



GÓRNOŚLĄSKA WYŻSZA SZKOŁA HANDLOWA
im. Wojciecha Korfantego



URZĄD MIEJSKI W ZABRZU

II Konferencja Międzynarodowa
Zabrze, 12-13.05.2005r.

Dziedzictwo przemysłowe
jako atrakcyjny produkt
dla turystyki i rekreacji.
Doświadczenia krajowe i zagraniczne

Katowice 2005

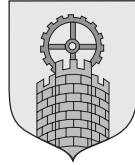
**Dziedzictwo przemysłowe
jako atrakcyjny produkt
dla turystyki i rekreacji.
Doświadczenia krajowe i zagraniczne**



Materiały pokonferencyjne
z II Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Praktycznej pt.
**„Dziedzictwo przemysłowe jako nowy produkt
dla turystyki i rekreacji. Doświadczenia krajowe
i międzynarodowe.”**
Zabrze 12-13.05.2005r.



GÓRNOŚLĄSKA WYŻSZA SZKOŁA HANDLOWA **im. Wojciecha Korfantego**



URZĄD MIEJSKI W ZABRZU

**Dziedzictwo przemysłowe
jako atrakcyjny produkt
dla turystyki i rekreacji.
Doświadczenia krajowe i zagraniczne**

**II Konferencja Międzynarodowa
Zabrze, 12-13.05.2005r.**

Wydawnictwo sfinansowane przez Ministerstwo Gospodarki i Pracy

Katowice 2005



GÓRNOŚLĄSKA WYŻSZA SZKOŁA HANDLOWA
im. Wojciecha Korfanteo



URZĄD MIEJSKI W ZABRZU

ISBN 83-88402-76-5

Redakcja:

Prof. GWSH dr Tadeusz Burzyński
Dr Marek Łabaj

Recenzent:

Prof. AE dr hab. Józef Sala

©Copyright by

MINISTERSTWO GOSPODARKI I PRACY
GÓRNOŚLĄSKA WYŻSZA SZKOŁA HANDLOWA
URZĄD MIEJSKI W ZABRZU



Agencja Artystyczna PARA
ul. Olimpijska 11, 40-208 Katowice
tel.: (032) 258 70 85
para@sic.katowice.pl

Katowice 2005

Spis treści

Jerzy Gołubowicz

Prezydent Miasta Zabrze

Wystąpienie	11
-------------------	----

Luigi Cabrini

Światowa Organizacja Turystyki – Regionalny Przedstawiciel na Europę

Uwagi wstępne.....	13
Opening Remarks.....	17

Juan Mendoza

Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny

Rola turystyki w odrodzeniu społeczno-gospodarczym obszarów dotkniętych kryzysem	21
The contribution of tourism to the socio-economic recovery of areas in decline	25

Henryk Handszuh

Dyrektor Programu do Spraw Jakości i Handlu Światowej Organizacji Turystyki

Tworzenie wzorca jakości dla turystyki dziedzictwa przemysłowego	29
--	----

Dorota Janas

Tyskie Muzeum Piwowarstwa

Tyskie Muzeum Piwowarstwa – od pomysłu do powstania pierwszego muzeum piwa w Polsce	37
---	----

Tadeusz Burzyński

Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfantego w Katowicach

Lista światowego dziedzictwa przemysłowego dla turystyki	41
--	----

Andrzej Bartosik

Uniwersytet Jagielloński, Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej, Instytut Spraw Publicznych
– Zarządzanie w Turystyce

Katowice jako centrum turystyki biznesowej	49
--	----

Zbyszek Bujniewicz

Małgorzata Dziendziel

Politechnika Śląska w Gliwicach, Wydział Architektury

Funkcje cenotwórcze w obiektach po kopalni „Michał”	57
---	----

Dorota Chudy-Hyski

Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfantego w Katowicach, Katedra Turystyki

Determinanty konsumpcji turystycznej na obszarach przemysłowych
na przykładzie Dąbrowy Górniczej 63

Krzysztof Cieslikowski

Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfantego w Katowicach, Katedra Turystyki

Industrializacja Górnego Śląska jako czynnik rozwoju turystyki biznesowej 73

Krystyna Dwucet

Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfantego w Katowicach

Przekształcanie krajobrazu miasta przemysłowego na przykładzie Chorzowa
(województwo śląskie) 79

Lidia Flak

Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfantego w Katowicach

Dziedzictwo kulturowe szansą rozwoju turystyki województwa śląskiego 85

Krzysztof Gasidło

Jerzy Cybis

Maciej Pucher

Maciej Strączek

Politechnika Śląska w Gliwicach, Wydział Architektury

Nowe kierunki rozwoju centrum Katowic na terenie likwidowanej Kopalni Węgla
Kamiennego „Katowice” 95

Jerzy Gładysz

Główna Komisja Muzealnictwa i Tradycji Górniczych Z.G. SITG, Komisja NOT ds. Ochrony Dziedzictwa
Przemysłowego w Regionie Częstochowskim

Reminiscencje z pobytu w kolebce starego górnictwa rudnego na terenie Niemiec
w Górach Harzu (Muzeum Górnictwa w Rammelsbergu i Lautenthal) 103

Leszek Jodliński

Muzeum w Gliwicach

Wykorzystanie dziedzictwa przemysłowego w pracy muzeum.
Gliwickie dni dziedzictwa kulturowego 111

Tomasz Kita

Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia Sp. z o.o.

Wykorzystanie podziemnych wyrobisk do tworzenia nowych produktów
turystycznych na przykładzie Kopali Soli Bochnia 117

Julian Kołodziej

Wyższa Szkoła Menedżerska SIG Warszawa, Katedra Integracji Europejskiej

Rewitalizacja dziedzictwa przemysłowego i jej rola w rozwoju
turystyki industrialnej 123

Jerzy Kosmaty

Muzeum w Wałbrzychu, Oddział Muzeum Przemysłu i Techniki

Zabytkowa „Lisia” sztolnia w Wałbrzychu jako dokument rozwoju techniki górniczej na przełomie XVIII i XIX w. – możliwości jej wykorzystania dla celów turystycznych i edukacyjnych 133

Marek Łabaj

Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfatego w Katowicach

Projekt – Park Północny – czyli program rewitalizacji i rozwoju zdegradowanych przestrzeni poprzemysłowych miasta Jaworzna 145

Artur Maroszek

Marian Kieloch

Politechnika Częstochowska, Wydział Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej,

Katedra Pieców Przemysłowych i Ochrony Środowiska

Rekonstrukcja pieca pudlingowego w Sielpii Wielkiej 153

Wojciech Martynka

Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia Sp. z o.o.

Obiekty poprzemysłowe Kopalni Soli Bochnia – inwestycje adaptacyjne na cele turystyczne – dzień dzisiejszy i plany na przyszłość 159

Dorota Musiał

Marian Kieloch

Politechnika Częstochowska, Wydział Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej,

Katedra Pieców Przemysłowych i Ochrony Środowiska

Remont i zabezpieczenie antykorozyjne zabytkowego koła wodnego 165

Grzegorz Nawrot

Tomasz Wagner

Politechnika Śląska w Gliwicach, Wydział Architektury, Katedra Projektowania Architektonicznego

Odzyskanie dla architektury 171

Anna Nitkiewicz-Jankowska

Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfatego w Katowicach

Szanse i perspektywy rozwoju turystyki poprzemysłowej w Dąbrowie Górniczej 175

Stefan Sacha

Krakowska Szkoła Wyższa im. A. Frycza Modrzewskiego

Wykorzystanie obszarów poeksploatacyjnych dla celów turystyki i rekreacji (na przykładzie Tamobrzeskiego Okręgu Siarkowego) 185

Jan Sikora

Kopalnia Soli „Wieliczka” Trasa Turystyczna sp. z o.o.

Wykorzystanie dziedzictwa przemysłowego dla budowy atrakcyjnego produktu turystycznego na przykładzie Kopali Soli „Wieliczka” 199

Joanna Sokołowska-Moskwiak**Paweł Brząkalik**

Politechnika Śląska w Gliwicach, Wydział Architektury, Katedra Historii i Teorii Architektury

„Śladem przemysłu” – szlak turystyczny w dorzeczu Rudy 205

Andrzej Stasiak

Wyższa Szkoła Turystyki i Hotelarstwa w Łodzi

Centrum handlowo-rozrywkowe Manufaktura jako nowa atrakcja turystyczna

Łodzi 215

Anna Staszewska-Ludwiczak

Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfańskiego w Katowicach

Tramwaj numer 38 w Bytomiu jako uzupełnienie oferty turystyki przemysłowej 221

Adam Steckiewicz-Sackiewicz

Uniwersytet Jagielloński, Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej, Instytut Spraw Publicznych

Energoekoturystyka na przykładzie Polski 225

Wiesława Strabel

ARCH-URBS Architektoniczno-Urbanistyczne Biuro Projektowo-Badawcze w Katowicach,
Instytut Architektury, PWSZ Nysa

Koncepcja Górnośląskiego Parku Ekologicznego jako szansa dla turystyki
i rekreacji 231

Grzegorz Szalpak

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sulechowie, Instytut Turystyki i Rekreacji

Uwarunkowania i szanse rozwoju turystyki industrialnej na terenie województwa
lubuskiego 239

Tomasz Wagner

Politechnika Śląska w Gliwicach, Wydział Architektury, Katedra Projektowania Architektonicznego

Wybrane przykłady adaptacji obiektów przemysłowych na terenie
Górnego Śląska 249

Dariusz Walerjański

Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, Towarzystwo Opieki nad Zabytkami

Zabrzeńskie hałdy jako element turystyki postindustrialnej 257

Tomasz Wieja

Akademia Górniczo-Hutnicza, Wydział Matematyki Stosowanej, Pracownia Geometrii Wykreślnej
i Grafiki Inżynierskiej

Tadeusz Mikoś**Janusz Chmura**

Akademia Górniczo-Hutnicza, Wydział Górnictwa i Geoinżynierii, Katedra Geomechaniki,
Budownictwa i Geotechniki

Adaptacja międzywojennej fabryki ołówków „Hardtmuth-Lechistan”
dla celów dydaktycznych Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie 261

Michał Włodarczyk

Politechnika Śląska w Gliwicach, Wydział Architektury, Katedra Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

Dawne kamieniołomy jako miejsca rekreacji 267

Danuta Żabicka-Barecka

Urząd Miejski w Zabrzu, Miejski Konserwator Zabytków

Rewitalizacja obiektów przemysłowych na przykładzie miasta Zabrze 273

Michał Żemła

Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfańskiego w Katowicach, Katedra Turystyki

Anna Żemła

Architektoniczno-Urbanistyczne Biuro Projektowo-Badawcze Arch-Urbs, Katowice

Wykorzystanie zwałowisk poprzemysłowych jako tereny narciarskie 281

Doniesienia

Aleksandra Harzowska

Ognisko Pracy Pozaszkolnej nr 4 w Zabrzu

Przeszłość industrialna Zabrze w reportażu młodzieżowym.

Mała ojczyzna w perspektywie europejskiej 296

Ryszarda Leszczyńska

Projekt „Turystyczna Trasa Kolei Retro – Chabówka – Nowy Sącz” 301

Beata Komar

Poprzemysłowej Zabrze w rysunkach studenckich 303

Dorota M. Opoka

Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, Katedra Turystyki i Rekreacji

Fitness turystyka i perspektywy jej rozwoju 305

Bolesław Osiecki

Górnośląska Izba Turystyki

Uwagi do definicji w obiektach przemysłowych 309

Michel Janowski

Urząd Promocji Turystyki „Walonia-Bruksela” w Polsce

Turystyka istotnym czynnikiem rewitalizacji dla dziedzictwa przemysłowego

w Walonii 313

Jerzy Cibic**Andrzej Lesiak**

Politechnika Śląska w Gliwicach, Wydział Architektury

Kształtowanie przestrzeni uniwersalnej w obiektach poprzemysłowych w kontekście

rewitalizowanego kwartału w Zabrzu 331

Tomasz Krzaczyński

Krzysztof Markiel

Departament Edukacji i Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego

Program zatrudniania bezrobotnych do prac związanych z ochroną
zabytków techniki w Małopolsce 339

Dokument końcowy 349

Przebieg tegorocznej, drugiej już, konferencji „Dziedzictwo Przemysłowe jako Nowy Produkt dla Turystyki i Rekreacji” dowodzi, że kontynuowanie tego typu spotkań jest potrzebne. Osobiście cieszy mnie ogromne zainteresowanie udziałem w konferencji nie tylko uczestników z Polski, ale i przedstawicieli licznych zagranicznych organizacji i stowarzyszeń, w tym m.in. Światowej Organizacji Turystyki, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Międzynarodowego Komitetu Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego. Warte podkreślenia są uwagi uczestników, którzy dostrzegli postęp w realizacji licznych projektów, służących wykorzystaniu obiektów dziedzictwa przemysłowego na potrzeby turystyki. Działania podejmowane w tym kierunku są nie tylko celowe, ale i skuteczne, czego dowodem jest, zawarte w dokumencie końcowym konferencji stwierdzenie, że koncepcja dziedzictwa przemysłowego osiągnęła już stadium względnej dojrzałości, samo zaś dziedzictwo jest postrzegane przez społeczeństwo postindustrialne jako wartość dla rozwoju. Walory tego dziedzictwa coraz częściej dostrzegają również przedstawiciele branży turystycznej, którzy w tym właśnie kierunku wzbogacają oferty swoich firm. Jako gospodarza miasta cieszy mnie także poparcie inicjatywy utworzenia w Zabrzu międzynarodowego ośrodka, który, pod patronatem Światowej Organizacji Turystyki, mógłby służyć wymianie doświadczeń międzynarodowych na tym polu.

Uwagi wstępne

Panie i Panowie,

Z przyjemnością goszczę ponownie w Zabrzu na II Międzynarodowej Konferencji poświęconej dziedzictwu przemysłowemu jako nowy produkt dla turystyki i rekreacji. Mieszkalem w Warszawie przez prawie trzy lata i miałem okazję podróżować po Polsce kilkakrotnie jako Regionalny Przedstawiciel na Europę Światowej Organizacji Turystyki i dlatego też nie czuję się obco w Waszym pięknym kraju.

Jak już wspomniałem przy okazji pierwszej zabrzańskiej konferencji turystyka dziedzictwa przemysłowego może być postrzegana jako produkt niszowy ale też jako produkt z wielkim potencjałem rozwoju, szczególnie w Europie, biorąc pod uwagę zwiększającą się popyt na różnorodne oferty turystyczne. W raporcie do Rady Nadzorczej Światowej Organizacji Turystyki i Regionalnej Komisji Europejskiej z przyjemnością ująłem informacje dotyczące I Konferencji poświęconej turystyce dziedzictwa przemysłowego i działań w najbliższej przyszłości. Wydarzenia te, promowane przez Urząd Miasta Zabrze i Górnośląską Wyższą Szkołę Handlową, mocno wspierane przez władze państwowe, wnoszą swój wkład w promocję i rozpowszechnienie świadomości tak ważnego segmentu turystyki.

„Rezolucja Zabrzańska”, która podkreśla wartość dziedzictwa przemysłowego jako świadectwo historii i kultury, i zwraca uwagę na rolę jaką turystyka może odegrać w ratowaniu i ochronie (zachowywaniu) obiektów przemysłowych, jest obecnie umieszczona na stronie internetowej ŚOT. Wierzymy, że te specyficzne rekomendacje zawarte w Rezolucji wygenerują dodatkowe zainteresowanie i działania w rozwoju inicjatyw turystycznych połączonych z dziedzictwem kulturowym.

Chciałabym także poinformować iż na seminarium „Przyszłość turystyki miejskiej w Europie” zaplanowanej na przyszły tydzień w Coimbra (Portugalia) reprezentant Departamentu Turystyki Ministerstwa Gospodarki i Pracy z Polski wygłosi przemówienie na temat „Dziedzictwo przemysłowe jako atrakcyjny, produkt Turystyki Miejskiej”. Seminarium będzie połączone z corocznym spotkaniem Komisji Europejskiej ŚOT, w której skład wchodzi 40 państw europejskich i która reprezentuje największe międzyrządowe forum turystyczne na poziomie europejskim.

Dzięki konferencji zabrzańskiej oraz pracy różnych organizacji i podmiotów indywidualnych wspierających ją, turystyka dziedzictwa przemysłowego ma szanse na bardziej widoczne miejsce w programie turystycznym.

Współpraca ŚOT i Polski przyczyniła się również do rozwoju innych obszarów. Pod koniec zeszłego roku uczestniczyłem w Sopockiej konferencji poświęconej „Perspektywy rynku turystycznego w rozszerzonej UE”. Przy tej okazji odniosłem się do pozytywnych watorów przyczyniających się do rozwoju turystyki w Polsce i innych krajach Europy Środkowej po ich przyłączeniu do UE.

I. Zwiększony zewnętrzny wizerunek i promocja

II. Dostęp do nowych programów UE, których celem jest rozwój infrastruktury, technologii, szkolenie w dziedzinie turystyki.

III. Ułatwiony dostęp do infrastruktury oraz wzrost inwestycji związanych z transportem wewnątrz UE efektem uproszczenia procedur granicznych.

IV. Zwiększony wzrost ekonomiczny, który razem z przemianą zwyczajów społecznych ma pozytywny wpływ na rozwój skłonności do podróżowania.

W ogólnym ujęciu, rozszerzona UE wzmacnia turystykę regionalną i wielu z nowych członków takich jak Polska, które są położone w geograficznym środku Europy w pobliżu wiodących rynków (takich jak Niemcy czy Wielka Brytania) czerpiące korzyści z takiego połączenia.

Warto wspomnieć, iż 90% międzynarodowych turystów odwiedzających Europejskie miasta jest mieszkańcami innego kraju europejskiego.

Mamy również do czynienia z negatywnymi skutkami, min.: niektóre kraje odnotowują trudności w odniesieniu do turystów pochodzących ze wschodniej Europy, którzy są przedmiotem obostrzeń wizowych. Z drugiej jednak strony odnotowane rezultaty dziesięciu nowych członków Unii Europejskiej, w dokładnie rok po rozszerzeniu Unii, można określić jako satysfakcjonujące.

Panie i Panowie,

Rok 2004 był bardzo dobrym rokiem dla międzynarodowej turystyki. Po trzech latach naznaczonych następującymi po sobie kryzysami mającymi negatywny wpływ na segment turystyki w większości krajów, międzynarodowe podróże odnotowały spektakularny wzrost o 10% w stosunku do roku poprzedniego.

Europa jest regionem, który wzrastał najmniej (plus 4%) lecz był to wzrost pozytywny trzeci rok z rzędu w przeciwieństwie do innych regionów, w odniesieniu do punktu wyjściowego; Centralna i Środkowa Europa odnotowała duże osiągnięcia ze wzrostem 8% w porównaniu do roku 2003.

Wśród głównych cech turystyki w Europie w 2004 powinniśmy wspomnieć ekonomiczną poprawę rynku produkcyjnego, poprawę długodystansowej wymiany z USA, pomimo limitów spowodowanych słabym kursem dolara, a także Azji i Pacyfiku. Silna pozycja euro miała definitywnie wpływ na wybór miejsc docelowych na kontynencie i główne destynacje turystyczne takie jak Francja, Włochy czy Grecja dotknięte zostały zmniejszeniem liczby przyjeżdżających.

Wśród zmian jakie zachodzą na rynku turystycznym chciałbym wspomnieć ciągły wzrost popytu i podaży a także postępującą różnorodność miejsc docelowych i produktów. Nowe możliwości oferują nam tani przewoźnicy i szeroki dostęp do internetu. Potwierdza się moda na częstsze i krótsze wycieczki.

Obecna sytuacja turystyki międzynarodowej, jak krótko wspomniałem, powinna przynieść korzyści turystyce dziedzictwa przemysłowego jak innym niszowym produktom.

Panie i Panowie,

Pragnę podsumować moje uwagi propozycją opartą na „Rezolucji Zabrzeńskiej” z 11 września 2004 roku, a mianowicie proponuję stworzenie listy Dziedzictwa przemysłowego dla Turystyki. Zainteresowanie oraz kroki podjęte przez Zabrze, mające na celu rozwój turystyki przemysłowej, wraz z ze sponsorami obecnej konferencji są świadectwem determinacji oraz woli kontynuowania obranej wcześniej drogi.

Dlatego też Zabrze byłoby wspianym miejscem na usytuowanie centrum lub sekretariatu odpowiedzialnego za stworzenie bazy danych miejsc i obiektów dziedzictwa przemysłowego, oraz jej aktualizację. Centrum, o międzynarodowym zakresie, wspierać będzie inicjatywy oparte na turystyce dziedzictwa przemysłowego, dostarczając wyczerpujących informacji odnośnie miejsc docelowych i obiektów, np. szlaków przebiegających przez większą ilość krajów.

Światowa Organizacja Turystyki jest gotowa sponsorować to przedsięwzięcie podobnie jak Silk Road Office otwarte w Samarkandzie (Uzbekistan) w zeszłym roku. Biuro w Samarkandzie w pełni finansowane przez rząd Uzbekistanu wspiera wszystkie kraje uczestniczące w projekcie ŚOT Jedwabny Szlak. Jednym z jego zadań jest przygotowywanie i uaktualnianie listy kulturowych oraz przyrodniczych atrakcji w krajach znajdujących się na Jedwabnym Szlaku. Podobna koncepcja ma możliwość rozwinięcia się w Zabrzu, a kryteria uczestnictwa to wspólne zainteresowanie ochroną, promocją oraz podtrzymywaniem tradycji poprzez turystykę co stanowi ważną część dziedzictwa rodzaju ludzkiego.

Opening Remarks

Ladies and Gentleman,

It is a pleasure for me to be again in Zabrze for the second international conference on Industrial heritage for tourism and leisure. I lived for almost three years in Warsaw and I had the opportunity to travel several times in Poland as Regional Representative for Europe of the WTO: I therefore do not consider myself a stranger in your interesting country.

As I mentioned on the occasion of the first Zabrze conference, industrial heritage tourism can be considered as a niche product but it is one with great potential for development, particularly in Europe, considering the increasing demand for a diversified tourist offer. I was pleased to include in the reports to the WTO Executive Council and to the Regional Commission for Europe information relating to the first conference on industrial heritage tourism and to the planned future actions. These events, promoted by the City Hall of Zabrze and the Katowice school of economics, with the strong support of the tourism authorities of Poland, are contributing to enhance the visibility and awareness of an important segment of tourism.

The “Zabrze Resolution” which stresses the value of industrial heritage as a testimony of history and culture and highlights the role that tourism can play to save and preserve industrial monuments is now displayed in the website of the World Tourism Organization. We hope that the specific recommendations included in the Resolution will generate additional interest and activities in developing tourism initiatives linked to the industrial heritage.

I would like also to inform you that at the seminar on the “Future of city tourism in Europe” scheduled next week in Coimbra, Portugal, a representative of the Department of the Tourism of the Ministry of Economic Affairs and Labour of Poland will deliver a presentation on “The industrial heritage as an attractive product for City Tourism”. This seminar is held in conjunction with the annual meeting of the WTO Commission for Europe, whose membership is composed of 40 European countries, and which represents the largest intergovernmental forum on tourism at the European level.

Thanks to the Zabrze conferences and to the work of the various organizations and individuals supporting them, industrial heritage tourism is likely to find a more prominent place in the tourism agenda.

The cooperation between the World Tourism Organization and Poland has continued to develop on other areas as well. I was in Sopot at the end of last year to participate at the

Conference on the “Perspectives of the tourism market in an enlarged European Union”. I referred on that occasion to the positive factors contributing to the development of tourism in Poland and other Central European countries after they joined the EU: i) The increased external image and promotion; ii) the access to new European Union programmes aimed at developing infrastructure, technology, training in the field of tourism; iii) the improved access facilities, as a result of streamlined border procedures and of the increased investments to facilitate transport within the EU; iv) The increased economic income which together with the evolution of social habits has a positive impact on the propensity to travel.

In broad terms the enlarged EU is reinforcing intraregional tourism, and many of the new members, like Poland, who are located in the geographical centre of Europe and close to the main generating markets (like Germany or the United Kingdom) stand to benefit of this conjuncture. It is important to recall that 90 per cent of international tourists visiting a European destination are nationals of another European country.

There are also some downward effects, at the least in the short term: some countries are reporting difficulties for those tourists coming from Eastern Europe and who are now subject to stricter visa regulations. On balance however, the results in the field of tourism for the ten new EU members, exactly one year after the enlargement of the European Union, can be considered fully satisfactory.

Ladies and gentlemen,

the year 2004 has been very good for international tourism. After three years marked by a sequence of crises affecting negatively most countries and segments of tourism, international arrivals have recorded a spectacular increase of 10 percent over the previous year.

Europe has been the region that grew the least (plus 4%) but is has been positive for the third year in a row, contrary to other regions, and from a high baseline; Central and Eastern Europe had a strong performance, with an increase of 8% over 2003.

Among the main features of tourism in Europe in 2004 we should mention the economic recovery in generating markets, the recovery of long haul traffic from the USA, although somehow limited by the weakness of the dollar, and from Asia and the Pacific. The strong euro had definitively an impact on traffic distribution within the continent, and major tourism destinations like France, Italy or Greece suffered a decrease in international arrivals.

Among the changes taking place in the tourism market I would like to mention the continuous growth of demand and supply as well as the further diversification of destinations and products. New opportunities are offered by the low cost carriers and by the widespread use of internet. The trend of more frequent and shorter trips is confirmed.

The present situation of international tourism, as briefly outlined before, should benefit industrial heritage tourism, as other niche products

* * * *

Ladies and gentlemen,

I would like to conclude my remarks with a proposal based on one of the recommendation of the Zabrze Resolution of 11 September 2004, notably the creation of a list of Industrial Heritage for Tourism. The interest and resources made available by Zabrze in favour of the industrial heritage tourism and the initiatives taken to date by the sponsors of these conferences are a testimony of their determination and willingness to continue along this path. Zabrze could therefore host a centre or a secretariat in charge of establishing and maintaining updated a list of industrial heritage objects and destinations. This centre, with an international scope, could be a useful support to initiatives based around industrial heritage tourism, providing an exhaustive data base on destinations and facilitating, for example, itineraries involving more than one country.

The World Tourism Organization would be ready to sponsor this initiative, as we have done with the Silk Road Office which opened in Samarkand, Uzbekistfn, last year. The Samarkand office, fully funded by the Governemnt of Uzbekistfn, provides support to all the countries participating in the WTO Silk Road project, and one of its tasks is the preparation and update of a list of cultural and natural destinations in the Silk Road countries. A similar concept can be developed here in Zabrze, and the criteria for participation would be the common interest in preserving, promoting and opening to sustainable tourism this important part of our human heritage

Ladies and gentleman,

The agenda of our conference is very dense and several speakers and experts will take the floor today and tomorrow. I will therefore conclude my remarks wishing to you all a fruitful event and a pleasant stay in Poland

Thank you

Rola turystyki w odrodzeniu społeczno-gospodarczym obszarów dotkniętych kryzysem

Szanowni przedstawiciele władz,
Szanowni Państwo,
Drodzy Przyjaciele,

Z wielkim zadowoleniem odwiedzam po raz kolejny ten region Polski. Dziękuję organizatorom tego spotkania za zaproszenie i pozdrawiam ich w imieniu Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego.

W listopadzie ubiegłego roku, na zaproszenie Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach i dzięki zaangażowaniu i pracy organizacyjnej jej prezesa, członka naszego Komitetu i mego drogiego przyjaciela Tadeusza Donocika, uczestniczyłem w konsultacjach, których celem było opracowanie opinii – przyjętej przez Komitet w kwietniu – zatytułowanej „Deklaracja katowicka w sprawie polityki turystycznej w rozszerzonej UE”, która będzie naszym wkładem w Światowy Dzień Turystyki w 2005 r.

Wśród opinii opracowywanych przez Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny, będących jego wkładem w tworzenie europejskiej polityki turystycznej, znajduje się obecnie przygotowywana opinia, mogąca służyć za punkt odniesienia dla inicjatyw turystycznych. Inicjatywy te mogą stać się instrumentami działalności instytucji europejskich, krajowych, regionalnych i lokalnych, a także partnerów społecznych i innych organizacji społeczeństwa obywatelskiego oraz organizacji działających w sektorze turystycznym. Pozwoliłoby to na skupienie wysiłków w kierunku stworzenia alternatyw dla zagrożonych obszarów, a w szczególności dla osób i przedsiębiorstw w nich funkcjonujących, w celu utrzymania działalności produkcyjnej, ze wszystkimi pozytywnymi skutkami, jakie z tego wynikają.

W konsultacjach publicznych w hiszpańskiej Kordowie uczestniczyła delegacja z Zabrza, która przedstawiła wysiłki, prace i doświadczenia wykorzystane później w naszej opinii o zasięgu europejskim. Pozwoliło to, wraz z innymi informacjami pochodzącymi z regionów i miast europejskich, na zapoznanie się z najlepszymi sposobami działania w ramach inicjatyw zmierzających do odrodzenia regionalnego poprzez turystykę. Wszystko to wpisane było w priorytetowy cel naszej opinii. Jest nim upowszechnienie doświadczeń, które mogą okazać się skuteczne, i które służą inspirowaniu takich lub podobnych działań na obszarach, w których nastąpił, w których trwa obecnie lub którym zagraża proces upadku społeczno-gospodarczego.

W procesie przygotowywania tych propozycji wprowadzone zostało rozróżnienie między obszarami przeżywającymi konkretny proces restrukturyzacji a obszarami w złej kondycji, w których dotąd nie rozwinęła się poważna działalność przemysłowa, i w których turystyka może stać się punktem wyjścia, jako działalność inicjująca szerszy rozwój i jego siła napędowa.

W tym kontekście chciałbym przedstawić główne założenia obecnie opracowywanej opinii, dla której ważne są, podkreślam, Wasze doświadczenia na szczeblu lokalnym i regionalnym, jak i zawartość „Deklaracji z Zabrze”. Duże znaczenie dla tej opinii mają również wkład i poparcie ze strony Światowej Organizacji Turystyki.

Oto najważniejsze kwestie poruszone we wspomnianej opinii:

Sytuacja obszarów dotkniętych kryzysem: należy określić braki tych obszarów pod względem różnych aspektów, koncentrując się na analizie każdego z nich: problemy wynikające czasami z przeszłości związanej z jedną gałęzią przemysłu lub jednym przedsiębiorstwem; nieodpowiednie warunki środowiskowe lub ich pogorszenie; braki w infrastrukturze lub jej nieprzystawalność do przewidywanej działalności turystycznej; siła robocza pochodząca z innych sektorów, nieprzygotowana do zatrudnienia w turystyce; niewiedza lub nieprzystosowanie środowiska społecznego do nowych rodzajów działalności, w tym turystyki.

Zaangażowanie ze strony instytucji: niezbędna jest mobilizacja i koordynacja skutecznej współpracy między poszczególnymi instytucjami a różnymi szczeblami administracji. Trzeba również określić, jakie rodzaje, scenariusze i modele współpracy między instytucjami i jakie fundusze publiczne mogą przyczynić się do inicjowania działalności turystycznej. Należy nadać większą skuteczność europejskim funduszom strukturalnym i innym formom pomocy przeznaczonej na odrodzenie obszarów dotkniętych kryzysem.

Utrzymanie więzi społecznej jako cel: upadające sektory (szczególnie przemysłowy, górniczy i rolniczy) związane są z obszarami, w których się rozwijały i wyczerpały, w wieloletnim procesie, swe możliwości. Powoduje to, że z powodów życiowych i zawodowych mieszkańcy związani są, od wielu lat, od wielu pokoleń, ze swym otoczeniem. Inicjatywy, które wprowadzamy, muszą przyczynić się w dużej mierze do utrzymania tego przywiązania do lokalnego środowiska, tworząc ku temu warunki: mieszkania, usługi, komunikacja, transport itp.

Dialog społeczny kluczowym elementem w analizie i poszukiwaniu alternatyw: proponujemy, by wymiana opinii i dialog społeczny stały się kamieniem węgielnym w budowaniu porozumienia między pracownikami i pracodawcami – za pośrednictwem związków zawodowych i stowarzyszeń – w celu skutecznego rozwijania inicjatyw i projektów. Do współpracy tej musi też włączyć się, na zasadzie trójstronnej dyskusji, administracja publiczna, tak aby wspólnie poszukiwać realistycznych rozwiązań. Także inne organizacje społeczeństwa obywatelskiego i sektora turystycznego powinny uczestniczyć w inicjowaniu i realizacji projektów.

Pobudzanie inicjatyw związanych ze zrównoważonym rozwojem w turystyce: pomimo społecznego dramatu, jaki w wielu rejonach jest skutkiem schyłku społeczno-gospodarczego, należy zagwarantować, by alternatywy rozwojowe nie tylko skupiały się na naprawianiu błędów z przeszłości, związanych z ówczesnymi formami działalności, ale także sprawiały, że przyszła działalność będzie odpowiadać kryteriom zrównoważonego rozwoju turystyki, z punktu widzenia społecznego, gospodarczego i środowiskowego. Komitet Ekonomiczno-Społeczny popiera takie podejście w stosunku do działalności turystycznej.

Środowisko naturalne jako główny czynnik odrodzenia i główna oś projektów w działalności turystycznej: jak wiadomo, w wielu obszarach dotkniętych kryzysem rozwinęła się ze względów przyrodniczych, geograficznych lub geologicznych, działalność w jednej tylko gałęzi przemysłu. Rozwój ten, w wielu przypadkach, nie tylko nie brał pod uwagę środowiska naturalnego, ale spowodował rzeczywiste pogorszenie stanu otoczenia. Nowe wymogi i zaangażowanie na rzecz środowiska naturalnego mogą pozwolić na odrodzenie tych obszarów i wzmocnić ich potencjał turystyczny.

Utrzymanie i intensyfikacja działalności przedsiębiorstw i przyciąganie nowych inwestycji produkcyjnych: należy tworzyć, w sposób jak najbardziej konkretny, inicjatywy służące wspieraniu przedsiębiorczości. W omawianych obszarach przedsiębiorczość związana jest ze specjalizacją w pierwotnej działalności – poprzez bezpośrednie zaangażowanie w dawnych przedsiębiorstwach lub w przedsiębiorstwach pomocniczych wobec głównego sektora. W tym sensie konieczne jest zaangażowanie w utrzymanie przedsiębiorstw i tworzenie nowych, kształcenie i szkolenia w dziedzinie przedsiębiorczości, rozwijanie konkurencyjności, wspieranie badań i rozwoju, tworzenie projektów, komercjalizacja itp. A także promowanie współpracy przedsiębiorstw oraz ich współpracy z organami administracji, tworzenie związków przedsiębiorstw, obszarów i sektorów. Na szczególną uwagę zasługują mikroprzedsiębiorstwa oraz małe i średnie przedsiębiorstwa.

Priorytet do utrzymania i tworzenia miejsc pracy: jako że najwyższe koszty społeczne procesów schyłkowych w przedsiębiorstwach i sektorach związane są z likwidacją miejsc pracy, inicjatywy zmierzające do ratowania sytuacji powinny stawiać sobie za główny cel utrzymanie i, o ile to możliwe, zwiększenie zatrudnienia we wspomnianych rejonach. Aby to osiągnąć, trzeba będzie sprawić, aby oprócz wprowadzania przejściowych mechanizmów osłon socjalnych, inicjowane były także – w ramach projektów turystycznych – inwestycje generujące zatrudnienie, a także szkolenia, programy zmiany kwalifikacji zawodowych, propagowanie kultury samozatrudnienia, gospodarka społeczna itp.

Integracja wszystkich czynników polityki turystycznej: projekty turystyczne mające na celu odrodzenie społeczno-gospodarcze obszarów dotkniętych kryzysem muszą brać pod uwagę wszystkie elementy, które – oprócz już wspomnianych – składają się na politykę turystyczną. Konieczne jest więc jasne określenie roli czynników kulturalnych, historycznych, przyrodniczych, sportowych itp.

Ważnym wyzwaniem, podjętym już – z pozytywnym skutkiem – w niektórych rejonach, jest wykorzystanie elementów uprzedniej działalności i włączenie ich do nowych rozwiązań w dziedzinie turystyki.

Nowy europejski scenariusz pobudzania alternatywnych rozwiązań turystycznych w obszarach dotkniętych kryzysem: rozszerzenie Unii Europejskiej powinno pozwolić na podjęcie tej problematyki i określenie ogólnej płaszczyzny działania, wymiany informacji, koordynowania projektów, pobudzania dobrych praktyk, rozwoju partnerstwa publiczno-prywatnego itp.

Obok miejsca poświęconego turystyce w Traktacie konstytucyjnym i zobowiązań podjętych w nim wobec obywateli, ich praw, a także regionów i obszarów poszkodowanych, nasza opinia będzie odpowiedzią o wymiarze europejskim na wspomniane problemy, biorąc pod uwagę uwarunkowania krajowe, regionalne i lokalne. Poza tym nasze propozycje powinny wpisywać się w ramy strategii lizbońskiej i stawianych w niej celów.

Uwzględnienie kierunków działań, zmierzających do opracowania rozwiązań alternatywnych: inicjatywy Komisji i Parlamentu Europejskiego, a także doświadczenia takich

instytucji, jak Światowa Organizacja Turystyki i Międzynarodowe Biuro Turystyki Socjalnej (BITS), powinny pozwolić na opracowanie i wdrożenie tego typu inicjatyw.

Drodzy Przyjaciele,

Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny przewiduje przyjęcie we wrześniu opinii w sprawie „Udział turystyki w odrodzeniu społeczno-gospodarczym obszarów dotkniętych kryzysem”, aby przedstawić ją na Europejskim Forum Turystyki organizowanym przez Komisję Europejską i prezydencję brytyjską na Malcie w październiku 2005 r.

Do opracowania tej opinii przyczynią się również doświadczenia Waszego miasta i „Deklaracja z Zabrza”, czego Wam gratuluję i za co dziękuję tak Wam, jak i Światowej Organizacji Turystyki, która zainicjowała ten projekt.

Raz jeszcze dziękuję za zaproszenie oraz za gościnność i proponuję, byśmy w przyszłości kontynuowali naszą współpracę.

Dziękuję za uwagę.

The contribution of tourism to the socio-economic recovery of areas in decline

Organisers,
Ladies and Gentlemen,
Friends,

It gives me great pleasure to find myself once again in this region of Poland; both personally and on behalf of the European Economic and Social Committee, I thank this meeting's organisers for their invitation.

Last November, at the invitation of the Katowice Chamber of Commerce and thanks to the work and organisation undertaken by its President and member of our Committee, my friend Mr Thadeus Donocik, we held a hearing to facilitate the drawing-up of an opinion approved by the Committee last April. This opinion is entitled the "Katowice Declaration on Tourism Policy in the enlarged EU" and will be our contribution to World Tourism Day 2005.

The European Economic and Social Committee has already drawn up various opinions as a contribution to the development of a European tourism policy, and is currently in the process of drafting an opinion which would act as a reference point for certain tourism initiatives. Backed by the actions of European, national, regional and local institutions, social partners, other civil society organisations and tourism sector players, this constitutes a united effort to offer alternatives to areas in decline, particularly to people and businesses, with a view to maintaining economic activity and all the benefits which this brings.

The municipality of Zabrze was expertly represented at the public hearing in Cordoba, Spain, enabling us to learn from its efforts, work and experiences and refer to these in our opinion within a European context. This, along with other information provided by European regions and municipalities, has allowed us to identify and verify best practice in initiatives aimed at the recovery of areas through tourism. Thus, the opinion's main objective is to publicise experiences that have proved to be effective and serve to boost these initiatives or the development of others in areas that were, are or may in the future be suffering socio-economic decline.

In drawing up our proposals, we wanted to distinguish between areas in which have undergone specific restructuring and deprived areas yet to develop major industries, where tourism can provide a starting point and drive more widespread development.

I would like to present the main themes of our proposal, which is still being drawn up. I must reiterate that your local and regional experience is very important here, as is the content of the Zabrze Declaration. We also wish to recognise the support and commitment of our friends in the World Tourism Organisation.

As I said, the most significant issues addressed in our opinion are the following:

The situation of areas in decline: it is necessary to identify these areas' failings from various perspectives, taking account of the following: problems sometimes caused by a history of dependency on one type of industry or business; environmental disadvantages or deterioration; inadequate or ill-suited infrastructures which impede the move into tourism; labour force with a background of skills which cannot be transferred to the tourism sector; ignorance of or unsuitability of the social environment, which prevents new activities such as tourism from being taken on board.

Institutional commitment: our opinion must call for the cooperation which is essential between the different authorities and institutions; it should describe the forms, scenarios and models of interinstitutional cooperation as well as the public resources that can contribute to the launch of tourism. The European Structural Funds and other forms of assistance have an important role to play in the regeneration of areas in decline.

Social roots as an objective: sectors in decline – industrial, mining and agriculture sectors especially – have been linked for many years to the areas where they initially developed and subsequently declined. This means that local people have over the years established a bond going back generations from both living and working in these areas. The tourism initiatives that we are setting out should go a long way to maintaining this bond by creating conditions that make it possible: housing, services, communications, transport, etc.

Social dialogue, vital to the analysis and development of alternatives: we propose that social dialogue through unions and associations be the cornerstone of a commitment by workers and employers to carry out projects and initiatives. This bipartite dialogue should lead to a tripartite dialogue involving the authorities in the search for feasible alternatives. Other civil society and tourism sector organisations should also help to bring projects to fruition.

Promoting initiatives committed to sustainable tourism: despite the social upheaval that socio-economic decline represents for large areas, it should be made clear that the approach adopted for new development alternatives can not only correct errors in the way previous measures were planned, but also situate new activities within the social, economic and environmental parameters advocated by the EESC for tourism.

The environment as a focus of recovery and planning of tourism activity: it is a fact that due to natural, geographic or geological reasons, many areas in decline have developed a dependency on one type of industry. This has often not only failed to respect the environment, but has caused it real damage. The new environmental criteria and commitments can facilitate the recovery of these areas and help to boost projects' tourism possibilities. Our opinion will establish the priorities for environmental initiatives that will complement the development of tourism projects.

Sustaining and increasing business activity and the promotion of productive investment: We must draw up as specific a list as possible of initiatives supporting entrepreneurship. Entrepreneurship in areas in decline is rooted in past specialisation, due to entrepreneurs' direct involvement in the traditional industry or in ancillary businesses. In this respect, initiatives are needed for establishing and maintaining businesses, business training

and capacity building, developing criteria for competitiveness, research and development, design, marketing, etc. Encouragement should also be given to approaches involving promotional measures, partnership and cooperation between businesses and between businesses and the authorities, and the creation of networks between businesses, areas and sectors. Special attention should be paid to micro, small and medium-sized businesses.

Maintaining and increasing employment levels as a priority: the process of socio-economic decline in businesses and sectors constitutes the greatest social cost due to the loss of jobs. Therefore, the main objective of regeneration initiatives should be to maintain and, if possible, increase employment in areas in decline. In order to do this, we must propose that, in addition to transitional social protection schemes, the development of tourism initiatives should also aim to promote job-creating investment, vocational training and re-training, promotional measures, a culture of self-employment and a social economy.

Integrating all factors that contribute to a tourism policy: tourism projects for the socio-economic recovery of areas in decline must provide a boost for all the factors, in addition to those already mentioned, which shape tourism policy. Thus, the contribution of cultural, historical, heritage, natural, sporting factors, etc. must be determined.

A significant challenge, already successfully met in certain areas, is that of making good use of aspects of previous activities in the design of new tourism alternatives.

The new European scenario for developing tourism alternatives in areas in decline: the enlarged Europe should make it possible to establish general frames of reference for action, exchange of information, inter-project associations, the promotion of best practice, the development of public-private cooperation, etc.

The commitment in the Constitutional Treaty to citizens, their rights and the most deprived regions and areas, enables our opinion, together with the section on tourism in the Constitutional text, to provide a European response more in touch with national, regional and local situations. Furthermore, our alternatives should fit in with the objectives of the Lisbon Strategy.

Taking account of lines of action that can contribute to an alternative: the Commission's and European Parliament's initiatives and the experiences of institutions such as the World Tourism Organisation and the International Bureau of Social Tourism, should help us to develop these alternatives and make them viable.

Dear friends,

The European Economic and Social Committee is aiming to adopt its opinion on the contribution of tourism to the socio-economic recovery of areas in decline in September, as its contribution to the European Tourism Forum, organised by the European Commission and the British Presidency, to be held in Malta in October 2005.

The Zabrze Declaration and the experiences of your municipality will have contributed to this European opinion, and we congratulate and thank you, and the World Tourism Organisation which promoted this project.

Once more we thank you for your kind invitation and hospitality, and look forward to cooperating with you in future.

Thank you very much.

Tworzenie wzorca jakości dla turystyki dziedzictwa przemysłowego

Uwagi wstępne. Kwestia terminologii i definicji

1. Obecne opracowanie jest kontynuacją wystąpienia autora podczas I-szej Międzynarodowej Konferencji na temat turystyki dziedzictwa przemysłowego¹ i uwzględniają niektóre tezy zawarte w publikacji na ten temat autorstwa Polskiej Organizacji Turystycznej z 2004 r.²

2. Propozycje zawarte w opracowaniu są oparte na doświadczeniach wynikających ze stosowania zaleceń dotyczących norm jakości według standardów ISO, głównie ISO 9004-2:1991, jak również modelu Europejskiej Fundacji na rzecz Zarządzania Jakością (EFQM), które to zalecenia zostały wykorzystane w szczególności przez Instytut do spraw Hiszpańskiej Jakości Turystycznej (ICTE)³. Zostały również uwzględnione odpowiednie elementy definicji jakości w turystyce, ustalonej przez WTO-OMT⁴ w części określającej jakość jako wynik procesu zaspakajający oczekiwania konsumenta i uwzględniający przestrzeganie zasadniczych determinantów jakości (bezpieczeństwo, czystość, itp.).

3. Jako że przedmiotem propozycji jest wzorec jakości dla turystyki dziedzictwa przemysłowego, zarówno z zaleceń ISO jak i EFQM, w opracowaniu wzięto pod uwagę jedynie elementy dotyczące właśnie potrzeby określenia na początku treści jakości, czyli cech charakteryzujących sam produkt, pominięto zaś problematykę zapewnienia i zarządzania jakością, które na otwarcie nowego wieku została na nowo przejrzana i sformułowana w międzynarodowym standardzie ISO 9001:2000 (Systemy Zarządzania Jakością Wymagania oraz Wskazówki dla Poprawy Wyników Działania).

4. Proponowany wzorec jakości jest otwarty dla całej gamy produktów turystyki dziedzictwa przemysłowego (DP) włączając w nie zarówno zabytki jak i działające obiekty przemysłowe udostępnione do zwiedzania przez różnorodną publiczność, lub też uczestniczące w inny sposób w ofercie turystycznej. W tym miejscu warto ponownie przywrzeć

¹ Dziedzictwo przemysłowe jako wyzwanie i atrakcyjna propozycja dla turystyki i rekreacji, Ząbrze, 12–13 września 2004.

² Turystyka w obiektach poprzemysłowych, Polska Organizacja Turystyczna, marzec 2004 (internet).

³ W latach 1997–2004 ICTE opracowało normy jakości dla 14 produktów turystycznych.

⁴ Internet.

się stosowanej w tej materii terminologii. W literaturze polskiej pojawiły się takie terminy jak turystyka przemysłowa, turystyka w obiektach poprzemysłowych oraz, dzięki konferencjom zabrzańskim, turystyka dziedzictwa przemysłowego oraz turystyka zabytków przemysłowych. Ostatnie hasło wydaje się najbardziej zgodne z duchem języka polskiego, natomiast hasło pierwsze, turystyka przemysłowa, ma niewątpliwie duże szanse szybszego upowszechnienia się w branży, która lubi krótsze, bardziej techniczne sformułowania. Niemniej jednak termin ten w odbiorze większej części potencjalnej publiczności, do której jest kierowany, nie wydaje się brzmieć atrakcyjnie i może także być utożsamiany z turystyką zorganizowaną na sposób przemysłowy lub taśmowy (co czasem nie mijają się z prawdą).

5. Wspomniana publikacja POT-u dzieli przedmiot naszego zainteresowania na trzy rodzaje: *dziedzictwo przemysłowe* (zabytki budownictwa przemysłowego i techniki), *zabytki techniki* (świadczenia szeroko pojętej kultury technicznej) oraz *ruchome dobra kultury* (maszyny i urządzenia stanowiące wyposażenie fabryk, zbiory placówek muzealnych, pojazdy silnikowe, urządzenia kolejowe, itp.). Z kolei Międzynarodowy Komitet Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego (TICCIH) posługuje się konsekwentnie terminem turystyki przemysłowej⁵ i odnosi go do odziedziczonych po poprzednich pokoleniach i niefunkcjonujących już obiektów pochodzenia przemysłowego. Przy takim podejściu mogą umknąć z pola widzenia obiekty zarówno te zupełnie „nowe”, jak i dawne, nadal funkcjonujące, gdzie można zwiedzać zarówno część historyczną czy muzealną, jak i produkcyjną, lub tylko produkcyjną.⁶

6. W polu widzenia znajduje się też wzmiankowana w trakcie poprzedniej konferencji definicja turystyki przemysłowej, czyli dotycząca „zwiedzania czynnych obiektów przemysłowych, których podstawowa działalność nie jest nastawiona na turystykę”.⁷ W przeciwieństwie do poprzedniego pojęcia turystyki przemysłowej TICCIH w tym przypadku definicja dotyczy właśnie obiektów czynnych, nie zabytków.

7. Można również się zastanowić nad znaczeniem terminu „dziedzictwo”. Etymologicznie oznacza on nie tylko zasoby pozostawione przez minione pokolenia ale również dobra, którymi dysponuje się w teraźniejszości i które również mogą być przekazane przyszłym pokoleniom.⁸

8. Biorąc pod uwagę powyższe doświadczenia, w opracowaniu niniejszym zastosowano termin **turystyki dziedzictwa przemysłowego (TDP)**. W wyniku pierwszej konferencji zabrzańskiej w 2004 r. termin ten został obecnie zdefiniowany jako „**produkt oparty na wykorzystaniu odziedziczonych po poprzednich pokoleniach a także współcześnie powstających miejsc, budynków, układów przestrzennych, urządzeń, narzędzi, przedmiotów, technologii i umiejętności mających zastosowanie w procesach produkcyjnych oraz**

⁵ Patrz międzynarodowa konferencja na ten temat zorganizowana przez TICCIH w Nagoya, Japonia, w lipcu 2005 r.

⁶ Przykładami takich obiektów mogą być zakłady produkujące wódkę „Absolute” w Skanii (Szwecja) lub zakłady Kampanii Piwowskiej w Tychach.

⁷ Alspeth Ann Frew, Australia: industrial (industry) tourism – “involving visits to operational industrial sites where the core activity of the site is non-tourism oriented”.

⁸ Patrz Josep Ballart Hernández; Jordi Joan i Treserres w “Gestión del patrimonio cultural”, Ariel, Barcelona, 2001.

związanych z nimi stylów życia i tradycji, sztuki i jej wytworów, które dają świadectwo rozwoju przemysłu i techniki, zarówno w przeszłości, jak i obecnie.”⁹

9. Konkretnie produkty turystyczne oparte na tak określonych zasobach będących wynikiem rozwoju przemysłowego mogą odnosić się do jednego, kilku lub wielu z tych zasobów i ich elementów równocześnie. Stąd też opisany w dalszym ciągu wzorzec jakości dotyczy nie tyle, lub nie tylko, statycznej części produktu, ale przedsięwzięć mających na celu wytworzenie, zaoferowanie i dostarczenie tego produktu.

10. Wreszcie wzorzec jakości TDP może odnosić się nie tylko do „klasycznej” formy jego wykorzystania, czyli zwiedzania, ale także innych form kontemplacji zasobów przemysłowych, biernej lub czynnej (np. obejrzenie lub uczestniczenie w spektaklu opartym na motywach dziedzictwa przemysłowego lub pobyt w historycznym krajobrazie ukształtowanym przez dziedzictwo), które mogą być obecne w ofercie turystycznej. Zasięg wzorca lub normy podyktowany jest w tym przypadku **typem** lub **rodzajem** jakości określonej rodzajem publiczności dla której może ona być przeznaczona.

11. W proponowanej postaci wzorzec jakości TDP jest jedynie jego zarysem i mimo że zawiera on różnorodne propozycje systemowe i merytoryczne, które mogą się ostać w jego ostatecznej postaci, powinien on być skonfrontowany, przejrzany, uzupełniony, rozwinięty i dostosowany do konkretnych produktów TDP. Stanowić więc może pomoc dla gestorów oferty turystycznej DP, zwanej w dalszym ciągu organizacjami, w stanowieniu przez nich samych jakościowej oferty, zaś doświadczenia w tym zakresie mogą posłużyć w przyszłości tworzeniu standardu międzynarodowego. W dalszej kolejności gestorzy bazy DP mogą sięgnąć do systemów zarządzania jakością, aby nie tylko zagwarantować utrzymanie standardów określonych przez nich samych, ale również uzyskać narzędzia i bodźce w kierunku podnoszenia ich poziomu. Wzorzec może mieć zastosowanie zarówno wobec produktów tworzonych od postaw, jak i już istniejących.

12. Można zaproponować następującą **strukturę wzorca**:

1. Cel

2. Zakres

3. Wymagania dotyczące cech fizycznych

(a) Ogólne

(b) Specyficzne

4. Wymagania dotyczące usług

(a) Ogólne

(b) Specyficzne

Aneksy (szczegółowe rozwinięcie wymagań dotyczących cech fizycznych i usług)

Cele i przeznaczenie wzorca

13. Organizacja ustalająca wzorzec musi mieć pełną jasność, dlaczego, dla jakich celów, wzorzec jest jej potrzebny. Cele mogą obejmować:

⁹ Zmieniona (uporządkowana i rozszerzona) w stosunku do pierwszej definicji przedstawionej na pierwszej konferencji zabrzańskiej (WTO-OMT, internet).

- Przegląd cech charakterystycznych produktu w celu sprawdzenia jego zgodności z początkowymi ustaleniami dotyczącymi tych cech;
- Sprawdzenie, na ile produkt spełnia wymagania ustalone obowiązkowymi przepisami;
- Odkrycie rezerw dla określenia nowych cech charakterystycznych jakości lub potencjału dla podniesienia ich poziomu;
- Dostosowanie oferty do zmieniających się wymagań rynku;
- Dopasowanie oferty do ofert komplementarnych na tym samym rynku;
- Inwentaryzacja i opis produktu w celu jako lepszego marketingu;
- Porównanie się do konkurencji i podobnych produktów na rynku; Sprostanie konkurencji poprzez zróżnicowanie produktu;
- Uświadomienie kierownictwu i personelowi cech charakterystycznych produktu; w celu przygotowania systemu przestrzegania ustalonych standardów;
- Przekazanie kontrahentom miarodajnej informacji o produkcie;
- Inne cele związane ze specyfiką danego produktu.

14. Na ogół organizacja może być zainteresowana osiągnięciem kilku celów, lub też osiągnięcie jednego lub kilku celów może być pomocne w realizacji celów następnych. Okresowe przejrzanie i ponowne zdefiniowanie produktu może się okazać przedsięwzięciem bardzo pożytecznym niezależnie od planów dalszego zaangażowania się organizacji w problematykę jakości. Najlepszym ku temu momentem może być okres przesilenia w przebiegu sezonu turystycznego, na przykład przed lub po sezonie, lub w okresie jego chwilowego załamania się.

15. W tej części wzorca należy również przewidzieć sposób, w jaki będzie on przestrzegany, aby wyznaczone cele zostały osiągnięte. Należy więc określić obowiązki personelu, sposób ich zapisu, sposoby i częstotliwość sporządzania audytów oraz inne formy uznania i zagwarantowania jakości, np. za pomocą znaków jakości.

Zakres

16. Określenie zakresu zmusza do zdefiniowania samego produktu, który w przypadku TDP może przyjąć różne formy, takie jak:

- Zwiedzanie obiektu w różnej skali (teren wraz z budynkami, tylko budynki lub budynek, teren podziemny w przypadku kopalń różnego rodzaju, itp.);
- Zwiedzanie muzeum;
- Pobyt w zachowanym terenie przemysłowym w innych celach zasadniczych aniżeli zwiedzanie (rekreacja, rozrywki, kultura, gastronomia, zgromadzenie, wystawy i targi, inne);
- Pobyt w krajobrazie przemysłowym;
- Popyt na terenie produkcyjnym;
- Udział, czynny lub bierny, w imprezach kulturalnych, naukowych i poglądowych zainspirowanych tematyką lub tradycjami przemysłowymi;
- Inne produkty.

17. W odniesieniu do zakresu wzorca jakości interesuje nas także rodzaj publiczności (potencjalni uczestnicy zwiedzań i imprez, turyści), dla której określona oferta TDP jest kierowana. Można tutaj wyróżnić takie segmenty rynku jak:

- Szeroka publiczność;
- Młodzież (młodzież szkolna);
- Środowisko zawodowe, naukowe, specjalistyczne;
- Publiczność o zainteresowaniach kulturalnych (kultura materialna);
- Hobbyści, entuzjaści techniki;
- Inne grupy.

18. O sukcesie dotarcia z oferta TDP decyduje również właściwe określenie profilu psychologicznego publiczności, którą są zainteresowane organizacje dysponujące tą ofertą¹⁰.

Cechy charakterystyczne i wymagania podstawowe

19. Organizacja kieruje na początek uwagę na te cechy charakterystyczne produktu, które odgrywają zasadniczą rolę stanowiącą o jego jakości w odbiorze ze strony konsumenta (jakość zewnętrzną). W przypadku TDP powinny one dotyczyć na początek specyfiki tego produktu, czyli cech, które wyróżniają go na tle innych produktów turystycznych i stanowią o treści DP, jako że to one w pierwszym rzędzie wychodzą na przeciw motywacjom turystycznym z nim związanym i stanowią o jego atrakcyjności.

20. Równolegle interesują nas cechy czy też wymagania podstawowe, wspólne dla wszystkich produktów i segmentów, które determinują jakość w sposób zasadniczy. W obu przypadkach należy określić ich podstawowy zakres.

21. Przykładami zakresu mogą być

- (a) Wymagania dotyczące warunków uczestnictwa w docelowej konsumpcji produktu (np. udział w zwiedzeniu lub imprezie);
- (b) Dotarcie (transport) do miejsca docelowej konsumpcji i na jej terenie;
- (c) Wymagania dotyczące bezpośredniego otoczenia;
- (d) Inne wymagania.

22. Przykłady wymagań dla zwiedzenia:

Grupa (a)

Cechy fizyczne

- Ekspozycja autentycznych narzędzi
- Zapewnienie bezpośredniego kontaktu z obiektem i przedmiotami ekspozycji

Usługi

- Obsługa za strony wyspecjalizowanych przewodników
- Usługi rezerwacji i zakup biletów wstępu
- Usługi dodatkowe
- Warunki dotyczące przepustowości w trakcie zwiedzania.

Grupa (b)

Cechy fizyczne

- Miejsce do parkowania własnego pojazdu
- Dostęp środkami komunikacji publicznej

Usługi

- Pomoc w parkowaniu
- Parking bezpłatny

¹⁰ Tego zdania jest Alspeth Ann Frew wymieniona w przypisie 7.

Grupa (c)

Obiekt społecznie zintegrowany z otoczeniem

Czystość na zewnątrz obiektu

23. Ponadto organizacja określa procedury i mechanizmy wewnętrzne, które ułatwia lepsze wykorzystanie jej podstawowych zasobów, czyli personelu i czasu (jakość wewnętrzna) dla utrzymania parametrów jakości (ta część wzorca jakości poddaje się systemom zapewnienia jakości i zarządzania jakością).

Ogólne wymagania fizyczne

Wymagania bezpieczeństwa

24. Wzorzec powinien zawierać gwarancje przestrzegania ogólnych i szczegółowych, dyktowanych specyfika obiektu, wymagań bezpieczeństwa zgodnie z obowiązującymi przepisami krajowymi, a także dodatkowe, dobrowolne zobowiązania organizacji dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa zwiedzających, personelu i otoczenia.

Czystość i higiena

25. Przykłady:

- Czystość na zewnątrz obiektu
- Czystość na terenie obiektu
- Usuwanie upadków i ich utylizacja zgodnie z zasadami ekologii
- Czystość sanitariatów

Dostępność

26. Ułatwienia dla osób niepełnosprawnych w zakresie:

- poruszania się po obiekcie (np. widoczność, rampy, udostępnienie wózków inwalidzkich)
- posługiwania się sprzętem, urządzeniami i elementami wyposażenia (ergonomia)
- orientacji (lokalizacji)
- komunikacji (słownej, pisemnej, elektronicznej i innej związanej z umiejętnościami przekazywania informacji przez personel, np. w postaci języka migowego).

Autentyczność

27. Zagwarantowanie minimalnego zakresu lub wolumenu autentyczności obiektu (przedmiotów, urządzeń, itp.) określonych rodzajem obiektu oraz przejrzystej informacji na ten temat, w tym dzięki wsparciu ze strony fachowej obsługi przez personel oraz poprzez wykorzystanie środków audiowizualnych.

Rodzaje wymagań

Wymagania dotyczące usług

28. Dotyczą one mechanizmów (procesów lub procedur) i usług dostosowanych do rodzaju, treści i poziomu oferty (np. godziny otwarcia, minimalny, „standardowy” czas zwię-

dzania, podstawowe usługi przewodnickie, sposób rejestrowania rezerwacji, itp. Wzorzec może tutaj przewidzieć gwarancje świadczenia usług na określone zamówienie.

Wymagania mierzalne

29. Dotyczą one tych cech usług, które można wyrazić w sposób obiektywny przez pomocy parametrów (liczbowych lub procentowych), np. czas oczekiwania na zakup biletu wstępu lub przewodnika, maksymalna wielkość grupy zwiedzającej, maksymalna liczba grup na terenie obiektu, poziom decybeli, itp.

Wymagania będące przedmiotem oceny

30. Dotyczą one cech i zmiennych podlegających ocenie subiektywnej (np. czystość, porządek, uprzejmość).

Waloryzacja cech fizycznych obiekt (inwentarz) i usług

31. Osoby korzystające z określonej oferty TDP (zwiedzający, przyjezdni, uczestnicy imprez, itp.) mogą przywiązywać różne znaczenie do jej poszczególnych części składowych, dlatego warto je poddać waloryzacji i posłużyć się w tym celu – co może znaleźć wyraz we wzorcu – ocenami użytkowników, które można uzyskać przy pomocy badan opinii w postaci ankiet itp.

32. Ocenie należy poddać każdą jednostkę obsługi, co umożliwi ocenę jej roli w stosunku do całości i innych jednostek. O ostatecznej ocenie obiektu decydować będzie waga, jaka może zostać ustalona w stosunku do każdej ze zmiennych.

Aneksy

33. Różne aspekty wzorca można w razie potrzeby rozszerzyć czy rozpisać w celu ukazania drogi do podnoszenia zakresu i poziomu jakości lub ułatwienia osiągnięcia wyznaczonych we wstępie celów.

34. Przykładami mogą być:

- Sposób i procedura ustalania treści i poziomu jakości w stosunku do określonego produktu

Przedmiotem zainteresowania może być w tym przypadku wykorzystanie danych wynikających z analizy porównawczej („benchmarking”) czyli obserwacji postępowania oferentów TDP gdzie indziej, w tym konkurencji

- Wskazówki dotyczące komunikacji jakości i marketingu

Przedmiotem będzie tutaj zastosowanie technik marketingowych biorących pod uwagę cechy charakterystyczne oferty TDP oraz profil socjo-psychologiczny usługobiorców.

- Wskazówki dotyczące informacji, przewodników i interpretacji obiektu

Aneks powinien zawierać szczegółowy scenariusz i wskazówki metodyczne, których zastosowanie umożliwi zapewnienie przekazu atrakcyjności i autentyczności oraz przeżycie przed użytkowników lub zwiedzających pozytywnych emocji.

- Urządzenia dodatkowe na terenie obiektu

Chodzi w tym przypadku o ustalenie wykazu obiektów i urządzeń pomocniczych, zewnętrznych w stosunku do treści obiektu DP, które mogą uzupełnić ofertę zasadniczą i wzmocnić jej walor komercyjny, czyli przyczynić się do zwiększenia jej

rentowności. Chodzi również o zapewnienie równowagi między ofertą zasadniczą i uzupełniającą.

– Usługi dodatkowe

Można tutaj wymienić różnego rodzaju usługi specjalistyczne, związane z charakterem DP, a także usługi rekreacyjne (np. gry i zabawy, kierowane do różnych grup wiekowych, w tym zwłaszcza dzieci i młodzieży szkolnej), które zwiększą atrakcyjność obiektu i jego rentowność.

– Podręcznik dotyczący ogólnej dostępności

W stosunku do konkretnego obiektu powinien on szczególnie zawierać standardy techniczne oraz wskazówki dla personelu.

35. Ostateczne opracowanie ogólnego wzorca TDP, który można by było zastosować do wielu rodzajów oferty, może być przedmiotem prac niezależnej grupy ekspertów i przedstawionej do międzynarodowej konsultacji, zaś na szczeblu międzynarodowym może być postawione na porządku dziennym nowego komitetu technicznego ISO/TC 228 do spraw Turystyki i Usług z nią związanych, a także Komitetu WTO-OMT do Spraw Popierania Jakości i Handlu.

Tyskie Muzeum Piwownictwa – od pomysłu do powstania pierwszego muzeum piwa w Polsce

Na południu Polski jedynymi naprawdę wartymi odwiedzenia miejscami jest Kraków i Zakopane. Na Śląsk można przyjechać jedynie żeby zobaczyć muzeum holocaustu w Oświęcimiu, albo klasztor na Jasnej Górze, ale poza tym nie ma tu nic prócz dymiących kopalń i zanieczyszczenia środowiska przewyższającego średnią krajową.

Czy nie nazbyt często słyszymy takie opinie z ust mieszkańców innych regionów, ba! nawet z ust mieszkańców Górnego Śląska? Jak przekonać niedowiarków, że spuścizna przemysłowa to nie przekleństwo lecz niezwykle cenne dziedzictwo, które można doskonale wyzyskać na cele edukacji i turystyki? I w końcu – jak bogatą listę obiektów przemysłowych znajdujących się w tym regionie zamienić w ranking najczęściej odwiedzanych atrakcji turystyki przemysłowej?

Przed każdym z obiektów śląskiego szlaku przemysłowego stoi inne wyzwanie. Przed zaniedbanymi, zniszczonymi znakami dawnych dziejów przemysłowego Śląska stoi zadanie uzyskania kapitału na renowację i rozbudowę infrastruktury turystycznej. Nie ma sensu wiara, że atrakcyjność obiektów przemysłowych sama w sobie przyciągnie tłumy. Bo nie wystarczy najciekawszy nawet obiekt jeśli turysta nie zdobędzie informacji o godzinach otwarcia, nie uzyska wsparcia przewodnika, nie będzie mógł wypić wody mineralnej, skorzystać z łazienki czy kupić pamiątki. Jeszcze inne zadanie stoi natomiast przed tymi obiektami, które są „żywymi” zabytkami kultury przemysłowej, z powodzeniem funkcjonującymi na wolnym rynku. Otwierając się na nową działalność poprzez umożliwienie zwiedzania obiektów muszą częstokroć walczyć z wyrażaniem przez media czy działaczy turystycznych powątpiewaniem, czy tego rodzaju aktywność jest prawdziwą wolą pokazania historii, czy jedynie próbą ukrytej reklamy produkowanych dóbr. Z takim powątpiewaniem spotykam się czasem przedstawiając otwarte w listopadzie 2004 roku jedynie w Polsce Muzeum Piwownictwa w Tychach, działające na terenie Tyskich Browarów Książęcych. Mam nadzieję, że do tego, iż jest to przekonanie niesłuszne przekonam Państwa w czasie tej prezentacji.

„Ten folwark posiada znaczne prawo piwownarskie, można tu co tydzień piwo warzyć, przynosi przeto znaczną korzyść. Przytem słodownia, browar wraz z miedzianym kotłem i wszelkimi naczyniami warzelnymi – może być bardzo dobrze wykorzystany dla bydła i innych potrzeb.” Na podstawie powyższego zapisu, pochodzącego z urbarza państwa pszczyńskiego z roku 1629 wyznacza się przeszło 375-letnie dzieje piwownictwa w Tychach. Sam początek browaru może być nawet nieco wcześniejszy, być może sięgający

końca XVI wieku. Tak długą tradycją nieprzerwanej działalności w tej samej lokalizacji nie może się poszczycić żadne inne przedsiębiorstwo w tej branży. Należący od 1999 roku do struktur Kompanii Piwowskiej SA, browar to zatem nie tylko jedna z najistotniejszych gospodarczo firm w regionie i kraju, ale również miejsce nierozdzielnie związane z historią ziemi, będącej przez stulecia częścią wyodrębnionej w XV wieku ziemi pszczyńskiej.

Zwiedzanie Browaru w Tychach i spędzanie czasu w jego okolicy nie jest współczesnym wynalazkiem i było możliwe i praktykowane już pod koniec wieku XIX. Z tego to czasu pochodzą listy od osób i instytucji, chcących odwiedzić już wtedy świetnie prosperujący zakład. W wyniku rosnącej liczby gości podjęto w 1890 roku gruntowną renowację zamku, znajdującego się w graniczącym z Browarem parku. Odbływały się tu koncerty orkiestr i zespołów śpiewaczych.

Wycieczki po terenie Browaru Książęcego były możliwe również przez cały wiek XX, ale dopiero wraz z włączeniem firmy w struktury Kompanii Piwowskiej SA z silnym kapitałem zagranicznym, mógł nastąpić profesjonalny rozwój tej usługi. Połączyły się na to działania inwestycyjne, skierowane z jednej strony na uczynienie z Browaru jednego z najnowocześniejszych wyposażonych zakładów w tej branży, ale z równoczesną dbałością o renowację i konserwację istniejących budynków z końca XIX i początku XX wieku. Do zachowanych do dziś zabudowań, których elewacje zostały poczynawszy od lat 90-tych XX wieku poddane odrestaurowaniu należą: piwnica leżakowa z 1887 roku, budynki bednarni i smołarni z 1897 roku, piękna Willa Dyrektora z końca XIX wieku, budynek zarządu z wieżą zegarową z początku minionego stulecia, a w końcu piękna warzelnia z okresu międzywojennego z majolikowymi kaflami i miedzianymi kopułami naczyń warzelnych.

Działaniom restauratorskim towarzyszyły także ożywione działania marketingowe, których efektem było stworzenie w roku 2001 profesjonalnej usługi turystycznej pod nazwą „Wycieczka do Tyskich Browarów Książęcych. Zapraszamy do Świata Piwa”. Formuła wycieczki obejmowała zwiedzanie browaru specjalnie wyznaczoną trasą, pod opieką wyspecjalizowanego przewodnika. Aby podkreślić bezkonfliktowe współistnienie nowoczesnej technologii i urządzeń z zabytkową zabudową i wnętrzami, trasa wycieczki prowadziła szlakiem historii, z równoczesną możliwością obserwacji nowoczesnego procesu produkcji. Bezpłatna wycieczka, połączona z degustacją piwa w firmowym pubie oraz wręczeniem pamiątkowego certyfikatu odniosła ogromny sukces. W 2003 roku korzystało z tej oferty średnio 2 000 wycieczkowiczów miesięcznie.

Wiosną 2004 roku Kompania Piwowska rozpoczęła inwestycję, której efektem miało być powstanie pierwszego muzeum piwowarstwa w Polsce. Na siedzibę wybrano wspinały neogotycki budynek dawnej kaplicy ewangelickiej. To niezwykle miejsce w Browarze powstało w 1902 roku jako gest księcia Jana Henryka XV – właściciela ziemi pszczyńskiej dla tyskich protestantów i do zakończenia II wojny światowej, kiedy komuniści postanowili o zamknięciu kaplicy, odbywały się tu nabożeństwa. Przez kolejne kilkadziesiąt lat mieściły się tutaj warsztaty mechaniczne.

Architektura i charakter Muzeum Piwowarstwa podobnie jak i sam Browar łączą nowoczesność z tradycją. Oryginalnym elementem sprzed wieku: sklepieniem, murem i łukami okiennymi towarzyszą w sposób harmonijny nowoczesne konstrukcje ze szkła, betonu, stali, awangardowe oświetlenie i najnowocześniejsze rozwiązania wystawiennicze. W dawnej kaplicy znalazło miejsce kilkanaście ekranów multimedialnych z informacjami, filmami i animacjami; jedyne w Polsce kino prezentujące trójwymiarowy film na temat piwa Tyskiego i Browaru, jak również oryginalna beczka, w której wnętrzu można zrobić

sobie zdjęcie i przesłać je wraz z pozdrowieniami mailem do znajomych. Te nowoczesne elementy są uzupełnieniem bogatej kolekcji eksponatów: fotografii, butelek, kufli, narzędzi oraz wszystkich elementów prezentujących historię piwa i piwowarstwa.

Po świetle Muzeum i browaru oprowadzają zwiedzających od poniedziałku do soboty wykwalifikowani przewodnicy władający językami obcymi. W recepcji czeka na wycieczkowiczów sklep z pamiątkami, a degustacja piwa odbywa się w stylowym pubie w podziemiach Muzeum.

Tyskie Muzeum Piwowarstwa połączone jest z budynkiem, który niegdyś pełnił rolę suszarni młota. Kompania Piwowarska S.A. postanowiła przekazać ten obiekt miastu Tychy na rzecz Muzeum Miejskiego, które otwarło swe podwoje w kwietniu tego roku. Prezentuje ono historię i dziedzictwo miasta oraz regionu, a ekspozycja powstała całkowicie z zasobów zebranych wśród mieszkańców.

Tyskie Muzeum Piwowarstwa odwiedza średnio 4500 pełnoletnich gości miesięcznie. Nie ukrywamy. Jeśli goście opuszczają nasz Browar z poczuciem zadowolenia i solenną obietnicą wierności tyskiemu piwu napełnia nas to satysfakcją. Ale jeszcze bardziej cieszą słowa słyszane nie raz, szczególnie z ust gości z różnych stron Polski i z zagranicy, że Śląsk może być niezwykle ciekawy, a historia przemysłu nie mniej fascynująca niż egipskie hieroglify czy Dama z Łasiczką.

Lista światowego dziedzictwa przemysłowego dla turystyki

Problematyka dziedzictwa przemysłowego w Polsce staje się coraz bardziej popularna. Jest ona przedmiotem zainteresowania nie tylko specjalistów od zagospodarowania miast ale również przedstawicieli branż związanych z kulturą i turystyką. Dziedzictwo przemysłowe na trwałe wchodzi jako element produktu turystycznego. Popularność konferencji praktyczno – naukowych organizowanych przez GWSH i Prezydenta Miasta Zabrze stała się faktem. Współpraca ze Światową Organizacją Turystyki spowodowała że problematyka wykorzystania dziedzictwa przemysłowego dla turystyki nabrała szerszego kontekstu. Wykorzystane to zostało w planowaniu rozwoju tej tematyki w skali województwa śląskiego, Polski oraz w wymiarze międzynarodowym. Znalazło to odzwierciedlenie w ramach **Rezolucji Zabrzeńskiej**, która została przyjęta na międzynarodowej konferencji pt Bogactwo dziedzictwa przemysłowego jako wyzwanie i atrakcyjny produkt dla turystyki i rekreacji, która odbyła się w Zabrzu 10–11.09.2004 r.. Przyjęto wtedy – dla przypomnienia – następujące propozycje:

1. stworzyć **Listę Światowego Dziedzictwa Przemysłowego dla Turystyki**. Wystąpić w tym celu do Światowej Organizacji Turystyki (WTO/ OMT) aby podjęła się patronatu nad tym przedsięwzięciem,
2. opracować kryteria jakie powinny spełniać obiekty wpisane na tę listę. W tym celu zdefiniować pojęcie turystyki dziedzictwa przemysłowego, jej zakres i stosowaną terminologię,
3. powołać grupę inicjatywną do opracowania tych kryteriów i realizacji innych wniosków wynikających z konferencji,

W realizację tych celów zainteresowanych zostało szereg instytucji i organizacji publicznych, społecznych i zawodowych na terenie województwa śląskiego i kraju. Jednocześnie powołany został zespół, który miała zaproponować działania na rzecz rozwoju turystyki przemysłowej w Polsce i na świecie. W skład tej grupy weszły następujące osoby:

1. Przewodniczący
prof. GWSH dr Tadeusz Burzyński – Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa
- Członkowie
2. Henryk Handszuh – Dyrektor Programu ds. Jakości i Handlu Światowej Organizacji Turystyki w Madrycie
 3. Michel Janowski – Biuro Promocji Turystyki Walonia – Bruksela
 4. mgr Adam Hajduga – Wydział Promocji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego

5. dr Eugeniusz Paduch – dyrektor Śląskiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego
6. mgr inż. Agnieszka Woźniakowska – Śląskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego
7. mgr inż. Anna Syska – Śląskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego
8. Dariusz Walerjański – Muzeum Górnictwa Węglowego
9. dr inż. arch. Tomasz Wagner – Politechnika Śląska
10. mgr inż. arch Henryk Zubel – Politechnika Śląska
11. dr Marek Łabaj – Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa
12. mgr Anna Urbanowicz – Urząd Miejski W Zabrze
13. sekretarz zespołu mgr Dorota Kosińska – Urząd Miejski w Zabrzu

Punktem wyjścia prac zespołu było zdefiniowanie dziedzictwa kultury na potrzeby UNESCO i na tej podstawie budowanie definicji i zakresu dziedzictwa przemysłowego w procesie budowania kryteriów **Listy Światowego Dziedzictwa Przemysłowego Dla Turystyki**.

Według UNESCO WORLD HERITAGE CONVENTION, z 1972 r. (Art. 1) dla celów Konwencji za „**dziedzictwo kultury**” uważa się:

1. **zabytki** – obiekty architektury, obiekty pomnikowej rzeźby i malarstwa, pojedyncze obiekty ich zespoły o charakterze archeologicznym, napisy, jaskiniowe miejsca zamieszkiwania, a także obiekty łączące w różny sposób powyższe cechy, o ile niosą w sobie nadzwyczajne uniwersalne wartości z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki;
2. **grupy** budynków – grupy oddzielnych lub połączonych budynków, które ze względu na swoją architekturę, swoją jednorodność lub swoje miejsce w krajobrazie, niosą w sobie nadzwyczajne uniwersalne wartości z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki;
3. **miejsca** – dzieła będące wytworem człowieka lub jako dzieła jednocześnie natury i człowieka, a także miejsca zawierające archeologiczne stanowiska, które niosą w sobie nadzwyczajne wartości z historycznego, estetycznego, entologicznego lub też antropologicznego punktu widzenia.

Natomiast dla celów Konwencji za „**dziedzictwo przyrody**” uważa się (Art. 2):

1. **obiekty przyrody** – obiekty utworzone przez fizycznie lub biologiczne formacje, lub grupy tych formacji, które przedstawiają nadzwyczajne wartości z punktu widzenia estetyki lub nauki;
2. **geologiczne** lub fizjologiczne formacje – dokładnie określone terytorialnie miejsca, które tworzą środowisko życia zagrożonych wymarciem gatunków zwierząt lub roślin i które przedstawiają nadzwyczajne uniwersalne wartości z punktu widzenia nauki lub ochrony przyrody;
3. **miejsca przyrody** – lub dokładnie określone terytorialnie tereny o nadzwyczajnych uniwersalnych wartościach z punktu widzenia nauki, ochrony przyrody lub ze względu na nadzwyczajne piękno natury

Z kolei definicja dziedzictwa kulturowego sformułowana w artykule 1 Konwencji Dotyczącej Ochrony Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego może stanowić podstawę do opracowania kryteriów dla konkretnego przypadku geograficznego i określonego fragmentu dziedzictwa w tym przypadku kultury przemysłowej¹:

¹ Materiał źródłowy: „Operational Guidelines for the Implementation of the World Heritage Convention” United Nations Educational, Scientific and Cultural Organisation. WHC 05/2 february 2005

I. Konwencja UNESCO w artykule 1 Konwencji Dotyczącej Ochrony Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego definiuje następujące elementy krajobrazu kulturowego jako ilustrowającego ewolucję rozwoju społecznego i osadnictwa o charakterze ponadczasowym, które możemy wyspecyfikować i objąć ochroną:

1. • **obiekty zabytkowe (monuments):**
obiekty architektoniczne, rzeźba, malarstwo, elementy lub struktury archeologiczne, inskrypcje, cave dwellings and combinations of features, which wyróżniają się uniwersalnymi wartościami z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki;
2. • **zespoły budynków (groups of buildings):**
grupy oddzielnych lub powiązanych ze sobą budynków, które z powodu ich architektury, jednorodnego charakteru i miejsca w krajobrazie, wyróżniają się uniwersalnymi wartościami z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki;
3. • **miejsca-tereny (sites):**
dzieła ludzkie lub połączone dzieła człowieka i przyrody oraz przestrzenie zawierające stanowiska archeologiczne, które zawierają uniwersalne wartości z punktu widzenia historii, estetyki, etnologii albo antropologii.

II. W oparciu o powyższe kategorie można definiować elementy dziedzictwa poprzemysłowego w następujących grupach wymienionych poniżej grupach. W oparciu o kryteria określone w podpunkcie 1.4. największą wartość stanowią zespoły postindustrialne, którym możemy przypisać łączną przynależność do każdego z poniższych poziomów²:

1. postindustrialny **krajobraz** złożony z elementów środowiska naturalnego i elementów kultury industrialnej mających determinujący charakter, odgrywających znaczącą rolę identyfikacyjną w przestrzeni,
2. **postindustrialny układ przestrzenny układ jednostkowy:** układ przestrzenny zakładu przemysłowego lub/i infrastruktury socjalnej lub/i administracyjnej lub/i mieszkaniowej (osiedle patronackie) lub/i tereny rekreacyjne (układy parkowe) posiadające jednoznacznie genezę w industrializacji danego obszaru. **układy złożone:** Zakłady przemysłowe oraz towarzysząca im zabudowa socjalna, administracyjna i mieszkaniowa wraz z terenami rekreacyjnymi (założenia parkowe) występująca niezależnie (kompleks), – oraz wpisana w obręb współczesnych terenów miejskich w wyniku gwałtownej urbanizacji dziewiętnastego i początku dwudziestego wieku³.

² Modelem będącym podstawą budowy kompleksów złożonych z zakładu, osiedla robotniczego z infrastrukturą socjalną obiektami administracyjnymi i terenami rekreacyjnymi było osiedle **Saltaire**, wzniesione w latach 1851–1876 w Anglii (4km od Bradford) Składało się z zakładów tekstylnych barona Tytusa Salta, osadzonych w wiktoriańskiej estetyce, domów robotniczych, kościoła, sierocińca, szkoły, sklepów, banku i założenia parkowego w sąsiedztwie fabryki. Budowa osiedla i zakładu w oddaleniu od przemysłowego Bradford było próbą stworzenia wolnej od patologii miasta społeczności robotniczej: „raju nad zalesionymi brzegami Aire, daleko od smrodu i rozpusty miasta przemysłowego” cyt. za: „The development of tenant participation and social housing in Britain.”

³ Na Górnym Śląsku rozwój przemysłu, którego kulminacja przypada na drugą połowę XIX wieku, sprawił iż powstające wówczas zakłady przemysłowe zostały otoczone zabudową rozrastających się organizmów miejskich lub wpłynęły na przekształcenie wsi i osad w nowe ośrodki. Przyrost zabudowy czynszowej, która otoczyła ona znaczną liczbę, niegdyś peryferyjnie zlokalizowanych, zakładów przemysłowych i urządzeń technicznych jest główną przyczyną jej zróżnicowania, przemieszania i policentryczności współczesnych ośrodków miejskich.

3. **obiekt poprzemysłowy** forma terenowa, budynek kubaturowy, konstrukcja inżynierska, mała architektura, stanowisko archeologiczne
4. **elementy wyposażenia technicznego i technologicznego**
stałe: elementy wyposażenia stanowiące integralną część konstrukcji obiektu.
ruchome: elementy wyposażenia nie powiązane z obiektem strukturalnie

Do postindustrialnego poziomu krajobrazu zalicza się takie przypadki jak panorama osady/dzielnicy/enklawy przemysłowej w strukturze miejskiej, z dominującą sylwetką zakładu przemysłowego, dominantami o charakterze postindustrialnym (wieże wodne i wyciągowe, kominy, szyby wyciągowe), zabudową przyzakładową o różnym charakterze, oraz elementami środowiska naturalnymi (np. koryto rzeczne).

Do zakresu postindustrialnego układu przestrzennego wchodzi:

1. – układ złożony: zakład przemysłowy – osiedle robotnicze – zaplecze administracyjne – zaplecze socjalne – teren parkowy.
2. – układ jednostkowy: układ wewnętrzny zakładu przemysłowego wynikający z powiązań technologicznych między budynkami.
3. – układ złożony: kopalnia – sztolnia – kanał sztolniowy wraz z infrastrukturą techniczną – port docelowy.

Na obiekt poprzemysłowy składają się:

1. forma terenowa np.: hałda, wyrobisko skalne, kanał.
2. pojedynczy obiekt kubaturowy: np.: hala fabryczna, cechownia, kuźnia, wieża wodna, budynek administracyjny, hotel – dom kawalerski...
3. pojedynczy obiekt inżynierski, np.: komin, szyb kopalniany, śluza, zaporą rzeczną/kanałową, mur oporowy, Unia kolejowa, zwrotnica.
4. mała architektura np.: brama zakładu, fontanna zasilana z wód kopalnianych, rzeźba sepulkralna, pomnik...

Z kolei do elementów wyposażenia technicznego i technologicznego wchodzi takie elementy jak: infrastruktura techniczna, wyposażenie techniczne stałe np.: zbiornik wodny będący elementem wieży ciśnieniowej, ruchome linia produkcyjna, środki transportu charakterystyczne dla danej gałęzi przemysłu, pojedyncze urządzenie techniczne

Do głównych kryteriów selekcji elementów dziedzictwa kulturowego wynikające z zapisów dotyczących dziedzictwa światowego należy zaliczyć:

1. Obiekt reprezentuje mistrzostwo ludzkiego geniuszu twórczego,
2. Ukazuje ważne rozwiązania wartości ludzkich, ponadczasowe znaczenie dla kultury światowej w rozwoju architektury, technologii, sztuk pięknych, urbanistyki lub projektowania krajobrazu,
3. Wnosi unikalny lub przynajmniej wyjątkowy wkład do tradycji kulturowej lub cywilizacji, żywej lub zanikającej,
4. Jest wybitnym przykładem budynku, architektury, układu technologicznego albo krajobrazu, który ilustruje znaczący etap historii ludzkości,
5. Stanowi wybitny przykład ludzkiego osiedla (osadnictwa) lądowego lub morskiego, które reprezentuje kulturę (kultury) lub współzależność człowieka i środowiska szczególnie, gdy staje się nieodporny na wpływ nieodwracalnych zmian.
6. Określa wydarzenia lub tradycje kierunkowo lub dosłownie powiązane z myślą (ideą) wierzeniem, dziełem artystycznym lub literackim, wyróżniającym się znaczeniem uniwersalnym,

Bardzo ważnym kryterium oceny obiektu poprzemysłowego

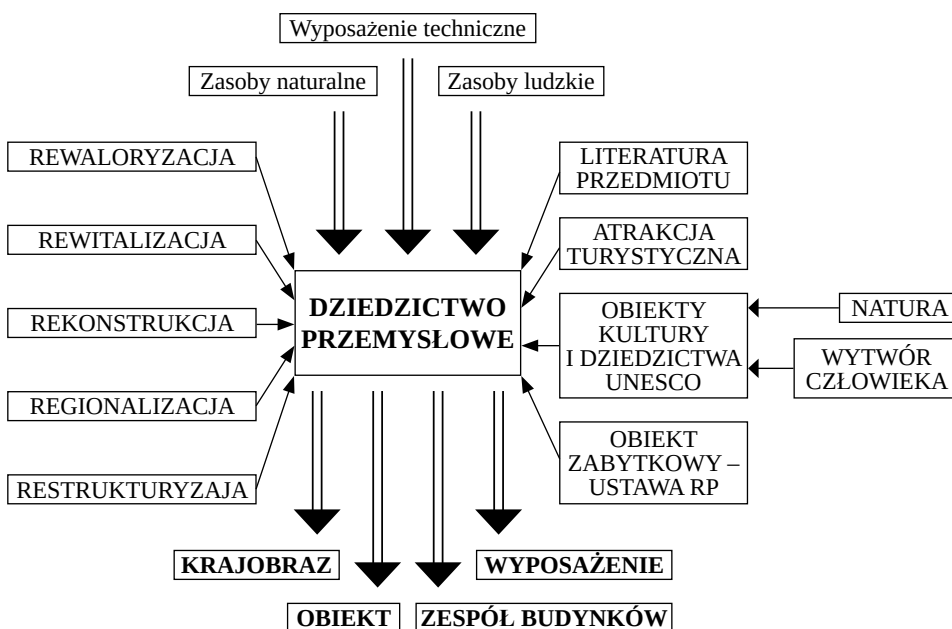
1. czas powstania (kryterium dawności)
 - odniesiony do konkretnego kontekstu historycznego danego regionu,
2. stan zachowania (kryterium autentyczności)
 - stan techniczny obiektu,
 - zasadność zachowania dotychczasowego układu przestrzennego obiektu,
 - podatność na adaptację na nowe funkcje /uzupełnienie infrastruktury obiektu o elementy niezbędne dla udostępnienia,
3. oryginalność rozwiązania (kryterium unikalności)
 - a) **autor:** – znacząca w rozwoju architektury lub inżynierii postać autora/zespołu projektowego pojedynczego obiektu/zespołu budynków/układu przestrzennego,
 - b) **forma:** – wynikająca z analizy formalnej obiektu znacząca wartość architektoniczna,
 - – wyjątkowe cechy stylistyczne lub ich unikalność na danym terytorium,
 - – typ rozwiązania konstrukcyjnego,
 - – unikalny rodzaj zastosowanej technologii budowy,
 - – unikalny charakter materiału budowlanego,
 - – rozwiązanie w oparciu o „projekt typowy”, którego występowanie na danym obszarze jest incydentalne, lub posiada analogie na obszarach odmiennych etnicznie lub kulturowo,
 - c) **funkcja:**
 - funkcja obiektu, znaczenie w kontekście zakładu przemysłowego, w którym jest zlokalizowany
4. kontekst i powiązania (kryterium komplementarności i integralności)
 - a) **przestrzenny**
 - – Otoczenie dalsze: znaczenie obiektu jako integralnego elementu osadzonego w krajobrazie, jako dominanty urbanistycznej lub trwałego elementu sylwety osady/osiedla/dzielnicy/miasta,
 - – Otoczenie bliższe: w kontekście grupy budynków, bezpośredniego kontekstu urbanistycznego,
 - – Otoczenie bezpośrednie: powiązanie budynku z innymi obiektami, organizacja przestrzeni i rola w zespole funkcjonalnym.
 - b) **historyczny/ kulturowy/ społeczny**
 - znaczenie lokalne i regionalne: znaczenie dla historii osady/ osiedla/ dzielnicy/ miasta/ regionu, np.: historyczna podstawa powstania miejscowości, – powiązanie z istotnymi postaciami historycznymi, wydarzeniami lub zwyczajami,
 - znaczenie jako przykładu wzajemnych relacji kulturowych/ narodowych/ etnicznych.
 - c) **integralność:**
 - ♦ – znaczenie obiektu w grupie budynków,
 - ♦ – znaczenie zespołu w kontekście krajobrazowym lub układzie urbanistycznym,
 - d) **komplementarność:**
 - ♦ – zachowany szeroki przekrój typologiczny danego typu obiektu, np.: różne typy wieżowodnych występujących na określonym terytorium, różne typy osiedli robotniczych występujące na danym obszarze,

- ♦ – zachowany w całości charakter zespołu, np.: kompletne wyposażenie technologiczne w kontekście budynku/ grupy/ zakładu,
- ♦ – ciągłość i dopełniający charakter obiektu w strukturze przestrzennej osady/ osiedla/ dzielnicy/ miasta.

Na tym tle wyłaniają się następujące problemy do omówienia:

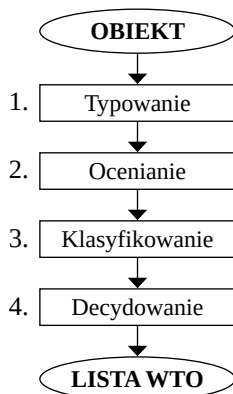
1. polityka samorządów w odniesieniu do dziedzictwa kultury przemysłowej (plany szczegółowe, studia uwarunkowań),
 2. kierunki kształtowania/ewolucji przestrzeni, cechy morfologiczne ośrodka turystyki przemysłowej,
 3. Przyjęcie metody oceny, kwalifikacji elementów dziedzictwa postindustrialnego,
- Z kolei bardzo ważne jest ustalenie metody postępowania dotyczące
1. Likwidacji całkowitej substancji budowlanej – zachowanie charakterystycznych cech układu przestrzennego, pozostawienie tzw. Świadków,
 2. Likwidacji częściowej – zachowanie elementów o największej wartości, uzupełnienie układu.
 3. Adaptacji w zakresie wynikającym z analiz możliwości,
 4. Pozostawienie pierwotnej formy obiektu, przystosowanie potrzeb ruchu turystycznego.

Proces powstawania listy dziedzictwa przemysłowego dla turystyki przedstawia poniższy wykres, który łączy główne cechy składające się na interesujące nas zasoby turystyczne dziedzictwa przemysłowego.



Kolejnym bardzo ważnym elementem powstawania listy są założenia do procedur wyboru obiektów do wpisania na „**LISTĘ ŚWIATOWEGO DZIEDZICTWA KULTURY PRZEMYSŁOWEJ WTO**”

1. Schemat procedur:



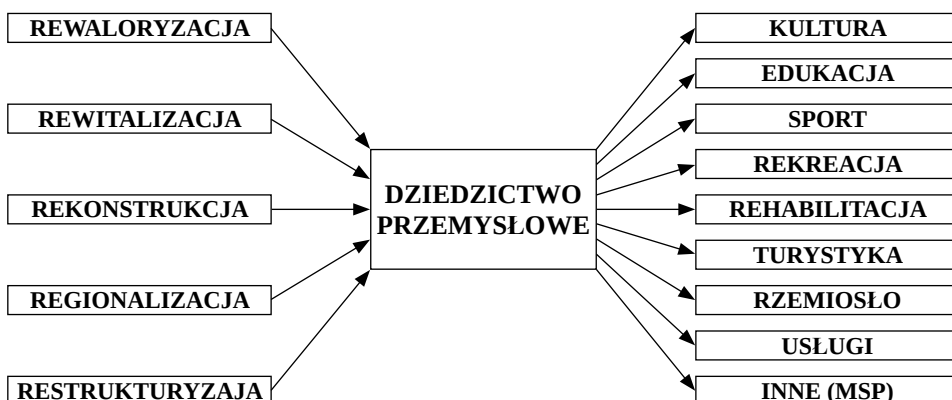
2. Opis procedur:

- 2.1. Typowanie – prawo typowania i zgłaszania obiektów o zauważalnych wartościach kulturowych mają osoby prywatne, organizacje, stowarzyszenia, władze lokalne itp. Wnioski kierowane są do Lokalnych Centrów Dziedzictwa Kulturowego lub innych instytucji pełniących tego rodzaju funkcje, które posiadają stosowne pełnomocnictwo Polskiej Organizacji Turystycznej.
- 2.2. Ocenianie – zgłoszone wnioski weryfikowane są przez Zespół Oceniający, działający przy Centrum Dziedzictwa Kulturowego. W skład zespołu powoływani są m.in. historycy sztuki, organizatorzy turystyki, przewodnicy, dziennikarze itp. Celem działania zespołu jest merytoryczna ocena wartości kulturowej obiektu i jego przydatności do celów turystyki. Zespół opracowuje dokument rekomendacji wraz z oceną wartościującą wg kryteriów WTO i przekazuje go do zespołu klasyfikującego.
- 2.3. Klasyfikowanie – dokonuje Zespół Klasyfikujący powoływany przez Polską Organizację Turystyki jako grupę ekspercką. Zespół ocenia zgłoszone rekomendacje z terenu całego kraju i przyznaje obiektom odpowiednie kategorie stosownie do ich wartości ocenianych wg kryteriów WTO:
 - kategoria „A” – obiekt unikalny, o cechach atrakcji międzynarodowej, może być rekomendowany do wpisu na „listę światowego dziedzictwa kultury przemysłowej WTO”
 - kategoria „B” – obiekt szczególny, o cechach atrakcji w skali kraju, zostaje wpisany na „listę dziedzictwa kultury przemysłowej w Polsce”;
 - kategoria „C” – obiekt niezwykle, o cechach atrakcji lokalnej
- 2.3.1. Wszystkie obiekty otrzymują certyfikaty potwierdzające przyznanie stosownych kategorii.
- 2.4. Decydowanie – decyzję o wpisie na „listę światowego dziedzictwa kultury przemysłowej WTO” podejmuje Zespół Decyzyjny powoływany przez Światową Organizację Turystyki (WTO) biorąc pod uwagę zgłoszone obiekty z kategorii „A” i ustalone kryteria. Obiektowi wpisanemu na listę przysługuje tytuł „atrakcja światowa”, potwierdzony stosownym certyfikatem.

3. Uwagi ogólne.
 - 3.1. Wszystkie kategorie obiektów mogą być zamienione (podwyższone) po spełnieniu stosownych kryteriów WTO oraz przejściu właściwych procedur określonych w p. 2
 - 3.2. Członkowie Zespołów Ekspertckich powoływani są na określony czas:
 - zespół oceniający – 1 rok
 - zespół klasyfikujący – 2 lata
 - zespół decydujący – 3 lata
 - 3.3. Ogłoszenie decyzji o przyznaniu stosownych kategorii dla obiektu bądź wpisu na „listę WTO” dokonuje się raz w roku w czasie trwania Dni Dziedzictwa Kultury.
 - 3.4. Właściwe certyfikaty kategorii obiektów otrzymują właściciele obiektu oraz lokalne Organizacje Turystyczne na terenie których działalności obiekty wyróżnione się znajdują.
4. Podsumowanie – matrix

PROCEDURA	PRZEDMIOT PROCEDURY	PODMIOT PROCEDURY	REZULTAT PROCEDURY
1. Typowanie	obiekt	osoby, organizacje	zgłoszenie
2. Ocenianie	obiekt – kandydat	zespół oceniający	rekomendacja
3. Klasyfikacja	obiekt – atrakcja	zespół klasyfikujący	przyznanie kategorii A, B, C
4. Decyzja	obiekt – atrakcja światowa	zespół decydujący	wpis na „listę WTO”

Ostatecznym celem powyższych działań jest uruchomienie procesu zachowania dla potomnych dziedzictwa przemysłowego poprzez włączenie go struktury produktu turystycznego. Głównym sposobem będzie stworzenie listy na wzór® list UNESCO ale pod egidą WTO. Dlatego należy jasno stwierdzić że szereg tych obiektów mogą zostać przywrócone do użytkowania przeznaczając je w części na inne cele co prezentuje wykres:



Katowice jako centrum turystyki biznesowej

1. Pojęcie i istota turystyki biznesowej

Turystyka biznesowa, a powszechniej znana jako podróże służbowe to „podróże odbywane przez pracowników i inne osoby w ramach pracy, obejmujące uczestnictwo w spotkaniach, konferencjach i wystawach”¹.

Turystyka biznesowa obejmuje wszelkie podróże w interesach, a więc kongresy, targi, wystawy, spotkania biznesowe, zjazdy różnych organizacji, wyjazdy motywacyjne oraz oferty dodatkowo wzbogacające pobyty służbowe gości indywidualnych. Wszystkie te elementy wchodzi w skład produktu, jakim jest turystyka biznesowa. Często jest trudno jednoznacznie zakwalifikować konkretne spotkanie, ponieważ istnieje tendencja łączenia np.: kongresów z warsztatami czy też wystawami. Dlatego warto przytoczyć definicje podstawowych pojęć turystyki biznesowej:²

- turystyka konferencja – turystyka grup osób mających wspólne zainteresowania, spotykających się cyklicznie, przynajmniej jeden dzień z określonym programem, w celu przedyskutowania interesujących problemów;
- turystyka motywacyjna – to podróże pracowników, sprzedawców, agentów (...) opłacane przez przedsiębiorstwo w ramach nagrody za realizację odpowiedniej sprzedaży lub innych zadań za wyróżniające się osiągnięcia lub jako zachęta na przyszłość;
- turystyka kongresowa – forma turystyki polegająca na regularnym organizowaniu zebrań dla kilkuset lub nawet kilku tysięcy reprezentantów jednej profesji, grupy religijnej, kulturalnej lub innej. Częstotliwość jest określona z góry, może być co kilka lat lub raz w roku. Światowe i międzynarodowe kongresy odbywają się co kilka lat, a krajowe zwykle co rok i trwają kilka dni, składając się z kilku równoległych sesji.
- podróż służbowa – krajowa lub zagraniczna podróż turysty biznesowego w celach służbowych lub interesach, której koszty (całkowicie lub częściowo) są pokrywane przez firmę, instytucję lub organizację. Najczęściej do podróży służbowej zalicza się wyjazdy do innych przedsiębiorstw, wizytacje, misje rządowe czy też uczestnictwo w spotkaniach biznesowych.

¹ Medlik S.: „Leksykon podróży, turystyki, hotelarstwa” PWN, Warszawa 1995 r.

² Medlik S.: „Leksykon podróży, turystyki, hotelarstwa” PWN, Warszawa 1995 r.

Turystyka biznesowa ma coraz większe znaczenie ekonomiczne i jest sektorem w turystyce międzynarodowej, który charakteryzuje się od dłuższego czasu stałym rozwojem. U podstawy jej rozwoju leżą inne niż w pozostałych formach turystyki uwarunkowania socjoekonomiczne. Ta forma turystyki jest mniej czuła na czynniki finansowe i geograficzne, ale natomiast bardziej zależy do czynników politycznych, ekonomicznych, a w szczególności od koniunktury gospodarczej.

Turystyka biznesowa od wielu lat należy do najbardziej dochodowych form turystyki. Według szacunkowych danych WTO (World Tourism Organization) turystyka biznesowa przynosi rocznie dochody rzędu 280 mld USD³, a najistotniejszy jest fakt, że dochody z roku na rok zwiększają się. Turyści biznesowi dysponują często znacznymi środkami finansowymi. W życiu codziennym są oni bardzo zajęci, a w wolny czasie podczas swojej podróży i pobytu korzystają z różnorodnych dodatkowych usług i atrakcji. Dzieje się tak, ponieważ koszty związane z pobytem, wyżywieniem i dojazdem są całkowicie lub częściowo pokrywane przez przedsiębiorstwo, organizację czy też instytucję która ich wysyła. Wydatki turystów biznesowych (w czasie trwania podróży i pobytu) są kilkakrotnie wyższe niż wydatki turystów „uprawiających” inne formy turystyki.

Ogólny rozwój turystyki (w tym również turystyki biznesowej) pociąga za sobą rozwój również wielu innych branż i sektorów gospodarki – co przekłada się na zwiększenie zatrudnienia w gospodarce, poprzez tworzenie nowych miejsc pracy i nowych zawodów.

2. Charakterystyka województwa śląskiego

Województwo śląskie powstało 1 stycznia 1999 roku, na obszarze o powierzchni 12 294 kilometrów kwadratowych. W jego skład weszło blisko 80% byłego województwa katowickiego, oraz 70% częstochowskiego, a także 60% województwa bielskiego. Obecnie na jego strukturę administracyjną składa się 19 miast na prawach powiatu, 17 powiatów ziemskich i 167 gmin.

Obszar województwa śląskiego jest silnie zróżnicowany pod wieloma względami (ukształtowanie fizyczno-geograficzne, zurbanizowanie, uprzemysłowienie). Centralną jego część stanowi duża, prawie trzymilionowa aglomeracja katowicka, złożona z kilkunastu miast, tworzących tzw. Górnośląski Okręg Przemysłowych (GOP), który wraz z nieco mniejszą aglomeracją rybnicką, tworzą zagłębie górniczo-hutnicze. Z silnie zurbanizowaną i uprzemysłowioną centralną częścią województwa śląskiego, sąsiaduje od północy malownicza Wyżyna Krakowsko-Częstochowska, a od południa Beskid Śląski i Żywiecki. Regiony te ze względu na dużą atrakcyjność przyrodniczą wyróżniają się korzystnymi warunkami do rozwoju i uprawianie wielu form turystyki.

Górnośląski Okręg Przemysłowy jest najbardziej uprzemysłowionym regionem w kraju i jednym z najbardziej uprzemysłowionych obszarów w Europie. Aglomeracja jest ważnym węzłem komunikacyjnym usytuowanym na przecięciu dwóch traktów komunikacyjnych o znaczeniu międzynarodowym: wschód–zachód i północ–południe. GOP jako jeden z największych skupisk ludzkich w kraju, oraz ważny ośrodek akademicki, przemysłowy i usługowy, o dobrej dostępności komunikacyjnej (jak na polskie warunki) jest dobrze predysponowany do rozwoju turystyki biznesowej, jak również turystyki miejskiej i poprzemysłowej.

³ www.world-tourism.org

3. Turystyka biznesowa w Katowicach

Turystyka biznesowa stanowi ogromną szansę rozwoju wielu miast i regionów w Polsce. Górnośląski Okręg Przemysłowy, a w szczególności miasto Katowice stoi przed ogromną szansą zaistnienia na krajowej i międzynarodowej mapie turystyki biznesowej. Taka forma turystyka może być również postrzegana jako pewnego rodzaju sprawdzian danego regionu, miasta do uczestnictwa w międzynarodowym życiu: politycznym, gospodarczym, społecznym, jak również naukowym. Aby turystyka biznesowa, która jest jedną z najbardziej dochodowych form turystyki mogła przyczynić się do rozwoju Katowic (jak również rozwoju GOP) muszą zostać podjęte odpowiednie działania takie jak: inwestycyjne w infrastrukturę turystyczną i transportową, promocja miasta i regionu, rozwój partnerstwa publiczno-prywatnego, jak również rozwój gospodarki oparty na wiedzy.

Katowice należą do grupy najmłodszych aglomeracji europejskich, powstałych w drugiej połowie XIX wieku i są jednocześnie najmłodszym miastem wojewódzkim w Polsce. Aby miasto było postrzegane przez społeczność lokalną, oraz turystów i odwiedzających jako miasto atrakcyjne i przyjazne musi oferować warunki dla interesującego spędzania czasu wolnego. Bogate dziedzictwo historyczne, zabytki kultury i sztuki, propozycje instytucji kultury i sfera rekreacji z całą gamą komplementarnych usług gastronomicznych, hotelowych, sportowych i komunikacyjnych, są istotnym aspektem dla rozwoju różnych form turystyki – w tym również dla turystyki biznesowej.

Baza gastronomiczno-hotelowa

Baza noclegowa w Katowicach w 2004 roku to ponad trzy tysiące miejsc noclegowych w 26 obiektach: hotelowych, zjazdach, gościńcach i czterogwiazdkowy sezonowy campingu zlokalizowanym na terenie Doliny Trzech Stawów.

Tabela 1. Wybrane hotele w Katowicach

Lp.	NAZWA HOTELU	ADRES	KATEGORIA
1	Hotel Monopol	ul. Dworcowa 5	*****
2	Hotel Novotel Rondo	ul. Roździeńskiego 16	*****
3	Hotel Qubus	ul. Uniwersytecka 13	*****
4	Hotel Senator	ul. 1 Maja 3	***
5	Hotel Silesia	ul. P. Skargi 2	***
6	Hotel Katowice	ul. Korfatego 9	***
7	Hotel Diament	ul. Dworcowa 9	***
8	Hotel Olimpijski	ul. Korfatego 35	***
9	Hotel Sportowy GKG Katowice	ul. Ceglana 67	***
10	Hotel Campanile	ul. Sowińskiego 48	**

Źródło: www.hotele.pl

Zmiana wizerunku miasta i jego dynamiczny rozwój przyczyniły się do modernizacji i stopniowego podnoszenia jakości świadczonych usług hotelarskich. Od kilku lat w Katowicach powstaje coraz więcej hoteli trzy i cztero gwiazdkowych, a zmniejsza się liczba hoteli jedno i dwugwiazdkowych. Jest to niewątpliwie wynikiem rozwoju miasta zwią-

zanego ze zmienną dotychczasowego wizerunku, przez co Katowice stają się coraz bardziej atrakcyjne dla krajowych i zagranicznych inwestorów.

Miasto Katowice posiada również dobrze rozwiniętą bazę gastronomiczną, którą stanowią około kilkadziesiąt lokali gastronomicznych o różnym standardzie, są to głównie: restauracje, kawiarnie, pizzerie, tawerny, bary itp. Na uwagę zasługuje fakt, że są one zlokalizowane głównie w centrum lub niedalekiej odległości od centrum miasta. Na przestrzenie lat można zauważyć w Katowicach ciągły rozwój bazy gastronomii i stałe podnoszenie świadczonej usług. Niewątpliwym atutem dla regionu śląskiego jest rozwój gastronomii poprzez promowanie regionalnej kuchni, która może stać się dodatkowym produktem turystycznym uatrakcyjniającym pobyt w regionie. Do lokali najbardziej ekskluzywnych w mieście od wielu lat należą:

- Restauracja „Chopin”
- Restauracja „Zielone Oczko”
- Restauracja „Czerwona Oberża”
- Restauracja Varietes „U Michalika”

Obiekty konferencyjne

Województwo śląskie jest regionem, w którym funkcjonuje wiele obiektów spełniających wysokie standardy niezbędne do prawidłowej organizacji kongresów, konferencji, czy też szkoleń. Atrakcyjność „biznesowa” Katowic systematycznie na przestrzeni ostatnich lat ma tendencję rosnącą. Jest to związane z rozwojem gospodarczym miasta, licznymi inwestycjami w infrastrukturę transportową, turystyczną oraz współpracą z innymi miastami w kraju i zagranicą. Bazę konferencyjną w Katowicach stanowią min następujące obiekty:

- Hotel „Novotel Rondo Katowice” **** – znany wcześniej pod nazwą Hotel „Warszawa”, znajduje się w centrum Katowic, posiada pokoje o wysokim standardzie: 70 jednoosobowych, 212 dwuosobowych i 5 apartamentów. Zaplecze konferencyjne stanowi sala konferencyjna na 120 osób i 5 małych sal z kompletnym wyposażeniem audio wizualnym. Wszystkie sale są klimatyzowane i przyciemniane, jak również istnieje możliwość prowadzenia tłumaczeń symultanicznych.
- Hotel „Katowice” **** – usytuowany jest bezpośrednio w centrum miasta, dysponuje 308 miejscami noclegowymi w pokojach jedno i dwuosobowych, oraz w pokojach o podwyższonym standardzie. W hotelu znajdują się trzy sale konferencyjne profesjonalnie przygotowane do obsługi konferencji, szkoleń i zjazdów o łącznej pojemności od 150 do 200 osób.
- Hotel „Campanile” **** – położony jest przy trasie A4 Katowice – Kraków, hotel ten dysponuje pokojami o wysokim standardzie – 77 dwuosobowe pokoje z klimatyzacją, łazienkami, telefonem, telewizją satelitarną i dostępem do internetu. W hotelu znajdują się trzy klimatyzowane sale konferencyjne z pełnym wyposażeniem audiowizualnym dla 150 osób.
- Hotel „Senator” **** – hotel położony jest blisko centrum z dogodnym i szybkim dojazdem, posiada 70 miejsc noclegowych w pokojach jedno i dwuosobowych, oraz w kilku apartamentach. W hotelu znajduje się tzw. apartament „biznesowy”, który pozwala na organizację spotkania biznesowego dla 12 osób. Hotel posiada dwie klimatyzowane i odpowiednio wyposażone sale konferencyjne dla 120 osób o łącznej powierzchni 120 m².

- Hotel „Diament”*** – położony jest w samym centrum miasta, posiada 77 miejsc noclegowych w 43 pokojach o wysokim standardzie. W hotelu znajdują się trzy zróżnicowane pod względem wielkości w pełni wyposażone sale konferencyjne. Ich pojemność zależy od ustawienia i sposobu organizacji konferencji, czy szkolenia, a wzajemne usytuowanie stwarza możliwość jednoczesnego prowadzenia spotkania w kilku grupach tematycznych.
- Hotel „Silesia”*** – usytuowany jest w centrum Katowic, w pobliżu rynku, hotel dysponuje 194 wygodnie urządzonej pokojami – w tym siedmioma apartamentami. Hotel posiada trzy sale konferencyjne z możliwością aranżacji wnętrza dla 150 osób, a ponadto posiada małe sale konferencyjne dla spotkań biznesowych – do 20 osób.
- Biblioteka Śląska – nowoczesny gmach biblioteki poza bardzo bogatym księgozbiorem oferuje do wynajęcia dwie sale: audytoryjną na ponad 120 osób i konferencyjną na ponad 50 osób. Sale są przystosowane i w pełni wyposażone do prowadzenia różnego rodzaju konferencji, szkoleń i spotkań.
- Centrum Biznesu „Chorzowska 50” – Centrum Biznesu jest usytuowane w ścisłym centrum Katowic, przy budynku centrali ING Banku Śląskiego. Centrum dysponuje czterema klimatyzowanymi salami konferencyjnymi na 25 osób każda, które można dowolnie łączyć ze sobą. Centrum Biznesu „Chorzowska 50” jest idealnym miejscem na różnego rodzaju spotkania i w pełni spełnia światowe standardy i wymogi.
- „Uni Centrum Altus” – położone jest w centrum miasta, gdzie zapewnione jest doskonałe połączenie z całym miastem. Dodatkowo bliskość głównych arterii komunikacyjnych regionu gwarantuje szybki dojazd do lotnisk w Pyrzowicach i Baliach. Centrum to jest jednym z najnowocześniejszych budynków tego typu w Katowicach, znajduje się tam min. czterogwiazdkowy Qubus Hotel Prestige. Dysponuje on siedmioma salami konferencyjno-bankietowymi, które profesjonalnie są przygotowane do organizacji szkoleń, konferencji i imprez o różnym charakterze. W pełni klimatyzowane centrum składa się z różnej wielkości sal konferencyjnych (od 48 do 205 m²). Łączna powierzchnia konferencyjna wynosi 590 m² i może pomieścić do 600 osób.

Katowice obecnie posiadają odpowiednie zaplecze techniczne do organizacji konferencji, kongresów, czy też szkoleń o krajowym i międzynarodowym charakterze. Dobrze wyposażone i odpowiednio przystosowane sale konferencyjne, jak również profesjonalna obsługa sprzyjają rozwojowi turystyki biznesowej na terenie miasta.

Międzynarodowe Targi Katowickie

Międzynarodowe Targi Katowickie powstały w 1992 roku na bazie znanej organizacji wystawienniczej – Ośrodka Postępu Technicznego. Międzynarodowe Targi Katowickie należą do grona najbardziej liczących się organizatorów targów w Polsce. Usytuowane są na około 20 hektarach parkowych terenów położonych w północnej dzielnicy miasta Katowic. Przedmiotem działania Międzynarodowych Targów Katowickich jest organizowanie imprez o charakterze promocyjnym, w tym:⁴

⁴ <http://www.mtk.katowice.pl/>

- organizowanie międzynarodowych oraz krajowych imprez targowych i wystawienniczych w kraju i za granicą,
- organizowanie giełd towarowych dla potrzeb przemysłu i handlu,
- wymiana usług towarowych i wystawienniczych z firmami zagranicznymi,
- prowadzenie działalności w zakresie promocji i reklamy w kraju i za granicą,
- organizowanie kongresów, sympozjów, konferencji, seminariów, pokazów oraz narad naukowo-technicznych i specjalistycznych,
- wykonywanie usług związanych z organizacją targów, wystaw, giełd i konferencji.

Międzynarodowe Targi Katowickie organizują każdego roku blisko 30 imprez targowych o charakterze branżowym. W targach tych bierze udział ponad 4500 firm z całego świata, a z ich ofertą zapoznaje się około ćwierć miliona potencjalnych klientów. Międzynarodowe Targi Katowickie są jedną z nielicznych firm targowych, które oferują własną profesjonalną i kompleksową bazę wystawienniczą. Do dyspozycji wystawców jest 15 pawilonów, oraz otwarte powierzchnie ekspozycyjne usytuowane na obrzeżach malowniczego Parku Kultury i Wypoczynku.

Lokalizacja międzynarodowych targów w stolicy najbardziej uprzemysłowionego i zurbanizowanego regionu w kraju niewątpliwie sprzyja rozwojowi turystyki biznesowej w Katowicach. Targi są też dobrym sposobem na szeroko rozumianą promocję miasta i regionu, jako również szansą na pozyskiwanie potencjalnych inwestorów.

Międzynarodowy Port Lotniczy w Katowicach-Pyrzowicach

Międzynarodowy Port Lotniczy w Katowicach-Pyrzowicach stanowi istotny element infrastruktury transportowej regionu, który przyczynia się do rozwoju gospodarczego GOP, a w tym do rozwoju turystyki biznesowej. Dogodne i szybkie połączenie drogowe portu lotniczego z centrum miasta, jak również nowoczesny i funkcjonalny terminal sprawiają, że region i miasto Katowice stają się bardziej atrakcyjne dla turystów biznesowych i potencjalnych inwestorów. Międzynarodowy Port Lotniczy w Katowicach-Pyrzowicach charakteryzuje się pewnymi szczególnymi – na tle pozostałych portów regionalnych – cechami popytu:⁵

- najwyższą dynamiką wzrostu ruchu pasażerskiego spośród wszystkich portów lotniczych,
- odmienną strukturą przewozów w podziale na ruch krajowy i międzynarodowy, z dominacją ruchu międzynarodowego,
- uwidacznia się dominacja ruchu służbowego (turystyka biznesowa)

Tabela nr 2 oraz poniższe wykresy przedstawiają dane z Międzynarodowego Lotniska w Katowicach-Pyrzowicach dotyczące operacji lotniczych, ruchu pasażerskiego oraz transportu towarów w latach 1996–2004. Na uwagę zasługuje fakt, że lotnisko w Katowicach-Pyrzowicach ma coraz większe znaczenie dla regionu Górnego Śląska. Analizując dane można zauważyć, że operacje lotnicze, oraz ruch pasażerski (regularny i czarterowy) mają stałą tendencję wzrostową. W przypadku transportu towarów można zauważyć podobną sytuację z tym, że rekordowy pod tym względem okazał się rok 2000. Odnotowano wtedy transport towarów na poziomie 7 745 ton.

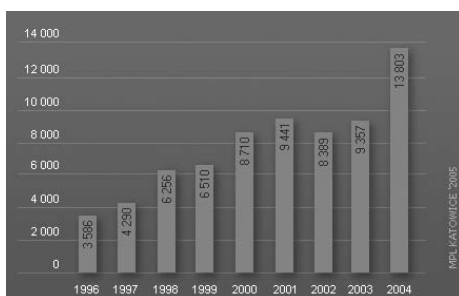
⁵ „Rynek lotniczy w Polsce”, Instytut Turystyki w Warszawie 2003 r.

Tabela 2. Statystyki Międzynarodowego Portu Lotniczego Katowice-Pyrzowice

Rok	Operacje lotnicze	Całkowity ruch pasażerski	Ruch regularny	Ruch czarterowy	Cargo [tony]
1996	3 586	68 203	57 445	6 260	596
1997	4 290	101 054	77 933	19 508	1 241
1998	6 256	150 724	97 460	49 142	1 365
1999	6 510	170 230	111 826	52 049	1 522
2000	8 710	168 126	115 094	47 341	7 745
2001	9 441	180 015	124 335	50 906	2 196
2002	8 389	202 267	131 899	66 716	2 886
2003	9 357	257 991	144 946	107 292	3 548
2004	13 803	622 612	465 655	149 758	5 038

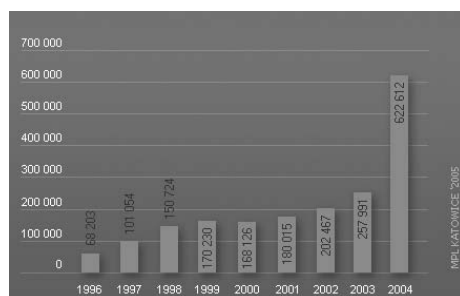
Źródło: <http://www.gtl.com.pl>

Wykres 1. Operacje lotnicze na Lotnisku Katowice-Pyrzowice



Źródło: <http://www.gtl.com.pl>

Wykres 2. Całkowity ruch pasażerski na Lotnisku Katowice-Pyrzowice



Źródło: <http://www.gtl.com.pl>

Jak wynika z powyższych danych lotnisko w Katowicach-Pyrzowicach jest jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się lotnisk regionalnych w Polsce. Na szczególną uwagę zasługuje rok ubiegły, w którym odnotowano ponad dwukrotny wzrost ruchu pasażerskiego i prawie 50% wzrost operacji lotniskowych. Według prognoz i założeń Międzynarodowego Lotniska Katowice–Pyrzowice stała tendencja wzrostowa ma się utrzymać na przestrzeni najbliższych 10 lat. W roku 2015 szacuje się, że ruch pasażerski będzie na poziomie 2,5 miliona osób, a ruch cargo osiągnie poziom 17 tysięcy ton.

4. Podsumowanie

Katowice są miastem, które na stałe mają szansę zaistnieć na krajowej i międzynarodowej mapie turystycznej właśnie poprzez szeroko rozumianą turystykę biznesową. Liczne inwestycje w rozwój infrastruktury transportowej, turystycznej, oraz stałe podnoszenie jakości świadczonych usług sprawiają, że miasto coraz bardziej staje się atrakcyjniejsze dla turystów i inwestorów. Obecnie i z myślą o przyszłość, Katowice są przekształcanie w duże centrum inwestycji finansowych, nowoczesnej wytwórczości i usług, w tym rów-

niez usług turystycznych. Dynamicznemu rozwojowi ekonomiczno-gospodarczemu miasta towarzyszy intensywny rozwój sfery nauki i kultury. Siedzibę swoją mają tutaj liczne uczelnie wyższe (państwowe i prywatne) oraz instytuty naukowo-badawcze. Turystyka biznesowa w połączeniu z rozwojem przedsiębiorczości na terenie Katowic i GOP-u może skutecznie przyczynić się do zwalczania negatywnych skutków restrukturyzacji przemysłu, w tym również bezrobocia poprzez tworzenie nowych miejsc pracy. Wymaga to jednak współpracy publiczno-prywatnej, rozwoju gospodarki opartej na wiedzy, licznych inwestycji, odpowiedniej strategii rozwoju miasta, skutecznej promocji regionu, jak również zaangażowanie społeczności lokalnej.

Bibliografia

1. S. Medlik, „Leksykon podróży, turystyki, hotelarstwa”, PWN Warszawa 1995 r.
2. „Rynek lotniczy w Polsce”, Instytut Turystyki w Warszawie 2003 r.
3. Middleton V.T.C. „Marketing w turystyce”, Polska Agencja Promocji Turystyki, Warszawa 1996 r.
4. P. F. Drucker, „Zarządzanie w XXI wieku” Warszawa 2000 r.
5. Forum Turystyki Pomorza Zachodniego, „Jak rozwijać lokalną turystykę?”, Szczecin 2004 r.
6. „Strategia Województwa Śląskiego na lata 2000–2015”, Sejmik Województwa Śląskiego, Katowice 2000 r.

Strony internetowe

1. www.world-turism.org
2. www.gtl.com.pl
3. www.mtk.katowice.pl
4. www.hotele.pl
5. www.silesia-region.pl

Funkcje centrowe w obiektach po kopalni „Michał”

Wstęp

Układ zabudowy dziewiętnastowiecznych obiektów przemysłu ciężkiego i budynków towarzyszących po zaprzestaniu działalności stanowi często interesujący przestrzennie zespół. Zabudowa niewykorzystywanych obiektów związanych produkcją jest często zlokalizowana na atrakcyjnych terenach i ukształtowana w skali pozytywnie odbieranej przez współczesnego użytkownika. Obiekty poprzemysłowe posiadają charakterystyczne cechy zabudowy historycznej wraz z jej detalami a dodatkowo są uzupełnione elementami urządzeń technicznych i rozwiązań budowlanych odpowiadających czasom realizacji. Taki zestaw czynników powoduje możliwość kreowania interesującej przestrzeni architektonicznej. Zagospodarowanie terenów uzyskanych po zaprzestaniu produkcji daje możliwości uzupełnienia struktury miejskiej o funkcje potrzebne przy rozwoju współczesnych miast lub dzielnic. Uzupełnienie powstałych pustek funkcjonalnych jest koniecznością by miasta nabrały właściwej jakości przestrzennej [4]. Powstają więc różnorodne obiekty odpowiadające na potrzeby danej lokalizacji. Rozwój tych obszarów daje oryginalne możliwości kształtowania przestrzeni architektonicznej o atrakcyjnych walorach. Rewitalizacja polega na nadaniu nowego zastosowania dla obiektów, których dotychczasowa funkcja się zdezaktualizowała [5]. Adaptowane budowle nie zawsze są wysokowartościowym obiektem historycznym jednak ich lokalizacja, układ przestrzenny i przyzwyczajenie społeczne są istotą ich odnowy. [7]

Niektóre funkcje realizowane w obiektach poprzemysłowych

Międzynarodowa gospodarka przeszła w ostatnich latach znaczącą restrukturyzację. Uwolnione zostały ogromne tereny poprzemysłowe i składowe, na których zostały zrealizowane nowe funkcje wykorzystujące materie istniejących obiektów.

W londyńskim Dockland powstał na ogromnym terenie zespół zabudowy wielofunkcyjnej stającej się powoli jedną w wizytówek miasta. Zlokalizowano tam obiekty usługowe, biurowe, małego przemysłu, mieszkaniowe itp.

Ogromna przebudowa Zagłębia Ruhry dała nadzieję mieszkańcom innych regionów (np. Śląsk) zdegradowanych przez dziewiętnasto- i dwudziestowieczną industrializację, na

godziwe życie w przyszłości. W obiektach po zlikwidowanych kopalniach powstały muzea, sale koncertowe, baseny nurkowe, place zabaw dla dzieci, urządzenia sportowe. Adaptowane obiekty były tak brzydkie i odrażające a jednocześnie atrakcyjne, że stały się popularnymi elementami identyfikacji życia współczesnego społeczeństwa. [3]

W Toukloanranta w Helsinkach nadmorski rejon przemysłowy stał się dzielnicą mieszkaniowo-usługową gdzie po wyburzeniu niektórych, a adaptacji innych obiektów stworzono nową przestrzeń centrum sztuki.

Stary kompleks kopalniany Grand Hornu w Belgii jest obecnie zaadaptowany na szkołę grafiki i muzeum designu oraz biura i sklepy.

W Polsce pojawiają się pierwsze próby rewitalizacji obiektów przemysłowych. Jednak istnieją ogromne możliwości adaptacji terenów przemysłowych w regionie Śląska gdzie całe obszary miast takich jak Zabrze, Bytom, Piekary Śląskie, Chorzów czekają na rewitalizację. Skala rozwiązań odpowiada możliwościom gospodarki i stale się zwiększa. Od adaptacji lampiarni i markowni Zakładów Górniczo Hutniczych Orzeł Biały w Bytomiu na dom mieszkalny [4], adaptacji cechowni szybu Wilson na galerię, po planowane i rozpoczęte realizacje centrów komercyjnych na terenach kopalni Kleofas i Katowice w stolicy naszego regionu.

Zainteresowanie rewitalizacją i adaptacją nieużywanych obiektów przemysłowych znajduje odzwierciedlenie w zainteresowaniach młodego pokolenia architektów prezentowanego w pracach dyplomowych. Na przykład „Uniwersytet XYZ”[2], który został doceniony w konkursie im. prof. Z. Majerskiego.

Michalkowice – nowe centrum

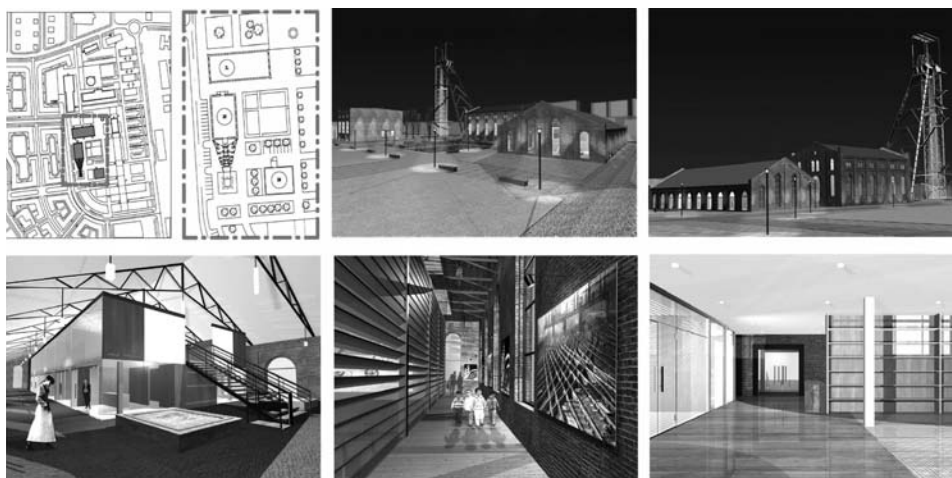
W odniesieniu zaprezentowanych przykładów i wyników konkursu architektonicznego zorganizowanego przez SARP i Zarząd miasta Siemianowice [8], w ramach jednego z projektów dyplomowych [1] podjęto próbę przedstawienia adaptacji architektonicznej obiektów po kopalni „Michał” znajdujących się w centrum terenu objętego zainteresowaniem. Zwycięska praca autorstwa arch. Krystiana Stangla, ze względu na trudności w pozyskaniu inwestora nie została przeznaczona do realizacji, Wskazała ona jednak potrzebę uzupełnienia tkanki zabudowy miast o zestaw usług centrotwórczych w tym rejonie. Wybrana koncepcja do realizacji opiera się na budowie zespołu mieszkaniowego wokół obiektów przemysłowych stanowiących jądro byłej kopalni „Michał”. Takie wypełnienie przestrzeni wymaga uzupełnienia jej przez odpowiednie funkcje istotne dla mieszkańców. W opracowanej koncepcji adaptacji budynków zaproponowano urządzenie w trzech budynkach hali targowej, sali kinowej i biblioteki. (Rys. 1)

Dobór funkcji hali targowej odpowiada na potrzeby uregulowania problemu dzikich targowisk, gdzie często w trudnych warunkach klienci i sprzedający realizują drobne transakcje stanowiące dla jednych podstawę utrzymania a dla drugich sposób taniego nabywania podstawowych produktów. Funkcja ta odpowiada zapotrzebowaniu społecznemu a w rejonie adaptowanych budynków przemysłowych można znaleźć obiekty nadające się do odpowiedniej adaptacji. (Rys. 2)

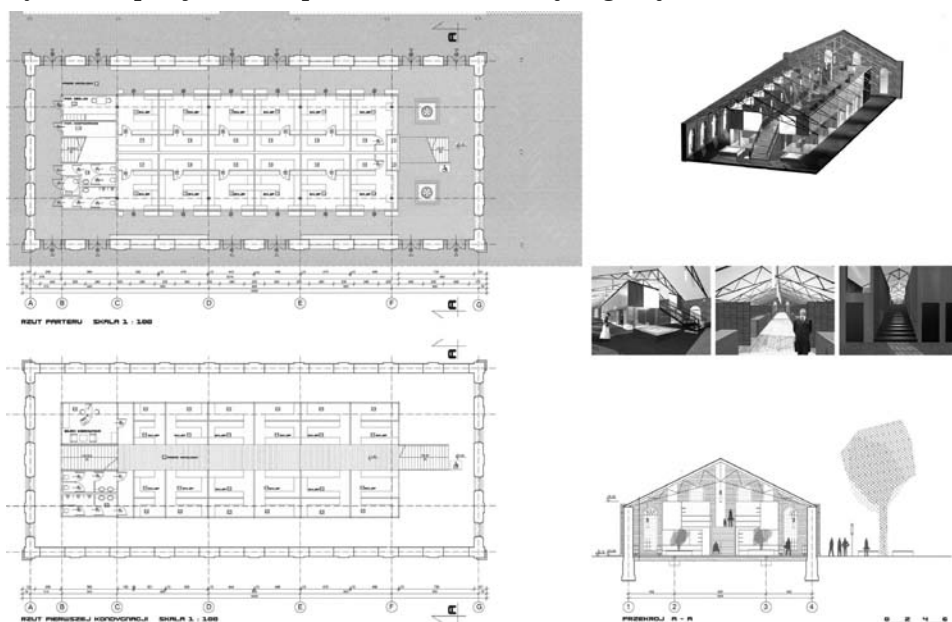
Zaspokojenie potrzeb kulturalnych mieszkańców zaproponowano w postaci sali kinowej połączonej z galerią. Obiekt ten zastępuje dawne kina dzielnicowe wyparte obecnie przez tzw. kina wielosalowe. Przeznaczenie obiektu maszynowni o odpowiedniej kubatu-

rze na sale kinowa może sprzyjać powstaniu kina o charakterze studyjnym gdzie nowości programowe mogą być przeplatane projekcjami klasycznych pozycji kinematografii, stanowiąc dodatkową atrakcję o zasięgu ponad dzielnicowym sprzyjającą promocji miejsca. (Rys. 3)

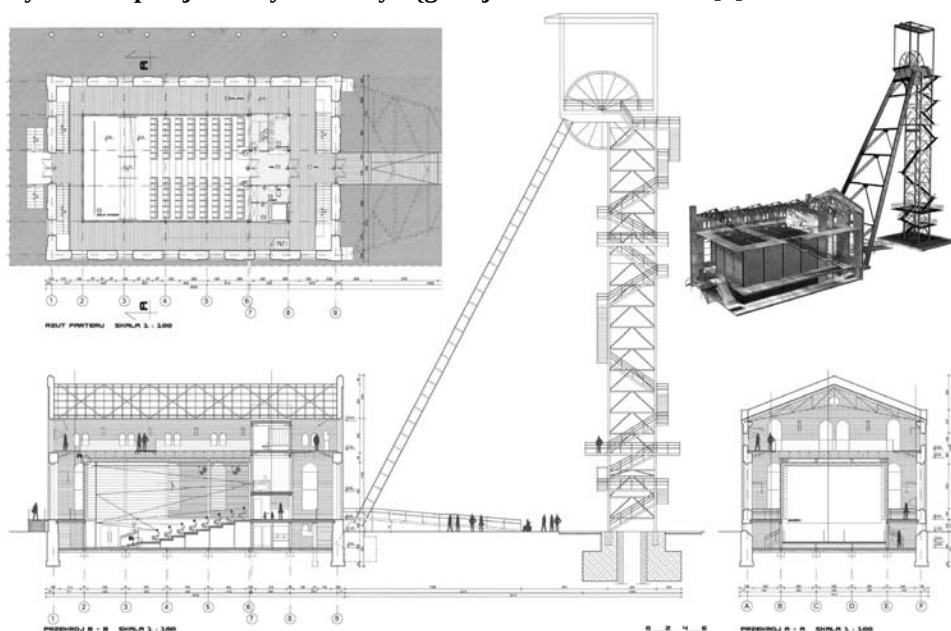
Rys. 1. Adaptacja budynków po kopalni „Michał”. Sytuacja, widoki, wnętrza.



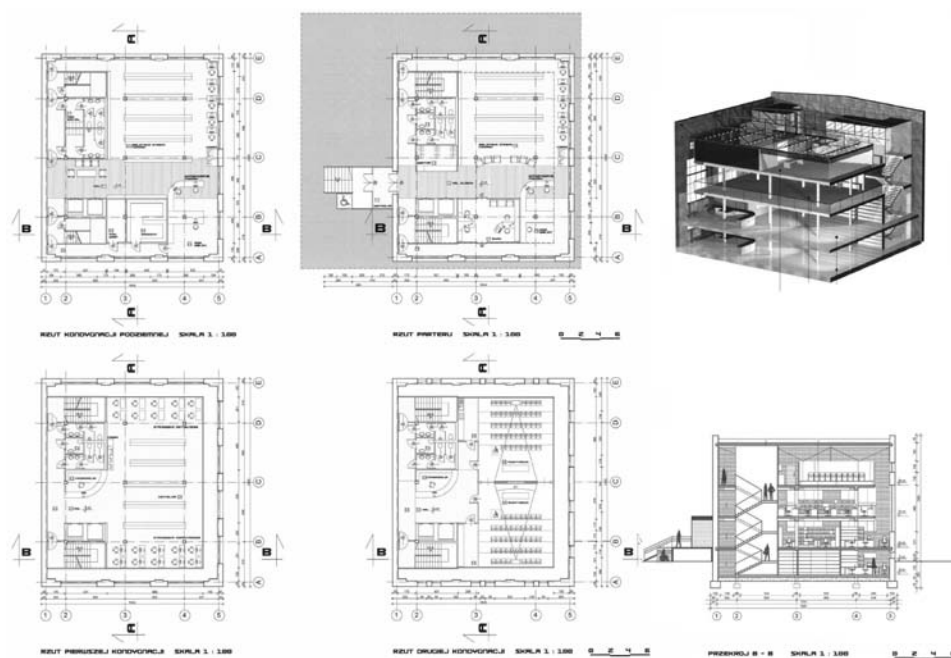
Rys. 2. Adaptacja łaźni kopalni „Michał” na halę targową. [1]



Rys. 3. Adaptacja maszynowni wyciągowej na kino osiedlowe. [1]



Rys. 4. Magazyn kopalni „Michał” zaadaptowany na bibliotekę. [1]



Potrzeby mieszkańców związane z dostępem do rozrywki indywidualnej związanej z wypożyczaniem książek, mogą być zrealizowane poprzez budowę biblioteki. (Rys. 4) Trudna do sfinansowania działalność czytelnicy i wypożyczalni książek może być uzupełniona o zlokalizowanie wspólnie z wypożyczalnią kaset wideo lub DVD, która stanowiąc dochodową część komercyjną umieszczoną w części wielopiętrowej struktury obiektu. Może ona być podporą ekonomiczną przedsięwzięcia. Rewitalizacja w ten sposób nie tylko ratuje stary obiekt przed zniszczeniem, ale również może przyczynić się do kreowania nowej funkcji architektonicznej tzw. Mediateki. [6]

Zaproponowane funkcje stanowią podstawę do rozwoju emocjonalnego i ekonomicznego centrum dzielnicy. Zespół budynków poprzemysłowych stanowi materiał wyjściowy do opracowania projektów funkcji istotnych dla społeczności lokalnej i zamieszkalej w nowoprojektowanych budynkach kreując tło urbanistyczne dla integracji grup społecznych i identyfikacji z miejscem zamieszkania.

Wnioski

1. Obiekty pokopalniane mogą być adaptowane do niektórych funkcji centrotwórczych stanowiących punkt rozwoju nowej dzielnicy, co przedstawiono na przykładzie byłej kopalni „Michał” w Siemianowicach Śląskich
2. Niektóre obiekty poprzemysłowe sprzyjają umieszczeniu w nich funkcji wymagających szczególnych rozwiązań przestrzennych np. sali kinowej.
3. Halowe obiekty poprzemysłowe nadają się do łatwej adaptacji na proste funkcje handlowe takie jak np. targowisko.

Bibliografia

1. M. Dziendziel, *Adaptacja Budynków po kopalni „Michał” w Siemianowicach Śląskich*. Praca dyplomowa magisterska. Wydział Architektury Politechniki Śląskiej. Gliwice 2005.
2. A. Grzonka, *Uniwersytet XYZ – zoom percepcja*, Architektura – Murator (10/2004), s. 80.
3. J. Konieczny, *Pomysł na rewitalizację Zagłębia Ruhry*. Autoportret. Pismo o dobrej przestrzeni. Rewitalizacja. Kwartalnik Małopolskiego Instytutu Kultury, nr 3 (4) 2004, s. 15–17.
4. P. Łukasik, *Dom na kopalni*, Architektura – Murator 01/2004, s. 26.
5. J. Orlik, *O korzyściach płynących z zachowania kubka*. Autoportret. Pismo o dobrej przestrzeni. Rewitalizacja. Kwartalnik Małopolskiego Instytutu Kultury, nr 3 (4) 2004, s. 5–6.
6. M. Melot, *Galaxie biblioteques*. Techniques Architecture 2/98, s. 31.
7. O. Sfolkień, *W pogoni za życiem. Spór o rewitalizację*, Autoportret. Pismo o dobrej przestrzeni. Rewitalizacja. Kwartalnik Małopolskiego Instytutu Kultury nr 3 (4) 2004, s. 10–12.

8. Konkurs SARP nr 897 na zagospodarowanie terenów po zlikwidowanej kopalni „Michał” w Siemianowicach Śląskich, Opinia sądu konkursowego. Górnośląski informator architektów, (5/6) SARP Katowice 2000.

Determinanty konsumpcji turystycznej na obszarach przemysłowych na przykładzie Dąbrowy Górniczej

Wstęp

Powiązania i zależności turystyki i rekreacji z konsumpcją opierają się na stabilnym, wspólnym procesie, jakim jest proces zagospodarowania czasu wolnego człowieka. Stąd też problematyka konsumpcji turystycznej stanowi przedmiot wielu badań naukowych. Jednym z zagadnień dotyczących konsumpcji turystycznej i konsumpcji rekreacji są – poza sferą konsumpcji – uwarunkowania jej realizacji.

W przypadku uwarunkowań realizacji konsumpcji turystycznej wskazuje się na obiekty, usługi (tj. produkty turystyczne) udostępniane turystom-konsumentom spoza granic administracyjnych danego obszaru. Przy czym te same obiekty, urządzenia (już jako produkty rekreacyjne) stanowią równocześnie uwarunkowanie realizacji konsumpcji rekreacji mieszkańców danego obszaru.

Wobec istniejących, zróżnicowanych zachowań konsumentów (turystów oraz mieszkańców) na każdym rodzaju rynku, zauważa się potrzebę prowadzenia ciągłych badań w zakresie decyzji podejmowanych przez podmioty na nim funkcjonujące. Rynek turystyki i rekreacji, zarówno lokalny jak i regionalny, jest obszarem szczególnym dla podmiotów reprezentujących jego sferę konsumpcyjną. Badania konsumpcji turystycznej i konsumpcji rekreacji powinny stanowić podstawę dla wszelkich decyzji inwestycyjnych podejmowanych w zakresie rozwoju tego rynku.

1. Istota konsumpcji turystycznej i konsumpcja rekreacji na tle wybranych pojęć konsumpcji

Wśród różnych interpretacji pojęcia konsumpcji niemal każda wskazuje, że jest to ciągły, niekończący się proces zaspokajania potrzeb społecznych. Konsumpcja jest procesem wykorzystywania dóbr i usług w celu zaspokojenia potrzeb ludzkich¹. Konsumpcja oznacza bezpośredni akt zaspokajania pewnej konkretnej potrzeby przez zużycie – całkowite lub częściowe – określonego dobra materialnego lub usługi, przy czym powtarzalność aktów konsumpcji układa się w proces i w tym ujęciu konsumpcja dotyczy nie tylko zacho-

¹ Por.: T. Kramer: Podstawy marketingu. PWE, Warszawa 1997.

wań konsumenta jako jednostki, ale także może być rozpatrywana jako proces obejmujący całe zbiorowości zaspokajające swoje potrzeby².

Można więc wskazać definicję konsumpcji w ujęciu mikroekonomicznym, odnoszącą się do jednostki lub gospodarstwa domowego, traktowanego jako grupa osób: konsumpcja (spożycie) oznacza akt a zarazem proces zaspokajania potrzeb ludzkich przez zużycie lub stopniowe używanie nabytych, wytworzonych lub udostępnionych z pominięciem rynku (świadczenia rzeczowe z funduszu spożycia społecznego, darowizny) dóbr i usług.

Natomiast w ujęciu makroekonomicznym konsumpcja jest wielosystemowym zjawiskiem ekonomiczno-społecznym. Obejmuje ona całą sferę spożycia w jego podmiotowym, przedmiotowym i przestrzennym ujęciu w powiązaniu z czynnikami oddziałującymi na proces konsumpcji. W zakres makroekonomicznego pojęcia konsumpcji wchodzi wszystko to, co ma bezpośredni związek z zaspokajaniem potrzeb społeczeństwa, w tym dochody, ceny, zaopatrzenie rynku, polityka społeczna, infrastruktura techniczna i społeczna, system edukacji i ochrony konsumenta. Tak szeroki i złożony wachlarz problemów, które wchodzi w zakres makroekonomicznego ujęcia konsumpcji sprawia, że konsumpcję należy postrzegać jako skomplikowany proces, który jest nieodłącznym elementem systemu społeczno-gospodarczego. Inicjuje on ciągle wewnętrzne zmiany i funkcjonowanie tego systemu w celu odtwarzania zużytych w procesie spożycia środków zaspokajania potrzeb³.

W ostatnim czasie pojęcie konsumpcji poszerzono o konsumpcję, która nie stwarza zagrożeń dla środowiska przyrodniczego i nie tworzy bodźców do intensywnego eksploatowania jego zasobów. Takie ujęcie konsumpcji określone zostało terminem „trwałej konsumpcji”, bliskoznacznym angielskiemu terminowi „sustainable consumption”, tzn. konsumpcja pozwalająca na ciągle odtwarzanie przedmiotów konsumpcji. Konsumpcja trwała zawiera idee budowy społeczeństw szanujących zasoby przyrody i przyjmujących inny system wartości niż postawy konsumpcyjne⁴.

Konsumpcja turystyczna to proces zaspokajania potrzeb turystycznych w czasie wolnym, poza swoim stałym miejscem zamieszkania. Konsumpcja rekreacji przejawia się w wykorzystywaniu istniejących dóbr (materialnych i niematerialnych), czyli wszelkich uwarunkowań jej realizacji w celu zagospodarowania czasu wolnego mieszkańców danego obszaru.

Konsumpcja turystyczna (również inne jej rodzaje) może być klasyfikowana przy uwzględnieniu różnych kryteriów. Najczęściej przyjmowanymi kryteriami klasyfikacyjnymi są:

- podmiot konsumpcji (kto konsumuje),
- źródła finansowania konsumpcji (jaki jest sposób jej finansowania),
- przedmiot konsumpcji (co się konsumuje),
- sposób dystrybucji przedmiotów konsumpcji (źródła pochodzenia przedmiotów konsumpcji).

Na podstawie kryterium podmiotu konsumpcji turystycznej można wskazać:

- konsumpcję indywidualną (np.: użytkowanie sprzętu narciarskiego i odzieży sportowej, użytkowanie takich przedmiotów, jak Kompas, mapa turystyczna, rower, usługi konserwacji czy naprawy sprzętu turystycznego itp.),

² Por.: C. Bywalec, L. Rudnicki: Konsumpcja. PWE, Warszawa 2002.

³ K. Żelazna, I. Kowalczyk, B. Mikuta: Ekonomia konsumpcji – elementy teorii. Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2002, s. 19, 21.

⁴ Por.: H. Jastrzębska-Smolaga: W kierunku trwałej konsumpcji – dylematy, szanse, zagrożenia. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

- konsumpcję grupową (tzw. społeczną) występującą np. w obiektach zakwaterowania zbiorowego, korzystanie z usług restauracji, użytkowanie statku, promu, użytkowanie stoków narciarskich, akwenów wodnych oraz urządzeń infrastrukturalnych i wiele innych.

Wobec podziału konsumpcji turystycznej na podstawie kryterium źródeł jej finansowania, należy wskazać konsumpcję turystyczną prywatną, czyli konsumpcję finansowaną ze środków własnych turysty (konsumenta), który sam podejmuje decyzję o wyborze produktów i ich zakupie (np. wycieczka wakacyjna, 14-dniowy pobyt w Grecji, czy korzystanie z pływalni lub kortów tenisowych). Drugim rodzajem konsumpcji turystycznej przy uwzględnieniu tego kryterium jest konsumpcja, której fundatorem jest państwo, jego jednostki regionalne i lokalne lub też podmioty rynku, będące jednostkami użyteczności publicznej (stowarzyszenia, zakłady pracy, urząd województwa, miasta, gminy i in., np. udział w konferencji).

Jeśli natomiast kryterium podziału konsumpcji turystycznej stanowi przedmiot konsumpcji, to wskazać można najogólniej, że konsumuje się dobra rzeczowe i usługi. Wśród dóbr rzeczowych objętych procesem konsumpcji turystycznej wyróżnić należy np.: użytkowanie bazy noclegowej, obszarów recepcji turystycznej i ich wyposażenia infrastrukturalnego oraz wielu innych produktów żywnościowych, przemysłowych, których konsumpcja może być aktem jednorazowym lub wielokrotnym, pojawiającym się w procesie ciągłego użytkowania poszczególnych dóbr. Wśród usług turystycznych konsumpcja jest aktem wielokrotnego użytkowania i zaspokajania potrzeb konsumpcyjnych zarówno indywidualnych jak i zbiorowych (np.: usługa instruktora narciarstwa, przewodnika, rezydenta, ratownika wodnego i in.).

Ostatnim z wymienionych kryteriów klasyfikacyjnych konsumpcji jest kryterium dystrybucji dóbr i usług, tj. źródło ich pochodzenia. Przyjęcie tego kryterium pozwala na wyodrębnienie następujących rodzajów konsumpcji:

- 1) konsumpcja rynkowa, czyli konsumpcja produktów nabywanych na rynku (np. nocleg w hotelu);
- 2) konsumpcja naturalna, czyli konsumpcja dóbr, które zostały wytworzone przez konsumenta na własne potrzeby; wyróżnia się tu produkcję dóbr materialnych (tzw. samozaopatrzenie, np. produkty z ekologicznej produkcji rolnej) i wytwarzanie usług w ramach pracy domowej (tzw. samoobsługa, np. wypoczynek we własnym domu letniskowym i rekreacja na ogródku działkowym);
- 3) konsumpcja społeczna jest to konsumpcja dóbr i usług udostępnianych konsumentowi z pominięciem rynku, finansowana ze środków publicznych. Uzyskanie tych środków możliwe jest z ważnych względów społecznych, takich jak np. choroba, szczególny wiek (dzieci, starcy), zła sytuacja dochodowa, miejsce zamieszkania, miejsce pracy, pozycja zawodowa, a także z powodu wystąpienia szczególnych przypadków, jak np. klęski żywiołowej⁵;
- 4) można jeszcze wskazać konsumpcję dóbr, które mają pochodzenie przyrodnicze, a korzystanie z nich nie wiąże się z aktem sprzedaży (pochodzenia naturalnego oraz wytworzone przez człowieka ale udostępniane nieodpłatnie, np. ścieżki rowerowe, naturalny stok nadający się do uprawiania sportów zimowych i in.).

⁵ K. Żelazna, I. Kowalczyk, B. Mikuta: *Ekonomika konsumpcji – elementy teorii*. Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2002, s. 24–25.

2. Uwarunkowania przyrodniczo-infrastrukturalne realizacji konsumpcji turystycznej i rekreacji w Dąbrowie Górniczej

Realizacja konsumpcji turystycznej czy konsumpcji rekreacji wymaga przede wszystkim istotnych zasobów wolnego czasu społeczeństwa oraz właściwych uwarunkowań. Wśród licznych sposobów realizacji konsumpcji turystycznej i konsumpcji rekreacji należy wskazać zróżnicowane formy aktywności turystycznych, rekreacyjnych, a nawet sportowych.

Niewątpliwie najważniejszym czynnikiem umożliwiającym realizację procesu konsumpcji turystycznej i konsumpcji rekreacji jest zespół wszelkich jej uwarunkowań. Wśród najważniejszych wskazać należy uwarunkowania przestrzenne, przyrodnicze, kulturowe, infrastrukturalne, ekonomiczno-społeczne i inne.

Uwarunkowania przyrodnicze realizacji konsumpcji turystycznej oraz konsumpcji rekreacji w Dąbrowie Górniczej stanowi wiele obszarów prawnie chronionych. Dąbrowa Górnicza jest miastem przemysłowym, posiadającym jednak ciekawe enklawy bogatej przyrody. Są one niestety, zbyt mało znane i doceniane, nawet przez mieszkańców.

Na obszarze miasta występują różne typy lasów (jak łęgi, buczyny, grądy, bory sosnowe), wilgotne łąki w tym pełnikowe, kosaćcowe, ostrożeńkowe, również nadwodne szuwarzy i fragment największej w Europie pustyni z wydrami i roślinnością pustynną. Należy podkreślić, iż na terenie miasta rośnie ponad 50 chronionych gatunków roślin, więcej niż w Puszczy Białowieskiej, gdzie stwierdzono ich 47. Niezwykłą osobliwością jest roślina: wilczomleczy pstry mający w tym rejonie jedyne stanowisko w kraju. Roślina ta wymieniona została w „Polskiej czerwonej księdze roślin” – księdze obejmującej gatunki najbardziej zagrożone wyginięciem.

Tylko pewna część przyrodniczo wartościowych terenów miasta jest chroniona. Dotyczy to wschodniej części, która wchodzi w skład Zespołu Jurajskich Parków Krajobrazowych oraz zatwierdzonych już kilkunastu obiektów (użytków ekologicznych i pomników przyrody). Na pozostałym obszarze znajdują się również przyrodniczo cenne obszary, które w przyszłości zapewne zostaną objęte różnymi formami ochrony⁶.

Dąbrowa Górnicza usytuowana jest w dorzeczu Białej i Czarnej Przemszy. Dopływami Białej Przemszy są rzeki: Biała, Bobrek, Strumień Błędowski i Centuria. Północna część miasta leży w dorzeczu Czarnej Przemszy, do której wpada rzeka Trzebyczka. Wody stojące to przede wszystkim zbiorniki sztuczne: Pogoria I, II i III (ten ostatni jest największy, o powierzchni około 250 ha) i naturalne, małe zbiorniki wodne, często zarastające roślinnością bagienną.

Na skutek nachylenia terenu w kierunku zachodnim wpływ klimatu oceanicznego zaznacza się o wiele silniej niż kontynentalnego. Dominują wiatry zachodnie i południowo-zachodnie. Temperatury kształtują się w sposób typowy dla niżowo-wyżynnej południowej części Polski.

Obok degradacji środowiska przez przemysł można zaobserwować na terenie Dąbrowy Górniczej zjawisko regeneracji układów biocenotycznych na obszarach wcześniej odkształconych⁷.

⁶ K. Rostański, J. Nowak, K. Jędrzejko, S. Wika, P. Grzegorzek: Przewodnik florystyczny po Zespole Jurajskich Parków krajobrazowych województwa katowickiego. Wydawnictwo Zarządu Zespołu Jurajskich Parków Krajobrazowych województwa katowickiego, Dąbrowa Górnicza 1996.

⁷ Pomysł z Zieloną. „Przegląd Dąbrowski” czerwiec 2002, s. 1 i 3.

Pogoria I to użytek ekologiczny położony na płytkim, porośniętym szuwarem trzcinyowym obszarze zbiornika wodnego Pogoria I. Miejsce to stwarza warunki do życia i rozmnażania się wielu gatunkom ptaków wodnych (m.in.: kilka gatunków kaczek, perkoza dwuczubowego, perkoza rdzawoszyjnego, trzciniaaka, trzcinniczka). W jeziorze tym znajduje się tarlisko dla ryb takich jak: leszcz, karp, karaś, lin, szczupak, sandacz, okoń, węgorz, amur, słonecznica, ciernik, kielb. Występujące bogactwo ryb stanowi niewątpliwą atrakcję rekreacyjną dla wędkarzy.

Młaki nad Pogorią I to siedlisko nawadniane przez wody wysiękowe lub źródłiskowe, które zasobne są w składniki mineralne. Występują tam inicjalne zbiorowiska roślinne. Najciekawszym, nie spotykanym w regionie i bardzo rzadkim w kraju, jest występujący skład gatunkowy młaki niskoturzykowej, związanej z torfowiskami źródłiskowymi o podłożu zasadowym lub obojętnym. Użytek jest bardzo bogaty w osobliwości florystyczne, w tym rzadkie gatunki roślin storczykowatych, jak wyblin jednolistny, zagrożony wyginięciem na obszarze kraju. Ponadto występuje 14 innych gatunków chronionych i blisko połowa z nich osiąga nie spotykane gdzie indziej liczby osobników, jak np. kosatka kielichowa (kilkadziesiąt tysięcy okazów), kruszczyk błotny (ok. 3 tys. szt.), rosziczka długolistna – roślina mięsożerna – (2,5 tys. szt.), lipiennik Loesela (300 szt.), wyblin jednolistny (200 szt.), częsty tu tłustosz dwubarwny (ginąca w Polsce roślina mięsożerna) – to populacje unikatowe w całym kraju⁸.

Jezioro Pogoria I jest najstarszym z trzech jezior noszących tą nazwę. Wszystkie trzy jeziora czyli Pogoria I, II i III leżą w Kotlinie Przemszy, stanowiącej wschodnią część Wyżyny Śląskiej a administracyjnie należą do miasta Dąbrowy Górniczej. Są sztucznymi zbiornikami powstałymi po zalaniu głębokich wyrobisk piasku podsadzkowego.

Pogoria I położona jest wśród lasów sosnowych. Wody jeziora są regularnie zarybiane. Jezioro obfituje w wiele różnych gatunków ryb: leszcze, karpie, szczupaki, sandacze, okonie, węgorze, amury, słonecznice, cierniki, kielbie. Jezioro i okoliczne są ostoją dla całej gamy gatunków ptaków.

Na brzegach jeziora są usytuowane ośrodki wypoczynkowe (z domkami kempingowymi, przystaniami żeglarskimi oraz wypożyczalnią kajaków), stacja wędkarska oraz plaża miejska. Pogoria jest miejscem odwiedzanym przez spacerowiczów, amatorów sportów wodnych i wędkarzy. Niegdyś Pogoria I była miejscem spędzania urlopów wypoczynkowych obecnie jest terenem służącym sobotnio-niedzielnej rekreacji. Pogoria od zawsze była kolebką dla żeglarstwa i innych sportów wodnych. Najbardziej cieszy fakt, iż ta ostoja żeglarstwa na południu Polski, została uczczona na burcie polskiego żaglowca. Być może nie każdy wie, że barkentyna „Pogoria” nosi swe imię właśnie ze względu na sentyment jej budowniczych do dąbrowskiej Pogorii.

Użytek Pogoria II obejmuje jezioro Pogorię II wraz z otaczającym terenem. Pogoria II, podobnie jak Pogoria I i III, jest zbiornikiem sztucznym, powstałym po zalaniu głębokich wyrobisk piasku podsadzkowego. Spośród 3 zbiorników Pogoria II ma najbardziej atrakcyjne otoczenie, utworzone przez szeroki pas roślinności (szuwary, murawy, zarośla, lasy łęgowe, zespoły bagienne i wodne). Jest to przykład niezwykle szybkiej regeneracji ukła-

⁸ K. Rostański, J. Nowak, K. Jędrzejko, S. Wika, P. Grzegorzek: Przewodnik florystyczny po Zespole Jurajskich Parków krajobrazowych województwa katowickiego. Wydawnictwo Zarządu Zespołu Jurajskich Parków Krajobrazowych województwa katowickiego, Dąbrowa Górnicza 1996.

dów biocenotycznych, zbliżonych do naturalnych, będących skutkiem funkcjonowania kopalnictwa odkrywkowego.

Obszar charakteryzuje się bogactwem faunistycznym, na którym występuje 84 gatunków kręgowców, z czego 52 znajdują się pod całkowitą ochroną. Szczególnie bogata i cenna jest fauna ptaków. Zaobserwowano na tym terenie ptaki bardzo już nieliczne na Śląsku, a nawet w całym kraju, jak np. bączek, kuliczek piskliwy, zimorodek oraz jedną z największych w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym kolonię łęgową (ok. 200 gnieźdzących się par) mewy śmieszki. Najcenniejszym fragmentem użytku, ze względu na łęgi ptactwa wodno-błotnego, płazów i tarła ryb, jest płytką, zarośniętą zatoką w południowo-wschodniej części zbiornika. Te cechy sprawiają, że Pogoria II umożliwia amatorom wędkarstwa aktywne formy rekreacji i wypoczynku, a dzieciom, prezentując bogactwo świata faunistycznego, w pełni realizuje swoją funkcję edukacyjno-wychowawczą.

Pogoria III jest najmłodszym ze wszystkich trzech jezior. Jest przy tym największym akwenem a powierzchnia jego zwierciadła wynosi ok. 2,5 km². Tak samo jak jej poprzedniczki Pogoria III jest zbiornikiem sztucznym, powstałym po wyrobisku piaskowym. Fakt, że Pogoria III jest młodym jeziorem, silnie wpłynął na jego zagospodarowanie. Przyroda poradziła sobie z nową sytuacją i brzeg jeziora obecnie jest porośnięty roślinnością tworzącą, gdzieś niedaleko, niewysoki las mieszany. Dość duże obszary porośnięte trawą tworzą ciekawe i przyjemne plaże. Sprzyja to biwakowaniu nad brzegiem, gdyż nie ma problemu z urządzeniem sobie obozowiska. Istniejąca, niewielka infrastruktura nie przeszkadza w wypoczynku. Nad brzegiem działają dwa ośrodki wypoczynkowe i stacja wodna. Jednakże ten duży akwen pozostaje w dużej mierze niewykorzystany.

Pogoria III tworzy dogodne warunki dla pływaczy, gdyż woda jeziora jest bardzo czysta i pod wodą jest dobra widoczność. Dzieje się tak dlatego, że woda w tym jeziorze jest w ciągłym ruchu, tzn. do jeziora wpływa woda pochodząca z Pogorii I i II, w których odbywa się naturalna filtracja, a z Pogorii III woda wypływa do zlokalizowanego na północnym zachodzie wyrobiska „Kuznica Warężyńska”, na którym trwają prace przygotowujące teren do zalania celem zagospodarowania kolejnego obszaru przemysłowego i utworzenia akwenu Pogoria IV. Jezioro poza ciekawymi miejscami dla pływaczy posiada korzystne warunki dla entuzjastów innych sportów wodnych np. żeglarstwa, windsurfinngu, kajakarstwa. Cały akwen jest objęty „strefą ciszy” i obowiązuje całkowity zakaz pływania „na silniku”. Jedynym wyjątkiem są służby wodne i ratownicze.

Wzgórze Gołonoskie stanowi triasowe wyniesienie o wysokości 335 m n.p.m., zbudowane z warstw wapienia muszlowego. Leży ono w obrębie Progu Wapienia Muszlowego. Na tym wzniesieniu zlokalizowana jest rzymskokatolicka parafia pod wezwaniem św. Antoniego. Znajdujący się tam kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny i św. Antoniego, cmentarz, park są pod opieką konserwatora zabytków. Historia kościoła sięga XVII wieku. Stary cmentarz założony został w 1880 r. i od tego czasu jego kształt podstawowy, mury, brama, układ alejek, ścieżek nie zmieniły się⁹. Teren kościelny z cmentarzem łączy się aleją kasztanową. Sam kościół otoczony jest okazałymi drzewami. Na cmentarzu wyróżnia się sześć starych drzew o obwodach pni powyżej 200 cm (klony pospolite, kasztanowce zwyczajne) i wiele o obwodach ponad 100 cm. Całość wkomponowana jest w otaczający park. Starodrzew rosnący na Wzgórzu Gołonoskim objęto ochroną jako wyjątko-

⁹ Dąbrowa Górnicza. Miasto XXI wieku. Urząd Miejski w Dąbrowie Górniczej, Wydawnictwo Awizo-Feniks, Gliwice 1999.

wo cenny fragment krajobrazu naturalnego i kulturowego. Jest to ciekawe miejsce widokowe, a w okresie zimowym stwarza doskonale warunki do uprawiania amatorskich sportów zimowych (zjazdy na nartach, sankach i in.).

Obszar źródłiskowy Wywierzyska w Strzemieszycach Wielkich, mimo że położony w pobliżu Huty Katowice i Koksowni „Przyjaźń”, posiada nieskażoną wodę. Źródła są bardzo wydajne (50 l/sek) i w sytuacji awaryjnej mogą dostarczyć 30 l wody dziennie dla każdego mieszkańca Dąbrowy Górniczej. Źródła występują na wysokości 290 m n.p.m. w bloku triasowych wapieni i dolomitów. Nie jest wyjaśniony obszar zasilania źródeł.

Źródła w Strzemieszycach są już jednym z niewielu miejsc, gdzie zachowała się fauna źródłiskowa. Najważniejsi jej przedstawiciele to: wypławek kątogłowy (gatunek prądolubny, związany z kamienistym dnem), źródlarka karpacka (drobny ślimak związany z dobrze natlenionymi, zimnymi wodami), kielż zdrojowy (lubi wody z wysoką zawartością węgla-nu wapnia), pstrąg potokowy (wymaga silnego przepływu chłodnej, czystej wody, gdzie ma naturalne tarlisko – co w warunkach Wyżyny Śląskiej jest ewenementem)¹⁰.

Jurajskie Parki na obszarze Dąbrowy Górniczej zajmują niewielką powierzchnię i jest to część wyodrębnionego Parku Krajobrazowego Orlich Gniazd. Na tym terenie utworzono użytek ekologiczny „Pustynia Błędowska”. Otulina natomiast obejmuje znacznie większy obszar. Charakteryzuje się ona dużym zróżnicowaniem krajobrazowym. Jedna jej część kształtowana jest przez pokrywające ten obszar ubogie piaski polodowcowe, druga zaś charakteryzuje się w większości żyzniejszymi siedliskami. Rozmaitość rzeźby terenu, podłoża geologicznego, siedlisk, zjawiska erozji i sukcesji roślin przyczyniły się do znacznego zróżnicowania ekosystemów. Najciekawsze i najwartościowsze enklawy przyrodnicze zostaną objęte w przyszłości dodatkową formą ochrony jako rezerваты lub użytki ekologiczne. Wyodrębnia się 11 takich obszarów:

- Pustynia Błędowska,
- Bagna Błędowskie,
- Bagna Łaski Krzykawka,
- Kozi Róg,
- Łąki Kosaćcowe Trzebyczka-Tuczna-wa,
- Mokrznia,
- Łąki Łęka,
- Uroczysko Wypaleniska,
- Uroczysko Rudy,
- Przełom Białej Przemszy,
- Skrzyp Olbrzymi¹¹.

Pustynia Błędowska to rozległy, piaszczysty obszar, który ciekawie kontrastuje z bogatą przyrodniczo doliną Białej Przemszy i Białej. W chwili obecnej duży teren Pustyni zarasta. Dzieje się tak w wyniku świadomego wprowadzenia w latach 60. ubiegłego wieku wydmuchrzycy piaszkowej (rośliny nadmorskich wydm) i wierzby kaspijskiej (gatunku obcego). Następnie na dużym obszarze posadzono sosnę. W efekcie wystąpiło osłabienie erozji wietrznej i wkroczenie, w ramach sukcesji naturalnej, gatunków rodzimych.

¹⁰ Przewodnik przyrodniczy po Dąbrowie Górniczej. Praca zbiorowa pod red. F. Celińskiego, A. Czyłoka, Planta, Kraków 1996.

¹¹ Przewodnik przyrodniczy po Dąbrowie Górniczej. Praca zbiorowa pod red. F. Celińskiego, A. Czyłoka, Planta, Kraków 1996.

Niemniej Pustynia w dużej mierze zachowała swój naturalny charakter. Ochronie podlegają obszary, na których dominują mozaikowo rozmieszczone fragmenty muraw psamofilnych (rosnących na ubogich siedliskach) i pionierskich biogrup roślinności krzewiasto-drzewiastej (wierzba osika, wierzba ostrolistna, jałowiec pospolity, sosna zwyczajna, brzoza brodawkowa). Na terenie tej pozornie ubogiej pustyni rośnie 350 gatunków roślin. Z roślin chronionych spotkać można kruszczyk szerokolistny; z rzadkich: strzęplicę siwą, gruszyckę zieloną, gęsiówkę piaskową. Z ptaków wyróżnia się żyjący w znacznym zagęszczeniu skowronek borowy, spotyka się też świergotka polnego. Na obrzeżach pustyni gnieździ się dudek, czasami pojawia się cietrzew. Teren Pustyni Błędowskiej, posiadając właściwie wykształcone podłoże, dostarcza owoców runa leśnego w postaci przyrodniczo cennych okazów grzybów.

3. Uwarunkowania kulturowe realizacji konsumpcji turystycznej i konsumpcji rekreacji w Dąbrowie Górniczej

Dąbrowa Górnicza poza obszarami przyrodniczymi, umożliwiającymi czynny wypoczynek i rekreację, posiada zlokalizowane na swoim terytorium liczne zabytki, obiekty kulturotwórcze i inne.

Miejscem recepcji turystycznej w mieście jest Pałac Kultury Zagłębia, w którym odbywają się znaczące wydarzenia kulturowe nie tylko w skali miasta ale i regionu a nawet kraju. W Pałacu organizowane są liczne koncerty, występy zespołów teatralnych spoza Śląska. Pałac Kultury Zagłębia jest najbardziej prestiżową instytucją kulturotwórczą w Dąbrowie Górniczej. Budowany był w samym centrum miasta przez 7 lat i został oddany do użytku w 1958 roku. Obiekt ten zajmuje aż 60 tys. m² powierzchni i wyposażony jest w nowoczesnie urządzonej salę teatralną na 800 miejsc z obrotową sceną, mechanicznie podnoszonym orkiestronem, komputerowym rozstawianiem świateł i nagłośnieniem klasy IBL, Dolby Surround. Repertuar obiektu obejmuje: spektakle teatralne, recitale piosenkarskie, koncerty filharmoniczne, programy estradowe, kabaretowe itp. Corocznie salę teatralną odwiedza ok. 55 tys. widzów, z których znaczną część stanowią osoby spoza terenu miasta.¹²

Obiekt ten przyczynia się z jednej strony do nasilenia ruchu turystycznego w Dąbrowie Górniczej, a z drugiej – wzrostu atrakcyjności miasta. Ponadto sala teatralna Pałacu Kultury Zagłębia pełni funkcję sali kinowej, w której odbyła się m.in. premierowa projekcja filmu „Pan Tadeusz”.

Równie istotne są propozycje ruchu amatorskiego obejmującego 4 zespoły muzyczne, 6 formacji tanecznych, zespół folklorystyczny „Mali Zagłębiacy”, sekcje plastyczne, kabaret DNO, Rapsodyczny Teatr Ekspresji, Teatr Baśni, sekcję rytmiki z umuzykalnieniem, kurs tańca towarzyskiego i sportowego, sekcje aerobiku i karate, sekcję gry na keyboardzie, pianinie i gitarze, lektorat języka angielskiego.

W Pałacu odbywały się i nadal odbywają liczne imprezy amatorskie o zasięgu ogólnopolskim, a pod patronatem Ministerstwa Kultury – ogólnopolski przegląd amatorskich teatrów alternatywnych, Barbórkowe Spotkanie Teatralne. Pałac Kultury Zagłębia pełni funkcję organizatora Literackiego Hyde Parku i Turnieju Poezji Śpiewanej, Zagłębiowskie-

¹² Ogólna Strategia Rozwoju Dąbrowy Górniczej Do Roku 2006. Urząd Miasta Dąbrowa Górnicza, Dąbrowa Górnicza 1999.

go Konkursu Literackiego, Pikniku Country z udziałem znanych zespołów country z kraju. W tym również Pałacu mieści się Galeria Sztuki prezentująca twórczość artystów profesjonalnych i amatorów.

Turystyka kongresowa, biznesowa w mieście ma istotny wpływ na zwiększenie jego atrakcyjności turystycznej. Wyposażenie Pałacu Kultury Zagłębia w dwie sale kongresowe i bogato urządzone zaplecze gastronomiczne, umożliwia organizację konferencji, kongresów, sesji naukowych, zebrań a także uroczystości okolicznościowych.

Inną atrakcją turystyczną jest Góra Gołonoska (opisana już we wcześniejszej części opracowania w kontekście uwarunkowań przyrodniczych), a zwłaszcza zlokalizowany na jej szczycie kościół pod wezwaniem św. Antoniego i Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Ten obiekt sakralny przetrwał wiele wojennych zawieruch, a ślady burzliwych dziejów Polski znajdują się tuż obok. U podnóża góry od strony wschodniej (gdzie zbocze opada łagodnie w dół) zachowała się linia bunkrów z okresu II wojny światowej.

Kolejnym zabytkiem sakralnym w mieście i jednocześnie elementem jego krajobrazu jest Bazylika Matki Boskiej Anielskiej wybudowana na przełomie wieków w stylu neogotyckim, której historia sięga 1875 roku. Świątynia ta wzniesiona została w miejscu starszego obiektu – kościoła św. Aleksandra.

Kolejna pozycja w rankingu obiektów kulturowych miasta przysługuje Muzeum „Szttygarka”, które mieści się w dawnym pałacu Zarządu Zachodniego Okręgu Górniczego, który w 1899 roku został przez ówczesne władze przekazany Szkole Górniczej. W kilkunastu salach muzeum prezentowane są ekspozycje z zakresu:

- Dąbrowa Górnicza – dzieje miasta,
- Historia Szkoły Górniczej,
- Stanisław Staszic – patron „Szttygarki”,
- Adam Piwowar – pierwszy prezydent miasta,
- Edward Ciuk – geolog i nauczyciel,
- Geologia – jako nauka.

Atrakcją turystyczną miasta jest także Kopalnia Ćwiczebna – obiekt muzealny znajdujący swoje położenie w niedalekiej odległości od Muzeum „Szttygarka” i obecnego Zespołu Szkół Zawodowych – „Szttygarka”. Dwa pokłady tej kopalni Ćwiczebna 401 i 402 udostępnione są do zwiedzania. Prezentuje się tam odwiedzającym turystom maszyny i urządzenia górnicze. Kopalnia Ćwiczebna jest swoistą regionalną atrakcją Dąbrowy Górniczej, stanowiąc jednocześnie obiekt przemysłowego dziedzictwa Zagłębia Dąbrowskiego.

Zakończenie

Wśród licznych uwarunkowań przyrodniczo-infrastrukturalnych i kulturowych rozwoju konsumpcji turystycznej i konsumpcji rekreacji w największym obszarowo mieście województwa śląskiego znajdują się liczne obszary utworzone w skutek prowadzonej działalności przemysłowej. Obszary przemysłowe odpowiednio zagospodarowane dla celów turystyki i rekreacji właściwie spełniają swoją funkcję społeczną.

Należy jednak wskazać, że uwarunkowania realizacji konsumpcji turystycznej, a zwłaszcza konsumpcji rekreacji posiadają szczególny wymiar społeczny. W dobie ubożęjącego społeczeństwa i licznych procesów restrukturyzacyjnych, których skutki są szczególnie odczuwalne przez dzieci i młodzież (mieszkańców Dąbrowy Górniczej), istniejące uwarun-

kowania przyrodnicze i kulturowe realizacji konsumpcji rekreacji są jedyną możliwością zagospodarowania ich czasu wolnego.

Bibliografia

1. Bywalec C., Rudnicki L.: Konsumpcja. PWE, Warszawa 2002.
2. Dąbrowa Górnicza. Miasto XXI wieku. Urząd Miejski w Dąbrowie Górniczej, Wydawnictwo Awizo-Feniks, Gliwice 1999.
3. Jastrzębska-Smolaga H.: W kierunku trwałej konsumpcji – dylematy, szanse, zagrożenia. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
4. Kramer T.: Podstawy marketingu. PWE, Warszawa 1997.
5. Ogólna Strategia Rozwoju Dąbrowy Górniczej Do Roku 2006. Urząd Miasta Dąbrowa Górnicza, Dąbrowa Górnicza 1999.
6. Pomysł z Zieloną. „Przegląd Dąbrowski” czerwiec 2002.
7. Przewodnik przyrodniczy po Dąbrowie Górniczej. Praca zbiorowa pod red. F. Celińskiego, A. Czyłoka, Planta, Kraków 1996.
8. Rostański K., Nowak J., Jędrzejko K., Wika S., Grzegorzek P.: Przewodnik florystyczny po Zespole Jurajskich Parków krajobrazowych województwa katowickiego. Wydawnictwo Zarządu Zespołu Jurajskich Parków Krajobrazowych województwa katowickiego, Dąbrowa Górnicza 1996.
9. Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 o usługach turystycznych, Dz.U. Nr 133, poz. 884 ze zm.
10. Żelazna K., Kowalczyk I., Mikuta B.: Ekonomia konsumpcji – elementy teorii. Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2002.

Industrializacja Górnego Śląska jako czynnik rozwoju turystyki biznesowej

Wprowadzenie

Od XIX wieku, a szczególnie intensywnie na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat XX wieku następowała industrializacja Górnego Śląska. Przejawiało się to w intensywnym rozwoju przemysłu wydobywczego i hutniczego, koncentracji kapitału, potencjału osobowego, wysiłku organizacyjnego, organizacyjnego także naukowego na tym obszarze. Narastała potrzeba organizowania różnego rodzaju spotkań zarówno biznesowych dla koope- rantów (dostawców i klientów) funkcjonujących tutaj przedsiębiorstw, jaki i dla samych mieszkańców aglomeracji (pracowników funkcjonujących zakładów i ich rodzin). Zaczęto inwestować także w miejsca spotkań. Województwo śląskie aktualnie stanowi jeden z bardziej znaczących regionów dla organizacji konferencji i kongresów.

Rozwój konferencyjnego potencjału usługowego województwa Śląskiego

Na terenie Górnego Śląska (przed wojną zarówno w Polsce jak i Niemczech) powsta- wały obiekty przeznaczone do organizacji zgromadzeń. Niemal w każdym mieście na tym obszarze znajduje się, co najmniej jeden taki obiekt.

Do najbardziej znanych zaliczyć można:

- hale widowiskowo-sportową Spodek w Katowicach
- Dom Muzyki i Tańca w Zabrze
- Górnos Śląskie Centrum Kultury w Katowicach
- pomieszczenia Międzynarodowych Targów Katowickich

Istotną grupę stanowią obiekty kultury (muzea, kina, teatry), które w XX wieku bu- dowane były przede wszystkim dla spotkań „ludzi pracy”. Budynki te mogą po adaptacji i wyposażeniu w nowoczesne urządzenia multimedialne mogą dzisiaj być wykorzystane także jako pomieszczenia konferencyjne. Na rynek konferencyjny dynamicznie wchodzi nowe kompleksy kinowe np.: „Ciemna City”, „Multikino”, „Kinopleks”, „Helios”, któ- re aktywnie szukają zleceniodawców, oferując swój potencjał usługowy (m.in. w katalo- gu „Konferencje i Kongresy w Polsce”).

Kolejną znaczącą grupą obiektów to pomieszczenia konferencyjne w zabytkowych sa- lach pałaców. Instytucje społeczne, naukowe i inne, dla podniesienia rangi organizowa- nych spotkań korzystają z takich sal. Wśród bardziej znanych można wymienić m.in.: „Pa-

łac kawalera” w Świerklańcu, dawne posiadłości Książąt Pszczyńskich „Pałac Zamkowy” w Pszczynie, „Pałac Zimowy” w Promnicach.

Wraz z postępującą industrializacją Górnego Śląska rozwinęło się też środowisko naukowe tworząc znaczące zaplecze specjalistów, nierzadko o światowej renomie. Powstały ośrodki akademickie posiadające w swoim zapleczu również duże sale spotkań, które są wykorzystywane nie tylko do celów dydaktycznych.

Wydaje się jednak, że dla rozwoju turystyki konferencyjnej w tym regionie duże znaczenie ma osobowy potencjał naukowy. Największe w kraju międzynarodowe kongresy specjalistów z nauk medycznych odbywają się na Górnym Śląsku, profesorowie Śląskiej Akademii Medycznej są znani na całym świecie.

Istotne znaczenie dla rozwoju rynku spotkań na Śląsku ma też duża aktywność specjalistów praktyków z różnych dziedzin życia gospodarczego. Ponadto, obecność organizatora jednych z największych międzynarodowych imprez wystawowych w kraju (Międzynarodowych Targów Katowickich Sp. z o.o.) oraz powołanie i aktywny rozwój Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A., sprzyjają również organizacji sympozjów, seminariów, szkoleń na tym terenie.

O znaczącym potencjale usługowym województwa śląskiego na rynku konferencyjnym świadczą także dane statystyczne GUS. Terytorium województwa śląskiego to 4,0% powierzchni Polski, na którym mieszka 12,5% ludności kraju. Obszar ten charakteryzuje się dużą koncentracją osób o różnych kwalifikacjach. Społeczeństwo województwa śląskiego na tle mieszkańców całej Polski cechuje się znaczną aktywnością gospodarczą i naukową, o czym świadczą także liczby mówiące, iż 12% podmiotów całej gospodarki narodowej zarejestrowanych w rejestrze REGON jest na tym terenie oraz 11% wszystkich szkół wyższych w kraju.

Atutem województwa śląskiego jako miejsca spotkań jest też dostępność komunikacyjna, która rozwijana była dawniej z myślą o usprawnieniu transportu głównego surowca eksploatowanego na tym terenie – węgla kamiennego. Aktualnie w regionie znajduje się 27 dróg krajowych oraz 68 dróg wojewódzkich, realizowana jest budowa autostrady A4 oraz planowana A1. Wskaźnik dróg o nawierzchni twardej i linii normalnotorowych na 100 km² jest największy w kraju. Ponadto rozbudowywany jest port lotniczy w Pyrzowicach z coraz większą ofertą także tanich lotów do różnych miejsc w Europie, co zdecydowanie poprawia pozycję konkurencyjną śląska jako miejsca dla organizacji spotkań międzynarodowych.

Instytucje, organizacje, ośrodki akademickie, podmioty gospodarcze aglomeracji i sami mieszkańcy GOP, stanowią atrakcyjny i jeden z najważniejszych rynków dla południowej (dawne woj. bielskie) i północnej (częstochowskie) części tego regionu. Województwo śląskie jako miejsce do organizacji spotkań pod względem potencjału usługowego i realizowanych imprez jest mocno zróżnicowane.

W Częstochowie organizowane są jedne z największych w kraju międzynarodowe kongresy religijne, a w okolicy istnieje wiele obiektów obsługujących mniejsze spotkania w zaciszu pięknych lasów czy ciekawych krajobrazów jury krakowsko-częstochowskiej (np. „Villa Verde” w Zawierciu, hotel „Ostaniec” w Podlesiach) posiadając znaczący potencjał usługowy oraz dobre połączenia komunikacyjne.

Południowa część woj. śląskiego to obiekty konferencyjne przede wszystkim dla mniejszych grup (od 20 do 150 osób) z zapleczem noclegowym. Są jednak na tym terenie także duże hotele kongresowe, m.in.: „Gołębiewski” w Wiśle, „Orle Gniazdo”, „Klimczok”

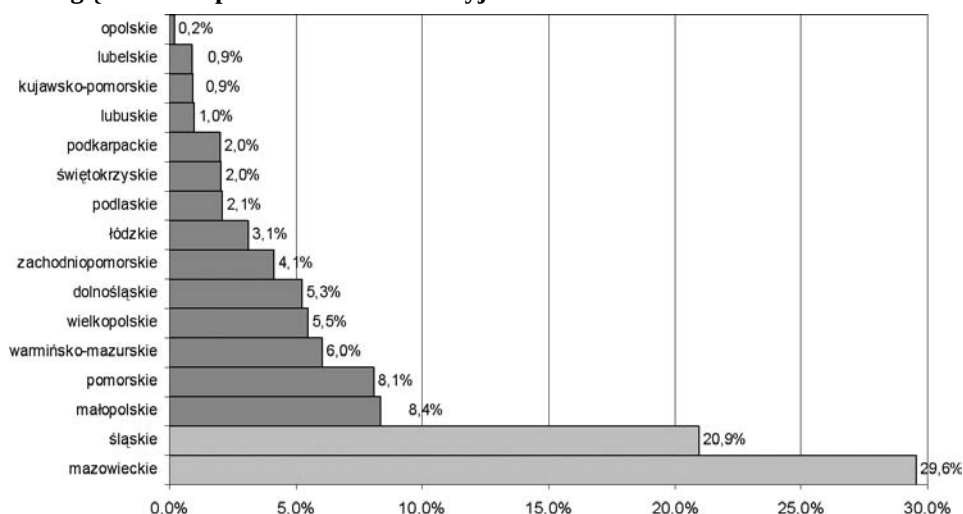
w Szczyrku, „Parkhotelotel Vienna” w Bielsku-Białej posiadające pomieszczenia na kilkaset osób, oferujące swoje usługi na rynku dużych spotkań dla zleceniodawców z zagranicy, kraju jak i z Górnego Śląska.

Dokonując analizy konferencyjnego potencjału usługowego województwa śląskiego można przypuszczać, iż industrializacja Górnego Śląska znacząco przyczynia się do rozwoju turystyki konferencyjnej na terenie całego województwa.

Pomieszczenia konferencyjne w województwie śląskim na tle kraju

Analizując powierzchnie sal w obiektach konferencyjnych w Polsce¹ zauważyć można, iż zdecydowanie dominuje województwo mazowieckie (29,9%), jednak znaczna część powierzchni konferencyjnej Polski znajduje się na terenie województwa śląskiego (rys. 1).

Rys. 1. Powierzchnia wszystkich sal łącznie w polskich obiektach konferencyjnych ze względu na ich położenie administracyjne



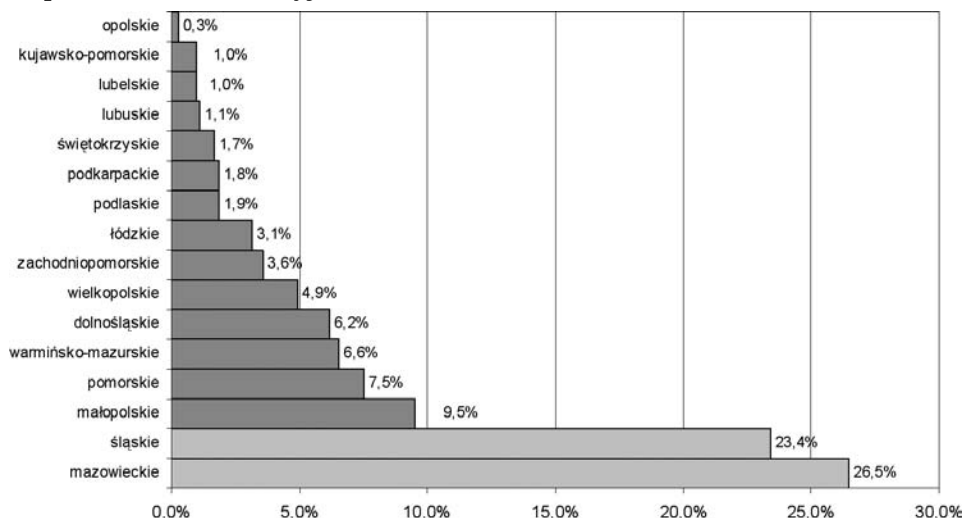
Źródło: badania własne

O istotnej roli tego obszaru w rozwoju turystyki konferencyjnej, stanowi m.in. fakt, iż największy zamknięty obiekt spotkań w Polsce pod względem ilości osób w jednej sali znajduje się w Katowicach – Hala Widowiskowo-Sportowa „Spodek” – 8 000 osób. Ponadto największy obiekt otwarty do organizacji spotkań i imprez sportowych czy artystycznych to także teren województwa śląskiego – Stadion Śląski w Chorzowie.

W związku z tym nie powinno być dla nikogo zaskoczeniem, iż największe sale konferencyjne w Polsce pod względem ilości osób w jednym pomieszczeniu znajdują się na terenie dwóch dominujących na rynku spotkań województw (rys. 2).

¹ Na podstawie badań własnych autora.

Rys. 2. Pojemność sal – ilość osób w największej sali konferencyjnej ze względu na położenie administracyjne



Źródło: badania własne

Badania prowadzone przez autora w ramach przygotowywania strategii rozwoju turystyki województwa śląskiego potwierdzają rosnące znaczenie turystyki konferencyjnej w regionie. Szczególnie władze samorządowe największych miast dawnego Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, Rybnickiego Okręgu Węglowego, miasta Częstochowy, powiatu cieszyńskiego i Bielska-Białej przywiązują dużą wagę do rozwoju turystyki biznesowej.

Analizując potencjał usługowy na terenie województwa śląskiego – duża ilość pomieszczeń, dogodne połączenia komunikacyjne (zarówno drogowe, kolejowe i lotnicze), znaczące zaplecze osobowe (kadra naukowa, środowisko przedsiębiorców), historyczne dziedzictwo przemysłowe; można snuć przypuszczenia, iż są duże szanse na dalszy rozwój turystyki konferencyjnej w tym regionie. Przykłady rozwoju podobnych do województwa śląskiego obszarów w Europie (m.in. w Wielkiej Brytanii) wydają się potwierdzać te tezę.

Industrializacja w regionach w Europie a rozwój turystyki konferencyjnej

Birmingham stanowić może pewien punkt odniesienia dla aglomeracji miejskiej Górnego Śląska. Miasto w Wielkiej Brytanii, które po upadku przemysłu ciężkiego odnalazło swoją szansę w rozwoju usług kongresowych (podobnie zresztą jak Manchester i Liverpool). Infrastrukturę konferencyjną tzw.: „cluster²”) tworzą w Birmingham m.in.:

- Międzynarodowe Centrum Konferencyjne z salą koncertową. Dysponuje ono 11 salami konferencyjnymi dla spotkań liczących od 30 do 3000 osób. W ramach swojego zaplecza technicznego jest w stanie zorganizować bankiet na 3000 osób, ma-

² W wolnym tłumaczeniu: skupisko.

łe wystawy, prezentacje przemysłowe i tłumaczenie symultaniczne. Sala koncertowa może pomieścić sesje plenarne konferencji liczących do 2 200 osób,

- Hala Sportowa przylegająca do Centrum może pomieścić kongresy liczące 13000 osób,
- Krajowe Centrum Wystaw o powierzchni 158 000 m² z 16 halami wystawowymi. Centrum Konferencyjne dysponuje tu powierzchnią liczącą 33 000 m²,
- baza hotelowa to 60 hoteli w centrum i na przedmieściach dysponujących 7300 pokoi,
- międzynarodowe lotnisko.

Obecnie Birmingham uważane jest za jedno z najważniejszych miast kongresowo – wystawowych w Europie, konkurencyjne przede wszystkim ze względu na infrastrukturę umożliwiającą organizację spotkań różnej wielkości.

Analizując potencjał usługowy na rynku konferencyjnym Walii zauważyć można pewną analogię do całego obszaru województwa śląskiego (szczególnie jego północnej i południowej części). Tereny przylegające do dużych aglomeracji mogą mieć wiele korzyści, także w zakresie rozwoju turystyki biznesowej na swoim obszarze.

Południowa Walia jest gospodarczo rozwiniętym regionem. Przede wszystkim Cardiff jest dynamicznym centrum biznesowym przyjmującym także niemieckich, japońskich i amerykańskich turystów biznesowych. Są to często przedstawiciele z znanych firm jak: Bosch, Toyota i Hoover. Cardiff jest także walijskim głównym miejscem konferencyjnym i szybko zostało zaliczone do dużych konferencyjnych atrakcji Wielkiej Brytanii. Chociaż ma mniejsze znaczenie, dla europejskich i międzynarodowych spotkań. W tym zakresie wyżej notowane są w Wielkiej Brytanii m.in. Birmingham i Manchester.

Północna Walia nie posiada takiej historii rozwoju przemysłu i handlu jak Południowa. Równocześnie ten region nie ma wsparcia w postaci aktywności gospodarczej i nie wzbudza ogólnego zainteresowania dla podróży biznesowych.

Natomiast środkowa Walia jest zdominowana przez obszary wiejskie. Mimo to pensjonaty, hotele „na uboczu”, zajazdy, oferują swoje zaplecze i potencjał usługowy na rynku konferencyjnym. Aby przyciągnąć klienta w weekendy organizowane są różne atrakcje: pokazy bitew w miejscach historycznych, polowania, zawody wędkarskie itd.

Kilkanaście lat temu dostępność komunikacyjna do Środkowej Walii była nienajlepsza, ale poprawiło się to m.in. dzięki trasie M54, połączenia centrów gospodarczych Shrewsbury i Welshpool z granicami Walii (Cheshire, Shrophire, Hereford i Worcester) gdzie rośnie zainteresowanie mniejszymi konferencjami, spotkaniami typu szkoleniowego i spotkaniami handlowymi³.

Rozwój rynku konferencyjnego na świecie spowodował wzrost aktywności większości miast i regionów w Europie w zakresie inwestycji dla budowy nowej lub adaptacji istniejącej infrastruktury konferencyjnej. Różnorodność kongresowych form turystyki⁴ sprawia, że zainteresowaniem zleceniodawców cieszą się zarówno duże centra konferencyjne w miastach, jak i obiekty w małych miejscowościach dysponujące bazą noclegową i udogodnieniami niezbędnymi dla organizacji konferencji. Dla niewielkich spotkań niewyma-

³ G. Woolton, T. Stevens: Business tourism: a study of the market for hotel-based meetings and its contribution to Wales's tourism. *Tourism Management*. Vol. 16. No 4, 1995, s. 307.

⁴ kongresy, konferencje, konwencje, sympozja, seminaria, zjazdy, zgromadzenia, szkolenia.

gających rozbudowanej infrastruktury konferencyjnej atrakcyjne są także kurorty i miejscowości turystyczne oferujące pobyt w pięknym i cichym otoczeniu.

Badając rynek konferencyjny Wielkiej Brytanii⁵ do najważniejszych kryteriów decydujących o wyborze miejsca na spotkanie zaliczono m.in.: położenie regionu w kraju (bliskość dużych aglomeracji miejskich), możliwości dojazdu uczestników i połączenia komunikacyjne oraz pojemność ośrodków konferencyjnych (tab. 1).

Tab. 1. Najważniejsze kryteria decydujące o wyborze miejsca docelowego

Stowarzyszenia	Firmy
1. cena	1. jakość wyposażenia
2. położenie (region kraju)	2. położenie (region kraju)
3. dojazd i połączenia komunikacyjne (drogi, koleje)	3. pojemność ośrodka (max. liczba uczestników)
4. pojemność (max. liczba uczestników)	4. jakość obsługi
5. dostępność	5. dojazd i połączenia komunikacyjne (drogi, koleje)
6. znajomość miejsca	6. cena
7. jakość wyposażenia	7. jakość miejsc noclegowych
8. jakość obsługi	8. czystość miejsca
9. jakość wyżywienia	9. dostępność
10. wyczerpanie personelu na potrzeby gości	10. jakość wyżywienia
11. czystość miejsca	11. możliwość rekreacji
12. jakość miejsc noclegowych	12. wyczerpanie personelu na potrzeby gości

Źródło: opracowanie na podstawie UK Conference Market Survey 2000, Meetings Industry Association.

Analizując obszary w Europie, w których turystyka konferencyjna rozwinęła się po okresie intensywnej industrializacji miast, należy zauważyć, iż województwo śląskie ma duże szanse na dalsze zainteresowanie tą formą turystyki. Potencjał usługowy, szczególnie jego najważniejsze aspekty dla zleceniodawców (tab. 1) są na terenie województwa śląskiego są w znacznym stopniu rozwinięte (w porównaniu do pozostałej części Polski).

Podsumowanie

Postępująca industrializacja obszaru Górnego Śląska przyczyniła się także do rozwoju konferencyjnego potencjału usługowego całego województwa śląskiego. Przykłady innych regionów w Europie pokazują, iż dziedzictwo przemysłowe może stanowić się znaczący impuls do rozwoju turystyki konferencyjnej. Na obszarze województwa śląskiego stworzono został przez lata zaplecze (ludzie, obiekty, komunikacja, baza noclegowa, usługi wspomagające, wyposażenie obiektów) do świadczenia usług w zakresie organizacji i obsługi różnego rodzaju dużych i mniejszych spotkań o randze lokalnej, regionalnej, krajowej i międzynarodowej.

⁵ UK Conference Market Survey 2000, Meetings Industry Association, Broadway 2000 r.

Przekształcanie krajobrazu miasta przemysłowego na przykładzie Chorzowa (województwo śląskie)

Wprowadzenie

Z krajobrazami miejskimi mamy do czynienia już od czasów kiedy zaczęto rozwijać pierwsze założenia urbanistyczne (siatkę ulic, rynek, zespół budowli itp.). Dynamiczny rozwój miast w Europie jest związany z okresem zwanym rewolucją przemysłową i przypada na drugą połowę XVIII wieku i XIX wiek. W tym okresie presja na środowisko była szczególnie duża. Typowe dla Śląska powstawanie ośrodków miejskich, wokół zakładów przemysłowych przyczyniło się do znacznego przekształcenia pierwotnego krajobrazu. W efekcie rozrastającego się obszaru miejskiego powstała ogromna konurbacja którą zamieszkuje obecnie ok. 3,5 mln. mieszkańców. Jest to największy miejski organizm w Polsce. Granice między wydzielonymi miastami są dziś widoczne jedynie na mapie. Miasta te w przeszłości tworzyły autonomiczne jednostki a na ich dzisiejszy wygląd miała wpływ odrębna historia. Unifikacja rozwoju organizmów miejskich rozpoczęła się wraz z rozwojem przemysłu już w XVIII wieku. Wtedy też nastąpiły największe zniszczenia zachowanego do tej pory naturalnego krajobrazu. Jego regeneracja i rewaloryzacja nastąpiła dopiero w drugiej połowie XX wieku. Na obszarze konurbacji Śląskiej zostały podjęte na niespotykaną w Polsce skalę działania zmierzające do uformowania imitacji naturalnych krajobrazów.

Bezpośrednie oddziaływanie przemysłu na środowisko wiązało się głównie z eksploatacją zasobów naturalnych i wyrażało się m.in. w przekształcaniu rzeźby terenu, zmianie użytkowania ziemi, powstawaniu znacznych obszarów nieużytków poprzemysłowych, zanieczyszczeniu powietrza atmosferycznego i wód, zakłócaniu stosunków hydrograficznych (Żmuda, 1973). W obrazie współczesnych miast, występują obok siebie, na niewielkiej przestrzeni, wieloblokowe osiedla postkomunistyczne, średniowieczne zabytki, XIX-wieczne zakłady przemysłowe i powstałe w wyniku rekultywacji tereny zielone (Bogdanowski, 2000).

Typowym miastem przemysłowym o oryginalnym krajobrazie kulturowym obrazującym wpływy górnictwa i hutnictwa na środowisko, ich regenerację i rewaloryzację jest Chorzów. To tu powstały dwa miastotwórcze zakłady przemysłowe dające początek dynamicznego rozwoju. W 1791 roku wybudowano kopalnię węgla a w 1802 roku hutę żelaza.

Rozwój historyczny miasta

Chorzów położony jest w centralnej części Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, pomiędzy Katowicami, Siemianowicami Śl. Piekarami Śl., Bytomiem, Świętochłowicami i Rudą Śl. Nazwa miejscowości pochodzi z okresu lokacji wsi założonej przez zakon bożogrobców w 1257 roku i wiąże się z panującą wtedy epidemią cholery. Po bożogrobcach pozostał ślad w herbie miasta (połowa podwójnego krzyża).

Obecne terytorium Chorzowa tworzą dawniej samodzielne miejscowości: Nowe Hajduki, Wielkie Hajduki, Maciejkowice i Królewska Huta. Każda z tych miejscowości ma swoją odrębną historię.

Miasto Chorzów w jego dzisiejszych granicach ukształtowało się w latach 1868–1939 (Kantyka, red., 1977). Gminą mającą znaczenie w budowie wspólnego organizmu miejskiego była Królewska Huta. Powstała ona jako przemysłowa osada w okresie administracji pruskiej i wyrosła obok kopalni „Król” w roku 1791. W roku 1802 w granicach obecnego Chorzowa pojawiła się „Huta Królewska”. W 1868 roku włączono do Królewskiej Huty okoliczne miejscowości i nadano temu zespołowi prawa miejskie. Od tego roku powstał miejski organizm o nazwie Konigshutte. W 1922 roku miasto znalazło się w granicach państwa polskiego i nazywało się Królewska Huta. W 1934 roku połączono Królewską Hutę z gminą Chorzów i gminą Nowe Hajduki. Wtedy na mocy administracyjnej decyzji powstał miejski organizm o nazwie Chorzów. W 1939 roku do Chorzowa włączono Wielkie Hajduki. (Wielkie Hajduki powstały w 1922 roku z połączenia Górnych i Dolnych Hajduk). Wcześniej dzielnica ta nosiła nazwę Bismarckhutte, podobnie jak istniejąca na tym terenie od 1872 roku huta (obecnie Huta Batory).

W dzisiejszej strukturze miasta daje się wyróżnić krajobrazy rolnicze, krajobrazy związane z przemysłem, z budownictwem mieszkaniowym oraz uformowane tereny zielone. Charakterystyczną cechą układu urbanistycznego miasta jest występowanie w bezpośrednim sąsiedztwie terenów mieszkaniowych, przemysłowych czy rolniczych odzwierciedlających dawny system podziału administracyjnego i funkcjonalnego.

Krajobrazy rolnicze

Krajobrazy rolnicze można jeszcze dziś odnaleźć na terenie Chorzowa Starego i dzielnicy Maciejkowice. W Chorzowie Starym zachował się XIII wieczny układ ulic z okresu lokacji wsi oraz łąkowy układ pól. Tereny rolnicze przeplatają się tu z przemysłowymi. Na terenie miasta funkcjonuje obecnie 30 indywidualnych gospodarstw rolnych. Przebiegająca powierzchnia użytków rolnych przypadających na jedno gospodarstwo wynosi 3.11 ha (fig. 1).

Krajobrazy terenów przemysłowych i zdegradowanych

Powstanie miasta Chorzów związane jest z istnieniem złóż węgla kamiennego, którego odkrycie w XVIII wieku było impulsem do rozwoju przemysłu na tym terenie.

W I połowie lat 90-tych ubiegłego wieku jeszcze 5 kopalń eksploatowało węgiel w obszarach górniczych pokrywających cały obszar miasta. Były to: „KWK Barbara-Chor-

rzów” i KWK ”Siemianowice” w północnej części miasta, KWK „Polska-Wirek” w części środkowej oraz KWK „Katowice-Kleofas” i KWK „Śląsk” w południowej części miasta. W wyniku procesu restrukturyzacji górnictwa tylko trzy z nich prowadzą jeszcze działalność wydobywczą (KWK „Polska-Wirek”, KWK „Katowice-Kleofas”, KWK „Śląsk”) W przeszłości znane były również przykłady kopalń odkrywkowych (piasku, gliny i dolomitów) a w północnej części miasta znajdują się pojedyncze wyrobiska nieczynnej kopalni rud cynkowo-ołowiowych „Orzeł Biały” z Piekar Śląskich. Obecnie w granicach miasta, złoża węgla kamiennego zostały wyeksplotowane w ok. 95% (Program Ochrony Środowiska... dla miasta Chorzów, 2003).

Intensywna działalność górnicza i hutnicza trwająca nieprzerwanie na obszarze miasta od 200 lat zmieniła i nadal zmienia naturalny krajobraz, szczególnie jeden z jego elementów – rzeźbę terenu. Terytorium miasta zalicza się w skali Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego do obszarów najintensywniej przekształconych, w których różnorodne formy antropogeniczne zajmują miejscami 90% powierzchni. Rejonem koncentracji form antropogenicznych jest kompleks terenów przemysłowych i poprzemysłowych Huty Kościuszko, Huty Batory, zlikwidowanej KWK Polska (rej. Prezydent), Alstom-Konstal, Zakładów Azotowych i zlikwidowanej KWK Barbara-Chorzów.

Na pozostałym obszarze miasta tereny zdegradowane i silnie przekształcone występują:

- w środkowo-zachodnim fragmencie miasta (pomiędzy Pniokami i Łagiewnikami)
- na zachód od śródmieścia w rejonie ulic Filarowej i 3-go Maja
- w południowej części obniżenia Górnej Rawy
- na północnym skraju Lasów Kochłowskich (południowa część miasta)

Wśród form antropogenicznych przeważają rozległe tereny antropogenicznego zrównania obejmujące dawne naturalne wyniesienia jak i wcześniej uformowane hałdy. W rejonach dawnej eksploatacji surowców mineralnych występują niewielkich rozmiarów wyrobiska odkrywkowe. Wśród form wypukłych istotnym elementem są wysokie nasypy kolejowe (do 5 m).

Istotną składową bezpośrednich skutków eksploatacji podziemnej na powierzchni terenu są deformacje przejawiające się w formie niecek osiadania, zapadlisk, szczelin, lejów itp. Deformacje, o których mowa, zmieniły nie tylko topografię omawianego terenu, ale również stosunki hydrograficzne, co z kolei nie pozostało bez wpływu na stan gleb i pokrycie terenu. Na terenie miasta znajduje się kilkadziesiąt wodnych zbiorników pochodzenia antropogenicznego związanych z nieckami osiadania. Tworzą one większe skupiska w północno-zachodniej części miasta, u zbiegu granic Chorzowa, Bytomia i Piekar Śląskich (fig. 1). Część z tych zbiorników powstała w latach 50-tych. W ostatnich dwudziestu latach zalewiska ulegały przeobrażeniom, postępował proces ich zarastania i wypłykania. Wokół nich wykształciły się gleby bagienne. Charakterystycznym elementem krajobrazu tego terenu są również hałdy o wysokości kilku-lub kilkunastu metrów, powstałe w procesie wzbogacania rud cynkowo-ołowiowych. Kompleks krajobrazów pozostawionych po długowiekowej eksploatacji rud cynkowo-ołowiowych i złóż węgla ze względu na bioróżnorodność i bogatą ornitofaunę został objęty ochroną prawną jako Zespół Przyrodniczo Krajobrazowy „Żabie Doły” Procesy regeneracji układów biocenotycznych zachodzą tu zarówno na obszarach poddanych zabiegom rekultywacyjnym, jak i niezależnie od nich (Dwucet, Sołtysiak, 1997). Drugie większe skupisko zbiorników antropogenicznych występuje w środkowo-zachodniej części miasta, na pograniczu Chorzowa i Świętochłowic, w bezodpływowym obniżeniu Rawy. Kilka powierzchniowych zbiorników wod-

nych pochodzenia antropogenicznego znajduje się na obszarze Parku Kultury i Wypoczynku oraz w obrębie tzw. Doliny Górnika w Chorzowie Starym. Część z nich została zagospodarowana i pełni funkcje rekreacyjne.

W ostatnich kilkunastu latach powstały zalewiska i tereny podmokłe w obrębie Lasów Kochłowniczych. Zmiana stosunków wodnych w tym rejonie miała wpływ na tworzenie się cennych przyrodniczo ekosystemów, co było podstawą objęcia obszaru ochroną prawną w formie zespołu przyrodniczo krajobrazowego „Uroczysko Buczyzna”. (fig. 1).

Innym składnikiem modelującym krajobraz w warunkach silnej antropopresji są hałdy. Na terenie Chorzowa na przestrzeni kilkudziesięciu lat sypane były hałdy powęglowe, hutnicze, elektrowniane, poflotacyjne i inne. Obecnie część z nich została zlikwidowana, część zrekultywowano i zalesiono bądź poddano innemu kierunkowi zagospodarowania. Tereny zajęte przez hałdy znajdują się jeszcze w północnej części miasta. Są to hałdy nadpoziomowe Huty Kościuszko (Herman, Ogródki, Centralna) zajmujące łączną powierzchnię 19,6 ha. Ich całkowitą rozbiórkę przewiduje się do 2006 roku. W trakcie eksploatacji znajduje się również hałda hutnicza Huty Batory (fig. 1).

Krajobrazy terenów mieszkaniowych

Charakterystyczną cechą budownictwa mieszkaniowego w okresie industrializacji na terenie Górnego Śląska był rozwój kolonii robotniczych.

Kolonie i osiedla robotnicze powstawały w niedalekim oddaleniu od zakładów pracy. Pierwsze kolonie robotnicze stanowiące załazek miasta Królewska Huta zbudowano na przełomie XVIII i XIX wieku (Kantyka, 1977). Ich zabudowę tworzyły parterowe lub dwukondygnacyjne budynki usytuowane obok siebie w zwartym szeregu. Przykładem kolonii robotniczej wybudowanej dla urzędników Królewskiej Huty jest zespół parterowych domów z zapleczem gospodarczym nawiązujących do wzorów architektury wiejskiej w Chorzowie II. Rozwój budownictwa mieszkaniowego i komunalnego nastąpił w drugiej połowie XIX oraz na przełomie XIX i XX wieku. Obok kolonii robotniczych powstawały kamienice mieszczańskie, przeważnie czterokondygnacyjne, które obecnie sąsiadują z nowszą zabudową. Dziesięciopiętrowe budynki pojawiły się w krajobrazie miasta w okresie gospodarki socjalistycznej. Ponadto krajobraz Chorzowa urozmaicają nowe osiedla o niskiej zabudowie.

Krajobrazy terenów zielonych i rekreacyjnych

Obecne rozplanowanie terenów zieleni w układzie przestrzennym miasta Chorzów przypomina zielone plamy z dominantą w postaci Parku Kultury i Wypoczynku. Ich udział w całkowitej powierzchni miasta wynosi 32% tj. ok. 1108 ha. Jedną z najważniejszych form terenów zielonych w miastach są parki.

Najstarszym parkiem Chorzowa, założonym w latach 1870–72 w centrum miasta na zapadlisku po eksploatacji węgla jest **Park Hutników**. Park ten założony został przez hr. Hugona Henckel von Donnersmarck dla pracowników Huty Królewskiej. W latach 1890–1895 rozbudowany przez włączenie przyległych nieużytków uzyskał kształt czworoboku o pow. 2,5 ha.

Park wpisany jest do rejestru zabytków, posiada starodrzew w wieku 60–80 lat oraz infrastrukturę parkową. Innym zabytkowym parkiem Chorzowa jest **Park Redena założony na Górze Wyzwolenia w latach 1874–1913**. Jest to park krajobrazowy o interesującym składzie gatunkowym drzew i krzewów. Zachowały się tu m.in. 100 – tu letnie buki, dęby czerwone, sosny czarne, klony cukrowe i srebrzyste. Pod ochroną konserwatorską są również: **Park Róż**,

Park przy szpitalu oraz Park Kultury i Wypoczynku. Za najbardziej wartościowy obok **WPKiW** został uznany **Park Róż** zlokalizowany przy ul. Żwirki i Wigury. Powstał on w 1926 roku a w następnych latach był powiększany i przebudowywany. Część parku ma układ geometryczny (ogród róż), pozostała posiada charakter parku krajobrazowego. W latach 1997–2000 przeprowadzono rewitalizację parku poprzez rekultywację znajdujących się tutaj stawów, wzbogacenie obiektu w utwardzone ciągi piesze i zadrzewienie skarp sąsiadujących ze stawami.

W latach pięćdziesiątych na terenach dawnych nieużytków przemysłowych (zapadliskach, biedaszybach) i folwarcznych pól powstał największy w Polsce (ok. 620 ha) – Park Kultury i Wypoczynku (fig. 1). W celu zniwelowania skutków działalności górniczej, wykonano ogromne prace ziemne, nasadzono drzewa, uregulowano stawy, założono trawniki i zieleńce. W kompleksie parku zlokalizowano obiekty biernego i czynnego wypoczynku. Na najwyższym wzniesieniu usytuowano Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne. Ważną rolę kompozycyjną odgrywają tu liczne stawy. Cały teren poprzecinany jest niezliczoną ilością krętych drózek i alejek o łącznej długości 80 km (Litewka, 1980). Trzon kompozycji parku stanowi aleja-promenada, biegnąca ze wschodu na zachód, prowadząca do najatrakcyjniejszych miejsc parku (Niemirski, Słotwiński, 1950).

Ważnym składnikiem terenów zielonych Chorzowa są skwery, zieleńce i ogródki działkowe, wypełniające wolne przestrzenie miasta (fig. 1). Skwery i zieleńce duże przestrzenie zajmują na terenie Chorzowa Batorego. Do najważniejszych należą tu wykonane w latach 1992–1995 założenia terenów rekreacyjnych przy ulicy Gagarina oraz przy ulicy Trzynieckiej, zaś w obrębie dzielnicy Chorzowa II przy ul. Floriańskiej (po rekultywacji hałdy powęglowej), ul. Styczyńskiego, 11-go Listopada i ul. Niedurnego (Program Ochrony Środowiska... dla miasta Chorzów, 2003). Chorzów Stary wraz z Maciejkowicami posiada typowe skwery miejskie o znaczeniu historycznym, jak Plac Św. Jana czy Plac Piastowski. Znajduje się tu również duży ośrodek rekreacyjny ze stawami, noszący nazwę Doliny Górnika.

W południowej części miasta znajduje się jedyny kompleks leśny (fig. 1), w którym dużą powierzchnię zajmują zbiorowiska leśne o charakterze półnaturalnym. Pod względem składu gatunkowego są to bory mieszane, fragmentami zdegradowane lasy łąkowe.

Podsumowanie

Współczesny Chorzów jest przykładem śląskiego miasta którego fizjonomia została stworzona w ciągu ostatnich dwóch stuleci. Miasto zawdzięcza swój rozwój powstaniu kopalń, hut i zakładów chemicznych, wokół których wznoszone były osiedla mieszkaniowe. Na urbanistyczny układ dzisiejszego miasta mają wpływ granice średniowiecznej miejscowości i późniejsze zmiany związane z rozwojem przemysłu. W związku z tym w dzisiejszej strukturze miasta daje się wyróżnić stare krajobrazy rolnicze, młode krajobrazy

związane z przemysłem i dominujące dziś krajobrazy zorganizowanej zieleni. Ta różnorodność krajobrazów wpłynęła na niespotykaną nawet w naturalnych krajobrazach różnorodność biocenotyczną. Miastotwórczy przemysł pozostawił po sobie infrastrukturę techniczną (dziś zabytki techniki), opuszczone tereny poprzemysłowe i inne obiekty, które w ramach restrukturyzacji były i są adaptowane na inne formy użytkowania, ludzie zbudowali tereny zielone.

References

1. Bogdanowski J., 2000: Czytanie krajobrazu. In: Krajobrazy dziedzictwa narodowego. N1. s. 1–17.
2. Dwucet K., Sołtysiak M., 1997: Walory przyrodniczo-krajobrazowe wybranych, antropogenicznie odkształconych terenów województwa katowickiego. In: Materiały konferencji; Stan i kierunki rozwoju turystyki w województwie katowickim. GWSH. Katowice.
3. Kantyka J. (red.), 1977: Chorzów. Zarys rozwoju miasta. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice, s. 237–246.
4. Litewka Cz., 1980: Zieleń w krajobrazie miejskim Katowic. W: Miasto nr 8, s. 10–16.
5. Niemirski W., Słotwiński K., 1950: Śląski Park Kultury. Wyd. Komitet Budowy Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Katowicach, Katowice.
6. Program Ochrony Środowiska wraz z planem gospodarki odpadami dla miasta Chorzów na lata 2004–2007 z prognozą do roku 2011. Urząd miasta Chorzów 2003.
7. Żmuda S., 1973: Antropogeniczne przeobrażenia środowiska przyrodniczego kornurbacji górnośląskiej. PWN. Warszawa–Kraków, s. 67–68.

Dziedzictwo kulturowe jako czynnik rozwoju turystyki województwa śląskiego

Turystyka przemysłowa województwa śląskiego, która jest przedmiotem rozwiązań na obecnej konferencji, stanowi integralną część dziedzictwa kulturowego. Jest ona nierozzerwalnie związana z losami mieszkańców tej ziemi, ich zwyczajami, tradycją ludową, ubiorami, religią. Obok siebie mieszkali Ślązacy, Niemcy, Prusacy, Żydzi, wspólnie tworząc dziedzictwo kulturowe regionu.

Autorka na poprzedniej I Konferencji z 2004 roku poświęconej tematyce turystyki przemysłowej zajmowała się dziedzictwem przemysłowym regionu, w tym również samym Zabrzem i jego bogata spuścizna industrialna.

W przypadku obecnej – II Konferencji autorka poświęca swoje wystąpienie bogactwu dziedzictwa kulturowego i różnym jego form wybranym obszarom Województwa Śląskiego.

Zabytki architektury Województwa

Region Województwa Śląskiego na przestrzeni ostatnich kilku wieków przechodził różne koleje losów, które miały wpływ na jego spuściznę architektury. Są tutaj ruiny zamków obronnych, piękne, reprezentacyjne pałace czy też malownicze „zameczki” myśliwskie¹.

Na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej zachowały się ruiny zamkowe, tworzące „Szlak Orlich Gniazd”.

Do naszych czasów zachowały się także pozostałości XIV-wiecznych, piastowskich siedzib książęcych w Raciborzu, Cieszynie, Gliwicach.

Z upływem czasu zamki zatraciły swój obronny charakter i stały się wyłącznie rezydencjami.

Budowle tego typu, powstałe od XVIII do końca XIX w. swój przepych zawdzięczają właścicielom, wzbogaconym na rozwoju przemysłu na tym terenie.

Najciekawsze zabytki to:

¹ „Województwo Śląskie zaprasza” wyd. Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, K-ce 2004 r. [s. 3].

Ojców – położony w Dolinie Prądnika zamek, z którego do naszych czasów pozostała tylko baszta ze śladami schodów i kominka oraz częściowo zrekonstruowana gotycka brama wjazdowa. Zachowały się także fragmenty murów obronnych i filarów mostu a na dziedzińcu 40-metrowa studnia. Zamek przebudował gruntownie S. Boner w stylu renesansowym w latach 1530–1545. Posiadał dwa dziedzińce okolone 4 kondygnacyjnymi ścianami z 2 cylindrycznymi i 2 czworobocznymi wieżami. Zachowały się wysokie mury i wieże zamku. Obecnie wokół zamku odbywają się imprezy plenerowe, turnieje rycerskie, koncerty.

Olsztyn k/Częstochowy – ruiny królewskiego zamku na wapiennych skałach. Zbudowany w XIV w. przez Kazimierza Wielkiego, był siedzibą starostów królewskich. Rozbudowany został w XV w, składał się z zamku górnego i dolnego oraz dwóch przedzamczy, otoczonych murem i fosą. Częściowo rozebrany w XVIII w. na budowę kościoła. Zachowały się fragmenty murów i wysoka 35-metrowa, cylindryczna wieża.

Bobolice – ruiny królewskiego zamku (380 m n.p.m.). Zbudowano w XIV w. za panowania Kazimierza Wielkiego, w stylu gotyckim, z kamienia. Zachowały się fragmenty ścian z otworami okiennymi i ruiny cylindrycznej wieży. Obecnie trwa odbudowa ruin wieży a dalsze plany przewidują odtworzenie całego zabytku.

Złoty Potok – Pałac Raczyńskich i dworski park oraz Źródła Zygmunta – dające początek rzece Wiercicy a także Dworek Zygmunta Krasińskiego. W parku znajduje się również staw rybny o nazwie „Irydion”.

Będzin – zamek królewski na wzgórzu nad Czarną Przemszą. Zbudowany w stylu gotyckim przez Kazimierza Wielkiego w XIV w., w miejscu drewnianej warowni. Otoczony podwójnymi murami obronnymi i fosą. Należał do systemu umocnień pogranicza ze Śląskiem. Restaurowany w latach 1952–1956. Obecnie Muzeum Zagłębia Dąbrowskiego.

Pszczyna – Zamek – pałac książąt pszczyńskich. Budowę pierwszego zamku gotyckiego przypisuje się księżnej Helenie Korybutównie. Obecny wygląd nadany mu został na przełomie XVIII i XIX w. przez kolejnych właścicieli – Hochbergów, którzy przebudowali zamek na ogromny pałac. Z dawnej zabudowy zachowały się gotyckie piwnice oraz niektóre pomieszczenia renesansowe i barokowe. Poddany gruntownej konserwacji w latach powojennych, mieści bogate Państwowe Muzeum Zamkowe. Obok zamku znajduje się wspaniały park, założony w XVIII w. oraz zabytkowe zabudowania gospodarcze. W parku jest również Skansen Wsi Pszczyńskiej.

Bielsko-Biała – Zamek książęcy przy ul. Wzgórze 16, zbudowany w stylu gotyckim przez książąt cieszyńskich, prawdopodobnie w XIV–XVI w.² Zachował się na planie trapezu z wewnętrznym dziedzińcem. Obecnie Muzeum Okręgowe i biblioteka.

Żywiec – Zamek rycerski, zbudowany w stylu późnogotyckim przez Skrzyńskich około połowy XV w. W drugiej połowie XVI w. rozbudowany i przekształcony przez Komorowskich na pałac w stylu renesansowym. W XIX w. wielokrotnie przebudowywany. W zamku zachowały się renesansowe elementy architektoniczne, arkadowy dziedziniec z XVI w. i wieża.

Świerklaniec – ruiny zamku na mokradłach. Zbudowany prawdopodobnie w XIV w. przez książąt cieszyńskich, z dziedzińcem i wieżą bramną. Zachowały się trzy obiekty, należące do zespołu zamkowego.

² R. Merski „Polska – Przewodnik”, DTP:look STUDIO, Kraków 2002 [s. 131].

Promnice – „Zameczek Myśliwski” książąt pszczyńskich – Hochbergów. Bryłę zamku tworzą dwa prostopadłościany, nakryte dwuspadowymi dachami oraz dobudowana wieża. Głównym elementem wnętrza jest Sala Wielka.

Siewierz – ruiny biskupiego zamku nad Czarną Przemszą. Zbudowany przez księcia cieszyńskiego Jana w XIV w. Zachowały się kamienno-ceglane mury zamku z elementami architektury gotyckiej i renesansowej oraz wieża.

Koszęcin – Pałac książąt Hohenlohe – Ingelfingen, z przyległym parkiem, obecnie znajduje się tutaj siedziba Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Jest tu prężnie działający Ośrodek Kultury i Edukacji Regionalnej. Aktualnie na terenie pałacu powstaje sala koncertowa, adoptuje się część pomieszczeń na bazę noclegową. Bogate zbiory strojów ludowych z różnych regionów Polski będą wystawiane w części muzealnej.

Dziedzictwo krajobrazu – ochrona walorów krajobrazowych

Województwo śląskie posiada wiele obszarów zielonych, o ciekawej i zróżnicowanej florze i faunie, które należy chronić.

Południowa część województwa śląskiego to łagodne lesiste szczyty Beskidu Śląskiego, Żywieckiego i Małego (część Karpat). U podnóża Beskidów rozciąga się pokryta lasami Kotlina Raciborska i Kotlina Oświęcimska.

Środkową i zachodnią część województwa tworzy silnie zurbanizowana Wyżyna Śląska, z którą sąsiaduje pokryta malowniczymi formami skalnymi Wyżyna Krakowsko-Częstochowska. Północną część województwa pokrywają rozległe lasy należące do Niziny Śląskiej. Na terenie województwa działa Zespół Parków Krajobrazowych, zarządzający 8 parkami, zaś unikatowa przyroda ożywiona i nieożywiona chroniona jest w 61 rezerwach³.

Województwo Śląskie to kraina ciekawej przyrody, bogatego dziedzictwa przeszłości oraz bujnego życia kulturowego. Jest to teren niezwykle zróżnicowany przyrodniczo, a w jego skład wchodzi wiele obszarów, tworzących niepowtarzalny krajobraz. Elementy krajobrazowe i przyrodnicze przetykają się tutaj z wypiętrzeniami skalnymi i pasmami górskimi. Ze względu na to, że niektóre z nich są szczególnie cenne. Teren ten objęto ochroną prawną (jak wspomiane wcześniej parki krajobrazowe i rezerваты).

Rezerwatów w województwie jest 61 i rozmieszczone są dosyć nierównomiernie, tworząc zgrupowania terenie Beskidów i Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, pozostawiając prawie białą plamę w środkowym pasie województwa.

Parki krajobrazowe regionu położone są w pobliżu granic województwa i zajmują prawie 1/3 jego powierzchni. Jest ich osiem i administracyjnie tworzą one Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego. W jego skład wchodzi następujące parki:

- Załęczański Park Krajobrazowy,
- Park Krajobrazowy „Stawki”,
- Park Krajobrazowy Orlich Gniazd,
- Park Krajobrazowy „Lasy nad Górną Liswartą”,
- Park Krajobrazowy „Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich”,
- Żywiecki Park Krajobrazowy,
- Park Krajobrazowy Beskidu Śląskiego,

³ „Zielona Edukacja – Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego”, Będzin 2003.

- Park Krajobrazowy Beskidu Małego.

Park krajobrazowy – zgodnie z ustawą o ochronie przyrody z 16.10.1991 r. „jest obszarem chronionym ze względu na wartości przyrodnicze, historyczne i kulturowe, a celem jego utworzenia jest zachowanie, popularyzacja i upowszechnianie tych wartości w warunkach zrównoważonego rozwoju”.

To właśnie w celu popularyzacji i upowszechnienia idei ochrony przyrody, wiedzy o walorach przyrodniczych i sposobach ich ochrony Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego stworzył sieć ośrodków edukacji ekologicznej. Jest ich sześć i usytuowane są na terenach parków krajobrazowych, gdzie sąsiedztwo cennych przyrodniczo ekosystemów pozwala na bezpośredni kontakt z tymi wartościami, których ochrony warto uczyć. Wyjątek stanowi tu Ośrodek Edukacji w Będzinie, który wskazuje, że przyroda jest wszędzie i wszędzie można uczyć się szacunku do niej.

Należy również dodać, że Związek Gmin Jurajskich, samorządy lokalne i gminy w powiecie częstochowskim oraz miłośnicy piękna jurajskich krajobrazów zabiegają od kilku lat o utworzenie Jurajskiego Parku Narodowego. Byłoby to pięknym ukoronowaniem starań wielu osób i jednostek samorządowych dbających o zachowanie naturalnego piękna tego zakątka Regionu.

Zabytki kultury ludowej w województwie

Tradycje, zwyczaje, folklor, zbiory etnograficzne tworzą spuściznę kulturową regionu. Inaczej wyglądają one w dużych aglomeracjach, inaczej na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej a jeszcze inaczej w Beskidach (Beskid Śląski czy Żywiecki).

Proponowane do zwiedzania zabytki kultury ludowej:

Żywiec – jedno z najstarszych południowych miast Polski, o wspaniałej historii i wielu ciekawych zabytkach. Odwiedzając gminy powiatu żywieckiego nie można nie zauważyć pięknej zabudowy terenu. Drewniane kościoły i stare chałupy góralskie są najcenniejszymi zabytkami ludowej architektury. Piękne, drewniane obiekty sakralne podziwiać możemy w Gilowicach, Łodygowicach (kościół z XVII wieku), Lalikach, Cięcinie oraz Okrajniku (drewniana kaplica z 1752 r.).

Chaty i domostwa górali wybudowane przed wiekami napotkać można właściwie w każdej wiosce na Żywiecczyźnie. Najokazalsze z tych obiektów to: jeden z najstarszych zabytków budownictwa ludowego „Stara Chałupa” w Milówce z 1739 roku, w której mieści się obecnie Izba Regionalna. Innymi obiektami, choć młodszymi są:

- chałupa z 1867 roku we wsi Las (gmina Ślemień),
- Izba Regionalna w Ujsołach – znajduje się tam ciekawa ekspozycja dawnych narzędzi rolniczych, sprzętów i strojów ludowych,
- „Stara Karczma” w Jeleśni – wybudowana najprawdopodobniej na przełomie XVI i XVII w. na trakcie kupieckim wiodącym na południe Europy. Odbýwały się tam wszelkiego rodzaju zabawy oraz spotkania kupców i górali w dni targowe. Ponadto prowadził przez te tereny słynny „miedziany szlak” i drogą jeleśniańską przyjeżdżali kupcy z dalekich Włoch.

Karczma w Jeleśni należy do największych i najpiękniejszych polskich karczm w okolicach podgórskich. Można powiedzieć, że tego typu budowle były arcydziełami sztuki

ki ciesielskiej. W karczmie można było kupić nie tylko alkohol, ale także sól, śledzie czy gwoździe.

Tutaj także często toczyło się życie społeczne wsi – obrady sądu i samorządu wiejskiego. Zaś w niedzielę w izbie bawiła się cała wieś.

Jura Krakowsko-Częstochowska – obejmuje obszary między Krakowem a Wieluniem.

Niepowtarzalny urok Wyżyny tworzy przepiękny, zróżnicowany krajobraz ze skalistymi wzgórzami, ostańcami, malowniczymi dolinami oraz bogatą roślinnością. Wędrując po terenach gminy można zobaczyć wiele oryginalnych zabytków kultury ludowej:

- drewniany kościół z XVI wieku w Ziębicach,
- barokowy kościół z XVIII wieku w Olsztynie,
- ruchomą szopkę w Olsztynie autorstwa Jana Wiewióra.

Warto również wybrać się na takie imprezy kulturalne jak:

- przedstawienia oraz biesiady Teatru „Stodoła” w Olsztynie, oferują tutaj również usługi agroturystyczne.
- konkurs płukania złota nad Stawem „Amerykan” w Złotym Potoku,
- Święto Pstrąga – w Złotym Potoku,
- Jurajskie Lato Filmowe w Złotym Potoku – błonia przy Hotelu „Kmicic”,
- Pokaz sztucznych ogni w Ogrodzieńcu (pokazy pirotechniczne połączone z koncertami zespołów rockowych i skokami na bungee).

Zabytki architektury drewnianej Województwa Śląskiego

Na pozór archaiczny i nietrwały budulec, jakim jest drewno, przetrwał kilkaset lat zmagając się z naturą i dziś cieszy oko spracowaną fakturą słoików.

Z architektury drewnianej można wymienić:

Chorzów – Górnośląski Park Etnograficzny (skansen)

Na powierzchni 22 ha reprezentowanych jest 55 obiektów:

- zagrody chłopskie,
- obiekty sakralne,
- spichlerze.

Stałe imprezy to:

- Dzień Młodu (lipiec),
- Dzień Chleba (sierpień),
- Dożynki (wrzesień).

Istebna – drewniana chałupa góralska Kawuloków z końca XIX w.

Andziółówka – kaplica Konarzewskich z 1922 r.

Koniaków – ekspozycje sztuki ludowej w izbach regionalnych.

Pszczyna – skansen „Zagroda Wsi Pszczyńskiej” utworzony w 1975 r. w Parku Kolejowym posiadający wśród 16 obiektów m.in. chałupę z Grzawy, ośmioboczną stodołę z Kryr, szopę z Frydka, młyn wodny z Bojszów.

Sadów – wolnostojąca dzwonnica drewniana z XVII w. przy murowanym kościele Św. Józefa z 1331 r.

Stara Wieś – Izba Regionalna. Wystawy stałe:

- wystrój wiejskiej izby z bogatą kolekcją zegarów i ikon,
- stroje wiejskie,

- kącik produkcji płótna (obróbki lnu),
- narzędzia rolnicze i urządzenia gospodarskie.

Ustroń – Nierodzim – Muzeum Regionalne Stara Zagroda.

Wisła – wystawa kultury ludowej górali beskidzkich w Muzeum Beskidzkim.

Złoty Potok – dawny młyn wodny Kołaczew na Wiercicy.

Architektura drewniana – sakralna

Zajmując się dziedzictwem kulturowym Województwa, należy pamiętać również o bogactwie architektury sakralnej; zarówno tej najstarszej – drewnianej, jak i późniejszej.

Do najcenniejszych budowli drewnianych tego typu w województwie należą m.in.:

- kościółek św. Michała Archaniola z 1510 r. w parku Kościuszki w Katowicach (przeniesiony tu w 1938 r. z Syryni),
- kościółek św. Wawrzyńca z 1559 r. w Chorzowie (przeniesiony tu w 1935 r. z Knurowa),
- kościół św. Michała Archaniola z 1494 r. w Księżym Lesie,
- drewniany kościółek p.w. Świętej Trójcy z 1724 r. w Koszęcinie.

W krajobrazie regionu poza drewnianymi kościołkami, których wiele zachowało się do dziś, możemy także spotkać przydrożne kapliczki i figury świętych.

Śląski Urząd Marszałkowski w 2004 r. opracował trasę „Szlak architektury drewnianej Województwa Śląskiego”. Obejmuje on nie tylko kościołki drewniane, kapliczki i przydrożne świątki, ale też piękne – zabytkowe obiekty świeckie (np. Zameczek Myśliwski w Wiśle, Karczma w Jeleśni czy siedziba „Ruchomej Szopki w Olsztynie”).

Samorząd Województwa Śląskiego zamierza podjąć starania o wpisanie na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury i Natury UNESCO śląskiego drewnianego budownictwa sakralnego.

Obiekty sakralne – murowane

Obiekty sakralne – murowane:

- Klasztor ojców Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie istniejący od 1382r., kiedy to książę Władysław Opolczyk sprowadził z Węgier paulinów, zaś z Bełza na Rusi – cudowny obraz Matki Bożej, zwanej Częstochowską lub Czarną Madonną. Współczesne badania potwierdzają że jest to ikona bizantyjska z VI – VIII w. Częstochowa jako centrum religijne przyjmuje rocznie 4–5 milionów pielgrzymów, to tutaj wiedzie 50 szlaków pielgrzymek z całej Polski. Jasna Góra stała się „duchową stolicą” nie tylko Polski, ale i Górnego Śląska.
- Drugim miejscem pielgrzymek w Województwie są Piekary Śląskie, gdzie w sanktuarium znajduje się obraz Matki Bożej Piekarskiej. Jest to od lat miejsce pielgrzymowania mężczyzn i młodzieńców oraz górników.
- W Panewnikach – dzielnicy Katowic znajduje się neoromański zespół klasztoru i kościoła ojców franciszkanów. Celem pielgrzymek jest Grota Matki Bożej z kopią sławnej grotty z Lourdes oraz zespół kalwarii. Ojcowie franciszkanie od kilku

lat organizują tu żywą stajenkę w okresie Świąt Bożego Narodzenia, która uchodzi za jedną z najpiękniejszych w Polsce.

- Mstów – wieś położona 14 km od Częstochowy. Jest tu obraz Matki Bożej z połowy XVII w., znajdujący się w barokowym kościele Wniebowzięcia NMP, a miejscem opiekują się kanonicy loterańscy. Występuje tutaj również kult św. Walentego, patrona chorych na epilepsję.
- Rudy – miejsce zakonu cystersów, sprowadzonych w II połowie XIII w. z Jędrzejowa. Obraz Matki Bożej Rudzkiej pochodzi prawdopodobnie z XV w. i w opinii historyków sztuki jest kopią obrazu Matki Bożej z bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie. Położony w pięknej, naturalnej scenerii klasztor, jest uznawany za obiekt godny zwiedzania, zwłaszcza że teren ten wokół uznano za Park Krajobrazowy⁴.
- Żarki – Leśniów – miejscowość położona na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, z pięknie wkomponowanym w krajobraz Klasztorem Ojców Paulinów i sanktuarium Matki Bożej Patronki Rodzin. Kult maryjny istnieje tutaj od końca XIV w. gotycka figura Matki Bożej ukoronowana została koronami w 1967r. Przy klasztorze znajduje się seminarium duchowne, kształjące przyszłych kleryków.
- Kościół ewangelicki p.w. Zmartwychwstania Pańskiego z 1858r. w Katowicach, przy ul. Warszawskiej, pięknie podświetlony nocą.

Architektura – układy urbanistyczne

Mówiąc o dziedzictwie kulturowym w regionie należy również zwrócić uwagę na zabudowlane układy urbanistyczne, zachowane do dziś. Są wśród nich np.:

- średniowieczny układ urbanistyczny w Cieszynie, z wieloma zabytkami w tym: XI-wieczna Rotunda; XIV wieczna wieża piastowska, ratusz i kamienice przyrynkowe,
- historyczne centrum w Gliwicach⁵, ze średniowiecznym układem urbanistycznym, cenny gotycki kościół parafialny Wszystkich Świętych,
- Giszowiec i Nikiszowiec – dzielnice Katowic, uznane za zabytki architektury o unikalnym w świecie charakterze. Zbudowano je dla rodzin górniczych na początku XX w. Giszowiec, zwany miastem – ogrodem jest osiedlem o charakterze wiejskim, zaś Nikiszowiec to osiedle robotnicze wybudowane wokół kopalni Wieczorek,
- Kolonia robotnicza w Zabrze – Biskupicach („Börsig”).

Architektura – katowicka secesja

W połowie XIX w. zarządcy dóbr katowickich F.W. Grundmann, budowniczy inż.. Nottenbohn i lekarz R. Holtze wnieśli duży wkład w rozwój miasta, który zadecydował o je-

⁴ „Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich”, Urząd Wojewódzki, Katowice 1994 [s. 12].

⁵ Szaraniec Lech: „Zabytkowe ośrodki miejskie Górnego Śląska i pogranicza”, Muzeum Śląskie, Katowice 1988.

go awansie cywilizacyjnym i nowoczesności. Grupa przemysłowców niemieckich z Bytomia osiedliła się w Katowicach, tutaj także swoje siedziby ustanowiły: Rybnickie Gwarectwo Węglowe, Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych, Zarząd Dóbr Pszczyńskich, Dyrekcja Okręgowa Prusko-Królewskich Kolei Państwowych.

O randze Katowic na początku XX w. może świadczyć istnienie 12 hoteli, kilkanaście kawiarni i winiarni, 6 kinoteatrów, 11 banków, 3 biura podróży i 8 firm spedycyjnych. Miasto zamieszkiwało około 46 tys. mieszkańców, sumie dawało to podstawę do określenia go jako europejskie, nowoczesne miasto o rozwiniętej infrastrukturze komunalnej i dobrym klimacie do ekonomicznego i kulturalnego rozwoju⁶.

Na połowie XIX i XX wieku zaczął kształtować się w sztuce europejskiej styl zwany secesją. Także katowicka architektura uległa wpływowi sztuki secesyjnej z Berlina, Monachium, Drezna czy Wiednia. Największy wpływ secesja krajów ościennych miała na budownictwo na Górnym Śląsku, gdzie do dziś możemy oglądać w Katowicach piękne secesyjne kamienice. Sam styl secesyjny objawiał się we wszystkich dziedzinach sztuk plastycznych od architektury, wystrojach wnętrz, rzeźby, malarstwa a także w rzemiośle artystycznym, meblarstwie, strojach i biżuterii. W samym centrum miasta możemy oglądać piękne kamienice secesyjne np. przy ulicy Św. Jana 6, ul. Mickiewicza 8 i 20, przy Teatralnej nr 6. Secesyjnym budynkiem jest stary dworzec kolejowy przy ulicy Dworcowej a także stojący naprzeciwko gmach hotelu „Monopol” – pieczęlowicie odrestaurowany, który zachował oryginalne wnętrza (także marmurowe posadzki).

Wnętrza mieszkań, malarstwo i sztukę użytkową możemy oglądać w zbiorach Działu Sztuki Muzeum Historii Katowic.

Wybrane imprezy kulturalne w województwie śląskim

Częstochowa – Międzynarodowy Festiwal Muzyki sakralnej „Gaude Mater” – corocznie w maju.

Zamek Ogrodzieniec w Podzamczu:

- wieczory z duchami,
- turnieje rycerskie,
- koncerty muzyczne (muzyka celtycka, regionalna, biesiadna),
- festyny,
- pokazy i loty balonem, pokazy pirotechniczne.

Imprezy w powiecie żywieckim:

- „Żywieckie Gody”. Przegląd Zespołów Kołędujących w Żywcu – styczeń.
- Powiatowa Przeglądacka Gawędziarzy, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych, Żywiec – maj.
- Tydzień Kultury Beskidzkiej – największy festiwal folklorystyczny w Europie
- Powiatowy Przegląd Potraw Regionalnych pod hasłem: „Próbowacka Jodła Beskidzkiego” – październik.
- Cykl imprez „Boże Narodzenie po Beskidzku” – grudzień.

Imprezy kulturalne w Katowicach:

- Międzynarodowy Studencki Festiwal Folklorystyczny.

⁶ „Secesja w Katowicach”, wydawnictwo UNITEX Sp. z o.o., Bydgoszcz 2001 [s. 7,11].

- Rawa Blues Festiwal.
- Festiwal Sztuki Reżyserskiej „Interpretacje”.
- Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Wojskowych.

To tylko niektóre z wielu imprez odbywających się w województwie śląskim. Odzwierciedlają one tradycje, zwyczaje i zamiłowania mieszkańców tej ziemi, ich bogatą kulturę duchową związaną z codziennością, ciężką pracą ale i marzeniami o lepsze jutro. Mówiąc o spuściźnie kulturowej Województwa nie można zapomnieć o chórach śpiewaczych, orkiestrach dętych, zespołach tanecznych i muzycznych czy też teatralnych lub operze. To one – miały decydujący wpływ na kształtowanie się dziedzictwa kultury materialnej i skarbów sztuki oraz aktywności kulturalnej poszczególnych środowisk.

Autorka w swoim opracowaniu starała się wskazać różne aspekty bogactwa kulturowego Województwa Śląskiego. Mówiąc o turystyce regionu przemysłowego nie sposób stworzyć ofertę dla turysty bez uwzględnienia walorów krajobrazowych, architektury, kultury czy sztuki regionu.

Funkcjonujący tu przez prawie dwa wieki przemysł ciężki tworzyli mieszkańcy tej ziemi. Wnosili oni do miejsc pracy swoje zwyczaje, tradycje, stroje czy zamiłowania artystyczne. Napływająca kadra kierownicza z wielu państw europejskich asymilowała się w środowisku robotniczym, wnosząc w nie własne dziedzictwo kulturowe. Można się zastanowić nad propozycją zorganizowania spotkania naukowego w gronie wybitnych twórców kultury, którzy zajęliby się rozważaniami na styku dziedzictwa kulturowego i dziedzictwa przemysłowego. Stworzyłoby to ogromną szansę do zmiany stereotypu myślowego o Górnym Śląsku, który postrzega się jako „pustynię kulturową”.

Region ten w pełni zasłużył na to, aby docenić i uszanować jego ogromny wkład w polskie dziedzictwo kulturowe.

Literatura

1. Atlas Regionu Śląskiego. Studio Poligraficzne ZOOM RYTRO 2000/2001.
2. Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich, Park Krajobrazowy; w: „Architektura i krajobraz” Przestrzenne problemy Regionu Górnego Śląska. Wydawnictwo Urząd Wojewódzki Katowice, wydział Architektury i Krajobrazu. Katowice 1994.
3. Giszowiec – Nikiszowiec – Szopienice. Przewodnik po dzielnicach Katowic. Zespół Comenius 1; VI Liceum Ogólnokształcące w Katowicach, Katowice 2002.
4. Janik Maciej i Teresa: Lubliniec i okolice. Przewodnik krajoznawczy. Górnośląska Oficyna Wydawnicza S.A., Katowice 2001.
5. Jura Krakowsko-Częstochowska. Zabytki, Turystyka, Muzea. Związek Gmin Jurajskich, wyd. CAMVID, Bydgoszcz 2001.
6. Jurajskie Stowarzyszenie Turystyki Wiejskiej – „Agroturystyka”, Ogrodzieniec 2004.
7. Marcinek Roman: Polska. Przewodnik. Skarby, Tradycje, Krajobraz, Zabytki, Informacje Turystyczne. Wydawnictwo Ryszard Kluszczyński, Kraków 2002.
8. Parki krajobrazowe i rezerwaty. Wydawnictwo VIDEOGRAF II, Katowice 2004.
9. Perły architektury drewnianej. Wydawnictwo VIDEOGRAF II, Katowice 2004.

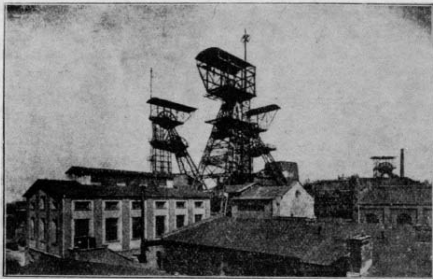
10. Powiat Lubliniecki. Informator. Wydawnictwo SERIGRAPH, Bydgoszcz 2004.
11. Sanktuaria w województwie śląskim. Urząd Marszałkowski, Katowice 2003.
12. Secesja w Katowicach. Urząd Miasta Katowice. Wydawnictwo „UNITEX”, Katowice 2000.
13. Spacer po Katowicach. Urząd Miasta, Katowice 2003.
14. Szaraniec Lech: Zabytkowe ośrodki miejskie Górnego Śląska i pogranicza. Muzeum Śląskie, Katowice 1988.
15. Sztuka i życie kulturalne w Katowicach. Urząd Miasta Katowice. Wydawca: Agencja Promocyjno-Wydawnicza UNIGRAF, Bydgoszcz 2002.
16. „The Silesian Voievodiship invites you”. Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, Biuro d.s. Promocji i Turystyki. Katowice 2003.
17. Internet: ewamackiewicz@poczta.fm
18. Internet: www.silesia-region.pl
19. Weekend w Katowicach i regionie. Rocznik 2002/2003. Wydawca: Agencja reklamowa „Media Kolor”, Katowice 2002.
20. Województwo Śląskie. Informator Turystyczny 2003. Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, Katowice 2003.
21. Województwo Śląskie zaprasza. Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, Katowice 2003.
22. Zielona Edukacja. Wydawca: Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego, Będzin 2003.

Krzysztof Gasidło
Jerzy Cibis
Maciej Pucher
Maciej Strączek

Nowe kierunki rozwoju centrum Katowic na terenie likwidowanej Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice”

Od początku XIX wieku Katowice rozwijają się intensywnie jako ośrodek górnictwa węgla kamiennego, hutnictwa cynku i żelaza a następnie ośrodek administracyjny, edukacyjny, naukowy i kulturalny. Początkowo był to rozwój spontaniczny, całkowicie podporządkowany potrzebom przemysłu, a po uzyskaniu praw miejskich w 1865 roku bardziej planowy, nakierowany na stworzenie sprawnego organizmu miejskiego. Podobnie, jak w in-

Rys. 1. Oferta reklamowa kopalni „Ferdynand” z 1929 r.



Kopalnia: — Mine: — Grube: **FERDYNAND**, Katowice.
Stacja kolejowa: — Station: — Eisenbahnstation: **Katowice**.
Istnieje od roku: — Existe depuis: — Besteht seit dem Jahre: **1823**.
Właściciel: — Propriétaire: — Eigentümer: **KATOWICKA SPÓŁKA AKCYJNA DLA GÓR-NICTWA I HUTNICTWA, KATOWICE**.
Roczna produkcja: — Production annuelle: — Jahresförderung: **1.000.000 to.**
Załoga: **2.500** osób.
Ensemble: **2.500** personnes.
Belegschaft: **2.500** Personen.
Kopalnia produkuje węgiel niepiłkany w sortymentach grubych i kostki, natomiast we wszystkich innych sortymentach węgiel piłkany o bardzo niskiej zawartości popiołu. Węgiel długopłomienny wysokokalorymetryczny, nadający się znakomicie dla ogrzewania parowozów i kotłów i jako węgiel dla opalu domowego. Średnie sortymenty z uwagi na szczególną długopłomi-ność bardzo poszukiwane dla celów przemysłowych, a szczególnie ogrzewania kotłów i generatorów.
La mine produit des charbons criblés non lavés dans les assortiments gros et gailletins, et des charbons lavés dans tous les autres assortiments. — Charbon à longue flamme contenant très

nych miastach poszczególne etapy rozwoju czytelnie zaznaczają się w śródmieściu: Rynek z teatrem i plac Wolności z secesyjnymi kamienicami ukształtowały jego część dziewiętnastowieczną. Gmach i plac Sejmu Śląskiego, Katedra Chrystusa Króla kojarzą się z dwudziestowieciem międzywojennym, kiedy to miasto stało się stolicą autonomicznego województwa śląskiego. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych podjęto zamierzenie budowy nowego centrum, którego oś wyznaczały Rynek i Rondo z Halą Widowiskowo-Sportową „Spodkiem”. Można zaryzykować stwierdzenie, że realizacja tego projektu urbanistycznego zakończyła ekstensywny etap rozwoju centrum Katowic. Po okresie stagnacji lat osiemdziesiątych krótkie ożywienie gospodarcze przyniosło realizację gmachu Biblioteki Śląskiej i głównej siedziby Banku Śląskiego. Powstanie tych obiektów nie łączy się jednak z jakąś nową koncepcją centrum, a raczej z wypełnianiem pustych miejsc, popra-

wą infrastruktury technicznej i społecznej, podniesieniem standardu architektury, słowem transformacją śródmieścia w obszar intensywniej zagospodarowany i lepiej zarządzany. W jej ramach wzniesiono wysokościowy, wielofunkcyjny budynek „Altus” usytuowanego pomiędzy hotelem „Katowice” a Uniwersytetem Śląskim, przy Alei Górnośląskiej (autostradzie A4) wyznaczono działkę pod gmach Muzeum Śląskiego, na uporządkowanie czeka Rynek oraz rejon dworca kolejowego.

Przez cały okres rozwoju miasta tuż obok centrum znajdował się teren, który rozwijał się odmiennie, rządząc się własnymi prawami i nie pozostając ze śródmieściem w żadnym ściślejszym związku. Jest to teren kopalni węgla kamiennego „Katowice”. Kiedy stoi się w pobliżu „Spodka”, a więc w miejscu należącym do ścisłego centrum Katowic trudno domyślić się, że w odległości zaledwie kilkudziesięciu metrów rozpościera się obszar prawie 22 hektarów dróg, placów, budowli i terenów otwartych. Teren ten był przez ponad 150 lat odizolowany od reszty miasta nie tylko zwykłym płotem ale także torowiskami kolejowymi, zwałowiskami i osadnikami oraz przynależnością do odrębnej jednostki administracyjnej – gminy Bogucice, którą dopiero w 1924 roku przyłączono do Katowic.

Kopalnia powstała w 1822 roku pod nazwą „Ferdinand” i stopniowo zwiększała wydobycie, co znajdowało odzwierciedlenie w zabudowie powierzchni. W latach 1870–1914 powstała większość zabytkowych dzisiaj obiektów produkcyjnych: budynki nadszyby z wieżami wyciągowymi, budynki maszyn wyciągowych, siłowni energetycznej, łaźni, warsztatów i magazynów. Powstało też w pobliżu małe osiedle robotnicze i założono park dla górników i ich rodzin. W 1936 roku kopalnia zmieniła nazwę na „Katowice”. Wydobycie trwało do roku 1999, w którym na powierzchnię wyjechał ostatni wózek z węglem i pojawiło się pytanie: CO PO KOPALNI ?

Rys. 2. Widok zakładu z początku wieku

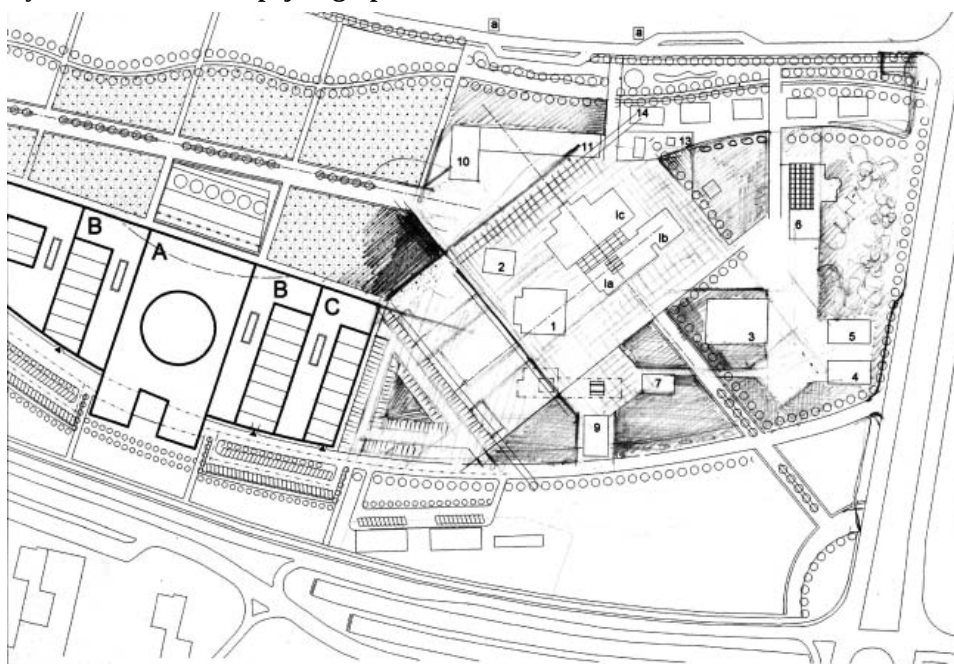


Częściowa odpowiedź znajduje się w rejestrze zabytków, do którego wpisano część obiektów, częściowa zaś w Studium Zagospodarowania i Kierunków Rozwoju Przestrzennego Gminy Katowice z 2001 roku, którego ustalenia definiują obecne przeznaczenie terenu jako przemysłowe ale również zakładają zachowanie zabytkowego zespołu kopalni „Katowice” z dopuszczeniem do przekształceń w granicach nie zacierających pierwotnego charakteru obiektów. Ponadto studium określa strategiczne cele zagospodarowania tego terenu

to jest: zintegrowanie ich z miastem, stworzenie atrakcyjnej przestrzeni dla mieszkańców oraz wzmocnienie pozytywnego wizerunku Katowic w regionie i kraju. Przyszłe użytkowanie terenu kopalni nie będzie więc przemysłowe ale ukierunkowane na rozwój funkcji usługowych, rekreacyjnych, edukacyjnych o znaczeniu lokalnym i ponad lokalnym.

W 1999 roku problem zagospodarowania terenu po kopalni oraz sposobu przyszłego użytkowania pozostających na nim obiektów stał się tematem pracy dyplomowej Macieja Puchera i Macieja Strączka wykonywanej na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach pod kierunkiem dr hab. inż. arch. Krzysztofa Gasidło oraz dr inż. arch. Jerzego Cibisa. Włączając się w dyskusję na temat zagospodarowania tego szczególnego obszaru poprzemysłowego dyplomanci występowali nie tylko jako przyszli architekci ale także mieszkańcy Katowic, a poprzez związki rodzinne osoby związane z kopalnią.

Rys. 3. Szkic do koncepcji zagospodarowania terenu KWK „Katowice”



Zaproponowano cztery warianty zagospodarowania opuszczonego terenu uwzględniając w każdym z nich adaptację zabytkowych obiektów kopalnianych. Jeden z nich proponuje przeznaczenie najbardziej eksponowanego terenu na gmach Muzeum Śląskiego, natomiast w zabytkowych obiektach przewiduje nową Siedzibę Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Ten pomysł, który autorzy i promotorzy przyjęli do dokładniejszego opracowania został uznany za w optymalny sposób spełniający potrzeby miasta i regionu. W każdej z rozważanych koncepcji wzięto pod uwagę istniejący układ komunikacyjny oraz planowane zmiany. Lokalizacja przedmiotowego terenu przy głównej drodze prowadzącej do centrum Katowic zobowiązuje. Dlatego każda inwestycja, która powstanie na tym terenie powinna stać się swoistą wizytówką miasta, czytelną informacją – znakiem rozpoznawczym dla podróżnych z całego kraju.

W wybranej koncepcji Nowa Siedziba Muzeum Śląskiego to zwarty zespół budynków usytuowanych pomiędzy ul. Rozdzińskiego, Olimpijską, projektowaną Akademią Sztuk Pięknych i Użytkowych oraz terenami zieleni miejskiej. Układ przestrzenny tego założenia powstał w oparciu o nowoprojektowany trakt pieszy na osi widokowej między zespołem zabytkowych zabudowań KWK „Katowice” a „SPODKIEM”. Z niewielkim odchyleniem od tej linii przebiega północna elewacja zespołu MŚ z wjazdem do parkingów podziemnych. W centralnej części zespołu znajduje się główny budynek muzeum mieszczący strefę wejściową, główne sale muzealne, magazyny i administrację. Wejście główne do budynku stanowi „hall otwarty”, reprezentacyjny dziedziniec podkreślający rangę obiektu. Strefa wejściowa dostępna jest zarówno od północy (park przy muzeum), jak i od południa (naziemne parkingi, przystanki autobusowe, piesze połączenie z centrum). Od strony południowej kompleks zabudowań muzealnych przylega do nowoprojektowanego ciągu komunikacyjnego zapewniającego dojazd do samego Muzeum jak i do Akademii Sztuk Pięknych i Użytkowych. Łukowy kształt południowej elewacji Muzeum stanowi naprowadzenie na „SPODEK” – dominantę przestrzenną śródmieścia Katowic.

Rys. 4. Plan zagospodarowania terenu KWK „Katowice”



Rozpoczęty przed wojną gmach Muzeum Śląskiego usytuowany naprzeciw Urzędu Wojewódzkiego zburzyli hitlerowcy, a na jego gruzach wzniesiono w latach pięćdziesiątych budynek związków zawodowych. Od tego czasu „przymierzano” się wielokrotnie do tej inwestycji i należy mieć nadzieję, że jeśli doprowadzono do realizacji nowej siedziby Biblioteki Śląskiej, to prędzej czy później uda się też wznieść gmach Muzeum Śląskie-

go. Wprawdzie miało ono już wskazaną działkę, jednak wydaje się że usytuowanie takiej instytucji w ścisłym centrum, naprzeciw pomnika Powstańców Śląskich ma swoje mocne uzasadnienie. Lokalizacja ta nadaje się również pod inne obiekty o charakterze monumentalnym – choćby teatr operowy – ale prawdopodobieństwo jego budowy jest chyba bardzo małe. Drugi potencjalny użytkownik terenu i obiektów byłej kopalni – Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, która do 2001 roku miała status filii krakowskiej ASP przewiduje szybkie zwiększenie ilości wydziałów i liczby studentów. Obecna siedziba Akademii jest za mała i szkoła szuka możliwości rozbudowy lub uzyskania większych pomieszczeń. Obiekty pokopalniane można przystosować do szczególnych wymagań warsztatów graficznych, atelier rzeźbiarskich i malarskich, pracowni wzornictwa przemysłowego itd. Terenem tym zainteresowana jest także Akademia Muzyczna oraz położony po drugiej stronie alei Roździeńskiego Uniwersytet Śląski.

Rys. 5. Widok budynku maszynowni i szybu Bartosz po renowacji architektonicznej



Początkowo wydawało się, że powstająca praca będzie jednym z wielu opracowań studenckich mających raczej znaczenie edukacyjne niż praktyczne lecz obecnie widać, że wywarła już ona istotny wpływ na podejmowane w Katowicach decyzje. Prezentacja rozwiązań w siedzibie Spółki Restrukturyzacji Kopalń zmieniła nastawienie samych górników do likwidowanej kopalni. Jeden z urzędników biura likwidacji przyznał, że chciał wyburzyć nieczynną wieżę wodną, a dziś po zapoznaniu się z projektem ma z tego powodu wyrzuty sumienia. Chodziło bowiem o to by „oczyścić” teren. Łatwiej go wtedy sprzedać. Dyrektor likwidowanej kopalni podkreślał konieczność wykonywania podobnych projektów koncepc-

cyjnych mówiąc: „Nasza wyobraźnia pracuje na dole”... ale ożywia się gdy można zobaczyć przyszły kształt tych dzisiaj zużytych, zaniedbanych budynków – nie ma lepszej propozycji dla tych terenów [„Gazeta Wyborcza-Magazynek Śląski” 02.11.2001].

Ideę przejęcia zabytkowych obiektów przez ASP podjęły także jej władze rozpoczynając intensywny lobbing w celu uzyskania tego terenu. Do tych wysiłków dołączył Uniwersytet Śląski i Akademia Muzyczna. Działania te odniosły skutek prędzej niż się tego spodziewano. W listopadzie 2001 roku na sesji Rady Miejskiej Katowic odbyła się prezentacja projektu, a po niej podjęto decyzję o przeznaczeniu zabytkowych obiektów kopalni „Katowice” na cele Akademii Sztuk Pięknych. Obecnie kończy się prace nad Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego obszaru obejmującego również teren dawnej kopalni, w którym wiele propozycji przedstawione przez dyplomantów zostało wykorzystane.

Rys. 6. Widok wewnątrz budynku stolarni po adaptacji na warsztaty poligraficzne i pracownie grafiki



Praca ta rozpoczęła też dyskusję nad nowym miejscem dla Muzeum Śląskiego. W 2004 roku na forum Wojewódzkiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej przedstawiono propozycję rezygnacji z dotychczasowej lokalizacji i wybudowania Muzeum na terenie pokopalnianym (choć w innym miejscu niż przewidziano to w pracy dyplomowej). Wiele argumentów przemawiało za pozostawieniem dotychczasowej lokalizacji: działka była już własnością Muzeum, istniała wyloniona w konkursie jego koncepcja architektoniczna, a nawet umieszczono już na miejscu pamiątkową tablicę informującą o rozpoczęciu prac nad budową Muzeum. Jednak atrakcyjność lokalizacji w centrum Katowic, w miejscu naznaczonym prawie dwustuletnią historią przemysłu, który ukształtował miasto i region, w pobliżu zachowanych, cennych obiektów była tak wielka, że Marszałek Województwa zdecydował o zmianie lokalizacji. Obecnie, po przejęciu terenu przez Muzeum trwają prace nad rozpisanie konkursu architektonicznego na jego projekt.

Jakość i znaczenie przedstawionej pracy dyplomowej zostały zauważone w konkursie Ministra Infrastruktury na najlepszą pracę dyplomową magisterską w zakresie budownictwa, architektury, urbanistyki i geodezji (za rok 2001), w którym projekt Macieja Strączka i Macieja Puchera uzyskał pierwszą nagrodę.

Rys. 7. Widok wewnątrz budynku stolarni po adaptacji na pracownię rzeźby i malarstwa



Reminiscencje z pobytu w kolebce starego górnictwa rudnego na terenie Niemiec w Górach Harzu (Muzeum Górnictwa w Rammelsbergu i Lautenthal)

Muzeum Górnictwa w Rammelsbergu, obecnie dzielnica miasta Goslar to dawna kopalnia eksploatująca polimetaliczne złoża srebra, cynku, ołowiu, żelaza i arsenu. Eksploatację złoża rozpoczęto od 968 r. (972 r. ?), a zakończono w 1988 r. z powodu nieopłacalności wydobywania. Jest to jeden z najstarszych przykładów eksploatacji w Europie. Kopalnia po likwidacji została przekształcona w Muzeum Górnictwa, bardzo interesującą atrakcję turystyczną.

1. Widok na obiekty dawnej kopalni obecnie Muzeum Górnictwa



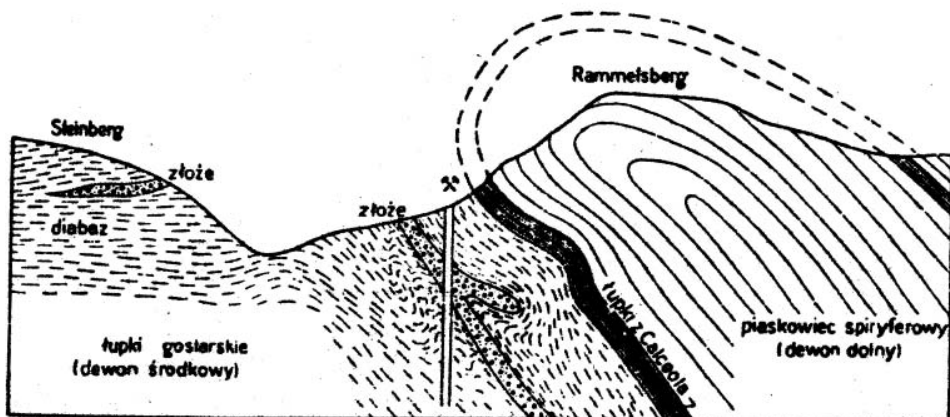
Obiekt ten w 1992 r. został wpisany na Listę Zabytków Światowego Dziedzictwa UNESCO razem z miastem Goslar (Kopalnię Zabytkową w Wieliczce wpisano na listę dziedzictwa UNESCO już w 1976 r.).

2. Tablica informująca o wpisie na listę zabytków UNESCO



3. Przekrój geologiczny przez złoże

Przekrój przez złoże Rammelsberg *Według Klockmanna F. (Lindgren W.)*



Złoże występuje w okruszczowanych łupkach środkowego dewonu w tak zwanych warstwach „goslaerskich”. Grubość ławicy rudonośnej wynosi od 1 do 3 m (przy pofałdowa-

niach nawet do 30 m). Głębokość robót górniczych osiągała 400 m. Złoże składało się z 2 części nazywanych „starym” i „nowym” złożem odkrytym w 1859 r. o długości łącznie około 2 km. Dane o złożu przytaczam z książki prof. Karola Bohdanowicza „Surowce mineralne świata” (1952 r.).

Złoże srebra odkryte w X wieku stało się podstawą bogactwa miasta Goslar zwanego „szkatułą Świętego Cesarstwa Rzymskiego”. Goslar jest miastem założonym w 922 r. przez króla Henryka I, a rozbudowanym przez Henryka II i Henryka III. W XI wieku zbudowano pałac królewski i katedrę zamkową.

4. Pałac Królewski



5 i 6. Budynki z pruskiego muru oraz fontanna na rynku



Miasto stało się ulubioną siedzibą królewską. W późnym średniowieczu Goslar stał się jednym z najbogatszych ośrodków w Europie. Z kopalni wydobywano nie tylko srebro, ale także ołów i cynk. Szczyt rozkwitu miasta i górnictwa to XV wiek.

Przy zamku znajduje się Kaplica Św. Ulryka z sarkofagiem, w którym pochowano serce króla Henryka III (znalezione przypadkowo przy rozbiórce Katedry w XIX wieku).

Miasto Goslar jest wpisane do zabytków UNESCO i posiada około 1500 zabytkowych budynków z tzw. „pruskiego muru” w tym 168 sprzed 1550 roku.

Na rynku głównym na budynku miejskiego „skarbcza” znajduje się zegar z kurantem, w którym pojawiają się figurki w ruchu, przedstawiające cesarza Ottona I i pracujących górników.

7. Zegar z kurantem



Muzeum Górnictwa w Rammelsbergu posiada 3 trasy turystyczne. Na trasie historycznej (wejście sztolnią) można zobaczyć wyrobiska górnicze i dawne urządzenia, między innymi ogromne drewniane koła wodne o średnicy do 12 m.

Na innej trasie dojeżdża się kolejką podziemną do wyrobisk, w których eksploatowano złoża przed zamknięciem kopalni. W tych wyrobiskach można zobaczyć ówczesne maszyny górnicze. Jest również zjazd szybem do kopalni.

Na innej trasie można zapoznać się ze sprzętem do przeróbki rud. Muzeum posiada również bogatą kolekcję minerałów i skał występujących w złożu.

Na powierzchni prezentowane są urządzenia np. koła wodne w ruchu, napędzane wodą. Można obejrzeć również w zabudowaniach muzeum szatnię łańcuszkową.

Wewnątrz budynku muzeum jest namalowana scena prezentująca górników, upamiętniająca katastrofy górnicze.

8. Drewniane koło wodne



9. Szatnia łańcuskowa



Już Jerzy Agricola (1494–1555) pisał w swojej książce „De re metallica libri XII” wydanej w 1556 r. o katastrofie górniczej, która pochłonęła około 400 ofiar.

W czasach współczesnych też miały miejsce tragiczne katastrofy górnicze. J Agricola w swej pracy prezentował rysunki ówczesnych urządzeń górniczych i opisywał złoże w Rammelsbergu.

Uatrakcyjnienia zwiedzanego obiektu odgrywają znaczną rolę w zwiększeniu liczby osób zwiedzających Muzeum. Ważnym elementem jest rozbudowanie części pamiątkarskiej.

Muzeum posiada bogato wyposażony punkt z pamiątkami różnego rodzaju, np. książki albumy, pocztówki, płyty z filmami DVD o historii górnictwa (!), różne gadżety, pamiątki, okazy skał i minerałów co pozwala uzyskać dodatkowe fundusze na utrzymanie muzeum (obiekty są na własnym rozrachunku, bez dotacji rządowych).

10. Hol w Muzeum ze sceną upamiętniającą katastrofę



11–13. Skansen górniczy na powierzchni



W Polsce za dobry wynik uważa się uzyskanie 30% utrzymania muzeum z działalności własnej. W Niemczech są to przeważnie obiekty będące własnością prywatną, jak na przykład Muzeum Górnictwa w Lautenthal (około 10km na SW od Rammelsbergu), które rocznie zwiedza około 40 tysięcy turystów (dla przykładu w Kopalni Zabytkowej w Tarnowskich Górach ilość zwiedzających rocznie wynosi około 80 tysięcy, a w Kopalni Zabytkowej w Wieliczce, która jest perłą naszych zabytków przemysłowych około 800 tysięcy turystów rocznie).

Na terenie Muzeum Górnictwa w Lautenthal w skansenie na powierzchni znajduje się wiele urządzeń górniczych. Urządzenia te zostały zachowane, zabezpieczone i odpowiednio przystosowane do zwiedzania.

Dużą atrakcją jest wjazd w głąb sztolni zestawem wagoników. Trasa liczy łącznie 500 m (250 m na powierzchni i 250 m wewnątrz sztolni).

14. Kolejka górnicza



Wewnątrz sztolni zachowano ślepy szyb o głębokości około 720 m, wykonany w XIX wieku. Odwodnienie złoży było prowadzone sztolniami odwadniającymi o długości 32 km (!).

Sztolnie te wykonywano równocześnie z 16 przodków (wysoka precyzja prowadzenia robót górniczych).

W Goslarze, Rammelsbergu, Lautenthal spotyka się bardzo często tablice informujące o historii górnictwa. Witają nas napisy mówiące, że są to miasta górnicze, a faktycznie górnictwa już nie ma. W punktach informacji turystycznej można otrzymać foldery informujące o historii górnictwa w różnych językach – angielskim, francuskim, rosyjskim, bardzo rzadko w polskim.

W Goslarze w kilku miejscach są ustawione obeliski kamienne o różnych wielkościach, nawet do 1 m. Są to okazy łupków błyszczące miedzią, tzw. „Kupferknist” z tabliczkami ze stali nierdzewnej informujące o historii górnictwa.

Przy hotelu „Berliner Bär” w Lautenthal, obok wlotu do starej sztolni (zakratowanej) stoi wózek górniczy i tablice informacyjne.

15. Stare roboty górnicze



Pamięć o górnictwie jest pielęgnowana i podkreślana na każdym kroku. W Polsce zdarzają się takie przypadki (Kopalnia Zabytkowa „Wieliczka”, „Bochnia”, „Tarnowskie Góry”, „Zabrze”, „Złoty Stok”). Przeważnie likwidację górnictwa np. rud żelaza, węgla prowadzi się aż „do trawnika” (Wałbrzych, Częstochowa, Sosnowiec, Chorzów).

Przykłady z Niemiec Anglii, Francji, Hiszpanii i nieliczne przykłady z Polski świadczą o tym, że można i należy zachować pamiątki naszego dziedzictwa przemysłowego, które mogą wzbogacać ofertę turystyczną naszych miast i regionów.

Wykorzystanie dziedzictwa przemysłowego w pracy muzeum. Gliwickie Dni Dziedzictwa Kulturowego

Wstęp

Europejskie Dni Dziedzictwa Kulturowego od 1991 roku organizowane pod auspicjami Rady Europy i we współpracy Unii Europejskiej, tradycyjnie odbywające się corocznie we wrześniu w niemal wszystkich krajach Starego Kontynentu, na trwale wpisała się w europejską refleksję na temat roli dziedzictwa kulturowego Europy¹. Jednym z celów tej inicjatywy było zachowanie i twórczego rozwijanie tych wątków wiedzy o przeszłości, które choć zapomniane pozostają aktualne i atrakcyjne dla współczesnego odbiorcy. To także jedna z tych inicjatyw Rady Europy i UE, która w bardzo skuteczny sposób realizuje koncepcję wspierania przez Unię wielości i różnorodności kultur (rodzimych, lokalnych) składających się na rozumienie i definiowanie tożsamości europejskiej².

Dziedzictwo kulturowe Gliwic i Ziemi Gliwickiej to istotna i wybitna część materialnego i duchowego dziedzictwa Górnego Śląska, historii, która w coraz większym stopniu fascynuje współczesnych badaczy. Oczywiście, choć jakże prawdziwym stwierdzeniem jest to, że dziedzictwo oznacza także kolektywny obowiązek jego zachowania, ochrony i upowszechniania. Muzeum w Gliwicach uznało tę część swojej aktywności za niezwykle istotny i ważny składnik w całokształcie prowadzonej działalności edukacyjnej. Co więcej, dostrzegło w formule takich i podobnych projektów, szansę na ożywienie działalności programowej. Podjęcie tego projektu było swoistym „otwarcie” na potrzeby lokalnej i regionalnej społeczności, służąc budowaniu nowego wizerunku Muzeum i nadawania tworzonym przez Muzeum wartościom, jakości i form na tyle czytelnych i odmiennych od innych, obecnych na rynku dóbr kultury, by mówić o dobru identyfikowalnym, bliskim lub tożsamym z pojęciem marki.

Kierując się tymi przesłankami, w dniach 20 i 21 września 2003 r. Muzeum w Gliwicach postanowiło zorganizować pierwsze *Gliwickie Dni Dziedzictwa Kulturowego*, które zgromadziły 14 tysięcy uczestników. W drugiej edycji odbywającej się w dniach 18–19 września 2004 uczestniczyło blisko 26 tysięcy osób³.

¹ W 2003 r. *Dni...* zorganizowane zostały w 47 krajach Europy.

² Por. Art 151 i nn. TWE definiujące pozycję i rolę kultury w UE; por. także Compendium of basic texts of the Council of Europe in the field of cultural heritage, Strasbourg 1998.

³ Frekwencja w 2003 r. – 14 124; frekwencja w 2004 r. 25 921.

Założenia projektu

Formuła *Europejskich Dni Dziedzictwa Kulturowego* zakłada udostępnianie w trakcie ich trwania bezpłatnie (lub za symboliczną opłatą) zbiorów muzeów, gmachów użyteczności publicznej bądź obiektów stanowiących własność prywatną, które na co dzień pozostają zamknięte dla zwiedzających. Wizyty w tych miejscach wiążą się z profesjonalnym oprowadzaniem zwiedzających przez ich gospodarzy lub przygotowaniem na miejscu niezbędnej informacji o zabytku, by ta pozwoliła już na samodzielne zapoznanie się z jego przeszłością i miejscem danego obiektu w historii społeczności, do której przynależy.

Udostępnianie obiektów nie muzealnych, zakłada ich prezentację we współcześnie pełnionej roli i skutecznie służy pobudzaniu zainteresowania dla dziedzictwa pokazywanego, jako wciąż „żywa” i ważna część życia społecznego lokalnej społeczności. Obiekty muzealne wyposażone zostają natomiast w odrębny, specjalnie opracowany na potrzeby takiego projektu program edukacyjny. Ten, umożliwia ich pełniejszą interpretację przez uczestnika *Dni...* i stanowi swoistą „wartość dodaną” do dobra kulturowego. Sytuacja taka prowadzi do nowego postrzegania posiadanych zasobów (stają się one zdecydowanie bardziej atrakcyjne), odmiennego sposobu formułowania oferty edukacyjnej muzeum i wreszcie budowania nowej jakości – marki produktu tworzonego przez Muzeum.

Produkt ten, jest – w największym skrócie – efektem interpretacji dziedzictwa, często na nowo zdefiniowanego, co jest następstwem postępu badań oraz poszerzania tego obrazu o obiekty, który interesuje współczesnego odbiorcę). Wartość przekazu semantycznego budowana jest na kilku poziomach, ze wskazaniem na jego atrakcyjność kulturową, materialną i ekonomiczną.

Dni Dziedzictwa, oferując możliwość bezpłatnego wstępu, są często okazją do zbiórki środków na określony cel pozostający w związku z przesłaniem tych *Dni...* W całej Europie kwesty te pozwoliły na uratowanie przed zniszczeniem wielu zabytków kultury materialnej. Ten element programu *Dni...*, podjęty podczas ich drugiej edycji, pozwolił na pogłębienie społecznej akceptacji dla projektu i dał zainteresowanym okazję do współuczestniczenia w ochronie tego dziedzictwa. Podobną, choć inną rolę – w zakresie instrumentów i wartości, do których się odwołuje – spełnia wolontariat wykorzystany przy realizacji *Dni...*, którego równie ważną rolą jest wymiar wychowawczy (są to głównie młodzi ludzie) i edukacyjny (dotyczy to wszystkich wolontariuszy).

W ramach *Gliwickich Dni Dziedzictwa Kulturowego*, Muzeum w Gliwicach we współpracy w wieloma instytucjami konsekwentnie prezentowało wybrane elementy pejzażu historycznego miasta, tworząc spójne koncepcje programowe oparte na wybranych ośiach tematycznych. W pierwszej edycji **Znane i nieznane** (jak głosiło hasło *Dni...*) były to najważniejsze i najmniej znane obiekty i miejsca związane z przeszłością miasta. W 2004 roku program *Dni...* (**Dwa miasta. Między średniowieczem a nowoczesnością**) sięgnął po temat zarysowany wokół opozycji miasta średniowiecznego i miasta nowoczesnego, a więc wokół procesów historycznych, które miały istotne znaczenia dla rozumienia współczesnej tożsamości miasta.

Każdy z wybranych tematów miał swoje głębsze uzasadnienie i logikę, która w największym skrócie wynikała z potrzeby: budowy programu atrakcyjnego, odwołującego się do skrywanych emocji mieszkańców adresowanych w stronę przeszłości (takich jak np. pragnienie poznania prawdy o przeszłości wybranych obiektów i zdarzeń w historii miasta, często ze względu na specyfikę regionu zakazanych lub uznanych za niewygod-

ne) oraz – co z punktu widzenia Muzeum było bodaj najważniejsze – realizowania przemyślanych funkcji edukacyjnych.

Podjęcie realizacji Dni Dziedzictwa oznaczało w pracy Muzeum m.in.:

- zdefiniowanie na nowo misji Muzeum,
- określenie tego, jakim ma być nowoczesny produkt edukacyjny Muzeum
- identyfikację aktualnych i dostępnych zasobów dziedzictwa (tych w obrębie muzeum i znajdujących się poza nim), w tym zasobów dziedzictwa przemysłowego
- rozpoznanie podmiotów prawnie odpowiedzialnych za zarządzanie dziedzictwem kulturowym,,
- pozyskanie przydatnych zasobów ludzkich i umiejętności,
- identyfikację innych, w tym konkurencyjnych, aktorów obecnych na rynku przemysłu czasu wolnego w zakresie ochrony dóbr kultury,
- określenie adresatów takiej oferty kulturalno-oświatowej,
- ocenę i wybór najbardziej adekwatnych instrumentów realizacji, w tym w zakresie strategii informacyjnej.

Gliwickie Dni Dziedzictwa Kulturowego, wzbogacone zostały o program odnoszący się do niematerialnego dziedzictwa regionu, kultur i konfesji zamieszkujących Górny Śląsk. Prowadzi to w praktyce do wprowadzania do programu *Dni...* lokalnych tradycji muzycznych, samorządowych, teatralnych, czy przypisanych kulturze mniejszości narodowych. Poszerzenie, a w istocie wzbogacenie programu *Dni...* o te wątki służyło: aktywnemu wykorzystaniu wielokulturowości Gliwic, jako niezwykle atrakcyjnego zasobu, uczynienia z treści ludycznych (etnograficznych) treści równouprawnionych i korespondujących z formami kultury wysokiej, pokazaniu sensu i wartości „odkrywania” urody przeszłości i budowania poczucia „przynależenia” do miejsca w warstwie emocjonalnej.

Gliwickie dni dziedzictwa kulturowego – próba oceny

W efekcie, opisywane działania doprowadziły to m.in. do wzrostu społecznej świadomości znaczenia roli i znaczenia, jaką w życiu współczesnym odgrywa dziedzictwo, zwłaszcza, że odbyło się to na drodze osobistego doświadczania przeszłości, tak w sferze artystycznej jak i duchowej. Potwierdzeniem dla tych ocen były niezwykle dobre i bardzo dobre wyniki ankiet przeprowadzonych podczas GDDK⁴, które otrzymały od uczestników *Dni...* oraz oceny i opinie formułowane przez media i inne grupy i środowiska opiniotwórcze.

Najbardziej namacalnym dowodem sukcesu *Dni...* jako określonego produktu kulturowego, który znalazł uznania i odbiorców na rynku kultury, było zainteresowanie drugą edycją GDDK, która zgromadziła 26 000 osób.

Doniesienia i komentarze obecne w mediach, dyskusje społeczne, przy okazji których odwoływano się do *Dni...* podkreślały rolę, jaką w identyfikowaniu, upowszechnianiu i zachowaniu dziedzictwa (co w tym ostatnim przypadku jest poglądem społecznie zrozumiałym, ale nieprecyzyjnym w opisie stanu prawnego określającego) ma do odegrania Mu-

⁴ Por. przykładowe wyniki ankiet z l. 2003 i 2004 gdzie zarówno poziom organizacji Dni, jakoś oferty programowej, jak i idea ich powołania spotkała się z ponad 90% ocenami dobrymi i bardzo dobrymi.

zeum⁵. *Dni Dziedzictwa* stały się początkiem odzyskiwania przez Muzeum społecznego uznania i kojarzenia z jego ofertą i produktami (wystawami, publikacjami, projektami), wysokiej jakości, czytelnych i różnorodnych wartości. Gliwickie Dni Dziedzictwa Kulturowego rozpoczęły proces kształtowania funkcjonalnej i emocjonalnej marki Muzeum, współtworzącej nowy wizerunek Muzeum.

Muzeum na rynku dziedzictwa kulturowego – podsumowanie

Podjęcie przez Muzeum w Gliwicach projektu wzorowanego na *Europejskich Dniach Dziedzictwa Kulturowego* było wyborem na rzecz aktywnego uczestniczenia Muzeum w kształtowaniu nowego rozumienia historii i jej materialnych i niematerialnych składników. Oznaczało to przededefiniowanie składowych potencjału wiedzy i materialnych zasobów Muzeum, by podjąć nowy – tak w treści jak i w formie – dialog z przeszłością.

Równoległym procesem było sięgnięcie do zasobów ludzkich i wiedzy zgromadzonej w muzeum i – co bodaj najważniejsze – dokonania wyboru tych treści i emocji związanych z dziedzictwem kulturowym, które pozostają żywe i współcześnie atrakcyjne.

W sensie programowym zaprezentowana strategia działania, bez wątpienia stanowić może wskazówkę dla podobnych instytucji muzealnych⁶, mających do czynienia z określonym (przedmiotowo zamkniętym) profilem działalności. W przypadku Muzeum w Gliwicach było to odważne wyjście poza formułę muzeum m.in. wewnątrz, w którym „było do zobaczenia wciąż to samo”⁷.

Element „odkrywania” dziedzictwa był w tym przypadku niezwykle istotny i wielowątkowy. W pierwszej kolejności była to próba innego (od stereotypowego) pokazania obiektów muzeum i jego zasobów (w tym wystawy stałej znajdującej się w Willi Caro prezentującej wnętrza siedziby dziewiętnastowiecznego przemysłowca). Pokazania – stosując świadomie tego skrótu, „tego samego inaczej i za pomocą nowych instrumentów”, bo przecież było to wykorzystywanie tych samych muzealiów.

Drugim pretekstem do takiego zachowania pozostaje w przypadku regionu o tak skomplikowanej historii jak Górny Śląsk nieustanna próba odpowiedzi na pytanie, o jakim dziedzictwie można mówić i czym ono jest lub być powinno⁸.

Podjęcie się programowego i organizacyjnego przeprowadzenia *Dni...* wyrastało z potrzeby wpisania się muzeum w regionalną i lokalną strategię samorządów, które zdecydo-

⁵ Prasa lokalna i regionalna (por. *Dziennika Zachodni, Gazeta Wyborcza, Nowiny Gliwickie*) bez wyjątku podkreślała pozytywne oddziaływanie projektu na wiedzę i postawy mieszkańców w stosunku do dziedzictwa.

⁶ Działania takie pojawiły się zresztą na rynku dóbr kultury porównaj, *Noc muzeów* zorganizowaną w 2004 r. w Warszawie i Krakowie, a wzorowaną na wiedeńskim „oryginale” tego pomysłu.

⁷ Podobne poglądy oparte z jednej strony na negatywnej ocenie charakteru projektów muzealnych, z drugiej strony bazujące na ogromnym braku informacji na temat oferty Muzeum, funkcjonowały jeszcze w 2003 r.; formułowane były zarówno przez pokutujący w opinii.

⁸ Por. Gregory J. Ashworth, *Heritage planning : conservation as the management of change*, ss. 61–92; [in:] *Heritage Landscape*, Kraków 1993; tegoż, *Whose History, Whose Heritage? Management Means Choice, Managing Tourism in Historic Cities*, (edit.) Kraków 1992 p. 57–66.

wały się w zasobach dziedzictwa kulturowego dostrzegać potencjał budujący atrakcyjność regionalną i lokalną Górnego Śląska i Gliwic⁹.

Podejście to w tym sensie jest próbą zagwarantowania muzeum miejsca w nowej przestrzeni kulturalnej, co jest zabiegiem o tyle ważnym i trudnym równocześnie, że dotyczy placówki o wyraźnym i zdefiniowanym profilu badawczym i programowym. Przestrzenią tą jest tzw. przemysł czasu wolnego (w istocie przemysł dziedzictwa kulturowego¹⁰), na który z całą świadomością wiążących się z tym zagrożeń, muzeum nie może się zamykać. Co więcej, odpowiednio prowadzona aktywność na tym polu powinna przynieść nowe szanse rozwojowe dla muzeum, które stanie się uczestnikiem i beneficjentem rynku kultury..

Ten rodzaj przeorientowania edukacyjnej i rynkowej pracy Muzeum wymaga uznania, iż opisywanie materialnej i niematerialnej historii, które jest i pozostanie pierwszorzędnym przedmiotem zainteresowania muzeum i określać będzie jego misyjną rolę w społeczeństwie, jest równocześnie zasobem, który w odpowiedniej formie i w zadanej funkcji może służyć zaspokojeniu potrzeby „konsumpcji” dziedzictwa.

Wyjście z tego założenia pociąga za sobą konieczność uznania, że proces kreowania dziedzictwa jako produktu rynkowego, wymaga poddania go procesowi interpretacji (wolnej od słabości kultury masowej bliskiej koncepcji komercyjnych parków tematycznych i parków rozrywki), wartościowania, nadania cech produktu, dywersyfikacji poziomów jego odbioru i pobudzania zapotrzebowania. Działanie to posiada wewnętrzny, dynamiczny charakter, a więc musi być poddawany ciągłym modyfikacjom związanym z odpowiadaniem na zapotrzebowaniem na określone składniki tego dziedzictwa, choć z drugiej strony to właśnie po stronie muzeum pozostaje odpowiedzialność za takie kształtowanie treści i składowych dziedzictwa, by pozostawały one wewnętrznie zrównoważone, unikały komercyjnego wynaturzenia i łatwości oferty i wreszcie – co wydaje się tyleż kuszące, co obciążone możliwością popełnienia błędów – pozwalały na wprowadzanie nowych (w sensie interpretacji, obiektów, formy prezentacji i jej interdyscyplinarnego charakteru) elementów materialnego i niematerialnego dziedzictwa przynależnego do lokalnej społeczności, regionu, kraju i w tym sensie pobudzały popyt na dobra dziedzictwa kulturowego.

W przypadku Muzeum w Gliwicach, posiadającego oddział Muzeum Wnętrz, nowa rola muzeum, jako podmiotu uczestniczącego w przemyśle czasu wolnego i (turystyki kulturowej) wymaga zmiany dotychczasowej relacji między formą i funkcją oraz odejścia od statycznego postrzegania zawartości programowej Muzeum. To również potrzeba uznania, że Muzeum powinno tworzyć nowe szanse uczestnictwa w kulturze, czyli opierać się na dynamicznej, interaktywnej formule programowej i partycypacji społecznej w projektach Muzeum¹¹.

⁹ Na ten rodzaj zasobu, uznanego za istotny dla rozwoju wspólnot samorządowych, wskazują dokumenty planistyczne dla województwa śląskiego i dla Gliwic.

¹⁰ Por. G. J. Ashworth i jego koncepcję ‘heritage industry’; op. cit. Heritage planning..., s. 62.

¹¹ Por. Bartosz A., Tworzyć nowe szanse uczestnictwa w kulturze. Wymagania, przed jakimi staje współcześnie instytucja kultury, [w:] Kultura-Gospodarka-Media. Ogólnopolski kongres, Kraków 2002 (pod red. E. Orzechowskiego); ss. 252–256.

Konkluzje

Muzeum w Gliwicach do niedawna nie posługiwało się spójną strategią promocyjną. Wobec powyższego trudno jest mówić o posiadaniu utrwalonego społecznie wizerunku, jednolitej linii graficznej dla wydawnictw i druków Muzeum czy innych systemów identyfikacji wizualnej. Także trudno o ocenę tego, czy oferta programowa Muzeum była dobra czy zła. Odpowiadająca na społeczne zapotrzebowanie, czy też nie. Nie powstała ani marka Muzeum, ani system oceny jakości działań Muzeum.

Stosowane formy komunikowania ze społeczeństwem, w skali miasta i regionu, przestały odpowiadać wrażliwości i potrzebom współczesnego widza, by w istocie zaniknąć. O ironio to, co było i pozostaje cenne w ofercie Muzeum, także pozostawało w świadomości bardzo wąskiego grona, czyli medialnie, społecznie nie istniało.

To, co w tej sytuacji okazało się niezbędne, to swoiste „otwarcie się” Muzeum na otoczenie, w tym na dziedzictwo przemysłowe miasta i regionu (zwłaszcza w obrębie drugiej edycji GDDK – Kanał Gliwicki, lotnisko; wcześniej d. Gliwicką Hute), wyjście z nową ofertą, rozwinięcie tych jego form działalności, które odniosły już sukces, zaproponowanie imprez cyklicznych, które na trwale wejdą do kalendarza muzeum, miasta i w wybranych przypadkach regionu. Rolę katalizatora zmian odegrało powołanie do życia Gliwickich Dni Dziedzictwa Kulturowego.

Wykorzystanie podziemnych wyrobisk do tworzenia nowych produktów turystycznych na przykładzie Kopalni Soli Bochnia

Historia

Kopalnia Soli w Bochni jest według naukowców z Instytutu Turystyki w Krakowie najstarszym nieprzerwanie czynnym zakładem przemysłowym w Europie. Zanim powstała funkcjonowały jedynie 4 głębinowe kopalnie soli znajdujące się w Alpach Austriackich. Są one jednak od dawna nieczynne. W 1248 roku podczas pogłębiania studni solankowych, na głębokości 50–60 m w miejscowości Bochnia, po raz pierwszy w Polsce, odkryto twardą sól kamienną. Było to doniosłe wydarzenie na skalę kraju.

Bochnia stała się bardzo atrakcyjna ekonomicznie, co wiązało się z imigracją licznych osadników, kupców, górników przybywających głównie z Dolnego Śląska. Ówczesnie panujący Książę Krakowsko-Sandomierski Bolesław Wstydlivy, gdy tylko się dowiedział o znalezieniu soli na terenie jego księstwa, wykupił ziemię w miejscu odkrycia. Dzięki jego inwestycjom i pomocy Cystersów z klasztoru w Wąchocku powstały pierwsze szyby górnicze kopalni w Bochni: Sutoris i Gazaris.

W pobliżu szybów górniczych bardzo szybko rozrosła się osada, która już w 1253 roku otrzymała prawa miejskie. W pierwszym etapie rozwoju saliny eksploatowano wschodnią część odkrytego w Bochni rozciągającego się równoleżnikowo złoża solnego. Było to spowodowane tym, że na tym terenie sól znajdowała się płycej pod powierzchnią ziemi.

Gdy kopalnia bocheńska była już dużym, dobrze prosperującym przedsiębiorstwem, około 40 lat później, odkryto sól w Wieliczce. Kopalnie w Bochni i Wieliczce połączono i stały się wspólnie olbrzymim przedsiębiorstwem nazywanym dawniej „Żupami Krakowskimi”. Stanowiło ono własność królów Polski i przynosiło w średniowieczu 1/3 dochodów ich skarbcu. Stąd zrodziło się przysłowie: „Bez Bochni i Wieliczki nie warta Polska łojowej świeczki”. W XIII i XIV wieku wydobywano więcej soli w Bochni. W wiekach późniejszych zdecydowanie większe pokłady solne eksploatowano w Wieliczce.

W kopalni bocheńskiej, gdzie wydobywanie soli było znacznie trudniejsze niż w drugiej starej polskiej kopalni soli, stosowano pionierskie i unikatowe techniki górnicze nie tylko w górnictwie solnym polskim ale i w kopalnictwie europejskim. Skomplikowana budowa geologiczna złoża solnego związana z niemal pionowym zaleganiem skał solnych decydowała o tym, że praca w Bochni była wyjątkowo ciężka. Innym tego efektem były wy-

jątkowo zróżnicowane i niespotykane kształty komór poeksploatacyjnych i korytarzy wymuszone dodatkowo silnym parciem górotworu. Już w czternastym stuleciu powstało tutaj po raz pierwszy w kopalniach głębinowych na głębokości ok. 70 m podziemne połączenie między kilkoma szybami. W kopalni stosowano zupełnie unikatowe wyrobiska pionowe tak zwane szybiki wewnątrz kopalniane i piece czyli wyrobiska chodnikowe.

Od początku istnienia kopalni aż do XIX wieku stosowano w niej tylko w nieznanym stopniu zmieniane i udoskonalane techniki eksploatacji soli. Sól odrywano ręcznie od calizny w postaci sześciennych bloków za pomocą kilofów i klinów. Potem obrabiano ją do form cylindrycznych. Kruchy solne wyciągano do góry w beczkach. Dużym krokiem w rozwoju przedsiębiorstwa było sprowadzenie na przełomie XV i XVI wieku na dół do pracy koni pomagających w transporcie ciężkich brył.

Najlepszy okres w historii kopalni to czasy Kazimierza Wielkiego, który dał mieszkańcom Bochni najszerze przywileje na skalę kraju. W pamięci Bochniaków zapisał się głównie dzięki fundacji szybu Regis, którego budowa pozwoliła na odkrycie obfitych pokładów solnych oraz szpitala-przytułku dla chorych górników. Był to pierwszy na ziemiach polskich szpital pracowniczy.

Kopalnia w całym okresie funkcjonowania decydowała o rozwoju miasta i dawała stałe zatrudnienie setkom osób. Nie byli to jedynie górnicy wśród których zdecydowanie najliczniejszą grupę stanowili tragarze odpowiedzialni za przenoszenie i przewożenie soli. W mieście dzięki kopalni świetnie rozwijały się i funkcjonowały cechy rzemieślnicze. Dużą rolę odgrywali między innymi kowale, bednarze, produkujący liny szybowe powroźnicy oraz odzyskujący sól z kopalnianych solanek karbarze.

W XV wieku wyrobiska kopalni sięgały już głębokości 300 metrów, co wiązało się z koniecznością wydobywania coraz głębszych pokładów soli. W tym czasie sytuacja kopalni zaczęła się stopniowo pogarszać.

Działo się tak w pierwszej mierze wskutek przejęcia saliny przez dzierżawców prywatnych, którzy nie dbali o nią tak dobrze jak wcześniejsi zupni urzędnicy królewscy. Odkrycie dużych pokładów soli zachodniej części złoża i budowa szybu Campi który szybko stał się głównym szybem wydobywczym w XVI wieku spowodowały przesunięcie robót górniczych na zachód. Apogeum kryzysu kopalni nastąpiło podczas Potopu Szwedzkiego.

Zdecydowana poprawa sytuacji ekonomicznej saliny bocheńskiej nastąpiła w czasach Dynastii Saskiej.

W połowie XVIII wieku sprowadzono do Bochni świętego geometrę Jana Borla-cha, który podjął się uporządkowania tworzących skomplikowany labirynt dróg w kopalni. Zgodnie z jego koncepcją korytarze połączono tak, aby tworzyły drogi w liniach zbliżonych do prostej na różnych poziomach. W ten sposób powstały 2 główne szlaki transportowe: Podłużnia August na głębokości ok. 200 m i Podłużnia Podmoście na głębokości ok. 300 m. Wydobywanie soli stało się o wiele bardziej sprawne i efektywne, kopalnia wyszła z kryzysu.

Druga połowa XVIII w. oznaczała przejęcie przedsiębiorstwa przez Austriaków w związku z początkiem okresu zaborów. Dla zaborców kopalnia bocheńska miała drugorzędne znaczenie, co wiązało się z zacofaniem kopalni w stosunku do innych kopalń w Europie. Nie zmienia to faktu, że górnictwo w Bochni rozwijało się szybko i przed końcem XIX wieku wprowadzono sporo ulepszeń w wydobywaniu soli. Polegały one głównie na zastosowaniu dynamitu, maszyn parowych i lin stalowych w szybach.

Tylko na krótko po I Wojnie Światowej nastąpiła poprawa sytuacji w bocheńskim zakładzie przemysłowym. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych naszego stulecia plany rządowe wskutek pogarszającej się sytuacji ekonomicznej kraju zakładały likwidację borykającej się z dużymi problemami kopalni.

W okresie po II Wojnie Światowej górnicy bocheńscy zajmowali się wtórną eksploatacją komór górniczych tak zwaną metodą „na mokro” oraz sięgali do niższych pokładów soli prowadząc roboty na największej głębokości 470 m. W latach sześćdziesiątych zastoso-
wano w kopalni elektryczność. Wiązało się to z wywiezieniem na powierzchnię pracujących tam do tego czasu koni.

W 1981 roku Wojewódzki Konserwator Zabytków w Tarnowie objął część wyrobisk kopalni ochroną w celu zachowania jej piękna. 9 lat później zakończono w Bochni wydobywanie soli. Jeszcze do końca lat dziewięćdziesiątych pracę Szybu Campi obsługiwała najdłużej funkcjonująca wyciągowa maszyna parowa w Polsce. Podstawę dla adaptacji wyrobisk kopalni soli w Bochni na cele rekreacyjne dała pozytywna ocena Instytutu Balneologii w Poznaniu. Górnicy bocheńscy w ostatnich 20 latach w dużym stopniu przystosowali wyrobiska kopalni do obsługi ruchu turystycznego. W 1995 roku władze kopalni zdecydowały o utworzeniu Uzdrowiska Kopalnia Soli Bochnia Sp. z o.o.

Prace adaptacyjne podziemnych wyrobisk do celów turystycznych

Inwestycje związane z adaptacją podziemnych wyrobisk solnych rozpoczęły się w połowie lat 80-tych ubiegłego wieku i trwają po dzień dzisiejszy. Prace obejmowały przebudowę wyrobisk podziemnych jak i adaptację budynków kopalni na powierzchni. Podczas adaptacji powiększono chodniki i komorę Ważyn przy zastosowaniu kombajnu górniczego, zbudowano nowe kaszty i obudowy, adaptowano do celów turystycznych instalację elektryczną, wodno-kanalizacyjną, zbudowano infrastrukturę sanitarną, gastronomiczną i sportową.

W pierwszym okresie działalności turystycznej w latach 1995–2002 do dyspozycji turystów oddano:

1. Szyb Sutoris – jest to najstarszy czynny szyb górniczy w Europie, ruch turystyczny odbywa się windą dwu poziomową mogącą przewozić jednorazowo do 10 osób.
2. Poziom IV August – na odcinku pomiędzy Szybem Sutoris a poprzecznikiem Seremak, na głębokości 176–212 m. Na poziomie IV udostępniono turystom:
 - Komorę Mysiur, która do 1963 pełniła funkcję stajni. Komora jest wykorzystywana jako salka bankietowa lub szkoleniowa do 40 os.
 - Komorę z kieratem typu saskiego do wyciągu brył soli,
 - Komorę z kieratem tzw. wodnym,
 - Kaplicę św. Kingi – która może pomieścić do 350 os.
3. Poziom VI Sienkiewicz – na odcinku pomiędzy Szybem Sutoris a Komorą Ważyn, na głębokości 223 m
4. Komora Ważyn – na głębokości 248 m, długość – 255 m, maksymalna szerokość 14,4 m, zaś maksymalna wysokość 7,2 m. Komora nie posiada żadnych podpór! Komora Ważyn posiada swoisty mikroklimat, który charakteryzuje się stałą temperaturą (14–16° C), wysoką wilgotnością oraz korzystną jonizacją powietrza, na-

syconego przy tym chlorkiem sodu oraz cennymi mikroelementami – magnezem, manganem i wapniem.

Powietrze w komorze odznacza się też czystością. Komora wyposażona jest w łóżka, maksymalnie może tutaj nocować ponad 230 osób. Inne segmenty komory Ważyn to: boisko do siatkówki, koszykówki i piłki ręcznej, krąg taneczny, zaplecze restauracyjne z barkiem.

5. Komora pełni różnorodne funkcje. Są w niej organizowane konferencje, sympozja, kursy, spektakle teatralne, koncerty, turnieje tańca, bale i inne imprezy towarzyskie.

Ekstremalna trasa geologiczna – Wytyczona poprzez zachowane najstarsze wyrobiska kopalni z XIII wieku rozpoczyna się z poziomu Danielowiec (głębokość 69 m) a kończy na poziomie Sobieski (głębokość 212 m).

W latach 2002–2004 miały miejsce kolejne inwestycje zmierzające do powiększenia trasy turystycznej i podniesienia jakości świadczonych usług:

1. Komora Krystian – z między poziomem Dobosz, dostępna z poziomu IV ma wyjątkowe walory historyczne i widokowe. Jest to zespół komór o osobliwym kształcie – wąskich, pionowych, strzelistych, co wynika niemal z pionowego układu złoża w tym miejscu. Z tego względu czasem mówi się o nich – „podziemne katedry”. Obejrzeć tu można zachowane pomosty drewniane (tzw. bona), na których stali pracujący górnicy.
Na ociosach widać też doskonale zachowane ślady pracy górników.
2. Poziom III Wernier – usytuowany na głębokości 138 m. Turystom udostępniono poziom na odcinku od Szybu Sutoris do schodów Regis. Poziom Wernier powstawał etapami, pierwsze najstarsze powstały w XVI w. Przed dojściem do schodów Regis górnicy urządzili wystawę fragmentów różnych narzędzi, butelek w których noszono olej do kaganków, desek po zniszczonych beczkach, części ubrań roboczych itp.
3. Schody Regis – powstawały pod koniec XIV w. Składają się one zli odcinków (biegów) o zróżnicowanych długościach i kątach nachylenia, pomiędzy którymi znajdują się pomosty spoczynkowe. Łączna długość schodów wynosi 320 m. Z jedenastu biegów schodowych włączono do trasy turystycznej sześć biegów pomiędzy poziomem III Wernier a poziomem IV August.
4. Kaplica Passionis – Kaplica została ufundowana przez górników w 1709 r. znajduje się XVI-wiecznej komorze Rozpora. W Kaplicy zachowała się polichromia z ok. 1763 r.
5. Komora Kołdras – została wykuta pod koniec XIX w. jako skład materiałów wybuchowych. Została zaadaptowana do celów sanatoryjnych. Odbywają się w niej zajęcia dla osób leczących się w podziemnych komorach solnych. Komora posiada także aneksy sypialne 2–4 os. mogące pomieścić 50 os.
6. Szyb Campi – wydrążony w XVI w. Po kilkuletnim remoncie jest on drugim obok Sutorisu szybem kopalni, dysponującym dwu piętrową windą przystosowaną do przewozu 16 osób.
7. Podziemna Kolejka Turystyczna – inwestycja związana była z przebudową torowiska oraz chodnika poziomu IV. Kolejka przewozi turystów pomiędzy Szybem Sutoris a Campi, jest 4 tego rodzaju atrakcją w Europie.

8. Podziemna zjeżdżania – zbudowana na pochylni łączącej poziom IV z poziomem VI, jest jedną z najdłuższych w Europie, jej długość wynosi 140 m a różnica poziomów 40 m.

Obecnie prowadzone są dalsze prace związane z dalszym dostosowywaniem podziemnych wyrobisk solnych dla ruchu turystycznego. Prace dotyczą podniesienia standardu aneksów sypialnych w komorze Ważyn, adaptacji dla celów turystycznych tzw. obejścia komory Ważyn, udostępnienia XVII-wiecznej komory Manny oraz wyrobisk położonych na wschód od Szybu Sutoris.

Wstępna faza działalności turystycznej – lata 1995–2001

Działalność spółki w latach 1995–2001 była oparta przede wszystkim na wykorzystaniu podziemnych wyrobisk solnych. Na bazie podziemnej trasy stworzono produkty z zakresu usług prozdrowotnych i medycznych oraz z zakresu usług rekreacyjnych i turystycznych. W przypadku usług turystycznych oferowano zjazdy dzienne, zjazdy nocne, organizacje imprez, konferencji, bali. Natomiast w przypadku usług medycznych i prozdrowotnych organizowano zjazdy lecznicze w ramach wczasów i kolonii leczniczych (z dużym wykorzystaniem obcej bazy noclegowej i gastronomicznej).

Od roku 1996 notuje się szybki przyrost turystów odwiedzających Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia, przy czym głównym rynkiem zbytu usług turystycznych staje się rynek szkolny.

Rozwój infrastruktury turystycznej w latach 2002–2004 – stworzenie kompleksu turystyczno-rekreacyjnego z wykorzystaniem podziemnych wyrobisk

Od końca lat 90-tych Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia poszukiwało inwestora strategicznego, który obok objęcia udziałów w spółce gwarantowałby inwestycje gwarantujące rozwój Uzdrowiska. Pod koniec 2001 r. Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia Sp. z o.o. zostało sprywatyzowane, 75% udziałów objął prywatny inwestor, 25% udziałów zatrzymał Skarb Państwa.

Od roku 2002 rozpoczął się proces inwestycyjny który trwa do dnia dzisiejszego, w jego wyniku powstał kompleks turystyczny. Na inwestycje w latach 2002–2004 wydatkowano blisko 30 mln zł.

W ciągu dwóch lat diametralnie zmieniło się oblicze Uzdrowiska, obok podziemnych wyrobisk powstała nowoczesna baza turystyczna.

Obecnie Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia składa się z

1. Podziemnej trasy turystycznej oraz komór leczniczych i rekreacyjnych

Na udostępnionej trasie turystycznej można zobaczyć zabytkowe kaplice wykute w solnych skalach, oryginalne narzędzia i urządzenia górnicze oraz niezwykle komory solne z zachowanymi śladami prac eksploatacyjnych. W bocheńskiej kopalni udostępniona została także ekstremalna trasa turystyczno-geologiczna, wytyczona najbardziej niedostępnymi wyrobiskami z XIII wieku.

Chcąc zaspokoić potrzeby osób odwiedzających naszą kopalnię przygotowaliśmy pod ziemią miejsca, w których można zdrowo wypoczywać, zorganizować konferencję, imprezę integracyjną oraz bankiet.

2. Hotelu Sutoris

Znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie XIII-wiecznego szybu kopalni. Do dyspozycji turystów oddajemy 86 miejsc noclegowych w pokojach 1, 2 i 3 osobowych, pokojach typu studio oraz apartamencie. Wszystkie pokoje posiadają łazienki, TV-Sat, telefon oraz dostęp do Internetu. W hotelu znajduje się wyposażona w sprzęt audiowizualny sala konferencyjna. Hotelowa restauracja Grota, nawiązuje wystrojem wnętrz do historii bocheńskiej kopalni i serwuje tradycyjne potrawy regionalne oraz dania kuchni polskiej i europejskiej.

3. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej

Organizuje leczenie w podziemnych solnych, turnusy lecznicze przeznaczone są dla osób cierpiących na choroby górnych dróg oddechowych oraz alergie.

W ramach NZOZ działa Centrum Rehabilitacji organizujące zabiegi oraz turnusy rehabilitacyjne dla osób cierpiących na schorzenia narządów ruchu.

4. Centrum Aktywnego Wypoczynku Borek

Kompleks zlokalizowany jest w odległości 10 km od Bochni. Zajmuje powierzchnię 50 ha i jest podzielony na dwie niezależne i ogrodzone części. W części rekreacyjno-wypoczynkowej znajduje się stadnina koni, kompleks boisk sportowych, ośrodek wypoczynkowy z 60 miejscami noclegowymi, karczma regionalna oraz stawy do wędkowania. Druga część to poligon paintballowy, na którym oprócz drewnianych fortyfikacji przygotowaliśmy system przeszkód wysokościowych, ścianę wspinaczkową oraz miejsca do organizacji grilla.

Lokalizacja kompleksu z dala od zabudowań i miejskiego zgiełku daje możliwość aktywnego wypoczynku oraz uprawiania różnych form turystyki. Centrum Aktywnego Wypoczynku Borek to także idealne miejsce na zorganizowanie imprezy integracyjnej, wyjazdu motywacyjnego lub pikniku nawet dla 3000 osób.

Produkty turystyczne tworzone w oparciu o wyrobiska podziemne

W oparciu o podziemne wyrobiska solne oraz infrastrukturę przemysłową na powierzchni stworzono szereg produktów turystycznych zgrupowanych w trzech rynkach usług: turystyka szkolna i młodzieżowa, oferta dla firm i turystyka zdrowotna. Największą popularnością cieszą się pobyty nocne w kopalni, wczasy zdrowotne i turnusy lecznicze oraz różnego rodzaju spotkania integracyjne, bale, gry terenowe.

Kopalnia – Dzień dzisiejszy

To przede wszystkim ludzie, pracownicy firmy oraz turyści – oni są najważniejsi i na nich ukierunkowana jest cała działalność firmy. W roku 2003 z usług Uzdrowiska skorzystało ponad 100 tys. klientów, pierwsza połowa roku 2004 wskazuje na kilkunasto procentowy wzrost w przyjazdach do naszego Uzdrowiska.

Rewitalizacja dziedzictwa przemysłowego i jej rola w rozwój turystyki industrialnej

1. Wprowadzenie

Obserwowane zjawisko degradacji miasta stanowi wynik wieloletniego zaniechania bieżących remontów budynków i niedoinwestowania infrastruktury komunalnej. W efekcie nastąpiła dekapitalizacja przestrzeni i substancji budowlanej, a także niedostosowanie struktur przestrzennych i ich funkcji do zmieniających się w czasie potrzeb. Mieszkańcami obszarów zdegradowanych są z reguły grupy społeczności lokalnej względnie słabe ekonomicznie, co komplikuje sytuację wpłatając trudną problematykę socjalną. Ten proces degradacji odbiera nieruchomościom walor atrakcyjności i radykalnie obniża ich wartość rynkową. Uruchomienie inwestycji napotyka na trudności, gdyż w wielu przypadkach występują ograniczenia statusu własnościowego gruntu. Dodatkowych barier dostarczają ograniczenia w możliwościach kształtowania wysokości czynszu, doboru lokatorów czy wymagania konserwatorskie nałożone w celu ochrony obiektów zabytkowych.

Proces rewitalizacji odnosi się do kompleksowego procesu odnowy obszaru zurbanizowanego, którego przestrzeń, funkcje i substancja uległy procesowi strukturalnej degradacji, wywołującej stan kryzysowy. Uniemożliwia on lub co najmniej znacznie utrudnia prawidłowy rozwój ekonomiczny i społeczny tego obszaru jak i zrównoważony rozwój całego miasta. W tym sensie rewitalizacja stanowiąca reakcję na stan kryzysowy obszaru miejskiego, powinna objąć zespół kompleksowych działań, koordynowanych i zarządzanych przez sektor publiczny (gminę), opartych na aktywnej współpracy organów i instytucji polityczno-administracyjnych oraz podmiotów społecznych.

2. Rewitalizacja miasta jako działanie strukturalne

Fundusze Strukturalne stanowią jedną z głównych pozycji budżetu UE, która przeznaczona jest na pomoc w restrukturyzacji i modernizacji gospodarek krajów członkowskich. Harmonijny oraz trwały rozwój obszarów miejskich ma służyć do osiągnięcia spójności gospodarczej i społecznej na obszarze Unii Europejskiej. Dlatego też idea harmonijnego rozwoju miast jest szeroko propagowana na forum wspólnotowym oraz w poszczególnych Państwach Członkowskich. W dokumentach Komisji Europejskiej odnotowano, iż kwestia rozwoju obszarów miejskich ma decydujące znaczenie dla przemian gospodarczych, spo-

lecznych i terytorialnych, także na tle wprowadzenia strategii spójności i zrównoważonego rozwoju regionalnego. Problematykę harmonijnego rozwoju tkanki miejskiej była również przedmiotem rezolucji Parlamentu Europejskiego, która odnosiła się do Inicjatywy Wspólnotowej URBAN II. Zalecono tam położenie nacisku na zintegrowane podejście do rozwoju polityki miejskiej traktowanej jako jedyny sposób do zaakcentowania problemów gospodarczych, społecznych, i środowiskowych w obszarach zurbanizowanych. Poza tym Komitet Regionów podkreślił, że miasta podejmują decydujące zadania zmierzające do wdrażania głównych celów UE – spójności gospodarczej i społecznej, zatrudnienia, konkurencyjności i równowagi środowiskowej. Zdaniem Komitetu Regionów uzasadnia to celowość większego zaangażowania władz lokalnych i regionalnych w formułowanie przyszłej polityki, a miasta powinny być traktowane jako prawdziwy partner w tym procesie.

Problemy degradacji gospodarczej, przestrzennej i społecznej w miastach obserwowane są zarówno na szczeblu wspólnotowym, jak i poszczególnych Państw Członkowskich. Dlatego też uznano, że przygotowywanie i realizacja kompleksowych programów rewitalizacji prowadzić będzie do poprawy jakości życia oraz rozwoju lokalnego miast i aglomeracji w Państwach Członkowskich Unii Europejskiej.

3. Istota procesu rewitalizacji w odniesieniu do obszaru miasta, zespołów zabudowy przemysłowej i terenów powojkowych

Zasadniczym celem rewitalizacji miasta jest ożywienie gospodarcze i społeczne także poprzez zwiększenie jego potencjału turystycznego i kulturalnego, w tym nadanie obiektom i terenom zdegradowanym nowych funkcji społeczno-gospodarczych.

Powyższy cel zasadniczy zostanie zrealizowany poprzez następujące kierunki działań:

- Odnowę zdegradowanych obszarów miast i dzielnic mieszkaniowych
- Odnowę obiektów i terenów przemysłowych oraz powojkowych
- Zmianę ich dotychczasowych funkcji na gospodarcze, społeczne, edukacyjne, zdrowotne, rekreacyjne i turystyczne
- Zachęcanie lokalnej społeczności do rozwijania nowych form aktywności gospodarczej generujących miejsca pracy
- Oferowanie infrastruktury do prowadzenia działalności dostosowanej do potrzeb nowych przedsiębiorstw,
- Dbłość o poprawę stanu środowiska naturalnego warunkującego zrównoważony rozwój gospodarczo-społeczny

W takim szerokim rozumieniu termin rewitalizacja odnosi się nie tylko do substancji budowlanej a więc obiektów architektonicznych i infrastruktury miejskiej, ale przede wszystkim do tworzenia odpowiednich warunków mających wpływ na poprawę poziomu życia społeczności zamieszkującej obszar objęty procesem rewitalizacji.

Należy podkreślić, że proces rewitalizacji to przedsięwzięcie wieloletnie, szczególnie w kontekście poprawy stanu technicznego niedoinwestowanej infrastruktury miejskiej, zdekapitalizowanej substancji mieszkaniowej a także zdegradowanych obszarów przemysłowych. Z tego względu przygotowując proces rewitalizacji korzysta się z metodyki planowania strategicznego. Efekty programu, gdy chodzi o działania inwestycyjne takie jak np. budowy, remonty czy renowacje obiektów są z natury rzeczy przedsięwzięciami rozpi-

sanymi na wiele lat. Tym samym spodziewane efekty nastąpią w dalszej perspektywie czasu. W niemal wszystkich polskich miastach obecny stan infrastruktury komunalnej a także budynków (także zabytkowych) oceniać należy jako zdecydowanie niezadowolający. Z tego powodu władze miejskie inicjują przygotowanie wieloletniego programu, który w zamierzeniu ma być konsekwentnie realizowany przez kolejne kadencje władz samorządowych w perspektywie wielu lat. Obecne ustalenia odnoszą się do aktualnego okresu finansowania funduszy strukturalnych (lata 2004–2006) oraz dotyczą kierunków działań w przyszłej siedmioletniej (2007–2013).

4. Kompleksowość rewitalizacji

Celem procesu rewitalizacji jest nie tylko zapewnienie spójności społecznej i gospodarczej, ale również integracja wewnętrzna miasta oraz wpisanie w procesy rozwojowe na poziomie powiatu i regionu. Dlatego niezbędny jest udział lokalnych parterów społeczno-gospodarczych w fazie przygotowania programu rewitalizacji. Planowanie rozwoju miasta wymaga dobrej współpracy sąsiadujących jednostek samorządowych. Rewitalizacja jest to kompleksowy program, który odnosi się do wyodrębnionych obszarów w dawnych, często zabytkowych, lecz niedoinwestowanych dzielnicach mieszkaniowych, terenów po-przemysłowych oraz po-wojskowych w miastach.

Projekty infrastrukturalne dotyczące rewitalizacji powinny być wdrażane w powiązaniu z projektami z zakresu żywienia gospodarczego oraz rozwiązywania problemów społecznych. Rewitalizacja powinna ułatwiać przedsiębiorstwom prowadzenie działalności gospodarczej m.in. poprzez stworzenie dogodniejszych warunków, uzupełniając tym samym działania podejmowane w ramach ZPORR Priorytetu 2 – „Wzmocnienie Regionalnych Zasobów Ludzkich” oraz Sektorowe Programy Operacyjne SPO „Rozwój Zasobów Ludzkich 2004–2006” i SPO „Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw, lata 2004–2006”, a także Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Wdrażanie projektów rewitalizacji miast, w ramach tego działania, wpłynie również na stworzenie potencjału dla przyszłej realizacji w Polsce Inicjatywy Wspólnotowej URBAN.

Rewaloryzacja urbanistyczna będzie polegać na wsparciu kompleksowych działań technicznych, takich jak: remonty, modernizacja infrastruktury podziemnej oraz rewaloryzacja zabudowy, poprawa funkcjonalności ruchu kołowego i ruchu pieszego, zwiększenie funkcjonalności i estetyki przestrzeni publicznych, w tym renowację obiektów o wartości architektonicznej i znaczeniu historycznym znajdujących się na terenach rewitalizowanych. Projekty wspierać będą także działania na rzecz walki z patologiami społecznymi. Ich koncentracja na obszarach problemowych pozwoli na przeciwdziałanie zjawisku wykluczenia społecznego pewnych grup, które w wyniku trudnej sytuacji na rynku pracy znalazły się na marginesie życia społecznego.

Kluczowym dokumentem strategicznym wyznaczającym zasady wykorzystania przez Polskę pomocy finansowej Unii Europejskiej jest Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego. III priorytetem ZPORR jest rozwój lokalny, który został opisany w działaniu 3.3 jako rewitalizacja zdegradowanych obszarów miejskich, po-przemysłowych i po-wojskowych.

Celem strategicznym ZPORR jest tworzenie warunków wzrostu konkurencyjności regionów oraz przeciwdziałanie marginalizacji niektórych obszarów w taki sposób, aby sprzy-

jać długofalowemu rozwojowi gospodarcemu kraju, jego spójności ekonomicznej, społecznej i terytorialnej oraz integracji z Unią Europejską. Wzrost konkurencyjności regionów należy rozumieć jako oddziaływanie na zmiany struktury gospodarczej i poprawę sytuacji województw w Polsce względem regionów europejskich w zakresie produktywności gospodarki, wydajności pracy, tworzenia i absorpcji innowacji, wykształcenia mieszkańców, dochodów ludności oraz ilości i jakości infrastruktury technicznej.

Konkurencyjność regionów powinno budować się skupiając na wzmocnieniu ich mocnych stron, zaś przeciwdziałanie marginalizacji powinno być zwrócone w kierunku rozwiązania problemów i niwelowania najsłabszych stron gmin. W tym kontekście przeciwdziałanie marginalizacji w procesie rewitalizacji miasta oznacza podjęcie działań interwencyjnych na obszarach o najmniejszych możliwościach rozwojowych oraz znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji społeczno-gospodarczej. Odbywać się to powinno poprzez oddziaływanie w sferze polityki społecznej zmierzające do niwelowania problemów społecznych, szczególnie bezrobocia, w drodze wsparcia rozbudowy infrastruktury oraz poprzez rozwój zasobów ludzkich.

5. Finansowy i społeczny aspekt rewitalizacji

Jednym z dwóch kluczowych aspektów rewitalizacji na poziomie działań operacyjnych jest stworzenie mechanizmów dla skutecznego zainteresowania właścicieli obiektów ich remontowaniem. Rewitalizacja polega na opracowaniu i zastosowaniu w praktyce instrumentów i sposobów pobudzania aktywności rynkowej różnych inwestorów, włączając za-inspirowanie działań i nakładów prowadzonych przez różne osoby fizyczne i prawne.

Instrumenty wykorzystywane w rewitalizacji mają charakter dźwigni finansowej – zółtówka wydana z budżetu gminy inicjuje inwestycję kilku złotych z kieszeni osób prywatnych. Taki charakter miały programy finansowe wdrażane w Polsce przed wejściem do UE, np. kredyty remontowe dla wspólnot mieszkaniowych, w przypadku których gmina spłacała odsetki za właścicieli lokali wykupionych. Wejście Polski do Unii Europejskiej stworzyło dodatkową możliwość wykorzystania dźwigni finansowej w innej płaszczyźnie. Dziś, w ramach projektów i zadań przewidzianych w działaniu 3.3 ZPORR, 1,50 zł wydanych przez inwestora (gminę bądź inne osoby fizyczne i prawne) pociąga za sobą wykorzystanie 7,50 zł udostępnionych przez Fundusze Strukturalne oraz 1 zł z budżetu MGİP.

Drugim z kluczowych aspektów rewitalizacji na poziomie operacyjnym jest wyszukiwanie inwestorów gotowych skorzystać z narzędzi finansowych stworzonych dla rewitalizacji danego obszaru. Poszukiwania inwestorów należy rozpocząć już na etapie planowania rewitalizacji. Wynika to ze zrozumiałego sprzeciwu mieszkańców danego obszaru do uczestniczenia w projektach, które zaplanowano bez ich udziału. Tylko w przypadku wspólnego przygotowania rewitalizacji przez władze gminy i lokalną społeczność można liczyć, że opracowane narzędzia będą wykorzystane i wdrażane w praktyce.

Użytkownikami nieruchomości są właściciele lokali, najemcy, przedsiębiorcy, instytucje publiczne, organizacje społeczne i gospodarcze. Wszyscy mogą stać się bezpośrednio bądź pośrednio beneficjentem wsparcia finansowego z funduszy strukturalnych i aplikować o środki unijne w ramach rewitalizacji. Jest to szczególnie ważne biorąc pod uwagę również fakt, że większość projektów realizowanych przez osoby zewnętrzne w stosunku do gminy nie obciąża finansowo budżetu publicznego.

Wśród metod „uspołecznienia” planowania rewitalizacji można wymienić:

- sesje informacyjne, w trakcie których eksperci prezentują mieszkańcom danego obszaru możliwości pozyskania finansowania unijnego na realizowane przez nich projekty; osobne sesje mogą być przeznaczone dla organizacji społecznych, wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych, przedsiębiorców,
- sesje konsultacyjne na których władze komunalne prezentują przygotowywane projekty i konsultują je z oczekiwaniami przedstawicieli lokalnej społeczności,
- warsztaty w trakcie których opracowywane są wnioski projektowe pod konkretne przedsięwzięcia,
- pomoc świadczona organizacjom nie działającym dla zysku przez osobę pełniącą w gminie funkcję Pełnomocnika ds. Rewitalizacji oraz jego zespół – sektorowych koordynatorów ds. rewitalizacji w obszarach infrastruktury, gospodarki i społecznym,
- cykliczne sondaże i badania społeczne w trakcie których pozyskiwana jest wiedza na temat priorytetowych w danym momencie konkretnych typów działań w obszarze rewitalizacji.

6. Zintegrowany charakter lokalnych programów rewitalizacji

W ramach działania 3.3 ZPORR wspierane są projekty, które są umieszczone w zintegrowanych programach rewitalizacji społeczno-gospodarczej, przestrzennej i funkcjonalnej zdegradowanych: dzielnic mieszkaniowych, zespołów mieszkaniowych w miastach (szczególnie na obszarach zagrożonych lub dotkniętych zjawiskami patologii społecznej), a także terenów po-przemysłowych i po-wojskowych wraz ze znajdującymi się na nich obiektami. Gminy, które zarówno same chcą uzyskać wsparcie UE w ramach działania 3.3 jak i pragną umożliwić skorzystanie z funduszy unijnych w ramach ww. działania innym beneficjentom – muszą przygotować, zgodnie z wymaganiami ZPORR, kilkuletni lokalny program rewitalizacji (zwany dalej w skrócie LPR).

LPR wraz z wyznaczonymi w nim obszarami marginalizowanymi (granice obszaru rewitalizacji), zatwierdzony uchwałą rady gminy, jest również dokumentem niezbędnym w celu skorzystania ze źródła finansowania szkoleń zawodowych, doradztwa i praktyk zawodowych finansowanych przez Europejski Fundusz Społeczny w ramach działania 2.1 ZPORR (Rozwój umiejętności powiązany z potrzebami regionalnego rynku pracy i możliwości kształcenia ustawicznego w regionie).

LPR zawiera listę projektodawców oraz opis proponowanych przez nich działań – zarówno w obszarze infrastruktury i obiektów budowlanych, jak i w obszarze gospodarczym oraz społecznym – niezbędnych dla rozwoju gospodarczego gminy, proponowane sposoby rozwiązywania problemów społecznych, a także kilkuletnie plany finansowe i inwestycyjne gminy dotyczące rewitalizacji.

W ramach tego programu wskazywane są działania techniczne, takie jak: remonty, modernizacje, nadbudowy, rozbudowy, poprawa funkcjonalnej i estetycznej przestrzeni publicznych. Program powinien obejmować równocześnie działania służące dla rozwoju handlu i usług na obszarze rewitalizacji. Innym celem LPR powinno być tworzenie nowych, stałych miejsc pracy głównie dla osób zmarginalizowanych. Wiąże się to z koniecznością opracowania „wplatających się” się w program rewitalizacji tzw. mikroprogramów „włą-

czenia społecznego”. Dlatego należy tak konstruować program rewitalizacji, aby poszczególne projekty pochodziły z różnych działań ZPORR, SPO Rozwój Zasobów Ludzkich i SPO Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw. Dzięki temu w większym stopniu nastąpi integracja poszczególnych działań programu, a wnioskowane projekty dzięki swojej kompleksowości mają większą szansę na pozyskanie współfinansowania (otrzymują punkty za spójność z innymi działaniami).

Programy rewitalizacji nie powinny być przygotowywane wyłącznie na ten okres programowania, ani wyłącznie pod kątem Funduszy Strukturalnych. Programy te mają stać się „zaczynem” dla rozpoczęcia kompleksowego rozwiązywania problemów społecznych. Dlatego też istotne jest wskazanie w LPR działań, które będą realizowane z innych środków. O sukcesie takich programów decydować będzie przede wszystkim aktywność podmiotów zaangażowanych w ich realizację, a także umiejętności zdobywania dodatkowych środków finansowych, nie tylko pochodzących z EFRR. Mikroprogramy mogą dotyczyć działań z zakresu np. tworzenia mikroprzedsiębiorstwa czy też działań społecznych. Istotna jest umiejętna selekcja, szkolenie, a następnie pomoc w znalezieniu miejsca pracy dla osób bezrobotnych. Nie chodzi tutaj o tworzenie szerokich programów przekwalifikowywania bezrobotnych, ale o tworzenie mikroprogramów tworzących bazę do dalszego rozwoju. Innymi przykładami mikroprogramów dla bezrobotnych w ramach programu rewitalizacji są np. kształcenia osób bezrobotnych, tworzenie warsztatów dla szkolenia w dziedzinie usług dla ludności (zwłaszcza w tzw. zawodach „niszowych” na rynku). Mikroprogramy mogą być skomplikowane w realizacji, ponieważ wymagają współpracy wielu partnerów, a ich rezultaty mogą być ograniczone. Jednakże tylko takie, „oddolne” podejście może przyczynić się do ograniczenia stopy bezrobocia i poprawy sytuacji na terenie rewitalizowanym.

Dla potrzeb przeprowadzenia kompleksowej rewitalizacji w przygotowanych programach należy również umieścić kwestię mieszkaniową. Pomimo że Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego EFRR nie może finansować celów mieszkaniowych to będą one wspierane z innych dostępnych środków krajowych (np. kredyty remontowe dla wspólnot mieszkaniowych). Należy zwrócić jednak uwagę, że istnieje możliwość wsparcia odtworzenia stanu technicznego budynków mieszkalnych dzięki środkom z EFRR. Przykładem są właśnie nieruchomości wspólnot mieszkaniowych (remonty elewacji, dachów, zagospodarowanie otoczenia), jak i projekty realizowane przez uprawnionych beneficjentów w ramach działania 3.3 ZPORR w lokalach znajdujących się w nieruchomościach o przeznaczeniu mieszkalnym.

Dokument LPR po zatwierdzeniu uchwałą rady gminy staje się kierunkowym dokumentem polityki miejskiej. Projekty inwestycji, które mają być współfinansowane przez UE muszą być uwzględnione w treści LPR, zarówno pod względem celów, jakie w zamierzeniu projektodawców mają realizować, jak i udziału finansowego gminy w ich realizacji. Aby umożliwić skorzystanie z funduszy unijnych wszystkim beneficjentom, którzy zdecydują się na realizację projektu już po przyjęciu wstępnej wersji LPR – program powinien być cyklicznie (kwartalnie bądź półrocznie) aktualizowany przez gminę.

7. Działania ponadlokalne – Strategia rozwoju markowego, transgranicznego produktu turystycznego na przykładzie programu „Trakt Sudecki”

W skali ponadlokalnej proces rewitalizacji może być powiązany z tworzeniem markowego produktu turystycznego, czego przykładem są prace nad Traktem Sudeckim. sąsiadujących tym przypadku problemem sąsiadujących regionów Polski i Czech jest degradacja techniczna, gospodarcza i społeczna wywołana upadkiem przemysłu. Efektem tych procesów gospodarczych jest strukturalne i długotrwałe bezrobocie, rosnące ubóstwo, wykluczenie społeczne części mieszkańców, brak perspektyw zawodowych dla części młodzieży, przestępczość, degradacja techniczna obiektów zabytkowych, w tym licznych obiektów przemysłowych, trudne warunki mieszkaniowe, wąski zakres i niezadowalająca jakość usług lokalnych oraz problemy środowiskowe.

Nie jest wykorzystywana szansa, jaką dla regionu stanowi rozwój turystyki. Pomimo dysponowania potencjalnymi atrakcjami turystycznymi, brak jest markowego produktu turystycznego. Miasta w ograniczonym zakresie wykorzystują posiadane atrakcje. Brakuje współpracy międzygminnej, stanowiącej często jedyną szansę ratunku dla małych i wydłużających się gmin. Brak jest skutecznych narzędzi wsparcia dla lokalnej przedsiębiorczości. Także organizacje pozarządowe nie mają miejsca, gdzie mogłyby realizować swoje projekty zmierzające do aktywizacji zagrożonych grup społecznych. Podejmowane działania i inicjatywy nie zaspakajają w pełni istniejących potrzeb.

Gminy z regionu wałbrzyskiego posiadają wiele atrakcji turystycznych. Skumulowanie ich w bliskiej odległości sytuuje region wałbrzyski na czele najciekawszych turystycznie miejsc w Polsce. Szansą stojącą przed miastami i gminami z subregionu są fundusze strukturalne, środki udostępnione Polsce przez kilka krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz środki krajowe, którymi dysponują ministerstwa. Zasadnym jest więc utworzenie programu, który połączy w spójną i logiczną całość wszystko to, co region wałbrzyski ma do zaoferowania. „Trakt Sudecki” może w przyszłości stać się megaproduktem turystycznym, bazującym na dziedzictwie przyrody, kultury i zabytkach techniki.

Logika interwencji wskazuje, że produktem w tym przypadku będzie opracowanie oferty kierowanej do turysty, która obejmować będzie m.in. usługi kulturalne, noclegowe, gastronomiczne i transportowe. Szersze znaczenie produktu odnosi się do zaplanowania wykorzystania czasu turysty w trakcie podróży i w miejscu docelowego pobytu. Produkt turystyczny bywa także rozumiany jako te dobra i usługi, które są tworzone i kupowane w związku z wyjazdem poza miejsce stałego zamieszkania.

Rezultatem będzie stworzenie i wykreowanie marki Traktu Sudeckiego, czyli specyficznego wizerunku usług, pozwalającego na odróżnienie jej od innych propozycji oferowanych na rynku. Stworzenie markowego produktu turystycznego, a więc zebranie, uporządkowanie i wybór najważniejszych atrakcji turystycznych, pogrupowanie ich w pakiety oraz ich promocja otworzy możliwość realizowania kluczowych projektów inwestycyjnych zmierzających do rozwoju infrastruktury oraz uruchomienia nowych projektów społecznych aktywizujących mieszkańców w zakresie przedsiębiorczości.

Program Trakt Sudecki będzie realizowany przez partnerstwo jednostek samorządu terytorialnego przy udziale licznych instytucji.

Oparcie programu na rozwoju turystyki wynika z następujących przesłanek:

1. Subregion Wałbrzyski charakteryzuje się dużą ilością bezkonkurencyjnych choć nie dość wykorzystanych obecnie atrakcji kulturowych i przyrodniczych.

2. Mieszkańcy regionu słyną z gościnności i przedsiębiorczości, które są podstawową przesłanką do animacji ruchu turystycznego.
3. Turystyka jest coraz bardziej liczącą się gałęzią gospodarki, tworzącą nowe miejsca pracy niewymagających wysokich kwalifikacji i predyspozycji.
4. Rozwój turystyki wymaga pozyskania do współpracy licznych instytucji, stowarzyszeń, liderów lokalnych społeczności. Uspołecznienie prac sprzyja budowaniu społeczeństwa obywatelskiego.

Program zaplanowano do realizacji w ujęciu subregionalnym z uwagi na następujące przesłanki:

1. Atrakcje turystyczne rozrzucone są po wielu gminach subregionu. Tworzenie produktu turystycznego wykorzystującego atrakcje znajdujące się w granicach administracyjnych jednej gminy jest mało efektywne a promocja kosztowna. Konkurencyjny produkt turystyczny można stworzyć tylko poprzez wykorzystanie subregionalnego potencjału (efekt synergii – razem zyskamy więcej niż działając osobno).
2. Unia Europejska wspiera projekty składane przez partnerstwa różnych organizacji, instytucji kultury i samorządów. Im projekt ma charakter ponadlokalny – tym większą uzyskuje punktację. Część źródeł finansowych wymaga złożonych projektów o dużym budżecie.
3. Narzędzia wsparcia biznesu oraz organizacji pozarządowych i innych podmiotów non-profit są tańsze w wykorzystaniu jeśli dotyczą większej liczby projektów. Efekt skali będzie szczególnie widoczny w projektach ponadlokalnych.
4. Małe i lokalne projekty są mało atrakcyjne dla potencjalnych sponsorów, których wsparcie finansowe umożliwia pokrycie tzw. wkładu własnego niezbędnego do ubiegania się o wsparcie finansowe Unii Europejskiej.

Program trwać będzie przez okres 2-lat (2005–2006) i obejmujmie budowę planu strategicznego, pozyskanie środków finansowych na realizację projektów wynikających ze strategii oraz ich wdrożenie i rozliczenie finansowe.

Omawiany program w odniesieniu do planowania rozwoju społeczno-gospodarczego regionu cechuje się wysoką innowacyjnością, którą przedstawić można następująco:

1. Intensywne wsparcie branży turystycznej – szkolenia, pisanie wniosków pod konkretne przedsięwzięcia inwestycyjne i społeczne w ramach funduszy europejskich – aby ją przygotować do obsługi ruchu turystycznego (inkubator branży turystycznej).
2. Tworzenie “dynamicznych” elementów stanowiących składowe markowego produktu turystycznego, opartych na tożsamości regionu, gmin i poszczególnych osób tworzących oferty (pakiety) turystyczne, opartych na statycznych atrakcjach które będą wzbogacane “multimedialnie” tak aby przyciągnąć turystów w każdym wieku – od dzieci po młodzież emerytalną.
3. Kompleksowość rewitalizacji – połączenie inwestycji infrastrukturalnych ze wsparciem organizacji pozarządowych które dzięki zabytkom i atrakcjom przyrodniczym będą realizować swoje „miękkie” projekty (inkubator organizacji pozarządowych).
4. Tworzenie markowego produktu turystycznego ścieżką uspołecznioną, poprzez zaangażowanie partnerstwa wielu organizacji i podmiotów, na trzech poziomach – instytucji kultury, gminy oraz subregionu, w sposób umożliwiający zarówno wsparcie konkretnej instytucji w realizacji jej indywidualnych celów (muzeum, biblioteki, domu kultury itp.) jak i współpracy przy tworzeniu produktu – z korzyścią za-

również dla dużych gmin (baza lokalowa), jak i małych gmin wiejskich (jednostkowe atrakcje, które generować będą ruch turystyczny włączone w trasy i szlaki turystyczne).

5. Grupa kilkudziesięciu uczniów, studentów i bezrobotnych absolwentów wyższych uczelni przeszkolonych w zakresie pisania wniosków i zarządzania projektami poprzez uczestnictwo w warsztatach w charakterze asystentów towarzyszących ekspertom, współpracujących z instytucjami kultury i organizacjami pozarządowymi – przez co nabierających doświadczenia zawodowego, zdobywających praktykę i, co najważniejsze, możliwość późniejszego zatrudnienia przy realizacji kolejnych projektów.

6. Podsumowanie

Proces rewitalizacji realizuje cele zmierzające do rozwoju społeczno-gospodarczego w szczególności poprzez rozbudowę szeroko rozumianej infrastruktury okołoturystycznej związanej z rozwojem markowych produktów turystycznych.

Lokalny Program Rewitalizacji definiując politykę miejską w zakresie społecznym, gospodarczym i infrastrukturalnym otwiera możliwość pozyskiwania współfinansowania ze środków publicznych europejskiego obszaru gospodarczego na realizację projektów ważnych dla branży turystycznej (doinwestowanie obiektów, promocja atrakcji, szkolenia kadr i inne).

Podejmowane inicjatywy o zasięgu ponadlokalnym w formie subregionalnego markowego produktu turystycznego, których osnową pozostaje proces rewitalizacji tkanki społecznej, gospodarczej a także doinwestowanie obiektów oraz infrastruktury sprzyja wzmocnieniu potencjału atrakcyjności turystycznej miast i regionów. Głównym celem tych działań pozostaje realizacja projektów sprzyjających rozwojowi branży turystycznej a przez to tworzenie nowych miejsc pracy dzięki skutecznej absorpcji funduszy strukturalnych.

Zabytkowa „Lisia” sztolnia w Wałbrzychu jako dokument rozwoju techniki górniczej na przełomie XVIII i XIX w. – możliwości jej wykorzystania dla celów turystycznych i edukacyjnych

1. Rys historyczny górnictwa węglowego w rejonie wałbrzyskim

Udokumentowana historia górnictwa w tym rejonie trwała dokładnie 566 lat. Najstarszy archiwalny przekaz z 1434 r. informuje o wydobywaniu węgla kamiennego w rejonie Nowej Rudy. Początki eksploatacji węgla kamiennego w rejonie Wałbrzycha pochodzą z 1536 roku, a pierwsza wzmianka o istnieniu kopalni pochodzi z 1561 roku i dotyczy kopalni we wsi Biały Kamień (obecnie dzielnica Wałbrzycha). Z 1594 pochodzą informacje o wydobywaniu węgla we wsiach Sobiecin, Biały Kamień i Stary Zdrój (obecnie dzielnice Wałbrzycha). Sprawy eksploatacji górnictwa szybko zostały uregulowane odpowiednimi przepisami. Już w 1577 roku cesarz Rudolf II wydaje ordynację górnictwem dla całego Śląska. W 1604 feudał Dipprand Czertyc wydaje ordynację górnictwem, w której poświadczają istnienie kopalni w Białym Kamieniu, w 1769 roku władze pruskie ogłosiły nowe Zrewidowane Prawo Górnicze dla Księstwa Śląskiego i Hrabstwa Kłodzkiego, w którym podporządkowuje wszystkie kopalnie Wyższemu Urzędowi Górniczemu w Złotym Stoku.

Węgiel wałbrzyski był wykorzystywany w Wałbrzychu i okolicznych wsiach i miastach przez kowali, a także do celów opałowych. Niewielkie ilości węgla były wywożone furami do portu w Malczycach i dalej Odrą w inne rejony. Dopiero w drugiej połowie XIX w. następuje znaczny wzrost wydobywania węgla w związku z jego możliwością odtransportowania drogą kolejową przez połączenie w 1853 roku linią kolejową Wałbrzycha z Wrocławiem.

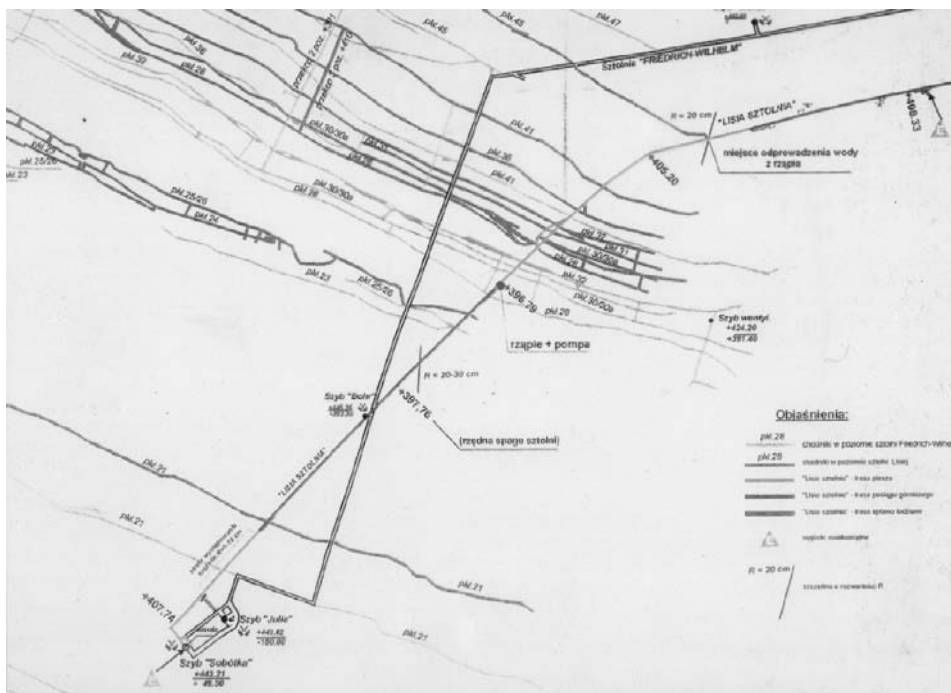
Należy wspomnieć, że wydobywanie węgla i dysponowanie na miejscu energią spowodowało rozwój innych przemysłów np.: ceramiki (budowa słynnych fabryk: Kristera w 1831 roku i Tilscha w 1845 roku), koksownictwa (pierwsze koksownie w 1766 roku), przemysłu maszynowego (Huta Karol w 1820, fabryka drutu i lin w 1822 roku), włókienniczego (fabryka Albertich z 1818 roku), energetycznego.

Wysokie wydobywanie węgla z niewielkimi spadkami w okresach kryzysów utrzymuje się do roku 1980. Od tego czasu następuje systematyczny spadek wydobywania. W 1990 roku Kopalnię Wałbrzyską postawiono w stan likwidacji. Ostatnie kopalnie zlikwidowano w 1998 roku w Wałbrzychu, a w 2000 roku w Nowej Rudzie.

2. Historia „Lisiej” sztolni

„Lisią” sztolnię zaczęto drążyć w 1791 r. w Lisim Wzgórzu na poz. +410 m n.p.m. (zdjęcie nr 1). Gdy sztolnia osiągnęła długość 655 m wstrzymano okresowo jej drażnienie i przystąpiono do wykonywania chodników w węglu. We wrześniu 1794 r. spiętrzone wodę do wysokości 1 m poprzez budowę odpowiedniej przytamtki. W dniu 18 września 1794 r. nastąpiło oficjalne otwarcie sztolni co upamiętniono kamienną tablicą z wykutym odpowiedniej treści napisem (zdjęcie nr 2).

Zdjęcie nr 1. Mapa z rejonu „Lisiej” sztolni



Drażnienie „Lisiej sztolni”, a szczególnie wprowadzenie w niej transportu węgla łodziami zainicjował hrabia Wilhelm Reden ówczesny Dyrektor Wyższego Urzędu Górniczego we Wrocławiu. Z taką metodą zetknął się w Górach Harzu, gdzie w kopalniach kruszcowych podobną sztolnię wykonano w latach 1777–1799 pod nadzorem jego brata Clausa Friedricha von Redena, oraz w czasie podróży specjalistycznej do Anglii.

Samo otwarcie sztolni miało charakter szczególnie uroczysty. W pierwszej łodzi do sztolni wpłynął Friedrich Wilhelm von Reden. Natomiast pierwsza wypływająca ze sztolni łódź była załadowana węglem. Uroczystość odbyła się w Komorze Schuckmana, gdzie przyjmowano wybranych gości i turystów (zdjęcie nr 3). Sztolnię drażono nadal aż do 1821 roku. Łączna długość sztolni wynosiła 1593 m. Sztolnią udostępniono 12 pokładów węgla. Szerokość sztolni wynosiła do 2,7 m, a wysokość do 2,9 m. W odstępach co 300 m wyrobisko poszerzano do 3,8 m celem umożliwienia mijania się łodzi próżnych i pełnych. W czasie drażnienia sztolni wykonywano w odległościach 100–200 m szybiki (zwane również świe-

tlikami) celem poprawienia stanu wentylacji. Wejścia do szybików od strony sztolni są zamurowane a same szybiki są zasypane.

Zdjęcie nr 2. Tablica pamiątkowa wmurowana 18 Września 1794 r.

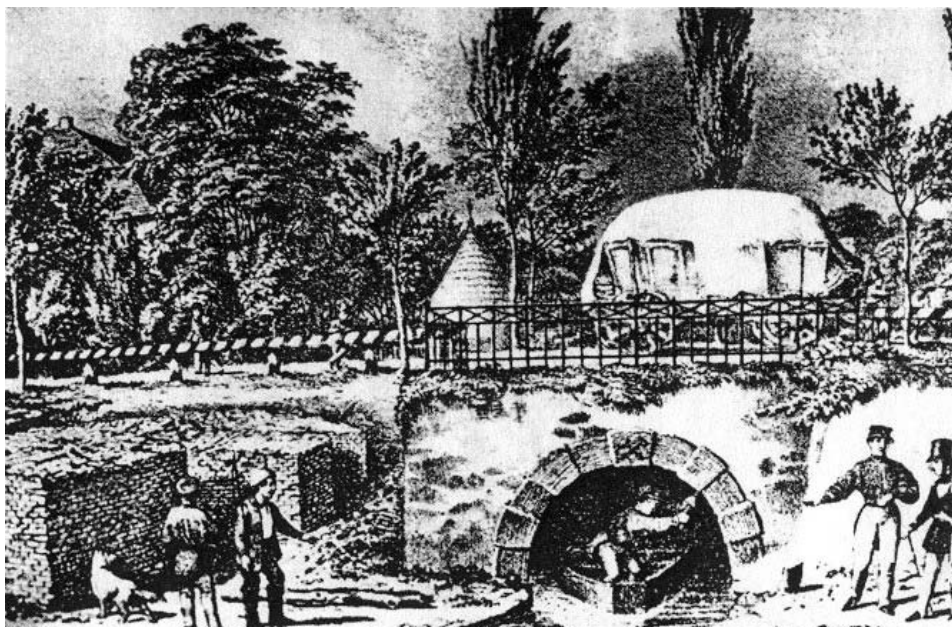


Zdjęcie nr 3. Komora Schuckmana



W zależności od sytuacji geologiczno-górnictwej stosowano obudowę murową kamienną (46%), obudowę drewnianą (17%), a w miejscach zwięzłych mocnych skał stropowych i ociosach obudowy nie stosowano (37%). Wyrobisko nawigacyjne (chodnikowe) w końcowym okresie (1854 r.) uzyskało długość 2100 m. Jeden cykl przepływu łodziami wykonywany był w czasie 3 godzin. Wydajność dobową transportu wodnego wynosiła około 100 ton węgla na dobę. Celem sprawnego rozładunku węgla zbudowano przy wylocie sztolni (zdjęcie nr 4) basen wodny o powierzchni 650 m², w którym mieściło się 50 łodzi (zdjęcie nr 5).

Zdjęcie nr 4. Wylot „Lisiej” sztolni



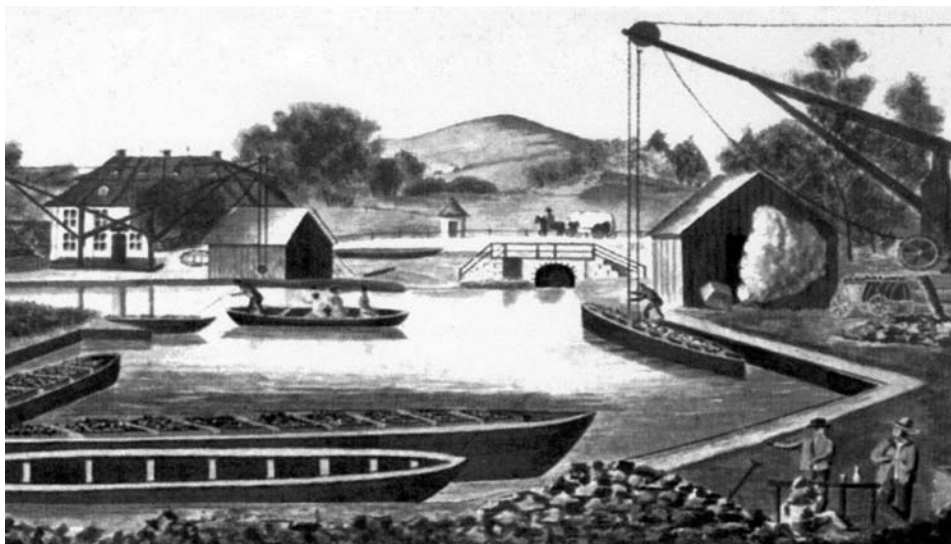
Na uwagę zasługuje fakt, że od początku istnienia sztolni udostępniano ją w celach turystycznych kuracjuszom z pobliskich kurortów: Stary Zdrój i Szczawno Zdrój.

Do znanych osób, które zwiedzały „Lisią” sztolnię były:

- 1800 – król pruski Wilhelm III wraz z królową Luizą,
- 1800 – hrabia Wilhelm von Reden – dyrektor Wyższego Urzędu we Wrocławiu
- 1800 – ambasador Stanów Zjednoczonych w Berlinie, późniejszy Prezydent Stanów Zjednoczonych Jahn Quincy Adams,
- 1804 – filozof Schopenhauer
- 1816 – Księżna Izabela Czartoryska
- 1820 – Generał Józef Łączyński
- 1829 – rodzina Radziwiłłów
- 1838 – Aleksandra, żona Cara Rosji Mikołaja I, córka cesarza Wilhelma III
- 1838 – przemysłowiec Hipolit Cegielski
- 1838 – poeta Zygmunt Krasiński
- 1856 – pisarz Józef Korzeniowski

W kronikach uzdrowiska Stary Zdój oraz Szczawno Zdrój jest wymienionych jeszcze wielu znakomitych gości, przy których wzmiankowano, że zwiedzali tereny górnicze Wałbrzycha i okolic. Nie można jednak jednoznacznie stwierdzić, że zwiedzali „Lisną” sztolnię.

Zdjęcie nr 5. Basen wodny z końca XVIII w.



Ze względu na zwiększone zapotrzebowanie na węgiel, po połączeniu w 1853 roku linią kolejową Wałbrzycha z Wrocławiem wodę ze sztolni spuszczano, zabudowano torowisko i wprowadzono wózki ciągnięte przez konie. Zwiększono przez to wydajność transportu do 480 ton na dobę.

Po zgłębieniu szybu „Julia” w 1867 r. do poziomu sztolniowego i ciągnięciu węgla szybami sztolnia przestała pełnić rolę drogi transportowej. W 1867 roku sztolnię otamowano.

W 1961 r. „Lisnia sztolnia” została objęta ochroną przez wpisanie jej do rejestru zabytków jako dobro kultury za jej oryginalność, wiek i znaczenie w europejskiej historii górnictwa węglowego (wpis do rejestru zabytków, nr 877 z dnia 26.05.1961 r.).

W 1995 r. dokonano penetracji sztolni w aspekcie jej adaptacji do celów turystycznych. Drożnych było 340 m. Na odcinku tym napotkano wykonane trzy komory w obudowie betonowej z szynami kolejowymi w stropie z datą produkcji 1934. Świadczy to o tym, że sztolnia była jednak otwierana i wykorzystywana do innych celów.

W okresie od 2.06.2000 do 3.07.2001 r. sztolnię udrożniono i wyremontowano.

3. Stan zachowania i renowacji „Lisiej” sztolni

Renowacja sztolni polegała na oczyszczeniu z nagromadzonego urobku opadłego ze stropu i ociosów oraz naniesionego przez wodę szlamu i materiału podsadzkowego. Łącznie wywieziono ze sztolni 3900 m³ zbędnej masy.

Prace renowacyjne prowadzono równocześnie z dwóch stron na zbicie: od strony wlotu sztolni oraz od strony szybu „Sobótka”. Renowacja polegała na remoncie starej obudowy i stawianiu nowej w miejscach, gdzie dotychczasowa obudowa była zupełnie zniszczona, szczególnie tam, gdzie była obudowa murowa z cegły, która została zupełnie zniszczona pod wpływem prawie 200 letniego działania wody i ciśnienia górotworu (zdjęcie nr 6). Udało się jednak zachować kilka fragmentów obudowy murowej z cegły.

Łącznie w sztolni po renowacji występuje:

- oryginalna obudowa murowa z kamienia na odcinku 443,2 m (34,0%). Jej renowacja polegała na uzupełnieniu masą betonową szczelin oraz zakotwieniu zdeformowanych ociosów (zdjęcie nr 7),
- na 359,8 m (27,6%) występują naturalne mocne, zwężłe skały bez żadnej dodatkowej obudowy. Renowacja tych odcinków polegała na wykonaniu obrywki odspojonych okruszków skalnych oraz zakotwieniu do calizny większych brył skalnych,
- na odcinku 193,9 m (14,9%) zastosowano obudowę drewnianą z okrągłych stropnic, podpartych stojakami z odpowiednim olunkiem na wzór obudów stosowanych przed 200 laty,
- na odcinku 158,5 m (12,2%) zastosowano obudowę stalową prostokątną z szyn – podobna obudowa była stosowana w górnictwie na przełomie XIX i XX wieku,
- na odcinku 22,6 m (1,7%) zastosowano obudowę stalową typu TH stosowaną już w górnictwie węglowym w okresie międzywojennym,
- na odcinku 124,4 m (9,6%) zastosowano obudowę stalową typu ŁP i ŁS również stosowaną już w górnictwie węglowym w okresie międzywojennym.

Należy przyjąć że utrzymanie 86,5% oryginalnego stanu obudowy jest niewątpliwie sukcesem osób kierujących renowacją, tym bardziej, że pozostałe 13,5% obudowy stalowej nie jest wprawdzie oryginalna, wg stanu sztolni na rok 1794, ale jest też obudową o znaczeniu historycznym.

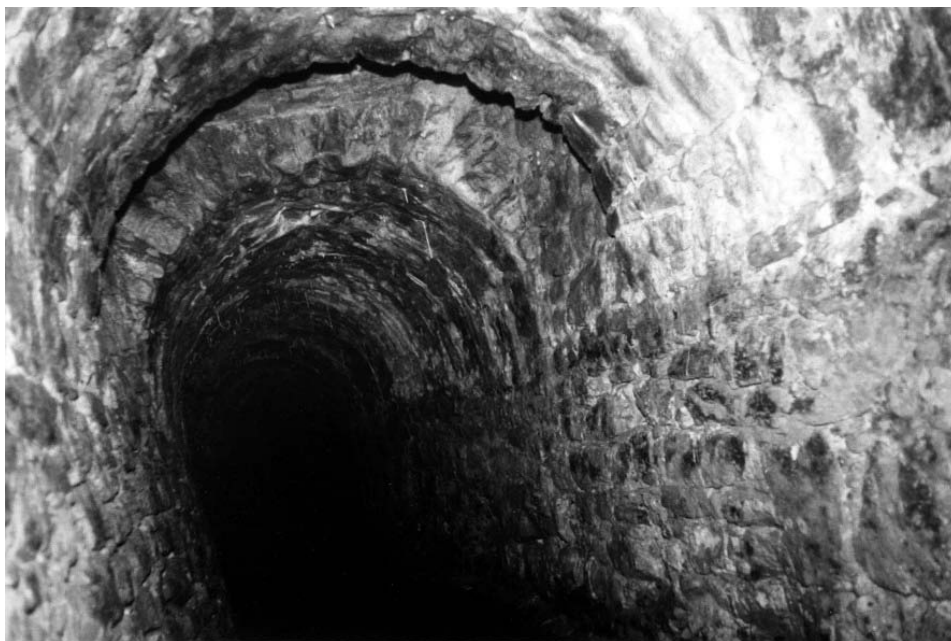
Łącznie długość udostępnionego odcinka „Lisiej sztolni”, który poddano renowacji wynosi 1302,4 m.

Szczegółowe pomiary geodezyjne wykonane w marcu 2001 r. wykazały, że na skutek eksploatacji niżej zalegających pokładów poziom „Lisiej sztolni” przy szybie „Sobótka” obniżył się o 2,97 m, przy wylocie sztolni o 2,84, a w punkcie odległym o 555 m od szybu „Sobótka” aż o 13,21 m (zdjęcie nr 8).

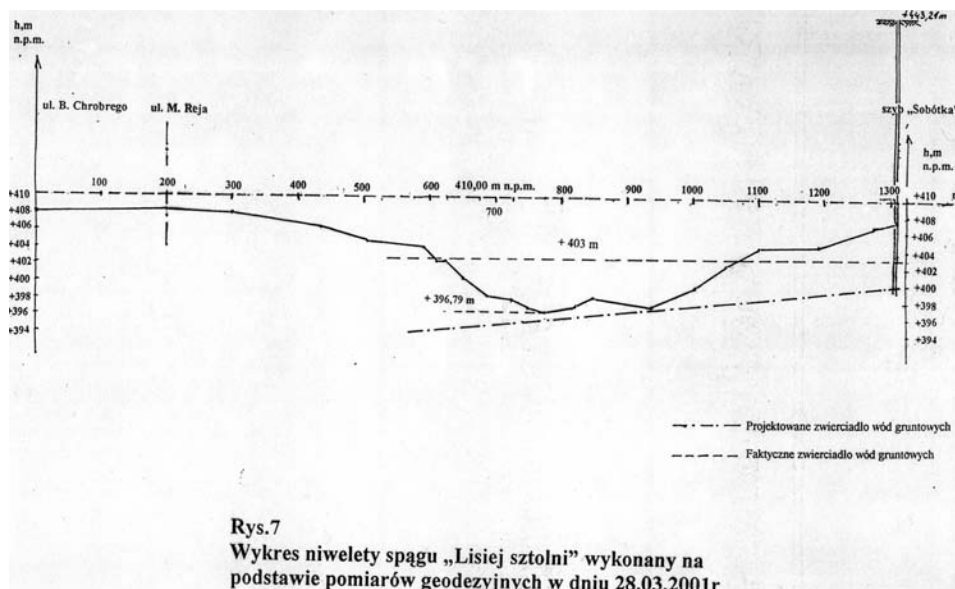
Zdjęcie nr 6. Fragment dawnej obudowy murowej w sztolni



Zdjęcie nr 7. Oryginalna obudowa kamienna w „Lisiej” sztolni



Zdjęcie nr 8. Deformacja sztolni po eksploatacji pokładów w latach 1990–1996



W czasie renowacji odkryto wiele elementów architektury przemysłowej np.: wykute w skałach daty (zdjęcie nr 9), cechy miernicze, wgłębienia do celów technicznych (przta-

mek, pomostów) oraz znaleziono kilkanaście eksponatów ruchomych (nosidło, kraty, groty do młotków, elementy szyn itp.).

Zdjęcie nr 9. Wykuta w ociosie tablica z roku 1803



Następnym etapem prac w „Lisiej sztolni” miała być adaptacja dla masowego ruchu turystycznego. Planowało się w tym etapie:

- adaptację pomieszczeń na szatnie, kasy, ubikacje i inne potrzebne dla obsługi turysty,
- przystosowanie spągu sztolni dla turystów przez jego odwodnienie i wysypanie żwirkiem,
- wykonanie koryta wodnego i łodzi dla turystów,
- opracowanie organizacji ruchu turystycznego podobnego do stosowanego 200 lat temu, skorygowanego przez obecne wymagania przepisów,
- wybudowanie i wyposażenie komory pomp.

Niestety na skutek wielu błędów popełnionych przez Dyрекcję ówczesnych Wałbrzyskich Kopalń Węgla Kamiennego oraz Wydziału Inwestycji Urzędu Miasta Wałbrzycha w okresie realizacji II etapu inwestycji – adaptacja „Lisiej” sztolni do celów turystycznych oraz na nierzetelnym opiniowaniu problemów wodnych przez zespoły kopalniane z udziałem naukowców, sztolnia została na znacznym odcinku zalana wodą.

Obecnie do zwiedzania przez turystów udostępniony jest odcinek sztolni około 200 m z opływowym prądem powietrza.

Na zlecenie Urzędu Miasta wykonana została opinia na temat możliwości obniżenia poziomu wody w sztolni i udostępnienia jej do ruchu turystycznego. Opinia wskazuje na konieczność pompowania próbnego i w zależności od jego wyników podjęte zostaną dalsze decyzje.

4. Znaczenie zachowania „Lisiej sztolni”, jako pomnika europejskiej kultury technicznej

Równoległe z pracami organizacyjnymi w Muzeum Przemysłu i Techniki prowadzono prace naukowo-badawcze na temat historii górnictwa wałbrzyskiego, oraz obiektów wchodzących w skład Muzeum Przemysłu i Techniki.

W 1996 r. zorganizowano w Wałbrzychu Międzynarodową Konferencję Naukową na temat „*Historyczne okręgi przemysłowe w okresie dezindustrializacji*”. W stwierdzeniach i wnioskach końcowych Konferencji napisano:

- Zespół architektoniczno-przemysłowy budowli likwidowanego Zakładu Górniczego „Julia”, powstały w połowie XIX wieku, uznaje się za unikatowy w skali światowej, o dużych wartościach architektoniczno-przemysłowych.
- „Lisia sztolnia” oddana do użytku 18 września 1794 r., była pierwszą na kontynencie europejskim przystosowaną do transportu węgla w łodziach. Jest unikalnym w skali światowej zabytkiem o dużych wartościach historycznych.

W 1999 roku Muzeum wystąpiło do Fundacji Współpracy Niemiecko-Polskiej o współfinansowanie z Gminą Wałbrzych zadania inwestycyjnego „Renowacja XVIII-wiecznej Lisiej sztolni w Wałbrzychu”. Wniosek wymagał opinii dwóch niezależnych ekspertów z państw Wspólnoty Europejskiej. Również ich opinie potwierdziły duże znaczenie „Lisiej sztolni” w europejskiej historii górnictwa. Napisano:

- „Uważam ten Kompleks górniczy za jedno z najbardziej znaczących miejsc tego rodzaju w Europie. Kompleksowość zabytków górnictwa może wykreować ten obiekt natury archeologii przemysłowej na atrakcję turystyczną o statusie europejskim” – Ian Walden, Dyrektor Muzeum Górniczego Black Country w Wielkiej Brytanii.
- Jest to zadanie mające na celu zachowanie kultury materialnej o europejskim i historycznym znaczeniu.

We wrześniu 2001 r. odbyła się następna międzynarodowa Konferencja nt.: „Lisia sztolnia w Wałbrzychu jako zabytek techniki europejskiego dziedzictwa kulturowego” w czasie której prof. R. Slotta – Dyrektor Muzeum Górniczego w Bochum stwierdził, że „Lisia sztolnia” stanowi niezwykle ważny pomnik, który wyznacza początki kopalnictwa węgla kamiennego na Dolnym Śląsku i łącznie z rozległymi zakładami górniczymi kopalni „Thorez” tworzy zespół, który był w eksploatacji aż do momentu likwidacji tutejszego górnictwa węgla kamiennego. Ta wyjątkowa pozycja „Lisiej sztolni” i kopalni „Thorez” w górnictwie węgla kamiennego na Dolnym Śląsku oraz w Polsce i Europie wymaga bliższego, obszerniejszego zajęcia się tymi pomnikami”.

5. Możliwości wykorzystania „Lisiej” sztolni dla celów turystycznych i edukacyjnych

Po wejściu Polski do Unii Europejskiej znacznie wzrosło zainteresowanie „Lisią” sztolnią przez historyków niemieckich. Ośrodki naukowo-muzealne, a w szczególności Muzeum w Bochum, Freitalu, Freibergu, Oelsnitz, Dortmundzie, Oberhausen i innych regularnie przysyłają swoich przedstawicieli celem zapoznania się z rozbudową naszego Muzeum, a szczególnie „Lisią” sztolnią.

Obecnie Muzeum Przemysłu i Techniki są zainteresowane również polskie ośrodki akademickie. Na przestrzeni 10 lat istnienia Muzeum, wykonano ponad 20 prac magisterskich przez studentów wyższych uczelni w Polsce, w tym: Politechniki Wrocławskiej – Wydz. Architektury, AWF w Poznaniu, AGH w Krakowie, Uniwersytetu w Toruniu, PWSZ w Wałbrzychu, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu, Wyższej Szkoły Handlowej we Wrocławiu. Wykonano również kilkanaście prac licencjackich na uczelniach wałbrzyskich.

Historia Zagłębia wałbrzyskiego oraz nagromadzone materiały w Muzeum dają duże pole do badań naukowych nad techniką górnictwem i architekturą kopalni, problemów w rozwoju maszyn, elektryki, energetyki stosowanej w kopalniach, historią rozwoju górnictwa, na tych ziemiach, problemami ekonomicznymi dotyczącymi likwidacji kopalń, problemami ekologicznymi i pozostałymi po likwidacji kopalń, itp.

Obecnie udostępnione jest do zwiedzania około 200 m „Lisiej” sztolni oraz cały kompleks byłej Kopalnia „Thorez” („Julia”). Kompleks ma powierzchnię 5,6 ha, 28 budynków o łącznej kubaturze 250.00 m³, których zabudowane są maszyny wydobywcze z 1911 r., szyby kopalniane „Julia” z 1867 r., i „Sobótka” z 1874 r. budynki przeróbki mechanicznej z 1888 r., warsztatów mechanicznych z 1872 r., łaźni górniczej z 1915 r. Można również zwiedzać z inne obiekty górnicze znajdujące się poza terenem Oddziału Muzeum Przemysłu i Techniki, jak szyb „Wojciech” z 1860 r., szyby „Siostrzane” z 1900 r., szyby „Chrobry” z 1930 r., szyb „Irena” z 1890, szyb „Teresa” z 1903 r., szyb „Chwalibóg” z 1881 r. (pierwszy nitowany szyb w zagłębiu), szyb „Tytus” z 1924 r., szyb „Jan” z 1947 r., szyb „powietrzny” z 1891 r., szyb „Staszic” z 1866 r. itp. Muzeum zgromadziło już ponad 5 tysięcy eksponatów górniczych.

W dużych halach kopalni organizowanych wiele wystaw, które szczególnie korzystnie prezentują się pejzażu przemysłowym. Jest to pełna baza, która po odpowiednim zagospodarowaniu i promocji może stanowić duże centrum turystyki przemysłowej, badań naukowych, dydaktycznych oraz wystawiennictwa.

6. Podsumowanie

1. Udokumentowana historia górnictwa wałbrzyskiego trwała od 1434 r. do 2000 r. W rejonie wałbrzyskim pozostało po górnictwie wiele budynków, budowli, a przede wszystkim kilkanaście szybów górniczych wspaniale wpisanych w pejzaż górniczego Wałbrzycha.
2. 11. Marca 1993 r. Wojewoda Wałbrzyski Zarządzeniem nr 40/93 powołał przy Muzeum w Wałbrzychu Muzeum Przemysłu i Techniki, którego zadaniem jest zabezpieczanie zabytkowych obiektów techniki – głównie górniczej, znajdujących się na terenie zlikwidowanej kopalni „Thorez” oraz gromadzenie, konserwacja i ekspozycja zabytków ruchomych.
3. Jedną z budowli górniczych Muzeum Przemysłu i Techniki jest zabytkowa „Lisia” sztolnia, której restaurację przeprowadzono w latach 2000–2001 kosztem około 4 mln zł. – celem udostępnienia jej dla ruchu turystycznego.
4. Sztolnia, w opinii ekspertów krajowych i zagranicznych, jest obiektem unikatowym w skali światowej, i jest ważnym elementem w historii górnictwa. Należy dołożyć wszelkich starań, aby obiekt ten udostępnić zwiedzającym.

Spis Zdjęć

- Zdjęcie nr 1. Mapa rejonu „Lisiej” sztolni.
Zdjęcie nr 2. Tablica pamiątkowa wmurowana 18. Września 1794 r.
Zdjęcie nr 3. Komora Schuckmana.
Zdjęcie nr 4. Wylot „Lisiej” sztolni.
Zdjęcie nr 5. Basen wodny z końca XVIIIw.
Zdjęcie nr 6. Fragment dawnej obudowy murowej w sztolni.
Zdjęcie nr 7. Oryginalna obudowa kamienna w „Lisiej” sztolni.
Zdjęcie nr 8. Deformacja sztolni po eksploatacji pokładów w latach 1990–1996.
Zdjęcie nr 9. Wykuta w ociosie tablica z roku 1803.

Spis Literatury

1. Międzynarodowa konferencja „*Lisia Sztolnia w Wałbrzychu jako zabytek techniki europejskiego dziedzictwa kulturowego*”, Wałbrzych 20–22 Września 2001 r.
2. Kosmaty J., *Szansa przetrwania zabytków przemysłowych w rejonie Wałbrzycha w aspekcie możliwości finansowania*, [w:] Szanse przetrwania zabytków techniki finansowanie ochrony dziedzictwa przemysłowego w Polsce, Warszawa 24. Października 2000 r. (materiały pokonferencyjne).
3. Kosmaty J., *Problemy ochrony górniczych zabytków techniki w procesie likwidacji Wałbrzyskich Kopalń Węgla Kamiennego*, Bochnia 4. Września 2004 r. (referat).
4. Kosmaty J., *Museum für Industrie und Technik Wałbrzych In der Schutzfunktion der technischen Bergbaudenkmäler – Vergangenheit, Wirklichkeit, Perspektiven*, Dortmund 24–26 Juni 2004 r. (referat).
5. Kosmaty J., *Skutki i zagrożenia wynikające z likwidacji Zagłębia Wałbrzyskiego*, Mysłowice 14–15. Października 2004 r. (referat).
6. Kosmaty J., *Tworzenie Muzeów Przemysłu i Techniki jako formy ochrony zabytków techniki oraz utrzymanie bazy dla turystyki industrialnej na przykładzie Muzeum Przemysłu i Techniki w Wałbrzychu*, Zabrze 10–12. Września 2004 r. (referat).

*Trzeba, aby w Polsce bawiono się inaczej.
Więcej zabaw na świeżym powietrzu.*

J. J. Rousseau

Projekt – Park Północny – czyli program rewitalizacji i rozwoju zdegradowanych przestrzeni poprzemysłowych miasta Jaworzna

1. Wstęp

Według tradycyjnego rozumienia pojęcie „park” stanowi nic innego jak duży zielony obszar, ogród lub jego część o charakterze krajobrazowym lub też bywa utożsamiany z założeniami ogrodowymi powiązanymi przestrzennie i kompozycyjnie z warunkami naturalnymi i otoczeniem krajobrazowym. Współczesne pojęcie „park” posiada zdecydowanie więcej zastosowań i nie jest pojęciem ograniczonym. Przyczynił się do tego bez wątpienia przemysł rekreacyjny. Powstały nowe określenia takie jak: park rozrywki, park rekreacyjny, park tematyczny czy też park przeżyć i inne. Mają one tożsamą ideę i używane są jako synonimy. Wspólne dla wszystkich jest określenie „park” i oferta zapewniająca spędzenie czasu wolnego. Z uwagi na funkcje parki bywają dzielone na:

- Parki czasu wolnego (parki przeżyć, parki tematyczne, parki rozrywki, parki safari).
- Parki wodne.
- Musicale.
- Open-air Events (sport inscenizacyjny, kulturalno-rozrywkowe projekty na powietrzu).

Tradycyjne pojęcie „parku” powoli się zatracza. Na jego miejsce pojawiają się inne. Co roku urzeczywistniają się nowe koncepcje parków rekreacyjnych, a wśród istniejących dokonuje się udoskonaleń technicznych, zmian programowych. Jako przykład można podać Europa Park, największy park rekreacyjny w Niemczech, czy też Warner Bros. Coraz częściej do tworzenia parków wykorzystuje się nieczynne obiekty poprzemysłowe, obszary zdegradowane przez przemysł. Takie rozwiązania mają wielorakie korzyści. W Jaworz-

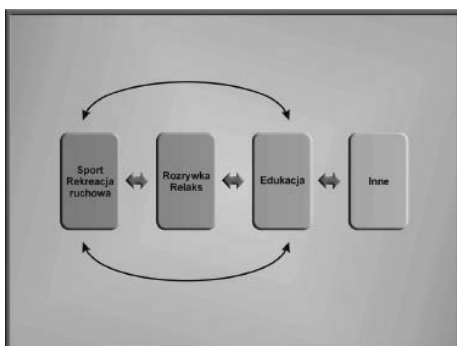
nie opracowano projekt, który zakłada utworzenie parku rekreacyjnego między innymi na terenach przemysłowych i obszarach zdegradowanych.

2. Ogólne założenia programowe parków rekreacyjnych

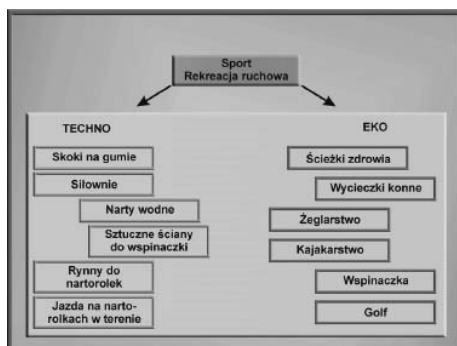
Wszystkie parki rekreacyjne łączą trzy filary programowe: sport, rekreację; rozrywkę, relaks; edukację (rys. 1).

W filarze sport, rekreacja ruchowa program powinien zapewnić wypoczywającym funkcję kompensacyjno – korekcyjną (np. korekcja wad postawy, utratę nadmiernej masy ciała), funkcję stymulującą (pozytywny wpływ czynników klimatycznych na organizm), funkcję adaptacyjną (przygotowanie organizmu do trybu życia). Urządzenia sportowe i rekreacji ruchowej mieszczące się w filarze można podzielić na trzy zasadnicze grupy: urządzenia techno, bazujące na technice; urządzenia eko – wykorzystujące możliwie w największym stopniu czynniki przyrodnicze oraz urządzenia pośrednie (rys. 2).

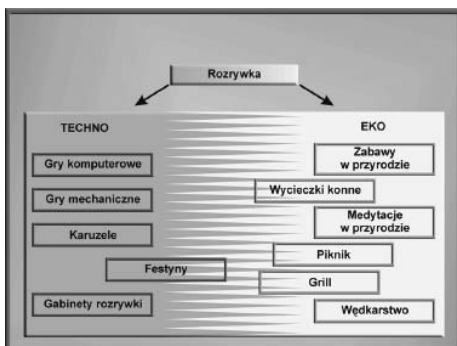
Rys. 1. Filary programowe parków rekreacyjnych



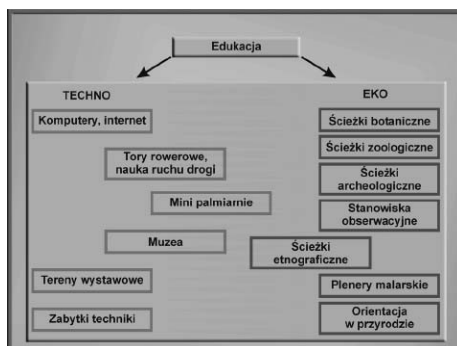
Rys. 2. Przykładowe urządzenia sportowe i rekreacji ruchowej grupy techno i eko



Rys. 3. Przykładowe urządzenia rozrywkowe grupy techno i eko



Rys. 4. Przykładowe urządzenia edukacyjne grupy techno i eko



Filar – rozrywka, relaks ma za zadanie zapewnić wypoczywającym: relaks (wypoczynek bierny), konsumpcję (biernie oglądanie np. spektakli teatralnych), możliwość nawią-

zywania kontaktów społecznych. Przykładowe urządzenia z podziałem na eko i techno obrazuje rysunek 3.

Filar trzeci nazwany edukacyjnym powinien zapewnić funkcje: kształcącą, poznawczą, edukacyjną. Przykładowe urządzenia z podziałem na techno i eko obrazuje rys. 4.

W założeniach programowych parku rekreacyjnego wymieniono trzy filary oraz wskazano poszczególne funkcje. Zestaw ten nie wyczerpuje innych, szerszych możliwości i dalszej rozbudowy zarówno programu, jak i funkcji.

3. Park Północny w Jaworznie

Projekt zakłada rewitalizację zdegradowanych społecznie i infrastrukturalnie poprzemysłowej dzielnicy Pieczyska w Jaworznie oraz terenów przyległych. Pieczyska to robotnicze osiedle przylegające do zlikwidowanej w latach dziewięćdziesiątych cementowni. Wszystkie budynki wymagają remontu lub wyburzeń. Obiekty pozostałe po cementowni mają wysoką wartość historyczną i kulturową. Są obecnie dewastowane. Obszar projektowanego parku przedstawiono na rys. 5.

Otoczające dzielnicę obszary poprzemysłowe objęte projektem, to wyrobiska kamienia dolomitowego i zalana wodą niecka piaskowa. Pieczyska są dziś najbardziej problemową dzielnicą w mieście, gdzie występuje nasilenie problemów społecznych. Po likwidacji cementowni nie pojawiła się żadna nowa funkcja przestrzeni. Nastąpił zanik aktywności gospodarczej. Jednocześnie wokół powstały ośrodki wypoczynku i rekreacji.

- a) W zalanym wyrobisku kamienia byłej cementowni funkcjonuje Ośrodek Nurkowy „Orka” o znaczeniu ponadregionalnym.
- b) W wyrobisku kopalni piasku działa Ośrodek Sportów Wodnych „Sosina” o znaczeniu regionalnym.
- c) W sąsiednim osiedlu Ciężkowice – o najwyższej atrakcyjności mieszkalnej w mieście – działa ośrodek hippiczny.
- d) Prywatny inwestor rozpoczął przygotowania do budowy mistrzowskiego pola golfowego. Mieszkańcy dzielnicy nie korzystają jednak z wpływu tych przedsięwzięć.

Misją projektu jest zmiana funkcji przestrzeni poprzemysłowej osiedla i cementowni – wzmocnienie funkcji mieszkalnej, wprowadzenie nowych, aktywnych gospodarczo i społecznie mieszkańców, aktywizacja obecnych mieszkańców Pieczysk, zagospodarowanie lub zabezpieczenie cennych historycznych obiektów poprzemysłowych oraz stworzenie możliwości wykorzystania ich dla potrzeb rekreacji i wypoczynku dla mieszkańców regionu i gości z kraju.

Rys. 5. Obszar przyszłego Parku Północnego w Jaworznie



Foto. 1. Ośrodek Nurkowy „Orka” w Jaworznie



Foto. 2. Ośrodek Sportów Wodnych „Sosina” w Jaworznie



Cele szczegółowe:

- uporządkowanie układu przestrzennego miasta,
- udostępnienie terenów dla nowych rodzajów działalności gospodarczej i rynkowych usług społecznych,
- poprawa i zmiana wizerunku miasta poprzez osiągnięcie efektu manifestacji (możliwość uprawiania elitarnych sportów w Jaworznie),
- stworzenie możliwości aktywnej rekreacji i wypoczynku dla mieszkańców i gości,
- utrwalenie cennych kulturowo rozwiązań urbanistycznych i architektonicznych,

- stworzenie nowych miejsc pracy przy budowie i obsłudze technicznej nowej infrastruktury,
- ściągnięcie kapitału zewnętrznego w formie małych, bezpośrednich inwestycji w rynek usług turystycznych.

Można będzie to osiągnąć dzięki kompleksowemu odnowieniu infrastruktury społecznej i technicznej dzielnicy oraz terenów przyległych:

- a) remont nadających się do zachowania budynków mieszkalnych;
- b) wyburzenie i odtworzenie budynków mieszkalnych zdegradowanych technicznie (łącznie 83 mieszkania komunalne);
- c) wsparcie remontów i poprawy estetyki budynków prywatnych;
- d) uzbrojenie terenów pod nowe inwestycje mieszkaniowe prowadzone przez prywatnych partnerów projektu (TBS, developerzy, inwestorzy indywidualni);
- e) wymianę zdegradowanych technicznie sieci wodociagowych, kanalizacyjnych, telekomunikacyjnych, energetycznych,
- f) remonty nawierzchni dróg, chodników,
- g) budowę elementów małej architektury, estetycznych latarni ulicznych, ogrodzeń,
- h) wytypowane obiekty poprzemysłowe będą w ramach projektu zaadaptowane do nowych funkcji (turystyczne, kulturalne, sportowe, mieszkalne) lub odtworzone i zabezpieczone przed degradacją techniczną do czasu znalezienia nowych funkcji.

Obszar byłej cementowni ma stać się przestrzenią publiczną – parkiem wyposażonym w elementy infrastruktury rekreacyjnej – korty, place zabaw, oraz relikty kultury technicznej (maszyny parowe, urządzenia, konstrukcje, rzeźba współczesna) w formie stałej ekspozycji plenerowej. W dzielnicy i otoczeniu będą wyznaczone i zbudowane drogi rowerowe, ścieżki spacerowe, trasy dla rowerów górskich, trasy konne, miejsca parkingowe dla turystów, lądowisko dla paraglimerów i ULM, platformy widokowe.

Przykładowe możliwości zagospodarowania istniejących obiektów przedstawiono na fotografiach 3–7.

Poprawiony zostanie stan zieleni urządzonej, przeprowadzone zostaną nasadzenia drzew i krzewów. Działania infrastrukturalne umożliwią pojawienie się usług obsługujących nowych mieszkańców, ruch turystyczny, osoby korzystające z ośrodków rekreacji – punkty gastronomiczne, miej-

Foto. 3. Były budynek wibratorów i magazyn surowców.
Możliwość urządzenia punktu widokowego oraz skoków na linie



sca noclegowe, restauracje, sklepy oraz inwestycje towarzyszące istniejącym już obiektom (poligon do paintballa przy ośrodku nurkowym, ścianki wspinaczkowe etc. realizowane przez partnerów prywatnych).

Foto. 4. Były budynek kotłowni (Wybudowany w 1909 r.).

Możliwość adaptacji na salę sportów rekreacyjnych



Foto. 5. Zbiornik szlamu. (Wybudowany w 1960 r.).

Możliwość urządzenia dyskoteki



**Foto. 6. Kasyno urzędnicze. (Wybudowano w 1915 r.).
Możliwość przywrócenie funkcji gastronomicznej i kulturalnej**



**Foto. 7. Budynek szkoły. (Wybudowany w 1912 r.).
Możliwość zagospodarowania na cele noclegowe**



4. Zakończenie

Projekt rewitalizacji zakłada zaangażowanie obecnych mieszkańców dzielnicy w prace remontowe, ich aktywizację zawodową i społeczną, tak by po zakończeniu projektu mogli oni samodzielnie funkcjonować w społeczeństwie. Opracowane w ramach projektu procedury zostaną wykorzystane do rewitalizacji innych, zagrożonych społecznie dzielnic miasta. Procedura rewitalizacji osiedla Pieczyska jest zgodna z ideą zrównoważonego rozwoju. Zakład osiągnięcie celów ekonomicznych, społecznych i ekologicznych.

Uznawany w Niemczech za jednego z większych autorytetów w sferze rozrywki i parków rekreacji prof. Horst W. Opaschowski tak pisze: *Park rekreacyjny nigdy nam nie zastąpi prawdziwej rzeczywistości. Sztuczne światy mogą czasami zastąpić naturę, ale mogą również wyzwolić w nas prawdziwą potrzebę poznania natury.*

5. Literatura

1. Kowalska K. (2002): Programy i funkcje parków rekreacji na przykładzie Olympic Spilit w Monachium i Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie. AWF. Kraków. (Praca magisterska pod kierunkiem Marka Łabaja).
2. Maciejak M. (2001): Czynniki prawne i ekonomiczne w procesie transformacji Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie. GWSH. Katowice. (Praca dyplomowa pod kierunkiem Marka Łabaja).
3. Opaschowski H. (1994): Schoen neue Freizeitwelt? Hamburg.
4. Opaschowski H. (1995): Erlebniswelt Phantasie. Atraktion und Perfektion kunstlicher Freizeitwelt. Opladen.
5. www.jaworzno.pl
6. www.silesia.org.pl
7. www.uzp.gov.pl
8. www.bip.jaworzno.pl

Rekonstrukcja pieca pudlingowego w Sielpii Wielkiej

Abstract

W 1784 roku Anglik – Henry Cort wymyślił nową metodę świeżenia surówki. Metoda ta realizowana była w piecu pudlingowym. W XIX wieku metoda ta była stosowana powszechnie na ziemiach polskich. W latach czterdziestych XIX w. w Walcowni i Pudlingarni w Sielpii Wielkiej uruchomiono 3 takie piece. W czasie II wojny światowej piece zostały doszczętnie zniszczone. W latach 1979–1985 Koło Naukowe „Piecowników” wykonało pełną inwentaryzację dwóch fundamentów pieców. Na jej podstawie, oraz znanych szkiców i rysunków wykonano dokumentację techniczną pieca. W roku 2004 przystąpiono do jego budowy.

Zakończenie rekonstrukcji pieca odtworzy piec pudlarski co będzie miało znaczenie dla przywracania Muzeum do stanu przed wojennymi zniszczeniami

1. Wstęp

W 1784 roku Anglik-Henry Cort wynalazł nową metodę świeżenia surówki. Obróbka metodą Corta odbywała się w tzw. piecu odbłyśkowym (pudlarskim).

Zastosowanie procesu pudlingowego spowodowało:

- zastąpienie węgla drzewnego we fryszerkach drewnem lub węglem kamiennym,
- kilkakrotne zwiększenie wydajności pieca,
- zdecydowane zmniejszenie strat Fe.

2. Piece pudlingowe w Sielpii

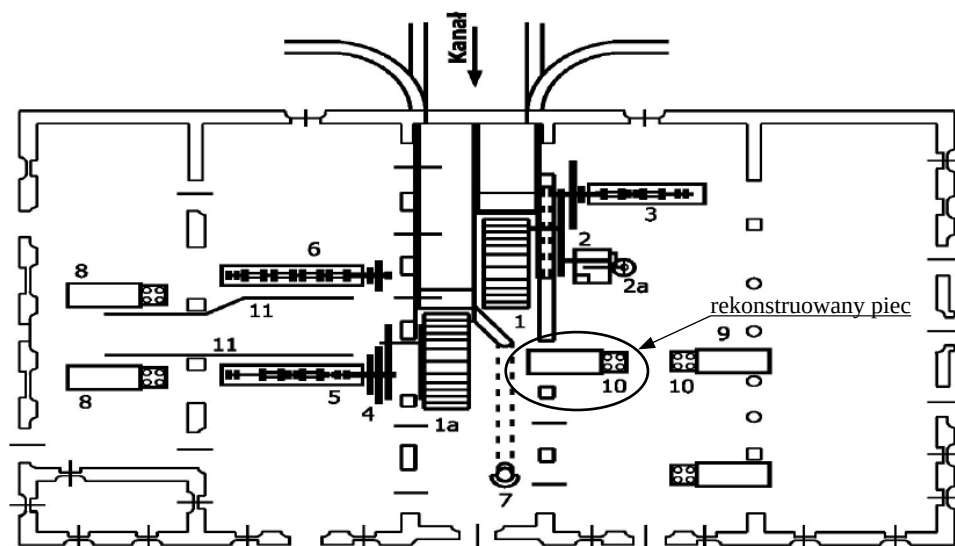
Można przyjąć, że piece pudlingowe w Sielpii wybudowano w latach 1840–1842 i w pierwszym okresie były opalane suszonym drewnem. Drewno jako paliwo do opalania pudlingów stosowano do roku 1844. W tym roku inżynier Girard przebudował paleniska pieców na węgiel kamienny.

Podczas II Wojny Światowej piece wraz z całym wyposażeniem Zakładu zostały całkowicie zniszczone. Jedynymi śladami pozostałymi po piecach okazały się fragmenty kamien-

nych fundamentów. Na podstawie pracy¹ można przyjąć, że w Sielpi pracowały 3 piece. Znane są również opracowania mówiące o pracy 6 pieców. W opracowaniu z roku 1841² czytamy: „Pudlingarnia składać się będzie z 6 pieców płomiennych pudlingowych i 6 płomiennych wygrzewczych czyli szwejsowych, a między nimi wielki młot kolbowy poruszany siłą wody, i nożyce.”

Na poniższym rysunku (Rys. 1) przedstawiono plan pudlingarni i walcowni w Sielpi Wielkiej, gdzie wg M. Radwana znajdowały się 3 piece pudlingowe.

Rys.1. Plan pudlingarni i walcowni w Sielpi Wielkiej z 1842 r.



1, 1a – koła wodne; 2 – koło zamachowe przy walcierce wstępnej; 2a – młot podrzutowy; 3 – walcarka zgniatająca; 4 – przekładnia do walcowni dużej; 5 – walcownia duża; 6 – walcownia mała; 7 – turbina wodna projektu F. Girarda; 8 – piece grzewcze walcowni; 9 – piece pudlingowe; 10 – kominy; 11 – kolejka podwieszona.

3. Rekonstrukcja pieca pudlingowego

Pierwsze prace nad rekonstrukcją pieca pudlingowego pracownicy i studenci naszego Wydziału podjęli na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. W latach 1979–1985 wykonano inwentaryzację dwóch fundamentów pieców. Na jej podstawie, oraz znanych szkiców i rysunków wykonano dokumentację techniczną pieca. W roku 1988 odbudowano fundament pieca oraz podstawę komina

¹ M. Radwan, Rudy, kuźnice i huty żelaza w Polsce. WNT Warszawa 1963. Wyd I.

² H. Łabędzki, Górnictwo w Polsce. Opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym. Tom I, Warszawa 1841. Wydano w drukarni Juliana Kaczanowskiego, przy ulicy Miodowej nr 493.

Do prac związanych z rekonstrukcją powrócono w roku 2003 gdzie zrobiono inwentaryzację oraz specyfikację istniejących elementów i materiałów niezbędnych do budowy pieca, wykonano specyfikację brakujących elementów, materiałów i rysunków oraz określono koszty niezbędne do wybudowania pieca.

Na zeszłorocznym obozie wykonano następujące prace związane z rekonstrukcją pieca:

- ułożono 5 szt. podstaw pod konstrukcję nośną trzonu,
- wykonano konstrukcję nośną trzonu (8 słupów pionowych + 4 belki poziome),
- ułożono płytę denną trzonu pieca (3 elementy z blachy stalowej $g=30$ mm),
- wymurowano obudowę paleniska pieca,

Rys. 2. Zdjęcie fundamentu z dolną częścią komina i czopuchem



Rys. 3. Widok z lewej strony



- ułożono ruszt pieca,
- wymurowano zarys ścian pieca,
- wymurowano dolną część komina.

Do celów ekspozycyjnych stan zaawansowania robót przy budowie pieca jest najlepszy z możliwych. Wyraźnie widoczne są 3 segmenty pieca: palenisko, topisko i komin. Widoczna jest też konstrukcja ścian pieca i komina (rys. 3–5).

Do celów ekspozycyjnych w ścianach pieca umiejscowiono 3 ściagi: podłużny i 2 poprzeczne.

Na podstawie wykonanych zestawień ustalono, że dla wybudowania pieca niezbędne są nakłady materiałowe w wysokości około 100 tys. zł, nie licząc kosztów przygotowania modeli i form do wykonania odlewów.

Należy przyjąć, że z kosztami modeli i form nakłady materiałowe należy szacować na 200 do 300 tys. złotych.

Dalsze, ponad 50 tys. zł, jest niezbędne na organizację Obozów Naukowych. Należy założyć, że zdobycie funduszy w tej kwocie jest niemożliwe.

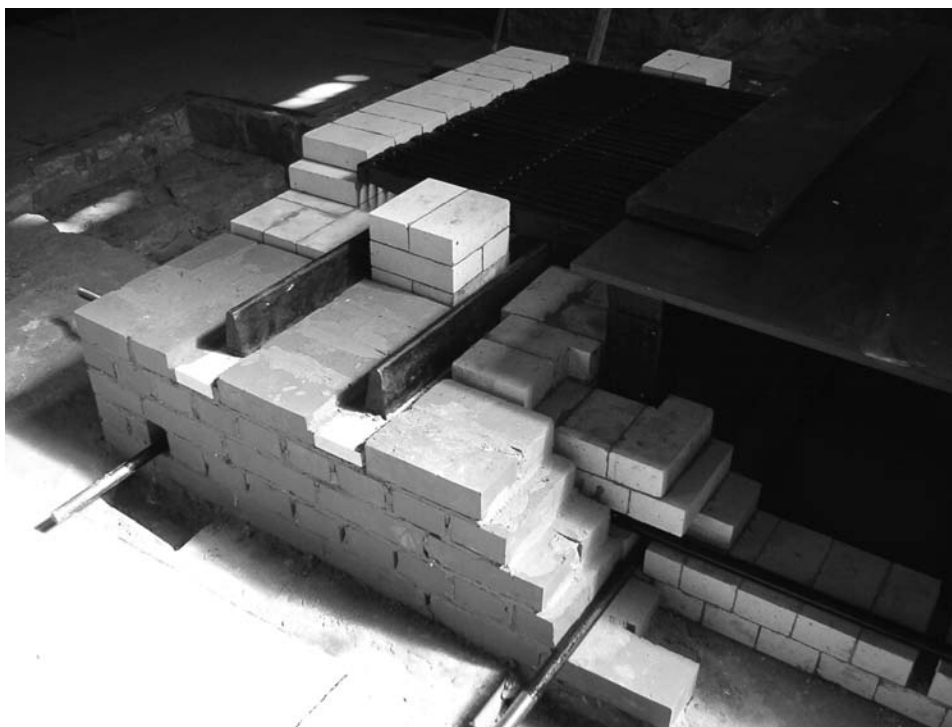
W roku 2004 zgromadzono materiały na kwotę ponad 100 tys. zł.

W tabeli 1 podano wykaz brakujących elementów i materiałów niezbędnych do zakończenia rekonstrukcji pieca.

Tabela 1. Wykaz brakujących elementów i materiałów

Nr rys.	Nazwa	Ilość	V [dm3]	Vcalk [dm3]	m [kg]	mcalk [kg]	Material
11	Okno zasypowe	1	29,00	29,00	203,00	203	Żł 150
12	Okno wyrobowe	1	–	–	–	–	Żł 150
23	Obudowa okna wyrobowego	1	20,00	20,00	156,00	156	Żł 150
27a	Kłapa komina	1	7,00	7,00	49,00	49	Żł 150
28a	Rama kłapy komina	1	28,60	28,60	200,20	200	Żł 150
29	Oś ø30x200	1	0,14	0,14	1,10	1	St5
30	Oś ø30x175	1	0,12	0,12	0,94	1	St5
31	Klin	2	0,009	0,018	0,07	–	St3
32	Łącznik	1	0,46	0,46	3,60	4	St3
33	Cięgno	10	0,01	0,10	0,078	1	St3
35	Dach osłonowy	1	2,80	2,80	21,84	2	Blacha ocynk
	Podpora dachu osłonowego	1	5,00	5,00	39,00	39	
	Drzwi okna wyrobowego	1					
	Ramię zamyk. okna wyr.	1					
	Okno zasypowe – góra	1					
	Okno zasypowe – dół	1					
	Izolacja komina	3150	2,00	6300,00	3,00	9450	Cegła czerw
	Izolacja pieca	3000	2,00	6000,00	3,00	9000	Cegła czerw
	Drzwi czopucha	1					
	Kłapa okna rusztu	1					

Rys. 4. Widok z prawej strony



Rys. 5. Widok z przodu



4. Dokończenie rekonstrukcji pieca

Zakończenie rekonstrukcji pieca odtworzy piec pudlarski dawniej w tym Zakładzie działający, co będzie miało znaczenie dla przywrócenia go do stanu przed wojennymi zniszczeniami. Piec ten będzie usytuowany na oryginalnym fundamencie.

Równocześnie, a może przede wszystkim, zrekonstruowany piec (jedyne tego rodzaju w Środkowej Europie, a może i w świecie) stworzy możliwość prowadzenia praktycznych badań nad procesem pudlingowym, co będzie istotnym wkładem do pogłębiania wiedzy w zakresie historii rozwoju techniki metalurgicznej.

Autorzy doszli do wniosku, że jedyną możliwością wybudowania pieca jest zastąpienie większości odlewanych elementów – stalowymi, produkowanymi w krajowych hutach żelaza. Dla zrealizowania tego wniosku konieczna była zmiana dokumentacji pieca i ponowne wykonanie rysunków wszystkich elementów. Na tak dokonanym „oszustwie” historii możliwe są oszczędności ponad 200 tys. złotych.

Do zakończenia rekonstrukcji pieca niezbędne są nakłady w wysokości około 100 tys. zł.

Wnioski

Na podstawie wykonanych prac projektowych i obliczeniowych można sprecyzować następujące wnioski:

1. Istnieje niepowtarzalna szansa wybudowania na oryginalnym fundamencie pieca pudlingowego.
2. W wybudowanym piecu możliwe będzie prowadzenie procesu otrzymywania żelaza pudlarskiego.
3. Wybudowany piec, prawdopodobnie będzie jedynym pracującym piecem w świecie.
4. Do wybudowania pieca niezbędne były nakłady w wysokości ponad 300 tys. zł i ich zdobycie w najbliższych latach było niemożliwe.
5. Zastąpienie większości elementów odlewanych walcowanymi może obniżyć koszty materiałowe o około 100 tys. złotych.
6. Dla tak zmienionej konstrukcji pieca i rzeczowej pomocy polskich przedsiębiorstw możliwe jest wybudowanie pieca pudlingowego w czasie 2–3 lat.

Obiekty poprzemysłowe Kopalni Soli Bochnia – inwestycje adaptacyjne na cele turystyczne – dzień dzisiejszy i plany na przyszłość

1. Działalność turystyczna

Udostępnienie podziemnych obiektów Kopalni Soli w Bochni dla celów turystycznych, rekreacyjnych i leczniczych datuje się na rok 1995, kiedy władze Przedsiębiorstwa Państwowego Kopalnia Soli w Bochni zdecydowały o utworzeniu Uzdrawiska Kopalnia Soli Bochnia Spółka z o.o. Od początku istnienia Spółka prowadzi swoją działalność w oparciu o wykorzystanie podziemnych wyrobisk Kopalni Soli w Bochni udostępniając je zwiedzającym. Niemniej jednak inwestycje związane z adaptacją podziemnych wyrobisk rozpoczęły się już w połowie lat osiemdziesiątych minionego wieku i trwają do dzisiaj. Prace obejmowały również przystosowanie istniejących, naziemnych budynków.

Kapitałochłonność podjętego przedsięwzięcia wymusiła konieczność pozyskania dalszych źródeł finansowania. Znalezienie inwestora strategicznego i zmiana struktury własnościowej w 2002 r. pozwoliły spółce na dalszy rozwój. W wyniku realizacji działań inwestycyjnych w latach 2002–2004, kosztem blisko 30 mln zł, powstała nowoczesna baza turystyczna. Spółka Uzdrawisko przekształciła się w kompleks turystyczny dysponujący infrastrukturą podziemną oraz nadziemną, i to nie tylko na terenie dawnych terenów kopalni, ale również w nowy ośrodek Centrum Aktywnego Wypoczynku Borek, oddalonym od Bochni o 10 km.

Zakres działań inwestycyjnych dotyczący podziemnych obiektów kopalni bocheńskiej był przedmiotem szczegółowego omówienia podczas I Międzynarodowej Konferencji na temat wykorzystania bogactwa dziedzictwa przemysłowego dla turystyki w Zabrzu w 2004 r.¹ W niniejszej prezentacji przedstawione zostaną już zrealizowane przedsięwzięcia oraz koncepcje wykorzystania jeszcze niezagospodarowanych dla potrzeb turystyki, posiadanych obiektów poprzemysłowych.

¹ Zob. T. Kita, „Wykorzystanie Podziemnych Wyrobisk do Tworzenia Nowych Produktów Turystycznych na przykładzie Kopalni Soli w Bochni” referat na I Konferencji Międzynarodowej w Zabrzu 10–11.09.2004 r. na temat „Bogactwo dziedzictwa przemysłowego jako wyzwanie i atrakcyjny produkt dla turystyki i rekreacji”.

2. Adaptacja naziemnych obiektów poprzemysłowych dla celów turystycznych

Jednym z ogromnej liczby elementów spuścizny, po ponad siedemsetletnim okresie nieprzerwanego funkcjonowania, najstarszej na ziemiach polskich bocheńskiej kopalni soli, są naziemne obiekty przemysłowe. Geologia złożyła stałą u podstaw stosowanych rozwiązań technicznych, powstającej infrastruktury. Koniecznym było, szczególnie w pierwszym stuleciu istnienia kopalni, wybijanie bardzo dużej ilości szybów w niewielkiej odległości tj. 70 m od siebie, gdyż tyle wynosiła średnica obszaru eksploatacyjnego. Dopiero po opatowaniu techniki drażenia głębokich szybów i wymuszonej wentylacji, roboty górnicze zeszły niżej, co wpłynęło na stabilizację ich ilości. Niestety, większość z nich nie zachowała się do dziś. Aktualnie wieże wyciągowe istniejących i nadal wykorzystywanych szybów Sutoris i Campi wyróżniają krajobraz Bochni spośród innych miast. Przy tych obiektach zachowała się część naziemnych budynków bocheńskiej żupy. Żupa, o której najstarsza wzmianka pochodzi z końca XII wieku, stanowiła odrębny administracyjnie organizm w stosunku do lokowanej w 1253 roku Bochni. Miało to wpływ na późniejszy nieregularny układ ulic w pn.-wsch. części miasta. Układ budynków salinarnych, podobnie jak i zabudowa całego terenu uległ zmianie. Do dzisiaj nie zachował się, otoczony prawdopodobnie murem, zamek żupny. Niemniej w roku 1980 obszar dawnej Żupy Solnej w Bochni, w swej zachowanej XIX wiecznej formie, został wpisany przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Tarnowie do rejestru zabytków. Taką samą ochroną rok później została objęta część podziemnych wyrobisk kopalni.

Z uwagi na powyższe, podjęte procesy adaptacyjne dotyczyły lub będą dotyczyć w części obiektów o wymienionym charakterze. Podjęte działania dostosowawcze związane są z obiektami w dwóch lokalizacjach: obiekty przy szybie Sutoris oraz tereny i obiekty szybu Campi.

2.1. Adaptacja i wykorzystanie obiektów wokół szybu Sutoris

Szyb Sutoris powstał w XIII w. i jest uważany za najstarszy zachowany w kopalni bocheńskiej. Nadszybie Sutoris, jak również zabudowa terenów otaczających, zmieniały się na przestrzeni wieków wielokrotnie. Dziewiętnastowieczne ryciny prezentują charakterystyczną rotundę budynku szybowego, gdzie funkcjonował kierat wyciągowy. W 1874 r. zainstalowano nad szybem Sutoris pierwszą w kopalni bocheńskiej maszynę wyciągową o napędzie parowym. Równocześnie zbudowano nowe nadszybie o konstrukcji szachulcowej i kotłownię z wysokim kominem do wytwarzania pary.

Obecne budynki nadszybia zostały wzniesione w latach 1905–1906, w stylu późnego historyzmu z elementami secesji – w szczycie frontonu głównej hali umieszczono płaskorzeźbę Orła Białego na czerwonym tle. Szyb wyciągowy wyposażony został w konstrukcję stalową.

Później szyb był wielokrotnie przebudowywany. W latach 1993–1995 wymieniono wieżę oraz poszerzono otwór szybowy. W celu poprawy warunków obsługi ruchu turystycznego, w ciągu ostatnich dwóch lat dokonano gruntownego remontu maszyny wyciągowej, konstrukcji szybu oraz budynku nadszybia. W miejsce zabytkowej, elektrycznej maszyny wyciągowej firmy Siemens z 1916 r. zainstalowano nową, dającą możliwość uzyskania prędkości jazdy 2 m/s i zwiezienia jednorazowo 10 osób. W roku bieżącym za-

bytkowe urządzenie zostanie udostępnione zwiedzającym, na terenie drugiego czynnego szybu Campi. W chwili obecnej Sutoris jest głównym szybem zjazdowym obsługującym ruch turystyczny.

Obok głównego budynku nadszybia, znajduje się budynek dawnych łazienek salinarnych. Aktualnie, w wyniku podjętych prac adaptacyjnych, tu, na kondygnacji parterowej zlokalizowane jest biuro obsługi klienta wraz z poczekalnią dla turystów oczekujących na zjazd do kopalni soli, kawiarenka „Szufłada”, patio oraz zespół sanitarny. Łączna powierzchnia użytkowa wynosi ok. 295 m². Poddasze budynku to powierzchnia ok. 266 m² przeznaczona na salę konferencyjną wraz z zapleczem, oraz na pomieszczenia biurowe z zespołem sanitarnym. Prace budowlane w tym zakresie planuje się zakończyć w połowie bieżącego roku.

Wzniesiony w latach 80 XX wieku, na zapleczu szybu, budynek sanatoryjny przez długi czas nie był zagospodarowany. Po dokonaniu gruntownych zmian układu wnętrza obiektu oraz przeprowadzeniu prac budowlanych w roku 2002 oddano do użytku Hotel „Sutoris”, dysponujący 102 miejscami noclegowymi w pokojach 1, 2 i 3 osobowych, pokojach typu studio oraz apartamencie. Wszystkie pokoje posiadają łazienki, TV-Sat, telefon oraz dostęp do Internetu. W hotelu znajduje się wyposażona w sprzęt audiowizualny mała sala konferencyjna. Budynek Hotelu Sutoris to obiekt o zwartej, prostej 5-cio kondygnacyjnej bryle (piwnice, parter, 2 piętra i poddasze użytkowe). Parter budynku mieści zespół wejściowy z recepcją hotelową, dużym hollem poczekalnią oraz recepcją medyczną, gabinet lekarski i pomieszczenia centrum rehabilitacji i odnowy biologicznej. Dwa piętra i poddasze przeznaczone są na pokoje hotelowe – większość z nich przystosowana jest dla osób niepełnosprawnych. Łączna powierzchnia użytkowa obiektu wynosi niespełna 2,5 tys. m².

Równocześnie, inny istniejący obiekt, bezpośrednio przylegający do budynku hotelowego, zaadaptowano na potrzeby punktu gastronomicznego. Zlokalizowano tam restaurację Grota o łącznej powierzchni sal konsumpcyjnych 218,00 m² i pełnym zapleczem kuchennym ok. 200 m², pomieszczeniami socjalnymi i sanitariatami. Jej wystrój wewnątrz nawiązuje do historii bocheńskiej kopalni, a w karcie dań znaleźć można tradycyjne potrawy regionalne oraz dania kuchni polskiej.

Opisane obiekty, przylegające do siebie, usytuowane na rzucie czworoboku, dla wygody turystów, są ze sobą połączone, dając możliwość swobodnego przechodzenia między nimi oraz zjazdu do podziemi kopalni bez wychodzenia na zewnątrz. Od momentu ich pozyskania Spółka mogła wzbogacić swoją ofertę i zaproponować klientom możliwość pobytu w ramach wczasów zdrowotnych, turnusów leczniczych i rehabilitacyjnych, pobyków weekendowych, cieszących się coraz większą popularnością wśród klientów.

2.2. Koncepcja zagospodarowania terenów przemysłowych przy szybie Campi

W płn.-zach. części miasta znajduje się kompleks budynków administracyjno-przemysłowych kopalni soli zlokalizowany przy szybie wydobywczym Campi, którego wybicie datuje się na lata 1556–1568. Jego powstanie zawdzięczamy znakomitemu geometrze Janowi Faigla, który przeprowadził nowatorskie, na owe czasy, obliczenia i podjął odważną decyzję o realizacji inwestycji w znacznej odległości od dotychczasowych miejsc wydobywania (istniejące szyby Sutoris i Campi dzieli odległość ok. 2,5 km). Dzięki nowemu szbowi dotarto do niezmiernie zasobnej partii złoża bocheńskiego. Po znacznych zniszcze-

niach z okresu wojen szwedzkich, już z wykorzystaniem nowych rozwiązań technicznych, szyb został odbudowany, co pozwoliło na wydobycie ze znacznych głębokości bez stosowania szybków pośrednich. W 1792 r. jego głębokość wynosiła 212 metrów, w połowie XIX wieku 348 metrów, a wciąż najbliższego półwiecza 408 metrów (poziom Kościuszko). W 1833 roku zastosowano maszynę parową, zastępując pracujący w nadszymbiu kierat konny. W latach 1892 – 1916 dokonywano rozbudowy i modernizacji budynków nadszymbia. Zostały one jednak zniszczone podczas wielkiego pożaru 21 lipca 1930 r. Obecne budynki nadszymbia, i inne obiekty w pobliżu szybu Campi, zostały wzniesione, wg projektu firmy krakowskiej Franciszek Mączyński, Tadeusz Stryjeński, Korn – w stylu modernistyczno-funkcjonalistycznym, właśnie po tej katastrofie.

W tym samym okresie nad szybem Campi zainstalowano, przeniesioną z innej kopalni, a wyprodukowaną w 1909 w hucie Laura w Chorzowie, parową maszynę wyciągową. Jest to najdłużej (do 1996 roku) pracująca maszyna parowa w górnictwie polskim. Warto zaznaczyć, iż w maszynie zastosowano dwa cylindry o pojemności 700 l każdy, co dawało możliwość udźwigu do 2 ton.

W roku 2004 oddano do użytku wyremontowany szyb Campi z zainstalowaną w innym budynku, bardzo nowoczesną, elektryczną maszyną wyciągową, pozwalającą uzyskać prędkość jazdy 4 m/s. Realizacja wymienionej inwestycji przyczyniła się do usprawnienia obsługi ruchu turystycznego oraz ułatwiła prace przy utrzymaniu podziemnych wyrobisk kopalni. Mimo zaistniałych zmian, wymuszonych postępem technicznym, maszyna parowa pozostanie w obecnym miejscu jako zabytek techniki, udostępniany turystom.

Aktualnie tereny oraz zabudowania zlokalizowane wokół szybu Campi są wykorzystywane równocześnie dla celów przemysłowych oraz turystycznych. Nieruchomości te są w części we władaniu Przedsiębiorstwa Państwowego Kopalnia Soli Bochnia oraz Spółki Uzdrawisko Kopalnia Soli Bochnia. Odnotowane, z roku na rok, wzrastające zainteresowanie klientów Kopalnią Soli w Bochni, spowodowało podjęcie działań zmierzających do zagospodarowania tych bardzo atrakcyjnych terenów na potrzeby obsługi ruchu turystycznego. Przy ich wykorzystaniu zakłada się jednak równoczesne zachowanie funkcji przemysłowej i turystycznej. Do rozstrzygnięcia pozostaje dalsze wykorzystanie następujących obiektów:

- stara maszynownia – obiekt zabytkowy o dużej atrakcyjności turystycznej,
- nadszymbie z wieżą wyciągową – obiekt przemysłowy po przebudowie, nie wymagający dalszych nakładów na remont, wieża stanowi symbol kopalni i wpływa na atrakcyjność terenu,
- nowa maszynownia – nowy obiekt nie wymagający nakładów,
- nowa warzelnia połączona z magazynem – to budynki przemysłowe o prymitywnej architekturze do czasowego wykorzystania,
- budynek magazynowy – obiekt parterowy z możliwością adaptacji do innych funkcji,
- stara warzelnia – budynek o ciekawej architekturze z możliwością zachowania dotychczasowych elementów i udostępnienia dla nowych zastosowań,
- komin kotłowni – pochodzący z początku XX wieku, murowany z cegły czerwonej, wysokość ok. 70 m, w dobrym stanie technicznym,
- kotłownia węglowa – budynek z początku XX wieku, razem z systemem palenisk w bardzo złym stanie technicznym i trudnym do zabezpieczenia.

Zgodnie z opracowaną przez Pracownię Architektoniczną Krzysztofa Kępy z Bochni koncepcją zagospodarowania terenu, planuje się:

- wyburzenie nieczynnej kotłowni,
- usunięcie wszystkich zbędnych urządzeń infrastruktury naziemnej,
- budowę nowego parkingu i dróg wewnętrznych,
- przebudowę komina na wieżę widokową,
- budowę tężni i chodnika,
- budowę makiety miasta,

Realizacja opisanego procesu adaptacyjnego wzmocni pozycję konkurencyjną powstałego kompleksu turystycznego. Wykorzystanie obiektów poprzemysłowych wokół szybu Campi pozwoli na:

- poprawę możliwości obsługi klientów przyjeżdżających własnymi środkami transportu i przyspieszenie transferu turystów odwiedzających podziemia kopalni,
- stworzenie plenerowej wystawy eksponatów zabytkowego sprzętu górniczego oraz makiety starej Bochni z czasów początków górnictwa solnego na tych ziemiach,
- budowę i udostępnienie dla zwiedzających tężni – rekonstrukcji starego urządzenia do nasycania solanki,
- udostępnienie punktu widokowego na szczycie istniejącego komina,
- zapewnienie wypoczynku na terenach zielonych z dala o zgiełku miasta,
- korzystanie z usług w budynkach starej warzelni i innych obiektach, które zostaną dostosowane do potrzeb turystyczno-sanatoryjnych.

Istniejące budynki magazynowe, po przeprowadzeniu remontów, będą w dalszym ciągu wykorzystywane dla potrzeb produkcji soli kosmetycznej oraz grot solnych, która to działalność jest rozwijana od przeszło roku w ramach odrębnego podmiotu. Mimo, iż soli z bocheńskiej kopalni się już nie wydobywa na skalę przemysłową, sól Floris i Bochneris oparta na sprawdzonych, własnych recepturach ma swoich stałych odbiorców. Inspiracja walorami podziemnego klimatu i wystroju podziemnych wyrobisk nasunęła pomysł wytwarzania grot solnych z Bochni, czyli urządzeń przeznaczonych do wypoczynku psychicznego i rehabilitacji górnych dróg oddechowych, a także rehabilitacji ruchowej (przy zamontowaniu specjalistycznego oprzyrządowania) w atmosferze wnętrza solnego. Konstrukcja i charakter wystroju wnętrza wzorowane są na naturalnych chodnikach Kopalni Soli w Bochni.

Na inwestycje polegające na dalszej rozbudowie istniejącego kompleksu turystycznego w okresie najbliższych trzech lat planuje się wydać 10 mln zł.

3. Produkt turystyczny

W oparciu o posiadaną infrastrukturę Spółka oferuje szereg produktów turystycznych, nieustannie dostosowując je do potrzeb i wymagań klientów. Podstawowe rynki to: turystyka szkolna i młodzieżowa, oferta dla firm i turystyka zdrowotna. Z katalogu produktów Uzdrowiska największą popularnością cieszą się pobyty nocne w kopalni, wczasy zdrowotne i turnusy lecznicze oraz usługi rekreacyjne w postaci organizacji imprez integracyjnych (biesiady, bale, zabawy). Prowadzona polityka marketingowa, w głównej mierze nakierowana na stałe podnoszeniem standardów w zakresie jakości oferowanych usług, powoduje dynamiczny przyrost klientów. Szacuje się, iż średni wzrost przyjazdów, w stosun-

ku do roku 2003, kiedy Uzdrowisko odwiedziło ponad 100 tys., za rok 2004 wyniósł ponad 19%, a w chwili obecnej, tendencja utrzymująca się przez pierwsze miesiące 2005 r., wskazuje na możliwość przekroczenia tego poziomu.

Bibliografia

1. Pod red. F. Kiryk, Z. Ruty, „Bochnia. Dzieje miasta i regionu”, Kraków 1980.
2. J. Flaszka, „Bochnia. Przewodnik po mieście” Bochnia 1998.
3. J. Piotrowicz, „Górnictwo solne w Małopolsce w czasach Księżnej Kingi – jego legendarne i rzeczywiste początki” Studia i materiały do dziejów żup solnych w Polsce XVIII Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka.
4. T. Wojciechowski, „Zagadnienia wpisu kopalni bocheńskiej na listę zabytków udostępnionych społeczeństwu” materiał niepublikowane.
5. K. Kępa, „Koncepcja zagospodarowania terenu przy szybie Campi w Bochni” Bochnia 2004.

Remont i zabezpieczenie antykorozyjne zabytkowego koła wodnego

Abstract

Cenny zespół zabytków Zagłębia Staropolskiego jest zlokalizowany w Muzeum Zagłębia Staropolskiego w Sielpi Wielkiej. W Polsce jest to jedyne koło takiej wielkości i trzecie w świecie, które zachowało się do dziś. Koło wodne z wyjątkiem jego nadzwyczajnej konstrukcji stanowi autentyczne dzieło sztuki.

W pracy omówiono remont i zabezpieczenie antykorozyjne tego koła. Remont został podjęty w roku 2003 przez Koło Naukowe „Piecowników” Politechniki Częstochowskiej.

1. Wstęp

Koło wodne wynaleziono prawdopodobnie na przełomie II i I w. p.n.e. w Azji Mniejszej. W Polsce koło wodne w kuźnicach zaczęto wykorzystywać na przełomie XII i XIII w.^{1, 2}. Było to związane z osiedleniem się na ziemiach polskich Cystersów i uruchomieniem w okolicy Wąchocka, nad rzeką Kamienną, kuźnic produkujących żelazo.

Koła wodne napędzały miechy bądź młoty, co przedstawia rys. 1.

Znane są trzy konstrukcje kół wodnych (rys. 2): nasiębierne (A), śródsiębierne (B), podsiębierne (C)³.

Żelazne koło wodne w Muzeum Techniki w Sielpi (rys. 3) jest klasycznym przykładem koła śródsiębiernego. Pod względem rozmiarów to jedyne w Polsce, a trzecie w świecie koło.

¹ K. Dorcz, Koło wodne. Końskie 2001 r.

² A. Bocheński, Przemysł Polski w dawnych wiekach. Warszawa 1984 r.

³ F. Szwaagrzyk, S. Knapik, A. Saładziak, 2000 lat hutnictwa żelaza na ziemiach polskich. Śląsk, Katowice 1976 r.

Rys. 1. Koło wodne stosowane do napędu młota pudlingowego w Sielpii Wielkiej

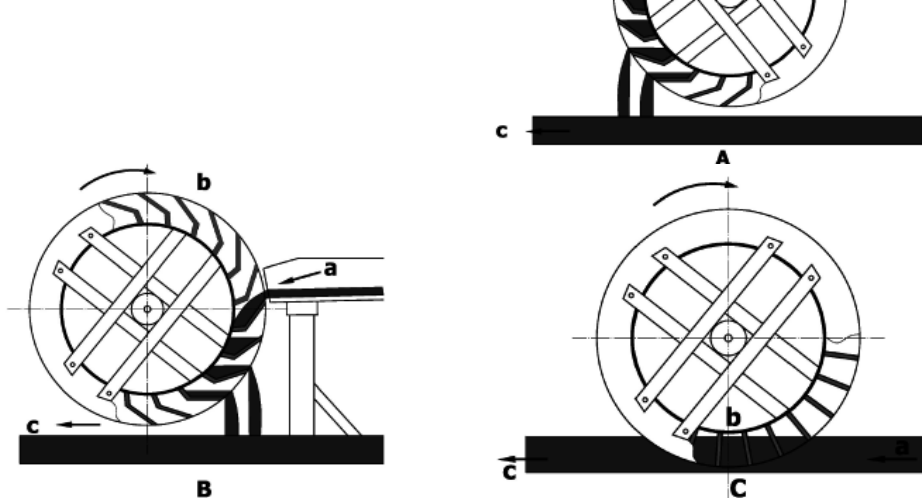


Rys. 2. Rodzaje kół wodnych

A – dopływ wody

B – koło wodne

C – odpływ wody



Rys. 3. Koło wodne w Muzeum Techniki w Sielpi D=9,6 m, P=50 kW



2. Historia koła wodnego

Jednym z większych zakładów hutniczych na terenie Zagłębia Staropolskiego był zakład w Sielpi Wielkiej, który od roku 1935 stanowi Muzeum Zagłębia Staropolskiego i jest Oddziałem Muzeum Techniki NOT w Warszawie. Fabryka Sielpiańska powstała 1842 roku pod nazwą „Walcownia i Pudlingarnia” i była jednym z ogniw Przemysłowego Zagłębia Staropolskiego zlokalizowanego wokół Gór Świętokrzyskich. Była ona wyposażona w 3 piece pudlarskie i 2 walcarki z piecami grzewczymi. Profil produkcyjny zakładu dostosowany był do potrzeb rolniczego regionu. Umożliwiał wykonywanie z półproduktów walcowni okuć wozów transportowych i chłopskich, produkcję narzędzi rolniczych, gospodarskich itd. Energię mechaniczną dostarczały dwa ogromne koła wodne, zasilane ze specjalnie zbudowanego systemu dwóch zbiorników istniejących do dziś. Koło wodne, unikat w skali światowej, zostało w latach 1970–1981 wyremontowane przez studentów Politechniki Częstochowskiej. W latach 1984–2003 koło nie było remontowane.

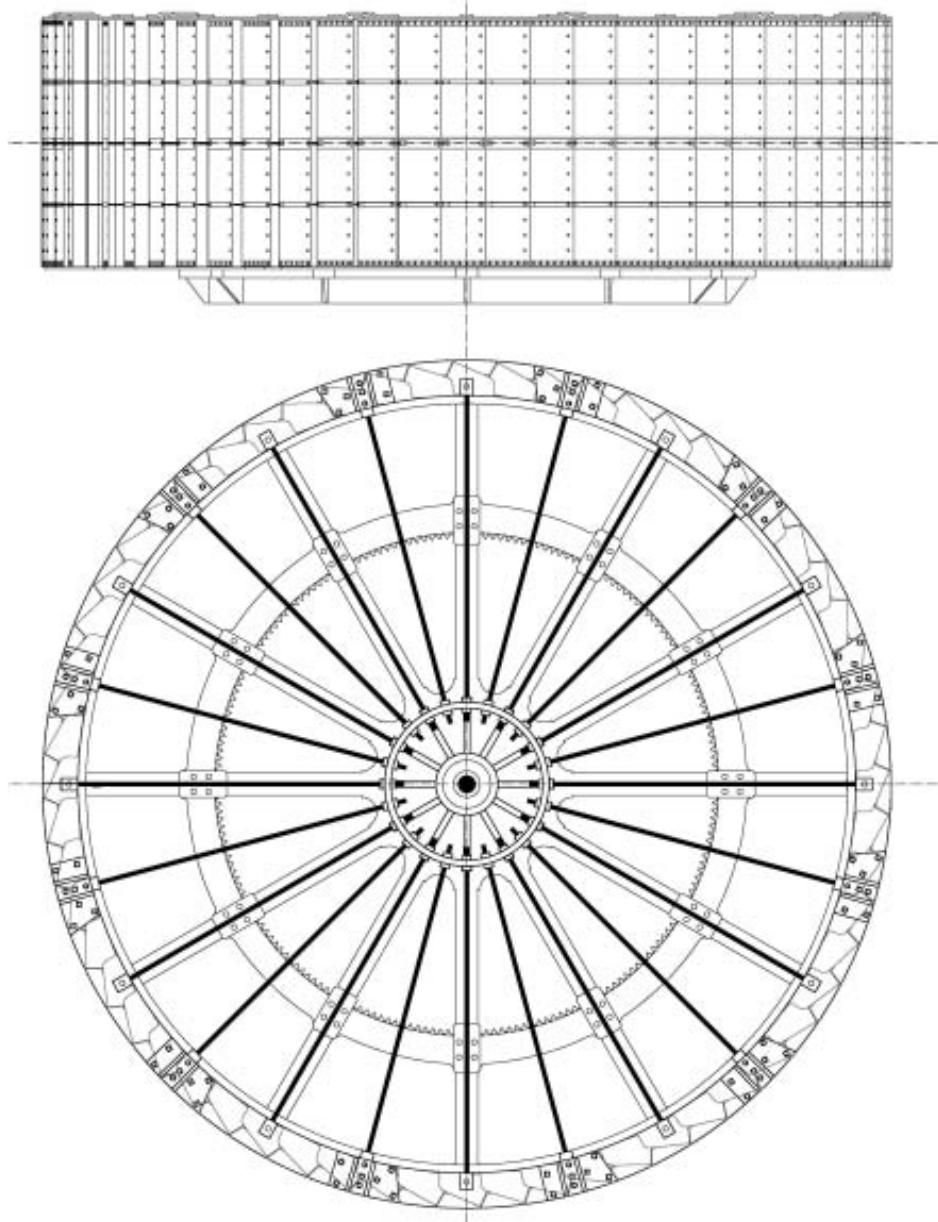
Czas ten w zakresie stanu technicznego koła okazał się czasem destrukcji. Brak remontów, jego częste i długotrwałe uruchomienia oraz postępujące „zanurzenie” w stojącej wodzie zrobiły swoje.

Wstępna diagnostyka koła wykazała, że bez wykonania remontu koło skazane jest na zniszczenie niezależnie, czy będzie uruchamiane, czy też nie. Jeżeli będzie uruchamiane – zginie śmiercią „mechaniczną”. Ponieważ wiele śrub, nitów i blach uległo zużyciu w czasie eksploatacji, to dalsze niszczenie będzie następować w postępie geometrycznym. Jeżeli

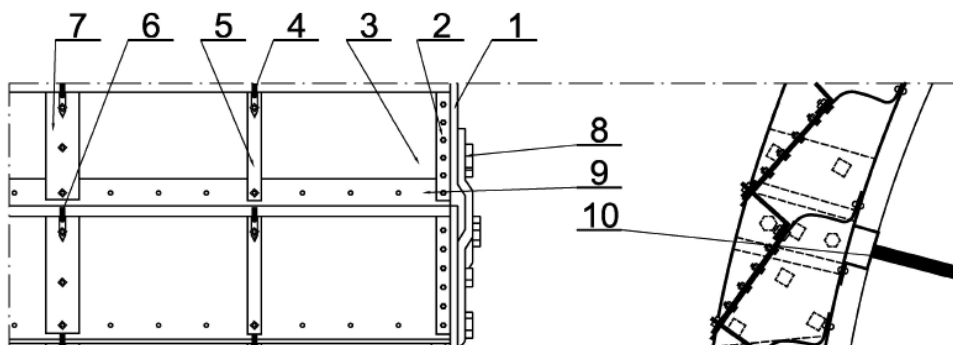
koło nie będzie uruchamiane – zginie śmiercią „chemiczną”. Elementy koła znajdujące się w wodzie ulegają widocznej korozji.

Szczegółowej diagnostyki, remontu i zabezpieczenia antykorozyjnego podjęło się Koło Naukowe Piecowników, działające przy katedrze PPiOŚ.

Rys. 4. Rysunek techniczny koła wodnego



Rys. 5. Sposób zamocowania karczówki



1 – element wieńca koła; 2 – listwa krańcowa do mocowania karczówki; 3 – karczówka; 4, 6 – śruba L; 5 – listwa wzmacniająca; 7 – listwa środkowa do mocowania karczówek; 8 – łącznik elementów tarczy koła; 9 – listwa wzmacniająca karczówkę; 10 – szprycha

3. Diagnostyka, remont i zabezpieczenie antykorozyjne koła

Diagnostykę techniczną koła rozpoczęto od wykonania rysunku technicznego, który zamieszczono na rys. 4. Rysunek wykonany został w ten sposób, że każdy fragment koła możliwy jest do powiększenia i pokazania szczegółów konstrukcyjnych i montażowych (rys. 5).

Na studenckich obozach „Sielpia 2003 i 2004” poza pełną diagnostyką techniczną koła wykonano również częściowy remont koła. Szczegółowy wykaz wymienionych elementów zamieszczono w tabeli 1.

Tabela 1. Wykaz elementów wymienionych i uzupełnionych w kole wodnym

Lp.	Nr karczówki	Wymieniony element
1.	1	Wymieniono 7 śrub
2.	2	Wymieniono 4 śruby i 1 śrubę L
3.	3	Wymieniono 1/2 karczówki, listwę wzmacniającą, 3 śruby L, 17 śrub
4.	4–13	Wymieniono 21 śrub
5.	16	Wymieniono 2 śruby L
6.	17	Wymieniono całą karczówkę, 2 listwy, 2 śruby L, 22 śruby
7.	47–51	Wymieniono 3 śruby L, śruby mocujące
8.	52	Wymieniono karczówkę, 2 listwy, 3 śruby L, śruby
9.	54–56	Wymieniono 5 śrub L, śruby mocujące
10.	57–60	Wymieniono 17 śrub

karczówka – koryto nabierające wodę do napędu koła

L – śruby rozporowe, mocujące karczówki

Prace przy remoncie koła są niezwykle uciążliwe i czasochłonne. Przykładowo dla wymiany jednej karczówki należy:

- wyciąć kilkanaście starych śrub,
- usunąć kilkanaście starych nitów,
- usunąć starą karczówkę,
- wykonać w nowej karczówce ponad 20 otworów na śruby,
- dopasować nową karczówkę w koło,
- wykonać otwory w listwie wzmacniającej,
- uzupełnić 2 lub 3 śruby L,
- uzupełnić ponad 20 innych śrub.

Widok nowej i starej karczówki przedstawia rys. 6.

Rys. 6. Widok nowej i starej karczówki



4. Wnioski

Na podstawie przebiegu wykonanych prac przy kole można sformułować następujące wnioski:

1. Koło wodne, unikalny zabytek polskiej myśli technicznej, powinno bezwzględnie podlegać ciągłym remontom i przeglądom.
2. Remont koła wymaga niewielkich nakładów materiałowych i bardzo dużych nakładów pracy ludzkiej.
3. Możliwe jest wykonanie częściowego remontu koła w okresie 2 lat (2 obozów).
4. Koło, do czasu zakończenia remontu, powinno być eksploatowane w ograniczonym zakresie.
5. Dla zmniejszenia chemicznej degradacji koła należy okresowo zmieniać jego położenie (obrać o 90 lub 180°).

Odzyskanie dla architektury

Streszczenie: Ubierając ciemne bądź kolorowe garnitury, wzorzyste koszule czy urzędowe uniformy stajemy się nośnikami informacji wytworzonych i przekazanych przez kulturę w określonym okresie jej trwania. Istniejący budynek zaplecza socjalnego, przylegający do hali magazynowej W Tarnowskich Górach – Strzybnicy, został zinterpretowany jako biurowiec z zapleczem socjalnym... przylegający do hali magazynowej. Wpisano weń nowy zapis potrzebnych funkcji, upraszczając wewnętrzny układ przestrzenny. Zapisano „pracę na miejscu pracy”. Napisano na napisanym...

Ubierając ciemne bądź kolorowe garnitury, wzorzyste koszule czy urzędowe uniformy stajemy się nośnikami informacji wytworzonych i przekazanych przez kulturę w określonym okresie jej trwania¹...

Mamy swoje ulubione marynarki, płaszcze... swoje ulubione przedmioty dotykane przez nas codziennie... Nie zawsze zdajemy sobie sprawę, dlaczego właśnie mają dla nas taką wartość emocjonalną... nie stanowią same znacznej wartości materialnej.

Zakładając na siebie ubrania sprzed wielu lat, wsiadając do starych samochodów wydajemy się być konserwatywni lub oryginalni w swoich gustach, snobistyczni lub odrwani od współczesności... uciekający od niej... a może po prostu nie potrafiący sprostać jej wymaganiom.

Niemodni, niedzisiejsi, zamknięci na współczesność... poszukujący w swoich wspomnieniach czegoś czego nie znajdujemy w czasie nam współczesnym.

Czymże bowiem jest odnowiony, dziesięcioletni, skórzany płaszcz, kupiony w sklepie ze starzyzną, narzucony na nasze ramiona? Snobistyczną demonstracją wymuszonej oryginalności czy potrzebną próbą znalezienia czegoś tak pasującego do nas, chociaż wpisane go w historię życia kogoś innego... często nam nieznanego... czegoś brakującego... nieemożliwego do kupienia na bazarze współczesnej nam, konsumpcyjnej, masowej produkcji. Wpisujemy go w nasz wizerunek, instynktownie czując jego niebanalną, być może przeszłość... Historię, wpisaną w jego materię... przeszłość, która może jest tylko naszym oczekiwaniem... ale której potrzebujemy. Wpisujemy ten płaszcz w nasze życie, w nas, w naszą teraźniejszość i przyszłość, które za chwilę staną się jego historią. Wpisujemy w jego

¹ Autor posługuje się pojęciem „nośnik informacji” w kontekście pojęcia memu opisanego przez R. Brodiego w „Wirusie umysłu” – Te-Ta-Publishing, Łódź 1997.

nierozpoznaną do końca historię, nowe rozdziały... Łączymy go z sobą... Chociaż, tak naprawdę, to właściwie on wpisuje nas w siebie... My jesteśmy tylko którymś kolejnym jego właścicielem... depozytariuszem... Piszemy na napisanym.²

Czy architektura może być starym, skórzanym płaszczem kupionym na targu staroci...? Po wyczyszczeniu i odprasowaniu błyszcząca swoim zadowolonym kolorem, świadoma ukrytej, w swojej historii, duszy.

Projektujemy nowe, współczesne, nowoczesne i supernowoczesne budynki... i tak być powinno. Są one odzwierciedleniem naszych czasów i naszych odczuć. Odnowiamy pozostawione przez czas pamiątki, pieczołowicie troszcząc się o ich detale, próbując wpisać się nimi w naszą codzienność, tak aby nie były tylko codziennością muzealną... i tak też być powinno.

Ale nie wszystkie pozostawione obiekty są upragnionymi... nie wszystkie mają „znaczną wartość materialną”... czasem ich wartość jest nieodkryta... emocjonalna... a może tylko przewidywana i domniemana... Jak wartość skózanego, używanego płaszcza, dobrej marki...

Cóż więc zrobić ze starymi i zrujnowanymi fabrycznymi halami, magazynami..., których wartość nie została dostrzeżona.... ciekawymi jedynie w swojej romantycznej dewastacji...?

Być może najciekawsza jest ich historia. Ta mała historia, wpisana w codzienne, zwyczajne wydarzenia... definiująca kolejnymi zdarzeniami, tak ważny dla architekta, kontekst miejsca...

Architekt jest dziennikarzem, pisarzem i scenografem. Kształtując swój „film”, rozpisany na wiele klatek, „pisząc książkę”, kartkami której są kolejne otwarcia w przestrzeni, komponując muzykę (tę rzeczywistą, rozpiętą na naturalne, występujące w „jego” przestrzeni instrumenty – szum wiatru, szum wody, szelest liści, klaksy samochodów czy start odrzutowca) „pisze”, „maluje”, „rzeźbi” i „komponuje”. Dlatego architekt powinien mieć coś do powiedzenia... Jak pisarz, aktor, malarz...³

Może przecież dopisywać kolejne rozdziały, uzupełniając swoich poprzedników, kontynuując ich wypowiedzi... może pisać nowe wypowiedzi, na czystych kartkach... ale może także pisać na już napisanym...

Nie wolno mu tylko zamazywać...

Architektura może ożywiać zmysły⁴. Jak każde medium⁵ powinna je ożywiać u tych, którzy w niej przebywają, pracując, wypoczywając, mieszkając... czy tylko będąc przechodniami... spotykają się z nią na chwilę⁶.

² Sformułowanie użyte w referacie Juana Luisa de Leyva – „Writing over writing” – Międzynarodowa Konferencja Naukowa: „Definiowanie przestrzeni architektonicznej”, Kraków 2004.

³ G. Nawrot, „Subiektywny charakter architektury” – Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Definiowanie przestrzeni architektonicznej – Architektura jako sztuka”, Kraków 2004.

⁴ ...a jednak każdy kto spojrzy badawczym okiem na architekturę doznaje wrażenia, że jest ona czymś więcej niż faktem masowego przekazu. Istnieją przecież i inne typy działalności, które powstają w obrębie przekazu masowego, ale wychodzą poza jego ramy dzięki ładunkowi protestu ideologicznego, jaki w sobie zawierają. U. Eco, „Nieobecna struktura” – Wydawnictwo Kr., Warszawa 2003.

⁵ Pogląd według, którego architektura jest środkiem masowego przekazu, jest dość rozpowszechniony. Nawet w języku potocznym, w pospolitym tego słowa znaczeniu, bez nadawania temu terminowi określonej treści socjologicznej, można nazwać *przekazem masowym* takie oddziaływa-

Architektura, jak każde medium oddziałuje na zmysły⁷ świadomie i podświadomie. Może przypominać o przeszłości krzycząc o niej dosłownie lub szepcząc delikatną perswazją... może zmuszać do myślenia...

W architekturze możemy szukać zamrożonego czasu... możemy wpisywać się pomiędzy linijki „tekstu”... nie niszcząc tego co w nich zapisano albo możemy tę „kartkę” zapisać od nowa... nowymi słowami, dla których słowa zastane będą tylko tłem. Będziemy wtedy świadomi kontynuacji. Kontynuacji miejsca, charakteru otoczenia, ogólnego przesłania... budowania *genius loci*.

Nadpisywanie w architekturze... pisanie na już napisanym. Tak ważne w śląskim charakterze miast, z wpisanymi weń, niejednokrotnie niepotrzebnymi już, murami. Tak ważne w kontekście istniejących familonów, fabrycznych hal i magazynów... w kontekście szymbów zmarłych kopalń.

Pozostawianie elementów, detali w adaptowanych obiektach... czy wpisywanie się w charakter, w ogólny kontekst miejsca, kontynuując „pracę na miejscu pracy”, „mieszkanie na miejscu mieszkania”... albo, nawet idąc dalej, pozostawiając coś niewidzialnego... ducha miejsca.

Ważna jest „praca w miejscu pracy”... chociaż inne zawody ją zmieniły i wygląd jej miejsca. Ważne jest mieszkanie w miejscu mieszkania...

Nie cofając się przed nowym kolorem i współczesnym materiałem, nie cofając się do formalnego nawiązania do stanu poprzedniego, interpretując współcześnie „współczesną użyteczność obiektu”, budujemy jego spójną strukturę. Charakterem wpisania staje się interpretacja...różna dla różnych obiektów.

Każdy, kto wybiera sobie w przestrzeni miejsce, gdzie osiedla się i żyje jest twórcą przestrzeni estetycznej⁸, nadaje swemu otoczeniu znaczenie przez asymilowanie go do swoich celów, równocześnie zaś przystosowuje się do oferowanych przez nie warunków⁹.

Duży zakład przemysłowy w Strzybnicy, urbanistycznie rozpisany na kilkadziesiąt różnych obiektów, o różnym przeznaczeniu, choć o jednorodnej i spójnej niegdyś funkcji, jest kontekstem otaczającym jeden zaprojektowany obiekt.

Praca zaprojektowana w miejscu pracy... chociaż jest to inna praca w miejscu innej pracy...

Istniejący budynek zaplecza socjalnego, przylegający do hali magazynowej, został zinterpretowany jako biurowiec z zapleczem socjalnym... przylegający do hali magazynowej. Wpisano weń nowy zapis potrzebnych funkcji, upraszczając wewnętrzny układ przestrzenny. Zapisano „pracę na miejscu pracy”. Napisano na napisanym...

Pojawił się zespół świetlików i duży otwór w stropie nad parterem, doświetlający hol i wejścia do pokoi na parterze budynku, umożliwiającą dostęp światła do sali konferencyjnej i do, zaprojektowanej zamiast korytarza, antresoli. Zmienił się „uszywniony”, narzucony przez zastany układ konstrukcyjny ścian nośnych, schemat funkcji. Zmienił się,

nie na grupy ludzkie, które zaspokaja część tych wymagań i skłania je do pewnego sposobu życia. – U. Eco, „Nieobecna struktura” – o.c.

⁶ Przestrzeń architektoniczną można nazwać konkretyzacją ludzkiej przestrzeni egzystencjalnej... za: Ch. Norberg-Schulz, „Bycie, przestrzeń, architektura” – Murator, Warszawa 2000.

⁷ ...oddziałując na punkty jego psychologicznej podatności – przyp. autora.

⁸ Za Ch. Norberg-Schulz, „Bycie, przestrzeń, architektura” – o.c.

⁹ Tamże.

bo przyjęty obecnie współczesny, wynikający z koncepcji autorów, schemat konstrukcyjny, umożliwił jego zmianę na przekształcalny.

Zachowane wewnętrzne, ciężkie, zabiegowe, granitowe schody, są charakterystyczną rzeźbą, swoistym logo obiektu... a także już dosłownym nawiązaniem do czasu przeszłego.

Zmieniło się bezpośrednie otoczenie budynku. Pojawił się zaprojektowany scenariusz dojścia i dojazdu. Podzielono w czytelny sposób przestrzeń placu przedwejściowego. Określono drogi komunikacji pieszej i dojazdowej, miejsca rekreacji i miejsca będące scenografią dla patrzących na nią, pracujących w budynku, urzędników. W tym kontekście zaprojektowano posadzkę, zaprojektowano zieleń, zaprojektowano oświetlenie... Posłużono się agresywnym, ale jednoznacznie identyfikującym obiektem, kolorem... Budynek ożył swoim własnym, współczesnym życiem. Zaczął przekazywać informacje... rodzące się w jego wzajemnych relacjach z otoczeniem...

Szanse i perspektywy rozwoju turystyki poprzemysłowej w Dąbrowie Górniczej

1. Wprowadzenie

Dziedzictwo śląskiego górnictwa posiada 200–letnią tradycję. W ostatnich dziesięcioleciach doszło do likwidacji licznych zakładów przemysłowych, będących odzwierciedleniem osiągnięć technicznych minionych lat. Zachodzi zatem potrzeba ocalenia pozostałych obiektów przemysłowych, których istnienie niejednokrotnie dyktowało kierunek i specyfikę rozwoju regionu. Należy pozostawić ślad dawnej działalności, aby przyszłe pokolenia miały możliwości bezpośredniego kontaktu z historią górnictwa i hutnictwa jednego z największych okręgów przemysłowych Polski.

Celem artykułu jest przedstawienie szans i perspektyw rozwoju turystyki poprzemysłowej na terenie Dąbrowy Górniczej, która za czasów swojej świetności była centrum rozwoju Zagłębia Dąbrowskiego.

2. Walory turystyczne Dąbrowy Górniczej

Pierwsza wzmianka o Dąbrowie Górniczej pojawiła się w 1775 roku, na ten okres również datuje się powstanie osady. Rozwój Dąbrowy uwarunkowany był głównie odkryciem i eksploatacją węgla kamiennego, prowadzoną od 1785 r. W latach 1816–1822 zbudowano z inicjatywy S. Staszica hutę cynku, która spowodowała, że miejsce to stało się głównym ośrodkiem Zagłębia Dąbrowskiego. Dodatkowo na rozwój wpłynęła również zbudowana w okresie 1833–1841 huta „Bankowa”. Prawa miejskie Dąbrowa Górnicza uzyskała w 1916 r.¹, a w chwili obecnej posiada status miasta na prawach powiatu. Dąbrowa otrzymała miano pierwszej metropolii Zagłębia².

Walory turystyczne, zarówno przyrodnicze jak i kulturowe, stanowią bazę do rozwoju turystyki w regionie (tab. 1). Spośród wymienionych atrakcji, wyróżnić można obiekty poprzemysłowe, które są znamienne dla obszaru górnico-hutniczego, jakim jest Dąbro-

¹ J. Bochiński, J. Zawadzki: *Polska. Nowy podział terytorialny – przewodnik encyklopedyczny*. Świat Książki, Warszawa 1999, s. 283.

² J. Przemsza-Zieliński: *Historia Zagłębia Dąbrowskiego*. Zeszyt nr 2. Sosnowiecka Oficyna Wydawniczo-Autorska „Sowa-Press”, Sosnowiec 1992., s. 402.

wa Górnica. Duża różnorodność walorów przyczynić się może, do przyciągnięcia zróżnicowanej klienteli zarówno spośród ludności miejscowej jak i z dalszych regionów, co jest szansą zwiększenia ruchu turystycznego.

Tab. 1. Walory turystyczne Dąbrowy Górniczej

Walory przyrodnicze	Walory kulturowe
– użytki ekologiczne: Bagno w Antoniowie pow. 3,09 ha, Młaki nad zbiornikiem Pogoria I pow. 7,00 ha i Pogoria II pow. 40,00 ha; – zespoły przyrodniczo-krajobrazowe: Wzgórze Gołonoskie (2002) pow. 5,2 ha; – pomniki przyrody: 4 – Pustynia Błędowska – jako największy w Polsce obszar występowania czwartorzędowych piasków lotnych pochodzenia fluwiogłacialnego, obecnie znacznie porośnięty, – liczne kompleksy leśne, – czyste akweny wodne, które są zagospodarowane turystycznie to przede wszystkim zbiorniki Pogoria I i Pogoria III	Dąbrowa Górnicza: <u>obiekty sakralne:</u> kościół NMP Anielskiej z lat 1875–85, neogotycki, trójnawowy, przebudowany w 1912 r.; <u>obiekty świeckie:</u> budynek „Szytgarki” (dawna szkoła górnicza) z lat 1837–41, obecnie Muzeum Miejskie (opracowano plan rozwoju w celu utworzenia skansenu przemysłowego). Dąbrowa Górnicza – Golonóg: <u>obiekty sakralne:</u> kościół Św. Antoniego z 1657 roku, pierwotnie barokowy fundowany przez A. Trzebnickiego, przebudowany w 1753 r., trójnawowy. Dąbrowa Górnicza – Strzemieszyce Wielkie: <u>obiekty sakralne:</u> kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa z lat 1903–10, trójnawowy, neogotycki.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: A.T. Jankowski, A. Nitkiewicz-Jankowska: *Przyrodnicze uwarunkowania rozwoju ekoturystyki w województwie śląskim...*, 2004; *Strategia Rozwoju Turystyki w województwie śląskim na lata 2004–2013*, Katowice 2003.

Niezbędnym czynnikiem, który może warunkować rozwój ruchu turystycznego, jest odpowiednio przygotowane zaplecze w postaci bazy noclegowej, gastronomicznej i towarzyszącej. Dąbrowa Górnicza nie należy do kurortów turystycznych regionu, co zresztą jest widoczne w ilości oferowanych miejsc noclegowych oraz udzielonych noclegów (tab. 2).

Tab. 2. Baza noclegowa województwa śląskiego w 2001 r.

Wyszczególnienie	Powierzchnia [km ²]	Liczba ludności	Liczba miejsc noclegowych	Korzystanie z noclegów	Udzielone noclegi	Obiekty noclegowe turystyki	
						ogółem	w tym hotele
Polska ogółem	312685	38632500	630000	14230500	45946100	7613	966
Województwo śląskie ogółem	12294	4830472	35046	1185812	2964947	470	62
miasto Dąbrowa Górnicza	188	129748	83	2350	4502	4	–

Źródło: *Opracowanie własne na podstawie: Rocznik Statystyczny Województwa Śląskiego 2002, cz. II, Urząd Statystyczny w Katowicach, Katowice 2002.*

Baza gastronomiczna także musi ulec poprawie zarówno ilościowej jak i jakościowej, szczególnie w miejscach występowania ciekawych obiektów, które turyści mogliby zobaczyć i przy okazji skorzystać z dodatkowych atrakcji. Dąbrowa Górnicza posiada także dosyć dobrze rozwiniętą bazę towarzyszącą w postaci basenów, zbiorników wodnych oraz parków miejskich.

3. Turystyka poprzemysłowa

Turystyka poprzemysłowa w Polsce jest stosunkowo młodą dziedziną turystyki, która jeszcze na trwałe nie została zapisana w kręgach zainteresowań turystów. Polska Organizacja Turystyczna bardzo wyraźnie zwraca uwagę na potrzebę rozwoju tego produktu turystycznego³ na krajowym rynku turystycznym, ze względu na bogactwo obiektów, które nie są w żaden sposób wykorzystywane, a bardzo często niszczone i giną bezpowrotnie.

Dąbrowa Górnicza posiada obiekty, które zostały wpisane w poczet atrakcji poprzemysłowych POT-u i należą do nich:

- Muzeum Miejskie „SztYGarka” (fot. 1)
- Huta „Bankowa” (fot. 2)
- Huta „Katowice”⁴ (fot. 3, 4).

Muzeum Miejskie „SztYGarka” działa stosunkowo krótko, jednak posiada ogromny potencjał walorów turystycznych i dlatego należałoby skupić się na tym obiekcie najbardziej.

3.1. Muzeum Miejskie „SztYGarka” i Sztolnia ćwiczebna

Muzeum Miejskie „SztYGarka” działa od 1 stycznia 1998 roku i powstało z przekształcenia Ośrodka Muzealno-Dydaktycznego mieszczącego się w budynku szkoły górniczej „SztYGarki”. Budynek, który do chwili obecnej zajmuje muzeum, został wzniesiony w 1839 roku i początkowo był siedzibą Zarządu Górniczego. Szkołę Górniczą w Dąbrowie Górniczej założył car Aleksander III 13 lutego 1889 roku. Dąbrowska „SztYGarka” jest jedną z najstarszych polskich szkół górniczych. Dnia 6 sierpnia 1912 roku w budynku Resursy Szkoły Górniczej otwarto Muzeum im. Zygmunta Glogera, podległe Oddziałowi Zagłębiowskiemu Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Początkowo w Muzeum znajdowała się kolekcja mineralogiczna i geologiczna, później wzbogacona o inne ekspozycje (tab. 3)⁵, dzięki temu kolekcje nie są monotematyczne, co pozwala na zainteresowanie różnych grup turystów (którymi najczęściej są grupy szkolne).

³ Wydano w 2004 roku dokument „Turystyka w obiektach poprzemysłowych. Koncepcja promocji i rozwoju markowego produktu turystycznego w zabytkach techniki i przemysłu w Polsce” oraz „Polskie podziemne atrakcje turystyczne”, w których to rozwinięto tematykę turystyki poprzemysłowej.

⁴ *Turystyka w obiektach poprzemysłowych. Koncepcja promocji i rozwoju markowego produktu turystycznego w zabytkach techniki i przemysłu w Polsce*. Polska Organizacja Turystyki, Warszawa 2004.

⁵ *Muzea województwa śląskiego. Przewodnik*. Muzeum Śląskie, Katowice 2004.

Tab. 3. Ekspozycje stałe Muzeum

Ekspozycje przyrodniczo-geologiczne	Ekspozycje historyczne
• Historia tworzenia pokładów węgla w karbonie górnym • Dzieje ziemi – historia w skałach zapisana • Minerale i skały z różnych regionów fizyczno-geograficznych Polski • Surowce mineralne Polski • Współczesne środowisko fizyczno-geograficzne Dąbrowy Górniczej i regionu • Paleofauna Zagłębia Dąbrowskiego – Mamut Wielki	• Kultura materialna Dąbrowiaków przełomu XIX/XX wieku • 85 lat miasta Dąbrowy Górniczej • Dzieje przemysłu dąbrowskiego • Dąbrowska Szkoła Górnicza 1889–2002 • Ocalić od zapomnienia – ze zbiorów rodziny Bocianowskich

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Muzea województwa śląskiego. Przewodnik...*, 2004.

Początkowo ilość zainteresowanych z roku na rok rosła, jednak od roku 2002 zaobserwowano spadek odwiedzających (tab. 4), co dla funkcjonowania Muzeum jest sprawą istotną.

Tab. 4. Odwiedziny Muzeum Miejskiego „Sztęgarka”

Rok	Wycieczki grupowe	Indywidualni zwiedzający	Razem osób
1999	111	Bd	2644
2000	132	Bd	3437
2001	Bd	Bd	4034
2002	114	259	3483
2003	117	736	3306
2004	97	309	3059

Bd – brak danych

Źródło: materiały z Muzeum

Dodatkowym elementem wzbogacającym zainteresowanie turystów jest możliwość zejścia pod ziemię, gdyż obok „Sztęgarki” istnieje „Sztolnia ćwiczebna” (fot. 5) udostępniana do zwiedzania. Sztolnia ćwiczebna powstała w kwietniu 1927 roku i była rozbudowywana w latach 1950–1960. W wyrobiskach kopalni węgla kamiennego zaprezentowane są maszyny i urządzenia służące do urabiania i transportu węgla (kombajn węglowy, przenośniki, wozy kopalniane). Pierwotnym celem powstania szkolni było przybliżenie uczniom Państwowej Szkoły Górniczej i Hutniczej w Dąbrowie Górniczej z urządzeniami górniczymi i pracą w kopalni⁶. W chwili obecnej Sztolnia jest zamknięta, gdyż prowadzone są tam prace remontowe, na które Muzeum nie posiada odpowiedniej ilości środków finansowych, żeby szybko prace sfinalizować.

⁶ Muzeum Miejskie „Sztęgarka” 1912–2002. Zeszyt Muzealny Nr 2, Dąbrowa Górnicza 2002.

3.2. Trasy dziedzictwa kulturowego

Pracownicy Muzeum opracowali trzy bardzo ciekawe trasy dziedzictwa kulturowego na terenie Dąbrowy Górniczej, które można zwiedzać samemu lub pod okiem przewodnika muzealnego. Takie działanie zwiększa możliwości zainteresowania regionem, miastem czy nawet samym Muzeum, gdyż pozwala na urozmaicenie możliwości spędzenia czasu wolnego niewielkim kosztem rozwijając zainteresowania.

Trasa srebrna „Szlak kruszcowy” prowadzi przez dawne średniowieczne obszary kruszonośne, gdzie wydobywano srebro, rudy galmanu, cynku i ołowiu, w rejonie od Strzemieszyc do Sławkowa. Przemierzając „Szlakiem kruszcowym” można podziwiać ślady dawnego przemysłu górniczego. Do najbardziej interesujących punktów trasy można zaliczyć:

- Stację Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej – założoną w 1848 roku, w pobliżu dawnego folwarku Strzemieszyc Wielkich,
- Sroczą Górę – rezerwat przyrodniczy, dawne wyrobisko wapienia eksploatowane już od I poł. XIX wieku,
- Kopalnię „Anna” – założoną za czasów Stanisława Staszica w 1820 roku
- Kolonie górnicze „Anna” i „Kawa”,
- Teren kopalni „Kawia Góra” istniejącej już w XVI wieku,
- Zakawie – dawna osada górnicza w pobliżu kopalni „Leonidas”
- Źródła – rezerwat przyrody, dawny teren płuczki galmanu⁷.

Trasa czarna „Szlak węglowy”. Od końca XVIII w. w Dąbrowie Górniczej były eksploatowane pokłady węgla kamiennego, a w wieku XIX obszar ten zmienił się w prężny ośrodek górniczo-hutniczy. Tak długa historia górnictwa pozostawiła po sobie liczne ślady w postaci przemysłu górniczego, hutniczego oraz osiedli robotniczych. „Szlak węglowy” przebiega przez śródmieście Dąbrowy Górniczej, a jego najciekawszymi punktami są:

- Kopalnia „Paryż” – założona w latach siedemdziesiątych XIX w., widoczny szyb „Paryż” z 1879 roku oraz pozostałości szybu „Cieszkowski” z XX wieku,
- Obecny zajazd „Hubertus” – dom drewniany w stylu zakopiańskim, przywieziony i złożony na początku XX wieku, służył jako mieszkanie dla urzędników kopalniowych,
- Teren osiedla hutniczego Huty „Bankowa” (osiedle Marceli) – układ ulic niezmiennych od 160 lat⁸.

Trasa zielona „Szwajcaria Zagłębiowska”, jak sama nazwa wskazuje, prowadzi przez zielone tereny miasta. Krajobraz urozmaicany jest malowniczymi krajobrazami, śladami przemysłu górniczego i hutniczego a także istniejącymi młynami wodnymi. Punktami wartymi odnotowania są:

- Kuźniczka – dawna osada związana z działającym tam zakładem kuźniczym, obecnie osada rolnicza,
- naturalny przełom rzeczny – Białej Przemszy,
- wieś Okradzionów – dzielnica Dąbrowy Górniczej, do XVIII w. własność biskupów krakowskich, od początków XX w. miejscowość letniskowa,
- Młyn Rydzewskiego,
- Młyn Freya – obecnie elektrownia wodna,

⁷ Muzeum Miejskie „Szttygarka” 1912–2002...

⁸ Muzeum Miejskie „Szttygarka” 1912–2002...

- Tereny podworskie – dwór drewniany wybudowany na początku XIX w.,
- Wieś Okradzionów – ulicówka z elementami XIX wiecznej zabudowy drewnianej⁹.

Krajobraz górniczo-hutniczy Dąbrowy Górniczej posiada także w swoim tle jedną ze śląskich wież ciśnień (żelbetowa z II połowy XX wieku), która zlokalizowana jest na terenie Huty „Bankowej”¹⁰. Na terenie Huty „Bankowa” i Huty „Katowice” nie prowadzi się stałej możliwości zwiedzania, co związane jest zapewne z nieprzerwanym procesem produkcji. Jednak podczas okazjonalnych wycieczek po zakładach, zainteresowanie jest ogromne, dlatego też należałoby wprowadzić stały harmonogram zwiedzania. Jest popyt, więc winna być również podaż. Zakłady te same w sobie są już reklamą regionu, profesjonalna promocja przyczyniłaby się do dużego ruchu turystycznych na terenie najstarszej i największej huty regionu.

4. Szanse i perspektywy rozwoju

Na atrakcyjność turystyczną miasta składają się nie tylko istniejące walory turystyczne, baza noclegowa, żywieniowa czy towarzysząca, ale przede wszystkim pozytywny turystyczny wizerunek miejsca. Jeżeli dane miasto, region czy miejsce takowego pozytywnego wizerunku nie będzie posiadało, to nikt nie będzie się również zastanawiać czy można tam coś ciekawego zobaczyć lub miło spędzić czas. Kwestia wizerunku jest bardzo istotna i powinna być ona w ramach zainteresowań panujących władz miejskich, przy współudziale podmiotów gospodarczych jak i ludności miejscowej. Na pozytywny wizerunek miejsca wpływają m.in.: poczucie bezpieczeństwa (nie tylko podczas organizowanych imprez), przyjazne nastawienie ludności miejscowej (kultura osobista, szczególnie w miejscach publicznych, w instytucjach itp.), dostępność do informacji (np. informacji turystycznej), ład i porządek w mieście itp. Na pozytywny wizerunek należy sobie zasłużyć, jest to długotrwały i wymagający nakładów pracy i środków.

Walory i zaplecze turystyczne Dąbrowy Górniczej pozwalają na ciekawe spędzenie czasu wolnego, jednak wymagają dopracowania, szczególnie marketingowego. Chcąc zaistnieć na rynku, należy zdać sobie sprawę z ogromnej konkurencji. Należy w pełni wykorzystać wszystkie narzędzia marketingowe, w celu wykreowania miasta jako atrakcyjnego, nie tylko dla ludności miejscowej ale również dla turystów z zewnątrz. Każda instytucja, muzeum czy obiekt możliwy do zwiedzania, powinien posiadać nie tylko strategię rozwoju ale również strategię marketingową. To właśnie takie narzędzia marketingowe jak: badania marketingowe, public relations, reklama, wydawnictwa, internet, informacja turystyczna czy współpraca partnerska, mogą pozwolić na zaistnienie turystyczne miasta w regionie.

Ważnym czynnikiem pomagającym rozwojowi lokalnej turystyki, mogą być tworzone pakiety usług turystycznych (obiekty przemysłowe połączone z innymi występującymi obiektami w okolicy). Tworzenie takich pakietów wymaga jednak współpracy pomiędzy

⁹ Muzeum Miejskie „Szttygarka” 1912–2002...

¹⁰ D. Waleriański: *Zachowane wieże ciśnień województwa śląskiego*. [w:] Architektura przemysłowa i zabytki techniki na Śląsku w dobie restrukturyzacji. Centrum Dziedzictwa Kulturowego Górnego Śląska, Katowice 2000.

poszczególnymi zainteresowanymi podmiotami gospodarczymi. Widoczna współpraca na terenie miasta z całą pewnością przyczynić się może nie tylko do wzrostu zainteresowanych „klientów”, ale również pomoże wykreować pozytywny wizerunek.

Szanse na rozwój turystyki przemysłowej Dąbrowa Górnicza posiada. Perspektywy rozwoju będą możliwe tylko przy zintegrowanym działaniu na trzech płaszczyznach: władz lokalnych, przedsiębiorców i ludności miejscowej. Turystyka jest bardzo prężnie rozwijającą się dziedziną gospodarki, dlatego powinno się skupić na niej większą uwagę, gdyż to ona może stać się stymulatorem rozwoju regionalnego.

5. Wnioski

Efektywna polityka turystyczna prowadzona przez władze lokalne, a szczególnie samorządy gminne, może spowodować rozwój turystyki przemysłowej w Dąbrowie Górniczej. Istotą polityki turystycznej winno być kształtowanie korzystnego systemu podaży turystycznej, polegającego między innymi na tworzeniu lokalnych produktów turystycznych oraz pakietów turystycznych, a także na odpowiedniej promocji. W działalności turystycznej, która należy do usług, działa jedna żelazna zasada: przyciągnięcie klienta nie jest jeszcze pełnym sukcesem, sukcesem będzie jeśli skorzysta ponownie z proponowanych usług lub wyda pozytywną opinię na ich temat zachęcając tym samym innych.

Fot. 1. Muzeum Miejskie „Szttygarka”



Źródło: własne

Fot. 2. Huta „Bankowa”



Źródło: własne

Fot. 3., 4. Huta „Katowice” – wielkie piece



Źródło: www.huta.katowice.pl

Fot. 5. Sztolnia ćwiczebna



Źródło: własne

Bibliografia

1. *Muzea województwa śląskiego. Przewodnik*. Muzeum Śląskie, Katowice 2004.
2. Muzeum Miejskie „SztYGarka” 1912–2002. Zeszyt Muzealny Nr 2, Dąbrowa Górnicza 2002.
3. Waleriański D.: *Zachowane wieże ciśnień województwa śląskiego*. [w:] Architektura przemysłowa i zabytki techniki na Śląsku w dobie restrukturyzacji. Centrum Dziedzictwa Kulturowego Górnego Śląska, Katowice 2000.
4. *Turystyka w obiektach poprzemysłowych. Koncepcja promocji i rozwoju markowego produktu turystycznego w zabytkach techniki i przemysłu w Polsce*. Polska Organizacji Turystyki, Warszawa 2004.
5. Jankowski A.T., Nitkiewicz-Jankowska A.: *Przyrodnicze uwarunkowania rozwoju ekoturystyki w województwie śląskim*. [w:] Markowe produkty turystyczne. Red. A. Panasiuk, Szczecin–Niechorze 2004.
6. *Strategia Rozwoju Turystyki w województwie śląskim na lata 2004–2013*, Katowice 2003.
7. *Rocznik Statystyczny Województwa Śląskiego 2002, cz. II*, Urząd Statystyczny w Katowicach, Katowice 2002.

Wykorzystanie obszarów poeksploatacyjnych dla celów turystyki i rekreacji (na przykładzie Tarnobrzeskiego Okręgu Siarkowego)

Wprowadzenie

Revolucja przemysłowa przyniosła ogromny wzrost wydobycia niemal wszystkich surowców naturalnych. Oddziaływanie przemysłu, a w szczególności eksploatacja odkryw-kowa surowców mineralnych każdorazowo związana jest z głęboką ingerencją w ukształ-towany system przyrodniczo-krajobrazowy. Przykładów w tym względzie dostarczają obs-zary, na których pozyskiwane są kopaliny zalegające pod niewielkim nadkładem skał płon-nych. Można tu wymienić, m.i., rejony eksploatacji złóż węgla brunatnego (Bełchatów, Tu-roszów), siarki (rejon Tarnobrzegu), rejony pozyskiwania różnego rodzaju skał (wapieni, piaskowców), żwirów, piasku (liczne przykłady z GOP-u), itd. Wspólną cechą tych obsza-rów jest to, że obejmują one znaczne powierzchnie, ich antropogeniczny krajobraz zwią-zany jest z techniką i technologią pozyskiwania surowców, w większości efektem eksplo-atacji kopalni są wklęsłe formy terenu a jedyną formą likwidacji rozległych skutków tej działalności jest rekultywacja. Wspólną cechą tych obszarów jest i to, że na ogół nie moż-na im przypisać waloru obiektów dziedzictwa przemysłowego.

Wszystkie obszary związane z pozyskiwaniem surowców naturalnych borykają się z problemem nieużytków. Są to tereny o różnych właściwościach powstałe przez zmia-nę ich pierwotnego charakteru w wyniku działalności przemysłowej; zasypywania odpad-ami produkcyjnymi, zniszczenia eksploatacją powierzchniową, zatrutowania wyziewami przemysłu, itp.

Skala zmian w środowisku, na ogół niekorzystnych, zależy od wielkości wydobycia i charakteru kopalni. Obszary poeksploatacyjne stanowią czynnik ograniczający możli-wości rozwoju lokalnego ; są ciężarem dla gospodarki całego kraju. Negatywnym aspek-tem pojawiającym się jako efekt towarzyszący eksploatacji kopalni są także zagrożenia dla zdrowia i życia człowieka.

Nieużytki poprzemysłowe należy zatem rozpatrywać w aspekcie skutków dla środowi-ska, gospodarki i społeczności lokalnych.

Pod względem gospodarczym najważniejsza jest bezproduktywność, a nawet całkowita bezużyteczność terenów poprzemysłowych, dla środowiska, skutkiem nader spektakular-nym, jest degradacja krajobrazu a dla ludzi szeroko pojęte pogorszenie warunków życia.

Ważnym problemem staje się, więc przywrócenie walorów krajobrazowych terenu oraz ponowne jego zagospodarowanie.

Tok przywracania do użyteczności nieużytków poprzemysłowych określony został, m.in., w ustawie o ochronie gatunków rolnych i leśnych z dnia 26 marca 1982 roku (Dz.U. nr 11 z 6.04.1982 r.) oraz w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 22 czerwca 1982 r. (Dz.U. nr 20, poz. 149) w sprawie wykonywania przepisów tej ustawy. Ustawa wyróżnia dwa etapy prac: rekultywację i zagospodarowanie.

Rekultywacja jest jednym z najnowszych działów ochrony zasobów przyrody, będącym równocześnie elementem składowym ochrony środowiska, restytucji (usuwanie szkód) na obszarach silnie zmienionych przez przemysł. Zagadnienia rekultywacji gruntów oraz ponownego ich zagospodarowania leżą na pograniczu kilku dyscyplin naukowych i praktycznych. Wynika to z faktu, że obszary kwalifikujące się do rekultywacji powstają wskutek działania różnych gałęzi gospodarki narodowej, zniszczenia mają różny charakter, różne są technologie naprawy i formy zagospodarowania obszarów zdewastowanych. Przy rekultywacji i ponownym zagospodarowaniu terenów postindustrialnych występuje więc wiele problemów do rozwiązania, głównie z zakresu ochrony środowiska, planowania przestrzennego, urządzania obszarów poprzemysłowych, ekonomiki, gleboznawstwa, górnictwa, rolnictwa, leśnictwa, budownictwa drogowego, melioracji wodnych itp.¹

Rekultywacja gruntów jest jedną z niewielu dróg praktycznego zwiększania zasobów ziemi przydatnej do pełnienia różnych funkcji. Konieczność jej prowadzenia wynika jednak nie tylko z powodów ekonomicznych, ale także z kategorii moralnych – z obowiązku naprawy szkody i przywrócenia środowisku ekologicznych i użytkowych walorów. O tym czy podjęte zostaną prace rekultywacyjne w bardzo wielu przypadkach decyduje porównanie poniesionych nakładów z uzyskanymi efektami. Ustalenie to, nie nastręcza większych kłopotów (można posłużyć się dokumentacją projektowo-kosztorysową) ale określenie spodziewanych korzyści (efektów) jest dosyć kłopotliwe, a w szczególności nawet niemożliwe. Można więc, co najwyżej mówić o efektach mniej lub bardziej przybliżonych. Wynika to z tego, że rekultywacja oraz ponowne zagospodarowanie terenów postindustrialnych oprócz efektów wymiernych (ekonomicznych) przynosi także korzyści trudno wymierne i niewymierne. Dotyczy to głównie efektów społecznych i ekologicznych. Uwzględnienie zaś przy ocenie efektywności tylko efektów ekonomicznych może ją znacznie zaniżyć i dać podstawę do mylnego wnioskowania.²

Wiele uwagi w literaturze przedmiotu poświęca się również czynnikom wpływającym na wybór obiektów zdewastowanych do rekultywacji i ponownego zagospodarowania.

W. Strzelecki za najważniejsze uznaje, m. i., :

- stopień szkodliwości obszaru zdewastowanego,
- rozmiary zdewastowania,
- koszty rekultywacji.³

Do głównych etapów procesu rekultywacji zalicza się zazwyczaj :

- zbieranie i gromadzenie informacji o gruntach podlegających rekultywacji,
- projektowanie rekultywacji gruntów,

¹ Szczęsny T., Ochrona przyrody i krajobrazu, Warszawa 1982.

² Maciak F., Ochrona i rekultywacja środowiska, Warszawa 1989.

³ Strzelecki W., Zalesienie nieużytków i gruntów trudnych do odnowienia, PWEiL, Warszawa 1969.

- realizację zabiegów rekultywacyjnych,
- zagospodarowanie terenu.⁴

Rekultywacja gruntów jest jedną z niewielu dróg praktycznego zwiększania zasobów ziemi przydatnej do pełnienia różnych funkcji. O konieczności jej prowadzenia, oprócz czynników ekonomicznych, decydują także względy moralne – obowiązek naprawy szkody i przywrócenia środowisku ekologicznych i użytkowych walorów.

Zagospodarowanie zaś jest dalszym etapem prac obejmujących wykonywanie zabiegów umożliwiających wykorzystanie gruntów do celów gospodarki rolnej, leśnej, wodnej, komunalnej lub innej.

W literaturze przedmiotu wyróżnia się zazwyczaj 6 głównych kierunków zagospodarowania:

- rolniczy,
- leśny,
- rybaki,
- infrastrukturalny,
- melioracyjny oraz rekreacyjny.

Kierunek leśny zagospodarowania obszarów postindustrialnych jest kierunkiem stosowanym od dawna i obok kierunku rolniczego najczęściej stosowanym. W ramach tego kierunku teren może być przygotowywany pod uprawę drzew iglastych lub liściastych bądź jednych i drugich. Wymagania co do obszaru, na którym ma być wykonane zalesienie, są stosunkowo małe a teren może charakteryzować się dużymi deniwelacjami. W zakres prac rekultywacyjnych wchodzi uregulowanie stosunków wodnych, wytworzenie warstwy gleby biologicznie czynnej i ukształtowanie terenu.

W ramach kierunku rekreacyjnego zdewastowany teren może być wykorzystany jako miejsce wypoczynku ludności, np. przez utworzenie zbiorników wodnych, które mogą służyć do uprawiania sportów wodnych. W takim wypadku prace rekultywacyjne mają na celu uformowanie dna zbiornika, ukształtowanie brzegów, zapewnienie odpowiedniego przepływu i poziomu wody. Kierunek rekultywacji kształtującej obraz sytuacyjny terenu zależy od typu przewidywanej rekreacji.

Wybór sposobu zagospodarowania w oparciu o przyjęte kryteria powinien :

- nawiązywać do czynników charakteryzujących tereny i obiekty przemysłowe,
- uwzględniać potrzeby przyrodnicze, krajobrazowe, przestrzenne, kulturowe, historyczne, społeczne i gospodarcze,
- zapewniać zgodność i funkcjonalność obiektów,
- zapewniać harmonijność i funkcjonalność pomiędzy poszczególnymi obiektami, aby całość tworzyła wspólny nie kolizyjny obszar.⁵

W literaturze przedmiotu dużo uwagi poświęca się również samym efektom, które przynosi ponowne zagospodarowanie terenów postindustrialnych. Najczęściej wskazuje się na efekty gospodarcze i efekty (skutki) pozaekonomiczne.

⁴ Siuta J., Narodowy program ochrony środowiska i gospodarki wodnej do roku 2010, Instytut Ochrony Środowiska Warszawa 1987.

⁵ Siemion S., Społeczno-gospodarcze i przyrodniczo-techniczne kryteria określania kierunków zagospodarowania gruntów zdegradowanych i zdewastowanych, Materiały szkoleniowe, Zesz. nr 2, IUNiG Puławy 1973.

W przypadku przystosowania terenów przemysłowych do funkcji turystycznej można mówić w szczególności o efektach związanych z poprawą warunków społecznych, czyli o efekcie pozaekonomicznym. Może się on objawiać poprawą zdrowia ludności, stworzeniem nowych miejsc pracy, zwiększeniem powierzchni społecznie użytecznej, poprawą warunków komunikacyjnych, stworzeniem warunków do podnoszenia poziomu kultury i kwalifikacji, poczuciem spełnienia obowiązku wynikającego z obowiązujących przepisów, a także poprawą estetycznych wartości krajobrazu. Wśród innych efektów wynikających z zagospodarowania terenów postindustrialnych można wymienić: poprawę walorów ekologicznych w systematyce określonej jako efekt ekologiczny należący również do grupy efektów pozaekonomicznych. Może się to przejawiać poprawą ekologicznej funkcjonalności środowiska, poprawą mikroklimatu, itp.

Efekty ekologiczne i społeczne przeważają przy kierunku rekreacyjnym (około 83%) i wspomnianym już wcześniej leśnym (około 68%)⁶.

Najczęściej spotykanymi przykładami różnych możliwości zagospodarowania i możliwych sposobów użytkowania terenów i obiektów przemysłowych jest wykorzystanie ich w pierwszej kolejności do celów szeroko rozumianej poprawy warunków środowiskowych (parki krajobrazowe, ośrodki wypoczynkowe) następnie do celów gospodarczych (magazyny wody użytkowej, zbiorniki przeciwpowodziowe i retencyjne, gospodarki rybackiej), a wreszcie w zakresie zachowania dziedzictwa kulturowego (relikty, skanseny, muzea, ścieżki dydaktyczne). Ze względu na specyficzne cechy terenów i obiektów przemysłowych utrudnione jest ich ponowne przeznaczenie na cele produkcyjne, co wynika, m.i., z wysokich wymagań nowoczesnego przemysłu w zakresie warunków środowiskowych i infrastruktury technicznej.

Z przeglądu literatury dotyczącej rekultywacji i zagospodarowania obszarów postindustrialnych wynika, że do tej pory nie została opracowana metoda projektowania zagospodarowania dużych i zróżnicowanych obszarów poeksploatacyjnych, a dotychczasowe polskie doświadczenia ograniczają się do zagospodarowania pojedynczych wyrobisk czy infrastruktury przemysłowej.

Ważnym aspektem rozpatrywanego problemu rekultywacji i zagospodarowania terenów postindustrialnych jest jego prawne unormowanie. Obowiązujące w Polsce przepisy stanowią, iż obowiązek np. samego procesu rekultywacji spoczywa na jednostce, która spowodowała utratę wartości użytkowej gruntów. Procesem zagospodarowania zaś powinna zająć się jednostka prawna lub fizyczna, która przejmuje grunty zrekultywowane. Jeśli przekształcenia terenu (jego degradacja lub dewastacja) dokonało kilka przedsiębiorstw, obowiązek ten spoczywa na każdej jednostce, przy czym urząd gminy jako koordynator może wyznaczyć jednostkę odpowiedzialną za całość lub określoną część prac rekultywacyjnych. Polski system prawny, dotyczący tych zagadnień, zobowiązuje przedsiębiorstwa do planowania, np. prac rekultywacyjnych, już na etapie opracowywania dokumentacji projektowo-kosztorysowo-naukowej, a prawidłowo przeprowadzona działalność rekultywacyjna powinna rozpocząć się już w trakcie tworzenia się poszczególnych typów nieużytków, przygotowywania ich do zagospodarowania bądź stopniowego likwidowania. Kolejno wydawane coraz to doskonalsze akty prawne są odzwierciedle-

⁶ Przybylski T., Rekultywacja i ochrona środowiska, Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Legnica 1999.

niem zarówno skali problemu, rozwoju badań naukowych, jak i poziomu wiedzy ekologicznej całego społeczeństwa.⁷

Współcześnie w świecie lansowany jest model zrównoważonego rozwoju gospodarczego, zakładający racjonalne wykorzystywanie kurczących się systematycznie zasobów środowiska naturalnego i poszukiwaniu alternatywnych źródeł, które mogłyby je zastąpić. Konieczność takiego podejścia do problemu jest wynikiem nadmiernej eksploatacji ziemi w przeszłości. Jednakże wyczerpywanie się naturalnych bogactw nie jest jedynym negatywnym skutkiem rozpatrywanego zagadnienia ; to również ogrom obszarów zdewastowanych, które wraz z rozwojem badań naukowych na ten temat jak i ze wzrastającą ekologiczną świadomością społeczności lokalnych stają się przedmiotem działań rekultywacyjnych oraz zagospodarowujących. Przyczyniają się one w znacznym stopniu do poprawy stanu środowiska, chronią cenne jego zasoby będące wynikiem sukcesji naturalnej, podnoszą walory krajobrazowe. Dodatkowo adaptacja istniejących wyrobisk i obiektów przemysłowych nie powoduje zajmowania nowych przestrzeni ocalając jednocześnie, w niektórych przypadkach obiekty dziedzictwa kulturowego. O ile jednak wiele zostało już zrobione w kierunku prawnego unormowania problemu zagospodarowania, to jednak ciągle brak jest systemowych rozwiązań regulujących te zagadnienia.

Z tego względu zagospodarowanie każdego terenu postindustrialnego wymaga podejścia indywidualnego, uwzględniającego specyfikę danego obszaru, plan zagospodarowania przestrzennego, potrzeby przyrodniczo-społeczne, a także materiałowo-techniczne oraz możliwości organizacyjne, jak i finansowe.

Narastające powierzchnie obszarów zdewastowanych z jednej strony oraz potrzeby gospodarcze i konieczność racjonalnego zagospodarowania terenów postindustrialnych z drugiej strony spowodowały duży wzrost zainteresowania się tymi problemami w Polsce dopiero w ostatnich latach. Wyniki i osiągnięcia pracowni naukowych oraz upowszechnienie tych zagadnień wśród społeczeństwa w skali kraju nie doprowadziły jak na razie do nadzwyczajnych osiągnięć.

Lokalizacja i charakterystyka obszaru

Obszar, który stanowi przedmiot opracowania – wyrobisko po kopalni „Machów” – leży w bezpośredniej bliskości miasta i w obrębie gminy Tarnobrzeg położonej na prawym brzegu Wisły, w pld.-wsch. części Polski.

Pod względem przyrodniczym obszar ten leży w Kotlinie Sandomierskiej, a ściślej w tworzących ją dwóch mezoregionach położonych w widłach Wisły i Sanu: Nizinie Nadwiślańskiej i Równinie Tarnobrzeskiej.

Jako byłe miasto wojewódzkie Tarnobrzeg uzyskał statut powiatu grodzkiego, będąc jednocześnie siedzibą powiatu ziemskiego, który tworzą sąsiadujące z nim gminy: Baranów Sandomierski, Gorzyce, Grębów i Nowa Dęba. Gmina spełnia funkcje administracyjną, usługową, handlową i mieszkaniową.

W skład granic administracyjnych gminy miejskiej Tarnobrzeg wchodzi osiedla miejskie tj.: Stare Miasto, Przywiśle, Wielopole, Siarkowiec, Piastów i Serbinów

⁷ Środowisko glebowe-degradacja i zagospodarowanie, Komitet Gleboznawstwa i Chemii Rolnej PAN, Warszawa 1995.

oraz dzielnice spełniające do niedawna funkcję ośrodków wiejskich: Dzików, Kajmów, Miechocin, Mokrzyszów, Nagnajów, Ocice, Sielec, Sobów, Wielowieś oraz Zakrzów.⁸

Gmina o powierzchni 86 km² zajmuje lekko pofałdowany i pagórkowaty fragment doliny Wisły oraz w zasadzie płaski teren ostańcowej wysoczyzny zwanej Wzgórzem (Garbem) Tarnobrzeskim, odcięte od Równiny plejstoceńską doliną Prawisły.⁹

Tarnobrzeg jest miastem położonym na szlaku komunikacyjnym, którym przemieszczają się pojazdy z centrum Polski w kierunku południowo-wschodnim do granicy, i w Bieszczady.

Podstawowe znaczenie dla miasta mają dwie drogi krajowe stanowiące główne połączenia z resztą kraju:

- Droga nr 84 – Nagnajów–Tarnobrzeg–Grębów–Stalowa Wola–Nisko
- Droga nr 723 – Warszawa–Zwoleń–Lipisko–Ożarów–Sandomierz–Tarnobrzeg.

Na przebiegających przez obszar Tarnobrzesku drogach krajowych znaczną część ruchu stanowi ruch tranzytowy.

Eksploatacja siarki rodzimej na występujących w rejonie Tarnobrzeskiego, jednych z najbogatszych złóż tego surowca na świecie, rozpoczęła się w 1957 roku.

Kopalnia Siarki „Machów” powstała w 1964 roku. W latach 1964–1969 prowadzono udostępnianie złoża, a od 1969 r. rozpoczęto eksploatację rudy siarkowej metodą odkrywkową. W latach 1964–1992 zdjęto około 280 mln m³ nadkładu i wydobyto około 55,8 mln ton rudy siarkowej, z której wyprodukowano ponad 11 mln ton siarki rafinowanej. Gwałtowny spadek cen siarki na rynkach światowych oraz ograniczenie jej zużycia przez przemysł krajowy w drugiej połowie 1991 roku zahamowały rozwój górnictwa siarki w Polsce doprowadzając do radykalnego obniżenia wydobycia a następnie od 1993 roku zaprzestania wydobycia rudy i produkcji siarki metodą flotacyjno-rafinacyjną. Od 1994 r. rozpoczęto prace związane z likwidacją wyrobiska posiarkowego i rekultywacji terenów.

W 1997 roku utworzono Tarnobrzeską Specjalną strefę Ekonomiczną „EURO-PARK WISŁOSAN”, która stwarza szczególne możliwości do inwestowania w wielu branżach. Obowiązujące w strefie ulgi i uproszczone procedury administracyjne stanowią dużą zachętę dla potencjalnych inwestorów. Obszar strefy to ponad 116 ha terenu wyposażonego w pełną infrastrukturę techniczną (6 hal o powierzchni 10 tys. m², suwnice, elektrociepłownia itd.). Strefa będzie funkcjonować do 2017 roku.¹⁰

Równocześnie z postanowieniem likwidacji kopalni podjęto decyzję o wodnym kierunku zagospodarowania wyrobiska będącego jej pozostałością. Taki kierunek zagospodarowania uznano za najbardziej racjonalny w sytuacji braku możliwości odtworzenia, pierwotnie funkcjonującego tutaj przed górnictwem, obszaru rolniczego.

Likwidowane wyrobisko kopalni „Machów” należy do największych tego typu w Europie. Warunki geologiczne i hydrogeologiczne złoża siarki oraz właściwości samej siarki, która jest kopaliną chemicznie aktywną decydują w znacznym stopniu o wysokich wymaganiach bezpieczeństwa ekologicznego w przyjętych programach rekultywacji obszarów objętych działalnością górnictwem, jak również późniejszego zagospodarowania wyrobiska w kierunku rekreacyjnym.¹¹

⁸ www.tarnobrzeg.pl

⁹ Kondracki J., *Geografia Fizyczna Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1978.

¹⁰ www.tsse.pl

¹¹ Kopeć J. i inni, *Projekt...*, op.cit.

Likwidacja kopalni finansowana jest z budżetu państwa a od 2001 roku ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Ponieważ środki finansowe są co-rocennie mniejsze od planowanych, więc termin zakończenia likwidacji uległ przesunięciu. Zakończenie wszystkich prac rekultywacyjnych planowane jest na koniec 2005 roku. Wykonanie powyższych zamierzeń pozwoli przywrócić środowisku naturalnemu w najkorzystniejszym wymiarze tereny zdegradowane działalnością górniczą i produkcyjną oraz stworzy szansę dla społeczności lokalnej na nowe miejsca pracy, związane z szeroko rozumianymi usługami rekreacyjno-turystycznymi.¹²

Charakterystyka i zakres robót likwidacyjnych i rekultywacyjnych

Podstawą realizacji prac likwidacyjnych wyrobiska odkrywkowej kopalni „Machów” jest „Projekt techniczny likwidacji wyrobiska Kopalni Siarki ‘Machów’”¹³ opracowany w 1993 roku przy udziale AGH Kraków oraz „Hydroprojekt – Warszawa”. Realizację finansowanego z budżetu państwa projektu rozpoczęto w marcu 1994 roku. Rozwiązania techniczne zawarte w projekcie pozwoliły na stopniową, bezpieczną likwidację wyrobiska eksploatacyjnego oraz dostosowanie go do utworzenia dużego zbiornika wodnego dla rekreacji. Przyszła funkcja, jaką spełniać ma wyrobisko stała się podstawą do opracowania w 1995 roku projektu pt. „Studium krajobrazowe ‘Jezioro’”¹⁴, zaś w 2002 roku poszerzono i uszczegółowiono go w projekcie „Zagospodarowanie terenów o charakterze rekreacyjnym wokół przyszłego zbiornika ‘Machów’”.¹⁵

Przy opracowaniu i wdrożeniu metod naprawczych Kopalni Siarki „Machów” wykorzystano doświadczenia z górnictwa odkrywkowego węgla brunatnego w kraju i zagranicą (zmiany środowiska przyrodniczego towarzyszące górnictwu odkrywkowemu siarki można porównać z przekształceniami w górnictwie węgla brunatnego¹⁶) oraz uzyskane przy rekultywacji zwałowisk sąsiedniej kopalni „Piaseczno”. W dokumentach dokonano waloryzacji terenów otaczających wyrobisko oraz opracowano sposób ich zagospodarowania tworząc architektoniczną wizję przyszłego obiektu. Przyczyniło się to w dużym stopniu do uporządkowanej odbudowy wartości przestrzenno-krajobrazowych terenów zdegradowanych działalnością przemysłową. Podkreśla się jednak, iż mimo istnienia szeregu analogii z wyrobiskami odkrywkowymi (np. węgla brunatnego) likwidacja odkrywkowego wyrobiska posiarkowego ma charakter precedensowy.

Główne założenia likwidacji i realizacji robót technologicznych w Kopalni Siarki „Machów” przedstawiają się następująco:

- w miejscu wyrobiska poeksploatacyjnego utworzony zostanie zbiornik wodny o charakterze rekreacyjnym,

¹² Republika www.

¹³ Kopeć J., Projekt techniczny likwidacji wyrobiska Kopalni Siarki ‘Machów’, OBR PS „Siarkopol”, Tarnobrzeg 1993 wraz z uzupełnieniami 1998.

¹⁴ Jakubek J., Welanyk S., Kopeć J., Studium..., op.cit.

¹⁵ Jakubek J., Kopeć J., Łącz I., Jajko K., Dyrda I., Magiera K., Zagospodarowanie terenów o charakterze rekreacyjnym wokół przyszłego zbiornika ‘Machów’, OBR PS „Siarkopol”, Tarnobrzeg 2002.

¹⁶ Gołda T., Sikora J., Gospodarka terenami w Tarnobrzeskim Zagłębiu Siarkowym i jej uwarunkowania związane z rekultywacją, Zeszyty Naukowe AGH, Sozologia i Sozotechnika, 1988.

- dno zbiornika zostanie uszczelnione warstwą izolacyjną (iły krakowieckie) w celu niedopuszczenia do przebicia silnie zmineralizowanych wód trzeciorzędowych i ich mieszania się z wodami wypełniającymi przyszły zbiornik, miąższość warstwy izolacyjnej 25 m;
- odpowiednie uformowanie skarp przyszłego zbiornika zapewniające ich stateczność oraz bezpieczeństwo dla położonej w pobliżu drogi państwowej Tarnobrzeg – Mielec i wiślanego wału przeciwpowodziowego.
- napełnienie zbiornika wodą
- demontaż obiektów powierzchniowych, maszyn podstawowych i ciągów transportowych;
- zrekultywowanie terenów pogórnich przyległych do zbiornika oraz terenów zdegradowanych związanych z ciągiem produkcji.

Rys. 1. Lokalizacja Zbiornika „Machów”



Źródło: www.republika.pl/ksmachow/mapazbiornik0507.jpg

ny znajdujące się w granicach własności Skarbu Państwa, zarządzane przez Kopalnię „Machów” stanowią powierzchnię wynoszącą 1050 ha. Około 47% tego obszaru (ok. 500 ha) to tereny niezurbanizowane bez zabudowy i urządzeń technicznych, obiektów budowlanych i infrastruktury technicznej. Teren o takiej powierzchni równoważy powierzchnię wód otwartych, co pozwala na określenie wskaźnika chłonności turystycznej otoczenia zbior-

Zbiornik „Machów” należeć będzie do stosunkowo dużych. Jego powierzchnia docelowo wyniesie około 460 ha zaś pojemność ok. 112 mln m³ wody. Głębokość maksymalna sięgnie ok. 42 m.

Dla porównania zbiorniki zlokalizowane w południowo-wschodniej Polsce posiadają pojemność : Solina ok. 474 mln m³, Czorsztyn – ponad 500 mln m³, Rożnów 165 mln m³, Dobczyce – 127 m³, Chańcza – 24,5 mln m³ wody.¹⁷

Pogląd na wielkość zbiornika „Machów” daje również porównanie jego powierzchni z podobnymi akwenami o funkcjach rekreacyjnych (dawnymi wyrobiskami poeksploatacyjnymi) takimi, jak np.: zbiornik i plaża komunalna „Pogoria III” o powierzchni ok. 200 ha, lub Jezioro Paprocańskie, powstałe w wyrobisku stworzonym dla dawnej Huty Paprockiej. Powierzchnia jeziora wynosi 130 ha a średnia głębokość około 2 m.¹⁸

Plan zagospodarowania obszaru, o którym mowa, obejmuje 1936 ha, z czego tere-

¹⁷ Atlas środowiska geograficznego Polski. Instytut Geografii i przestrzennego zagospodarowania. PWN, Warszawa 1994.

¹⁸ www.juni.com.pl

nika. Wynosi ona 18 osób/ha terenu niezurbanizowanego, co w przypadku zbiornika Machów pozwoli na jednorazowe przebywanie nad nim 9 tys. osób.¹⁹

Napełnianie zbiornika wodą z Wisły, w ilości około 120 mln m³, rozpoczęto w 2004 roku. Następować ono będzie sukcesywnie w okresach wysokich przepływów wody, co jest koniecznym warunkiem uzyskania korzystnej i jednocześnie wymaganej II klasy czystości wody w zbiorniku.²⁰

Skutki rekultywacji obszaru

W rezultacie podjętych prac rekultywacyjnych można się spodziewać, m.in., następujących skutków:

- Projektowany zbiornik stanie się nowym elementem istniejącej sieci wód powierzchniowych. Nie będzie on jednak pełnił funkcji retencyjnej; poza niewielkim i okresowym przepływem wody z Wisły zbiornik nie będzie posiadał własnych dopływów, nie będzie również możliwe ujmowanie wody ze zbiornika czy to dla potrzeb indywidualnych użytkowników, czy też zasilania innej rzeki²¹.
- Utworzenia akwenu wodnego w miejscu wyrobiska poeksploatacyjnego korzystnie wpłynie na ograniczenie zanieczyszczenia atmosfery siarkowodorem i pyłami. Powstanie zbiornika wodnego w miejscu wyrobiska poeksploatacyjnego będzie miało również istotny wpływ na lokalny klimat (ocieplający wpływ na średnią dobową temperaturę powietrza).
- Część terenów wykorzystywanych wcześniej dla potrzeb eksploatacji kopalni a nie podlegających dalszej dewastacji, zostanie ponownie włączona do produkcji rolniczej lub wykorzystana do działalności usługowo-rekreacyjnej w otoczeniu przyszłego zbiornika wodnego lub przeznaczona do rekultywacji.²²
- Powstanie zbiornika wodnego w zdegradowanym wyrobisku „Machów” zahamuje osuszanie otaczających go terenów (podniesienie poziomu wód gruntowych w otoczeniu zbiornika umożliwi powstanie nowych ekosystemów leśnych).
- Tworzone w sposób sztuczny jezioro może stać się ostoją dla wielu gatunków roślin i zwierząt, stanowiąc z czasem naturalne ich siedliska.
- Docelowe zagospodarowanie zbiornika wodnego uatrakcyjni krajobraz rejonu Tarnobrzega.

¹⁹ Jakubek J., Kopeć J., Łącz I., Jajko K., Dyrda I., Dyrda A., Magiera K., Zagospodarowanie..., op. cit.

²⁰ Matuszewski J., Ambrożewicz W., Studium możliwości zapewnienia odpowiedniej jakości wody w zbiorniku 'Machów' cz. I – Analiza zmian jakości wody rzeki Wisły i określenie krytycznych wskaźników jakości wody do napełniania zbiornika 'Machów', Hydroprojekt Warszawa, 1997.

²¹ Kirejczyk J., Gurdak W., Prognoza skutków wpływu ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu górniczego Tarnobrzeg II na obszarze gmin Tarnobrzeg, Nowa Dęba i Baranów Sandomierski na środowisko, Tarnobrzeg 1998.

²² Kalisz i inni, Stan środowiska w województwie tarnobrzeskim w 1996 roku., WIOŚ Biblioteka Monitoringu Środowiska, Tarnobrzeg 1997.

The map illustrates the geographical context of the Machów region. The Wisła river flows along the western and northern edges. Jezioro Machowskie, with an area of 450 ha and 112 million m³ of water, is a central feature. Numbered points (1-19) are distributed across the landscape, indicating specific locations of interest. The legend defines the symbols used for land use, infrastructure, and topography.

OZNACZENIA :

- TERENY ZABUDOWANE
- TERENY ZABUDOWY PRZEMYSŁOWEJ
- TERENY POD ZABUDOWĘ
- ZIELEŃ WYSOKA ISTNIEJĄCA I PROJEKT.
- SZPALERY ZIELENI IZOLUJĄCEJ
- PUNKTY WIDOKOWE I SCHRONY TURYST.
- DROGI
- KOLEJ
- WAL WIŚLANY
- SKARPY

Scale: 0 500m 1km 2km

Program zagospodarowania terenów poeksploatacyjnych Kopalni Siarki „Machów” jest, jak się wydaje, docelowo kompletną koncepcją urządzenia tego obszaru.

194

waniu, każda tego typu ingerencja w środowisko naturalne musi być traktowana w sposób indywidualny i powinna brać pod uwagę charakterystykę konkretnego obszaru.

Program zagospodarowania terenów poeksploatacyjnych Kopalni Siarki „Machów” nasuwa pewne wnioski.

Zakłada on, między innymi, utworzenie określonych stref i pasów użytkowania powierzchniowego o różnych funkcjach:

1. Strefa akwenu jeziornego

W jej skład wchodzić będzie obszar wód otwartych, służących do uprawiania ruchowej rekreacji nawodnej przy użyciu sprzętu pływającego (kajaki, rowery wodne, łodzie wiosłowe, itp.) oraz pas płytkich wód przybrzeżnych, który we fragmentach dostępnych z ładu użytkowany będzie na cele kąpieli, pływania oraz na cele cumownicze wymienionego wcześniej sprzętu pływającego.

2. Strefa zieleni urządzonej

Pas plaż piaszczystych i trawiastych służących kąpielom powietrznym oraz rekreacji biernej. Pozostają one w wyraźnym związku przestrzenno-funkcjonalnym z urządzeniami na – i przywodnymi; łącznie z obiektami gastronomiczno-rozrywkowymi, sanitariatami, etc., tworzą duże ogólnodostępne kąpieliska.

Drugim elementem tej strefy będzie aleja spacerowa przebiegająca ogół stycznie do terenów plażowych w otoczeniu zieleni, z urządzonymi miejscami odpoczynku zwykle w punktach widokowych..

Trzecią część stanowić będzie pas urządzonej zieleni zamkniętej i terenu zieleni trawiastej z urządzeniami służącymi grom i zabawom dzieci oraz rekreacji ruchowej dorosłych (plac zabaw dla dzieci, boiska do gry w siatkówkę, korty tenisowe itp.). Będą to tereny ogólnodostępne, przystosowane do intensywnej penetracji ruchu pieszych.

3. Strefa zabudowy wczasowej.

Jak widać z rys.2 strefa ta nie przybiera formy pasmowej, lecz stanowi enklawy kompleksów budownictwa mieszkalnego i rekreacyjnego łączonego przestrzennie i funkcjonalnie z pawilonami ogólnousługowymi (bary, restauracje, kluby, itp.).

4. Strefa zieleni leśnej.

W skład tej strefy wchodzi: pas zieleni izolacyjnej z parkingami dla samochodów wczasowiczów i pasantów (turystów korzystających z możliwości kąpieli i odpoczynku na wolnym powietrzu w okresie nie dłuższym niż jeden dzień (bez noclegu), droga dojazdowa biegnąca stycznie do terenów użytkowania wczasowego oraz zieleń leśna okalająca ośrodki przystosowana do penetracji ruchu pieszego (wczasowiczów i pasantów).

O całości przedmiotowego założenia powiedzieć można, że w miejsce zwartej, pasmowo okalającej akwen, zabudowy wczasowej wprowadza układ pozornie rozproszony. Ważnym wyróżnikiem jest udostępnienie całości terenów rekreacyjnych wszystkim wczasowiczom, bez względu na miejsce zamieszkania oraz – co ważniejsze – także osobom przybywającym na krótki, parogodzinny wypoczynek.

Równie ważnym, jest wreszcie usunięcie całej infrastruktury technicznej (zaopatrzenie w ciepło, energię elektryczną, wodę i zrzut ścieków) poza obręb terenów rekreacyjnych. Tworzyć ona będzie wyodrębnione przestrzennie kompleksy komunalne usytuowane dalej od akwenu, a możliwie najbliżej istniejącej zabudowy mieszkalnej.

Ustalenia zawarte w projekcie zagospodarowania biorą pod uwagę potencjał, który tkwi w rozpatrywanym obszarze. Położenie przyszłego zbiornika w bezpośrednim sąsiedztwie drogi krajowej Tarnobrzeg – Mielec, a więc bardzo korzystna dostępność komunikacyjna

determinuje konieczność powstania wielu parkingów, miejsc postojowych dla pojazdów turystów korzystających z wypoczynku w jego otoczeniu. Stworzenie gęstej sieci placów parkingowych zapobiec ma zajmowaniu przez pojazdy miejsc do tego nieprzystosowanych (poboczy, trawników, itp.). Sytuacja taka ma miejsce bardzo często w obszarach recepcyjnych o dużej popularności i jednocześnie ograniczonej pojemności turystycznej (jeziora, zalewy, szlaki turystyczne).

Z drugiej strony bliskie położenie szlaku komunikacyjnego o znacznym natężeniu ruchu sprawia, że zachodzi konieczność zastosowania barier naturalnych i sztucznych, które spełniać będą funkcje tłumiące hałas i ograniczające zanieczyszczenia. O ile urządzenia pasów zieleni izolacyjnej są w dokumencie zawarte to kwestie sztucznych barier, w postaci ekranów dźwiękoszczelnych, zostały pominięte i wymagają uzupełnienia.

Zagospodarowanie kompleksu przystani, zaproponowane przez autorów projektu, nie zawiera szczegółowych ustaleń dotyczących wyposażenia tego typu obiektów w urządzenia niezbędne dla różnych form turystyki i wypoczynku nad wodą (żeglarstwa, kajakarstwa, narciarstwa wodnego, sportów motorowodnych, wędkarstwa, itd.). Można mieć jednak nadzieję, że potencjalni, przyszli inwestorzy wykażą w tym względzie sporo inwencji i zabezpieczą możliwości rozwoju różnych aktywności związanych z wodą.

W przypadku zarybienia powstającego jeziora konieczne wydaje się stworzenie infrastruktury dla potrzeb turystyki wędkarskiej.

Elementem uatrakcyjniającym obszar jeziora będzie z pewnością zlokalizowana w pn.-wsch. części jeziora wyspa, połączona z lądem kładką.

Ciekawym pomysłem jest planowany teren cross'u rowerowego oraz pola golfowego, które mogą stać się obok samego jeziora główną atrakcją turystyczną omawianego obszaru.

Połączenie atrakcyjnego krajobrazowo terenu zbiornika siecią tras rowerowych z centrum Tarnobrzega wpłynie na poprawę bezpieczeństwa uprawiających ten rodzaj rekreacji i zwiększy ofertę aktywnego wypoczynku.

Golf jest obecny w Polsce dopiero od kilku lat, czego głównym powodem był, m. i., brak terenów przystosowanych do jego uprawiania. Ten rodzaj sportu jest obecnie niezwykle popularny, mimo wysokich kosztów związanych z jego uprawianiem, co uzasadnia zamiar zlokalizowania pola golfowego w otoczeniu zbiornika.

Wybór wodnego kierunku zagospodarowania wyrobiska wydaje się być jedynym możliwym i racjonalnym rozwiązaniem dla omawianego obszaru. Łączy on w sobie szereg pozytywnych aspektów, które będą miały ogromny wpływ na kluczowe sprawy dla całego regionu.

Warto w tym miejscu wspomnieć chociażby o ekologicznej stronie rozpatrywanego zagadnienia. Projektowany zbiornik wodny wraz terenami przyległymi, będzie pełnić funkcję rekreacyjną, ale jednocześnie będzie stanowić ważny element przywracania równowagi ekologicznej w regionie, tak silnie zaburzonej przez lata dominacji przemysłu wydobywczego.

Powstający zbiornik o charakterze rekreacyjnym nie tylko pozwoli przywrócić środowisku naturalnemu w najkorzystniejszym wymiarze tereny zdegradowane działalnością górniczą i produkcyjną lecz także powinien stanowić interesującą ofertę przestrzenno-krajobrazową oraz, co może okazać się ważniejsze, jedną z szans rozwojowych regionu.

Tworzony zbiornik wymagać będzie nie tylko zaopatrzenia go w niezbędną infrastrukturę, ale również zapewnienia promocji jego nowych funkcji. W tym celu niezbędna jest szeroko zakrojona akcja informacyjna, której celem będzie zmiana postrzegania

tego obszaru i budowania nowego wizerunku jako miejsca przyjaznego, atrakcyjnego, mogącego zaspokoić różne potrzeby rekreacyjne. Jest to jednocześnie warunek spełnienia oczekiwań, co do roli Jeziora Machowskiego jako czynnika restrukturyzacji lokalnej gospodarki.

Literatura

1. Atlas środowiska geograficznego Polski. Instytut Geografii i przestrzennego zagospodarowania. PWN, Warszawa 1994.
2. Bata A., Lawera H., Tarnobrzeg i okolice, Krosno 1998.
3. Chwastek J., Miejsce rekultywacji w ochronie środowiska terenów górniczych. Zeszyty Naukowe AGH, Sozologia i Sozotechnika.
4. Dwucet K., Rekultywacja i rewaloryzacja środowiska przyrodniczego, Uniwersytet Śląski 1992.
5. Gołda T., Sikora J., Gospodarka terenami w Tarnobrzeskim Zagłębiu Siarkowym i jej uwarunkowania związane z rekultywacją, Zeszyty Naukowe AGH, Sozologia i Sozotechnika, 1988.
6. Jakubek J., Welanyk S., Kopeć J., Studium krajobrazowe „Jezioro”, OBR PS „Siarkopol, Tarnobrzeg 1995.
7. Jakubek J., Kopeć J., Łącz I., Jajko K., Dyrda I., Dyrda A., Magiera K., Zagospodarowanie terenów o charakterze rekreacyjnym wokół przyszłego zbiornika ‘Machów’, OBR PS „Siarkopol”, Tarnobrzeg 2002.
8. Pawlikowska-Piechotka A., Uwarunkowania rehabilitacji „pejzażu przemysłowego”, Aura nr 11, 1999.
9. Skawina T., Klasyfikacja terenów pogórniczych dla potrzeb rekultywacyjnych Ochrona Terenów Górniczych, AGH Kraków 1968.
10. Warzybok J., Sadura J., Sposoby zagospodarowania terenów zdegradowanych na skutek eksploatacji złóż siarki, Zeszyty Naukowe AGH, Sozologia i Sozotechnika, 1988.
11. Żurek R., Zagrożenia dla jeziora Machów – prognozy, Gospodarka Wodna nr 10, 2000.

Wykorzystanie dziedzictwa przemysłowego dla budowy atrakcyjnego produktu turystycznego na przykładzie Kopalni Soli „Wieliczka”

Zabytkowa Kopalnia Soli w Wieliczce stanowi jedyny obiekt górniczy na świecie czynny bez przerwy od średniowiecza do chwili obecnej. Jej oryginalne wyrobiska (chodniki, pochylnie, komory eksploatacyjne, jeziora, szyby, szybiki) o łącznej długości ok. 300 km usytuowane na 9 poziomach sięgających 327 m ilustrują wszystkie etapy rozwoju techniki górniczej w poszczególnych epokach historycznych.

Tak brzmi fragment uzasadnienia wpisu Kopalni Soli w Wieliczce na Pierwszą Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO, dokonanej 8 września 1978 roku.

Trudno dzisiaj jednoznacznie ustalić początki eksploatacji soli w wielickiej kopalni – najstarszym, a równocześnie najbardziej tajemniczym i ekscytującym przemysłowym obiekcie turystycznym na świecie. Niemożliwe jest również podanie precyzyjnej daty zaistnienia Wieliczki jako miejsca, które odwiedził pierwszy turysta.

Jest to jednak prawdopodobnie pierwsza w świecie głębinowa kopalnia soli, a na pewno pierwszy w świecie podziemny obiekt turystyczny. Najstarszy znany i zachowany dokument, rzucający światło na dzieje kopalni, to przywilej Kazimierza I Sprawiedliwego z roku 1044, zawierający m.in. nadania solne na rzecz klasztoru w Tyńcu pod Krakowem.

Najstarsze ślady produkcji soli warzonej w rejonie Wieliczki pochodzą jeszcze z okresu środkowego neolitu (3500–2500 lat p.n.e.). Produkcja polegała wtedy na odparowywaniu solanki czerpanej ze słonych źródeł powierzchniowych. W miarę wyczerpywania źródeł zaczęto pogłębiać rejony wypływu solanki i w ten sposób natrafiono na złoża soli kamiennej.

Odkrycie pokładów soli kamiennej w Wieliczce było znaczącym wydarzeniem w średniowiecznej gospodarce Polski. Sól bowiem, oprócz walorów smakowych, stosowana była jako surowiec do konserwacji żywności, której odpowiedni zapas niejednokrotnie decydował o przetrwaniu klęski żywiołowej czy o wyniku toczonych wojen. Sól była więc surowcem strategicznym i od jej posiadania zależały pośrednio losy narodów.

Powstająca w Wieliczce kopalnia była zakładem, w którym wypracowywano pierwsze formy organizacji robót, jak również przyczyniano się do rozwoju techniki. Tutaj zrodziły się projekty i prototypy urządzeń transportowych, metody zabezpieczania wyrobisk obudowami górniczymi oraz systemy przewietrzania i oświetlania podziemnych chodników i komór.

To dla potrzeb uporządkowania gospodarki solą w Żupach Królewskich powstały pierwsze w dziejach normy prawne w zakresie techniki, gospodarki i handlu, ustanowione w 1368 roku przez króla Kazimierza Wielkiego.

Możemy śmiało założyć, że początkom drążenia szybów i komór w wielickiej kopalni towarzyszyła pełna świadomość decydentów co do wartości materialnej soli – „białego złota”, za które można było utrzymywać m.in. dwór książęcy lub królewski, opłacać i utrzymywać zamki strzegące granic i szlaków handlowych oraz uprzywilejowane osoby. Wiele zawdzięczały wielickiej soli np. Akademia Krakowska (późniejszy Uniwersytet Jagielloński), Wawel oraz szereg kamienic, pałaców i kościołów w Krakowie.

Możemy jednak równie śmiało przyjąć, że inicjatorom i pierwszym górnikiem wielickim na pewno nie stało wyobraźni na tyle, aby przewidzieć, że dzieło rozpoczęte w XIII wieku przetrwa w znakomitej kondycji do trzeciego tysiąclecia a ogromna wartość wydobyciej i sprzedanej przez wieki soli stanie się drugorzędna w stosunku do innych, humanistycznych wartości. Jest pewnym paradoksem dziejowym, że generalnie degradująca każde środowisko działalność produkcyjna człowieka w przypadku podziemi wielickich pozostawiła baśniowy świat, w żadnym przypadku nie wywołujący apokaliptycznych skojarzeń. Nagromadzone w wielickich podziemiach ślady rozumnej, szanującej przyrodę, nie pozbawionej artystycznej wizji a wręcz nią przepełnionej pracy dziesiątków pokoleń górników są wspaniałym dziedzictwem kulturalnym, nie tylko naszym ale ogólnoludzkim, światowym.

Te właśnie wartości, od zarania wielickiej kopalni powodowały, że była przedmiotem turystycznego, wywoływanego ciekawością świata, zwiedzania.

W tradycji lokalnej przyjmuje się, że już w XIV wieku Kopalnia Soli w Wieliczce była pokazywana osobom uprzywilejowanym, goszczącym na dworze królewskim.

Za początki turystycznego zwiedzania kopalni – jej podziemnych chodników i komór przyjmuje się schyłek XV wieku. Kopalnię zwiedził wówczas wybitny niemiecki humanista tamtych czasów Konrad Celtis a po nim – jego przyjaciel Wawrzyniec Raabe ze Środy na Śląsku. Wiele przesłanek wskazuje, że wielicką kopalnię zwiedził w 1493 roku Mikołaj Kopernik, studiujący w tym czasie na Akademii Krakowskiej. Faktem stwierdzonym historycznie jest wizyta w kopalni ok. 1570 roku ucznia i bliskiego przyjaciela Kopernika – Joachima Rhetyka.

Zjawisko ożywionego zainteresowania egzotycznym wielickim labiryntem nasiliło się w epoce Odrodzenia. Wieliczkę poznało wówczas wielu europejskich przedstawicieli Renesansu, którzy rozsławili kopalnię szeroko w świecie w rozprawach naukowych, kronikach, traktatach czy hymnach. Autorami najwartościowszych prac z tego okresu są: szwajcarski humanista Joachim Watt

Jodocus Willichius z Reszla na Warmii, Adam Schroeter – poeta śląski.

Rosnąca od XVI wieku w literaturze europejskiej ilość pozycji poświęconych Wieliczce, podkreślających oryginalność żup krakowskich, promuje ten obiekt wśród naukowców, podróżników i dyplomatów, którzy zbaczają nieraz z wyznaczonych tras aby obejrzeć sławny już w świecie obiekt. Znaną jest opublikowana, ciekawa relacja nuncjusza papieskiego Fulwiusza Ruggieri z 1565 roku i nieco późniejsza – z 1575 roku relacja posła Rzeczypospolitej Weneckiej, Hieronima Lippomano, który m.in. porównuje ówczesną głębokość kopalni do dzwonnicy Św. Marka, a ilość zatrudnionych ludzi określa na ponad 1500.

Do roku 1772, tj. do momentu przyjęcia żup krakowskich przez Austrię turystyka w wielickiej kopalni miała charakter wybitnie elitarny. Górnicze wyrobiska mogli zwiedzać tyl-

ko wybrańcy – dostojnicy kościelni i świeccy, uczeni i dyplomaci – każdorazowo za zgodą panującego. Zgody takiej udzielono sporadycznie, na co wpływała w znaczącym stopniu niechęć władz żupnych do zwiedzających, zakłócających tok wydobywania.

Przełom w tym zakresie nastąpił w czasach austriackich. Trzeba uznać, że Austriacy umieli zauważyć, docenić i wykorzystać walory wielickich podziemi i rozsławić je w świecie. W czasie ich zarządu podjęto szereg przedsięwzięć organizacyjno-inwestycyjnych, które stworzyły warunki do tego, aby wielicka kopalnia stała się pełnym przygotowanych specjalnie i naturalnych atrakcji unikatowym w skali światowej obiektem turystycznym. Wśród atrakcji wymienić należy zjazd na linie („piekielna jazda”), podziemne bale przejażdżkę promem po podziemnym jeziorze, ognie sztuczne. Jako ciekawostkę można podać ocenę „piekielnej jazdy”. Prawie we wszystkich wspomnieniach zjazd na linie oceniany jest przez mężczyzn jako wydarzenie budzące nawet trwogę, a jedynie kobieta, Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, (zwiedzająca podziemia w 1827 roku) była tą jazdą zachwycona.

W 1835 roku zgłębiono osobny szyb turystyczny „Francisci”, z przedziałem schodowym. Warunki dotarcia do podziemnej trasy turystycznej tym okresie tak opisuje A. Długosz... „Turyści zjeżdżali wtedy albo szybem *Daniłowicza* w szlągach zawieszonych u liny, albo schodzili szybem *Francisci* (obecnie *Paderewski*) schodami.”

W 1851 roku kopalnię zwiedził cesarz Franciszek Józef I, dla którego zbudowano specjalną kolejkę konną. Od 1868 roku kolejka ta została udostępniona turystom.

U progu XX wieku trasa turystyczna kopalni wielickiej była już w pełni profesjonalnym przedsięwzięciem turystycznym, dbającym o zwiedzających i uzyskującym znaczny przyrost frekwencji w stosunku do okresów poprzednich. O ile w końcowych latach XVIII wieku notowano w kopalni kilkadziesiąt osób miesięcznie, to w początkach XX wieku liczba zwiedzających wzrasta do 100, a w latach 30-tych do kilkuset osób tygodniowo. Ponieważ koszty zwiedzania były wysokie turystyka w kopalni była jednak w dalszym ciągu elitarna, dostępna dla ludzi zamożnych.

W okresie międzywojennym (1918–1939) w ruchu turystycznym w kopalni wielickiej nie nastąpiły znaczące zmiany w aspekcie dostępności obiektu dla szerszych rzesz społeczeństwa.

Mimo podjęcia przez odrodzone państwo starań o umasowienie ruchu turystycznego i zniknięcia istniejących w okresie zaborów barier terytorialnych, w dalszym ciągu utrzymuje się uwarunkowany pozycją ekonomiczną elitaryzm. Wysokie ceny biletów powodowały, że zwiedzanie Wieliczki było dostępne tylko dla ludzi zamożnych. Pewna poprawa w tym zakresie nastąpiła po 1923 roku, kiedy to wprowadzono zniżkowe bilety dla grup wycieczkowych, ożywiając tym samym turystykę zbiorową. Jako ilość zwiedzających w okresie międzywojennym przyjmuje się realnie liczbę około 120 tysięcy.

Kopalnia w Wieliczce, będąca symbolem pracowitości i skuteczności działań Polaków była – jak za czasów staropolskich – chętnie pokazywana dostojnikom krajowym i zagranicznym. Wśród gości w tym okresie dziejowym byli najwyżsi przedstawiciele rządów Rzeczypospolitej Polskiej i zagranicznych, głowy państw, przedstawiciele rodów królewskich, arystokracji, misji międzynarodowych o różnym charakterze, luminarze nauki, kultury i sztuki. Tak więc spektrum zwiedzających podziemne wielickie atrakcje było wyjątkowo reprezentatywne i opiniotwórcze. A wśród opinii były między innymi takie, jak zawarta w wpisie amerykańskiego poselstwa w Warszawie: „Oby Polska stała się tak wielką pośród narodów, jak ta kopalnia jest wielką wśród kopalń soli na świecie.” Promocja war-

tości kulturowych wyrosłych i wytworzonych na polskim gruncie była w tym przypadku szczególnie udana i skuteczna.

Okres okupacji hitlerowskiej to prawie całkowite przerwanie turystyki w Wieliczce. Kopalnię odwiedzają prawie wyłącznie dostojnicy niemieccy. Tradycja zwiedzania przetrwała jednak lata grozy wojennej i już w 1945 roku kopalnię zwiedziło ponad 10 tysięcy osób. Zmiany powojenne w podejściu do turystyki i stworzenie warunków do jej masowości spowodowały, że liczba odwiedzających kopalnię systematycznie wzrastała. W roku 1955 liczba zwiedzających przekroczyła 180 tysięcy, a w tej liczbie było ok. 5 tysięcy turystów zagranicznych. W roku 1980 Wieliczkę zwiedziło około 700 tysięcy turystów, w tym ponad 180 tysięcy z zagranicy. Stan wojenny w roku 1981 przyhamował ruch turystyczny, którego poziom był odbudowywany w latach 1984–1986. Po 1992 roku, po katastrofalnym wycieku wód w poprzeczni Mina na IV poziomie kopalni, nastąpiło przyspieszenie działań zmierzających do zasadniczej zmiany funkcji kopalni – całkowitego wstrzymania trwającej nieprzerwanie od dziewięciu wieków eksploatacji soli i zabezpieczanie oraz udostępniania zabytku jako obiektu wyłącznie turystycznego.

W wyniku podjętych decyzji Kopalnia Soli „Wieliczka” Przedsiębiorstwo Państwowe wyodrębniła ze swych struktur organizację i obsługę ruchu turystycznego i przekazała realizację tych zadań nowemu, nadzorowanemu przez siebie podmiotowi pod nazwą Kopalnia Soli „Wieliczka” Trasa Turystyczna Spółka z o.o. Spółka, rozpoczynając działalność 1 lutego 1997 roku wzięła na siebie obowiązek kultywowania chlubnych tradycji kilkudziesięciu pokoleń poprzedników, którzy umysłem, wyobraźnią, górniczym kilofem i rzeźbiarskim dłutem wypracowali wizerunek wielickiej kopalni jako kulturowego klejnotu.

Końcowe lata XX wieku to ponad 600 tysięcy turystów w katastrofalnym 1997 roku (powódź), w tym ponad 200 tysięcy gości zagranicznych.

W całej powojennej (od 1945 roku) historii ruchu turystycznego w kopalni odwiedziło nas około 30 milionów turystów, w tym ponad 6,5 milionów turystów z zagranicy. Nadmienić należy, że odczuwalny w turystyce światowej i krajowej spadek ruchu po wydarzeniach 11 września 2001 roku w USA nie dotknął naszego obiektu, co świadczy o jego znajomości i popularności w świecie. I znów, jak w odniesieniu do czasów minionych moglibyśmy wymieniać gości wybitnych – głowy państw, głowy koronowane, wysokich przedstawicieli wszystkich dziedzin życia, wybitne postaci z kręgu nauki i kultury. Decydujące dzisiaj znaczenie ma jednak turystyka masowa, te tysiące i miliony zwiedzających, w tym bardzo duży odsetek dzieci i młodzieży zarówno polskiej jak i z całego świata.

W takiej sytuacji, w 27 lat po wpisie na nobilitującą, pierwszą listę światowego dziedzictwa, jako spadkobiercy kilkudziesięciu pokoleń pracowitych i twórczych Wieliczan – górników cały czas podkreślamy, że otrzymaliśmy w sztafecie dziejowej oszlifowany klejnot, znany dobrze wykształconej Europie (np. angielski podręcznik do geografii z końca XIX wieku po szerokim opisie Wieliczki zamieszczał wzmiankę, iż niedaleko kopalni leży Kraków, dawne miasto koronacyjne królów polskich). Naszym obowiązkiem jest nie dopuścić do utraty tego blasku. Staramy się więc o godzenie tradycji z wymogami współczesnej atrakcji turystycznej, surowości z niezbędnymi udogodnieniami cywilizacyjnymi, komfortem i bezpieczeństwem zwiedzania. Staramy się dynamicznie promować urok i wartości poznawcze zabytkowych podziemi, jesteśmy widoczni na targach, wystawach międzynarodowych i światowych. Jednym słowem dbamy o markę.

W 2000 roku na Światowej Wystawie EXPO w Hanowerze w jednym z pawilonów reprezentujących Polskę zaaranżowaliśmy wnętrze kopalni, a prezentowaną w nim rzeźbę

Skarbnika turyści mogą podziwiać dzisiaj w komorze Weimar. Również 100 lat wcześniej na Wystawie światowej w Paryżu prezentowana była kopia Kaplicy Św. Antoniego, zdobiąca aktualnie Kaplicę Św. Kingi. Prezentacja Wieliczki na Wystawie Światowej EXPO 2005 w Aichi w Japonii obejmuje aranżację kopalnianej komory z użyciem autentycznych solnych bloków.

Współpracujemy ściśle z Polskimi Ośrodkami Informacji Turystycznej. Jesteśmy obecni z reklamą w liczących się nośnikach informacji, dysponujemy własnymi, wielojęzycznymi materiałami reklamowymi. Jesteśmy organizatorem wielu imprez promujących szeroko pojętą kulturę, takich jak: wystawy grafiki, malarstwa i rzeźby, konkursy literackie, konkursy plastyczne, wielickich szopek bożonarodzeniowych, wieczory artystyczno-literackie. Współpracujemy z wieloma placówkami kulturalnymi i muzealnymi w kraju i za granicą.

Unikatową trasę turystyczną z pięknymi kaplicami, jeziorami, rzeźbami płaskorzeźbami i wspaniałą kolekcją muzealiów zgromadzonych w Muzeum Żup

Krakowskich odwiedza rocznie w pierwszych latach XXI wieku blisko 1.000.000 turystów. Oprócz oferty turystycznej udostępniamy naszym gościom również inną wartość – podziemne sanatorium, leczące z dużym powodzeniem schorzenia układu oddechowego. Na głębokości 135 m w komorze jezioro Wessel czynny jest ośrodek rehabilitacyjno-kondycyjny, z którego korzystają chorzy na astmę, alergię, schorzenia górnych dróg oddechowych.

Sól, tak niegdyś droga i zapewniająca bogactwo, u schyłku XX wieku straciła swą cenę, pozostając jedynie symbolem gościnności. Wielicka kopalnia stała się zaś przede wszystkim atrakcją turystyczną, unikatowym zabytkiem, do którego przyjeżdżają goście z całego świata. Kopalnia powstała dzięki pracy górników. Ich talent patriotyzm, religijność i zmysł estetyczny stworzył pomnik porównywalny do piramid egipskich. Francuski podróżnik Le Laboureur w opisie Wieliczki z 1646 roku zawał m.in. Takie słowa: „Żupy solne Wieliczki niemniej są znakomite jak piramidy egipskie, lecz użyteczniejsze. Są one chwalebną pamiątką pracowitości Polaków, podczas gdy tamte są świadectwem tyranii i próżności Egipcjan”.

Kolejne pokolenia zostawiły kopalnię piękniejszą, bardziej intrygującą i zadziwiającą odwiedzających ją gości. Wyobrażenia i pomysłowość przyszłych pokoleń dopiszą dalsze możliwości wykorzystania potencjału kopalni.

Bibliografia

1. Wieliczka siedem wieków polskiej soli. Marian Hanik, Warszawa 1988.
2. Z. Szybiński, Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce, tom VI z 1977 roku oraz tom XII z 1983 roku.
3. Materiały własne Kopalnia Soli „Wieliczka” Trasa Turystyczna, w tym Biblioteczka Wielicka zeszyt 2.

„Śladem przemysłu” – szlak turystyczny w dorzeczu Rudy

Europa to miejsce, w którym postęp i rozwój przemysłu można było zaobserwować w sposób bardzo przejrzysty, poczynając od rewolucji przemysłowej, która rozpoczęła się Wielkiej Brytanii w XIX wieku. Wpłynęła ona mocno na kierunki i rozwój architektury. Obecnie wiele zakładów przemysłowych powstałych jeszcze na przełomie XIX i XX w. pełni dla współczesnej Europy nowe funkcje. Stają się one niewątpliwie świadkami historii, pełnią funkcję dydaktyczną dla młodszych pokoleń a przede wszystkim stanowią ważne punkty na trasie turystycznych podróży. Ponadto od lat sześćdziesiątych nie funkcjonujące już obiekty przemysłowe są adaptowane na różnego rodzaju punkty usługowe, hotele, bazy turystyczne lub muzea.

Europa, to obecnie kontynent, „mówiący” wieloma językami, do nie dawna jeszcze w sposób bardzo wyraźny rozdarty na dwie części w sensie politycznym, gospodarczym, społecznym (wschodnią i zachodnią). Dziś jednak powoli staje się „wioską globalną”, z kierunkiem wytyczonym na nowoczesność. Dlatego nabiera coraz większego sensu dbałość w sposób szczególny o elementy dziedzictwa kulturowego swojego narodu, czy regionu. Prezentowany projekt¹ ma być właśnie jedną z takich form zachowania tożsamości kulturowej, która została naznaczona na Śląsku.

Korytarz rekreacyjno-ekologiczny wzdłuż rzeki Rudy

Lokalizacja i przyroda

Rzeka Ruda razem ze swoim zlewiskiem znajduje się w regionie zachodnim /rybnickim/ województwa śląskiego. Pod względem geograficznym leży na terenie dwóch makroregionów: Wyżyny Śląskiej i Niziny Śląskiej. Obejmuje trzy mezzoregiony: Kotlinę Raciborską, Płaskowyż Rybnicki i Wyżynę Katowicką. Ruda jest główną rzeką Rybnickiego Okręgu Przemysłowego. Wypływa na wysokości 275 m. n.p.m. na wschód od Żor w okolicach

¹ Projekt adaptacji wybranych terenów i obiektów poprzemysłowych w dorzeczu Rudy na ośrodki rekreacyjne ze szczegółowym opracowaniem bazy turystyczno-rekreacyjnej na terenach i obiektach Huty Silesia w Rybniku Paruszowcu, realizowany był pod kierunkiem dr inż.arch. Joanny Sokołowskiej Moskwiak w Katedrze Historii i Teorii Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach jako praca dyplomowa-magisterska. Autor projektu Paweł Brząkalik (przyp. aut).

Baranowic. Jej długość wynosi 52 km a powierzchnia zlewni 512 km². Płynie szeroką doliną, wyścieloną utworami piaszczysto-żwirowymi, bogatymi w wodę.

Na terenie miasta Rybnika wpadają do Rudy w jej środkowym biegu liczne potoki oraz rzeka Nacyna (największy lewobrzeżny dopływ Rudy), płynąca przez centrum Rybnika. Bardzo atrakcyjnym elementem pod względem przyrodniczym są stawy a w zasadzie kompleksy stawów, które zachowały się w dolinie Potoku Jesionka na przyległych terenach Woszczy² i Palowic³. Nieprzeciętne walory krajobrazowe i przyrodnicze tego uroczego zakątka, zyskały mu miano „palowickiego pojezierza”. Teren natomiast w samych widłach Rudy i Jesionki zajmuje zespół przepięknych stawów Bies. Na terenach, przeznaczonych do realizacji projektu (tereny przyległe do Huty Silesia) wyróżnia się staw Paruszowiec, wchodzący w skład rybnickich Błoni. Ciekawym uzupełnieniem są licznie występujące źródła z krystalicznie czystą wodą. Poza wodą, która doskonale dopasowała się do tego terenu ważnym elementem są lasy, które są specyficznym elementem tego przemysłowego terenu. Dawniej, gdy przemysł hutniczy i węglowy był „sercem” tego terenu, lasy były można by powiedzieć jego „naturalnymi płucami”, dzięki którym teren ten nie uległ całkowitemu skażeniu. Lasy tego terenu wchodzi w skład Lasów pszczyńsko-raciborskich, będących fragmentem dawnej Puszczy Śląskiej. Przed wiekami głównym komponentem szaty roślinnej, był na omawianym terenie bory mieszane (sosnowe z domieszką brzozy brodawkowatej i świerka) ciągnące się zwartym pasem od Pszczyny przez Rybnik aż po Racibórz. Dziś dominują tu bory i lasy mieszane o drzewostanie sosnowo-świerkowo-dębowo-brzozowym). Na terenach przyległych do rzeki Rudy, w których nie brak jest stawów i lasów nie brakuje także zwierząt, ryb i ptactwa. Być może obecny stan przyrody w tych okolicach nie wyglądałby tak ciekawie gdyby nie różne formy działań na rzecz ochrony przyrody na tym terenie. Park Krajobrazowy „Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich” jest największą obszarowo szczególną formą ochrony przyrody na tym terenie.

Symbolem parku, jest logo przedstawiające meandry rzeki Rudy i tarczę słoneczną, ujęte w gotyckim ostrołuku. Zestawienie to symbolizuje wartości dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego całego regionu. W przedstawianym projekcie opactwo w Rudach stałoby się nierozdzielalnym elementem atrakcji turystycznych proponowanych przez ośrodki w Paruszuwcu, Gotartowicach i Żorach.

„Celem utworzenia Parku Krajobrazowego obejmującego tereny leśne, obszar rzek, i stawów, upraw polnych i zabudowań jest zachowanie i ochrona dóbr i walorów przyrodniczych, przyrodniczo-kulturowych i rekreacyjnych”⁴ Tereny, które są rozpatrywane dla potrzeb projektu znajdują się w południowo-wschodniej części parku i obejmują kompleksy przyrodnicze, opisane wyżej, czyli obszary leśne w okolicach Ochojca, Książenic⁵, Przegędzy, Szczekowic, Woszczy, stawy Jesionki i Bies.

² Woszyce – Gmina Żory.

³ Palowice – Gmina Czerwionka-Leszczyny.

⁴ Rozporządzenie wojewody katowickiego nr 181 z dnia 23 listopada 1993. (Strategia..., 2004)

⁵ Planowane jest utworzenie leśnego rezerwatu przyrody o powierzchni 105 ha w uroczysku „Głębokie Doły” koło Książenic. Uroczysko to jest największą w Rybnickiem ostoją drzew o wymiarach pomnikowych. Zachowało się tam 151 ponad stuletnich buków pospolitych w tym około 70 ponad stułecznymi. Obwody pierśnicowe zamykają się w przedziale 300-400 cm (najgrubszy osobnik 411 cm obwodu i 40 m wysokości). Ponadto na uroczysku odnotowano występowanie 55 gatunku kregowców podlegających ochronie gatunkowej. (Żukowski A., Gudzik A., 2002)

Warunki naturalne występujące w okolicach rzeki Rudy podkreślają wyjątkowość tego terenu i przekonanie o słuszności uznania go za miejsce, w którym wypoczynek i rekreacja mają szansę doskonale wpasować się w tę część krajobrazu. Niezwykłe jest, że tak silnie zurbanizowany teren z rozwiniętym przemysłem ciężkim może być jednocześnie tak ciekawym pod względem przyrodniczym „zielonym zakątkiem” Śląska.

Odrębnym i niewątpliwie dużym wyzwaniem stanie się promocja i reklama tych terenów jako atrakcji turystycznych.

Idea projektu: szlak turystyczny „Śladem przemysłu”

Liczną reprezentację już znakowanych szlaków turystycznych Rybnika i okolic, do których należą:

- „Szlak *Stulecia Turystyki* Rybnik–Tarnowskie Góry”
- „Szlak *Początków Hutnictwa ROW*, Rybnik–Szczekowice–Żory”
- „Szlak *Morza Rybnickiego*, Rybnik–Stodoły–Kamień”
- „Szlak im. kapitana Jana Kotucza, Rybnik–Pilchowice”
- „Szlak *Historii Górnictwa Górnośląskiego*, Rybnik–Stanowice–Orzesze”

postanowiono uzupełnić o szlak „*Śladem przemysłu*” o długości 22 km i w części oparty na trasie istniejącego już szlaku „Początków Hutnictwa ROW, Rybnik–Szczekowice–Żory”.

Główne miasta leżące w sąsiedztwie rzeki Rudy na wytyczonym szlaku turystycznym „Śladem przemysłu” wraz z zakładami przemysłowymi⁶ występującymi na terenie tych miejscowości, których wzajemne powiązania z rzeką mają największe znaczenie (w kolejności od źródła do ujścia) to:

1. **ŻORY – Huta Pawła 1842** – Płaskowyz Rybnicki
2. **RYBNIK** z dzielnicą Paruszowiec – **Huta Silesia 1790** – Płaskowyz Rybnicki
3. **GOTARTOWICE – Huta Gotartowicka 1800** – Płaskowyz Rybnicki

Punktem zasadniczym dla rozwoju szlaku turystycznego na prezentowanym obszarze będą licznie występujące zabytki architektury i sztuki⁷ znajdujące się w poszczególnych miastach i ich sąsiedztwie wraz z bogato zalesionymi terenami wzdłuż rzeki Rudy oraz bardzo dobrze rozwinięta i oznakowana sieć ścieżek rowerowych i pieszych.

Ogromne znaczenie odgrywa bardzo dobrze rozwinięta na tym terenie sieć komunikacyjna (gęsta sieć dróg oraz projektowana autostrada A1). Istotną rolę w komunikacji publicznej odgrywa także kolej z prężnymi węzłami w Rybniku, Żorach i Raciborzu.

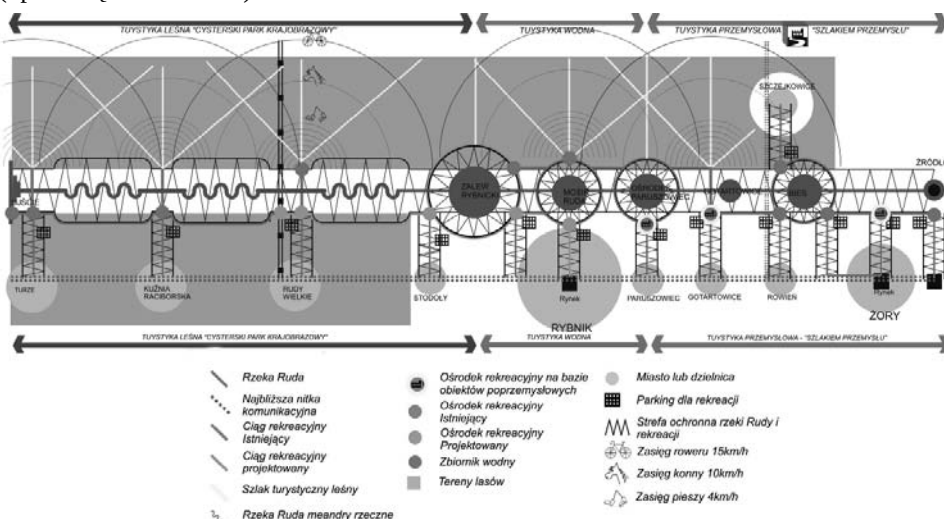
Koncepcja stworzenia centrów turystyczno-rekreacyjnych w dawnych obiektach przemysłowych i wytyczenie wzdłuż nich szlaku turystycznego wzdłuż rzeki Rudy, zawiera w sobie kilka bardzo ważnych czynników. Mam tu na myśli czynniki:

- Rekreacyjno-turystyczne
- Ekologiczne
- Ekonomiczne (businessowe)
- Społeczne
- Historyczno-edukacyjne

Tylko dzięki spójnemu istnieniu oraz funkcjonowaniu tych czynników projekt stworzenia takiego szlaku turystycznego ma szanse powodzenia. Stworzenie ośrodków turystyczno-rekreacyjnych na terenach dawnych hut, przyniesie niewątpliwie korzyści ekonomiczne zarówno dla tego terenu jak i dla ludności tutaj mieszkającej. W aspekcie społecznym tworzy nowe miejsca pracy, a ponadto ośrodek również dla społeczności lokalnej, stanowić będzie bazę rekreacyjno-sportową, z której będą mogli korzystać okoliczni mieszkańcy. Pod względem historyczno-edukacyjnym, zarówno obiekty na terenach huty „Silesia”, które będą pełniły inną funkcję niż dawniej oraz muzea na hucie gotartowickiej i żorskiej będą pełniły rolę dydaktyczną „świadka historii”, który w sposób o wiele ciekawszy i bardziej namacalny będzie przekazywał historię i tradycję życia oraz pracy na tych terenach. To właśnie takie formy zachowywania dziedzictwa kulturowego mogą przyciągać ludzi rozproszonych po różnych zakątkach Europy a czasem nawet świata do podróży sentymentalnych w miejsce dzieciństwa lub życia swoich przodków. Ostatnim i bardzo ważnym

czynnikiem wspierającym koncepcję stworzenia wokół tych obiektów szlaku turystycznego jest przyroda. W tym miejscu chcę kolejny raz podkreślić jej ogromne znaczenie, które na terenach mocno zurbanizowanego i uprzemysłowionego Śląska jest wielkim atutem. Występowanie wszystkich tych czynników daje podstawę do powodzenia realizacji pomysłu. Projekt realizowany w myśl koncepcji „rozwoju zrównoważonego” zawiera korelowanie ze sobą takich aspektów takich jak: przyroda, kultura, rozwój przemysłu, komunikacji oraz życie społeczne mieszkańców tego terenu. Można przyjąć, że przy istnieniu i prawidłowym funkcjonowaniu tych czynników, rozwój zrównoważony będzie zachowany.

Rys. 2. Schemat „Korytarza ekologiczno-rekreacyjnego” wzdłuż rzeki Rudy
(opr. Brząkałak P. 2005)



1. HUTA „PAWŁA” ŻORY – CENTRUM KULTURY MIASTA ŻORY

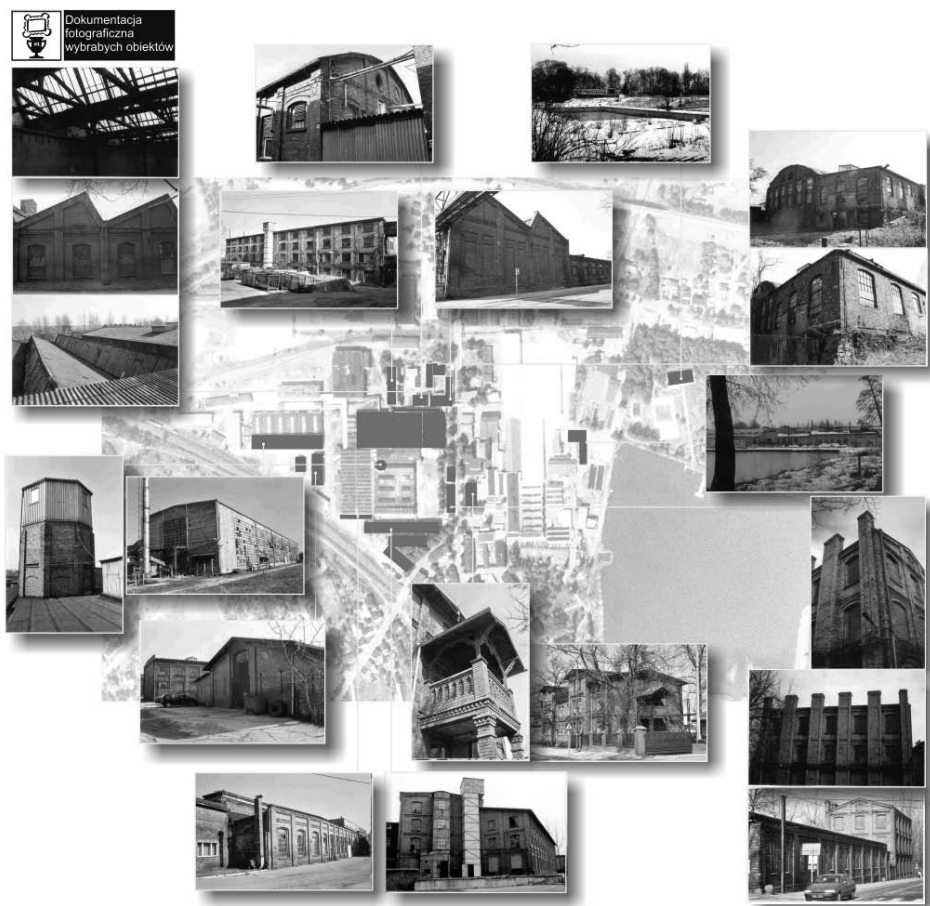
Na terenach i obiektach trzeciej huty na szlaku wzdłuż rzeki Rudy powstanie **Centrum Kultury Miasta**. Żory są miastem, na którym znajduje się wiele osiedli oraz kilka dużych wielobranżowych supermarketów. Brak jest jednak zaplecza kulturowego głównie dla młodzieży, które będzie odpowiadało współczesnym potrzebą tej grupy społecznej. Dlatego na obiektach Huty „Pawła” w Żorach scentralizowane zostaną dwie grupy „usług związanych z kulturą, sztuką i rozrywką”. Pierwszą z nich będzie stanowiła: dyskoteka, klub bilardowy, klub gier strategicznych, fabularyzowanych i hazardowych (dla młodzieży pełnoletniej) oraz sale kinowe – dla osób korzystających z kultury masowej, komercyjnej. Drugą grupę będą stanowili ludzie ukierunkowani na odbiór i realizację sztuki amatorskiej oraz profesjonalnej, dla których przygotowana będzie: galeria sztuki, scena debiutów młodzieży oraz scena teatrów niekonwencjonalnych oraz kabaretów. Taki podział na dwie grupy a jednocześnie umiejscowienie wszystkiego na wspólnym terenie i obiektach dawnej huty, pozwoli na szerokie upowszechnienie tych usług. Podobnie jak w dwóch poprzednich centrach, w Żorach także będzie dostępna baza usług gastronomicznych oraz „Muzeum historii huty i zabytków techniki”. Centrum Kultury Miejskiej w Żorach będzie ostatnim z ośrodków zaprojektowanych na dawnych obiektach przemysłowych na szlaku rzeki Rudy.

OBIEKTY CENTRUM KULTURY MIASTA ŻORY

- GALERIA SZTUKI
- SCENA TEATRÓW NIEKONWENCJONALNYCH
- SCENA DEBIUTÓW MŁODZIEŻY
- SALE KINOWE
- DYSKOTEKA
- KLUB BILARDOWY
- KLUBY GIER STRATEGICZNYCH FABULARNYCH I HAZARDOWYCH
- MUZEUM HISTORII HUTY I ZABYTKÓW TECHNICZNYCH
- BAZA USŁUG: GASTRONOMIA
KAWIARNIE
HANDEL

2. HUTA SILESIA RYBNIK – RYBNICKIE CENTRUM ROZRYWKI I SPORTU

Rys. 3. Dokumentacja fotograficzna Huty Silesia stanu istniejącego – rok 2004
(fot. Brząkałik P)



Obiekty i obszary Huty Silesia zostały przekształcone na **Rybnickie Centrum Rozrywki i Sportu**. Doskonała lokalizacja (0,5km od centrum) na szlaku wzdłuż Rudy, wykorzystanie już istniejących obiektów i zbiornika wody (zalew parusowski), dobrze przygotowana infrastruktura, zachowanie dziedzictwa kulturowego śląska, skoncentrowanie na jednym obszarze szerokiego pakietu usług o charakterze rozrywkowym i sportowym – to motywy uzasadniające stworzenie takiego centrum na obszarze Rybnika.

Odbiorcami będą zarówno goście, korzystający z przygotowanej bazy hotelowej (uczestnicy szkoleń, spotkań businessowych, turyści indywidualni i grupy) oraz społeczność lokalna (mieszkańcy Rybnika i okolic, studenci, dzieci). Ze względu na dużą Powierzchnię oraz ilość budynków po Hucie Silesia, oferta centrum będzie dopasowana do różnych grup wiekowych oraz zainteresowań odbiorców. Mając na uwadze możliwość korzystania z różnych usług przez dorosłych z dziećmi, przygotowany został obiekt „bawialni”. Jego funkcją jest zapewnienie dzieciom bezpieczeństwa i zorganizowanie gier i zabaw (przy wykorzystaniu urządzeń i zabawek, torów przeszkód) podczas, gdy dorośli będą korzystali z propozycji przygotowanych dla nich. Do takich można zaliczyć: centrum odnowy biologicznej, bazy usług gastronomicznych (kawiarnie, cukiernie, restauracje), bazy sportów wodnych i gier zespołowych oraz centrum handlowe. Mając na uwadze szczególne zainteresowania młodzieży, centrum będzie dysponowało dyskoteką wielopoziomową, torem wrotkarskim, oraz centrum informacji oraz gier komputerowych. Odrębną funkcję będzie posiadał hotel oraz muzeum historii huty i zabytków technicznych. Ten ostatni obiekt został w szczególności przygotowany z myślą o wycieczkach szkolnych i pogłębianiu wiedzy z historii regionu. Całe Centrum Rozrywki i Sportu będzie stanowiło integralną część Rybnika jako miasta dobrze rozwijającego się pod względem gospodarczym a także z uwzględnieniem coraz silniej rozwijającej się społeczności akademickiej.

Rybnickie Centrum Rozrywki i Sportu będzie największym z trzech ośrodków turystyczno-rekreacyjnych, zaprojektowanych na obiektach przemysłowych na szlaku wzdłuż rzeki Rudy.

RYBNICKIE CENTRUM ROZRYWKI I SPORTU – OBIEKTY

- AQUAPARK
- BAZA KAJAKÓW I ROWERÓW WODNYCH
- BAZA SPORTOWA: KORTY TENISOWE
BOISKA DO KOSZYKÓWKI
TOR WROTKARSKI
- BUDYNEK ZABAW „BAWIALNIA”
- CENTRUM ODNOWY BIOLOGICZNEJ
- CENTRUM INFORMACJI I GIER KOMPUTEROWYCH
- WIELOPOZIOMOWA DYSKOTEKA
- PLAC „RYNEK” + AMFITEATR
- MUZEUM HISTORII HUTY I ZABYTEKÓW TECHNICZNYCH
- BAZA USŁUG: HOTEL
GASTRONOMIA
CUKIERNIE
KAWIARNIE
HANDEL

Rys. 4. Koncepcja zagospodarowania terenów Huty Silesia na Rybnickie Centrum Rozrywki i Sportu – Projekt dyplomowy Politechnika Śląska (opr. Brząkalik P. 2005)



3. HUTA GOTARTOWICE-LEŚNY ZAKĄTEK TURYSTYKI RODZINNEJ I JEŹDZIECTWA

Obiekty oraz przyległe tereny Huty Gotartowickiej zostały zaadaptowane na centrum sportowe, ze szczególnym uwzględnieniem hippiki. Warunki naturalne (lasy, jeziora, łąki) oraz lokalizacja (obiekty te są położone w dzielnicy Rybnika – Gotartowice, w połowie odcinka trasy Rybnik-Zory) pozwolą na łatwy dojazd wszystkich miłośników turystyki leśnej (pieszej, rowerowej, konnej), obserwatorów i fotografów przyrody (punkty widokowe, pomniki przyrody) oraz wędkarzy (nawet amatorów, -możliwość wypożyczenia sprzętu wędkarskiego). Będzie to doskonałe zaplecze dla rodzinnej, niedzielnej turystyki połączonej z piknikiem. Specjalizacją tego obiektu będzie dobrze przygotowana stadnina koni, gdzie będzie można pobierać lekcje jazdy konnej, dla dzieci będą udostępniane kucyki, wyjazdy w teren (do lasu) wraz z przewodnikiem, oraz przejażdżki bryczką i saniami (zimą). Konie ze stadniny będą również wykorzystywane do leczenia dzieci z różnymi zaburzeniami, tzw. hippoterapia.

Dodatkową atrakcją będzie boisko do gry w piłkę nożną. Obiekty po hucie Gotartowickiej przyjmą nazwę **Leśnego Zakątka Turystyki Rodzinnej i Jeździectwa**. Ponadto obiekt będzie dysponował bazą usług gastronomicznych oraz „Muzeum historii i zabytków techniki” jako element łączący tematycznie i funkcyjnie wszystkie trzy huty zaadaptowane na centra turystyczno-rekreacyjne.

OBIEKTY I MIEJSCA W LEŚNYM ZAKĄTKU TURYSTYKI RODZINNEJ I JEŹDZIECTWA

- STADNINA KONI

- BAZA REKREACJI: MIEJSCA PIKNIKÓW
MIEJSCA PODGLĄDANIA PTACTWA
MIEJSCA WĘDKOWANIA
MIEJSCA FOTOGRAFII PRZYRODY
WYPOŻYCZALNIA ROWERÓW
PUNKTY INFO, WIDOKOWE,
POMNIKI PRZYRODY
- BAZA SPORTOWA: BOISKO DO PIŁKI NOŻNEJ
- MUZEUM HISTORII HUTY I ZABYTEKÓW TECHNICZNYCH
- BAZA USŁUG: GASTRONOMIA
KAWIARNIE
HANDEL

Podsumowanie

W prezentowanym wystąpieniu, które stanowi analizę terenów wzdłuż rzeki Rudy dla celu stworzenia szlaku turystyczno-rekreacyjnego, zaprezentowana została możliwość stworzenia takiego szlaku z charakterystyką jego funkcji. Jest to rozwinięcie zagadnienia lokalizowania ośrodków turystyczno-rekreacyjnych na wyżej wymienionym obszarze dorzecza Rudy i zaadaptowanie wybranych zespołów i obiektów na ośrodki rekreacyjne. Niewątpliwie podstawowym elementem podnoszącym walory atrakcyjności omawianego szlaku nie jest zaprojektowanie nowych obiektów, lecz adaptowanie historycznych obiektów poprzemysłowych, które stanowią wartość zabytkową na obiekty bazy turystyczno-rekreacyjnej.

Na szlaku są umiejscowione obiekty należące do historycznej architektury przemysłowej z zachowanym czytelnie ich pierwotnym układem przestrzennym. Każdy z nich pełnić ma w przyszłości określone funkcje.

Pamiętając, że historyczne obiekty poprzemysłowe mają szansę przetrwać tylko wówczas kiedy po dokładnym rozpoznaniu i waloryzacji będą adaptowane do nowych potrzeb a nie utrzymywane jako relikty minionej epoki takie próby przekształceń jak prezentowane w wystąpieniu należy uznać za niezwykle wartościowe. Jest to realizowanie koncepcji aktywnych a nie pasywnych tzw. ochroniarskich polegających na biernym minimum trwania. W każdym działaniu projektowym uwzględniającym ponowne wykorzystanie obiektów poprzemysłowych należy pamiętać o podmiocie, któremu owe działania są potrzebne. A podmiotem jest człowiek a potem historia. Dobrze jest jeśli można się tej historii uczyć w miejscu gdzie była tworzona.

Bibliografia

1. Brząkalik P., „Tereny poprzemysłowe w dorzeczu Rudy jako wyzwanie dla turystyki i rekreacji. Adaptacja budynków huty Silesia na zespół hotelowo-rekreacyjny”, praca dyplomowa-magisterska – Pol. Śląska, Gliwice 2005.
2. Polska Organizacja Turystyczna, „Turystyka w obiektach poprzemysłowych”, Warszawa 2004.

3. „Strategia rozwoju turystyki w województwie śląskim na lata 2004–2013” Urząd Marszałkowski, Katowice 2004.
4. Walczak J., „Zarys dziejów miasta od czasów najdawniejszych do 1980 roku”, Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1986.
5. Wybraniec P., Szewczyk A., „Opracowanie ewidencyjne zakładów przemysłowych przeznaczonych do likwidacji”, Katowice 1998.
6. Żukowskiego A., Gudzik A., „Szlakami Zielonego Śląska” ARW Vectra, Czerwonka-Leszczyny 2002.
7. „Mapa topograficzna – Lasy Raciborskie” – wydanie turystyczne, skala 1:100 000, wydawca: Zarząd Topograficzny Sztabu Generalnego Wojska polskiego.

Rys. 5 i 6. Projekt adaptacji historycznych obiektów poprzemysłowych na zespół hotelowo-rekreacyjny (Brząkałik P 2005)



Centrum handlowo-rozrywkowe Manufaktura jako nowa atrakcja turystyczna Łodzi

1. Historia kompleksu fabrycznego I. Poznańskiego

Izrael Poznański urodził się 25 sierpnia 1833 r. w Aleksandrowie Łódzkim w rodzinie dość zamożnego żydowskiego kupca. W następnym roku Kalman Poznański wraz z żoną Małą Lubińską i siedmiorgiem dzieci przeprowadził się do Łodzi, gdyż uzyskał zezwolenie na prowadzenie w tym mieście handlu towarami bawełnianymi i lnianymi. Liczna rodzina zamieszkała w rewirze żydowskim na Starym Mieście.

Na początku lat 40. XIX w. Kalman Poznański należał już do najzamożniejszych kupców łódzkich, a jego firma „handlu towarami łokciowymi i artykułami korzennymi” miała roczne obroty rzędu 4 tys. złp. W 1840 r. Poznański kupuje plac poza rewirem żydowskim i – mimo braku zezwolenia władz – rozpoczyna budowę pierwszej piętrowej kamienicy na Starym Mieście (Jaskulski 1995).

17 grudnia 1852 r. Kalman Poznański notarialnie przekazał rodzinną fortunę najmłodszemu synowi. Izrael Poznański miał już wtedy za sobą edukację w szkołach publicznych (obok chederu), a także praktykę zawodową. Rok wcześniej, 8 marca 1851 r., ożenił się z Leonią (Lają) Hertz, która w posagu obok sklepu wyrobów bawełnianych wniosła także niezwykle cenne kontakty wśród warszawskich kupców.

Przejęcie rodzinnych interesów przez Izraela Poznańskiego było momentem zwrotnym w dziejach firmy. Młody przedsiębiorca postawił przede wszystkim na działalność produkcyjną, choć handel długo jeszcze był poważnym źródłem dochodów (m.in. poprzez sprzedaż przędzy bawełnianej i gotowych wyrobów „króla bawełny” – Karola Scheiblera). Decyzja okazała się niezwykle trafna. Początkowo średniej wielkości manufaktura produkująca tkaniny w systemie nakładczym (75 pracowników, wartość produkcji w 1859 r. – 6 tys. rb) błyskawicznie rozwinęła się w gigantyczne zakłady włókiennicze produkujące przede wszystkim na potrzeby rynku rosyjskiego. W ciągu niespełna 10 lat wartość produkcji zwiększyła się czterokrotnie, osiągając w 1868 r. 23 tys. rb.

Dobra sytuacja finansowa firmy zaowocowała inwestycjami na rynku nieruchomości. W 1. poł. lat 60. XIX w. I. Poznański nabył trzy domy na Starym Mieście, z przeznaczeniem na mieszkania dla siebie i dorosłych już dzieci, a także pomieszczenia firmy handlowej. Na początku lat 70. kupuje tereny położone nad Łódką na zachód od Nowego Miasta. Do końca stulecia powstały tutaj wszystkie główne obiekty przemysłowe kompleksu fabrycznego, zapewniającego pełny cykl produkcyjny. Kombinat łączył w jednym przed-

siębiorstwie różne gałęzie przemysłu stanowiące kolejne etapy obróbki surowca: oczyszczalnię bawełny (w Azji Środkowej), przędzalnię, tkalnię, bielnik tkanin, apreturę, farbiarnię, drukarnię i wykańczalnię tkanin, a także oddziały pomocnicze: odlewnię żelaza, oddział budowy maszyn, warsztaty mechaniczne i stolarskie, własną gazownię i elektrownię, laboratorium chemiczne, warsztat rytowniczy, wewnętrzną linię kolejową (dł. 10 km) czy cegielnię w Karolewie (Szram 1998).

Rozbudowa zakładu wielkoprzemysłowego nie przebiegała przypadkowo. Nad całością czuwał miejski architekt Hilary Majewski, który realizował koncepcję utworzenia kompleksu przemysłowo-mieszkalnego składającego się z trzech głównych części: wielodziałowej fabryki, dzielnicy robotniczej i rezydencji przemysłowca. Główną arterią komunikacyjną i osią kompozycyjną założenia stała się ul. Ogrodowa. Wzdłuż jej południowej pierzei powstało osiedle czterokondygnacyjnych domów robotniczych (tzw. famuły), wzdłuż północnej zaś ciągnęła się monumentalna fasada głównego budynku fabrycznego – wzniesionej z czerwonej cegły na kształt średniowiecznego zamczyska przędzalni oraz ozdobna brama wjazdowa z zegarem. Cały kompleks był w zasadzie odrębnym miastem w mieście. Robotnicy nie musieli opuszczać dzielnicy Poznańskiego, by żyć. Były tu sklepy, szkoła, teatr, a nawet przeniesiony ze Starego Miasta XVIII-wieczny drewniany kościółek.

U wylotu ul. Ogrodowej wzniesiono na planie litery L reprezentacyjny pałac, będący swoistą wizytówką zakładu. Kilkukrotnie przebudowywany budynek mieścił nie tylko pomieszczenia mieszkalne rodziny fabrykanta, ale także składy, kantory, giełdę.

29 października 1889 r. powstało Towarzystwo Akcyjne WYROBÓW Bawełnianych I. K. Poznańskiego – rodzinna firma, w której większość akcji (ponad 75%) i dożywotnie stanowisko prezesa zarządu objął senior rodu.

I. Poznański zmarł 28 kwietnia 1900 r. Dyrektorem generalnym zakładów został jego syn Ignacy (do śmierci w 1908 r.), a później Jakub Hertz.

W okresie największej świetności, na przełomie XIX i XX w., kapitał spółki wynosił 31,25 mln złotych. W kompleksie fabrycznym o powierzchni 27,6 ha pracowało ok. 8 tys. robotników oraz kilkuset urzędników i personelu technicznego. Przędzalnia posiadała łącznie ok. 180 tys. wrzecion, a tkalnia – 5 tys. mechanicznych krosien. W położonych obok domach robotników, zwanych famułami, mieszkało ok. 4 tys. osób.

Początek końca imperium Poznańskiego przyniosła I wojna światowa, która pozbawiła fabrykę chłonnego rynku rosyjskiego. Coraz słabiej funkcjonujące zakłady faktycznie zostały w latach 30. XX w. przejęte przez Banca Commerciale Italiana, a w 1939 r. przez hitlerowskich okupantów. Inaczej niż fabryki potoczyły się losy pałacu. Mimo, że w okresie międzywojennym formalnie wciąż należał do Towarzystwa Akcyjnego, mieściła się w nim Izba Skarbowa, a od 1927 r. Urząd Wojewódzki. Przebudowano wtedy niektóre pomieszczenia, zlikwidowano ogród zimowy. Największa dewastacja obiektu nastąpiła jednak w latach 1939–45, kiedy to pałac zajmowały niemieckie władze okupacyjne (m.in. wydziały Rejencji Łódzkiej).

Po II wojnie światowej pałac nadal pełnił funkcję biurowca (Urząd Wojewódzki, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej) aż do reformy administracyjnej w 1975 r. Wtedy to część obiektu została przejęta przez Muzeum Historii Miasta Łodzi, które do dziś prowadzi systematyczne prace remontowe i rekonstrukcyjne kolejnych pomieszczeń w głównym korpusie budowli. Pozostałą część pałacu nadal użytkuje Urząd Miasta.

Początkowo otrzymały imię J. Marchlewskiego, a od lat 70. XX w. funkcjonowały pod nazwą Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Poltex”. Produkowały tkaniny na eksport,

głównie do ZSRR. Po załamaniu się głównego rynku zbytu w latach 90. fabrykę postawiono w stan likwidacji.

2. Rewitalizacja kompleksu fabrycznego

Zakłady ostatecznie upadły w 1997 r. Przez kilka lat bezskutecznie zabiegano o kontynuowanie działalności w branży włókienniczej. Jednak ogromne rozmiary koniecznych inwestycji odstraszały nielicznych zainteresowanych. Wtedy pojawiła się, wzbudzająca od początku wiele kontrowersji, koncepcja zmiany funkcji terenu i obiektów. Dawne imperium Poznańskiego przejęła francuska firma Apsys International z zamiarem przekształcenia go w centrum kulturalno-handlowo-rozrywkowe. Z punktu widzenia inwestora największym atutem kompleksu jest doskonałe położenie samym centrum aglomeracji łódzkiej (w odległości 20 min. jazdy samochodem mieszka 800 tys. osób).

Przemiana niszczących w szybkim tempie budynków fabrycznych w nowoczesne centrum, jednak z zachowaniem jego oryginalnego charakteru, okazała się jedyną realną szansą na uratowanie zabytków przemysłowych. Ich odnowiony wygląd będzie nadal świadczyć o historii tego miejsca, ale wnętrza zostaną wykorzystane jako muzea, galerie, hotele, restauracje i sklepy. Inspiracją dla łódzkiej inwestycji były liczne przykłady rewitalizowanych obiektów w Niemczech (Vitra Design Museum w Berlinie, hotel w Wasserturm, Stilwerk w Hamburgu), na Węgrzech (MEO – Kolekcja Sztuki Współczesnej w Budapeszcie), w Belgii (Mode Natie w Antwerpii) i we Francji (Instytut Mode Mediterranee w Marsylii). Żaden jednak nie może się równać z kompleksem Poznańskiego pod względem skali przedsięwzięcia.

Projekt Manufaktura zakłada bowiem rewitalizację 13 zabytkowych obiektów (12 hal i bramy wjazdowej) kompleksu fabrycznego, a także budowę różnorodnej nowoczesnej infrastruktury. Na ogromnym terenie byłej jurydyki I. Poznańskiego powstaną:

- a) **obiekty handlowe** – m.in. jedna z największych w Polsce dwupoziomowa galeria handlowa z 200 butikami, hipermarket Geant, Centrum Wyposażenia Domu (ponad 10 000 m²), pasaż handlowy „wszystko do ogrodu”,
- b) **obiekty rozrywkowe** – m.in. multikino (15 sal, w tym jedna z trójwymiarowym ekranem), centrum rekreacji, basen, klub fitness, dyskoteka, kręgielnia, tor do jazdy na wrotkach, korty,
- c) **placówki kulturalne** – m.in. dotychczasowe Muzeum Historii Miasta Łodzi, nowy oddział Muzeum Sztuki, Muzeum Techniki i Nauki dla Dzieci, Muzeum Miejsca,
- d) **centrum biznesowo-kongresowe** – trzygwiazdkowy hotel (SAS/Radisson?), centrum biurowo-kongresowe, Międzynarodowe Centrum Promocji Mody (10 000 m²), bank.

Inwestycja zmieni też układ przestrzenny całej Łodzi – miasto otrzyma nowy rynek o pow. 3 ha. Będzie to miejsce spotkań, wypoczynku, organizacji imprez plenerowych i koncertów, wystaw malarstwa, rzeźby i fotografii. Na i wokół rynku zostanie usytuowanych ponad 20 restauracji z kuchnią z całego świata, a także kawiarnie, puby.

Całość inwestycji pochłonie ok. 120 mln euro ze strony firmy Apsys. Dodatkowo najemcy i firmy współpracujące zainwestują 80 mln euro. Zmodernizowanych zostanie 90 000 m² powierzchni, kolejne 95 000 m² powstanie nowych powierzchni. Posadzonych będzie 600

nowych drzew. Wyremontowanych zostanie 4 km dróg, powstanie parking na 3,5 tys. samochodów. Centrum handlowo-rozrywkowe, w którym pracę znajdzie 3 tys. osób, ma odwiedzać 250 tys. gości tygodniowo.

Mimo licznych protestów (m.in. kupców z ul. Piotrkowskiej) i wypadków losowych podczas prac budowlanych otwarcie pierwszej części kompleksu nastąpi jesienią 2005 r.

3. Przemysłowe twierdze XIX w. – markowy produkt turystyczny Łodzi

Założenia firmy Apsys są jasne – Manufakturę w celach handlowo-rozrywkowych ma odwiedzać milion osób miesięcznie. I ponieważ jest to przedsięwzięcie komercyjne z pewnością firma francuska zrobi wszystko, by tak się stało. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że będą to w większości mieszkańcy aglomeracji łódzkiej (stąd tak szczegółowe wyliczenia dostępności komunikacyjnej i wielkości potencjalnego rynku). Projekt z pewnością wiele zmieni w sferze zachowań konsumpcyjno-rekreacyjnych łódzian. Czy będzie jednak na tyle silnym magnesem, by przyciągnąć turystów z dalszych rejonów? Czy Apsydowi będzie tak bardzo zależało na tych klientach, aby wydać duże środki na działania promocyjne poza Łodzią? Jeśli nawet tak, to nie będą to zbyt duże nakłady. Wydaje się, że jest to przede wszystkim zadanie władz miasta. Zadanie polegające na:

- a) opracowaniu koncepcji nowego produktu, którego sednem (najważniejszym elementem) byłby projekt Manufaktura,
- b) wykorzystaniu rewolucyjnej – jak na polskie warunki – rewitalizacji kompleksu I. Poznańskiego dla budowy nowego, pozytywnego wizerunku Łodzi (miasto zmian na lepsze, restrukturyzacji, rozwoju nowych technologii),
- c) promocji turystycznej Łodzi jako miasta o niepowtarzalnych, niespotykanych nigdzie indziej walorach.

Pomyślny rozwój polskiej turystyki w XXI w. uwarunkowany jest powstaniem nowych atrakcyjnych produktów – zestawów usług połączonych w specjalne pakiety i zapewniających turystom niepowtarzalne, oryginalne przeżycia. Przygotowanie takiej unikalnej oferty jest pierwszoplanowym zadaniem lokalnych samorządów i regionalnych organizacji turystycznych. W wielu polskich miastach i regionach albo już przystąpiono do kreowania produktów markowych, albo rozpoczyna się właśnie dyskusja nad ich stworzeniem.

W przypadku Łodzi możliwe są przynajmniej dwa produkty, które byłyby wyjątkowe, unikalne w skali kraju. Ich główną ideę charakteryzują hasła:

- a) **Hollyłódź** – Łódź jako stolica polskiego filmu, produkt obejmowałby wszelkie atrakcje związane z historią polskiej kinematografii,
- b) **Przemysłowe twierdze XIX w.** – archeologia przemysłowa, głównym walorem przyciągającym turystów byłyby w tym przypadku zabytkowe obiekty przemysłu włókienniczego.

Do najważniejszych komponentów, które powinny wejść w skład markowego produktu turystycznego pt. „Przemysłowe twierdze XIX w.” należy zaliczyć:

- **Księży Młyn** – podobny do imperium Poznańskiego, ale jeszcze większy kompleks przemysłowo-mieszkalny, należący do najbogatszego fabrykanta w Łodzi, „króla bawełny” – Karola Scheiblera, ze względu na brak strategicznego inwestora zespół fabryczny popada w ruinę, jest rozkradany i dewastowany, próby ratowania pojedynczych obiektów nie są w stanie zatrzymać upadku całości, część kompleksu zaję-

ła specjalna strefa ekonomiczna, odnowiony został pałac Herbsta (Muzeum Wnętrz Fabrykanckich), w pałacu Scheiblera mieści się jedyne w Polsce Muzeum Kinematografii, zrewitalizowana remiza to dziś w pełni nowoczesny... biurowiec,

- **inne fabryki włókienniczej Łodzi**, m.in. Biała Fabryka L. Geyera (Centralne Muzeum Włókiennictwa), Beczki Grohmana (jeden z symboli włókienniczej Łodzi),
- **wille i pałace fabrykantów**, np. Richtera (dziś rektorat Politechniki Łódzkiej), Kindermanna (Biuro Wystaw Artystycznych),
- **eklektyczna zabudowa ul. Piotrkowskiej** wraz z nietypowymi pomnikami, np. **Stolik Fabrykantów – Założycieli Łodzi Przemysłowej** (Poznański, Scheibler, Grohmann) czy **Kuferek Reymonta** (laureat Nagrody Nobla, autor powieści „Ziemia obiecana”),
- **„Ziemia obiecana”** – nominowany do Oskara film A. Wajdy na podstawie powieści W. Reymonta,
- **puby, restauracje i lokale rozrywkowe o industrialnych wnętrzach i klimatach.**

Istotą nowego produktu powinno być „przeżycie” w obiekcie (krajobrazie) industrialnym, doznanie przez turystę emocji, wrażeń wynikających z indywidualnego, bardzo osobistego kontaktu z duchem („atmosferą”) przemysłu. Zadanie to może być urzeczywistnione poprzez stworzenie dwóch wersji produktu: specjalistycznej i masowej.

Produkt specjalistyczny miałby charakter elitarny. Adresowany byłby do stosunkowo wąskiego grona specjalistów, miłośników zabytków techniki, być może także do dzieci i młodzieży szkolnej. Dzięki tej ofercie mogliby oni zapoznać się z **historią przemysłu włókienniczego** w sposób atrakcyjny, wyzwalający osobiste zaangażowanie, a także podziw dla osiągnięć przodków.

Produkt masowy byłby skierowany do odbiorcy mniej wyrobionego, nie tyle zainteresowanego techniką, ile (post-)industrialnymi klimatami, wnętrzami. Wydaje się, że w takim przypadku możliwe są trzy odmiany produktu:

- **rozrywka we wnętrzach przemysłowych** (m.in. centrum Manufaktura, sale zabaw dla dzieci w innych fabrykach, industrialne puby, reaktywowana Parada Techno) – głównymi klientami byłyby rodziny z dziećmi, młodzież poszukująca atrakcyjnych form spędzania wolnego czasu, a także młodzi, dobrze zarabiający pracownicy warszawskich firm nastawieni na zabawę w czasie krótkich wyjazdów weekendowych,
- **spotkania z kulturą w obiektach przemysłowych** (Łódź awangardy) – segment docelowy: miłośnicy sztuki nowoczesnej, aktywni, poszukujący inspiracji, chętni do dyskusji o sztuce etc., główne składniki produktu: Muzeum Sztuki, imprezy kulturalne, koncerty, festiwale, wystawy w krajobrazie industrialnym, hasło: wolność – wyobraźnia – twórczość,
- **turystyka etniczna/sentymentalna** (Miasto Czterech Kultur) – zabytki epoki industrialnej jako pretekst do wspomnień o nacjach budujących Łódź przemysłową, produkt adresowany byłby głównie do byłych obywateli miasta i ich potomków, mieszkających poza granicami Polski.

Literatura

1. Budziarek M., 2000, *Łodzianie*, Wydawnictwo Literatura, Łódź.
2. Jaskulski M., 1995, *Stare fabryki Łodzi*, Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, Oddział w Łodzi, Widzewska Oficyna Wydawnicza „Zora”, Łódź.
3. Jaskulski M., 1995, *Rodzina Poznańskich*, [w:] Pałac Poznańskich w Łodzi, red. R. Czubaczyński, Muzeum Historii Miasta Łodzi, Łódź.
4. Kowalski W., 1999, *Leksykon łódzkich fabryk*, Wydawnictwo Literatura, Łódź.
5. Skrzydło L., brw., *Rody fabrykanckie*, Oficyna Bibliofilów.
6. Stefański K., 2001, *Jak zbudowano przemysłową Łódź. Architektura i urbanistyka miasta w latach 1821–1914*, Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego w Łodzi, Łódź.
7. Szram A., 1998, *Inicjatywy budowlane I. K. Poznańskiego jako wyraz mecenatu artystycznego łódzkiego przemysłowca*, Regionalny Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego w Łodzi, Łódź.

Tramwaj numer 38 w Bytomiu jako uzupełnienie oferty turystyki przemysłowej

Turystyka obejmuje wiele dziedzin naszego życia poczynając od infrastruktury usługowo – handlowej skończywszy na bazie gastronomicznej i noclegowej. Biorąc pod uwagę produkt turystyczny, który jest podstawą w budowaniu promocji i rozwoju turystyki, należy tak skonstruować produkt, aby stał się atrakcją turystyczną. Obszar województwa śląskiego może zaproponować turystą obok miast takich jak: Ustroń, Szczyrk (i związanych z nimi walorami) właśnie turystykę industrialną (zwaną również poprzemysłową lub przemysłową).

Wśród obiektów i atrakcji turystycznych z obszaru turystyki industrialnej, na bazie których można rozwijać i promować produkty turystyczne wyróżnić można następujące grupy:

- Muzea techniki i przemysłu,
- Podziemne trasy,
- Kopalnie i huty,
- Skanseny, muzea przemysłu i techniki ludowej,
- Obiekty hydrotechniczne,
- Obiekty kolejnictwa,
- Porty morskie i śródlądowe i stocznie
- Inne

Odrobina historii miasta Bytom...

Pierwsze informacje o lokalizacji Bytomia pojawiły się już w XII wieku, kiedy to Miasto pojawia się w dokumentach w których opisany jest plac targowy wraz z dwoma karczmami. Właścicielami tych obiektów byli benedyktyni tynieccy, do których również należał kościół Św. Małgorzaty¹. Bytom lokowany był na prawie niemieckim, zresztą podobnie jak wiele innych miast na tym obszarze, a datowane były na rok 1211.

Pierwszym księciem bytomskim był Kazimierz, który odziedziczył te ziemie po swoim ojcu. Oprócz Bytomia odziedziczył Siewierz i Koźle. W Bytomiu zbudował zamek i otoczył miasto murami, sprowadził do miasta bożogrobców, aby w tym miejscu założyli kościółek i hospicjum.

¹ *Szkice z dziejów Bytomia...*, s. 7.

Obecnie Bytom jest pozbawiony dwóch dzielnic, które odłączyły się w wyniku referendum przeprowadzonym w 1991 roku. I tak mieszkańcy Radzionkowa i Rojeca reaktywowali swoje gminy ponownie (przed wojną była podobna sytuacja). Poza tym w mieście są stale wyburzane stare kamienice, zlikwidowano kopalnie („Powstańców Śląskich”, „Rozbark”, a „Miechowice” i „Bobrek” połączono w jeden organizm o nazwie „Bobrek”, „Szombierki” z „Centrum” tworząc „Centrum – Szombierki”).

Zabytki na terenie miasta Bytom²:

- Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny – gotycki z XV w., który w latach 1852 – 76 został gruntownie przebudowany;
- Kościół św. Wojciecha – dawny kościół minorytów św. Mikołaja, gotycki i barokowy z 1783 roku;
- Kaplica św. Ducha, barokowa z 1721 roku jest pozostałością po szpitalu bożogrobców;
- Opera Śląska – dawny Teatr Miejski i Sala Koncertowa w stylu eklektycznym z 1903 roku, projektu A.Böhm;
- Neogotycki kościół św. Trójcy z 1886 roku – projekt P. Jackisch;
- Budynek dawnego starostwa Powiatowego – eklektyczny z 1897 roku, proj. M.Scherling i W.Kern, obecnie oddział Muzeum Górnośląskiego;
- Kościół św. Jacka – neoromański z 1915 roku, proj. M.Giemza;
- Cmentarz „Mater Dolorosa” z neogotycką kaplicą cmentarną z 1882 r., proj. H.Hera, na cmentarzu między innymi groby ks. J.Szafranka, ks. N.Bonczyka;
- Cmentarz żydowski z domem pogrzebowym z 1889 r., wykonany z zachowanych macew nieistniejącego cmentarza przy ul. Józefczaka;
- Budynek Liceum Ogólnokształcących w stylu secesyjnych z 1902r.

Zabytki przemysłowe³:

- Kolejka wąskotorowa, która kursuje: Bytom – Tarnowskie Góry – Miasteczko Śląskie.
- Bytom – wieża wyciągowa szybu „Krystyna” z zespołem dawnej kopalni „Szombierki”
- Bytom – zespół oczyszczalni ścieków PWiK sp. z o.o (hala maszynowni wraz z urządzeniami przy ul.Zabrzańskej 1)
- Bytom/Tarnowskie Góry – dawne wyrobiska na terenie rezerwatu bukowego „Segiet”

Początkowo działały tramwaje parowe, które zaczęły obsługiwać regularne trasy łączące Bytom z podmiejskimi gminami. Na placu przed dworcem Kolei Górnośląskiej mieściły się tory tramwajowe, również w ówczesnych czasach jeździł tramwaj konny. W 1894 roku na torach położonych na obrzeżach miasta pojawiła się wówczas – kolejka uliczna, która poruszała się na trasie z Gliwic przez Zabrze, Chebzie, Królewską Hutę do Piekar. Ten prototyp tramwaju napędzany był parą zatrzymywał się na Rozbarku (dokładnie na Pogodzie) do Królewskiej Huty lub do Piekar. Kilka lat później w miarę zainteresowania tym środkiem lokomocji rozbudowano torowiska prowadząc je do samego centrum Bytomia – Dyngosstrasse (obecnie Katowicka), przez Boulevard, Bohnhofstrasse, aż do dwor-

² Województwo Śląskie. Informator Turystyczny 2003, s. 8.

³ Turystyka w obiektach...

ca Kolei Górnośląskiej i kończyła się mijanką przy dworcu Kolei Prawego Brzegu Odry (u wylotu obecnej ul. Powstańców na Plac Wolskiego).

W 1898 r. podłączono tramwaje do sieci elektrycznej, budując kolejne odnogi tramwajowej sieci – jednakże nie w samym Bytomiu. Rozbudowa dalszej sieci była utrudniona przez ciasną aglomerację oraz ze względu na protesty mieszkańców (zbyt duży hałas). Zaniechano więc dokończenia budowy torowiska z Bukłwaru przez ulicę Piekarską do Radzionkowa. Zrealizowano natomiast połączenie miasta z Zabrzem przez Bobrek, Z hutą Pokój i Wirkiem, a także z Katowicami przez Świętochłowice – początkowo tramwaj dojeżdżał do Łagiewnik, a dopiero później do bytomskiego dworca. W 1910 roku już pięć linii łączyło Bytom z gminami ościennymi. W 1908 roku pojechał pierwszy raz tramwaj do Miechowic – także ze śródmieścia, przy okazji stwarzało to możliwość przesiadki w Karbiu na linię biegnącą do Dąbrowy Miejskiej.

Najbardziej wymownym reliktem rozbudowanej sieci tramwajowej jest zachowany fragment torowiska u wylotu ulicy Dworcowej. Prześwit między szynami wynosi 785 mm, co wskazuje na położenie ich nie później niż w latach dwudziestych XX wieku, kolejne torowiska już miały po 1435 mm. Można oszacować, iż torowisko pamięta tok 1898, gdy zbudowano odgałęzienie u wylotu tejże ulicy wiodące pod kolejowy wiadukt w stronę Szombierek⁴.

Linia 38⁵ jest pozostałością dłuższej trasy, która jeszcze w latach pięćdziesiątych XX wieku prowadziła przez pl. Kościuszki, ulicą Gliwicką do Rynku, skąd tramwaj wracał ulicą Jainty z powrotem pod kościół Św. Trójcy. Tramwaj, który jeździ obecnie po ulicy Piekarskiej został wyprodukowany w chorzowskim Konstalu w roku 1951 i 1954 i są to wagony typu „N”. Każdy z nich przejechał już około 2 milionów kilometrów. Głównym znakiem rozpoznawczym tych wagonów jest to, iż stanowiska motorniczego jest po obu stronach pojazdu. Fakt ten sprawi, iż tramwaj nie musi mieć pętli, bo wystarczy, że motorniczy przejdzie z jednego końca na drugi. Wagony tego typu są wzorowane na niemieckich wagonach KSW budowanych w czasie II wojny światowej, stąd też wynika rozwiązanie drzwi – szerokie, po obu stronach miały służyć w czasie alarmu lotniczego, aby pasażerowie sprawnie i szybko opuścili tramwaj i udali się do najbliższego schronu.

„Banka” – taka jest nazwa tramwaju – wystąpiła już w filmie. Pierwszy z nich został nakręcony pod koniec lat 80. ubiegłego wieku, na zlecenie programu Telewizji Polskiej. Film pokazuje „życie” widziane z perspektywy tramwaju jeżdżącego po ulicy Piekarskiej. Po kilku latach ten sam autor (Piotr Morawski) powrócił do tematu i nakręcił drugą część filmu. Kolejną projekcją filmową jest „Tramwajada” – film fabularny, opowiadający o dzieciach, które w noc sylwestrową porywają tramwaj i w tą noc jeżdżą po torowiskach na Śląsku.

W zeszłym roku (2004) tramwaj linii 38 wystąpił w projekcie pod nazwą: „Perfomanace. Tramwaj 38”. Impreza była zorganizowana przez dwóch bytomskich artystów: fotografa Krzysztofa Chrobaka oraz muzyka Dominika Strycharskiego. Dzięki temu powstał film i zdjęcia osób, które przebywały właśnie w tramwaju. Pokaz wyników pracy autorów odbył się 13 sierpnia 2004 roku, dodatkową atrakcją był koncert Strycharskiego z użyciem instrumentów elektronicznych. Projekt mógł dojść do skutku dzięki pomocy Galerii „Kronika” oraz wsparciu przedsiębiorstwa Tramwaje Śląskie S.A.

⁴ „Historia Bytomia” ..., s. 166.

⁵ *Życie Bytomskie...*

Mimo, że tramwaj ten jest dość wysłużonym pojazdem, dalej spełnia swoją rolę bardzo dobrze, a wieczorem pasażerowie mogą jechać do zajezdni w Stroszku. Inicjatywa zachowania tego typu atrakcji powinna być szerzej propagowana, ponieważ łącznie z ofertą proponowaną przez obiekty przemysłowe oferują pełen wachlarz atrakcji turystycznych.

Bibliografia

1. Drabina J.; „*Historia Bytomia 1254–2000*”; Towarzystwo Miłośników Bytomia. Bytom 2000.
2. *Szkice z dziejów Bytomia. Magazyn Bytomski Nr VI*. Towarzystwo Miłośników Bytomia. Bytom 1984r.
3. *Turystyka w obiektach przemysłowych. Koncepcja promocji i rozwoju markowego produktu turystycznego w zabytkach techniki i przemysłu w Polsce*. POT. Warszawa 2004.
4. *Województwo Śląskie. Informator Turystyczny 2003*. Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego. Katowice 2003.
5. *Życie Bytomskie*; Nr 34(2464) z dn. 23.08.2004.

Energoekoturystyka na przykładzie Polski

Wstęp

Energoekoturystyka to termin zaproponowany w nieco żartobliwym tonie przez jednego z felietonistów Ogólnopolskiego naukowo-technicznego miesięcznika Stowarzyszenia Elektryków Polskich.¹ Może mieć on jednak całkiem poważne przełożenie na możliwości korzyści z dostosowania niektórych obiektów dla celów turystycznych. Czy jednak energia i przemysł z nią związany może kojarzyć się z relaksem? Wystarczy wymienić takie nazwy jak Zalew Soliński, Rożnów, Czorsztyn, źródła geotermalne na Podhalu. Wiele miejsc jesteśmy skłonni w pierwszej kolejności kojarzyć z ich pobocznym znaczeniem. Tak też "Zalew Soliński" to dla wielu przede wszystkim miejsce wypoczynku a dopiero potem Elektrownia Wodna w Solinie. Wydaje się, że ten rodzaj turystyki może być bardzo interesującą ofertą zważywszy na obfitość urządzeń, budowli związanych z energetyką. Można, zatem ulec wrażeniu, że rozwój w tym zakresie uzależniony jest od pomysłowości zarządzającymi tym rodzajem przedsiębiorstw. Poniższy artykuł zawiera dane na temat istniejących już propozycji „energoekoturystycznych” jak i potencjalnych miejsc związanych z energetyką o dużym potencjale wykorzystania w turystyce.

I. Przykłady istniejących obiektów związanych z energetyką o cechach atrakcyjności turystycznej

1.1. Pierwszą opisywaną kategorią będą elektrownie wodne. Warto w tym miejscu przytoczyć podstawowe informacje na temat ich rodzajów oraz występowania w Polsce

Pod względem sposobu gospodarowania przepływem wody można przeprowadzić następujący podział:²

1. Elektrownie przepływowe

Elektrownie przepływowe są budowane jako pojedyncze budowle wykorzystujące jeden odcinek rzeki lub złożone z szeregu obiektów działających na odcinku lub całości rzeki. Budowa szeregową na zasadzie kaskady oprócz zastosowania czysto przemysłowego, jakim jest możliwość uzyskania energii elektrycznej, ma również znaczenie w ogranicze-

¹ Dane pochodzą ze strony internetowej http://www.elektroenergetyka.pl/588/elektroenergetyka_nr_03_06_4.pdf

² Dane pochodzą ze strony internetowej: <http://proekologia.pl/content.php?article.301>

niu liczby urządzeń (np. dużych zbiorników wyrównawczych) służących do przepuszczania fal powodziowych.

2. Elektrownie zbiornikowe

Celem budowy tego typu elektrowni jest uzyskanie lepszego wykorzystania cieku wodnego. To daje możliwość gromadzenia wody w okresach suchych lub w okresie powodziowym, co skutkuje nie tylko większą efektywnością w zagospodarowaniu zasobów wodnych w celach energetycznych, ale również zabezpiecza przed skutkami powodzi. Spośród trzech warstw zbiornika: retencyjnej, energetycznej i martwej, ta ostatnia jest szczególnie interesująca pod względem możliwości wykorzystania w celach żeglugowych. Budowane są różnego rodzaju zbiorniki ze względu na wielkość i czas wykorzystania (tygodniowe, wieloletnie, etc.)

3. Elektrownie zbiornikowe z członami pompowymi i pompowe

W odróżnieniu od elektrowni zbiornikowych tu tzw. zbiorniki górne oprócz naturalnego zasilania posiłkowane są przez pompy, które w razie potrzeby dostarczają wodę z tzw. dolnych zbiorników.

W przypadku elektrowni przepływowych obszar ewentualnego zagospodarowania dla celów turystycznych wydaje się być stosunkowo niewielki, jednak stanowią one ciekawą wartość ze względów historycznych, krajoznawczych.

- Elektrownie przepływowe dorzecza Słupii.³

Te wciąż „żywe”, ponieważ nadal spełniające swe pierwotne funkcje obiekty o dużych walorach historycznych, ale także turystycznych. Powstałe pod koniec XIX i z początkiem XX wieku zakłady w Strudze, Gałąźnie Małej, Strzegominie, Krzyni, Skaryszewie Dolnym bazują na starym, zabytkowym, lecz sprawnym sprzęcie jak choćby hydrozespół złożony z turbiny Francisa produkcji Siemens, wzbudnicy oraz generatora. W strudzkiej elektrowni do dzisiaj zachowały się oryginalne żarówki węglowe.

- Elektrownie przepływowe na rzece Raduni⁴

Zespół ośmiu elektrowni przepływowych na rzece Raduni to interesujące ponad 50 letnie obiekty wciąż spełniające swe zadanie przemysłowe. To jednak nie tylko energetyka, ale także historia i dziedzictwo budownictwa przemysłowego. Elektrownia w Rutkach zasilala nowo powstający Port w Gdyni. Ta ciekawa rzeka o górskim charakterze po adaptacjach osiągnęła jedyny na wybrzeżu spadek wody wynoszący 45 metrów. Do elektrowni prowadzą szlaki turystyczne poprowadzone przez urocze tereny leśne. To miejsce może stanowić inspirację dla władz lokalnych do uatrakcyjnienia, być może udostępnienia części elektrowni dla zwiedzających. Gdyby to jednak było niemożliwe ze względu na przemysłową działalność obiektów, warto pokusić się o szerszą prezentację historii i znaczenia tego typu budowli na terenie Pomorza. Idąc za przykładem choćby Duńczyków, którzy na wyspie Bornholm potrafili uczynić z kamienia narzutowego dużą atrakcję turystyczną, organizując przy tym odpowiednią infrastrukturę przyciągającą zwiedzających. Te obiekty jak i opisane powyżej zespoły elektrowni na rzece Słupi, kryją w sobie olbrzymią wartość pod względem dziedzictwa przemysłowego. Wspomniane miejsca mają również jeden niepodważalny atut, produkują energię elektryczną bez zanieczyszczania środowiska i jednocześnie pełnią funkcję przeciwpowodziowe. Można jednak odczuć pewien niedosyt,

³ Dane pochodzą ze strony internetowej: <http://www.bytow.umig.gov.pl/turystyka.php#elektrownie>

⁴ Dane pochodzą ze strony internetowej: <http://www.kolbudy.gd.pl/turystyka/index.html?dz=elektrownie>

bowiem z jednej strony, co cieszy istnieje świadomość władz lokalnych o wysokich walorach obiektów, z drugiej zaś strony wydaje się, że wciąż istnieje brak przemyślanej strategii ekspozycji, prezentacji tychże miejsc w nieco bardziej atrakcyjnej formie. Pozwalającym mieć nadzieje na zmiany w tym kierunku może być Program Rozwoju Produktów Turystycznych Województwa Pomorskiego⁵. Dokument ten zawiera między innymi informacje o potrzebie kreowania nowoczesnej oferty dotyczącej obiektów hydrotechnicznych na rzece Słupi, a także zagospodarowanie szlaków wodnych na Raduni. Można odnieść wrażenie, że wielość tego typu miejsc czeka na pomysłówych gospodarzy, inwestycję i co chyba najważniejsze zmianę w sposobie myślenia o turystyce.

1.2. Kolejnym elementem stanowiącym powód, dla którego warto pokusić się o inne, nowe spojrzenie na inwestowanie w ten niejednoznacznie kojarzony z turystyką obszar, mogą być możliwości dofinansowania czy też współpracy w ramach programów Unii Europejskiej. W konkretnym przypadku miejsc potencjalnie interesujących turystycznie, lecz bez istniejącej niezbędnej infrastruktury może okazać się pomocny program⁶ (business partner search database[business co-operation networks BRE and BC-NET]) (baza danych dla poszukujących partnerów biznesowych [sieć BRE oraz BC-NET współpracy biznesowej]) Praktycznym przełożeniem działań w ramach sieci są możliwości podjęcia współpracy zarówno w zakresie finansowym, handlowym jak i technicznym. Ewidentną zaletą tego systemu jest to, że nie ma żadnych ograniczeń, jeśli chodzi o sektor działalności przedsiębiorstw, może z wyjątkiem przemysłu zbrojeniowego. Pierwszorzędnym zadaniem jest wspieranie współpracy ale także udostępnienie internetowego forum dialogu. Jest to ciekawe rozwiązanie dla firm oferujących produkty niszowe lub znajdujących się w obszarach o nierozwiniętej bazie turystycznej. Kolejną zaletą jest opcja szczegółowego poszukiwania potencjalnych partnerów, określająca konkretną grupę docelową. Można, zatem znaleźć kanały zbytu na swoje produkty, ale i partnerów marketingowych, a także zainicjować wiele innych typów współpracy. W sieci znajdują się 600 użytkowników z 77 krajów, również spoza Unii Europejskiej.

Istnieją olbrzymie zasoby internetowe na temat możliwości wspierania turystyki przez Unię Europejską, przykładem może być (an internet guide:EU Support for Tourism Enterprises and Tourist Destination)⁷.

Możliwe jest podjęcie współpracy w ramach Interreg III B.

Interesującym wydaje się program Erih II „European Route of Industrial Heritage” (Europejski Szlak Dziedzictwa Przemysłowego) pod przewodnictwem 4 krajów Niemiec, Wielkiej Brytanii, Holandii, Belgii. Finansowanie odbywa się z funduszy partnerskich oraz „The Interreg III B North West Europe Programme”⁸ a budżet wynosi 2,6 milionów euro. Czas jego realizacji to cztery lata. Rdzeniem funkcjonowania Erih II mają być tzw. *anchor points* (punkty zaczepienia) szczególnie ciekawe miejsca dziedzictwa przemysłowego o interesujących cechach dla marketingu turystycznego. Jednym z głównych celów ma

⁵ Dane pochodzą ze strony :http://prot.pomorskie.info/t_pliki_/12.pdf

⁶ Dane pochodzą ze strony internetowej:http://www.euto.org/members/attachments/EU_Support_For_Tourism_Enterprises_And_Destinations_Internet_Guide_En04.pdf

⁷ Dane pochodzą ze strony internetowej http://europa.eu.int/comm/enterprise/services/tourism/tourism-publications/documents/internet_guide_en04.pdf

⁸ Dane pochodzą ze strony internetowej <http://www.nweurope.org/page/document.php?p=121>

być wskazanie różnic i podobieństw w regionach przemysłowych oraz wyeksponowanie ich wspólnych korzeni. Dodatkowo planowane jest zorganizowanie portalu internetowego będącego bazą dla forum marketingowo-specjalistycznego wspierającego tę inicjatywę.

Interesującym pomysłem na wspieranie dziedzictwa przemysłowego może być oparcie działalności na zasadach fundacji jak np. Wrocławska Fundacja Otwartego Muzeum Techniki⁹. Organizacja skupia historyczne zakłady przemysłowe z Wrocławia. Do jej głównych celów należy budowa Otwartego Muzeum Techniki, aktywna ochrona dziedzictwa przemysłowego.

1.3 Do polskich przykładów zorganizowania muzeum w czynnej elektrowni przepływowej¹⁰, może być bardzo ciekawe, choć niewielkie Muzeum Energetyki Jeleniogórskiej¹¹ znajdujące się w elektrowni na rzece Kamionka w Szklarskiej Porębie. Na 250 m² zgromadzono 600 eksponatów związanych z energią elektryczną. Ciekawostką jest to, iż można tutaj śmiało zapoznać się z zastosowaniem urządzeń (włącznie z możliwością ich dotykania). W zbiorach znajdują się między innymi: liczniki wysokiego i niskiego napięcia, prądnice, transformatory, a nawet urządzenia do adresowania rachunków za energię elektryczną. Większość przedmiotów pochodzi z 1900 roku i ponoć aż 80% z nich jest nadal sprawna. W Muzeum mieści się również mała biblioteczka związana z tematyką elektroenergetyczną.

1.4 Przykładem z zagranicy może być Helsińskie Muzeum Elektrowni (Voimalamuseo)¹² w dystrykcie Vanhakaupunki. Jest to elektrownia przepływowa położona na rzece Vantaa. Działająca od 1550 roku do wczesnych lat siedemdziesiątych naszego wieku jako zakład wodociagowy dostarczający wodę dla Helsinek. Od tamtej chwili po odpowiednim dostosowaniu funkcjonuje jako elektrownia oraz muzeum. Po przerwie trwającej kilka dekad, przedsiębiorstwo *Helsinki Energy* przystosowało pompownię do nowych zadań, restaurując pochodzące z 1911 roku turbiny oraz generator. W ten sposób od Maja 2000 roku „Voimalamuseo” dostarcza energię elektryczną produkowaną w sposób przyjazny dla środowiska. Muzeum organizuje szereg imprez przeznaczonych dla całych rodzin jak choćby *Noc sztuki*. Jest to miejsce o ważnym dla Finlandii znaczeniu pod względem dziedzictwa przemysłowego.

Elektrownie zbiornikowe wydają się najciekawsze i stosunkowo oczywistym miejscem dla inwestycji turystycznych. Jak wyżej wspomniano warstwa martwa zbiornika to miejsce gdzie istnieją korzystne warunki dla żeglugi. To daje olbrzymie możliwości inwestowania, przyciągania amatorów sportów wodnych. Jest to również interesujące miejsce w aspekcie dziedzictwa przemysłowego. Za przykład jednych z najciekawszych mogą służyć elektrownie:

- Szczytowo-pompowe – wspomniany Żarnowiec, Niedzica...
- zbiornikowe z członem pompowym – Solina, Dychów...

⁹ Dane pochodzą ze strony internetowej http://www.nadbor.pwr.wroc.pl/o_fundacji.php

¹⁰ Dane pochodzą ze strony internetowej <http://www.mojaenergia.pl/print/strony/1/i/344.php#jelenia>

¹¹ Dane pochodzą ze strony internetowej www.jg.energiapro.pl/muzeum

¹² Dane pochodzą ze strony internetowej <http://www.hel.fi/kaumuseo/english/voimalamuseo.html>

Ministerstwo Środowiska¹³ zdaje się mieć świadomość z niedoinwestowania dróg wodnych w Polsce wyrażając to w projekcie Strategii Gospodarki Wodnej. Istnieje w nim również wskazanie na olbrzymią szansę, jaka kryje się w ewentualnej rozbudowie tego sektora. Dokument ten jest celem ciągłej konsultacji. Również na poziomie lokalnym istnieje potrzeba podejmowania inicjatyw pozwalających na rozwój żeglugi śródlądowej. Dowodem tego może być ujęcie jako jednego z zadań Programu Rozwoju Województwa Pomorskiego na lata 2001–2006: rozwój i uatrakcyjnienie pod względem turystycznym okolic Elektrowni Żarnowiec¹⁴.

II. Energia geotermalna

Polskie zasoby wody geotermalnej występują w zbiornikach skalnych na Niżu Polskim i w Karpatach.¹⁵ Do niewątpliwych zalet należy odnawialność zasobów, dostępność w pobliżu odbiorców. Otrzymana za pośrednictwem odpowiednich urządzeń moc cieplna dochodzi do kilkudziesięciu MW. Jest to również źródło o cechach wysoko ekologicznych.

Geotermie mogą, także stanowić źródło dochodów dla turystyki.

Zakopane posiada rozwijającą się z problemami geotermiczną sieć ciepłowniczą jednak jej użytkownikami jest już około 200 odbiorców. W ramach atrakcji turystycznej na Polanie Szymoszkowej został otwarty basen podgrzewany wodą geotermalną. Może to być sygnał do bardziej śmiałego sięgania po ten rodzaj naturalnych zasobów z powodzeniem wykorzystywanych w celach rekreacyjnych, ale również zdrowotnych. W Słowacji po burzliwym, ale zakończonym sukcesem etapie, dostosowano złoża wód cieplicowych dla potrzeb rekreacyjno-zdrowotnych, powstały miejsca o wysokich walorach turystycznych. Niewielka słowacka osada Oravica przyciąga wiele osób chcących skorzystać z leczniczych właściwości źródeł. Dzięki temu od kilku lat następuje intensywny rozwój kompleksu basenowego. Obserwuje się ciągle inwestycje i stale powiększającą się liczbę odwiedzających orawickie cieplice, z dużą przewagą obywateli polskich.

Podsumowanie

Energoekoturystyka wydaje się mieć niezwykle duży potencjał. Przykłady zagospodarowania obiektów czy też okolic obiektów związanych z energetyką wskazują na potrzebę organizowania tego typu przedsięwzięć. Tak też energoekoturystyka może wiązać się z rekreacją (zbiorniki elektrowni wodnych), ekologiczną produkcją energii elektrycznej (elektrownie wodne), lecznictwem (geotermie), dziedzictwem przemysłowym (budynki, urządzenia techniczne). Polska szczęśliwie posiada ciekawe zasoby w każdym z tych elemen-

¹³ Dane pochodzą ze strony internetowej http://www.mos.gov.pl/1prace_legislacyjne/projekty_do_konsultacji/inne/strategia_gospodarki_wodnej/strategia_gospodarki_wodnej.pdf

¹⁴ Dane pochodzą ze strony internetowej http://www.dpr.woj-pomorskie.pl/images/dyn/Program_Rozwoju_Wojewodztwa_Pomorskiego_2001-2006.pdf

¹⁵ Dane pochodzą ze strony internetowej http://www.mos.gov.pl/dg/energia_geotermalna/wstep/wstep.html

tów. Należy mieć nadzieję, że wszystkie te miejsca doczekają się ciekawych realizacji adaptacyjnych i dzięki temu będą służyć w ramach ogólnie pojętej turystyki.

Bibliografia

1. „Studium możliwości inwestycyjnych nad wykorzystaniem energii geotermalnej w zbiornikach dolnojurajskim i dolnokredowym w synklinorium mogileńsko-lódzkim, Zakład Surowców Energetycznych” – Akademia Górniczo-Hutnicza, Kraków 1996 r.
2. „Określenie odnawialnych zasobów energii geotermalnej na Niżu Polskim, Zakład Surowców Energetycznych” – Akademia Górniczo-Hutnicza, Kraków 1994 r.
3. „The border zone tourism in chosen post-socialist countries” – T. Palmowski, A. Ilieş. Adres wydawniczy Gdynia; Pelplin: „Bernardinum”, 2004.
4. Aktualne problemy ekonomiczne i prawno-organizacyjne gospodarki turystycznej w Europie: materiały Międzynarodowej Konferencji „Teoria i Praktyka” zorganizowanej przez Katedrę Marketingu i Zarządzania Gospodarką Turystyczną w Jeleniej Górze, Jelenia Góra-Cieplice, 18–19 października 1995 – redakcja nauk. Andrzej Rapacz.
5. „Samorządowa koncepcja rozwoju turystycznego gminy” / red. nauk. Stefan Bosiacki, Janusz Grell, Jan Sikora ; Akademia Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu. Wydział Turystyki i Rekreacji – 1996.
6. „Ekonomika i organizacja turystyki” – Gaworecki, Władysław Włodzimierz, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1994.

Koncepcja Górnośląskiego Parku ekologicznego jako szansa dla turystyki i rekreacji

Streszczenie: Artykuł przybliża autorską Koncepcję Górnośląskiego Parku Ekologicznego (GPE), w odniesieniu do szczególnej przydatności tej koncepcji dla zbudowania na jej kanwie regionalnej sieci tras turystycznych i nowych miejsc rekreacji. Koncepcja GPE jako forma rewitalizacji i aktywizacji gospodarczej zespołu miast Aglomeracji Górnośląskiej powstała jako efekt przeprowadzonych w ostatnim dziesięcioleciu poszukiwań najbardziej praktycznej formy rewitalizacji terenów poprzemysłowych i zyskała uznanie ekspertów zarówno z kręgów naukowych jak i środowisk polityczno-gospodarczych. Jej wdrożenie jednak zależy od gospodarskiego poparcia ze strony gmin i miast leżących w pasie Gliwice–Katowice. Zainicjowana próba wydobywania i rewitalizacji obiektów dziedzictwa przemysłowego dla turystyki i rekreacji inspirowane do tworzenia w centralnym obszarze byłego Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego – organicznej sieci tras turystycznych, której ogniwami byłyby szczególnie cenne tereny i obiekty poprzemysłowe.

Osnową dla tej sieci mogłyby być zielone korytarze GPE. Szansę realizacji tego projektu upatrywać należy w poparciu i podjęciu tego zamierzenia przez gminy i miasta z obszaru objętego koncepcją tj. Gliwice, Zabrze, Chorzów, Rudę Śląską, Świętochłowice, Bytom i Katowice, a w dalszej kolejności także miasta na osi Katowice–Dąbrowa Górnicza.

Połączenie lokalnie rodzących się inicjatyw i wpisanie ich we wspólny program działań rekultywacyjno-rewitalizujących w zespole tych miast ułatwi i przyspieszy uzyskanie oczekiwanego celu. Zaowocuje to na wielu polach: efektem społecznym w postaci m.in. budowy nowych ciągów rekreacyjno-turystycznych i przyrodniczych, a także efektem gospodarczym jako stymulator rozwoju gospodarczego; generalnie przyczyni się do poprawy obrazu tych miast.

1. Wprowadzenie

Częścią spuścizny po okresie dominacji przemysłu na Górnym Śląsku jest zdegradowane środowisko i przestrzeń miast śląskich, w tym bardzo widoczne dogorywające tereny poprzemysłowe. Ale jednocześnie te tereny poprzemysłowe charakteryzują się relatywnie dobrą lokalizacją (w obszarach centralnych miast Aglomeracji Górnośląskiej – te-

reny uzbrojone, dobrze skomunikowane), posiadają dodatkowy walor: na tych terenach znajdują się obiekty poprzemysłowe stanowiące część kulturowego dziedzictwa Górnego Śląska. W ostatnich dziesięcioleciach jesteśmy świadkami zmiany postaw społecznych wobec spuścizny poprzemysłowej, od lat osiemdziesiątych obserwujemy okres prawdziwego entuzjazmu dla archeologii, zabytków i turystyki przemysłowej w Europie Zachodniej. Tereny i obiekty przemysłowe stają się przedmiotem ambitnych programów naprawczych, rewitalizacyjnych. Zrealizowanymi przykładami odnowy poszczycić się mogą dawne zagłębia węglowe we Francji (Lille, gdzie został zaangażowany zarówno kapitał publiczny jak i prywatny), Anglii i przede wszystkim w Niemczech w Zagłębiu Ruhry (m.in. realizowane w ramach IBA Emscher Park 1989–99). Wraz ze zmianą świadomości społeczeństw europejskich w zakresie dziedzictwa przemysłowego zaczynamy doceniać najcenniejsze zabytki techniki i architektury przemysłowej ze względu na ich edukacyjny i turystyczny potencjał. Pamiętać przy tym należy, że społeczeństwo epoki postindustrialnej – to społeczeństwo czystych technologii, społeczeństwo usług, nowoczesnych technik i technologii. Szanse ekonomicznego rozwoju dotyczą tu przede wszystkim umiejętności porzucenia dotychczasowych sposobów surowcowego wykorzystywania środowiska – i przejścia na nowy, przyjazny i dla środowiska i tym samym dla ludzi etap tworzenia, świadczenia usług – czyli rozwoju usług jako nowej drogi gospodarczego i ekonomicznego rozwoju społeczności wielkich miast i rozwoju aglomeracji miejskich. Jednym z rodzajów tych usług jest turystyka i rekreacja. Prezentowana poniżej koncepcja Górnos Śląskiego Parku Ekologicznego jest jedną z możliwości skoordynowania programu tych usług w skali aglomeracji górnośląskiej.

2. Założenia

Punktem wyjścia do rozważań na ten temat jest wielki potencjał dla takich przemian w najbliższym nam obszarze aglomeracji górnośląskiej:

- **Aglomeracja Górnos Śląska** to rejon wielkich zadań, a także wielkich możliwości w zakresie działań planistycznych. Ze względu na istniejące zagrożenia spowodowane długotrwałym zaniedbaniem elementarnych dla egzystencji jego mieszkańców potrzeb wymaga on specjalnego traktowania. Dotyczy to szczególnie centralnej części tej aglomeracji, strefy największej koncentracji przemysłu i osadnictwa. Wielkość tego obszaru i skala problemów jest porównywalna z istniejącymi w świecie, podobnymi aglomeracjami przemysłowo-osiedleńczymi. Korzystając z doświadczeń i rozwiązań przestrzennych w podobnych do Górnos Śląskiego Zagłębia Węglowego obszarów, takich jak: Zagłębie Ruhry i Saary w Niemczech czy Zagłębie Nord Pas de Calais we Francji, możemy nie tylko znacznie poszerzyć naszą wiedzę, ale także uniknąć wielu błędów we współczesnym gospodarowaniu przestrzenią.
- **Poprawa środowiska miejskiego.** Przestrzeń życia w zespole miast centrum aglomeracji górnośląskiej, w paśmie Gliwice–Katowice–Dąbrowa Górnicza – oceniana jest przez jej użytkowników, przez mieszkańców naszych miast jako: chaotyczna, nieuporządkowana – w znaczeniu warunków życia, mieszkania, pracy i wypoczynku. Ta przestrzeń oczekuje pilnych działań naprawczych i uzdrawiających: modernizacji urbanistycznej, nowych kierunków rozwoju, czystych technologii, uporządkowania i poprawy atrakcyjności w tym krajobrazu, podniesienia estetyki i uro-

dy. Wysoki stopień degradacji terenów miejskich oznacza nie tylko skomplikowany problem urbanistyczny, ale także społeczny i ekonomiczny – poprzez towarzyszące mu procesy degradacji materialnej i społecznej, patologie, deprymujące nasz kraj i naszą cywilizację warunki życia ludzi w metropolii katowickiej.

- **Awans cywilizacyjny.** W głównych miastach aglomeracji górnośląskiej, w samym tylko paśmie Katowice–Gliwice (7 miast) o łącznej powierzchni 588 km² mieszka ponad 1400 tys. mieszkańców, co daje średnią ok. 2,4 tysiąca mieszkańców na 1 km². Tak silna koncentracja ludzi stanowi szansę szybkiego i zauważalnego efektu wszelkich działań podejmowanych dla poprawy jakości życia, zdrowia publicznego i tym samym awansu cywilizacyjnego i podniesienia warunków życia mieszkańców.
- **Zachowanie walorów i naprawa środowiska przyrodniczego.** Środowisko przyrodnicze jest w wysokim stopniu przeobrażone, przekształcone – ale przecież mają tu swoje źródła rzeki, potoki i ich dopływy płynące do Odry i do Wisły. Te rzeki stanowią jeszcze częściowo naturalne korytarze ekologiczne, ich doliny wyraźnie zaznaczają się w przestrzeni. Towarzyszą im także, poza silnie zainwestowanymi i przeobrażonymi terenami zabudowy miejskiej, śródmiejskiej, ciągle jeszcze zachowane, (choć zmniejszające się z każdym rokiem) tereny otwarte, mniejsze i większe kompleksy leśne, zadrzewienia, łąki, tereny podmokłe, rozlewiska i wszelkie jeszcze dotąd niezagospodarowane nieużytki. Także wiele z terenów przemysłowych, dawne wyrobiska kopalin pospolitych, nieczynne już od 30-tu i więcej lat wyrobiska popiaskowe, żwirownie, glinianki zdążyły już „zabliźnić swoje rany” w wyniku naturalnej sukcesji roślinnej, wpisując się trwale w krajobraz terenów otwartych, towarzyszących naszym osiedlom, służąc mieszkańcom jako tereny codziennego wypoczynku, dodając im swoistego uroku swoim ukształtowaniem i przyrodniczą egzotyką.
- **Wartości dziedzictwa kulturowego.** Dominujące w naszych śląskich miastach elementy zabytkowego już dziedzictwa kulturowego przemysłu – tereny i obiekty poprzemysłowe: dawne, zabytkowe już linie kolejowe, wyrobiska poprzemysłowe, hałdy, fabryki, hale, magazyny, wieże wodne i inne o często unikalnych konstrukcjach i formie, stanowiące trwale lokalne dominanty krajobrazowe – wymagają jak najszybszych adaptacji i zagospodarowania dla nowych społecznie i gospodarczo funkcji.
- **Tereny potencjalnego rozwoju:** to przede wszystkim tereny zajmowane dotąd przez przemysł a także te zdegradowane w wyniku jego działalności; stanowią one ponad 30% powierzchni aglomeracji górnośląskiej – to potencjalne tereny nowego, cywilizacyjnego rozwoju czekające na pilne, modernizujące dyspozycje przestrzenne (rewitalizację, rekonstrukcję, rekultywację, rehabilitację).
- **Oczekiwania:** towarzyszą im potęgujące się oczekiwania społeczne i wymagania poprawy zniszczonego środowiska, jako warunku poprawy jakości życia i zdrowia mieszkańców. Oczekuje się nowych programów, metod i sposobów rozwiązań gospodarczo-przestrzennych, dla których punktem wyjścia byłaby likwidacja nadal uciążliwego zanieczyszczenia środowiska, zagrożeń zdrowotnych ze strony komunikacji, budownictwa, wieloaspektowe rozeznanie zależności pomiędzy środowiskiem zbudowanym a zdrowiem (w tym wartość środowiska w miejscu zamieszkania, pracy i wypoczynku a także kwestia zdrowia psychicznego).

- **Aktywizacja:** Kierunki i szanse takich przemian to jednocześnie ogromny rynek potrzeb i możliwości ich zaspokojenia. To szansa na przywrócenie żywotności i gospodarczego znaczenia aglomeracji górnośląskiej – ale przede wszystkim ogromna szansa na zmianę sposobu życia i na poprawę jakości życia na Śląsku. Nowe formy aktywności gospodarczej pełnią kluczową rolę w zapewnianiu społeczności miast śląskich odpowiedniej kondycji i warunków egzystencji, utrzymywania stabilności ekonomicznej, tworzeniu miejsc pracy. Stanowią niezbędny element w procesie wypracowywania dochodu i w systemie podatkowym, poszukiwania nowych, niestosowanych dotychczas rozwiązań w dziedzinie finansów publicznych, nowych form partnerstwa publiczno-prywatnego. Zainteresowanie podejmowaniem i rozwijaniem tych form aktywności gospodarczej, biznesowej nie będzie się odbywało w niezdrowym i nieprzyjawnym dla ludzi środowisku. Oznacza to więc konieczność podejmowania działań rewitalizujących, modernizujących, budujących nowy obraz środowiska miejskiego w aglomeracji górnośląskiej.

3. Rozwiązanie urbanistyczne:

Cele regulacji urbanistycznej to modernizacja urbanistyczna, rewitalizacja środowiska miejskiego: poprawa warunków mieszkaniowych i sanitarnych w przeludnionych miastach i strefach największego zagęszczenia ludności – w sumie poprawa warunków życia w zdrowym środowisku, wspieranie wzrastającego zainteresowania zależnościami ekologicznymi i jakościowymi, wykorzystywanie interdyscyplinarnych wskazań dla poprawy stanu zdrowotnego (epidemiologia, klimatologia, biologia, socjologia itp.) w planowaniu miast i krajobrazu, kształtowanie i rozwijanie potrzeb wyższego rzędu w odniesieniu do jakości i atrakcyjności ludzkiej przestrzeni życia – czyli od zdrowego miasta, zdrowego domu do zdrowego człowieka. Kwalifikacja tych działań (w znaczeniu: naprawcze, aktywizujące, przechodzące w różne kompetencje i z przyzwoleniem społecznym) odnosi się do przebudowy i regeneracji dawniej silnie zainwestowanych i eksploatowanych a obecnie podupadających, niszczących – „chorych” terenów po przemyśle.

Idea Górnośląskiego Parku Ekologicznego

Powyższe rozważanie stanowiły punkt wyjścia do sformułowania w latach dziewięćdziesiątych programu modernizacji urbanistycznej zespołu miast centrum Aglomeracji Górnośląskiej, który jako jej autorzy¹ nazwaliśmy Górnośląskim Parkiem Ekologicznym (GPE).

Program ten stanowi autorską koncepcję, której idea, w kontraście do istniejącego stanu zdegradowania środowiska miejskiego, wskazywała kierunek ekologicznej przebudowy i przestrzennej modernizacji aglomeracji górnośląskiej. Wdrożenie GPE, jako koncepcji modernizacji urbanistycznej centrum GOP, zaliczone zostało w 1993r przez Radę Ekologiczną przy Prezydencie RP do listy dziesięciu najważniejszych przedsięwzięć zmierzających do poprawy warunków życia na Śląsku.

Takie zadania jak: rekultywacja i rewitalizacja terenów po przemysłowych, zdewastowanych i uciążliwych dla środowiska, rewitalizacja zaniedbanych zespołów miejskich,

¹ Autorami koncepcji są dr inż. arch. Wiesława Strabel i prof. dr hab. inż. arch. Jacek Włodarczyk.

aktywizacja zdegradowanych miejskich terenów zielonych, rewaloryzacja dawnych założeń parkowych, stymulowanie inicjatyw budowy parków rozwoju gospodarczego miast śląskich, parków przemysłu, nauki i techniki „techno-parków” na terenach po przemysłowych, zdegradowanych i zanieczyszczonych, przestrzenna rehabilitacja środowiska i odbudowa krajobrazu miejskiego, estetyka i uroda przebudowywanych przestrzeni miejskich, stanowić powinna w skali zespołu miast aglomeracji górnośląskiej i całego regionu, naturalny system żywych, aktywnych biologicznie i gospodarczo terenów na obraz parku ekologicznego. Zasadniczym celem tej koncepcji jest poprawa jakości środowiska i poprawa warunków życia w najbardziej zdegradowanej części GOP. Chodzi tu o pilne, praktyczne działania w obszarze zespołu miast w paśmie Katowice – Gliwice tzn. w granicach administracyjnych następujących miast: Katowice, Chorzów, Świętochłowice, Ruda Śląsk, Bytom, Zabrze i Gliwice. Ma to być działalność rewitalizująca tereny miejskie, pielęgnująca i porządkująca przestrzeń tego obszaru (skwery, ogrody, wielofunkcyjne parki, szpaleiry, pasy zieleni itp., różnorodne formy zieleni w zależności od funkcji istniejącego zagospodarowania i lokalnych potrzeb). Nie tylko już dziś tereny zielone, ale również zdegradowane obszary przemysłowe, poprzemysłowe i dzisiejsze nieużytki mogą stanowić załączki bardzo wartościowych w przyszłości fragmentów miast.

Bardzo ważnym i koniecznym podkreślenia jest fakt, że rewitalizacja tych terenów poza znaczeniem aktywizacji biologicznej i społecznej ma także znaczenie bardzo istotne gospodarczo – mianowicie, zakłada się, że będzie ona stwarzała nowe obszary atrakcyjne dla inwestorów, a także w związku z koniecznością i planowaną restrukturyzacją przemysłu – może pomóc w przełamaniu recesji obszarów przemysłowych poprzez tworzenie i wyznaczanie w restrukturyzowanej przestrzeni stref rozwoju nowych miejsc pracy. Zmiana funkcji przemysłu uciążliwego dla środowiska na założenia stosowane z powodzeniem w zagranicznych przykładach rozwiązań w postaci parków wysokiej techniki i nauki, parków przemysłu i nowych technologii – to obok przebudowy i modernizacji miast śląskich w centralnej części GOP – nowe sposoby ożywienia gospodarczego tych terenów. Ten gospodarczy czynnik stanowi szansę realizacji tych zamierzeń.

W tym znaczeniu idea i koncepcja Górnośląskiego Parku Ekologicznego była propozycją gospodarczej aktywizacji terenów zanieczyszczonych i zdegradowanych w naszych śląskich miastach oraz ZIELONĄ ALTERNATYWĄ ROZWOJU REGIONU.

Idea ta swoimi historycznymi korzeniami nawiązuje do idei miast-ogrodów Ebenezerza Howarda, która zrodziła się w stosunkowo niedawnej przeszłości, na przełomie XIX i XX wieku, a powstała w odpowiedzi na zagrażające podstawom egzystencji ludzkiej nadmierne zagęszczenie i zły stan sanitarny angielskich osiedli robotniczych w końcu XIX wieku.

W swoich miastach-ogrodach Howard dążył do idealnej symbiozy walorów środowiskowych wsi i szans, jakie daje miasto, co było zrozumiałą reakcją na pozbawione przestrzeni rekreacyjnych, ciasne, zadymione osiedla zdominowanych przez przemysł miast angielskich z tamtych lat.

Polska nie przeżyła tak burzliwego rozwoju przemysłu, jednak obszary Śląska, a szczególnie obszary miast centralnej części aglomeracji górnośląskiej zostały bardzo silnie zdominowane przez górnictwo i przemysły towarzyszące. Korzyści gospodarcze z kilkudziesięcioletniego traktowania Śląska jako regionu przemysłowego występowały w wymiarze ogólnopolskim, straty i braki w zakresie zdrowych przestrzeni otwartych – w wymiarze lokalnym. To wszystko powoduje, że przy tych kilkudziesięcioletnich zaniedbaniach, braku dbałości o cywilizacyjny poziom warunków życia mieszkańców, a także niezbęd-

ny dla rekreacji i turystyki atrakcyjny wygląd, krajobraz naszych miast stoi przed pilną potrzebą społeczną, ale i szansą gospodarczą, jaką są działania odbudowujące zniszczone środowisko miast śląskich.

Jeżeli dzisiaj stawiamy sobie pytanie, jak zainicjowany przez Howarda kierunek rewitalizacji i budowy miast-ogrodów wpływa na przekształcenia współczesnych miast, to odpowiedzią jest bardziej pragmatyczny sposób jej przełożenia. Kontynuację odczytujemy w kategorii „zdrowie publiczne” /Public Health/ i „zdrowe miasta” /Healthy Cities/. Tutaj pole działania architektów-urbanistów znacznie się poszerza, a ich zadania daleko odbiegają od niedawnych klasycznych wyobrażeń o roli architekta w kształtowaniu przestrzeni. Punkt ciężkości tych zadań przesuwa się na obszar usług rekreacji, sportu i turystyki, jako ważnych elementów naszego zdrowia.

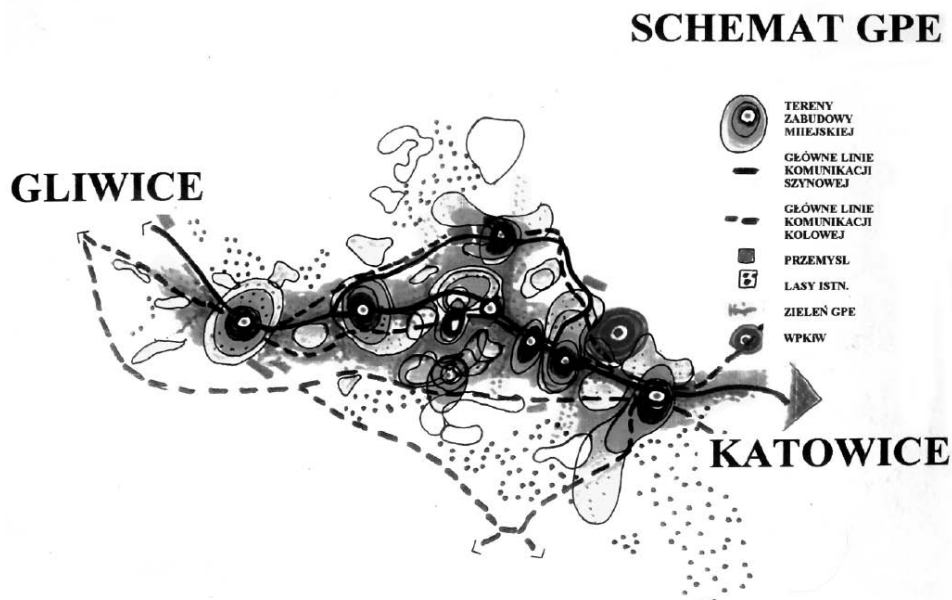
Podsumowanie

1. Idea Górnośląskiego Parku Ekologicznego stanowić może propozycję, koncepcję skoordynowania praktycznych działań naprawczych w przestrzeni zespołu miast aglomeracji górnośląskiej.
2. Jest ona szansą na ożywienie gospodarcze, rozwój regionu, ogólną restrukturyzację przestrzeni, modernizację urbanistyczną i rewitalizację terenów miejskich rozumianą jako odpowiedzialnie skoordynowany proces przebudowy i naprawy środowiska. Aktywne biologicznie i wielofunkcyjne tereny zieleni i szerzej tereny otwarte, powinny tu być równoprawnym elementem zagospodarowania – spełniając jednocześnie wymogi zdrowego, lepszego jakościowo i „ogrodowo-parkowego” środowiska miejskiego.
3. Ważne jest, żeby te zadania były skoordynowane i wzajemnie spójne, by były akceptowane i wspólnie przyjęte przez Miasta i Gminy Śląskie i ich przedstawicieli w „związках miast”, by uzyskały akceptację i wsparcie władz wojewódzkich dla kierunku i założeń rozwoju europejskiego regionu wzorcowego. Niezbędny jest wspólnie przyjęty program, docelowy harmonogram realizacji i finansowania².
4. Może być uzyskany wysoki efekt współdziałania nawet przy skromnych możliwościach finansowych i przy uruchomieniu działań naprawczych w zaledwie kilku miejscach stanowiących wybrane, ważne dziedziny stanowiące części zintegrowanej całościowej koncepcji. Mogą należeć do nich również zainicjowane w na forum niniejszej Konferencji próby wydobywania i rewitalizacji obiektów dziedzictwa przemysłowego dla turystyki i rekreacji, inspirujące do tworzenia w centralnym obszarze byłego Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego – organicznej sieci tras turystycznych, której ogniwami byłyby szczególnie cenne tereny i obiekty przemysłowe.

² Idea Górnośląskiego Parku Ekologicznego stwarza pod względem merytorycznym i organizacyjnym najlepsze założenia dla rozwoju europejskiego regionu wzorcowego – wg opinii sporządzonej dla GPE przez prof. Roberta Wischera, TU Berlin, 1993.

GÓRNOŚLĄSKI PARK EKOLOGICZNY (GPE)

Rys. 1. Centra miast wraz z otaczającymi je strefami podmiejskimi – pasmo Katowice–Gliwice



Rys. 2. Schemat Górnośląskiego Parku Ekologicznego (GPE)



Uwarunkowania i szanse rozwoju turystyki industrialnej na terenie województwa lubuskiego

1. Wstęp

Turystyka industrialna (przemysłowa) dostrzegana już od wielu lat przez państwa Europejskie, jest rodzącym się dopiero od niedawna rodzajem turystyki w naszym kraju. Dzięki nowym, ogólnym (obejmującym większość podróżujących) tendencjom oraz regionalnym uwarunkowaniom (głównie ekonomicznym) i występującym na terenie naszego kraju zasobom, ma duże predyspozycje do szybkiego i efektywnego rozwoju. Chociaż wiele kontrowersji i brak jednoznacznego zdania, budzi sama nazwa (turystyka poprzemysłowa”, „turystyka przemysłowa” a może „turystyka industrialna”)¹, to jednak cele i kierunek rozwoju tego rodzaju turystyki pozostają niezmiennie. Szanse dla turystyki przemysłowej upatruje się głównie w wykorzystywaniu, przekształcaniu bądź rewitalizacji terenów (obiektów) przemysłowych. Dawnym obszarom (obiektom) typowo przemysłowym stara się nadać zupełnie inny charakter, gdyż istnieje możliwość rozszerzenia funkcji istniejących, na funkcje turystyczne. W jednym i w drugim przypadku widzi się możliwość pozytywnych efektów dla rozwoju regionalnego, traktując turystykę jako gałąź gospodarki, co jest w pełni uzasadnione i logiczne.

2. Uzasadnienie wyboru tematu

Obszar województwa lubuskiego nie był dotychczas kojarzony z rozwijającą się na większą skalę sferą przemysłową. Od zawsze postrzegany był jako obszar o krajobrazie leśnym i ciekawie wykształconej sieci hydrograficznej w postaci licznych jezior i rzek. Zmieniające się preferencje turystów (odchodzenie od typowego biernego wypoczynku na rzecz czynnej aktywności i głębszego poznawania wszelkich przejawów kultury danego obszaru), skłaniają do odkrywania coraz to nowszych możliwości na rozwój produktów. Mogły-

¹ Nitkiewicz-Jankowska A.: Turystyka przemysłowa jako produkt markowy (na przykładzie województwa śląskiego). Bogactwo dziedzictwa przemysłowego jako wyzwanie i atrakcyjny produkt dla turystyki i rekreacji. Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. W. Korfańtego, Urząd Miejski w Zabrze, Katowice 2004, s. 189–197.

by one przyczynić się do efektywnego wykorzystania występujących potencjalnych, do-tychczas niedostrzegalnych walorów turystycznych.

Potencjał turystyki przemysłowej, na terenie województwa lubuskiego to w sumie 1236 obiektów dziedzictwa przemysłowego, z czego 70 to obiekty zabytkowe². Wśród nich prze-ważają obiekty związane z przemysłem rolno-spożywczym, przetwórczym i włókienni-czym. Istnieją fabryki, budowane najczęściej na przełomie wieku XIX i XX, jest wiele za-bytków związanych z kolejnictwem. W większości przypadków jednak stan techniczny (tych pierwszych jak i drugich) jest niezadowalający lub po prostu obiekty te są zdewasto-wane. Największą wartość unikatowości posiadają obiekty MRU (Międzyrzeckiego Re-jonu Umocnień). Zaliczane są one do jednego z najcenniejszych w Polsce (i nie tylko) ze-społu zabytków sztuki fortyfikacyjnej³.

W niniejszej pracy skupiono się na walorach mogących tworzyć podstawę dla ogólne-go rozwoju turystyki, poprzez występujące zasoby dziedzictwa przemysłowego. Uwzględ-niając, wspomniane już wcześniej walory przyrodnicze (ukształtowanie terenu, sieć cie-ków wodnych) i występujący (dzięki tym uwarunkowaniom) potencjał obiektów przemy-słowych, dokonano wstępnej analizy możliwości turystycznego wykorzystania elektrow-ni wodnych.

3. Produkt turystyki przemysłowej – elektrownie wodne

Elektrownie wodne będące częścią wyposażenia hydrotechnicznego stanowią (obok: muzeów techniki i przemysłu, podziemnych tras, kopalni i hut, skansenów i obiektów ko-lejnictwa) grupę produktów dla turystyki przemysłowej⁴.

Spśród 15 elektrowni wodnych znajdujących się na terenie województwa lubuskiego aż 11 jest obiektami o znacznym rodowodzie swojego powstania i usytuowanymi na nie-zbyt rozległym obszarze. Wszystkie zarządzane są z pozytywnym skutkiem (jeżeli chodzi o wykorzystanie ich potencjału mierzonego przez pryzmat gospodarczy i mającego istotne znaczenie dla jakości i wyglądu zachowanych obiektów) przez jednego właściciela jakim jest spółka o nazwie Zespół Elektrowni Wodnych Dychów S.A. Poniższe tabele przedsta-wiają charakterystykę poszczególnych elektrowni.

² Turystyka w obiektach poprzemysłowych. Polska Organizacja Turystyczna. Warszawa 2004, s. 49.

³ Przyporządkowanie tych konkretnych obiektów – MRU – do turystyki przemysłowej budzi wie-le wątpliwości i kontrowersji, jednak potraktowanie ich jako produktu turystycznego (m.in. pod-ziemne trasy, czy szlak fortyfikacji) o unikatowej wartości na skalę regionu, kraju i rynku między-narodowego jest w pełni uzasadnione.

⁴ Turystyka w obiektach poprzemysłowych. Polska Organizacja Turystyczna. Warszawa 2004, s. 23.

Tab. 1. Elektrownia wodna w Dychowie (zdj. nr 1)

Nazwa elektrowni wodnej	Dychów
Rok budowy	1933
Charakterystyka	Hydrowęzeł rozpoczęto budować na zlecenie Markische Elektrizitätswerk (MEW) A.G. z Berlina Po pokonaniu wielu trudności technicznych związanych z budową montaż zakończono i uruchomiono: pierwszy turbozespół w 1936 roku, drugi w 1937 roku, a trzeci w 1939 roku. Elektrownia pracowała nieprzerwanie do lutego 1945 r. Po wojnie wykonano wiele prac m.in. montaż turbozespołów, remont i wyposażenie jazu i śluzy w Krzywańcu, remont uszkodzonych mostów na kanale derywacyjnym, remont umocnień betonowych skarp kanału, montaż suwnic, ponownie uruchomiono elektrownię w 1951 roku. Do roku 1968 elektrownia Dychów była największą elektrownią wodną w Polsce. Funkcjonuje do dnia dzisiejszego. Wchodzi w skład tzw. hydrowęzła dychowskiego, na który składają się ponadto: zbiornik i jaz Krzywaniac, kanał derywacyjny, zbiornik wyrównania dobowego, zbiornik, jaz i elektrownia Raduszc Stary.
Stan zachowania	Dobry
Dostępność	Bardzo dobra: drogowa, piesza, rowerowa, wodna

Źródło: opracowanie własne na podstawie Zespół elektrowni wodnych Dychów S.A.

Tab. 2. Elektrownia wodna w miejscowości Raduszc (zdj. nr 2)

Nazwa elektrowni wodnej	Raduszc Stary
Rok budowy	1935
Charakterystyka	Elektrownia Wodna Raduszc Stary, jako końcowy stopień hydrowęzła dychowskiego zlokalizowana jest w pobliżu Krosna Odrzańskiego i jest ostatnią elektrownią na Bobrze w pobliżu ujścia do Odry. Całość założenia to elektrownia i jaz, który wyposażony jest w trzy zasuwę, w tym 2 główne po 35 m szerokości i wysokości 5,75 m. Funkcjonuje do dnia dzisiejszego.
Stan zachowania	Dobry
Dostępność	Dobra: drogowa, rowerowa

Źródło: opracowanie własne na podstawie Zespół elektrowni wodnych Dychów S.A.

Tab. 3. Elektrownia wodna w miejscowości Gorzupia (zdj. nr 3)

Nazwa elektrowni wodnej	Gorzupia
Rok budowy	1911
Charakterystyka	Elektrownia ta leży 10 km od jazu w Krzywańcu (elementu hydrowęzła dychowskiego), w kierunku źródeł Bobru. Siłownie, zlokalizowaną na prawym brzegu rzeki, wybudowano dla potrzeb pobliskiego młyna. Po wyposażeniu siłowni w roku 1935 w generatory elektrownia pracuje do dnia dzisiejszego.
Stan zachowania	Dobry
Dostępność	Dobra: drogowa, rowerowa,

Źródło: opracowanie własne na podstawie Zespół elektrowni wodnych Dychów S.A.

Tab. 4. Elektrownia wodna w miejscowości Gryżyce (zdz. nr 4)

Nazwa elektrowni wodnej	Grajówka
Rok budowy	1922
Charakterystyka	Około 10 km na północ od Żagania leży miejscowość Gryżyce. W jej pobliżu, na lewym brzegu rzeki wybudowano elektrownię, która dzisiaj nosi nazwę Grajówka. Jest ona drugą co do wielkości przepływową elektrownią znajdującą się na tym obszarze. Przeprowadzona w latach 60-tych modernizacja poprawiła i unowocześniła jej pracę i efektywność. Jest wykorzystywana przez cały czas.
Stan zachowania	Dobry
Dostępność	Dobra: drogowa, rowerowa,

Źródło: opracowanie własne na podstawie Zespół elektrowni wodnych Dychów S.A.

Tab. 5. Elektrownie wodne w Żaganiu (Żagań I zdj. nr 5)

Nazwa elektrowni wodnej	Żagań I Żagań II
Rok budowy	Żagań I – 1898 Żagań II – 1920
Charakterystyka	Żagań I to siłownia usytuowana na prawym brzegu rzeki Bóbr. W 1900 r. zakończono budowę jazu piętrzącego wodę dla jej potrzeb. W latach następnych siłownię wyposażono w generatory produkujące energię elektryczną na potrzeby miasta. Obecnie wyposażona w trzy nowoczesne, dobrze pracujące turbozespoły. Żagań II to elektrownia wodna zlokalizowana na kanale derywacyjnym długości 940 m. Pierwotnie siłownia służyła do napędzania urządzeń przemysłowych w sąsiedniej fabryce. Po przebudowie w późniejszych latach wyposażona została w trzy turbozespoły i przeponę gumową – pierwszą tego typu w Polsce (zamiast dotychczasowych zamknięć jazu – dziewięć przęsł zasuwowych).
Stan zachowania	Bardzo dobry
Dostępność	Bardzo dobra: drogowa, piesza, rowerowa, wodna

Źródło: opracowanie własne na podstawie Zespół elektrowni wodnych Dychów S.A.

Tab. 6. Elektrownia wodna w Małomicach (zdz. nr 6)

Nazwa elektrowni wodnej	Małomice
Rok budowy	1920
Charakterystyka	Zlokalizowana została na kanale łącznej długości 1170 m. Elektrownię wyposażono w turbiny Francisa, które poprzez układy przekładni napędzały różne urządzenia w sąsiedniej fabryce wyrobów blaszanych. Po wielu modernizacjach i zmianach urządzeń uruchomiona ponownie w 1992 roku, funkcjonuje do dnia dzisiejszego.
Stan zachowania	Bardzo dobry
Dostępność	Dobra: drogowa, rowerowa, wodna

Źródło: opracowanie własne na podstawie Zespół elektrowni wodnych Dychów S.A.

Tab. 7. Elektrownia wodna w Gubinie (zdj. nr 7)

Nazwa elektrowni wodnej	Gubin
Rok budowy	1905
Charakterystyka	Pierwotnie w elektrowni zainstalowano 4 turbozespoły. W 1927 roku częściowo zmodernizowano, zastępując stary turbozespoł nowym (turbina Kaplana, generator prądu zmiennego 6-fazowy). W ostatniej fazie działań wojennych w 1945 r. zburzony został most przez Nysę Łużycką, powodując awarię bezpośrednio z nim związanego jazu piętrzącego i postój elektrowni. Po odbudowie mostu i remoncie jazu w 1957 r. oraz modernizacjach w późniejszych latach elektrownia działa ponownie.
Stan zachowania	Bardzo dobry
Dostępność	Bardzo dobra: drogowa, piesza, rowerowa, wodna

Źródło: opracowanie własne na podstawie Zespół elektrowni wodnych Dychów S.A.

Tab. 8. Elektrownia wodna w Zasiekach (zdj. nr 8)

Nazwa elektrowni wodnej	Zasieki
Rok budowy	1905
Charakterystyka	Znajduje się tutaj elektrownia i jaz zasuwowo-zastawkowy. Po wielu modernizacjach elektrowni (jej urządzeń, budynku, jak i rozdzielni) eksploatowana jest do dnia dzisiejszego. Pod względem wyposażenia technologicznego, zmodernizowana elektrownia jest kopią elektrowni Małomice czy też Sobolice.
Stan zachowania	Bardzo dobry
Dostępność	Bardzo dobra: drogowa, piesza, rowerowa, wodna

Źródło: opracowanie własne na podstawie Zespół elektrowni wodnych Dychów S.A.

Tab. 9. Elektrownia wodna w miejscowości Bucze (zdj. nr 9)

Nazwa elektrowni wodnej	Zielisko
Rok budowy	1905
Charakterystyka	Całość założenia stanowi jaz zasuwowo-zastawkowy oraz elektrownia. Całość zlokalizowana jest na kanale o łącznej długości 1320 m. Podstawę wyposażenia elektrowni stanowiły pierwotnie dwie turbiny wodne oraz generatory niskoobrotowe napędzane przekładniami z zębami drewnianymi. Po przebudowie, w latach dwudziestych ubiegłego wieku, moc elektrowni wzrosła ponad dwukrotnie. Zamontowana wówczas tzw. turbina Kaplana zachowana jest i funkcjonuje do dzisiaj.
Stan zachowania	Bardzo dobry
Dostępność	Dobra: drogowa, rowerowa, wodna

Źródło: opracowanie własne na podstawie Zespół elektrowni wodnych Dychów S.A.

Tab. 10. Elektrownia wodna w miejscowości Przysieka (zdj. nr 10)

Nazwa elektrowni wodnej	Przysieka
Rok budowy	1905
Charakterystyka	Elektrownia wybudowana została w 1905 r. na prawym brzegu Nysy Łużyckiej przy jazie zasuwowo-zastawkowym. Po zniszczeniach wojennych elektrownię odbudowano i ponownie uruchomiono w 1962 r. W roku 1999 rozpoczęto kolejną przebudowę, m.in. wstawiając dwa nowe turbozespoły. Funkcjonuje do dnia dzisiejszego.
Stan zachowania	Bardzo dobry
Dostępność	Dobra: drogowa, rowerowa, wodna

Źródło: opracowanie własne na podstawie Zespół elektrowni wodnych Dychów S.A.

4. Znaczenie turystyki i obiektów przemysłowych dla turystyki

Gospodarka turystyczna staje się jedną z największych i najszybciej rozwijających się gałęzi gospodarki na świecie. W takim też kontekście swojego znaczenia oceniana jest również z punktu widzenia krajowego, regionalnego i lokalnego. Jest źródłem koniunktury gospodarczej dla kilkunastu różnych dziedzin gospodarowania. Światowa Organizacja Turystyki (WTO) zajmuje optymistyczne stanowisko co do rozwoju turystyki (również po wielu wcześniej nieprzewidzianych wydarzeniach, m.in. atakach terrorystycznych w USA, wydarzeniach na Bliskim i Dalekim Wschodzie – choroba SARS, kłeski żywiołowe), zakładając jedynie możliwe zmiany w geografii podróży. W Europie turystyka jest jednym z sektorów gospodarki, której przyszłość rysuje się najkorzystniej. Prognozy⁵ przewidują stały wzrost obrotu turystycznego. Jest to związane ze zróżnicowanym popytem turystycznym, wszechstronnością usług i coraz większą popularnością aktywnego wypoczynku i poznawania wszelkich przejawów kultury. Europa, z ogromną ilością swoich bardzo różnorodnych atrakcji turystycznych, jest obecnie i pozostanie w przyszłości najczęściej odwiedzanym regionem turystycznym świata. Rozwój turystyki na terenie Europy środkowo-wschodniej rokuje największe szanse powodzenia. Prognozy WTO do 2020 roku uwzględniają to, że Europa pozostanie najczęściej odwiedzanym regionem świata, a wśród poszczególnych regionów Europy największy wzrost przyjazdów odnotują: obszary Europy Środkowo-Wschodniej⁶. Już od dłuższego czasu poszczególne państwa i regiony, wyraźnie i z pełną konsekwencją kreują swoją politykę w dziedzinie turystyki. Opracowywane są dokumenty strategiczne wyznaczające cele społeczno-gospodarcze, wśród których na pierwszy plan wysuwa się potrzebę rozwoju turystyki i gospodarki turystycznej. Turystyka jest dostrzegana i postrzegana jako ważna perspektywnie dziedzina rozwoju regionu, rynku lokalnego, bo przecież tam zaczyna się rozwijać i powstawać.

Zabytki techniki i przemysłu coraz częściej znajdują się w sferze zainteresowań turystów, pragnących poznać szeroko rozumiane dziedzictwo kulturowe⁷. Zachowanie charakte-

⁵ Dane WTO – World Touristic Organization (Światowa Organizacja Turystyczna).

⁶ więcej na ten temat – dane WTO (Światowa Organizacja Turystyki).

⁷ Turystyka w obiektach poprzemysłowych. Polska Organizacja Turystyczna. Warszawa 2004, s. 8.

rystycznych walorów (jakimi są w przypadku omawiania w tej pracy – elektrownie wodne), stanowiących elementy krajobrazu jest szczególnie ważne z punktu widzenia tożsamości kulturowej. Dla terenów województwa lubuskiego (co za tym idzie istniejących walorów – elektrowni wodnych) istotne i niezaprzeczalne znaczenie ma historyczne powiązanie terenów dzisiaj polskich wcześniej niemieckich. W rozwoju produktu (także turystyki przemysłowej) powinno się uwypuklać politykę, która realizując zasadę wspólnych korzyści stron polskiej i niemieckiej będzie kształtować pole do efektywnego rozwoju w dziedzinie turystyki i wypoczynku. Zachowane elementy dziedzictwa kultury technicznej mają również niezwykle istotne znaczenie w procesie regionalnej edukacji⁸. Dziedzictwo techniki posiada wielki walor edukacyjny. Zabytki techniki mają szczególne znaczenie dla kształtowania i formowania właściwych postaw społecznych młodego pokolenia. W powszechnym odczuciu zbyt rzadko dostrzegane są walory historyczne, architektoniczne bądź kulturowe obiektów przemysłowych, a przecież takie posiadają.

5. Szanse rozwoju turystyki przemysłowej

Kluczem do pomyślnej realizacji rozwoju m.in. turystyki przemysłowej jest uwydatnienie charakteru bezkonkurencyjnych ofert (jakimi z pewnością są elektrownie wodne występujące w takiej ilości na tak stosunkowo niewielkim obszarze) i opracowanie na ich podstawie produktu turystycznego – pakietu zawierającego w sobie różnego rodzaju komponenty. Przykładem rozwiązania tego zagadnienia powinno być opracowanie szlaku turystycznego – elektrowni wodnych. Może to być szlak rowerowy, pieszy, drogowy lub wodny. Jego odpowiednie oznakowanie, ustalenie możliwości penetracji zewnętrznej i wewnętrznej (obiektów i urządzeń) oraz powiązanie obiektów antropogenicznych – przemysłowych (występujących tutaj elektrowni wodnych) z walorami antropogenicznymi sztuki sakralnej, czy świeckiej oraz walorami przyrodniczymi, przyczyni się do podniesienia atrakcyjności i gwarancji powodzenia. O atrakcyjności produktu i szansach jego powodzenia świadczą też inne elementy. Omawiany obszar posiada dogodne położenie poprzez bliskość Niemiec (najczęściej wyjeżdżających mieszkańców Europy) oraz dobrze rozwiniętą dostępność komunikacyjną. Co jest bardzo ważne dla sukcesu zamierzonych działań, na omawianym obszarze istnieje także dobrze rozwinięta infrastruktura turystyczna występująca w postaci obiektów noclegowych – pokoi gościnnych, kwater agroturystycznych, hoteli. Przy samej elektrowni Dychów znajduje się pensjonat Dychów z bardzo dobrze rozwiniętym zapleczem rekreacyjno-konferencyjnym (mini golf, basen, salon fitness, centrum konferencyjne). Elementem powodzenia całości zamierzonych działań, w stosunku do możliwości wykorzystania dla rozwoju turystyki przemysłowej, potencjału tkwiącego w postaci występujących elektrowni wodnych, jest także m.in. spójne działanie właścicieli (dających szansę rozwoju) z regionalnymi i lokalnymi władzami. Wspólne porozumienia, szukanie wspólnych rozwiązań i korzyści powinno się przyczynić do zwiększenia zainteresowania tą tematyką.

⁸ Turystyka w obiektach poprzemysłowych. Polska Organizacja Turystyczna. Warszawa 2004, s. 10.

6. Podsumowanie

Chcąc wykorzystać do stworzenia produktów turystycznych potencjał tkwiący w występujących walorach, konieczne jest wypracowanie takiego podejścia, które powinno traktować turystykę jako zjawisko gospodarcze i społeczne. Takie traktowanie tematu pozwala na zrozumienie, że o powodzeniu rozwoju turystyki na rynku decydują ogólne prawa rynkowe – popytu i podaży, czyli inaczej mówiąc rynku i produktu. Daje to możliwości zrozumienia, iż produkt turystyczny dla turysty jest faktycznie produktem (rodzajem usługi) i jest pewną wartością, oraz korzyścią, którą turysta chce wykorzystać. Istotne jest także, że rozwój turystyki przemysłowej może przyczynić się do podniesienia znaczenia regionu na rynku lokalnym, regionalnym, krajowym, a w tym wypadku (bliskość rynku niemieckiego) nawet międzynarodowym – europejskim.



Zdj. 1. Elektrownia wodna w Dychowie



Zdj. 2. Elektrownia wodna Raduszc



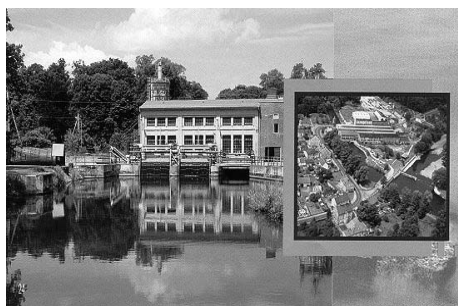
Zdj. 3. Elektrownia wodna Gorzupia



Zdj. 4. Elektrownia wodna Grajówka



Zdj. 5. Elektrownia wodna Żagań I



Zdj. 6. Elektrownia wodna Małomice



Zdj. 7. Elektrownia wodna Gubin



Zdj. 8. Elektrownia wodna Zasieki



Zdj. 9. Elektrownia wodna Zielisko



Zdj. 10. Elektrownia wodna Przysieka

Wybrane przykłady adaptacji obiektów przemysłowych na terenie Górnego Śląska

Streszczenie: Obiekty przemysłowe niezależnie od ich skali i wartości materialnej i historyczno-kulturowej stanowią element niezbędny dla zachowania integralności krajobrazu Górnego Śląska i niezbędny dla zachowania ciągłości historyczno-kulturowej przestrzeni. Przestrzeń taka posiada walory niezbędne dla jej atrakcyjności: oryginalność, różnorodność, ciągłość historyczną, autentyczność. Najważniejszą metodą ochrony dziedzictwa przemysłowego, które utraciło ze względu na przemiany gospodarcze dotychczasowy charakter użytkowania, jest nadanie obiektom nowej funkcji. Omówione w dalszej części projekty Środowiskowego Laboratorium Komputerowego w hali technologicznej w Gliwicach¹, siedziby firmy Montan Stal w Strzybnicy² i adaptacji obiektów pokopalnianych KWK Gliwice na potrzeby Wyższej Uczelni i Inkubatora Przedsiębiorczości³ w ramach przedsięwzięcia Nowe Gliwice, ukazują różnicowane skalą przykłady adaptacji obiektów dla nowych potrzeb.

Obiekty przemysłowe niezależnie od ich skali, wartości materialnej i historyczno-kulturowej stanowią element niezbędny dla zachowania integralności krajobrazu Górnego Śląska i niezbędny dla zachowania ciągłości historyczno-kulturowej przestrzeni. Przestrzeń taka posiada walory niezbędne dla jej atrakcyjności: oryginalność, różnorodność, ciągłość historyczną, autentyczność. W dobie postępującej unifikacji architektury wartości regionalne stanowią istotny czynnik, który pozwala zachować odmienności nie tylko form architektonicznych, ale i organizacji przestrzeni. Obiekty o dużych wartościach artystycznych stanowią zaledwie część dziedzictwa kultury industrialnej. Przyjmowanie tego czynnika, jako jedynego kryterium decydującego o ich przetrwaniu, doprowadzi do „wyjałowienia” krajobrazu kulturowego. Kontekst lokalny, znaczenie dla historii i kultury regionu są tym czynnikiem, który pozwoli zachować pełnię jego bogactwa, jego unikalność. Najważniejszą metodą ochrony dziedzictwa po przemysłowego, które utraciło ze względu na przemiany gospodarcze dotychczasowy charakter użytkowania, jest nadanie obiektom NOWEJ FUNKCJI. Nie musi, a czasem wręcz nie powinna to być, funkcja muzealna. Bowiem ta ma uzasadnienie w przypadku, gdy charakter dotychczasowego użytkowania

¹ Projekt: prof. Jerzy Witeczek, dr Grzegorz Nawrot, dr Tomasz Wagner.

² Projekt: dr Grzegorz Nawrot, dr Tomasz Wagner.

³ Projekt: Biuro Projektów Mexem sp. z o.o. w Gliwicach.

obiektu przemysłowego ma znamiona unikalności, gdy typ prowadzonej w nim działalności ma wyjątkowy, zamierający charakter, a jego zachowanie samo w sobie jest turystyczną atrakcją. REWITALIZACJA dawnych obiektów i terenów poprzemysłowych poprzez lokalizowanie w nich funkcji społecznych, administracyjnych biurowych czy handlowych, są gwarancją przedłużenia życia budynków, uczynienia z nich żywego, potrzebnego i nietuzinkowego uczestnika przestrzeni miejskiej. Omówione w dalszej części projekty ukazują zróżnicowane skalą przykłady adaptacji obiektów dla nowych potrzeb.

1. Laboratorium komputerowe – Gliwice⁴

Wydział Chemiczny Politechniki Śląskiej mieści się we wzniesionym początku XX wieku neogotyckim gmachu przy ul. Strzody. Do 1945 roku był on siedzibą Górnosłaskiego Syndykatu Węgla Kamiennego. Na jego zapleczu znajdował się szereg budynków warsztatowych i gospodarczych. W 1999 roku, pod kierunkiem prof. Jerzego Witeczka, powstał projekt adaptacji hali technologicznej Wydziału Chemicznego na potrzeby Środowiskowego Laboratorium Komputerowego. Współautorami⁵ opracowania byli Grzegorz Nawrot, Tomasz Wagner.

Hala technologiczna na rzucie 12,5 x 9,8 metrów z niewielką przybudówką od strony południowej składała się z dwu pomieszczeń o wysokości blisko siedmiu metrów. Najważniejszą decyzją po określeniu nowego sposobu użytkowania była zmiana pierwotnego układu przestrzennego. Stosunkowo nieduże wymiary pomieszczeń, przy konieczności zlokalizowania ponad czterdziestu stanowisk komputerowych, wymusiły pozyskanie dodatkowej powierzchni użytkowej. Usunięto większość dzielącej halę na dwie części ściany oraz wprowadzono dodatkowy poziom użytkowy. Stanowi go zajmująca całą długość hali stalowa antresola o szerokości 4 metrów, na której znalazły się dodatkowe stanowiska komputerowe. Budynek posiadał zaledwie dwa wysokie okna w elewacji frontowej. Jako dodatkowe doświetlenie wnętrza zaprojektowano okna połaciowe, które doświetliły górny poziom, a dzięki pozostawieniu pustki po obu stronach antresoli wpuściły rozproszone światło do pomieszczenia na parterze⁶. Sąsiadujący z halą warsztat został wykorzystany jako zaplecze sanitarne. Pozostałą nad nim przestrzeń przeznaczono jako przestrzeń dla urządzeń klimatyzacyjnych obsługujących halę.

Elewacje zostały wypiaszkowane, a brakujące elementy wątku cegły uzupełnione⁷. Dominuje klinkier, stal i płyta akustyczna. Estetykę nasuwającą skojarzenia z industrialną posiada klatka schodowa, nieosłonięte elementy konstrukcji stalowej antresoli i instalacji wentylacyjnej. Wszystkie elementy nowo projektowanych wnętrz posiadają surowy wy-

⁴ Autorzy zdjęć: [1] Tomasz Wagner, [2] Iwona Stelmach, [3] Krzysztof Zalewski, [4] wizualizacja – Biuro Projektów Mexem.

⁵ Autorem konstrukcji był inż. Adam Łój a instalacji gliwickie biuro Elkol.

⁶ Ten typ oświetlenia jest znacznie korzystniejszy dla pracy przy komputerze niż tworzące odbicia światło boczne.

⁷ Docieplenie budynku stanowi warstwa styropianu na ścianach wewnętrznych. Rozwiązanie to, pozwalające zachować charakter elewacji, zostało uznane za dopuszczalne po uprzednim określeniu punktu skraplania rosy.

raz plastyczny. Programowa prostota formy i szczerłość użytego materiału są środkiem do dialogu między „starym obiektem” a nową funkcją.

2. Montan stal – Strzybnica

Opisana szeroko w artykule „Odzyskanie dla architektury” modernizacja zaplecza socjalnego hali przemysłowej w Tarnowskich Górach Strzybnicy to przykład nadania nowego charakteru obiektowi, który nie posiadał wartości historycznych ani kulturowych. Prace według projektu arch. Grzegorza Nawrota ukończono w 2003 roku⁸. Budynek zaplecza o wymiarach 25 x 12,5 m był pierwotnie korytarzowym zapleczem biurowo-socjalnym z trzech stron otoczonym halami przemysłowymi. Niedoświetlenie północnego traktu pomieszczeń i nie odpowiadający potrzebom reprezentacji użytkownika charakter wnętrza wymagał radykalne działania projektowe. Pierwotnie korytarzowy obiekt, wzniesiony w okresie powojennym z cegły i gazobetonu, dzięki usunięciu ściany korytarza i przebicciu stropu nad pierwszym piętrzem, nabrał nowego charakteru przestrzennego. Światło zmieniło charakter wnętrza dawnego zaplecza socjalnego hali. Przebiccie dachu rzędem świetlików umożliwiło wejście do wnętrza światła naturalnego. Zmienność w przestrzeni zastąpiła monotonię niegdyś korytarzowego budynku. Hole, antresole i korytarze otwierają przed korzystającym z obiektu wielowątkową, interesującą opowieść. Detal pomieszczeń nie imituje w naiwny sposób charakteru wnętrza industrialnego. Nigdy bowiem takiego one nie posiadały. Nawiązanie to ma charakter subtelniejszy. Wyraża się prostotą formy, surowością materiału i ortogonalnością układu przestrzennego. Zestawienie matowego i polerowanego gresu, bezbarwnych pustaków szklanych, satynowej stali nierdzewnej i bieli ścian daje efekt bezpretensjonalnej, pozbawionej ostentacji siedziby biurowej z zapleczem socjalnym i pokojami gościnnymi umożliwiającymi odpoczynek pomiędzy negocjacjami przyjeżdżającym kontrahentom. Ceglane hale przemysłowe i konstrukcje nieczynnych suwnic placu stanowią naturalną i nietuzinkową oprawę placu przed wejściem do budynku.

3. Nowe Gliwice

W bieżącym roku rozpoczną się prace nad adaptacją budynków zachowanych po likwidacji Kopalni Węgla Kamiennego „Gliwice”. Gliwice były od końca osiemnastego wieku prężnym ośrodkiem przemysłu hutniczego. Przemysł wydobywczy w Gliwicach pojawił się u progu dwudziestego wieku, kiedy to powstają kopalnie Gliwice (1910) i Öhringen – Sośnica (1913). Lata dziewięćdziesiąte przyniosły likwidację kolejno „Pola Wschód” Kopalni Sośnica (1997) a dwa lata później kopalni Gliwice⁹. Po tej ostatniej pozostało kilka budynków stanowiących istotny element panoramy Gliwic. Dwa największe to wzniesione w duchu „Heimatschutz”¹⁰ obiekty cechowni i maszynowni wg projektu Emila i Geor-

⁸ Współautor projektu Tomasz Wagner.

⁹ Marek Gabzdyl: *Gliwice Wczoraj – Gleiwitz Gestern*, Gliwice 1994.

¹⁰ Powstała w połowie dziewiętnastego wieku idea „ubierania” budynków przemysłowych w szatę neostylowych dekoracji, nadawanie im formy obiektów sakralnych, pałacowych lub obronnych tak by stanowiły „pomniki rzemiosła i przemysłu”. Problem wyrazu ideowego obiektów przemysłowych

ga Zillmannów. W ich sąsiedztwie znajduje się niewielki dworzec kolejki wąskotorowej, powstały w okresie międzywojennym willa oraz biurowy budynek z lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku.

Pierwsza szansa przeznaczenia budynków kopalni „Gliwice” na cele edukacyjne pojawiła się w 1999 roku, kiedy powstała koncepcja zaadaptowania części budynków (cechowni, willi i dyrekcji) przez Kurię Diecezjalną na potrzeby Wyższej Szkoły Humanistycznej i Liceum Katolickiego. W tym czasie rozpatrywano też przekształcenie zachowanego jeszcze wówczas z kompletnym wyposażeniem budynku maszynowni na muzeum techniki. Ze względów finansowych projektu nie zrealizowano. W 2003 roku Urząd Miejski w Gliwicach przygotował nowy plan działań rewitalizacyjnych, obejmujących tym razem całość poprzemysłowego terenu pod nazwą „Nowe Gliwice”. Projekt otrzymał dotację z funduszu PHARE wynoszącą 9,5 mln euro¹¹, co stanowi znaczną część kosztów przedsięwzięcia. Koncepcję programową opracowało Biuro Projektowo – Doradcze ArKuS, a projekt budowlany adaptacji obiektów pokopalnianych na przełomie 2004/2005 gliwickie Biuro Projektów „Mexem”.

25 lutego w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach uroczyście zamknięto konkurs Technośląsk – na najlepszy projekt zagospodarowania terenów poprzemysłowych. „Nowe Gliwice”, największe tego typu przedsięwzięcie na Górnym Śląsku otrzymało wyróżnienie. Na terenach po byłej kopalni węgla „Gliwice” w zachowanych po likwidacji zakładach obiektach powstanie Szkoła Administracji i Przedsiębiorczości, Wyższa Szkoła Humanistyczna, Inkubator Przedsiębiorczości, a na kilkunastu hektarach przyległego terenu strefy przemysłu wysokich technologii.

Tereny pokopalniane zlokalizowane są na południe od śródmieścia, między ulicami Pszczyńską, Bojkowską i Kopalnianą. Zajmują powierzchnię około 25 ha, z czego około 5 ha to teren stanowiący bezpośrednie otoczenie pięciu zachowanych obiektów dawnego zaplecza socjalnego kopalni. Pozostałe budynki, wraz z tworzącymi panoramę kopalni szybami zostały wyburzone wraz z zamknięciem kopalni¹². Wspomniane ocalałe budynki znajdują się bezpośrednio przy ulicy Bojkowskiej. Są to: budynek dyrekcji, willa i dworzec kolejki wąskotorowej. Tuż za nimi zlokalizowane są dominujące skalą gmachy cechowni i maszynowni. Tworzące strefę edukacji obiekty powiązane zostaną prostymi ciągami pieszymi: aleją wejściową i pasażem – Forum. W budynku „Willi” przy ulicy Bojkowskiej będzie zlokalizowana siedziba władz uczelni – Rektorat. Po południowej stronie Alei Wejściowej, w budynku „Dworca” kolejki wąskotorowej, będą zlokalizowane funkcje kulturalne i klubowe służące wszystkim użytkownikom Strefy Edukacji, ale też mieszkańcom i turystom. W budynku „Cechowni” zaprojektowano sale dydaktyczne i wykładowe, bibliotekę, bufet i sale rekreacyjno-sportowe. W budynku „Maszynowni” będą zlokalizowane sale audytoryjne i wystawowe oraz powierzchnie pod wynajem Inkubatora Przedsiębiorczości. Do przeciwnej strony pasażu znajduje się budynek dawnej dyrekcji, w którym

słowych omawia m.in.: Michale Mende w artykule: „Dezindustrializacja i re-engineering” w pracy zbiorowej *Historyczne okręgi przemysłowe w okresie dezindustrializacji*, Wrocław 1997.

¹¹ Integracja europejska ISSN 1640–6877 • rok VI • 1 (53–54) styczeń 2005. „Nowe Gliwice – zmieniamy oblicze miasta”.

¹² Nie zrealizowano wówczas postulatu Konserwatora Wojewódzkiego, który zalecił pozostawienie przynajmniej jednego szybu jako „świadka”.

będą zlokalizowano pomieszczenia kadry dydaktycznej szkoły oraz sale seminaryjne. Budynek dyrekcji i „Cechowni” połączone zostaną na wysokości piętra łącznikiem.

Wokół budynków zlokalizowane zostaną parkingi, tereny rekreacyjne i społeczne, a na terenie położonym w głębi terenów pokopalnianych Strefa Rozwoju Przedsiębiorczości, której funkcja będzie niezależna od zespołu Szkoły i Inkubatora. W głębi terenów będzie zlokalizowana Strefa Gospodarcza – Strefa Rozwoju Przedsiębiorczości. Działki pod przyszłe inwestycje wyposażone zostaną przez gminę w infrastrukturę i stanowić będą bazę dla firm i centrów produkcyjnych.

3.1. Dawna cechownia KWK Gliwice

Obiekt powstał w latach 1910–11. Wzniesiony na rzucie prostokąta o wymiarach 82 x 36 metrów, do kalenicy liczy 24,5 m wysokości, a wraz z wieżą około 45 metrów. Bryła budynku jest symetryczna, funkcjonalnie i konstrukcyjnie podzielona jest na trzy części: środkową z dwupoziomowym holem i wieżą oraz dwa skrzydła boczne. Skrzydła boczne są symetryczne. Składają się z korpusu nakrytego dachem mansardowym oraz dwu kondygnacyjnego ciągu pomieszczeń otaczających korpus budynku. Od frontu nad częścią środkową znajduje się ośmioboczna w rzucie, nakryta ostrosłupowym hełmem wieża.

Część środkową w parterze zajmuje dolny hol o wymiarach 9 x 36 metrów. Przestrzeń ta łączy główne wejście w fasadzie zachodniej, z symetrycznym, po wschodniej stronie budynku. Na osi znajdują się obszerne, jednobiegowe żeliwne schody, o dekoracyjnej formie słupów i balustrad. Łączą one parter z 1 piętrem obiektu. Hol na poziomie pierwszego piętra (+4,8m) jest obszerną przestrzenią komunikacyjną o szerokości 9,0, długości 25 i wysokości 10 metrów. Od wschodu, na przedłużeniu holu, znajdował się łącznik z wyburzoną maskownią i dalej sortownią.

Skrzydło północne w parterze mieści z halę o wymiarach 28 x 20 m, z trzech stron otoczoną pasem pomieszczeń. Hala jest podzielona na trzy jednakowe części dwoma rzędami masywnych filarów. Piętro mieści ogromną salę dawnej szatni łańcuchowej o wysokości ~10m, tworzącą wysoki korpus tej części obiektu, oraz pas pomieszczeń mieszczących dawne łaźnie. Skrzydło południowe jest symetryczne. Na piętrze mieści się sala cechowni otoczona dawnymi pomieszczeniami biurowymi. Sala ta (dawna sala odpraw) stanowi najwartościowsze wnętrze obiektu. Poza zamurowanymi otworami drzwiowymi i owalnymi oknami między nią a holem wejściowym, posiada formę zbliżoną do stanu z początku XX wieku. Konstrukcję kratową dachu osłania od spodu drewniane sklepienie pozorne (zwierciadlane z lunetami). Salę doświetla trzynaście, zwieńczonych arkadowo okien. Na osi pomieszczenia znajdował się ołtarz św. Barbary, patronki górnictwa.

Cechownia adaptowana zostanie na potrzeby sal seminaryjnych, wykładowych, bufetu i biblioteki. W parterze, w hali północnej znajdzie się bufet obsługujący uczelnię. W hali południowej wydzielone zostaną szatnia, węzły sanitarne i biblioteka. Obszerne hol wejściowy wyposażony zostanie w dodatkową, oszkloną klatkę schodową i stalowy szyb windy. O ile parter w zasadniczym zarysie zachowa obecny układ przestrzenny to piętro, ze względu na obszerny program funkcjonalny wymagało wydzielenia dodatkowej kondygnacji w wysokiej, dziesięciometrowej hali łańcuskowej i sali cechowni. Aby zachować sugestię pierwotnej przestrzeni podjęto decyzję o oddzieleniu struktury nowo projektowanych audytoriów od powłoki- starych ścian obu hal. W ten sposób ściany pomieszczeń za-

chowają pierwotną wysokość, a umieszczone wysoko, arkadowe okna, doświetlają oszklone pomieszczenia obu wydzielonych poziomów. Wokół audytorów na poziomie drugiego piętra powstaną otwarte galerie komunikacyjne, które umożliwią podziwianie panoramy Gliwic przez olbrzymie okna, dotychczas pozostające na niedostępnej dla użytkownika wysokości. Z hali łańcuskowej wydzielone zostanie pięć sal audytoryjnych: trzy mieszczące po 72 osoby na pierwszym piętrze i dwie na drugim piętrze, dla 72 i 152 osób.

W skrzydle południowym, w wielkiej cechowni znajdzie się platforma, dostępna z obu stron z niezależnych biegów schodowych. Pod nią umieszczona zostanie oszklona czytelnia biblioteki, a na niej audytorium dla 198 słuchaczy, podzielone na niezależne przestrzenie za pomocą przesuwnej ściany na dwie części (156 i 42 osób). Dzięki oszkleniu ścian i zachowaniu drewnianych sklepień pozostanie odczytywalna pierwotna przestrzeń hali.

Kluczowe znaczenie dla adaptacji wnętrza ma hol na poziomie pierwszego piętra. Ta obecnie pusta hala odzyska owalne okna łączące optycznie jej przestrzeń z sąsiadującymi audytoriami. Po obwodzie zawieszone zostaną stalowe galerie, które będą stanowić łącznik pomieszczeń zlokalizowanych w obu skrzydłach budynku, na poziomie drugiego piętra. Dominantą wnętrza będzie oszklona winda, która zastąpi nieistniejący bieg schodowy, a sięgająca wysokością poddasza nad sklepieniem holu.

3.2. Dawna maszynownia KWK Gliwice

Maszynownia jest jednym z trzech wielkich obiektów¹³ powstałych u progu XX wieku. Wzniesiony na rzucie prostokąta o wymiarach 120 x 24 metry, z mocno wysuniętym ryzalitem środkowej partii elewacji wschodniej. Bryłę budynku tworzą od północy trójkondygnacyjna część biurowa z użytkowym poddaszem, trzy połączone amfiladowo hale maszyn wyciągowych i nieco mniejsza hala, przylegająca do nich od południa. Bryła budynku jest w środkowej części symetryczna. Środkowa hala jest większa od pozostałych, ma wymiar 34 x 22m. Obie boczne są nieco krótsze – 25 x 22m. Regularny rytm smukłych okien hal maszyn wyciągowych nadaje wnętrzu surowy i monumentalny wyraz. Z zewnątrz podział halowej części budynku nie jest odczytywalny, ze względu na regularny rytm okien, zwieńczonych naprzemian poziomo i owalnie. W parterze budynku znajdują się blokowe fundamenty nieistniejących maszyn. Piętro stanowią hale suwnicowe o wysokości w świetle sięgającej 20 metrów. Całość nakryta dachem mansardowym, ponad który wystają trzy niewielkie wieże wentylacyjne. Od zaplecza do środkowej hali przylega nieco niższy od hal ryzalit, o wymiarach 8 x 36 metrów, mieszczący dawną rozdzielnię elektryczną.

Stara maszynownia będzie siedzibą Inkubatora Przedsiębiorczości. Znajdą się w nim powierzchnie biurowe i produkcyjne przeznaczone pod wynajem dla przedsiębiorców, oraz biura i sale ekspozycyjne i audytoryjne na potrzeby szkoleń i prezentacji. O sposobie adaptacji budynku zdecydowała nowa funkcja wyznaczona mu w ramach przedsięwzięcia Nowe Gliwice oraz fakt usunięcia w trakcie likwidacji kopalni urządzeń, które jeszcze w latach dziewięćdziesiątych były inspiracją dla stworzenia w nim muzeum techniki. W parterze po usunięciu bloków fundamentowych (maszyn wyciągowych) znajdą się pomieszczenia biurowe i bufet. Zlokalizowane wzdłuż zachodniej ściany klatki schodowe prowadzą na obecny poziom hal. Na osi budynku, znajdzie się dodatkowa klatka schodo-

¹³ Trzeci, nieistniejący stanowiła wieżowa obudowa maszyny wyciągowej.

wa i dźwig osobowy, obsługujące wszystkie nowo projektowane kondygnacje. Wzdłuż zachodniej ściany zaprojektowano główny pas komunikacji –galerię, pozostawiając pustkę powietrzną na całej pierwotnej wysokości obiektu. Rozwiązanie to umożliwi wyeksponowanie dekoracji ścian, którą tworzy geometryczny ornament z białej i zielonej, glazurowanej cegły. Olbrzymie zapotrzebowanie na powierzchnie komercyjne zmusiło projektantów do podziału wysokich hal maszynowych na trzy niezależne kondygnacje¹⁴. Rozwiązanie to będzie możliwe dzięki usunięciu fundamentów maszyn i wstawieniu żelbetowych stropów opartych na siatce słupów o rozstawie około 5 x 7,5 m. Na każdym poziomie znajdą się powierzchnie, których ostateczny podział wynikać ma z zapotrzebowania poszczególnych użytkowników. Jedynie najwyższa kondygnacja będzie w środkowej części otwarta i pomieści obszerną strefę ekspozycyjną, a od południa salę audytoryjną.

3.3. Dawna dyrekcja kopalni, willa i dworzec KWK Gliwice

Oprócz dominujących bryłą budynków dawnej cechowni i maszynowni po KWK Gliwice pozostały trzy mniejsze budynki, które funkcjonalnie uzupełniają kompleks. Pierwszym z nich jest wzniesiony w latach siedemdziesiątych budynek dawnej dyrekcji kopalni. Ze względu na formę nieprzystającą do otoczenia zostanie on częściowo rozebrany i przebudowany. Pomieści on zespół pomieszczeń biurowych dla pracowników dydaktycznych i sale seminaryjne. Na poziomie pierwszego piętra zostanie połączony stalowym oszkłonym łącznikiem z cechownią. Znajdująca się nieopodal, niewielka willa z okresu międzywojennego zaadaptowana zostanie na siedzibę rektoratu. Najciekawszy – budynek dworca nieczynnej kolejki wąskotorowej, ze względu na bliskość ulicy Bojkowskiej, pomieści restaurację. Będzie ona służyć środowisku akademickiemu, przedsiębiorcom pracującym w inkubatorze i turystom, którzy zapewne pojawią się w celu zwiedzenia zrewaloryzowanego zespołu.

4. Podsumowanie

Większość dotychczasowych adaptacji obiektów przemysłowych w Polsce odbywa się przy udziale:

1. przedsiębiorców osadzonych mentalnie lub wywodzących się ze społeczności lokalnej,
2. przedsiębiorstw, które w strategii marketingowej kładą nacisk na ciągłość działania i tradycję produktu,
3. przy udziale firm państwowych czy władz samorządowych, starających się rozszerzyć działalność o cele kulturowe.

Bez działań zachęcających do wykorzystania dziedzictwa kulturowego oraz egzekucji prawa w przypadku jego planowego niszczenia będziemy coraz częściej świadkami zaniku form, które tworzyły przestrzeń Górnego Śląska przez ostatnie 200 lat, które stanowią

¹⁴ Musiano zrezygnować z obszernej, mającej wysokość obecnych hal przestrzeni ekspozycyjnej, z silnie wyeksponowaną, nowo projektowaną klatką schodową i ograniczyć ją do przestrzeni na najwyższej, czwartej kondygnacji.

o jego urodzie i wyjątkowości. „Najcenniejsze zabytki naszej małej ojczyzny to właśnie pozostałości po hutach, fabrykach, kopalniach, zakładach przemysłowych. Są to obiekty, które świadczą o naszej wspaniałej historii – regionu, który od końca XVIII wieku był w awangardzie rewolucji przemysłowej. Regionu, który przez wiele lat dostarczał nowoczesne produkty na rynki wielu państw, gdzie przemysł zapewniał wyższy poziom życia mieszkańcom. Dzisiaj te poprzemysłowe pozostałości hal, budynków fabrycznych, szybów kopalnianych, wież ciśnień to nasza jedyna atrakcja turystyczna, atrakcja, na której można w cywilizowany sposób zarobić, dbając przy tym o historię i kulturę.”¹⁵

Opisane powyżej działania są dowodem, że można postulat ten realizować, zarówno w odniesieniu do obiektów o dużej wartości takich jak budowle Zillmannów, obiektów niewielkich, będących elementem tkanki miejskiej, jak i pozbawionych wartości historycznych budowli stanowiących otoczenie przemysłu. Pierwsze dwa przykłady są działaniami na stosunkowo niedużą skalę, świadczącymi, że nawet niewielkie obiekty zachowane i wykorzystane dla nowych potrzeb mogą być elementem tworzącym ciągłość krajobrazu kulturowego. Nowe Gliwice to wielkie przedsięwzięcie, które świadczy o dalekowzroczności władz Gliwic. Pogodziły one szacunek dla historii śląskiej ziemi, zachowując jej dziedzictwo kulturowe, z działaniami pro społecznymi wybiegającymi w daleką przyszłość. Program stworzony przez Biuro Projektowo – Doradcze ArKuS oraz Projekt adaptacji budynków pokopalnianych autorstwa Biura Projektów Mexem¹⁶, stworzyły perspektywę rewitalizacji terenu poprzemysłowego, której skala i wyjątkowość stanowi wzór dla działań tego typu na terenie górnośląskiej konurbacji.

¹⁵ Fragment listu otwartego do władz, zredagowany przez prezesa zabrzańskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zabytkami –Dariusza Waleriańskiego po tragicznym pożarze Młyna Haendlera w Zabrze, pochodzącego z lat 50 dziewiętnastego wieku.

¹⁶ Serdecznie dziękuję Panu Grzegorzowi Nagulewicz, dyrektorowi BP Mexem i Aleksandrze Symbol-Nagulewicz dyrektorowi BP Next za życzliwość i pomoc w przygotowaniu niniejszej publikacji.

Zabrzańskie hałdy jako element turystyki postindustrialnej

„Wszystkie otaczające nas twory świata, jak obraz i książka są dane nam pod rozwałę”

Alain z Lille

Komuś kto po raz pierwszy przejeżdża przez Zabrze i okolice szczególnie z poza Śląska może się wydać, że Zabrze to miejscowość położona pomiędzy niedużymi porośniętymi drzewami wzgórzami, które pięknie wypiętrzyła matka natura przy pomocy lodowca. Niestety to tylko złudzenie. Wprawdzie Zabrze jest malowniczo położone na obszarze pagórkowatym Wyżyny Śląskiej na stokach Wzniesień Tarnogórskich sięgających prawie 300 metrów n.p.m. przebiegających ze wschodu na zachód ale „góry” o których tu pisze pojawiły się na przestrzeni około ostatnich 150 lat dzięki pracy tysięcy górników i robotników.

Te sporych rozmiarów „góry” tak dobrze wtopione w pejzaż, które można napotkać już w centrum miasta to hałdy – góry stworzone ręką ludzką, powstały dzięki rewolucji technicznej. Zgodnie z naukową słownikową definicją hałdy to nazwa na składowisko, zwalówisko, usypisko nieużytecznych odpadów pogórnictwa, hutniczych i gruzu.

Najstarsze zachowane hałdy w mieście zaczęły powstawać stopniowo, usypywane w formie stożka lub wałów od II poł. XIX wieku. Do początku lat dziewięćdziesiątych minionego wieku na temat hałd obowiązywała cenzura nie można było o nich pisać pod kątem ekologicznym i ich negatywnym wpływie na środowisko, człowieka i degradację pejzażu śląskiego. Specjaliści oceniają, że na śląskich hałdach znajduje się około miliarda ton poprzemysłowych śmieci.

Dziś niektóre z hałd są bardzo malownicze a z ich szczytów rozpościera się piękna panorama na okolice. Aby o tym się przekonać warto udać się i wspiąć na Biskupicką prawie 25 metrową hałdę znajdującą się wzdłuż rzeki Bytomki lub fragment jeszcze istniejącej a niedawno odsłoniętej 15 metrowej hałdy na terenie dawnej huty w pobliżu wieży ciśnień, biegnącej wzdłuż nowo wybudowanej drogi przy supermarkecie „Platan”.

Zabrzańskie hałdy to miejsca stworzone ręką ludzką pięknie nazywane we Francji jako „*mantagnes de la peine*” – „góry trudu”. Powstały one z odpadów zwożonych z zabrzańskich kopalń i hut. Najstarsze liczą sobie ponad 100 lat. Składnikiem tworzącym hałdy w większości jest kamień odpadowy i żużel. Źródłem owego kamienia jest materiał

uboczny z wydobywania węgla. Średnio na jedną tonę wydobytego węgla przypada od 300 – 400 ton kamienia. Znaczna ilość odpadów pochodzi również z procesu wzbogacania i przeróbki węgla. Na terenie miasta do dnia dzisiejszego zachowało się wiele hałd niektóre z nich zostały rekultywowane już przed pierwszą wojną światową. Przykładem niech tu będzie rejon ulic Stelmacha, i Cmentarnej powstałej na dawnej hutniczej XIX w. hałdzie na której właściciel huty Donnersmarck w 1903 r. rozpoczął budowę osiedla mieszkaniowego dla swoich pracowników. W latach 80-tych w Zabrze próbowano zagospodarować zabrzańskie hałdy zdrzewiając ich powierzchnie, lub projektując lądowisko dla helikopterów na hałdzie przy ulicy Kasprowicza, które ze względów na kruchość i zapadanie się podłoża lądowiska wstrzymano.

Zabrzańskie hałdy mają swoje oficjalne nazwy jako „1R”, „1L” lub „3L”. Największa z zabrzańskich „ gór odpadów” znajduje się przy ul. Bytomskiej i Hagiera. Jest to hałda należąca niegdyś do kopalni „Pstrowski” i Huty „Zabrze” o łącznej powierzchni 15,8 hektarów. Dawniej z hałdy tej wydzielono mniejszą o pow. 6,40 hektarów na której przygotowano trasy do uprawiania w latach 50 minionego wieku motocrossu. Obecnie jest ona przeznaczona do rozbiórki. Historia tej hałdy sięga końca XIX i początku I poł. XX wieku. Często się zdarzało szczególnie w latach 80 i 90, że hałdy płonęły a na ich terenie wybijały na powierzchnie źródła ciepłej wody o charakterystycznym siarczanym zapachu tworząc takie małe nie ekologiczne „zabrzańskie termy”. Źródła takie były wywołane zjawiskiem tzw. samozapalenia się wnętrza hałdy co także świadczyło o jej złym usypaniu. Zjawisko takie powstaje ponieważ w wyrzucanym kamieniu pozostają resztki węgla a wśród nich piryty będącego związkami siarki, który pod wpływem wód deszczowych i tlenu ulega rozkładowi i powoduje tzw. rozgrzewanie się do takiej temperatury, że następuje samozapalenie. Bardzo dobrze jest to teraz widoczne kiedy przekopuje się hałdy aby pozyskać materiał budowlany pod budowę autostrad i hipermarketów. Na ścianach eksploatowanych hałd widoczne są miejsca przepalonych kamieni, które odznaczają się różnorodnymi czerwono żółto brunatno czarnymi kolorami. Każda hałda ma swoje określone właściwości i pH, co jest istotne przy jej rekultywacji. Często krajobraz zabrzańskich hałd przypomina wizje naukowców z NASA przedstawiające czerwono-brunatną powierzchnie Marsa lub powulkaniczny krajobraz. Bardzo dobrze ten marsowy klimat jest widoczny na hałdzie „1L” w Mikulczycach za dawną kopalnią oraz na terenie hałdy przy ul. Bytomskiej.

Hałdy tak bardzo charakterystyczne dla Śląska określanego jako „czarnobiałe” mogą być zaskakująco barwne. Mają one swój własny niepowtarzalny wręcz piekielny lub księżycowy koloryt, klimat i roślinność. Chodząc po zabrzańskich hałdach widać jak sama przyroda próbuje się uporać ze składowiskiem kamiennych odpadów. Hałdy spontanicznie porastają samosiejki drzew, krzewów oraz wiele różnych gatunków roślin naczyniowych (według A. Rostańskiego znawcy od problematyki botanicznej i ochrony górnośląskich hałd są to: *Asteraceae*, *Poaceae*, *Fabaceae*, *Rosaceae*) tworząc nowe pionierskie siedliska. Spotkać tu można często na zboczach buszujące bażanty a nawet i zające. Niektóre skały porastają mchy i dmuchawce. Nigdzie tak dobrze nie widać gołym okiem zachodzących procesów tzw. mikroewolucji świata roślin jak na zabrzańskich zwałowiskach co może być atrakcyjne dla organizowania wyjściowych lekcji przyrody czy biologii na wcześniej przygotowanym przez nauczycieli szlaku. Starsi mieszkańcy Zabrze mieszkający w pobliżu hałd wspominają jak niejednokrotnie ją wykorzystywali do celów rekreacyjnych puszczając z ich szczytu latawce lub zjeżdżając zimą z ich zboczy na sankach. Do dnia dzisiejszego mieszkańcy Biskupic rozgrywają w niedzielne popołudnie pod

zboczem stromej hałdy u brzegu rzeki Bytomki towarzyskie mecze piłki nożnej. Warto tu wspomnieć, że hałdy zawsze były obecne w pejzażu kulturowym miasta Zabrze do tego stopnia, że nawet w latach 1913–1915 myślano o zmianie dotychczasowej nazwy miasta na nową, która by odzwierciedlała jego przemysłową specyfikę; Haldenheim, Heldstadt, Heldhorst, Funkental, Rauchtal.

Nie zawsze zabrskie hałdy były miejscami gdzie sama natura i przyroda powoli próbowała sama zagospodarować to co człowiek wyrzucił. Często na tych „górach” można było spotkać zbieraczy skamieniałości karbońskich, osoby poszukujących resztek drzewa i węgla na opał. Także i złodzieje założyli na ich terenie swoje dziuple a nawet zdarzały się osoby, które tu postanowiły w prymitywnych domkach wkopanych w gorącą hałdę zamieszkać. Niedawno podczas jednej z moich wędrówek zabrzańskimi „górami” spotkałem grupę młodych ludzi na rowerach uprawiających na tych sypkich skałach ekstremalne sporty w postaci zjazdów z wysokiemi zanim droga rozsypie się pod ich kołami. Zabrzańskie hałdy były też scenograficzną inspiracją dla filmów fabularnych kręconych przez młode pokolenie reżyserów wywodzących się ze śląskiej ziemi. Z obecnie istniejących na terenie miasta hałd najatrakcyjniejsze pod względem turystyki są trzy dawne zwałowiska jedno w Biskupicach, drugie na granicy Zaborza z Rudą Śląską oraz hałda rudna na granicy Rokitnicy z Miechowicami. Pierwsze z wymienionych miejsc stanowi wspaniały wysoki punkt widokowy na najstarszą dzielnicę Zabrze oraz miejsce na liczne wędrówki piesze lub rowerowe znajdującymi się tu dzikimi szlakami do nieczynnego i jedyne zachowanego w Zabrzu starego kamieniołomu lub dzikich stawów znajdujących się wśród łąk między Biskupicami a Zaborzem – Wsią. Druga wspomniana hałda o bardzo dużej powierzchni około 5 ha. częściowo zrehabilitowana i zagospodarowana poprzez zadrzewienie od strony Rudy Śląskiej znajduje się na granicy Zaborza (dojście od ulicy Piekarskiej, lub ulicy Gazdy) z Rudą Śląską. Jej atrakcją jest przepływająca w pomiędzy hałdami w dolinie dawna rzeka graniczna Czarniawka. W nomenklaturze i dokumentach hałda ta określana jest numerem „7” lub jako „Nowa Klara”. Rejon tej hałdy z przepływająca w sposób dziki rzeką wspaniale nadaje się na zorganizowanie na tym terenie np. wyścigów samochodów terenowych, czy pokazy jazdy tzw. sprzętu wojskowego z demobilu. Trzecia z atrakcyjnych pod względem turystyki hałd o stromych wysokich zboczach od strony północno zachodniej znajdują się na terenie mocno zalesionym (buk, świerk) przy ul. Krakowskiej w rejonie doliny trzech stawów. Hałda powstała pod koniec XVIII w. w wyniku wydobywania w okolicy złóż rudy żelaza. Znajduje się w rejonie najwyższych zabrzańskich wzniesień sięgających ponad 286 m.

Zabrzańskie hałdy to dziś już powoli odchodzące – znikające echo minionych czasów wielkiego uprzemysłowienia i rozwoju miasta. To trwały element naszego krajobrazu często już niezauważalny przez młode pokolenie. Hałdy śląskie, zabrzańskie są jak ktoś je określił *„naszym sąsiadem, elementem otoczenia, który istniał dla nas od zawsze”*. Zaryzykował bym stwierdzenie, że hałdy to także zabytki, które powinno się chronić jak inne dziedzictwo materialne tej ziemi. Zabytki o specyficznej estetyce bo brzydkie ale piękne, posiadające własną formę przestrzenną. Prof. Kazimierz Kutz reżyser filmowy i teatralny, twórca wielu filmów o górnośląskiej ziemi określił je jako „bezludzia i nieprawdopodobny świat o zdziwiałym pejzażu”. Warto było by włączyć zabrzańskie hałdy w plan turystyki poprzemysłowej po naszym mieście jako atrakcyjny odpowiednio przygotowany i oznaczony „park poprzemysłowo – krajobrazowy” jak to już zrobili Francuzi w rejonie przemysłowym Nord Pas de Calais, Anglicy w rejonie południowo zachodniej Walii, Bel-

gowie czy Niemcy tworząc Park Narodowy „Nordeifel”. Czy więc warto zachować „zabrzańskie góry” jako element turystyki poprzemysłowej ?

Bibliografia

1. D. Walerjański: Zabrze miastem dziedzictwa przeszłości [w] Bogactwo dziedzictwa przemysłowego jako wyzwanie i atrakcyjny produkt dla turystyki i rekreacji, I Konferencja Międzynarodowa, Katowice 2004.
2. A. Rostański: Zwałowiska odpadów poprzemysłowych – siedlisko życia roślin [w] Problemy środowiska i jego ochrony nr 12, Katowice 2004.
3. A. Rostański: Hałdy przemysłowe – uciążliwe, a zarazem interesujący element krajobrazu Górnego Śląska [w] Przegląd Przyrodniczy 7 (3–4), Katowice 1996.
4. A. Rostański: Flora spontaniczna hałd Górnego Śląska [w] Archiwum Ochrony Środowiska 23 (3–4), Katowice 1997.
5. M. Lamparska-Wieland, J.M.Waga: Znaczenie hałd poeksploatacyjnych w krajobrazie Górnego Śląska [w] Archiwum Ochrony Środowiska 29 (2), 2003.
6. B. Tokarska-Guzik: Rola hałd zasadowych w utrzymaniu lokalnej bioróżnorodności [w] Przegląd Przyrodniczy 7 (3–4), Katowice 1996.

Adaptacja międzywojennej fabryki ołówków „Hardtmuth-Lechistan” dla celów dydaktycznych Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie

1. Wstęp

Piękno starej architektury przemysłowej, jej forma i charakter wnętrz, których ekspresję tworzą przestrzenne kratownice, okna o niezliczonych podziałach oraz surowe mury najczęściej ceglane, w pejzażu Krakowa nie jest wartością spotykaną często. W porównaniu do sensu stricte regionów przemysłowych Polski takich, jak Śląsk czy Łódź architektura przemysłowa z początku XX wieku na terenie Krakowa występuje rzadko i nie w tej skali. Jest elementem krajobrazu, który nie często spotykamy spacerując po naszym mieście. Mało tego właśnie na naszych oczach giną jej najlepsze przykłady jakim m.in. był krakowski Solvay zastąpiony przez współczesny i bezosobowy supermarket, który jest przejawem zaniku tradycji i narodowego systemu wartości, formą obcą i pospolitą organizującą życie miasta. Nie przebija się jeszcze w naszej świadomości możliwość, tak popularna obecnie w architekturze europejskiej, wykorzystania starej architektury przemysłowej dla celów komercyjnych lub mieszkalnych, gdzie lokowane są najdroższe apartamenty. To właśnie genius loci decyduje o wartości tej architektury jako mającej „duszę” oraz formę i treść.

2. Ochrona i adaptacja dla funkcji współczesnych architektonicznego dziedzictwa postprzemysłowego

Obiekty krakowskiej architektury postprzemysłowej wznoszonej w XIX i na początku XX wieku lokalizowano na terenach leżących poza centrum miasta. Stanowiły ją obiekty pojedyncze, jak i zespoły obiektów tworzące specyficzną urbanistykę „przemysłową”. W wyniku dynamicznego rozwoju przestrzennego miasta Krakowa znalazły się bezpośrednio w obrębie tkanki śródmiejskiej. Brak możliwości rozwoju przestrzennego dawnych obiektów architektury postprzemysłowej, uciążliwość dla środowiska, wysoka cena gruntów które zajmują, powoduje zainteresowanie inwestorów możliwością adaptacji tychże obiektów dla nowych funkcji: turystycznych, edukacyjnych, handlowych, wy-

stawienniczych itp. Wprowadzenie współczesnych funkcji w obręb starej struktury przestrzennej obiektów postprzemysłowych wymaga zatem licznych kompromisów pomiędzy zaleceniami służb konserwatorskich a oczekiwaniami inwestora. Poważnym problemem staje się ponadto utrzymanie skali przestrzennej tych obiektów w kontekście projektowanych prac adaptacyjnych i modernizacyjnych. Dotyczy to zwłaszcza wprowadzenia nowej formy architektonicznej, której gabaryty często przekraczają skalę istniejącej historycznej zabudowy. Podstawowym elementem wpływającym na zakres zamierzonych prac adaptacyjnych jest stan zachowania struktury budowlanej obiektów decydujący o stopniu ingerencji pozwalającej na spełnienie współczesnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa i wymaganych cech użytkowych. Jednym z głównych problemów jest ocena skutków oddziaływania prowadzonej wcześniej produkcji przemysłowej na strukturę materiałów i konstrukcję budynku np. wpływ związków chemicznych. Wynikiem prowadzonych badań i monitoringu może być niestety, także wykluczenie zamierzonego wcześniej zadania inwestycyjnego. Spełnienie powyższych wymagań wiąże się z przeprowadzeniem interdyscyplinarnych opracowań badawczych i projektowych, co może decydować o ekonomicznym aspekcie projektowanej inwestycji. Analiza zagrożeń i sformułowanie wniosków staje się zatem warunkiem koniecznym dla ochrony dziedzictwa architektonicznego obiektów postprzemysłowych.

3. Historia realności przemysłowych na terenie AGH

W 1997 r. w strukturze dydaktycznej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie powstaje nowy wydział. Jest nim przekształcony z Instytutu Matematyki AGH Wydział Matematyki Stosowanej. Powstanie nowego organizmu posiadającego „swoich” studentów oraz obsługującego dydaktyką matematyki pozostałe wydziały uczelni spowodowało poszukiwanie obiektów pozwalających na poszerzenie istniejącej skąpej bazy dydaktyczno-administracyjnej. Wybór padł na niszczącą halę fabryczną stojącą niejako na uboczu terenu zajmowanego przez AGH. Halę, której część wykorzystana była do produkcji i magazynowania przez fabrykę kosmetyków na bazie euceryny pod nazwą „Coel”. Pierwszym etapem stała się zatem kwerenda archiwalna oraz inwentaryzacja budowlana zastanej substancji dająca odpowiedź na pytanie czy obiekt ten nadaje się do wprowadzenia funkcji dydaktycznej. Jakże wielkim było nasze zaskoczenie, gdy w czasie kwerendy archiwalnej dostaliśmy do rąk własnych zakurzoną paczkę dokumentów dotyczących parceli przy ul. Czarnowiejskiej 70. Ilość dokumentów oraz planów architektonicznych zgromadzonych w archiwum przerosła nasze oczekiwania. W dokumentach tych bowiem zawarta została praktycznie cała historia tego miejsca i losów ludzkich z nim związanych. Losów nie tylko licznych właścicieli realności, ale także nieznanych już dzisiaj budowniczych i architektów, którzy to właśnie na tej parceli realizowali swoje projekty. Niektóre z nich świadczą o zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań technicznych tak w projektowaniu, jak i wykonawstwie. Okazało się, że początki zabudowy architekturą przemysłową tego terenu sięgają II połowy XIX w. Historia budowy obiektów przemysłowych zlokalizowanych na ówczesnej parceli L.w.h. 16,36,88,94 gr.2292/1,2,3 Dz.XIV rozpoczęła się od mleczarni „Łuczanowickiej” będącej własnością Władysława hr. Mycielskiego. Dokumenty z lat 1912–1913 pozwalają zrekonstruować początki zabudowy realności. Pierwszym budowniczym działającym przy rozbudowie fabryki mleczarni „Łuczanowickiej” był arch. Eu-

geniusz Ronka, który projektował m.in. garaże i „wozownie prowizoryczną” oraz właściwy budynek ówczesnej mleczarni, będący jednoprzestrzenną halą podpiwniczoną i przekrytą dachem jednospadowym.

Wykonany z cegły piaskowej jego główny zarys jest dzisiaj uwidoczniiony w pięknej ceglanej, popielatej elewacji naszego budynku podzielonej pilastrami ceglanymi, które stanowią o rytmie fasady. Rytm ten podkreślony jest pięknymi przesklepionymi oknami o charakterystycznych dla ówczesnej architektury przemysłowej podziałach stolarki. W 1912 roku następuje rozbudowa obiektu tj. kamienicy przy ul. Czarnowiejskiej 70, która stanowiła nieodłączną całość z oficyną, o II piętro, a projekt wykonał również arch. Eugeniusz Ronka. W tym samym czasie powstaje budynek nieistniejących już „koszar dla służby oraz stajni”. Zlokalizowane one były wzdłuż ceglanego muru dawnej pralni chemicznej „Tęcza” będącej ówczesnie własnością Aleksandra Mandelbauma. W 1920 roku powstają na terenie realności magazyny zaprojektowane przez inż. Henryka Rittermana, które to w roku 1921 zostały zaadaptowane dla potrzeb powstałej Krakowskiej Fabryki Obuwia inż. Drobniaka. Budynek tejże fabryki istniał do roku 2000 i został niestety rozebrany w czasie prowadzenia inwestycji – dawna ślusarnia AGH. Jedynym efektem rozbiórki była możliwość wykorzystania autentycznego materiału budowlanego – cegły dla uzupełnienia elewacji modernizowanego budynku Wydziału Matematyki Stosowanej AGH. W 1927 roku właścicielem posesji zostaje Bernard Ratz. Firma Bernard Ratz, powstała na terenie dawnej mleczarni, rozpoczyna produkcję ołówków we współpracy z słynną czeską firmą „L&C Hardtmuth”. Następuje dalsza rozbudowa fabryki m.in. powstają garaże dla samochodów, nowe magazyny projektowane przez inż. T. Wexnera – lata 1927–28. W 1930 roku zaprojektowana zostaje nowa fabryka ołówków przez inż. Michalskiego i Wexnera. Niestety projekt tej nowoczesnej fabryki nie został zrealizowany zachowała się tylko dokumentacja. W 1933 roku na terenie dawnych „stajni oraz koszar dla służby” zostaje zaprojektowana przez arch. S. Szulwofla nowa fabryka – wytwórnia rolek hektograficznych. Jest to „fabryka chemicznie preparowanych papierów, wyrobów papierowych i artykułów biurowych” własność Edwarda Koreski, która rozpoczyna działalność w 1935 roku. Warto tu jeszcze wspomnieć o małym zakładzie produkcyjnym „Jan Nowak i Ska”, który w 1929 roku uzyskał pozwolenie na „wewnętrzne urządzenie fabryki kartonazów” w oficynie dawnej Krakowskiej Fabryki Obuwia. W 1935 roku powstaje spółka akcyjna pod firmą Polska Fabryka Ołówków L. i C. Hardtmuth – Lechistan S.A., której produkcja zostaje zlokalizowana właśnie w oficynie budynku przy ul. Czarnowiejskiej 70. Projekt adaptacji wykonał arch. S. Osiek. Fabryka działała do roku 1939 kiedy to została przejęta przez słynną spółkę S. Majewskiego z Pruszkowa specjalizującą się właśnie w produkcji ołówków. Po II wojnie światowej budynek produkcyjny przejęła Krakowska Wytwórnia Wyrobów Papierowych, a następnie istniejąca do dziś w kamienicy przy ul. Czarnowiejskiej 70 fabryka euceryny „Coel”.

4. Projekt adaptacji dawnej fabryki ołówków

Ocena stanu istniejącego poparta opinią konstrukcyjną co do możliwości zmiany sposobu użytkowania dała wynik pozytywny. Na szczęście wcześniej Akademia Górniczo-Hutnicza dokonała wymiany starego pokrycia dachu na nowe-błachę ocynkowaną, przez co można śmiało stwierdzić, uratowała strukturę budowlaną obiektu. Jednakże problem penetru-

jące ściany nośne wilgoci stał się w założeniach projektowych podstawowym problemem do rozwiązania. Dotyczyło to przede wszystkim fundamentów i ścian fundamentowych, które należało osuszyć i zaizolować. Zwłaszcza w części pomiędzy sąsiednim budynkiem należącym przed wojną do Pralni Chemicznej „Tęcza” a częścią magazynową zlokalizowaną wzdłuż granicy parceli dawnej mleczarni łuczanowickiej. Po uzgodnieniu programu użytkowego z Inwestorem zaproponowano nowy sposób użytkowania dla dawnej hali produkcyjnej Polskiej Fabryki Ołówków Hardtmuth-Lechistan S.A. Koncepcja architektoniczna modernizowanego obiektu jako podstawowy cel stawiała sobie za zadanie zachowanie przemysłowego charakteru obiektu poprzez zastosowanie detalu charakterystycznego dla budownictwa przemysłowego okresu dwudziestolecia międzywojennego. Oczywiście podstawą prac stało się nie ślepe naśladownictwo formy, w jakimś sensie, już historycznej, ale współczesne wprowadzenie zwłaszcza nowej technologii wyposażenia obiektu w infrastrukturę. Efektem tego stało się poprowadzenie przewodów wentylacji mechanicznej na zewnątrz zachowując ich przemysłowy charakter. Zaprojektowano także system oświetlenia opierający się na doborze opraw oświetleniowych o przemysłowej formie. Zresztą całość infrastruktury będąca krwioobiegiem dla projektowanego obiektu ma swój wyraz charakterystyczny dla architektury przemysłowej drapieżny i nie wygładzony formalnie. Dotyczy to także zmiany wyglądu wnętrza istniejącej części magazynowej, gdzie właśnie poprzez wymianę więźby drewnianej na stalową o formie belek zkratowanych uzyskano jedno przestrzenne wnętrze doświetlone świetlikami przemysłowymi podzielone według potrzeb użytkownika. Opisane tutaj zabiegi formalne mają podkreślić istnienie przedwojennej architektury przemysłowej na terenie uczelni technicznej jaką jest, przecież, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie. W projekcie część piwniczna budynku znajdująca się pod halą produkcyjną stanowi kondygnację techniczną budynku, służącą także celom dydaktycznym, w której zlokalizowano nowoczesną wymiennikownię oraz wentylatornię dla wentylacji mechanicznej. Interesującym wydaje się fakt, że pomieszczenie, w którym zlokalizowano wymiennikownię służyło wcześniej jako kotłownia ogrzewająca obiekt. Analiza substancji budowlanej stropu nad piwnicą, korozja elementów stalowych, stała się podstawą do wymiany zniszczonej substancji i zaprojektowania nowego stropu WPS. W pomieszczeniu piwnicznym znajdującym się pod częścią magazynową rozebrano strop drewniany z desek oraz zaprojektowano nowe schody żelbetowe na poziom parteru. Dzięki temu uzyskano pomieszczenie o wysokości ok. 4,00 m stanowiące integralną część hollu wejściowego przy salach wykładowych. Szyb windy na poziomie piwnicy wykorzystano jako miejsce dla lokalizacji maszynowni hydraulicznej dźwigu dla inwalidów. Wejście do budynku zlokalizowano w istniejącej części wejściowej do fabryki.

Zaprojektowano nowe schody żelbetowe oraz rampę ziemną dla inwalidów pozwalającą na swobodny wjazd wózków inwalidzkich do obiektu. Wejście zadaszone jest daszkiem o konstrukcji stalowej wg. projektu indywidualnego. Modernizacji uległ zespół wejściowy poprzez likwidację istniejących WC w wyniku czego poszerzono holl wejściowy oraz zmodernizowano schody wewnętrzne ze względów na wymagania ochrony przeciwpożarowej. Po wyburzeniu istniejących ścian działowych wewnątrz hali produkcyjnej jednoprzestrzenne wnętrze zaadaptowano na zespół dwóch sal wykładowych oraz holl z portiernią obsługującą także zespół wejściowy. Zaproponowano obniżenie posadzki w pomieszczeniu magazynowym znajdującym się w narożniku budynku oraz wykonanie nowych schodów wewnętrznych celem powiększenia wysokości do 3,00 m i wykorzystania sali do dydaktyki. Ponadto zaadaptowano sąsiednie pomieszczenie magazynowe na szatnię wraz z hol-

lem szatniowym dostępnym z komunikacji ogólnej. Nowym elementem konstrukcyjnym w hollu stają się schody wewnętrzne będące komunikacją pomiędzy poziomem piwnicy oraz półpiętra (poziom +2,50 m) pozwalające na zaadaptowanie części magazynowej oficyny na pomieszczenia dydaktyczne tj. dwie sale o pojemności 50 i 30 osób.

Doświetlenia sal uzyskano poprzez wykonanie dwóch okien w ścianie południowej oraz zmianę konstrukcji dachu i wykonanie w nim świetlików. Zaprojektowano nowy dach o konstrukcji stalowej. Na belkach oparto konstrukcję nośną pokrycia dachowego z blachy trapezowej izolowanej od góry termicznie przez płyty roofmate o gr. 10 cm. Całość wykończono papami termozgrzewalnymi. W dachu tym osadzono świetliki dachowe dwuścienne typu Plasticor na wysokich kołnierzach uszczelniających ze względu na charakter dachu pograżonego. Na piętrze ponad halą produkcyjną zaprojektowano zespół administracyjny oraz salę ćwiczeniową dla 30 osób. Zachowano przy tym schemat podziału piętra na pomieszczenia adaptując je do potrzeb Inwestora. Zatem nowy holl komunikacyjny obsługujący windę dla niepełnosprawnych oraz nowe sanitariaty powstały w okolicy pionu windowego. Zachowano także okna doświetlające korytarz. Na końcu korytarza zlokalizowano pomieszczenie dla sprząających z umywalką oraz zlewozmywakiem. Ze względu na fatalny stan stolarki okiennej w modernizowanym budynku zalecono jej wymianę. Jednakże zachowano tu pewną logikę, a mianowicie, tam gdzie istniała stolarka drewniana okna nowe wykonane zostały z drewna natomiast zniszczone okna stalowe zastąpione są oknami aluminiowymi spełniającymi wymagania Polskich Norm. Jeżeli zaś chodzi o elewację budynku to starano się maksymalnie zachować charakter przemysłowy obiektu.

Zmiany właściwie dotyczą tylko elewacji południowej, gdzie po przemurowaniu ściany zewnętrznej dodano dwa duże okna doświetlające zaprojektowane tam w dwóch kondygnacjach sale dydaktyczne. Przy czym zachowano charakter przemysłowy budynku stosując drobny podział wewnętrzny stolarki aluminiowej. Nowym elementem jest także dodatkowa rampa na elewacji wschodniej obiektu będąca dodatkową drogą ewakuacyjną z sali wykładowej. Zaprojektowano ją w oparciu o istniejącą rampę zlokalizowaną w narożniku budynku. Obiekt wyposażono w nowoczesną wentylację mechaniczną obsługującą sale wykładowe. Nowoczesna instalacja elektryczna, sieć logiczna oraz wyposażenie audio-video dopełniają kompletnego wyposażenia obiektu.

5. Wnioski

Zachowanie dziedzictwa postprzemysłowego będącego świadectwem historii ludzi i techniki poprzez wprowadzenie współczesnych funkcji użytkowych i technologii jest jedyną szansą na przetrwanie w krajobrazie naszych miast i miasteczek obiektów o charakterystycznej architekturze reprezentujących tradycję budowlaną i technikę przemysłową XVIII, XIX i XX wieku. Przykład adaptacji obiektu, który w swej historii przecież wielokrotnie zmieniał swoją funkcję i przeznaczenie by, w końcu XX wieku, stać się centrum kształcenia studentów nowoczesnych technologii dla przemysłu przedstawia szanse i możliwości kreacji współczesnych funkcji i przestrzeni w starych obiektach postprzemysłowych. Zatem historia zatoczyła w XX wieku krąg nie na płaszczyźnie lecz w czasoprzestrzeni, gdzie istniejące stare mury architektury przemysłowej wypełnia nowa myśl techniczna i technologia.

Bibliografia

1. „Dawne zakłady rzemieślnicze i przemysłowe Krakowa”, Muzeum Inżynierskiej Miejskiej w Krakowie, Kraków 2000.
2. „Ochrona i adaptacja zabytkowych budynków postprzemysłowych”, Renowacje i Zabytki nr 2, 2004.

Dawne kamieniołomy jako miejsca rekreacji

Streszczenie: Artykuł pokazuje jeden z możliwych kierunków postępowania z tak specyficzną formą nieużytków przemysłowych jakimi są kamieniołomy. Obiekty te z jednej strony stanowią dewastację krajobrazu, w tym także miejskiego, a z drugiej poprzez zastosowanie kreatywnych zabiegów architektoniczno-urbanistycznych mogą i powinny być elementem poprawiającym obraz środowiska w którym zaistniały w wielu aspektach: estetycznym, społecznym i gospodarczym, szczególnie społecznym o znaczeniu rekreacyjno-wypoczynkowym oraz dydaktyczno-kulturowym. Wiele z nieczynnych już dziś kamieniołomów staje się celem pieszej i rowerowej turystyki, a po odpowiednim ich zagospodarowaniu mogą stać się atrakcją turystyczną dla miasta, gminy a nawet całego regionu. Poniższy artykuł przedstawia dawny kamieniołom zagospodarowany na cel Parku Kulturowego w miejscowości Ritteln, na terenie Niemiec.

Wprowadzenie

Znajdujemy się w okresie przemiany miast przemysłowych w kulturowe. To, co dawniej świadczyło o potęgze i sile rozwoju miast i regionów, teraz na skutek szybkiego rozwoju technologii i zmian w gałęziach gospodarki, teraz traci na znaczeniu. Odchodzi w zapomnienie i często bezpowrotnie znika nie pozostawiając po sobie śladu. Dawne kopalnie, fabryki, bocznice kolejowe a także kamieniołomy są świadectwem naszej kultury, pamiątkami okresu industrializacji.

Wszyscy potrzebujemy przerwy w naszych codziennych zajęciach, udajemy się w jakieś ciekawe, spokojne miejsce, aby zregenerować swoje siły fizyczne i psychiczne. Pieszo, na rowerze, samochodem szukamy miejsca odpoczynku gdzieś niedaleko, na terenie miasta, poza miastem – wszędzie tam towarzyszą nam pamiątki naszej kultury.

Najcenniejsze z tych obiektów po odpowiednich działaniach mogą i powinny stać się atrakcjami turystycznymi poprzez powstanie sieci informacyjnej, zabezpieczenie i ochronę tej przestrzeni turystycznej, a także tworzenie swoistej mody na ten rodzaj turystyki.

Park w Ritteln powstał na terenie nieczynnego już kamieniołomu wapienia jako miejsce prezentacji Projektu EXPO – 2000. Gdy skończyła się wystawa, na całym tym terenie został stworzony park o charakterze pomiędzy parkiem kulturowym a parkiem rekreacyjnym. Teren byłego kamieniołomu dzięki lokalizacji EXPO został zrekultywowany a następnie stał się Parkiem Kulturowym

Powstanie parku

Powstały w nieczynnej części kamieniołomu wapienia Park Kulturowy ma powierzchnię 16 ha, która jest w całości powierzchnią zrehabilitowaną. To park, który swoim rozbudowanym programem zapewnia użytkownikom bardzo zróżnicowany i rozbudowany program zwiedzania, w zależności od ich zainteresowań czy wieku. Odwiedzający bierze tutaj udział w wielu wydarzeniach kulturowych, organizowanych koncertach i często organizowanych wystawach i kompozycjach. Część parkowa sąsiaduje bezpośrednio z eksploatowanym jeszcze kamieniołomem, a na granicy wybudowano wieżę widokową, która jest widoczna już z autostrady i jest swoistą wizytówką założenia.

Program rekreacyjno-edukacyjny parku jest realizowany w trzech kierunkach:

- pokazy multiwizualne, na które składają się prezentacje filmowe, wystawy i wiele propozycji atrakcji typu „włącz się – zrób to z nami” nacechowane interaktywnością, aspektami zabawy i nauki, ale zawsze w myśl idei wypoczynku,
- „Work-Shops”: warsztaty promujące naukę i umiejętności manualne, rozwijające wyobraźnię i talenty, dostarczające wiedzy poprzez przeprowadzanie doświadczeń,
- „Steizeichen-Rallyes”, czynią odwiedziny pełnymi przygód i wrażeń, istnieje również możliwość organizowania uroczystości rodzinnych różnego typu jak np.: urodziny, specjalne rocznice czy nawet wesela.

Do parku wchodzimy przez „Ogród Narodów” (il. 1), gdzie w dniu otwarcia¹ Projektu EXPO – 2000 przedstawiciele z wielu państw na świecie posadzili rośliny symbolizujące ich tradycję i kulturę ich krajów². Początkowo surowy nastrój kamiennych ścian i obelisków towarzyszących nam podczas zwiedzania zmienia się w miarę poznawania atrakcji parku.

W parku realizowane są dwa tematy – „Fascynacja Skalą” („Stein Faszination”) i „Cuda Ewolucji” („Wunder der Evolution”). Pierwszy temat to wspomniane już wyżej obeliski, zespoły kamiennych rzeźb o różnej tematyce, akcenty kamienne przy wejściach do obiektów, materiał ścieżek i murków oporowych. Pokazanie jak wiele jest możliwości zastosowania kamienia w naszym otoczeniu oraz jakie istnieją sposoby obróbki kamienia i w jaki sposób można wykorzystywać materiał kamienny jako tworzywo artystyczne. Drugi temat to głównie zagadnienia dydaktyczne – poznawcze, wyjaśnienia na tablicach i ekspozycjach jak kształtowały się masywy skalne („Dom Geologii”), jakie ślady dawnych epok możemy znaleźć w pokładach skalnych, gabloty ukazujące znalezione podczas eksploatacji szczątki i skamieniałości dawnych przedstawicieli miejscowej fauny i flory (budynek stacji Trafo, pawilon wystawowy).

Wizyta w zrehabilitowanej części kamieniołomu z jednoczesną możliwością bycia świadkiem – widzem procesu wydobywczego w części jeszcze czynnej staje się dużym przeżyciem. Całość założenia skomponowano tak, aby było to miejsce było atrakcyjne zarówno pod względem doznań fizycznych jak i duchowych.

¹ Otwarcie odbyło się 21 sierpnia, a impreza zakończyła się uroczystością 21 września 2000 r.

² Polska była reprezentowana przez Generalnego Konsula p.Mieczysława Sokołowskiego oraz burmistrza miasta partnerskiego w Polsce p.Ludwikowskiego, a rośliną nas reprezentującą jest wierzba (*Salix integra*).

Oto główne atrakcje, jakie na nas czekają:

- „Wieża Tysiąclecia” ze 156 stopniami i bajeczną widokiem z wysokości 250m na pasmo górskie (il. 2),
- Panorama, czyli widok z bistro na pozostającą w eksploatacji część kamieniołomu,
- Specjalny Tunel Multimedialny oferujący zapierający dech w piersiach pokaz „Fascynacja kamieniem”, „Strumień lawy” oraz „Australia – spotkanie z czasem i kamieniem” w formacie trójwymiarowym,
- Pawilon wystawowy prezentujący wyniki prowadzonych badań oraz gabloty ze skamieniałościami i rekonstrukcjami dawnych okazów fauny i flory (il. 3),
- Budynek dawnej stacji Trafo przystosowany do prezentacji rodzimych okazów kamiennych, min. w postaci ciekawych minerałów,
- „Dom Wyznań” – obecnie w budowie, miejsce spotkania z religiami świata,
- „Dom Geologii” – dawny budynek techniczny, dziś prezentujący wystawę „Świadectwa historii Ziemi”,
- Forum wielotematyczne: miejsce wystaw, dyskusje i różnego rodzaju prezentacji,
- „Dom Cyklopów” – zaadaptowanie chodnika – tunelu dawniej łączącego dwie części kamieniołomu na miejsce prezentacji z pogranicza technik video – rzeźby – instalacji, miejsce warsztatów i spotkań dla rzeźbiących w kamieniu i glinie (il. 4),
- „Ogród Narodów” – na dawnych zboczach kamieniołomu, posadzony przed delegacje z poszczególnych krajów świata podczas EXPO 2000,
- „Kamienne Zoo” – oprócz kamiennych posągów zwierząt znajdziemy tu także żywe zwierzęta jako dodatkową atrakcję edukacyjną,
- rzeźby i instalacje towarzyszące nam podczas zwiedzania w wielu miejscach: „Bazaltowa Rodzina” – zręb kamienny, „Studnia Życzeń”, „Lodowa Brama”, „Wiosna w Południowej Nadrenii”, „Miejsce Pamięci Robotników Przymusowych”, „Ludzie Kwiaty”. Razem 6 prac wykonanych przez rzeźbiarzy z 5 kontynentów.

Dodatkową atrakcją w Parku Kulturowym (część nie eksploatowana) w czasie trwania Projektu EXPO – 2000 było stworzenie wystawy zasad bezpieczeństwa. Podczas, gdy EXPO nabrało pełnego tempa, zwiedzający nie tylko mogli podziwiać światowe tereny wystaw odległe o około 50 km, ale także EXPO-Projekt „Steinzeichen”, zlokalizowany na terenie Parku Kulturowego na granicy dawnego i dzisiaj eksploatowanego kamieniołomu. Symbolem tego projektu jest znajdująca się na krawędzi aktywnego kamieniołomu w Rinteln okazała i imponująca wieża kamienna nazywana widokiem 1000-lecia (Jahrtausendblick), która ze swoją wysokością 250 m widoczna jest już z dużej odległości. Kto się odważy wejść na nią będzie długo wspominał wspaniały widok. Z platformy nie tylko widać zapierającą dech w piersiach panoramę całego landu, ale także będący jeszcze w eksploatacji kamieniołom z możliwością śledzenia z napięciem całego cyklu produkcyjno-wydobycznego.

Stowarzyszenie Zawodowe Ubezpieczycieli zaprezentowało tam „Kontener Doznań” (erlebnisecontainer), w którym zwiedzający mogą przeżyć i odczuć na „własnej skórze” jakie są sposoby wydobywania i wykorzystania skał, min. znajdują się tu ekspozycje rzeźb, tablice objaśniające techniki wydobywania skał, elementy małej architektury, a także stanowiska do amatorskich prób obróbki kamienia. W gablotach przedstawiony jest bogaty zbiór publikacji geologiczno-botanicznych, przykłady złóż-skamieniałości i szkielety znalezione podczas wydobywania, a także mnóstwo ciekawostek związanych z wydobywaniem

i obróbką skał. Poza tym Stowarzyszenie Zawodowe Geologów prezentowało tutaj swoje materiały i projekty wystawiane w czasie EXPO Hanower 2000. Oba stanowiska pomiarowo-symulacyjne są skonstruowane w formie umożliwiającej zapakowanie i transport w dwóch kontenerach o powierzchni 18 m². Wystawiona aparatura podzielona jest na grupy tematyczne, co pozwala na poznanie nowych doznań i przeżyć:

- Kontener „SŁYSZĘĆ” – zwiedzający poznają wpływ i oddziaływanie hałasu na możliwości postrzegania i zdolności odnajdywania się w otoczeniu. Poznają, co odznacza przebywanie wśród ludźmi, którzy mają problemy ze słuchem i jak wielki wpływ wywiera to na jakość życia, postrzeganie i percepcję otoczenia. Można się również było przekonać jak niektóre materiały przenoszą dźwięk lub go tłumią i jak mogą być wykorzystywane, np. przy izolacjach do maszyn.
- Kontener „IŚĆ”, „BIEĆ”, „POTYKAĆ SIĘ” – uświadamia zwiedzającym jak coś tak oczywistego jak poruszanie się jest cenne i niezbędne, w tym celu wewnątrz kontenera dla zwiedzającego pozbawione jest prawie formy, zaokrąglone ściany, niewyraźne kontury i nierówne poziomy podłóg irytują zwiedzających. Dodatkowo na 5 monitorach odbywają się projekcje wideo, które przez akustyczny wpływ na mózg poddają człowieka dodatkowo stresowi. Dostrzegamy wtedy, że chodzenie nie jest wtedy takie proste. Akcja ta była przygotowana przez firmę „Dynamit Nobel” zajmującą się eksploatacją kamieniołomu, a przygotowany pokaz nt. ryzyka zdrowotnego i prewencji („kontenery wrażeń”) cieszył się dużą popularnością wśród publiczności, co pokazuje frekwencja: w czasie 1 miesiąca wystawę EXPO oraz park odwiedziło 4 tys ludzi³.

Wystawa cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem wśród gości z zagranicy, ale sporą grupę zwiedzających stanowili również uczniowie krajowych szkół o różnych profilach, dla których było to nierzadko pierwsze spotkanie z zagrożeniami i niebezpieczeństwami jakie towarzyszą pracy w trudnych warunkach oraz z przepisami BHP. Z pewnością w przyszłości niejeden z odwiedzających wykorzysta tę wiedzę, wprowadzi ją w swoim prywatnym bądź zawodowym życiu np. w Polsce, Czechach czy Meksyku.

Podsumowanie

Tereny oraz obiekty postindustrialne nie są „problemem” ani wstydlivym tematem. Są raczej ofertą, która wygrywa możliwością stosowania niekonwencjonalnych rozwiązań w gospodarce a także turystyce. Często nawet same formy krajobrazu kulturowego, jakie stworzył na nich przemysł wydobywczy przy odpowiednich zabiegach przynoszą efekty, które w dużym stopniu mogą podnosić wartość nie tylko wizualną. Miejsca te mogą pozytywnie wpływać na podniesienie wartości terenów przyległych. Obiekty te stwarzają możliwość powstania „Nowej Jakości” w różnych dziedzinach życia, nauki i współczesnych technologii, w tym także w dynamicznie rozwijającej się gałęzi, jaką jest dzisiaj turystyka.

Stworzenie na tych terenach inicjatywy poprzez całoroczną ofertę np. sportową czy rekreacyjną reklamując miasto a program imprez zaczyna się pojawiać w katalogach i wydawnictwach o zasięgu ogólnokrajowym, w sieci Internet – to sposób na promocję miasta i gminy.

³ Cena wstępu: 7 euro x 4000 = ok. 30 000 euro tzn. ok 120 000 tys. zł.

Nieczynne kamieniołomy pomimo zakończenia eksploatacji nie muszą tracić swego znaczenia i być zapomniane. Opowiadają one historię kamienia i historię ludzi, którzy go kształtowali na potrzeby swoje i innych. Dawne kamieniołomy wielokrotnie są przede wszystkim świadectwem kultury i historii znacznie starszej niż sięga pamięć ludzka.

Źródła ilustracji

Il. 1–7. – zdjęcia autora,

Il. A. – analiza autora w oparciu o ogólnodostępne materiały informacyjne

Literatura

1. Brodzicki M., Grzesiak K.: „Kierunki zagospodarowania terenów poodkrywkowych”, Inżynieria Środowiska, tom 2, 1997.
2. Kruczała J.: *Zagospodarowanie turystyczne*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Kraków 1986.
3. Barsch H.: *Einführung in die Landschaftsökologie*, Potsdam 1983.
4. „EXPO-PROJEKT 2000”: Werbebroschüre – materiały informacyjne projektu EXPO 2000.



Ilustr. 1. Wejście przez Ogród Narodów



Ilustr. 3. Pawilon wystawowy



Ilustr. 2. Charakterystyczna wieża 1000-lecia



Ilustr. 4. Dom Cyklopów



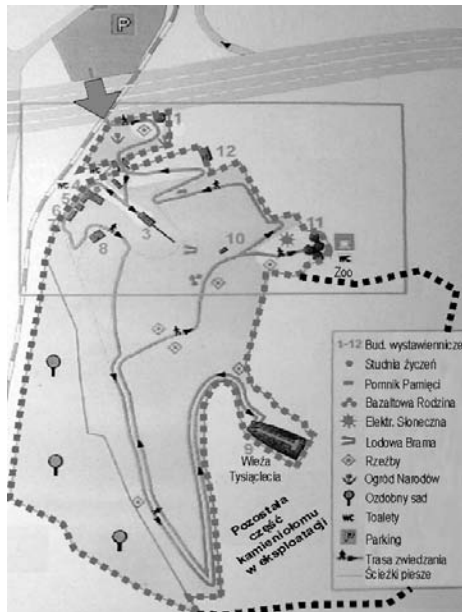
Ilustr. 5. Dom Geologii



Ilustr. 6. Dom Geologii – stała wystawa skamieniałości i odkryć archeologicznych



Ilustr. 7. „Kamienny Klub”



Ilustr. A. Szkic orientacyjny Parku Kulturowego

Rewitalizacja obiektów przemysłowych na przykładzie miasta Zabrze

1. Wstęp

Położone w granicach województwa śląskiego miasto Zabrze stanowiło jeden z największych ośrodków przemysłowych w Polsce.

Chociaż początki Zabrza sięgają wczesnego średniowiecza, a dziś miasto liczy ok. 180 tys. mieszkańców nie posiada ono żadnego naukowego opracowania, które pozwoliłoby zapoznać się z historycznym rozwojem i formowaniem procesów miastotwórczych, stosunków społeczno-gospodarczych, osiedleńczych, rozwojem układu komunikacyjnego, a przede wszystkim układu przestrzennego, tej do niedawna największej wsi w Europie.

Stąd wiele zagadnień potraktowano tutaj raczej jako tło dla zrozumienia historycznych przemian mających bezpośredni wpływ na rozwój przestrzenny miasta oraz problemów powstałych w związku z restrukturyzacją przemysłu.

2. Rys historyczny rozwoju przemysłu na terenie miasta Zabrze

Jeszcze pod koniec XVIII w. na terenie dzisiejszego Zabrza jak i na Górnym Śląsku dominował krajobraz wiejski. Przemysł nie wywierał większego wpływu na stosunki i życie ludności zamieszkającej na tym obszarze. W Zabrze w ówczesnym czasie funkcjonowało między innymi kilka prymitywnych pieców wapiennych, trzy kamieniołomy, dwie cegielnie, kilka młynów i tartaków wodnych oraz dwie „kuźnie” żelaza. Przy wytopie żelaza, cynku i ołowiu, w cegielniach, gorzelniach i innych zakładach stosowano głównie drewno. Dopiero stale rosnące zapotrzebowanie na wyroby z żelaza i innych metali, uruchomienie pierwszej maszyny parowej oraz postęp techniczny w hutnictwie – wywołuje w końcu XVIII wieku zainteresowanie przemysłowców węglem kamiennym.

Po przejściu Śląska przez Prusy rozpoczął się intensywny rozwój przemysłu górniczego i hutniczego. Animatorem tego rozwoju był m.in. Fryderyk Wilhem v. Reden, który w 1780 r. obejmuje stanowisko dyrektora Wyższego Urzędu Górniczego.

W 1791 r. powstała pierwsza zabrzańska państwowa kopalnia węgla kamiennego nazwana na cześć królowej Prus– Królowa Luiza. /późniejsza kop. Zabrze/. Eksploatacja węgla wymagała pokonywania wielu problemów technicznych, jednym z nich był napływ do wyrobisk górniczych dużej ilości wody. To spowodowało podjęcie decyzji o budowie gigan-

tycznej jak na owe czasy sztolni odwadniającej. Roboty rozpoczęto w 1799 r., a ukończono dopiero w 1863 roku. Całkowita długość sztolni /wylot był w Zabrze, a wlot w Chorzowie/ wyniosła 14,25 km. Zadaniem sztolni było odwadnianie między innymi kopalni Królowej Luizy oraz transport urobionego węgla. W tym celu jednocześnie przystąpiono do budowy w kierunku Gliwic „kanału kłodnickiego”, którego początek znajdował się przy wlocie sztolni w Zabrze. Tuż obok wybudowano port przeładunkowy – węgla na barki, którymi węgiel dostarczano do huty w Gliwicach; po wydłużeniu kanału, zabrzański węgiel jak i produkty huty, były przewożone do portu zbudowanego nad Odrą. Późniejsza budowa dróg i kolei żelaznej, wzrost wydobywania jak również zejście z wydobywaniem poniżej poziomu sztolni spowodowały, że sztolnia straciła swoje kluczowe znaczenie.

Na przełomie XVIII i XIX w. na terenie dzisiejszego Zabrza i okolic zaczęły powstawać następne kopalnie m.in.: „Amalia”, „Michał”, „Concordia”.

Rozwijający się przemysł i rzemiosło zmieniały powoli, ale systematycznie oblicze dzisiejszego miasta i okolic. Postęp techniczny otworzył mieszkańcom Zabrza drogę do nowych możliwości rozwojowych. Wzrastało zapotrzebowanie na siłę roboczą. Już pod koniec XVIII wieku stwierdzono, że słabo zaludnione leśno-rolnicze obszary ziemi zabrzańskiej nie mogą dostarczyć wystarczającej ilości potrzebnych pracowników; zresztą właściciele dominiów i majątków rolnych uniemożliwiali chłopom pańszczyźnianą pracę w nowym przemyśle. W związku z tym postępowała migracja ludności. Powstały nowe zawody i stany. W krótkim czasie obok potentatów przemysłowych pojawili się urzędnicy, kupcy, rzemieślnicy oraz ogromna rzesza robotników przemysłowych.

Nieustanny postęp w rozwoju wiedzy technicznej, stale rosnące na świecie zapotrzebowanie na węgiel i wyroby hutnicze – wszystko to spowodowało w krótkim czasie, ogromne przemiany w rozwoju przestrzennym i ekonomicznym terenów dzisiejszego Zabrza.

W konsekwencji tych przemian na terenie Zabrza zaczęło rozwijać się budownictwo mieszkaniowe. Jednocześnie przystąpiono do rozwiązywania najpilniejszych spraw związanych z transportem i komunikacją; pojawia się coraz więcej dróg; w latach 1819–30 zrealizowano drogę Gliwice–Zabrze–Królewska Huta /Chorzów/. W 1845 r. oddano do użytku dworzec pierwszej kolei żelaznej na trasie Wrocław, Opole, Zabrze, Mysłowice.

Od 1826 r. całe Dominium zabrzańskie wraz z okolicznymi osiedlami przez przeszło 100 lat było silnie związane z rodziną śląskich magnatów ziemskich – Henkel von Donnersmarck, których ożywiona działalność, jako przedsiębiorców przemysłowych w znacznym stopniu przyczyniła się do rozwoju przestrzennego dzisiejszego miasta, poprzez budowę kopalń /między innymi „Guido”, „Concordii”, „Abwehrgrube” i „Neue Abwehr” – dwie ostatnie w Mikulczycach/ huty /Huta Zabrze/, koksowni „Concordia”, a także osiedli pałacowych, centrum edukacyjno-rekreacyjno-kulturalnego z kasynem, pływalnią, salą gimnastyczną, biblioteką, szkołami i parkiem.

Te nowe ogromne inwestycje miastotwórcze zmieniły nie do poznania strukturę ludności i wpłynęły na sytuację gospodarczą i ekonomiczną mieszkańców oraz na zasadnicze przeobrażenie przestrzenne dzisiejszego miasta.

Rozwój przemysłowej działalności Donnersmarcków zachęcił innych przedsiębiorców do zakładania i budowania na terenie Zabrza różnych zakładów hutniczych, chemicznych, naprawczych oraz temu podobnych związanych z produkcją przemysłową.

W okresie od drugiej połowy XIX w., aż do wybuchu I wojny światowej w 1914 roku, powstało w Zabrze szereg przedsiębiorstw o kapitalnym znaczeniu dla dalszego jego rozwoju i tak:

- w 1853 r. Heinrich Köetz wybudował fabrykę kotłów, później na tym terenie powstał zakład hutniczy nazwany „Hutą Redena” rozbudowany w następnych latach o walcownię i koksownię;
- w 1855 r. powstała w Zabrze mała fabryka lin i drutu założona przez Adolfa Deichsla, w późniejszym okresie stopniowo rozbudowywana;
- od 1854 r. na terenie gminy Biskupice rozpoczęła działalność przemysłową rodzina Borsigów – niemieckich fabrykantów. W krótkim czasie powstaje ogromny wielobranżowy kombinat przemysłowy składający się z kopalni, huty, koksowni, walcowni, odlewni, warsztatów mechanicznych; jednocześnie powstają osiedla dla pracowników.
- w 1856 r. Hugo Eisner buduje hutę szkła.
- w 1860 roku Loebel Haendler – buduje browar parowy.
- w 1864 r. wybudowany został przez Heinricha Haendlera – młyn parowy.
- w 1868r. za pieniądze prywatnej spółki węglowej zbudowano pierwszą gazownię; węgiel dostarczany był z kopalni „Królowa Luiza” i „Concordia”.
- w 1894 r. w Zabrze-Zaborzu tuż przy kopalni „Królowa Luiza” pole zachód powstała brykietownia /wybudowana przez Spółkę Towarzystwa Handlowego „Cesar Wollheim & Co/, połączona z kopalnią kolejką wąskotorową oraz taśmociągami do transportu węgla.
- w 1896 r. w sąsiedztwie zachodniego szybu kopalni „Królowa Luiza” została wybudowana pierwsza elektrownia. Rozbudowa elektrowni w 1902 roku pozwoliła na pełne zabezpieczenie potrzeb miasta.
- w 1898 r. Franz von Ballestrem buduje kopalnię „Castellengo” /kop. Rokitnica/.
- w latach 1894–96 dotkliwy brak wody wynikał ze zmiany stosunków wodnych spowodowanych eksploatacją górnictwą zmusił rząd pruski do partycypacji w kosztach budowy wodociągu dostarczającego wodę z Zawady k. Pyskowic. W 1908 r. został wybudowany duży zbiornik na wodę w postaci potężnej wieży ciśnień o wysokości przeszło 44 m będącej bardzo ciekawym unikalnym w skali kraju obiektem. Metalowy zbiornik spoczywał na ośmiu filarach i miał przeszło 19 metrów średnicy.
- w 1898 r. wzniesiono duży zespół zabudowy rzeźni /z charakterystyczną wieżą wędzarni, obiektem o unikalnej architekturze/ w późniejszym okresie rozbudowywany i modernizowany.
- przy kopalniach powstają kolejne koksownie, np. w 1890 r. F. Friedlaner buduje koksownię „Skaley”.

Powyższy opis ze względów oczywistych nie obejmuje wszystkich obiektów przemysłowych znajdujących się na terenie miasta /w dzisiejszym obrysie granic/. Według dostępnych spisów na obszarze dzisiejszego Zabrze w 1867 r. funkcjonowało 20 kopalń, natomiast w 1926 r. na terenie ówczesnego powiatu zabrskiego /który powstał w 1873 r. z podziału powiatu bytomskiego/ funkcjonowało 57 kopalń z 134 szybami.

Przemysł górniczy świadomie starał się ograniczyć rozwój urbanistyczno-przestrzenny gminy Zabrze i okolic do niezbędnego minimum, aby nie być skępowanym w swoich poczynaniach eksploatacyjnych. Jednakże ogromne dochody spółek przemysłowych uzależnione były przede wszystkim od pracy stałej fachowej kadry robotników, których można było wiązać z zakładem pracy przede wszystkim zapewniając im ludzkie warunki egzystencji oraz przynajmniej minimalną opiekę socjalną poprzez rozwój budownictwa mieszkaniowego i socjalnego.

W lutym 1905 r. w wyniku scalenia trzech gmin Stare Zabrze, Małe Zabrze i Wieś Dorota powstaje pod wspólną nazwą gmina Zabrze, ale bez praw miejskich.

Lata od początku XX w. do wybuchu I wojny światowej były okresem dalszych ogromnych przemian rozwojowych zarówno w przemyśle, handlu, rzemiośle, budownictwie, jak i w rozwoju gospodarki komunalnej, komunikacji oraz szkolnictwie i lecznictwie. Budowane są kamienice czynszowe z pomieszczeniami usługowo-handlowymi w parterze, nowoczesny hotel, szpitale, budynki władz, kina. Gmina Zabrze mimo oporu Berlina w nadaniu jej praw miejskich w krótkim czasie przeobraziła się w duży miejski ośrodek przemysłowy o stale rosnącej liczbie ludności. W roku 1915 – Zabrze otrzymuje nową urzędową nazwę „Hindenburg”.

W wyniku podziału plebiscytowego Śląska nowa linia graniczna /z 1922 r./ podzieliła powiat zabrzański: gminy Zabrze, Biskupice, Zaborze, Maciejów i skrawek gminy Makoszowy z kopalnią znalazły się po stronie niemieckiej. 1 października 1922 r. Zabrze /Hindenburg/ uzyskało prawa miejskie, a w 1927 r. przyłączone zostały do niego: Zaborze, Biskupice, Maciejów.

Nowa granica polsko-niemiecka rozdzieliła jednolity pod względem gospodarczym i komunikacyjnym obszar ze szkodą dla przemysłu, niebagatelny negatywny wpływ miał również światowy kryzys gospodarczy lat 1929–33. Od 1933 roku następuje okres koniunktury wywołanej między innymi intensywnymi przygotowaniami do wojny światowej.

W okresie międzywojennym, od końca plebiscytu do końca II wojny światowej na terenie Zabrze nie powstały żadne większe obiekty przemysłowe. W czasie wojny prowadzono rabunkową eksploatację węgla bez inwestycji oraz bez modernizacji parku maszynowego.

Po wojnie miasto było ograbione i opustoszałe. Na początku roku 1946 r. nastąpiło przejęcie przez państwo polskie majątków prywatnych rodzin magnackich oraz spółek przemysłowych. Zabrze pomimo wielu obiektywnych trudności, w rekordowo krótkim czasie uruchomiło swoje kopalnie /w liczbie 10/, przemysł hutniczy i koksowniczy. Również warunki życia ulegały stopniowo poprawie i stabilizacji. Powstały nowe zakłady m.in. Zabrzańskie Zakłady Naprawcze Przemysłu Węglowego, Przedsiębiorstwo Projektowo-Produkcyjne Konstrukcji Stalowych „Mostostal” oraz Śląskie Przedsiębiorstwo Montażu Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal”, Gazobudowa, Zakłady Przemysłu Gumowego, Destylacji Żywic, Termoizolacja oraz inne powstałe w oparciu o zakłady zbudowane w drugiej połowie XIX w. i na początku XX w., jak np. Zabrzańska Fabryka Maszyn Górniczych „POWEN”, Huta Zabrze, Zakłady Lin i Drutu, Kombinat Koksowniczy, Górnośląskie Zakłady Piwowarskie, Okręgowe Przedsiębiorstwo Zbożowo-Młynarskie itd.

Obszar administracyjny Zabrze ulegał zmianom – w 1951 r. do Zabrze przyłączone zostały: Grzybowice, Mikulczyce, Rokitnica, Kończyce, Makoszowy, Pawłów, natomiast w 1954 r. Helenka.

3. Restrukturyzacja przemysłu

Zabrze do lat 70–80-tych ubiegłego wieku stanowiło jeden z największych ośrodków przemysłowych w Polsce, choć już w latach 60-tych zauważalne były pierwsze symptomy zmniejszania aktywności górniczej na obszarze miasta w wyniku wyczerpywania się złóż

węgla. Następowało łączenie kopalń: w 1958 r. kopalni „Ludwik” z kopalnią „Concordia”, a w 1960 r. kopalni „Mikulczyce” z kopalnią „Rokitnica”; w 1968 r. rozpoczęto likwidację kopalni Zabrze-Pola Zachód i szybu Carnall po dawnej kopalni „Królowa Luiza”.

Można by przyjąć, że jak uruchomienie kopalni „Królowa Luiza” w 1791 r. stanowiło otwarcie etapu rozwoju przemysłu węglowego na terenie dzisiejszego Zabrza, tak likwidacja głównego szybu tej kopalni w 1968 r. rozpoczęła w sposób symboliczny okres jego schyłku.

Lata 70-te przyniosły całkowitą likwidację kopalni „Concordia” natomiast, po likwidacji części szybów i obiektów na dole i na powierzchni, utworzenie na obszarze pięciu dawnych kopalń jednej kopalni – KWK „Pstrowski”, która z kolei zakończyła działalność w 1997r. W tym samym okresie zakończyła działalność kopalnia Zabrze-Pole Wschód.

Lata 90-te XX w. to okres przyspieszonej restrukturyzacji, a w zasadzie w znacznej części likwidacji przemysłu górniczego w Zabrzu i w Polsce. Były tego dwie główne przyczyny: pierwsza naturalna – związana z wyczerpywaniem się dostępnych i możliwych do eksploatacji złóż węgla, druga zewnętrzna /ogólnoświatowa/ polegająca na nadprodukcji tego paliwa co spowodowało konieczność ograniczenia wydobycia.

W wyniku restrukturyzacji przemysłu na terenie miasta z 10 pracujących jeszcze po II wojnie kopalń pozostała tylko jedna – kopalnia „Makoszowy”, natomiast na terenie dawnej kopalni „Pstrowski” w Rokitnicy została utworzona prywatna kopalnia „Siltech”.

Tak jak rozwój przemysłu górniczego związany był z rozwojem hutnictwa i przemysłu maszynowego, tak jego zanik spowodował zmniejszenie zapotrzebowania na maszyny i usługi świadczone na rzecz górnictwa. Część starych zakładów znajduje się w trakcie przemian restrukturyzacyjnych /m.in. „POWEN”, Elektrociepłownia, Fabryka Lin i Drutu/. Na terenie Zabrza rozpoczęła się likwidacja koksowni, huty, zbędne stawały się bocznice kolejowe i inne elementy infrastruktury. Efektem tego było gwałtownie rosnące bezrobocie, które aktualnie osiągnęło poziom ok. 23%.

4. Rewitalizacja obiektów przemysłowych

Zachodzące zmiany w zabrzańskim przemyśle zwłaszcza w okresie ostatnich kilkunastu lat spowodowały nagromadzenie się niespotykanych w swojej skali problemów tak w sferze społeczno-ekonomicznej jak i związanej z poindustrialnym materialnym i kulturowym dziedzictwem.

Obiektywnymi trudnościami, nie sprzyjającymi wykorzystaniu pozostałych po dawnym przemyśle terenach i obiektach niewątpliwie są:

- duży stopień zużycia budynków i infrastruktury,
- trudne do adaptacji budynki w wielu przypadkach o dużych gabarytach,
- chaotyczne zwykle zagospodarowanie terenu będące wynikiem wieloletnich i wielokrotnych przekształceń,
- degradacja terenu i środowiska w wielu przypadkach z pozostawionym odpadami poprzemysłowymi,
- nieuregulowane sprawy własnościowe oraz trudności w podziale dużych obszarów na mniejsze łatwiejsze do zbycia działki
- żadne lub nikle w tym też finansowe udogodnienia dla nowych inwestorów.

- niska świadomość społeczna dotycząca dziedzictwa kulturowego oraz niedocenia-
nie drzemącego w nim potencjału, np. edukacyjnego, turystycznego.

Pomimo tego w Zabrzu jest wiele pozytywnych przykładów rewitalizacji takich tere-
nów:

- co najmniej na części dawnych terenów kopalń „Concordia”, „Ludwik”, „Mikul-
czyce” znalazły swoje siedziby małe lub średnie przedsiębiorstwa w wielu różnych
branżach, gdzie adaptacja obiektów przemysłowych odbywa się przy udziale in-
westorów wywodzących się ze społeczności lokalnej, którym także leży na sercu
ochrona dziedzictwa kulturowego,
- Skansen Królowa Luiza, Skansen Górniczy Guido, a także Zabytkowy Górniczy
Zespół Szyb Maciej to przykłady ocalałych zabytków przemysłowych adaptowa-
nych dla celów muzealnych, przygotowanych lub już udostępnionych na cele tury-
styczne,
- w odniesieniu do części obiektów d. Kopalni „Ludwik” rozpoczęła się realizacja
odważnej koncepcji utworzenia Kopalni Sztuki,
- w obrębie zainteresowania Stowarzyszenia Pro Futuro, Muzeum Górnictwa Węgło-
wego oraz Władz Miasta jest rewitalizacja Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicz-
nej.
- Gmina Zabrze wraz z Urzędem Marszałkowskim pracuje nad projektem „Zabrze
– śląski ośrodek kultury technicznej i turystyki przemysłowej” /trzy etapy/, który
został zaprezentowany przez przedstawiciela Urzędu Miejskiego w Zabrzu – Mar-
cina Lesiaka na zeszłorocznej konferencji.
- Śląskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach we współpracy z Urzę-
dem Marszałkowskim prowadzi prace nad konstrukcją Szlaku Zabytków Techniki
w województwie śląskim. Z terenu Zabrze na szlaku znajdują się: zespół zabudowy
kopalni „Królowa Luiza”, kopalnia Guido wraz z wyrobiskami oraz zespół zabu-
dowy szybu „Maciej” /szybu wentylacyjnego d. kopalni „Ludwik”/.

Na drugim biegunie pozostają dawne tereny poprzemysłowe niezagospodarowane, de-
wastowane lub likwidowane z wieloma wartościowymi obiektami.

- dewastacji, pomimo przejęcia przez nowych właścicieli ulegają obiekty wysokich
wartościach zabytkowych jak wieża wodna przy ul. Zamoyskiego,
- całkowitej likwidacji lub dewastacji podlega duża część terenów i obiektów po daw-
nej kopalni „Concordia”, kopalni „Jadwiga” i kopalni „Zabrze”.
- bezpowrotnej likwidacji uległo wiele innych zabytków jak choćby, część obiektów
Huty Zabrze, „Dom Kawalera” w Biskupicach, młyn.

5. Ochrona prawna

Zmiany ustawodawcze w zakresie zagospodarowaniu przestrzennego utrudniły
gminom ochronę konserwatorską. Brak podstaw prawnych do ochrony obiektów wy-
nikającej z prawa lokalnego sprzyja rozbiórkom historycznych zespołów zabudowy prze-
mysłowej.

Ochroną prawną jaką jest wpis do rejestru zabytków na terenie miasta Zabrze objęte
zostały dwa zespoły kopalniane: zespół zabudowy kopalni „Królowa Luiza” i kopalni Gu-
ido wraz z wyrobiskami.

Zgodnie z ustawą z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami Dz.U. Nr 162 poz. 1568 z 2003 r. na szczeblu krajowym, wojewódzkim i gminnym sporządzane są programy opieki nad zabytkami mające na celu stworzenie warunków niezbędnych do realizacji ochrony zabytków. Programy te będą stanowić strategię ochrony zabytków, w których winny być zawarte między innymi sposoby finansowania ochrony i opieki konserwatorskiej.

Szybko zachodzące zmiany społeczno-gospodarcze wymagają podjęcia natychmiastowych działań dla ocalenia spuścizny industrialnej i dostosowania obiektów przemysłowych do nowych funkcji. Niestety wiele z nich bezpowrotnie uległo zniszczeniu. Zabytkowe zespoły obiektów przemysłowych jak i pojedyncze obiekty są niemymi świadkami historii rozwoju Zabrze i całego regionu, są jego dziedzictwem kulturowym w związku z czym zasługują na opiece, zainteresowanie i ratunek przed unicestwieniem.

Bibliografia

1. Zabrze – Nasze korzenie – Bernard Szczech, Zabrze 1997.
2. Biskupice – zarys dziejów – Bernard Szczech, Zabrze 1997.
3. Kalendarium zabrzańskie 1243–1999 – Piotr Hnatyszyn.
4. Od Amalii do Pstrowskiego 195 lat historii kopalni – Adam Frużyński, Romuald Dilling, Kazimierz Klich, Stanisław Tur, Zabrze 1996.
5. Z dziejów kopalni Pstrowski – J. Jaros Kroniki m. Zabrze nr 8, Zabrze 1975.
6. Miasto Zabrze jego rozwój i przeobrażenia przestrzenne – Leon Deitz d’Arma Zakład Badań Naukowych GOP PAN – Zabrze 1966.
7. Dzieje biskupieckiego koncernu Borsigów 1854–1945 – Adam Frużyński, Zabrze 1995.
8. Dzieje hutnictwa w rejonie Gliwic i Zabrze do 1945 – J. Jaros – Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, Warszawa 1963.
9. Dwa wieki Kopalni Węgla Kamiennego „Zabrze-Bielszowice” – J. Jaros, Zabrze 1991.
10. Henckel von Donnersmarckowie – Kariera i fortuna rodu – A. Kuzio-Podrucki – Bytom 2003.

Wykorzystanie zwałowisk poprzemysłowych na tereny narciarskie

Wprowadzenie

W ostatnich latach w Polsce coraz częściej obserwuje się planowanie rozwoju atrakcji turystycznych w oparciu wyłącznie o stronę podażową. Założenie, iż jeśli będziemy mieli ciekawy produkt, to na pewno pojawią się także turyści chętni do jego odwiedzenia w praktyce nie zawsze się sprawdza, zwłaszcza, że kontynuacją tego sposobu myślenia jest wiara, iż znakomity produkt „sprzedaje się sam” i pomijane są wszelkie formy jego komercjalizacji, w tym promocja. Dlatego celem niniejszego artykułu jest wzbogacenie powszechnej wiedzy o istotnych walorach poprzemysłowych obszaru Górnego Śląska, które można i należy wykorzystać dla celów turystycznych, o podstawowe informacje na temat popytu. Ponieważ wykorzystanie obiektów i terenów poprzemysłowych na potrzeby turystyki poznawczej wydaje się być bezdyskusyjną koniecznością, wynikającą nie tylko z oszacowań bieżącego popytu, ale przede wszystkim swego rodzaju obowiązkiem wobec potomności, w prezentowanym artykule zdecydowano się skoncentrować na dającym także duże możliwości, a obecnie znacznie mniej popularnym, wykorzystaniu terenów poprzemysłowych dla potrzeb rekreacji ruchowej. Ze względu na charakter ukształtowania powierzchni terenów poprzemysłowych (hałdy) oraz znaczne zapotrzebowanie mieszkańców Górnego Śląska na usługi tego typu, zaproponowano w dalszej części rozważenie wykorzystania tych terenów jako tereny narciarskie. Nie bez znaczenia pozostał też fakt, że ruch turystyczny związany z narciarstwem zjazdowym i snowboardingiem w ostatnich latach nabrał w Polsce szczególnej dynamiki, a jego uczestnicy cechują się szczególnie wysokimi wydatkami turystycznymi w miejscu docelowym.¹

¹ R.D. Freitag: International Mountain Holidays: A Pan European Overview Based on Results of the European Travel Monitor. W: Alpine Tourism. Sustainability Reconsidered and Redesigned. Proceedings of the International Conference in Innsbruck pod red. K. Weiermaira, University of Innsbruck, 1996.

Preferencje narciarskie mieszkańców województwa śląskiego

Szacuje się, że na nartach lub snowboardzie potrafi jeździć prawie 20% dorosłych Polaków.² Można też śmiało założyć, że w województwie śląskim położonym we względnie pobliżu gór i cechującym się najwyższym w kraju wskaźnikiem urbanizacji ten odsetek będzie jeszcze większy.³ W wyniku badań prowadzonych w 10 ośrodkach narciarskich w Polsce⁴ stwierdzono, że mieszkańcy województwa śląskiego stanowią jedną czwartą odwiedzających krajowe ośrodki narciarskie, a w ośrodkach zlokalizowanych na terenie województwa śląskiego ten odsetek osiągnął wartość 61%.

Najbardziej widoczną cechą narciarzy-mieszkańców województwa śląskiego jest ich zamiłowanie do wyjazdów jednodniowych (tab. 1). W każdym pytaniu dotyczącym częstotliwości wyjazdów narciarskich połączonych z noclegiem ponad połowa respondentów odpowiadała, że nie wyjeżdża, lub wyjeżdża bardzo rzadko. Natomiast blisko 70% respondentów wyjeżdża na narty na jeden dzień co najmniej trzy razy w roku. Warto też zauważyć, że ci którzy wyjeżdżają na jednodniowe wyjazdy narciarskie, raczej nie robią tego sporadycznie (raz lub dwa razy na rok). W efekcie średni czas pobytu w miejscu docelowym narciarzy – mieszkańców województwa śląskiego wyniósł 2,37 dnia i był ponad dwukrotnie niższy niż średni czas pobytu obliczony dla narciarzy-mieszkańców całego kraju – 5,19 dnia.

Tab. 1. Częstotliwość wyjazdów narciarskich mieszkańców województwa śląskiego

	Rzadziej niż raz do roku lub wcale	Raz w roku	Dwa razy w roku	Trzy do sześć razy w roku	Częściej niż sześć razy w roku
Wyjazdy jednodniowe	20	3	7	29	40
Wyjazdy dwudniowe	64	9	12	8	6
Krótkie pobyty (do tygodnia)	53	32	10	3	2
Długie pobyty (powyżej tygodnia)	77	20	2	1	0

Źródło: opracowanie własne.

² TNS OBOP: Białe szaleństwo po polsku.: artykuł on-line prezentowany 06.01.2004 na stronie: http://www.tns-global.pl/centrum/zal/news/TNSOBOP_narty.doc

³ Wyniki badań pokazują, że goście krajowych ośrodków narciarskich to w 60% mieszkańcy miast powyżej 100 tys. mieszkańców.

⁴ Badania przeprowadzono w okresie od 30.01–21.02.2005 w Szklarskiej Porębie, Siennej, Ustroniu, Szczyrku, Międzybrodzu Żywieckim, Zakopanem, Białce Tatrzańskiej, Szczawnicy i Wierchomli Małej – łącznie 1000 ankiet. Dalsze wnioski dotyczące preferencji turystycznych narciarzy z województwa śląskiego oparto na 226 ankietach wypełnionych przez mieszkańców województwa śląskiego oraz/lub na próbie kwotowej 100 narciarzy-mieszkańców województwa, których odpowiedzi uzyskano w miejscu zamieszkania pomiędzy 20.01 a 20.05.2004.

Jednodniowy charakter wyjazdów narciarskich mieszkańców województwa śląskiego sprawia, że ich potrzeby, oczekiwania i preferencje różnią się zasadniczo od gości z innych regionów Polski decydujących się na wyjazd połączony z noclegiem w miejscu docelowym. Preferencje te zostały potwierdzone w badaniach prowadzonych w różnych terminach, na różnych próbach badawczych i za pomocą różnych metod analitycznych.

Punktem wyjścia wydają się być wyniki otrzymane dzięki zastosowaniu metody Kano⁵, pozwalającej poszczególnym wymaganiom odwiedzających dane miejsce pogrupować według sposobu ich oddziaływania na motywacje tychże odwiedzających. Wykazano, że kluczowe znaczenie dla wyboru i oceny ośrodka narciarskiego dla mieszkańców województwa śląskiego mają cztery elementy – łatwy dojazd, cena, jakość usług narciarskich oraz brak kolejek do wyciągów. Zostały one zidentyfikowane jako wymagania jednowymiarowe, a więc powodujące wzrost satysfakcji, gdy są spełnione, jak i wywołujące uczucie niezadowolenia, gdy odwiedzający odczuwa ich brak. Atrakcyjność krajobrazu została wskazana jako czynnik przyciągający – a więc wywołujący jedynie dodatkowe zadowolenie, gdy zostanie odnotowany przez odwiedzającego, lecz którego brak nie jest powodem do niezadowolenia. Natomiast atrakcje pozanarciarskie, baza gastronomiczna i baza noclegowa okazały się czynnikami nieistotnymi.⁶

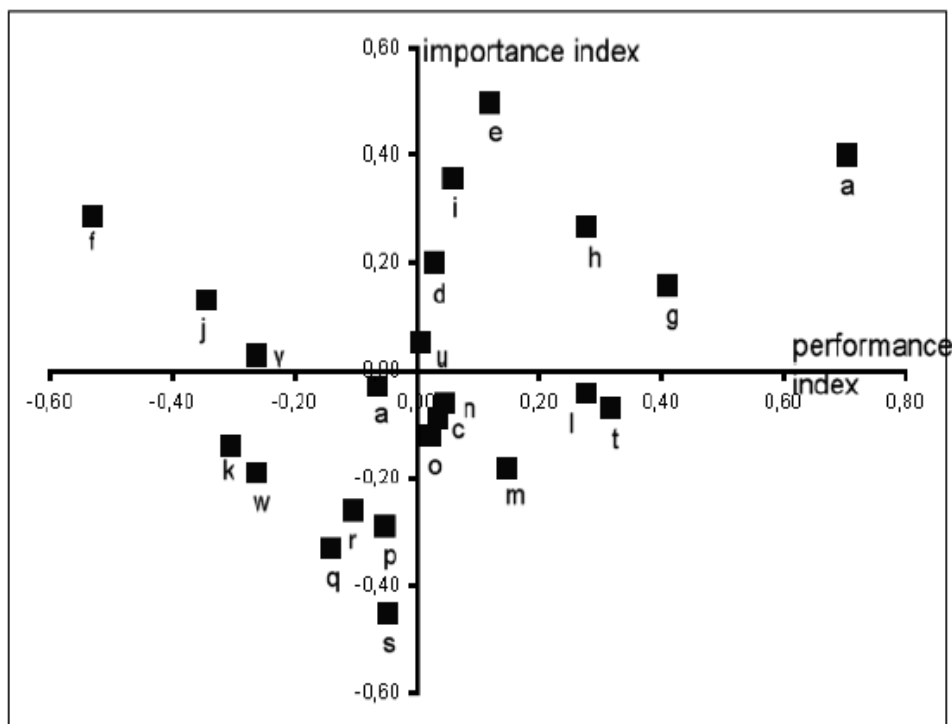
Podobne wyniki uzyskano budując z odpowiedzi mieszkańców województwa śląskiego mapę percepcji pokazującą pozycjonowanie produktu krajowych ośrodków narciarskich względem produktu idealnego (importance-performance perception map)⁷ (rys. 1). Na mapie tej w dosyć wyraźny sposób rzucają się w oczy trzy grupy czynników. Główne atuty polskich ośrodków narciarskich, a więc czynniki bardzo ważne dla narciarzy i zapewniane na wysokim poziomie przez polskie ośrodki to przede wszystkim: łatwy dojazd samochodem (a), a w dalszej kolejności: różnorodność tras narciarskich (g) oraz duża ilość tras i wyciągów (h). Cechy, których znaczenie dla narciarzy jest bardzo duże, a poziom ich spełnienia w kraju jedynie umiarkowany to pewność śniegu (e) oraz przygotowanie tras (i). Jako główne słabości polskich ośrodków narciarskich można wskazać zbyt wysokie ceny (v), stan infrastruktury transportowej (j), ale przede wszystkim zbyt duże kolejki do wyciągów (f). Pozostałe czynniki uznano za stosunkowo mało istotne.

⁵ N. Kano: Attractive Quality and Must-be Quality. "Hinshitsu. The Journal of the Japanese Society for Quality Control" 4/1984.

⁶ Pełne zestawienie wyników omawianych badań dostępne jest w wydawnictwie: M. Żemła, D. Chudy-Hyski, K. Cieślowski: Ośrodki narciarskie w Polsce. Raport z badań marketingowych. GWSH Katowice, 2004; natomiast szersze omówienie wniosków w pozycji: M. Żemła: The Product Quality of Polish Ski Resorts: Skiers' Requirements, Satisfaction and Complaints. W: Theoretical Advances in Tourism Economics – Proceedings of the International Conference in Evora 18–19 March 2005.

⁷ K. Cieślowski, M. Żemła: Pozycjonowanie obszaru recepcji turystycznej z wykorzystaniem map percepcji. „Marketing i Rynek” 2/2002, s. 20–25.

Rys. 1. Mapa percepcji pozycjonowania idealnego dla krajowych ośrodków narciarskich



Źródło: M. Żemła: The Product Quality of Polish Ski Resorts: Skiers' Requirements, Satisfaction and Complaints. W: Theoretical Advances in Tourism Economics – Proceedings of the International Conference in Evora 18–19 March 2005.

Należy przy tym podkreślić, że narciarze z województwa śląskiego, podobnie jak mieszkańcy innych województw, lubią i chcą jeździć na narty w kraju (rys. 2), natomiast jeśli już wyjeżdżają za granicę to przede wszystkim w poszukiwaniu bardziej komfortowych warunków uprawiania narciarstwa, zwłaszcza mniejszych kolejek, lepszych tras i wyciągów oraz gwarancji śniegu. Nieco mniejszą rolę odgrywa chęć poznawania nowych miejsc oraz nadzieja na niższe koszty wyjazdu.⁸

Efektom przywiązania do wyjazdów jednodniowych jest stosunkowo nieduża odległość pokonywana w czasie dojazdu do ośrodka narciarskiego. Mieszkańcy województwa śląskiego jeżdżą na nartach najczęściej w ośrodkach zlokalizowanych także na terenie tegoż województwa. Potwierdzają to, choć za pomocą różnych danych, zarówno badania prowadzone w miejscu zamieszkania, jak i prowadzone w miejscu docelowym. Aż 80% respondentów z terenu województwa śląskiego ankietowanych było w trzech miejscowościach narciarskich na terenie województwa – Ustroń, Międzybrodzie Żywieckie i Szczyrk i stanowili oni aż 61% wszystkich respondentów ankietowanych w tych miejscach. Z drugiej

⁸ M. Żemła, D. Chudy-Hyski, K. Cieślowski: Ośrodki narciarskie..., wyd. cyt., s. 52.

strony poza terenem województwa śląskiego zauważono jedynie marginalną liczbę narciarzy z tego województwa, a np. w obu miejscowościach sudeckich (Szlarska Poręba i Sienna) przeankietowano łącznie zaledwie jednego mieszkańca województwa śląskiego. Natomiast w badaniach prowadzonych w miejscu zamieszkania otrzymano wynik mówiący, że wśród 10 najczęściej odwiedzanych przez mieszkańców województwa śląskiego miejscowości narciarskich aż 9 znajduje się na terenie tegoż województwa.⁹

Tab. 2. Oznaczenia przyjęte w mapie percepcji na rys. 1.

Cecha	Oznaczenie
Łatwy dojazd środkami komunikacji	a
Łatwy dojazd samochodem i parkingi	b
Dostępność informacyjna	c
Poczucie bezpieczeństwa na stoku i w miejscowości	d
Pewność śniegu	e
Brak kolejek do wyciągów	f
Różnorodność tras narciarskich	g
Duża ilość tras i wyciągów	h
Dobrze przygotowane trasy narciarskie	i
Szybkie i wygodne wyciągi o dużej przepustowości	j
Wyodrębniona infrastruktura dla snowboardzistów	k
Usługi dodatkowe dla narciarzy	l
Duża liczba miejsc noclegowych	m
Miejsca noclegowe o zróżnicowanym standardzie i cenach	n
Punkty gastronomiczne przy trasach narciarskich	o
Zróżnicowana oferta gastronomiczna w miejscowości	p
Oferta rozrywki wieczornej	q
Dodatkowe usługi rekreacyjne	r
Imprezy folklorystyczne i żywa kultura ludowa	s
Piękno krajobrazu	t
Karnet narciarski obejmujący wiele wyciągów)	u
Niska cena usług	v
Cisza i spokój)	w

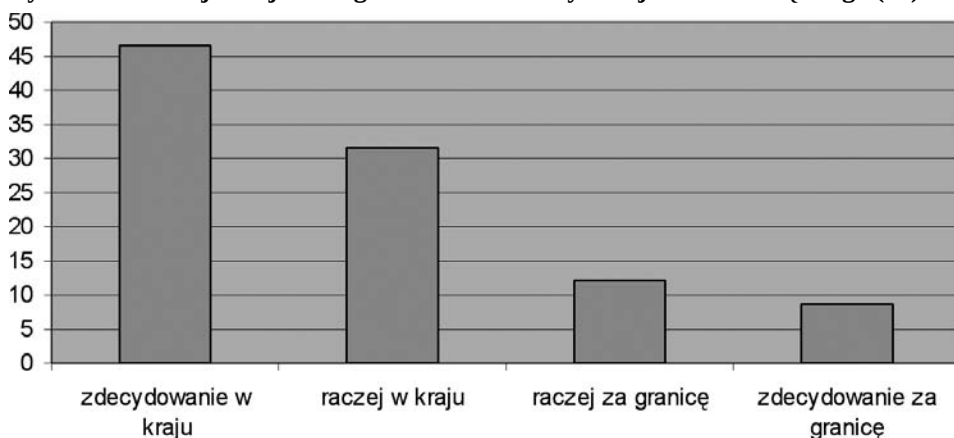
Źródło: M. Żemła, D. Chudy-Hyski, K. Cieślowski: Ośrodki narciarskie w Polsce. Raport z badań marketingowych. GWSH Katowice, 2004.

Na podstawie powyższych danych można stwierdzić, że istnieje uzasadniona oczekiwaniem strony popytowej potrzeba tworzenia nowych ośrodków narciarskich na terenie miast Górnego Śląska. Potrzebę tą wskazują także liczne przykłady zagraniczne oraz coraz częstsze krajowe. W Wielkiej Brytanii, kraju wykazującym znaczne podobieństwo do polskich uwarunkowań narciarstwa – stosunkowo niewysokie i skoncentrowane w jednej

⁹ Tamże, s. 60.

części kraju góry i znaczny popyt ze strony nizinnych metropolii sprzyjający częstym wyjazdom zagranicznym – funkcjonuje około 150 ośrodków narciarskich na sztucznych stokach.¹⁰ W Polsce także istnieje wiele ośrodków narciarskich zlokalizowanych na nizinach, a część z nich wykorzystana do budowy tras terenów przemysłowych. Do najważniejszych udanych przykładów należą tu Dolomity Sportowa Dolina (DSD) w Bytomiu oraz Góra Kamieńsk koło Bełchatowa. Zwłaszcza ten drugi ośrodek oferujący wjazd wyciągiem krzesełkowym i ośmiusetmetrową trasą zjazdową przy różnicy wzniesień 120 m. wydaje się być ofertą szczególnie interesującą. Należy jednak pamiętać o zupełnie innej skali trudności przedsięwzięcia zlokalizowania ośrodka narciarskiego na terenach przemysłowych Górnego Śląska oraz Bełchatowa, gdzie nie jest odczuwalna presja konkurencyjna ze strony ośrodków górskich w odniesieniu do jednodniowych wyjazdów narciarskich. Z drugiej strony może to jednak oznaczać, że mieszkańcy terenów w Polsce centralnej dotychczas pozbawieni możliwości jednodniowych wyjazdów narciarskich, nie mają wyrobionego takiego zwyczaju i problemem w Kamieńsku może okazać się niezrozumienie z popytem, które musi być niwelowane przez właściwą promocję.

Rys. 2. Preferencje krajowe zagraniczne narciarzy z województwa śląskiego (%)



Źródło: opracowanie własne

Warunki właściwej lokalizacji i zagospodarowania ośrodków narciarskich na terenach przemysłowych Aglomeracji Katowickiej

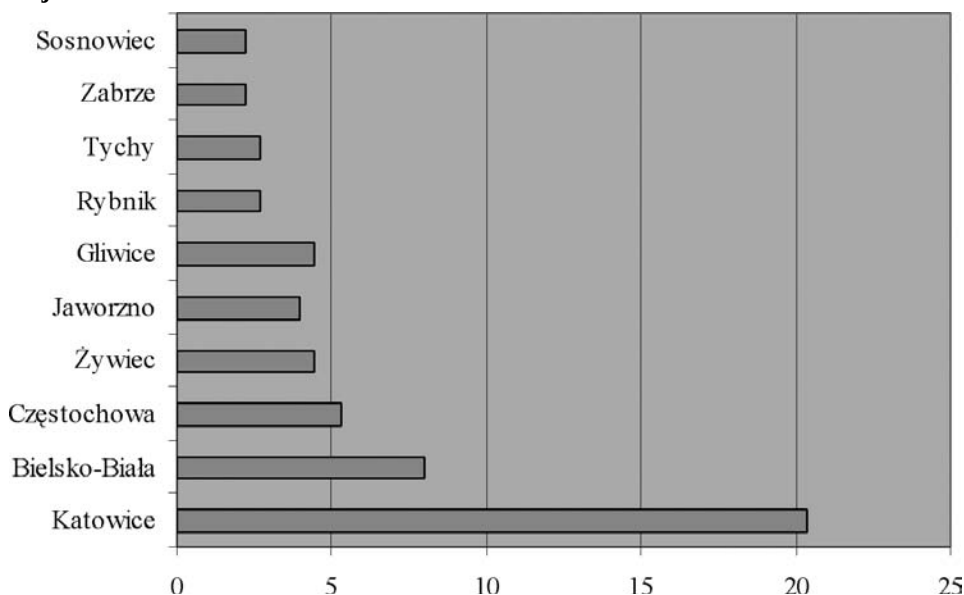
Osiągnięcie sukcesu rynkowego wymaga uwzględnienia przy wyborze jego lokalizacji oraz projektowaniu infrastruktury kilku warunków odzwierciedlających preferencje narciarskie mieszkańców województwa:

1. Podstawową korzyścią oferowaną przez nowy ośrodek i podkreślaną w jego promocji musi być bardzo krótki czas dojazdu – należy przy tym pamiętać, że czas dojazdu do niektórych konkurencyjnych ośrodków beskidzkich wynosi około godziny, dlatego potencjalnymi klientami ośrodka będą osoby zamieszkałe w promieniu do 20 maksimum 30

¹⁰ S. Hudson: *Snow Business. A Study of the International Ski Industry*. Cassel, London 2000, s. 17.

minut dojazdu samochodem.¹¹ Zatem konieczne jest zlokalizowanie popytu w bezpośrednim sąsiedztwie miejsc koncentracji popytu, co wydaje się zadaniem stosunkowo trudnym biorąc pod uwagę znaczne rozproszenie przestrzenne (rys. 3). Dziesięć najważniejszych miast województwa śląskiego generujących popyt narciarski skupia zaledwie 56% popytu. Zatem jedynym miastem, które generuje zdecydowanie największy popyt na usługi narciarskie są Katowice, z udziałem 20% w wyjazdach narciarskich mieszkańców województwa. Oznacza to, że lokując ośrodek narciarski na terenie aglomeracji należy nastawić się przede wszystkim na mieszkańców stolicy województwa, a jego lokalizacja powinna być możliwie bliska Katowicom i gwarantująca dobry dojazd.¹²

Rys. 3. Odsetek popytu narciarskiego generowanego przez główne miasta województwa



Źródło: opracowanie własne

2. Oferta narciarska nowego ośrodka nie może odbiegać zasadniczo od tej oferowanej w Beskidach – wyjazd do takiego ośrodka nie może być traktowany przez klientów i sprzedawany jako namiastka pobytu w górach. Konieczne zatem jest znalezienie miejsca, które pozwoli na wybudowanie tras o odpowiedniej różnicy poziomów (minimum około 100 m) i zróżnicowaniu skali trudności. Z założenia nie powinien to być ośrodek oferują-

¹¹ Badania pokazują, że zarówno wśród mieszkańców województwa, jak i ogółu Polaków własny samochód stanowi środek transportu dla około 90% wyjazdów narciarskich, dlatego czas dotarcia do ośrodka może być mierzony jako czas dojazdu samochodem. Nie zmienia to jednak faktu, że pozycję konkurencyjną nowego ośrodka mogłoby podnieść zapewnienie sprawnego transportu publicznego.

¹² Powyższe uwagi mogą wskazywać także na możliwe przyczyny mniejszej niż należałoby się spodziewać popularności bytomskiej DSD, do której czas dojazdu z Katowic przekracza pół godziny.

cy wyłącznie jeden wyciąg i jedną trasę – nawet najlepsza oferta szybko się znudzi. Potrzebnych zatem jest kilka wyciągów (3–7) oraz tras. Należy też zwrócić uwagę na standard urządzeń transportowych, które nie mogą być postrzegane jako przestarzałe i niewygodne (warto zastanowić się nad jednym wyciągiem krzesełkowym) oraz na naśnieżanie tras, którego skala i jakość nie może pozostawić narciarzom cienia wątpliwości, co do warunków narciarskich panujących w ośrodku przez cały sezon. Przy tym wszystkim ceny nie mogą być odczuwalnie wyższe niż w popularnych miejscowościach beskidzkich

3. Najtrudniejszym zadaniem wydaje się być sprostanie oczekiwaniu małych kolejek. Ich tworzenie się w szczycie sezonu jest swoistą miarą sukcesu polskich ośrodków narciarskich. Można jednak dążyć do bardziej równomiernego rozkładu odwiedzin poprzez aktywną politykę cenową oraz elastyczne godziny otwarcia. Ceny w weekendy oraz w okresie ferii w województwie śląskim powinny być dość wysokie, jednak na poziomie akceptowalnym przez klientów wzbogacane licznymi, szeroko promowanymi promocjami poza-sezonowymi. Ponadto nieco wyższy pułap cen w sezonie powinien być rekompensowany istnieniem dużej liczby różnych rodzajów kartów, spośród których każdy odwiedzający mógłby wybrać sobie taki, który zminimalizuje jego koszty. Godziny otwarcia powinny uwzględniać fakt, że ośrodek położony w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca zamieszkania klienta może być odwiedzany nie tylko w trakcie jednodniowych wyjazdów (na dłuższe nie można się nastawiać w ogóle), ale i krótkich, półdniowych, lub jeszcze krótszych wypadów. Konieczne jest zatem otwarcie ośrodka w godzinach popołudniowych i wieczornych. Oświetlenie tras jest absolutną koniecznością, ale warto też zastanowić się nad wzbogaceniem pobytu wieczornego o dodatkowe atrakcje (np. muzyka na żywo, pokazy sztucznych ogní itp.).

4. Aby odnieść sukces ośrodek nie powinien być wyłącznie ośrodkiem narciarskim, ale wielofunkcyjnym ośrodkiem rekreacyjnym z bogatą ofertą także latem. Przykład doskonałego połączenia narciarstwa z innymi funkcjami rekreacyjnymi można znaleźć w m.in. DSD. Ponadto, pomimo, że nie wskazano na kluczową rolę piękna krajobrazu w wyborach rynkowych narciarzy, to jednak należy zadbać o to, by walory widokowe ośrodka także dawały minimalne zadowolenie, choć w tym przypadku trudno nawet o „namiastkę” terenów górskich.

Problemy wyboru i adaptacji zwałowisk dla potrzeb narciarstwa zjazdowego

Liczne kopalnie odkrywkowe i podziemne na Śląsku pozwalają na poszukiwanie odpowiednich miejsc dla lokalizacji ośrodków narciarskich wśród nie eksploatowanych kamieniołomów oraz hałd. Ze względu na potrzebę rekultywacji i zagospodarowania często szpecących krajobraz i szkodliwych dla zdrowia hałd (zwałów), należy zwrócić szczególną uwagę na korzyści wynikające z wykorzystania ich dla celów turystyki narciarskiej.

Hałdy podczas kształtowania formowane są w zależności od sposobu transportu materiału w stożki, groble i pryzmy. Zwały o kształcie pryzmy usypywane są przez nawożenie materiału transportem szynowym, zwały w postaci grobli powstają przez nasypywanie odpadów za pomocą kolejki wiszącej. Najkorzystniejszymi warunkami dla uprawiania narciarstwa odznaczają się hałdy stożkowe, powstające poprzez nasypywanie materiału za pomocą przenośników taśmowych.¹³ Ten sposób usypywania hałdy powoduje po-

¹³ F. Maciak: Ochrona i rekultywacja środowiska. Wydawnictwo SGGW, Warszawa, 2003, s. 179.

wstawanie znacznych przewyższeń i stromych zboczy. Zwały stożkowe należą do bardzo trudnych w rekultywacji. Duże kąty nachylenia zboczy i przewyższenia sprzyjają powstawaniu erozji, wskutek czego opóźnia się wkraczanie roślinności pionierskiej. Przyspieszenie procesu rekultywacji następuje dzięki wyrównaniu powierzchni i zmniejszeniu nachylenia zboczy, dlatego zazwyczaj zalecane jest stosowanie poziomych tarasów hamujących szybkość spływania wód opadowych.¹⁴ Innym sposobem zapobiegania erozji wodnej jest utrwalanie zboczy za pomocą siatek i mat będących „wsparciem” dla przyjmującej się roślinności.¹⁵

Biorąc pod uwagę narciarstwo jako kierunek zagospodarowania hałdy zapobieganie erozji powinno odbywać się poprzez utrwalanie zboczy. Uformowane tarasowo stoki praktycznie wykluczają wprowadzenie tras narciarskich. Ukształtowane w ten sposób zwałowisko wymagałoby przekształcenia przynajmniej części tarasów w zbocza, a takie zabiegi generują znaczne nakłady finansowe. Na hałdach nie ukształtowanych tarasowo konieczne jest jednak zabezpieczenie stoków przed erozją wodną, która zazwyczaj towarzyszy trasom narciarskim także w górach. Nasilony spływ wód powierzchniowych pojawia się w związku ze ścinaniem gleby i roślinności kantami nart oraz zagęszczeniem gleby przez jej ubijanie ratrakami i nartami. W przypadku hałd problem ten narasta: strome zbocza oraz brak jakiegokolwiek roślinności hamującej spływ wód powodują silną erozję. Utrwalenie zboczy siatką zapobiega ścinaniu stosunkowo niedawno powstałej gleby i roślinności, a tym samym zmniejsza erozję.

Wskazane jest, aby w przypadku lokalizacji infrastruktury narciarskiej na zwałowisku, kierunek zagospodarowania hałdy znany był już przed rozpoczęciem prac rekultywacyjnych. Pozwoli to uniknąć ewentualnych prac związanych z przebudową tarasów. Pozwoli to także na odpowiednie formowanie zboczy czy ewentualne skomasowanie mas skały aby zwiększyć przewyższenie. Korzystne byłoby wcześniejsze orientacyjne zaprojektowanie tras, tak aby w trakcie prac nadać konkretnym stokom pożądany stopień i kierunek nachylenia. Ponadto wcześniejsze określenie przebiegu tras umożliwi wprowadzenie docelowej roślinności. Zwały zwykle rekultywowane są za pomocą zastosowania odpowiednich gatunków drzew i krzewów. Obsadzenie całej hałdy lub stoków najbardziej korzystnych dla poprowadzenia tras spowoduje konieczność późniejszej wycinki części roślinności. Jeśli natomiast drzewa zostaną wprowadzone na obszarach przewidzianych dla nich w koncepcji, podczas kilkuletniego okresu prac rekultywacyjnych rośliny osiągną rozmiary (w zależności od gatunku) kilku lub kilkunastu metrów. Wówczas po zakończeniu rekultywacji ich dodatni wpływ na mikroklimat i krajobraz przyszłych terenów rekreacyjnych będzie już odczuwalny.

Roślinność odgrywa zasadniczą rolę w rekreacyjnym kierunku rekultywacji zwałowisk. Pierwsze rośliny – gatunki pionierskie – pojawiają się w pierwszym roku po zakończeniu nasypywania materiału.¹⁶ Biorą udział w umacnianiu zboczy i tworzeniu warstwy próchnicznej gleby. Pojawiające się później samorzutnie lub wprowadzane krzewy i drzewa oprócz udziału w umacnianiu zboczy i zmniejszaniu erozji, mają istotne znaczenie dla obszaru hałdy w trakcie użytkowania rekreacyjnego. W przypadku hałd przykładowych,

¹⁴ E. Grochowicz, J. Korytkowski: *Ochrona przed odpadami*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa, 1998, s. 20; F. Maciak: *Ochrona...*, wyd. cyt., s. 179.

¹⁵ E. Grochowicz, J. Korytkowski: *Ochrona...*, wyd. cyt., s. 19.

¹⁶ F. Maciak: *Ochrona...*, wyd. cyt., s. 183.

drzewa powinny utworzyć pas ochronny od strony kopalni, oddzielający tereny rekreacyjne od przemysłowych. Ponadto częściowe obsadzenie odpowiednich fragmentów stoków, spowoduje powstanie trasy ciekawej krajobrazowo, malowniczej.

Roślinność wysoka wpływa dodatnio na mikroklimat panujący na stokach, m.in. wydłuża okres zalegania pokrywy śnieżnej. Drzewa zmniejszają prędkość wiatru, dzięki czemu zmniejsza się wywiewanie śniegu ze stoku. Większe połacie roślinności wysokiej wpływają na obniżenie temperatury powietrza, w związku z czym śnieg zalega dłużej na stokach.

Długość zalegania pokrywy śnieżnej związana jest także z ekspozycją stoku. Na stokach północnych, gdzie promienie słoneczne docierają w niewielkich ilościach, śnieg zalega o wiele dłużej niż na stokach południowych, jednakże z punktu widzenia narciarzy stok północny może wydawać się mniej atrakcyjny właśnie ze względu na gorsze nasłonecznienie. Z tego samego względu mniej pożądane są stoki wschodnie, na których słońce operuje zbyt wcześnie aby mogli z niego skorzystać narciarze oraz rozmiękcza przygotowywane nocą trasy. Optymalnymi warunkami charakteryzują się stoki zachodnie, na których pokrywa śnieżna zalega dłużej niż na stokach południowych, natomiast w przeciwieństwie do ekspozycji wschodniej, narciarze mogą cieszyć się słońcem podczas popołudniowo-wieczornych zjazdów.

Niewątpliwie atrakcyjniejsze są trasy narciarskie efektowne pod względem krajobrazowym. Podczas planowania obsadzeń należy pamiętać o utworzeniu wnętrza krajobrazowych oraz otwarć widokowych na trasie zjazdu. Podkreślenia wymagają też punkty widokowe jakie tworzą się na wierzchołkach dominujących nad otoczeniem hałd. Widoków rozciągających się z takich punktów nie należy zasłaniać, można je natomiast dodatkowo uwypuklić wprowadzając elementy małej architektury (ławki, stoliki) sprzyjające odpoczynkowi i kontemplacji krajobrazu.

Istotnym czynnikiem przemawiającym za powstaniem ośrodków narciarskich na zwałowiskach są korzyści ekologiczne płynące nie tylko z rekultywacji zdegradowanych terenów poprzemysłowych i utworzenia nowych terenów rekreacyjnych na Śląsku, ale także z przeniesienia części ruchu turystycznego związanego z nartami z wrażliwych i wartościowych ekosystemów górskich na obszary o znikomej wartości ekologicznej. Na zwałowiskach znacznie łatwiejsze technicznie i mniej szkodliwe dla otoczenia będzie obudowanie usług dla narciarzy oczekiwanymi przez nich elementami. Środowisko nie ucierpi z powodu negatywnego wpływu prac ziemnych związanych z budową infrastruktury komunikacyjnej, wyciągu i oświetlenia. W górach zarówno budowa infrastruktury jak i tras zjazdowych często wymaga wycięcia fragmentu drzewostanu i powoduje zmianę udziału poszczególnych gatunków w danym zbiorowisku a następnie przekształcenie go w inne. Groźnym dla naturalnych siedlisk działaniem jest naśnieżenie tras, powodujące zaburzenia stosunków wodnych. Poszczególne zbiorowiska roślinne charakteryzują się różną wrażliwością zarówno roślin jak i gleby na zmianę stosunków wodnych, udeptywanie, zmianę struktury i odczynu gleby. Na skutek sztucznego naśnieżania, w zależności od rodzaju siedliska może dojść do większej lub mniejszej jego degradacji. W górach nagłośniecie tras, obecność dużej ilości osób oraz przecinanie kompleksów leśnych stokami narciarskimi ma negatywny wpływ także na świat zwierzęcy.

Na zdegradowanych hałdach powyższe problemy nie mają miejsca. Sztuczne naśnieżanie jedynie może wzmacniać erozję gleby, ale z drugiej strony będzie dodatkowym źródłem wody dla niedostatecznie nawodnionych terenów hałdy.

Przykłady możliwych lokalizacji terenów narciarskich na terenach przemysłowych

Bardzo dobrym miejscem dla zlokalizowania ośrodka narciarskiego w Aglomeracji Śląskiej wydaje się być należąca do Kopalni Murcki hałda przyzakładowa w Katowicach–Kostuchnie (zdj. 1). Zwałowisko jest już częściowo zrekultywowane, a właściciel rozważa możliwość wybudowania na nim toru saneczkowego i narciarskiego.¹⁷

Zwałowisko charakteryzuje się dobrą lokalizacją: znajduje się niedaleko trasy Katowice–Bielsko-Biała, co umożliwia łatwy i szybki dojazd (ok. 15 min od centrum Katowic). W pobliżu znajdują się liczne osiedla – starsze tuż przy kopalni, ale także powstające w Kostuchnie i Podlesiu nowe zespoły zabudowy gwarantujące zamożną klientelę. Ludzie zamieszkujący nowe osiedla zwykle dysponują niewielką ilością wolnego czasu w związku z czym nieczęsto mogą sobie pozwolić na całodniowe pobyty w górach. Atrakcyjny wyjazd położony o kilka minut drogi od domu może być dla nich kuszącą propozycją.

Przewyższenie zwałowiska jest zróżnicowane. Od strony północnej (zdj. 2) wynosi około 50 m, od strony wschodniej, gdzie wysokość jest największa – około 80 m. Zbocza południowe i zachodnie, o mniejszym przewyższeniu, sąsiadują z zabudowaniami kopalni (zdj. 3) i budynkami mieszkalnymi. Z tego względu, pomimo gorszej ekspozycji, trasy zjazdowe powinny zostać poprowadzone na stoku północno-wschodnim i wschodnim, za czym przemawia przede wszystkim wysokość hałdy oraz brak przeszkód terenowych jakie istnieją u stóp pozostałych stoków (budynki przemysłowe i mieszkalne, tory kolejowe). Zaletą tych zboczy jest atrakcyjny widok na rozpościerające się u ich stóp lasy murckowskie (zdj. 4). Ponadto rekultywacja części wschodniej nie została jeszcze zakończona – zbocza i wierzchowina nie zostały ostatecznie ukształtowane, dzięki czemu możliwe jest podwyższenie fragmentu tej części hałdy (a tym samym wydłużenie przynajmniej jednej z tras zjazdowych), a także urozmaicenie kierunku i stopnia nachylenia stoków.

Dużą zaletą opisywanej hałdy jest krajobraz. Widok ze szczytu rozciąga się po horyzont. Od strony północnej, zachodniej, południowej i wschodniej przeważają lasy, od strony północno-zachodniej widać malowniczo położone na zboczach Podlesie i Kostuchnę.

Dodatkową atrakcją mogłoby być połączenie w całość jako terenów rekreacyjnych hałdy w Kostuchnie z hałdą w Murckach i pobliskimi osadnikami oraz wykorzystanie przebiegającej u stóp hałdy trasy kolejowej.

Atrakcyjną dla zlokalizowania ośrodka narciarskiego jest hałda „Skalny” w Łaziskach należąca do KWK „Bolesław Śmiały”. Podobnie jak hałda w Kostuchnie, zlokalizowana jest przy trasie szybkiego ruchu (Katowice – Wisła), a jej przewyższenie osiąga 90m. Zwałowisko jest już zazielenione, ale przebiegające w jej wnętrzu procesy termiczne na razie uniemożliwiają poprowadzenie tras narciarskich. Przewiduje się, że hałda będzie oddawać ciepło jeszcze przez kilka lat.¹⁸

Wiele zwałowisk znajdujących się na terenie Aglomeracji Śląskiej, zajmujących znaczne powierzchnie kilkudziesięciu hektarów, osiąga niewielkie wysokości kilkunastu, kilkadziesięciu metrów. Chociaż ilość składowanych na nich odpadów jest wystarczająca na utworzenie wysokich stoków, to ogrom prac rekultywacyjnych związanych z przemieszczeniem tak wielkich mas materiału istotnie ogranicza możliwości ich wykorzystania dla

¹⁷ <http://www.murcki.com/pl/artykuly/001.html>

¹⁸ <http://www.laziska.um.gov.pl/index.php?page=tresc&id=141>

celów narciarstwa zjazdowego, pomimo często bardzo atrakcyjnej lokalizacji, jak np. hałda na Wełnowcu przy ul. Korfatego, czy hałda KWK Sośnica przy autostradzie A4.



Zdj. 1. Widok z Podlesia na północne zbocza hałdy



Zdj. 2. Północne zbocze – częściowo zrekultywowane



Zdj. 3. Widok na Kopalnię Murcki z wierzchołiny



Zdj. 4. Nieuformowane zbocze zachodnie, w tle lasy murckowskie

Podsumowanie – korzyści związane z lokalizacją tras narciarskich na hałdach

Na zakończenie warto wykazać, że lokalizacja nowego ośrodka narciarskiego na terenach przemysłowych Aglomeracji Katowickiej może być źródłem wielu korzyści dostrzegalnych z różnych punktów widzenia:

1. Wypełnić ona może częściowo niedorozwój ilościowy i jakościowy podaży usług narciarskich na terenie województwa,
2. W pewnym stopniu podniesiona zostanie percepcja jakości życia mieszkańców, a także w sposób naturalny wzrośnie atrakcyjność, a więc i cena, okolicznych terenów mieszkaniowych,
3. Z punktu widzenia gospodarki narodowej każda nowa inwestycja narciarska, także ta na terenach przemysłowych, jest drogą do ograniczenia dużego i wciąż rosnącego importu usług narciarskich związanych z coraz popularniejszymi wyjazdami

narciarskimi Polaków za granicę, których przyczyną jest między innymi mała ilość i zła jakość oferty krajowej.

4. Oczywiście korzyści ekologiczne zostały omówione szczegółowo we wcześniejszej części artykułu.
5. Szczególnie korzystne wydaje się lokowanie usług narciarskich na terenach przemysłowych także od strony finansowej. Dzięki temu, że jest to inwestycja przyjazna środowisku, prowadząca do rekultywacji terenów, możliwości wykorzystania różnych źródeł finansowania inwestycji wydają się być szczególnie szerokie. Wprawdzie same koszty rekultywacji terenu przygotowywanego pod wprowadzenie usług narciarskich mogą się okazać także bardzo wysokie, ale nie można zapominać, że inwestor nie będzie musiał się borykać z licznymi trudnościami typowymi dla lokalizacji inwestycji w terenie górskim (trudności z transportem, problem z zaopatrzeniem w prąd, a przede wszystkim wodę) i w terenie wartościowym przyrodniczo (wycinka drzew, zabezpieczenie ekologiczne, protesty ekologów)
6. Bodaj najważniejszą korzyścią dla inwestora decydującego się na zlokalizowanie ośrodka narciarskiego na terenach przemysłowych zamiast w terenie górskim może okazać się jednak brak problemów z własnością gruntów. Horrendalne rozdrobnienie własności gruntów atrakcyjnych dla narciarstwa połączone z typowo polskim brakiem umiejętności znalezienia kompromisu dla wspólnego dobra i brakiem możliwości wykupienia gruntów, mogły już odwieść od inwestowania w polskich górach niejednego przedsiębiorcę, zwłaszcza, że niechlubne przykłady Szczyrku, Butorowego Wierchu, a ostatnio także Gubałówki, działają bardzo zniechęcająco. Natomiast tereny przemysłowe mają z reguły uregulowaną własność i najczęściej jednego właściciela (gmina lub zakład przemysłowy), co formalności upraszcza kardynalnie.
7. Paradoksalnie korzyści odnieść mogą także gestorzy wyciągów narciarskich w Beskidach. Obecny popyt w szczycie sezonu i tak znacznie przewyższa możliwości transportowe ich urządzeń, więc jego niewielki spadek nie powinien być dla nich odczuwalny w formie obniżki dochodów, zwiększy się natomiast zadowolenie gości oczekujących w mniejszych kolejkach.

Wreszcie podkreślić trzeba jakich korzyści zlokalizowanie ośrodka narciarskiego na terenach przemysłowych Górnego Śląska nie przyniesie. Otóż nie będzie to droga do podniesienia zewnętrznej atrakcyjności turystycznej województwa, gdyż ze względu na swój charakter byłaby to oferta skierowana wyłącznie do rynku lokalnego. Można jednak wskazać korzyści związane z bilansem turystycznym województwa – prawdopodobnie mniej mieszkańców województwa szukałoby oferty narciarskiej w innych województwach lub za granicą, wspierając regionalną gospodarkę.

Literatura

1. Cieślowski K., Żemła M.: Pozycjonowanie obszaru recepcji turystycznej z wykorzystaniem map percepcji. „Marketing i Rynek” 2/2002.
2. Freitag R.D.: International Mountain Holidays: A Pan European Overview Based on Results of the European Travel Monitor. W: Alpine Tourism. Sustainability Re-

- considered and Redesigned. Proceedings of the International Conference in Innsbruck pod red. K. Weiermaira, University of Innsbruck, 1996.
3. Grochowicz E., Korytkowski J.: Ochrona przed odpadami, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa, 1998
 4. <http://www.laziska.um.gov.pl/index.php?page=tresc&id=141>
 5. <http://www.murcki.com/pl/artykuly/001.html>
 6. Hudson S.: Snow Business. A Study of the International Ski Industry. Cassel, London 2000.
 7. Kano N.: Attractive Quality and Must-be Quality. "Hinshitsu. The Journal of the Japanese Society for Quality Control" 4/1984.
 8. Maciak F.: Ochrona i rekultywacja środowiska. Wydawnictwo SGGW, Warszawa.
 9. Mapa topograficzna Polski 1:10 000, Katowice-Murcki.
 10. TNS OBOP: Białe szaleństwo po polsku.: artykuł on-line prezentowany 06.01.2004 na stronie: http://www.tns-global.pl/centrum/zal/news/TNSOBOP_narty.doc
 11. Żemła M., Chudy-Hyski D., Cieślowski K.: Ośrodki narciarskie w Polsce. Raport z badań marketingowych. GWSH Katowice, 2004.
 12. Żemła M.: The Product Quality of Polish Ski Resorts: Skiers' Requirements, Satisfaction and Complaints. W: Theoretical Advances in Tourism Economics – Proceedings of the International Conference in Evora 18–19 March 2005.

Doniesienia

**Przeszłość industrialna Zabrze w reportażu młodzieżowym.
Mała ojczyzna w perspektywie europejskiej**
Prezentacja projektu edukacyjnego realizowanego przez
Ognisko Pracy Pozaszkolnej nr 4 w Zabrzu

Wstęp

Podczas ubiegłorocznej – I Konferencji Międzynarodowej *Bogactwo dziedzictwa przemysłowego jako wyzwanie i atrakcyjny produkt dla turystyki i rekreacji* wielokrotnie podkreślano potrzebę nowatorskich działań edukacyjnych niezbędnych w procesie kreowania turystyki kulturowej¹. Zwracano uwagę, iż bezpośrednie (wręcz namacalne) poznanie przez młodzież historii myśli technicznej i jej materialnych realizacji przyniesie efekty w postaci

- ♦ identyfikacji z małą ojczyzną,
- ♦ świadomego działania na rzecz ochrony dziedzictwa,
- ♦ nawyku korzystania z dóbr kulturalnych²,
- ♦ aktywności w poszukiwaniu form spędzania wolnego czasu³,
- ♦ otwartych i kreatywnych postaw społecznych i zawodowych⁴,
- ♦ podniesienia jakości życia⁵.

Oczywistą konsekwencją tych zmian będzie w przyszłości udział młodzieży – już jako mieszkańców miasta w tworzeniu jego nowoczesnego wizerunku i promocji.

¹ Por. A. Kozłowski, Promocja obiektów poprzemysłowych i turystyki industrialnej w Polsce, [w:] *Bogactwo dziedzictwa przemysłowego jako wyzwanie i atrakcyjny produkt dla turystyki i rekreacji*, Katowice 2004, s. 25.

² Por. A. J. Wójcik, Zabytki techniki i ich wykorzystanie w ochronie krajobrazu historycznego i kształtowania przestrzeni przyrodniczej i kulturowej, [w:] jw., s. 56.

³ J. Kołodziej, Edukacja o dziedzictwie przemysłowym a rozwój turystyki industrialnej, [w:] jw., s. 163.

⁴ jw., s. 159.

⁵ M. Łabaj, Metodyka zagospodarowania turystycznego i rekreacyjnego terenów poprzemysłowych, [w:] jw., s. 109.

Metoda działania Ogniska Pracy Pozaszkolnej nr 4 w Zabrzu

Projekt *Przeszłość industrialna Zabrze w reportażu młodzieżowym* powstał w odpowiedzi na miejski program *Zabrze – Śląski Ośrodek Kultury Technicznej i Turystyki Przemysłowej* oraz strategię rozwoju Zabrze jako miasta atrakcyjnego dla mieszkańców i gości. Cele i zadania, które z tych dokumentów wynikają, a które zostały wymienione na wstępie, są zbieżne z tymi, które od siedmiu lat wyznacza dla swojej działalności Ognisko Pracy Pozaszkolnej nr 4 w Zabrzu.

OPP-4 jest jedną z zabrzańskich placówek oświatowych, która realizuje program aktywnej edukacji regionalnej. Jego podstawowym elementem są cykliczne spotkania mieszkańców – młodych ludzi i ich rodzin – przy okazji konkursów gwary śląskiej „Jo wom godom”, piosenki śląskiej „Karlik”, karykatury postaci Śląska, przedstawień jasełkowych w duchu regionalnym itd. Każde takie spotkanie jest okazją do bezpośredniego kontaktu młodzieży z mistrzami: specjalistami w zakresie gwary, stroju regionalnego, historii i architektury, teatru, plastyki, dziennikarstwa. To stymuluje aktywność i osobiste zaangażowanie uczestników. Przeprowadzenie wywiadu dla telewizji miejskiej z ludźmi tworzącymi historię miasta, prezentacja losów swojej rodziny, zaśpiewanie piosenki, której nauczyła babcia, wykonanie karykatury Andrzeja Lipskiego czy Jana Sawki – w ten sposób kolejne elementy lokalnej przeszłości i teraźniejszości stają się własne, a przynajmniej oswojone. Możliwe staje się też zrozumienie i porozumienie między pokoleniami, bliższa mała ojczyzna. Swoją ofertę OPP-4 kieruje również do nauczycieli, proponując im udział w warsztatach i prezentacjach etnograficznych, teatralnych, muzycznych, językowych. Ich zakres jest efektem rozpoznania potrzeb tej grupy. Podobnie – w oparciu o badanie zainteresowań odbiorców – są tworzone wszystkie inne propozycje tej instytucji.

Realizacja takiego programu niemożliwa byłaby bez stałej i otwartej współpracy OPP-4 z wieloma instytucjami kultury, nauki, samorządu terytorialnego w mieście, regionie i kraju – lista partnerów jest długa. Dzięki niej realne stają się nowatorskie działania edukacyjne i kulturalne, eliminowanie skostniałych form lekcji i kół zainteresowań.

Podsumowując tę część, należy zauważyć, iż niezależnie od tego, kto jest odbiorcą projektów OPP4, kluczowe w działaniach tej placówki są następujące elementy:

- ♦ zadowolenie uczestników z własnych dokonań,
- ♦ ich bezpośredni kontakt z wysokiej klasy specjalistami,
- ♦ utrwalanie w świadomości młodych przeszłości oraz uczestnictwo w teraźniejszości regionu i miasta.

Powyższe doświadczenia merytoryczne i organizacyjne pozwoliły stworzyć i realizować większe przedsięwzięcia, takie jak poniższy projekt.

Projekt *Przeszłość industrialna Zabrze w reportażu młodzieżowym* – prezentacja

Cele bezpośrednie projektu:

- ♦ Stworzenie młodzieży szansy i warunków do zetknięcia się z kulturą i historią przemysłową Zabrze, szczególnie przeszłością i teraźniejszym wykorzystaniem szybu Carnall przy b. kopalni Królowa Luiza i towarzyszących mu zabudowań.
- ♦ Udoskonalenie umiejętności dziennikarskich (zbieranie informacji, tworzenie reportażu, relacji, artykułu).

- ♦ Doprowadzenie do dialogu przedstawicieli kilku pokoleń zabrzańców na temat kultury i historii industrialnej miasta
- ♦ Wskazanie znaczenia historii industrialnej miasta dla jego współczesnego rozwoju.

Cele pośrednie projektu:

- ♦ Wzmocnienie okazji do poznania historii przemysłowej Zabrza, zwrócenie uwagi na znaczenie detalu, konkretnego obiektu w życiu mieszkańców pobliskich terenów.
- ♦ Propagowanie postawy utożsamiania się młodych ludzi z miastem, rodziną.
- ♦ Ukazanie roli małych ojczyzn w różnorodności kultur Unii Europejskiej.
- ♦ Stworzenie możliwości żywych kontaktów młodzieży ze środowiskiem zawodowych dziennikarzy, naukowców, twórców kultury, pasjonatów historii miejscowej.
- ♦ Wzrost aktywności młodzieży w drążeniu przeszłości Zabrza.
- ♦ Nawiązanie kontaktów z byłymi grupami zawodowymi Zabrza – Zaborza.
- ♦ Upowszechnianie szlaków turystyki przemysłowej na terenie Zabrza.

Opis przebiegu projektu:

Głębokie, autentyczne wprowadzenie młodego pokolenia w tradycje miasta jest możliwe pod warunkiem, że wiąże się z osobistym przeżyciem i z teraźniejszym życiem młodzieży. Autorki projektu proponują jej zatem zanurzenie się w przeszłość miasta, w okres tworzenia przemysłu w Zabrzu. Szyb Carnall i tragiczny wypadek, jaki w nim miał miejsce, są pretekstem do poszukiwań: informacji o wydarzeniach, o warunkach życia robotników pracujących w kopalniach zabrskich, o trudnych wyborach narodowościowych, wyznaniowych, terytorialnych zabrzańców. Praca pod kierunkiem mistrzów: Krzysztofa Karwata i Dariusza Walerjańskiego, kontakt z twórcami spektaklu „Ojcowizna” (Zbigniewem Stryjem, Bartłojem Latoszkim) z pewnością dostarczą wielu bodźców i tematów do przemyśleń. Napisanie na tej podstawie relacji lub reportażu wydaje się najlepszym sposobem na uaktualnienie przeszłości. Najważniejszą jednak okazją do przeniknięcia pokoleń będzie spotkanie młodzieży z przedstawicielami starszego pokolenia zabrzańców w łaźni przy szybie Carnall (moderatorami będą Krzysztof Karwat i Rudolf Kistorz). Zaprezentowanie reportażu przed taką publicznością powinno stać się impulsem do rozmowy pokoleń, do skonfrontowania wizji przeszłości powstałej w młodych wyobraźniach z autentycznymi przeżyciami starszych. Zmobilizuje to nastolatków do wielkiego wysiłku i rzetelności w poszukiwaniach. Uświadomi, w jakim stopniu życie ich i rodzin wynika z przeszłości, i jak może rzutować na ich losy jako młodych obywateli zjednoczonej Europy.

Młodzież uczestnicząca w warsztatach dziennikarsko – historycznych zostanie wybrana drogą konkursu wstępnego, który pozwoli organizatorom poznać jej zainteresowania i stopień zaangażowania w sprawy regionalne. Jest to warunek konieczny, organizatorom zależy bowiem na świadomym, nieprzypadkowym udziale uczniów, którzy po zakończeniu projektu będą zdolni do przekazania zdobytych wiedzy i umiejętności swoim rówieśnikom.

Etap wstępny:

Konkurs dla młodzieży zabrzańkiej od 14. roku życia, która nadeśle do OPP-4 własne teksty na temat „Moje życie w moim mieście”. Przy selekcji prac największe znaczenie będą miały poziom językowy autora, jego pomysłowość i siłę utożsamiania się z miastem, rodziną. W ten sposób zostaną **wybrani uczestnicy warsztatów** – reprezentujący dobre umiejętności językowe i świadomość znaczenia miejsca, w którym mieszkają [ter-

min tego konkursu wyprzedza datę rozpoczęcia zasadniczego etapu o cztery miesiące; wynika to z organizacji roku szkolnego, ale jest też wskazane ze względu na to, iż młodzież powinna mieć czas na zapoznanie się z zaleconą przez organizatora literaturą historyczną i wspomnieniową nt. Zabrza. Najlepsze prace zostaną opublikowane w czasopiśmie młodzieży OPP-4 „Kątem oka”, które jest kolportowane w zaborskich szkołach, a także w „Głosie Zabrza i Rudy Śląskiej”.

Etap zasadniczy:

Jesienią [w październiku i listopadzie 2005] młodzież i nauczyciele zabrzańskich szkół wezmą udział w cyklu spotkań:

- ♦ wycieczce z przewodnikiem po Zabrzu, przybliżającej historię przemysłu w mieście [prowadzenie – Dariusz Walerjański];
- ♦ poznaniu dziejów i tradycji Zabrza przedstawionych w formie wystawy [miejsce – Muzeum Miejskie w Zabrzu];
- ♦ rozmowie z twórcami spektaklu „Ojcowizna” po jego obejrzeniu [Zbigniew Stryj, Bartłomiej Latoszek, miejsce – łaźnia przy szybie Carnall];
- ♦ warsztatach dziennikarskich (dla młodzieży) w zakresie zasad redagowania tekstów informacyjnych lub publicystycznych; ich celem będzie przygotowanie uczestników do pisania reportażu, relacji bądź artykułu informacyjnego [Krzysztof Karwat, łaźnia przy szybie Carnall];
- ♦ dwóch warsztatach historycznych (dla młodzieży) przybliżających dzieje dawnej kopalni Królowa Luiza (szyb Carnall) i innych kopalń – prezentacja multimedialna, dokumentów historycznych, dokładne zapoznanie się uczestników z przeszłością i stanem bieżącym – poszukiwanie informacji [Dariusz Walerjański, łaźnia przy szybie Carnall];
- ♦ konsultacjach dziennikarskich i historycznych (dla młodzieży) w trakcie redagowania tekstów przez uczestników [Krzysztof Karwat i Dariusz Walerjański, miejsce – OPP-4];
- ♦ warsztatach historycznych i dziennikarskich (dla nauczycieli) wskazujących, jak i gdzie szukać historii żywych, poruszających młodzież, jak wykorzystać je w tworzeniu tekstów podczas zajęć z uczniami, jak inspirować ich dialog ze starszym pokoleniem [Krzysztof Karwat, Dariusz Walerjański, OPP-4]
- ♦ spotkaniu z mieszkańcami Zabrza (szczególnie Zaborza), znającymi ich dzieje i kulturę, którzy po prezentacji wybranych reportaży podzielą się swoimi historiami o czasach, ludziach, zdarzeniach z dawnych lat (żywy odbiór gotowych tekstów, bezpośredni kontakt autorów z odbiorcami); wtedy też zostaną rozdane nagrody za najlepsze reportaże [moderatorzy – Krzysztof Karwat, Rudolf Kostorz, łaźnia].

Prowadzący warsztaty wybiorą najlepsze teksty. Zostaną one opublikowane w czasopiśmie młodzieży OPP-4 „Kątem oka”, a także w „Głosie Zabrza i Rudy Śl.”. Publikacje te pozwolą zaprezentować osiągnięcia młodzieży bardzo dużej liczbie odbiorców.

Opis przebiegu projektu ukaże się w Zabrzańskim Informatorze Kulturalnym „Kłakier”, Śląskim Kwartalniku Kulturalnym, Kalendarzu Kulturalnym Województwa Śląskiego na 2006 r., Kalendarzu Narodowego Centrum Kultury i Biuletynie Oświatowym.

Przewidywana wartość dodana projektu:

- ♦ Poprzez cykl warsztatów dziennikarsko – historycznych stworzenie okazji do dogłębnego poznania dziejów jednego obiektu industrialnego (kopalni Królowa Luiza, szybu Carnall), a dzięki temu – zarysu historii przemysłowej Zabrza.
- ♦ Doprowadzenie do rozmowy między pokoleniami o miejscu, w którym żyją.
- ♦ Stworzenie pozaszkolnej alternatywy edukacji regionalnej dla młodzieży i dorosłych.
- ♦ Zaznajomienie z istniejącymi szlakami turystyki przemysłowej w Zabrzu.
- ♦ Popularyzacja programu demokratyzacji młodzieży realizowanego w OPP-4.
- ♦ Publikacja artykułów powstałych podczas warsztatów dziennikarskich w prasie.

Partnerzy:

Regionalny Ośrodek Kultury w Katowicach
Wydział Strategii, Rozwoju Miasta i Integracji Europejskiej UM w Zabrzu
Muzeum Miejskie w Zabrzu
Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu / Skansen „Królowa Luiza”
Wydział Kultury, Sportu i Promocji Miasta UM w Zabrzu
Miejska Biblioteka Publiczna w Zabrzu
Związek Górnośląski oddział w Zabrzu
koła emerytów w Zabrzu, Zaborzu
Centrum Organizacji Pozarządowych w Zabrzu
„Głos Zabrza i Rudy Śląskiej”

Powyższy projekt jest laureatem II edycji „Per Arte” – konkursu na długofalowe projekty edukacyjne i kulturalne skierowane do młodzieży, organizowanego przez Regionalny Ośrodek Kultury w Katowicach.

Zakończenie

Ognisko pracy pozaszkolnej to placówka edukacyjna, której głównym zadaniem jest kształtowanie nawyków aktywnego spędzania czasu wolnego. Wykorzystanie w tym celu zabytków poprzemysłowych niesie korzyści wszystkim zaangażowanym w ten proces stronom: uczestnikom (o czym była mowa we wstępie), organizatorowi (zyskał narzędzie atrakcyjne i przyciągające uwagę odbiorców), miastu (aktywni i zadowoleni obywatele dobrze wpływają na wizerunek miasta i jego gospodarkę). Pozostaje jedynie pytanie: czy każda instytucja, która mogłaby być partnerem w takim lub podobnym projekcie, rozumie, iż działania edukacyjne nie zawsze muszą przynosić zyski materialne natychmiast? Doświadczenia OPP-4 nie są w tym względzie wyłącznie pozytywne.

Projekt „Turystyczna Trasa Kolei Retro – Chabówka – Nowy Sącz”

Założenia Projektu

Stworzenie kompleksu muzealnego w atrakcyjnym krajobrazie górskim z:

- dawnej parowozowni w Chabówce,
- z historycznej linii kolejowej przy której będą ustawione eksponaty,
- innych obiektów muzealnych na trasie (ok. 299 szt. jest obiektów inżynierskich),
- zabytkowych budynków dworcowych,
- z dawnej parowozowni w Nowym Sączu.

Przedmiot Projektu

Zagospodarowanie:

- niewykorzystanych 8 czynnych parowozów i wagonów muzealnych które posiada Skansen Taboru Kolejowego w Chabówce;
- zabytkowych budynków dworcowych na trasie, dla których nie ma w tej chwili perspektywy gdyż na szlaku kolejowym nic nie jeździ;
- zbędnego taboru zabytkowego niepotrzebnego obecnie PKP S.A. do ustawienia na trasie;
- historycznej linii kolejowej Chabówka – Nowy Sącz niepotrzebnej do pasażerskiego ruchu kolejowego.

Cel Projektu

Stworzenie stałej „Turystycznej Trasy Kolei Retro Chabówka – Nowy Sącz” muzealnych pociągów parowych, na 120-letniej historycznej linii kolejowej, w atrakcyjnych, nieskażonych krajobrazach pomiędzy budynkami stacyjnymi pamiętającymi czasy z przed 100 lat. Aktywizacja turystyczna Nowego Sącza jako centrum recepcji ruchu turystycznego; stworzenie alternatywnej oferty turystycznej dla kuracjuszy w Rabce; aktywizacja go-

spodarcza regionu przez który przebiega linia kolejowa; wytworzenie nowej stałej atrakcji turystycznej w regionie na miarę „Spływu Dunajcem”.

Znaczenie inicjatywy dla społeczności lokalnej

Aktywizacja gospodarcza regionu poprzez wykorzystanie niepotrzebnych dla PKP S.A. zabytkowych zasobów w regionie; powstanie nowych miejsc pracy; możliwość zagospodarowania funduszy unijnych w tym regionie; aktywizacja społeczności lokalnych; promocja zewnętrzna powiatów, gmin, miejscowości i podmiotów gospodarczych; Projekt stworzy zachętę do inwestowania; stworzy łańcuch imprez turystycznych w regionie.

Spodziewane efekty

Powstanie nowego produktu turystycznego „retro kolej” na skalę ogólnopolską a nawet międzynarodową z uwagi na niezwykłość zasobów w tym regionie. Powstanie nowych miejsc pracy. Korzyści dla: kraju jako Narodowy Produkt Turystyczny –dla turystów unikalna, niepowtarzalna atrakcja –dla dzieci walory edukacyjne –dla rozwoju usług, rozwój nowych usług, np. kolejowy i regionalny przemysł pamiątkarski, wydawniczy,

Zakłada się realne korzyści w zakresie społecznym, ekonomicznym i ekologicznym.

Poprzemysłowe Zabrze w rysunkach studenckich

Streszczenie: Artykuł prezentuje letni plener rysunkowy 2004 studentów Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach, włączony w ramy I Międzynarodowej Konferencji organizowanej przez Urząd Miasta Zabrze pt.: *„Bogactwo dziedzictwa przemysłowego jako wyzwanie i atrakcyjny produkt dla turystyki i rekreacji”*. Za tematy rysunkowe posłużyły następujące obiekty poprzemysłowe Zabrze: Kopalnia Mikulczyce, Skansen „Królowa Luiza”, Kopalnia „Ludwik Concordia”, Huta Zabrze, wieże ciśnień i monumentalny gmach Elektrociepłowni Zabrze S.A. Plener stał się dla wielu jego uczestników początkiem głębokiego zainteresowania tematyką rekultywacji terenów poprzemysłowych i odkrycia tak fascynującego dziedzictwa w najbliższym otoczeniu.

Od wielu już lat Katedra Projektowania Energooszczędnego, Podstaw Technicznych i Plastycznych w Architekturze Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach prowadzi w zakresie procesu dydaktycznego I roku studiów z przedmiotu „rysunek i malarstwo” plenery rysunkowe.

Latem zeszłego roku (2004) oprócz innych tematów realizacyjnych prowadzony był plener w Zabrzu dotyczący obiektów poprzemysłowych¹.

Zabrze to jedno z bardziej typowych miast śląskich, pełne charakterystycznych kominów, szybów kopalnianych, wież ciśnień. Pełne nieodpartego lecz niedostrzeganego często uroku. Stąd możliwość odkrycia jego tajemnic – bo do takich należy zaliczyć – wejście na teren nieosiągalnych dla zwykłych mieszkańców obiektów poprzemysłowych – została przyjęta przez studentów z dużym aplauzem.

Plener został włączony w ramy I Międzynarodowej Konferencji organizowanej przez Wydział Kultury, Sportu i Promocji Urzędu Miasta Zabrze pt.: *Bogactwo dziedzictwa przemysłowego jako wyzwanie i atrakcyjny produkt dla turystyki i rekreacji*. Studenci rysowali następujące obiekty : Kopalnię Mikulczyce, Skansen „Królowa Luiza”, Kopalnię „Ludwik Concordia” – obecnie Demex, Hutę Zabrze, wieże ciśnień i monumentalny gmach Elektrociepłowni Zabrze S.A. Wiele z tych wymienionych obiektów to już dziś zabytki przemysłowe, które warto nie tylko uwiecznić na fotografiach, lecz również na rysunkach. Studenci do oddania ich niepowtarzalnego uroku stosowali różne techniki. Najczęściej używa-

¹ Opiekunami grup studenckich były: dr inż. arch. Joanna Zabawa-Krzyżkowska, dr inż. arch. Beata Komar i mgr inż. arch. Grażyna Lasek.

li ołówków, pisaków, markerów czy też tuszu. Jednak w miarę poznawania terenu i swoich specyficznych „modeli „, coraz częściej sięgali również za węgiel i farby.

Podczas kilkunastu dni pleneru nie tylko podszkolili swoje umiejętności rysunkowe lecz również spędzili interesujące chwile na rozmowach z mieszkańcami Zabrze, często byłymi pracownikami rysowanych obiektów, którzy z własnej inicjatywy opowiadali im zarówno o swojej pracy, jak również o spektakularnych wydarzeniach mających tam miejsce. Największe wrażenie na studentach wywarła opowieść o filmie Kazimierza Kutza „Śmierć jak kromka chleba”, w którym za plan filmowy posłużyła Kopalnia Mikulczyce.

Plener ten tak bardzo zainspirował niektórych z jego uczestników, że skłonił ich do głębszego zainteresowania się rekultywacją terenów poprzemysłowych, ukierunkowując ich działania w przyszłym zawodzie architekta.

Podsumowaniem kilkunastu dni rysunkowych był wernisaż prac studenckich, który odbył się 8 września 2004 roku w Sali Kolumnowej firmy „Demex” – dawnej Kopalni „Ludwik Concordia”. Podczas wystawy nagrody za najlepsze rysunki otrzymali następujący studenci : Tomasz Majcher, Bartłomiej Hornik, Teresa Siemińska, Łukasz Piszczek, Krzysztof Drozda i Witold Łaszczyk. Ekspozowane prace po okresie prezentacji zostały następnie przekazane do Urzędu Miasta Zabrze, który wykorzystał je do wydania różnego typu kalendarzy promujących miasto i jego bogate tereny poprzemysłowe.

Wydaje się, że tego typu przedsięwzięcia powinny być w przyszłości kontynuowane nie tylko jako lekcja historii architektury przemysłowej dla studentów, lecz jako możliwość zachowania i rozpowszechniania w formie przekazu rysunkowego bogactwa tych Ziem.



Tomasz Majcher. Kopalnia Mikulczyce

Fitness turystyka i perspektywy jej rozwoju

Współczesna gospodarka światowa notuje dynamiczny wzrost sektora usług. W krajach o wysokim poziomie cywilizacyjnego rozwoju, postindustrialnych, dochody z sektora usług przekraczają 50% produktu krajowego brutto (Larry Yu, 1999). W krajach rozwijających się, określanych jako industrialne także stopniowo wzrasta rola tego sektora. Turystyka jest sferą usług, które na globalnym rynku rozwijają się w dynamicznym tempie. Przyjęcie Polski do struktur Unii Europejskiej i globalizacja rynku turystycznego stanowi wyzwanie dla turystyki polskiej. Otwiera nowe możliwości, ale niesie także zagrożenia. W związku z tym turystyka polska podejmuje kroki dla sprostania europejskiej konkurencji m.in. w postaci promocji produktów markowych. Wśród obszarów tematycznych obecnie znajdują się:

- turystyka w miastach i kulturowa,
- aktywna, rekreacyjna i specjalistyczna,
- uzdrowskowa,
- biznesowa,
- wiejska,
- tranzytowa i przygraniczna.

Jedną z propozycji dla turystyki polskiej jest fitness turystyka. Jej źródłem jest dynamiczny rozwój cywilizacji, szczególnie odczuwalny obecnie w Polsce. Transformacja systemowa realizowana od roku 1989 spowodowała zmiany polityczne, ekonomiczne i społeczne, w tym zmiany w stylu życia. Wzrastające wymagania współczesnej rzeczywistości są powodem zwiększonego zmęczenia organizmu. Polacy, w porównaniu z innymi Europejczykami pracują w skali roku około 120 godzin więcej. Pośpiech, brak czasu i zwiększający się stopniowo poziom stresu związany z zagrożeniem rynku pracy staje się powodem przemęczenia. Zjawisko to, znane także w krajach wysoko rozwiniętych pod nazwą syndromu chronicznego zmęczenia „*chronic fatigue syndrom*”, prowadzące w miarę upływu czasu następnie do wyczerpania, tzw. „*burn out*”. Akceleracja rozwoju cywilizacji stała się przyczyną braku adaptacji człowieka, a symptomem tego zjawiska jest epidemiologiczny rozwój schorzeń cywilizacyjnych. Coraz więcej występujących zaburzeń ma podłoże psychosomatyczne, a chorymi są nie tylko osoby dorosłe i starsze, ale coraz częściej młodzież i dzieci. Współczesność, tak zmienna i dynamiczna, a zarazem nieprzewidywalna stymuluje do podejmowania szybkich decyzji, podejmowania ryzyka, ciągłej gotowości do działania. Czynniki te źródłem podwyższonej eksploatacji zasobów człowieka i zaburzenia poziomu jego optymalnego funkcjonowania.

Innym ważnym aspektem rozwoju fitness turystyki jest specyfika współczesnych czasów, których cechą charakterystyczną jest indywidualizacja. Coraz częściej podejmowane decyzje i działania wymagają jednostkowej odpowiedzialności. Jakość życia, stan zdrowia i funkcjonowania ma współcześnie wymiar indywidualny. Niebezpieczeństwem tego zjawiska jest obserwowana w krajach wysoko rozwiniętych postępująca izolacja, której niekorzystne skutki obserwuje się w postaci problemów społecznych.

Rozwój nauk biologicznych, osiągnięcia współczesnej medycyny są także motorem rozwoju fitness turystyki. Kuracje odchudzające, zabiegi poprawiające kondycję ciała, korekcja plastyczna elementów ciała, chirurgia plastyczna czy przeszczepy narządów są współcześnie technologicznie dostępne.

Fitness turystyka ma także wymiar globalny, nie tylko ze względu na obecność na rynku turystycznym, który ma obecnie międzynarodowy charakter. Z uwagi na ujednolicanie standardów pracy i stylu życia jej odbiorcą może być obywatel świata. Globalizacja wpływa pozytywnie na jej rozwój.

Anglojęzyczne słowo *fitness* w najprostszym rozumieniu oznacza „sprawność” (Maclean, Ratajczak, 1995). Dokładniejsza analiza wskazuje na stan pewnej stosowności, nadawania się do czegoś,)Jest to także określenie podkreślające właściwość, adekwatność, jak również przygotowanie i kwalifikacje (The Everyday Thesaurus., 1992) Fitness to współcześnie „adekwatne, stosowne, właściwe funkcjonowanie człowieka w warunkach współczesnej rzeczywistości, będące źródłem radości istnienia i osiągania wysokiej jakości życia” (Opoka, 2002)

Zadaniem fitness turystyki jest optymalizacja funkcjonowania organizmu człowieka. Oznacza to dokonywanie zmian w stylu życia turysty i aktywności z jego strony. Cechą charakterystyczną współczesnej cywilizacji jest kryzys stylu życia, czyli zespołu codziennych zachowań jednostki lub zbiorowości, „*the pattern of individual everyday behaviour*”. Potwierdzeniem powyższej tezy są dane świadczące o obniżającym się poziomie zdrowotności i sprawności społeczeństw. Jak wykazują badania, styl życia jest czynnikiem w istotny sposób decydującym o jakości życia. Wśród elementów mających wpływ na zdrowie odgrywa on rolę pierwszoplanową, stanowiąc 50–60%. Na dalszych miejscach odnotowano środowisko fizyczne i społeczne (20,0%) oraz czynniki genetyczne (20%). Medycyna naprawcza zajmuje miejsce czwarte, osiągając 10–15%. Celem fitness turystyki jest wprowadzenie zmian w stylu życia jej uczestnika dla optymalnego korzystania z zasobów jego organizmu. Wskazaniem do realizacji tego celu jest kilkunastodniowy wyjazd, co odpowiada obecnym tendencjom wyjazdów (Gabrysowa, 2004) – Polacy najczęściej wyjeżdżają na około 2 tygodnie.

Fitness turystyka to odbywanie podróży w celu kształtowania umiejętności właściwego korzystania z zasobów ludzkiego organizmu. Jest to nie tylko fizyczna podróż do specjalistycznych ośrodków turystycznych, ale także wirtualna podróż w głąb własnego ciała. Dlatego aspekt edukacyjny pełni tu rolę pierwszoplanową. Zadaniem fitness turysty jest poznać i zrozumieć sposób funkcjonowania swojego ciała, aby móc korzystać z jego zasobów dla osiągania wysokiej jakości życia. Wobec kryzysu opieki zdrowotnej i przewagi indywidualnej odpowiedzialności za jakość życia, fitness turystyka ma zdecydowaną rację bytu.

Jest to oferta przede wszystkim dla osób w wieku produkcyjnym. Dysponują oni funduszem swobodnej decyzji i powinni być zainteresowani tego typu produktem, a ich liczba mimo niekorzystnych tendencji demograficznych jest w Polsce i Europie dość znacz-

na. Również grupa osób w wieku poprodukcyjnym w strukturze współczesnej Europy może stać się ważnym potencjalnym uczestnikiem. Fitness turystyka nie wymaga skierowania lekarskiego, jej zadaniem nie jest leczenie, lecz kształtowanie umiejętności właściwego stylu życia.

Załączkiem fitness turystyki są usługi fitness obecne w ofercie turystycznej hoteli w miastach, (Opoka, 2004), ośrodki rekreacyjne, SPA, itp. Rozwój fitness turystyki to ośrodki w miejscowościach atrakcyjnych nie tylko pod względem walorów wypoczynkowych, z uwzględnieniem także czynników środowiska oddziałujących na funkcjonowanie organizmu człowieka, do których należą m.in. ciśnienie atmosferyczne, poziom wilgotności i skład powietrza, poziom promieniowania elektromagnetycznego ziemi, i inne. Współczesna fitness turystyka zlokalizowana jest w miejscowościach nadmorskich, górskich, nizinnych itp. W przyszłości fitness turystyka to pobyt w obiektach, w których panują warunki dla optymalnego funkcjonowania organizmu przy pomocy technologicznie programowanych parametrów naturalnego środowiska. W ośrodkach fitness turystyki znajdują się zarówno tereny i obiekty sportowo-rekreacyjne, obiekty i urządzenia stosowane w odnowie biologicznej, a procedury są dobrane indywidualnie do potrzeb turysty.

W pakiecie fitness turystyki występuje zakwaterowanie, odżywianie i usługi dodatkowe. Wśród nich nie brak zajęć, ćwiczeń, zabiegów i procedur dotyczących ciała fizycznego, emocji i umysłu. Ćwiczenia fizyczne, wykłady i warsztaty dotyczące sposobu odżywiania, techniki relaksu, medytacji, odkrywanie i poznawanie możliwości ciała fizycznego, emocji i umysłu, prelekcje dotyczące regeneracji, relaksu, modelowania sylwetki ciała, zabiegi rewitalizujące, SPA, zabiegi w grotach solnych, natlenianie, to elementy pakietu usług fitness turystyki. Jej celem jest kształtowanie umiejętności stosowania fitness stylu życia człowieka XXI wieku, który można przedstawić w poniższy sposób:

F – *flexibility* – oznaczająca elastyczność jako cechę stylu życia, a także elastyczność doboru pakietu usług dla indywidualnego klienta, co stanowi odzwierciedlenie charakterystycznej dla współczesności indywidualizacji

I – *independence* – wyznaczająca pożądaną cechę stylu życia jako cel dla stylu życia współczesnego człowieka

T – *taste of life* – wskazująca na cel jakim jest wzrost jakości życia

N – *naturality* – posługiwanie się czynnikami naturalnego środowiska człowieka, mających znaczący wpływ na funkcjonowanie organizmu człowieka

E – *energy* – celem jest kształtowanie umiejętności zarządzania energią i zasobami ciała człowieka, wskazująca jednocześnie na potrzebę umiejętnego zarządzania energią

S – *strenght* – wskazująca na wzmacnianie, kształtowanie siły jako cechy niezbędnej do funkcjonowania w niestabilnej rzeczywistości współczesnego świata

S – *stop aging strategy of life* – dotyczącego kierunku współczesnego stylu życia mającego na celu zapobieganie starzeniu się.

Biorąc pod uwagę zapotrzebowanie współczesnej rzeczywistości perspektywy fitness turystyki wydają się być obiecujące.

Piśmiennictwo

1. Gage Canadian Dictionary. (1983).
2. Gabrysova M. (2004). Współczesne trendy na polskim rynku turystycznym (w świetle badań). W: Konsument na rynku turystycznym. Podstawowe standardy jakości i innowacje. Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa. Katowice.
3. Larry You. 1999. The International Hospitality Business. Management and Operations. The Haworth Press Inc. New York. London. Oxford. s. 5.
4. Maclean U., Ratajczak P (1995) . Słownik tematyczny języka angielskiego. Kanion. Zielona Góra.
5. Opoka D.M. (2002). Fitness sposób na życie. TKKF Warszawa. s. 17.
6. Opoka D.M. (2004) Usługi fitness w hotelach miasta Wrocławia w roku wejścia Polski do Unii europejskiej. W: W. Siwiński, R.D. Tauber., E. Mucha-Szajek. Hotelarstwo, Gastronomia, Turystyka i Rekreacja w procesie integracji europejskiej. s. 81–93.
7. Opoka D. M. (2004) Fitness. Historia.Organizacja. Zarządzanie. Polska Korporacja Menedżerów Sportu. Biblioteka Menedżera Sportu. Warszawa.
8. Siciński A. 1988. Style życia w miastach polskich. Zakład im. Ossolińskich PAN. Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 6.
9. Stanisławski J. (1982).Wielki słownik angielsko-polski z suplementem. Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna. Warszawa.
10. The Everyday Thesaurus in Dictionary Form. 1992. Coles Publishing Company. Toronto. Kanada, s. 214.

Uwagi do definicji turystyka w obiektach przemysłowych

Przygotowując się do dzisiejszego spotkania przeglądałem szereg opracowań, które dotyczyły szeroko pojętej turystyki, określanej turystyką industrialną bądź przemysłową a która nazywana jest również po przemysłową. Każdy z tych terminów jest niejednoznaczny przyjmę, że są one synonimami.

Wielu autorów doszukiwało się źródeł turystyki industrialnej w okresie ostatniego półwiecza ubiegłego stulecia przeciwstawiając tę formę turystyki turystyce wypoczynkowej zorganizowanej w kurortach i miejscowościach czasowych. Jest to uproszczenia albo-wiem śledząc źródła, turystykę w obiektach i budowlach techniki można uważać za zawsze występującą, jak uzupełnienie, formę zwiedzania i spędzania czasu o ile nadarzał SA sie taka możliwość. Jednocześnie uważam, że przeciwstawianie jednej formy turystyki jak turystyka rekreacyjna turystyce industrialnej czy innej do niczego nie prowadzi, zawsze decydować o sposobie spędzania czasu wolnego będą zainteresowania a więc preferencje klienta.

Aby zrozumieć unikalność turystyki jako obszaru działalności gospodarczej a w szczególności turystyki przemysłowej koniecznym jest refleksja nad przemianami, które nastąpiły w ruchu turystycznym od połowy ubiegłego wieku. Wraz z rozwojem turystyki masowej, przemysł turystyczny przeszedł transformację z elitarnej działalności dla wybranych warstw społecznych w międzynarodowy przemysł, z którego dóbr korzysta i napędza ta działalność gospodarczą cała populacja.

Początki uświadomionej turystyki przemysłowej mają swoje korzenie w latach 80-tych ubiegłego wieku, kiedy to grupy osób, organizacje społeczne, fundacje a nawet osoby indywidualne rozpoczęły wspólne działania celem zachowania i promocji w świadomości wspólnych dóbr kultury technicznej zanikających w związku z likwidacją określonych branż przemysłu lub technologii. Samo pojęcie turystyki industrialnej jest stosunkowo młode i ciągle trwają spory, czym jest a czym ona nie jest. Wraz z rozwojem form spędzania czasu wolnego wzrasta udział i znaczenie turystyki przemysłowej, którą można określić; upraszczając nieco zagadnienie, jako po-przemysłową gdy opiera się na budowlach i zabytkach techniki i przemysłową gdy wykorzystuje istniejące działające budowle i linie technologiczne. Na całym świecie można zwiedzać fabryki samochodów jak Mercedesa w Stuttgarcie czy Volkswagena w Wolfsburgu, fabryki Perfum we francuskim Grasse browary, gorzelnie, zabytkowe kopalnie i wielkie piece hutnicze. Popularyzując tę formę turystyki docieramy do nowych grup odbiorców pokazując im dziedzictwo materialne regionu a równocześnie kreujemy nowe formy spędzania czasu wolnego. W tradycje nasze-

go regionu mocno wpisały się dokonania Zabrze w udostępnieniu i uatrakcyjnieniu możliwości pokazania zabytków przemysłowej techniki górniczej. Turystyka przemysłowa, poza zaspokojeniem ciekawości i rolą edukacyjną ma jeszcze jedną ważną cechę, przyczynia się do reklamy określonych produktów i wytwarzającej ją firmy. Konsumenci mając do wyboru wiele produktów na konkurencyjnym rynku wybierają te, które znają. Trzeba nadmienić, że włączenie określonego działającego obiektu przemysłowego do oferty ma zarówno dla miasta jak i firmy nobilitujące znaczenie. W ten sposób można przyciągać do określonego regionu turystów przy okazji wytwarzać modę na ich zwiedzanie i promując lokalne produkty i usługi.

Dla celów niniejszej prezentacji przyjąłem założenie, że **turystyka przemysłowa** to forma rekreacji, edukacji i aktywnego wypoczynku, organizowanego na terenach obecnej lub przeszłej aktywności gospodarczej, oparta na substancji budowlanej i liniach technologicznych związanych z wytwarzaniem i produkcją dóbr materialnych usług oraz jego otoczeniem zarówno do ich zwiedzania jak i zakwaterowania oraz działalności gastronomicznej i innych szeroko rozumianych usług.

Definicja ta:

- Wiąże turystykę industrialną z wielorakimi rodzajami aktywności i i edukacją
- Podkreśla związek turystyki industrialnej – z obiektami przemysłowymi
- Pokazuje wykorzystanie obiektów po przemysłowych do celów bytowych turystów,
- Zwraca uwagę na aktywną rekreację, która obejmuje wypoczynek czynny, realizowany w otoczeniu wytworów techniki
- Mówi, że turystyka industrialna to działalność w obiektach historycznych lub współczesnych, które są wykorzystywane do działalności polegającej na świadczeniu usług turystycznych,

Turystyka industrialna – obejmuje wszelką usługową działalność turystyczną odbywającą się w obiektach i budowach służących obecnie lub wcześniej do działalności produkcyjnej, a głównym jej celem jest możliwość zaprezentowania dziedzictwa kulturowego lub dokonań współczesnej techniki i promocją produktów. Z tą formą turystyki mamy do czynienia wtedy, gdy podstawowe usługi turystyczne są świadczone na bazie obiektów przemysłowych, a podstawową atrakcją w rozumieniu produktu turystycznego jest aktywność usługowa w takim obiekcie.

W realiach naszego kraju formy spędzania czasu wolnego obejmowane pojęciem turystyki industrialnej rozwijają się intensywniej dopiero od kilku lat. Nie oznacza, że ta forma spędzania czasu wolnego nieznana była wcześniej, przecież od zarania rozwoju turystyki zawsze zwiedzaliśmy stare kopalnie kuźnie i podobne obiekty i ich oprzyrządowanie produkcyjne, nie były one jednak podstawą tworzenia produktu turystycznego w szerokim tego słowa znaczeniu, choć były wyjątki jak Kopalnia Soli w Wieliczce czy Kopalnia Zabytkowa w Tarnowskich Górach.

Pojawienie się nowoczesnej turystyki industrialnej było związane z różnymi przesłankami, z których najważniejsze to zarysowanie się końca epoki klasycznej rewolucji przemysłowej w tradycyjnych przemysłach XIX i XX wieku to początek tak zwanej ery postindustrialnej. Następuje zmiana technologii wytwarzania tzw. stare przemysły „węgla i stali”, odchodzą w przeszłość, ulegają zanikowi, obiekty przemysłowe są demontowane i rozbierane, następuje refleksja że mogą zniknąć bezpowrotnie wytwory materialne dziedzictwa

naszej kultury technicznej. Zaczęto zabiegać o ich wykorzystanie nie tylko muzealne jako świątków przeszłości, ale również jako obiektów użytkowych wykorzystywanych do celów komercyjnych jako sklepy, restauracje, kluby, sale zgromadzeń, punkty informacji itp.

Znaczenie turystyki dla rozwoju gospodarczego zostało już dawno dostrzeżone. Turystyka w wielu krajach pomimo zahamowań wynikających z patologii zglobalizowanego świata w krajach Unii jak i w Polsce rozwijała się w okresie ostatnich lat bardzo dynamicznie. Dzisiaj szacuje się, że udział usług turystycznych w tworzeniu dochodu narodowego brutto Polski stanowi poniżej 8% przy średniej europejskiej 12–15%. Jest to więc liczący się obszar aktywności gospodarczej którego nie sposób nie zauważyć.

Znaczenie turystyki industrialnej jest doceniane przez władze Regionu Śląskiego wpisana jest ona w Strategię Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000–2015. Znajdzie ona też ważne miejsce w strategii rozwoju turystyki w naszym regionie na lata 2004–2013. Nasze województwo posiada duży potencjał w tej dziedzinie. Dotyczy on głównie walorów tkwiących w zabytkach techniki powstałych w wyniku ponad 200 letniej industrializacji tego obszaru naszego kraju.

Koncepcja wielofunkcyjnego zrównoważonego rozwoju w obszarze turystyki industrialnej sprowadza się do znalezienia dla niej własnej pozycji, jak najlepiej wykorzystującej uwarunkowania i dziedzictwo przeszłości do zwiększenia możliwości gospodarczego rozwoju danego obszaru oraz wyzwolenia aktywności samorządów i zamieszkującej ją społeczności. Turystyka industrialna jest źródłem wymiernych korzyści zarówno dla ludności jak dla gminy i regionu. Wymusza rozwój infrastruktury lokalnej, wzrost jakości życia samych mieszkańców, kształtuje dążenie do zdobywania i uzupełniania wiedzy. Poprzez wykorzystanie walorów recepcyjnych regionów oraz istniejącej zabudowy pozwala zachować dziedzictwo przeszłości. Aktywizacja gmin i powiatów jest szansą zapobiegania wzrostowi bezrobocia poprzez tworzenie nowych miejsc pracy. Powoduje to, że turystyka industrialna w województwie śląskim uznana jest za ważny czynnik rozwoju gospodarczego.

W regionie Śląskim w turystyce industrialnej posiadamy osiągnięcia istnieją też znaczne zaniedbania, które wynikają z braku spodków finansowych, lecz częściej braku koncepcji lub aktywności lokalnej. Posiadamy potencjalnie atrakcyjne produkty turystyki industrialnej, które po odpowiednim zagospodarowaniu mogą się stać przedmiotem dumy oraz wymiernych korzyści gospodarczych.

Jak starałem się wykazać w tym krótkich uwagach turystyka industrialna jest szansą która może być atrakcją turystyczną przynoszącą wymierne korzyści ekonomiczne i społeczne obszar regionu śląskiego dysponują znacznymi zasobami bazy po przemysłowej jak i działających obiektów produkcyjnych których odpowiednie wykorzystanie staną się nośnikiem rozwoju turystyki przemysłowej. Turystyka industrialna może być dla mieszkańców uzupełniającym jak i podstawowym źródłem dochodów. Dzięki turystyce industrialnej można utrzymać substancję budowlaną zabytków, zachować dziedzictwo kulturowe. Rozwój turystyki industrialnej wymusza poprawę infrastruktury aktywizuje i integruje społeczności lokalne i stwarza nowe miejsca pracy

Myślę, że można podjąć próbę uzasadnienia, że:

- Turystyka industrialna w sposób kompleksowy przyczynia się do odnowy regionu,
- Turystyka industrialna rozumiana jako *hospitality management* (zarządzanie gościnnością) daje możliwość tworzenia szerokiego zakresu miejsc pracy

?

Turystyka industrialna w krajach Unii Europejskiej rozwija się od około 25 lat. Dziś jej dochody szacuje się w niektórych krajach stanowią ok. 5% całego rynku turystycznego. Aby uzyskać taki wynik potrzebna była ciężka praca wielu turystycznych działaczy związanych z obiektami techniki, dlatego w wielu opracowaniach podkreśla się że na początku niezbędne jest zasilanie z zewnątrz w postaci systemu dotacji, który przy prawidłowym gospodarowaniu umożliwi uzyskanie autonomii finansowej

Nasz region posiada potencjalnie bardzo duże możliwości rozwoju turystyki industrialnej mieszka tu i przybywa wiele osób zainteresowanych tą formą rekreacji, dlatego posiada ona dobre perspektywy rozwoju, czego przykładem są dokonania gospodarze dzisiejszego spotkania.